Historya

włościan i stosunków ich politycznych, sądowych i ekonomicznych, które w Polsce od czasów najdawniejszych aż do drugiej połowy XIX wieku istniały,

napisana

przez

Wacława Aleksandra Maciejowskiego.

Rozprawa konkursowa od Towarzystwa Przyjaciół Nauk Poznańskiego nagrodą uwieńczona.

Do czytelnika

~~Podając mu do rozważenia historyję obrządów i~~

~~[od] sąsiednich i społecznych i~~

Zapowiedziałem w przedmowie do pierwszego artykułu, iż dopełnię [...] gotowe do druku, i Towarzystwu Przyjaciół nauk Poznańskiemu jako rozwiązanie zadania konkursowego w r. 1858 ogłoszonego [...] dana, zyskała nagrodę z daru Augusta hr. Cieszkowskiego, który będąc w ów czas tegoż Towarzystwa Prezesem wyznaczył ją z własnych funduszów, i oceniwszy prac w tym celu nadesłanemi być mogących uprzedził jemu. Towarzystwo objawiło życzenie, ażeby uwieńczone dzieło niegdy wyjść na publiczny widok. Spełniając to życzenie, i powierzając dzieło taksującym swym względne dobro gorliwy o dobro nauki czytelników polecając, uprzedzam czytelników, że [mu] do dzieła wstępne i wykładzie

[Historyję obrządów i t. d. za]

rękopisy, przemówiwszy się

i raz jeszcze

do Ciebie, zwracając uwagę

twoją na należne do mojej prace

które poza granicami słowiańskich krajów

dotąd się pojawiły w Europie

zachodniej.

Pisałem w Warszawie

w miesiącu .... roku...

Historya włościan i czynszowników ekonomicznych w Polsce, aż do roku 1861.

Wstęp.

1. Zadanie konkursowe.

Towarzystwo przyjaciół nauk poznańskie ogłosiło w roku 1858 konkurs na historyą włościan i czynszowników ekonomicznych w dawnej Polsce, żądając, ażeby dzieło takie obejmując historyą [illegible] i wyłącznie włościan tego, jako polityczne i społeczne i prawne, poprzedził dzieje onegoż z [illegible], dzieje gospodarstwa, szczególnie o ile stan rozwoju jego wpływało na położenie włościan. W programie ogłoszonym przyjętego pod konkurs dzieła, wskazano szczegółowo co ma być w jednej i drugiej kwestyi przedewszystkiem uwzględnione (1). do napisania

Ponieważ dzieło takie nie nadeszło, przeto przedłużając Towarzystwo konkurs raz drugi i trzeci, oświadczyło po raz czwarty (2), zwężając zadanie swe, że i mniejsze do nagrody przyjmowane będą monografie wchodzące do historyi włościan i czynszowników ekonomicznych (3).

Poszukiwania [illegible] pokusić się o na-

Wreszcie, obejmując

urzędy niemieckie wpływu na lud uzyskały szkodliwie przez sądy patrymonialne, które były ogołocone od państwa. Palacki Abweher, 211.

(1) Roczniki Towarzystwa przyjaciół nauk poznańskiego. Dział w pięciu tomach rocznika ogłoszone dotychczas. Patrz I. 618-20.

(2) Patrz II. 786. III. 621.

(3) Patrz V. 367.

-czanie takiej monografii, zau-
ważam, że historyi rzeczonej trzy
epoki naznaczam, z których każ-
da trzy rodzaje włościan, właści-
cieli, czynszowników i poddanych
przedstawiając, ma charakter wła-
sny, więcej politycznym stanem kra-
ju niż ekonomicznemi szczegóła-
mi zawarowany. W każdej odgrywa
gmina rolę ważną, lecz w mia-
rę jak jej właściciele opuszcza-
ją ~~do~~ z rzędu ludu do rzędu
szlachty przechodząc, słabieje
ona, nie znajdując ochrony w pra-
wie należytej. Gdy się już wresz-
cie przestało opiekować prawo,
upadła wtedy, ale nie zupełnie.
Z własnego bowiem popędu, na-
glone do tego zewnętrznemi oko-
licznościami niekiedy, ~~[illegible]~~
~~się~~ zajęło się prawo dolą ludu,
~~[illegible]~~ i jedną część jego przy pod-
dźwignie, ale bardzo i bardzo zda-
gadzonem, rodząc przenosiemi do cza-
ga, drugą najczęściej uzama-
wolnić, i gminę wiejską urzą-
dzić osadzić.

Epoka pierwsza ~~[illegible]~~ od czasów naj-
dawniejszych, i ludy rolnicze przed nastaniem ~~[illegible]~~
Polski ~~[illegible]~~ ziemiach ~~[illegible]~~ osiadłe,
~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ kończy się w prze-

i ich
i uwzględniając
po różnych

Macieja X. Kalińskiego do rolników w Pawłowie. O broszurze tej wiedzieć należy to samo, co o poprzedniej.

pisania dzieła dalszego ~~monografii~~, zastanowiłem
się ~~naprzód~~ nad ~~[illegible]~~
~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ pochodem rol-
nictwa ze wschodu Europy na
zachód i ~~nad~~ zawiązkiem towarzys-
kiej społeczności rolników, którą
nazwijmy gminą, a dostrzegając
pierwsze zarody społeczności tej nad
Dunajem i Łabą (Elbą), śledzi-
łem ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ przejście jej stąd
~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ i ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ do
pobliższych krajów ~~[illegible]~~ pobrzeż-
nych nad rzekami Wartą i Wi-
słą. Rozwój stosunków polity-
cznych i ekonomicznych gminy tej,
z takimże rozwojem innej gminy
~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ z nią sąsiadu-
jącej porównywając, i dostrzega-
jąc, że pierwsza opierała się na
takich zasadach jakie według ska-
zówek dziejów u Słowian, a druga
na takich jakie u Teutonów ~~[illegible]~~
~~[illegible]~~ ukształtowały się następnie,
wniosłem że ludy słowiańskie,
z postępem czasu nazywane, twór-
cami były gminy pierwszego kształ-
tu, a teutońskie założycielami gmi-
ny kształtu drugiego.
Gminy kształtu pierw-
szego charakterystyczną
cechą jest wiejskość, dla tego też
gminę tę nazwaliśmy i będzie-
my nazywać wiejską. Przedstawia się

ana u pisarzów greckich i rzymskich, którym szczególnie znajomość gminy tej zawdzięczamy, jako właścicielka roli w posiadanie wspólnej, a członkowie jej jako spółwłaściciele tejże roli z podobni do dzisiejszych akcyonaryuszów w spółkę zebranych.

Charakterystyką gminy każdego drugiego jest, że jeden posiadacz roli na własność, części swoje w posiadanie oddaje innym, których upoddaniu-gry, lub z nimi umowę o wieczne posiadanie zawarłszy, ich do wynajmowania się chociaż za opłatą pieniężną, datkiem, robocizną i t. p. Z członków gminy drugiej żyje każdy swym dworem, prawa solidarności nie wiąże ich wcale.

Gminę każdego pierwszego uczonej nad Dunajem i takową drugiego w Skandynawii przedstawia dziejów w czasach najdawniejszych. wzajemnie Oba ustroje z takową zetknięte spotykamy następnie w Germanii i w krajach Europy zachodniej, poza nią będących. Dopóki o nich wiedza i do-

polskich krajów nad Wartą i Wisłą, zkąd posuwając się dalej na wschód, upowszechniła się we wszystkich krajach piastowskiej i jagiellońskiej Polski. Powstały stąd dworskie, wiejskie i folwarczne gminy, rozwijały się wzajemnie w składzie państwa, zkąd polityczne i ekonomiczne rozwijając się stosunki, stworzyły epoki historyi ludu, których jest zdaniem mojem pięć a nie cztery.

2. Epoki historyi włościan

Pierwsza idzie od czasów najdawniejszych aż do uposażenia dobrami ziemskiemi duchowieństwa katolickiego. Przedtem ~~[illegible]~~

~~Epoka druga czasy Piastów aż do Kazimierza Wielkiego obejmuje i opowiadają o tem jak wzmianowie z Juliusza Cezara i Tacyta czerpiemy. Oba kronikarzów polskich najdawniejszych, Marcina Galla i Boguchwały podania o Dawnych ogodników, które z państwa Sakso- nów orężem Karola Wielk. uzhanego~~

~~pokijasnaj~~

~~Polskie~~

Do wyrazumienia epoki tej potrzebnaż czerpać z wzmianek pisarzów, i z ich opowiadań o Swewach i Germanach objaśniamy podania naszych kronikarzów o rolnictwie osadników w kraju dziś Prusami zachodniemi zwanym, o podziale ról między gromadnikow i w Lechidach na gminy zamieszkałych

wzmianka do ... a ... Lechidach,

i tem, że gromadami Lechici nie umieli być najezdnikami Polski i z radu Normanami, kiedy miejscowa ludność wiedząc ich mile u siebie, i za ro-

z pierwiastkowych który niewiedz

z przedzielonych kiedy niekiedy

z powodu przyjętych dawne ... ziemi

z jak z jednej strony upewnia, że pożwarne prawa kaźdy Juliusz Słowacki w Dramacie Lila Weneda, i Karol Szajnocha w Lechickim początku Polski, tak z drugiej przekonywa

szlachetnie. Również się
dalnio przyzywała ~~...~~
~~...~~ nie-
rzeczności ~~...~~ zapełniają dzisiejsi
pisarze niemieccy, ~~...~~
~~...~~
~~...~~
~~...~~
twierdząc, że zdrowego rozsądku
w tem nie ma, co o rolnictwie Swe-
wów i Germanów prawią ~~jak gdy-~~
~~by~~ ~~...~~ ~~niegdyś nad~~
~~Dunajem~~ ~~...~~
~~...~~

Juliusz Cezar i Tacyt. Jak gdzie-
by niegdyś nad Dunajem i Re-
nem być nie miało, co ~~się~~ dziś jeszcze ma w
Azyi u Afganow i Sykhi-
rakow miejsce, z których rol-
rocznie zmie-
niając role, i
darywczo ~~...~~ rol-
nictwem.

prowadząc życie ko-
czujące, zajmując się

O epoce drugiej czasy Piastów obej-
mującej czerpiemy

Zarys 3/a. 7

(1) Czytaj co o wiarogodności odpisów ich powiedział Lelewel w Polsce średniowiecznej (wydania z r. 1851) II. str. 115., i 124. w przyp., a co Helcel w Bibl. Ossolińsk. VI. 332–80.

...wiedzy z dyplomatów zakładowych, zwłaszcza kapitulnych i biskupów, żądnych dla uprzedzeń. ... sąż od przepisywaczów mocno pokaleczone, (1) nie wahamy się jednakże we... wydanych dla nas nie w oryginałach lecz odpisach ... się dowiadujemy słusznie, że

[w Europie zachodniej]

Według nich stan rolniczej ludności później [za Piastów] odpowiedzieć, gdy dyplomata [illegible] że podobnie jak [illegible] stan przedstawiają, gdzie obok [illegible] właściciele uprawiali rolę czynszownicy i poddani. Z nich niektórzy wszyscy zbliżyli się [illegible] pośrednictwem duchowieństwa do drugich, ...

~~Tak i teraz [illegible] się [illegible]~~
~~[illegible]~~
~~[illegible]~~
~~[illegible]~~
~~[illegible]~~
~~[illegible]~~
~~[illegible]~~
~~[illegible]~~
~~[illegible]~~
~~[illegible]~~
~~[illegible]~~

~~Epoka trzecia czasach Kazimierza Wielkiego i Władysława Jagiełły i synów jego kierująca ma najważniejsza dla poznania późniejszego stanu ludu i [illegible] jego ekonomicznych [illegible]~~

~~Do wrzenia myśli rady, gdyż takowa przywłaszczywszy sobie teraz monarcha, i mąż upoważ[illegible] [illegible] ludziom rycerstwu, powoływana z germańskiej szlachty, na rodzinie łości i zasiedze prawa swe opierającej. Skrzywienie teraz znaczne dążenie wedle wyznawania rady przeszłości~~

~~które Dawano mu w opowiadanie. Obraz z dyplomatów wyższej opowiadanych wiadomości [illegible] nie zaprzeczony (1).~~

~~[illegible]~~

~~(1) Czytaj co o autentyczności [illegible] odpisu ~~ich~~ [illegible] mówił Lelewel w Polsce średniej III. (wydan. z r. 1859.) str. 118. 120 (w przyp.), a co Helcel w Bibliotece Ossolińskich VI. 332-80.~~

~~F Czem się to stało że rolnik na równości ak[illegible] polskiej zacnego swego [illegible] opierającej, w szlachcica się zamienił i tak odszczepił od ludu, rzecz to ciekawa i do zrozumienia biegu rzeczy potrzebna koniecznie. Od niej też opowiadanie zacząć należy, zanim się przejdzie do ludu, i tegoż jego dalsze opowiadanie [illegible].~~

stanowiły osobny rodzaj

przez rycerską edukację się do szlachty, równowagę między nią a ludem polskim utrzymywali przez czas nie mały.

Epoka trzecia rozwija się i najmocniej oznacza granicę przez ustawę między szlachtą a ludem poddanym. Epoka ta przypada na czasy panowania Kazimierza Wielk. i Władysława Jagiełły i jego synów. Posiada ona najważniejsze źródła dla poznania stosunków politycznych i ekonomicznych różnych klas polskiej ludności. Źródła te między

Społeczności poniekąd i w [illegible] rozwiniętych.

ale do niej przypisani wieczni (glebae adscripti), i ich inaczej

Ludzi od cudzej woli zależnych, a wielce się od poddanych jacy byli u[illegible]

Bo poddani rdzenni byli dziedzicami (heredes) ziemi na której siedzieli, nie wolno [illegible] pana sprzedać, jak z niewoli a z polskich poddanych jedynie jeńcy wojenni łupem samego [illegible] dzierżawali; co zaś którzy swobodnymi porodzili się ludźmi siedzącymi na roli za kontraktem, mogli po ugłoszeniu go udać się gdziekolwiek chcieli. Z nich znaczna część, którzy na niemieckiem prawie siedzieli, zbliżywa-

Zarys 3. 6.

9

nędzny. Druga przed- [illegible] będąca, zaleg we władzy jednego [illegible] gromadników z tego władzą [illegible] miała za poddaństwem gminy w niej za ogłada czy- szczadzić. Żadna ustawa nie uskutecznia mu uszanowania ich i skupić oznaczyć czynszu. Dopiero gdy i swobodnego stanu będzie [illegible] na czynszach osiadający rolnicze od poddanych korzyści władzy rolnictwa zaczęli zaprowadzać, ściciałowi osiadać, zaczęli wykonanie rolnictwa ... a wszelakie nie poddanym zakładali się prze- w posiadanie:

komu miała da- każdego szczupłe ściąga. Dziś odwrotnie dla każdego ... Wyczer- ca je zgłębiać ... rzeki. pywać też rozporządza już jedne(1), a osprime do wyczerpywania długich przysz... ... właśnie (2). Zreczone

(1) Liber beneficiorum Długosza, z czytania którego wziąłem sprawę w Bibl. Warsz. r. 1862. III. 106-28.

[w dwóch tomach r. 1856-7]

(2) Starodawne prawa polskiego pomniki przez Ant. Zygmunta Helcla dwa tomy ogłoszone. Najważniejszym dla nas źródłem w dziele tem są wyjątki z ksiąg sądowych, których liczbami są oznaczone: gdzie do nr (numerów) nie dodano liczby rzymskiej wskazującej na tom, należy się czytelnikowi domyślać, że wyjątek zaczerpnięty z drugiego tomu wzięty.

zwradba upewniły mnie dawniej już w pierwszem wydaniu historyi prawodawstwa powziętem mniemaniu, że wyobrażenia o szlachectwie na wdaczności i posiadłości ziemi opierające się, musiała wytrwale z niem naruszym, na upowszym, na aspiracji ze niem szlachectwo przezadniającym. Ta nowość

rzeczne

dzenia zwichnęła jak stosunki wdwiczan stanu politycznie społeczne i prawne, jak też stan wiejskiego i rozwój gospodarstwa wiejskiego w gospodarstwie gmin folwarcznych zaczęty, przygotowały

uwagę, przy go do wywalenie kmieci, które w sejm wydanymi b (r. 1520) ustanowił wydany przez króla ustawy

się u poddaństwie ... czwartej epoki

r dalszemu bezprawiu

Przeciwko ... równie zasadom stwarzyskiej społeczności jak i polityce kraju szkodliwym gmin powstawali pisarze nasi światli i duchowni ... przeciwnych wreszcie sejmy, że

się do zdania królów za ... zawsze ulegającym wdzięcznym stanu, nachyliwszy zaprzągnąć ... ich ... używać ... z niedoli.

szczerze używać

zaprzyjaźniającej posiadającym z zasadach dla kraju zadzę. Ich a zląd na pozyskanej w zbywaniu dzielnie wiejskiej, nastąpnie zaś

r w drugiej połowie XVI wieku i zyjącej

jak poddańczej jak i pańszczyzny narzucanej uchylić radzić,

Wzięto poznać bliżej tych pisarzów, zdania ich tudzież uchwalone, a do zapewnienia przez wyznaczonego ... od sejmu na to wybranego królewskiego kanclerza Andrzeja Zamojskiego zaprojektowane, rozważyć, ocenić, i wyświetlać złąd, przez prawa dobrego dla Polski prawa

r prawa sejmowe w r. 1776

stać, rozszerzenie się, i długo na całą
ludność w państwach jej zamożn.
każdy wydymać mogło

3. Rozszerzenie zadania kon-
kurencyjnego.

Zarys 4–

11

Chcąc zadaniu temu jak należy odpowiedzieć, granicę przez program Towarzystwa [konkursowej pracy zakreśloną] przekroczyć potrzeba.

Według uznania 5. zarzucających konkursu winna być historya włościan polskich do upadku Polski doprowadzona.

Moiem zdaniem należy jej kończyć na tem, kiedy były dzieła [sytuacyi] do pewnej doprowadzone. Właśnie albowiem, kiedy projekt Andrzeja Zamojskiego częścią zniósł poddaństwo, częścią go ustalił na zawsze; co też konstytucya [nadaniem] 3. Maja r. 1791. zapadła wolność osobistą ludowi zapewniająca [doprowadzić do ... pory zdarzenia ... uchwalonej zamierzonej ... właśnie wtedy] rządy ościennych panów które się kosztem Polski podzieliły, zwłaszcza mniej [dla ludu] albowiem żaden z nich nie zniósł poddaństwa, i owszem włościan za gruntowych od Zamojskiego uznanych ustąpił do poddaństwa.

Mniemam przeto że do wyżej określonych epok historyi ludu polskiego należy dodać piątą, i następującej trzeciem rozbiorem Polski, doprowadzić do roku 1861.

~~W roku dziś Towarzystwo również w królestwie polskiem ukaz Cesarza Mikołaja z r. 1846 uregulował włościan w całym kraju nakazujący usuwając dalej, uchwalił to uwłaszczenie ich, przez co zrobiło krok do zabezpieczenia ludu więcej~~

~~Opowiedziawszy ... jakie skutki ... częścią za sobą ... pociągnęło ... wiejskiej ... aż by ... uczynił pańszczyzniane ...~~

przyglądając wykłada się sama i tu poddaństwo [illegible], ludzież wskazawszy, i jak przyjaznie ludz-kości [illegible] wydobyć z nich i na mowę więcej zdoła uwydatnić główną, a mianowicie w epoce czwartej, jak różne o tem zdania sformułowawszy Andrzej Zamojski w jedno zdanie, zastawił sam poddaństwo do rozważenia swój projekt przez sejm r. 1780 [illegible] niebacznie odrzucony, i jak poddaństwo rozważając go, w myśl jego i sama od siebie ta główne wyjątki i [illegible] zakładach dziedziców zapewnie akcentowały [illegible] napadających [illegible] swoje [illegible] odwadzając, i pracę [illegible] swą [illegible] ro-

Przechodząc po kolei pięć owych epok historycznych włościan i szlachty, elementowanych, [illegible] od wspomnień biegu cywilizacji i [illegible] porządkowania [illegible] ojczyzny [illegible] w szlacheckich poddanych i [illegible] wypominanego i tego jakie z oby-

pęknięty w zasadzie, uzdrowili

[illegible] w różnych latach od r. 1791 rządy [illegible] Polskie poprzednicy, księstwa warszawskie i królestwa kongresowe, na [illegible]

za ich przyczyną [illegible]

skiego i zrówna-
nia go ze szlachtą. Gdy uchwała
ta, dla zasiedziałych w kraju rolników,
nie przyszła do skutku, wykonał
ją sam rząd następnie.

Tyle o rozszerzeniu zadania konkur-
sowego, według mego na rzecz po-
glądu. O ścieśnieniu go, rozwiodę
się szczegółowo, kończąc swą pra-
cę. Tam, obok za zdaniem męża
w historyi rolnictwa polskiego dziś naj-
bieglejszego (Edmunda Stanisławskiego),
wykażę, w czem Towarzystwo ogła-
szając zadanie, rzecz obmyśliło dobrze,
a w czem minęło się z
prawdą, żądając od stawającego do konkursu, co jest jeszcze na teraz do wy-
konania niepotrzebne

4. Źródła.

Ponieważ historya władań i stosunków ekonomicznych w Polsce jest jednym z tych szczegółów historyi, który na wielką [illegible] skalę było można rozmiar obrobić [illegible]

gwe siły na okazanie żądanego przedmiotu, uważam [illegible] przy[znaj]ę, że trudno już, dla mnie przynajmniej, dalej w tych badaniach posunąć się nie dostaje, gdy (więcej źródeł opracowanych [illegible]) podobnie, jak to Antoni Zygmunt Helcel w znakomitem swem dziele (Starodawne prawa polskiego pomniki) uczynił, wyżej przywiedzionem [illegible]. Co się tyczy [illegible] na ten raz dało się zrobić [illegible]. Przejrzałem raz jeszcze źródła władania (w historyi prawodawstwa), wyszukując źródła wydania drugiego, rozważyłem nowo pojawione dyplomatarya, z nich statutów i kodyfikacyj [illegible] i wziąłem na uwagę prace [illegible] uwagi [illegible] badacze [illegible] i pisarzów, zrobiłem co [illegible] zrobić, azeby tylko w możności wniknąć w rzecz jak można było najgłębiej.

Przedstawiłem historyą władań i stosunków ekonomicznych w Polsce na ten

Źródła na podstawie [illegible] prawodawstw słowiańskich,

[Z]awierzyłem, azeby według [illegible] uczynić zadosyć nie tylko Towarzystwu, które przyjęło moją pracę [illegible] wywodząc, lecz i tym co mi [illegible] przeznaczyli [illegible] badali ją sami [illegible] zawierzali mi, azebym wejrzał w rzecz [illegible] przy tem głębiej niż to w pierwszem wydaniu historyi prawodawstw uczyniłem (1): przeto po raz trzeci / drugie wydanie tejże historyi mam tu na myśli) nalegając

habilitacyjnej

(1) Uwagę tę zrobił zarazem Ludwik [illegible] razem z Tyszkiewiczem, [illegible] Oskar Brueg[illegible] Hasenkamp w rozprawie De Rusticorum regni Poloniae s. XIV–XVI conditione. Regimonti Prussorum [illegible] w [illegible] wydanej. Porów. str. 6–7.

sam sposób, jakiego się trzymałem
przy rozwoju prawodawstw słowiańskich, ta jest, że
sama historyą tę przejdę spokojnie,
a szczegóły jej tylko które drobiazgowo
przedstawić uznam za potrzebę ko-
nieczną i odległe do greckich dodatków

na pierwszy ogień
dzieł Dostrzeżony w którym mówić
u Słowian położyłem węgielny
kamień do samodzielnej budowy.

Przystąpię do rzeczy.

Na samym wstępie do rzeczy czytelnik zwrócić
uwagę

Zobaczymy jak się budowała, od sa-
mego fundamentu aż pod swój szczyt,
pierwotnie wzniesiona.

których [illegible] w moich dziełach przygotowawczych [?]. Nowe i samo nie wspomniane [illegible] po wyjściu dzieła odkryte [illegible] badacze, a których [illegible] i świeżo na jaw wydobyte [illegible] a czem się [illegible] przed[illegible] że uzupełniłby opowiadanie, lub aby zmieniłby rzecz w innem przedstawiając już świetle. Tak postępując usiłuję się od powtarzań, przewidując być dostatecznem przywieść w błędnym rzeczy znaczeniu, a do zrozumienia ciągu całości niezbędnie potrzebne.

[illegible] z czem [illegible] dawne artykuły, ustępy o najpoboczniejszych [?] szczegółach tejże nieważniejszych monografii zawierające. O wszystkich innych pismach w Polsce wydanych, ile żyjących pomnieć mogłem ogólnie piszem. Zamiast ich [illegible] uzupełnić, zwłaszcza też je bowiem [illegible] układający obraz bibliograficzny tej kwestii na podobieństwo tego, który Adam Jocher ułożył, ale nie dokończył.

Epoka I.

od czasów najdawniejszych aż do upowszechnienia [?] dawnej ziemi chrześcijaństwa katolickiego.

1. Z pozostałości ludów na ziemiach Polskich zamieszkałych przed nastaniem Polski, najlepiej [illegible] wsi a folwarków. [illegible] się odgaduje

przekonanie [?] wyrażone nie pisać.

W roku tym Towarzystwo rolnicze w królestwie Polskiem ukaz Cesarza Mikołaja z r. 1846. utrzymywać(?) włościan w całym kraju nakazujący, przeciwnie(?) dalej, uchwaliło uwłaszczyć ich; a przez co [illegible] zabezpieczenia ich zupełnego i zrównania ze szlachtą. [

zaszłych w kraju zaburzeń, nie przyszło do skutku, L

szlachta(?) brała do

Gdy [uchwała ta dla

L przeto sam rząd zajął się nią następnie.

4. Pisarze kwestyi włościańskiej opracowujący

Najciekawsze prawników(?) na rzecz(?) ludu włościan używając prawodawstwa wszelkie, nie miało powodzenia. Różni różnie o tem od r. 1598 aż do 1862. rozprawiali. Pisma wydane w tym celu podzielone na dwie części podzielić(?) można. Do jednych należy ze wszelkiej światłej naukowej rozwinięć(?) się korzystnie, ważne których o-szanie(?) ludu wiadomości podające, ale które wykładają tak iż ona [illegible] wytrzymać nie może. O [illegible] piśmiennictwie tych rozwiodę się [w dodatku do niej

[Już w zakończeniu tej monografii, zwracając uwagę czytelnika na to, jak dawniej(?), w Niemczech i w Polsce, gdzie się głównie rozwojem kwestyi włościańskiej naukowym zajmowano, ludzież

zam. 6. 7. 112. 15 6. 7.

Poczem o różnych projektach podawanych na to, jakby dolę ludu wiejskiego poprawić [mówić będę; a nakoniec rozwodzę się o ukazie z r. 1846, który w przeciągu sześciu lat oczynszować nakazał poddanych. Przegląd pism przedmiot ten rozważających koniec pracy mojej położy.

Wsie, folwarki i gminy wiejskie, na ziemiach ojczystych, przed nastaniem Polski, osiadłe.

Dom i panujące w nim wyobrażenia wyobrażenia o prawach rodziny, a potem za domem zawieranie zachowywanie z sąsiadem związki związki, są najlepszą w dziejach wskazówką, tak umoralnienia jak i uobyczajenia ludu, który społeczność zawiązuje ro-

dzinną, gminną, pań-
stwową, ~~związkę~~. Ła-
twiej się i bezpieczniej
związki takie zawie-
rają w krajach któ-
re w ~~krajach~~ rolę pod-
orkę zdatną obfitują,
niż w tych, gdziej jej
skąpo, i gdzie ją do-
piero przez osuszenie
bagien lub trzebie-
nie lasów ~~wy~~zdoby-
wać ~~ziemi~~ potrze-
ba. W pierwszym wypad-
ku znajdujący się rolnik,
mile widzi gdy przy-
bysz w sąsiedztwie jego
osiada, pewny będąc
że mu nie uszczupli po-
siadłości, gdyż jest roli
dosyć do wzięcia, i tu-
sząc sobie, że będzie miał

od niego pomoc w cza-
sie napadu nań wro-
ga. Im więcej sąsiedztwo
ma zamieszkiwana
od takiego gospodarza
okolica, tem liczniejsza
powstaje [stąd] gmina; albo-
wiem nie sami osiada-
ją w niej rolnicy, lecz
i oracze, czyli ludzie [nie posiadający funduszu na potrzebny]
~~pozbawieni środków~~
do założenia sobie
gospodarstwa [potrzebnego]. Przezco
rośnie nadzieja lep-
szego na przyszłość po-
wodzenia [ta:] zebranego ~~tak~~ [społeczeństwa, które się w gromadę]
~~w gromadę społeczeń~~
~~stwa~~. Snadniej bo-
wiem o radę gdy o nią
wielu popytać można;
snadniej o ~~dobry~~ ~~wybór~~ [rządowy]

gdy się sprawa przed ~~sąd~~ wytoczy sędziów, zgromadzenie

snadniejsza ochrona od nieprzyjaciela, gdy wszyscy stanąć do walki, jako jeden mąż, prowadzeni do boju przez tego, kogo sobie ~~gromada~~ społeczność wybrała

~~wybierze~~ ~~dex~~ na wodza.

Wszystko dzieje się na ~~pozor~~ opak w kraju, gdzie skąpo o rolę. Zamieszkujący go gospodarz nie chętnie widzi w pobliżu siebie osiadającego przybysza, trwożny ażeby mu nie wydarł uprawionej przez siebie i granicą troskliwie opatrzonej roli w miarę

~~Porówn. te prawa u Maurera § 35 do przypisk.~~

jąć się ich więcej w około siedla, zwiększa się jego bojaźń o utratę już nietylko majątku ale i wolności. W celu ulżenia ~~Dla polepsze- nia losu zadrze sobie~~ tych gospodarz ~~taki~~ zawiera sojusz z sąsiadami, i chętnie się podlaje władzy tego, który się okaże najzdolniejszy do wypełnienia warunków, jakich ~~gmina~~ od wybranych do kierowania jej sprawami wymaga.

~~Kierownictwo obu najstępstwem jest monarchia, która w gminie ubogiej zawiązują się jawnie, a w obfitującej w nią niepotrze-~~

ziemie nie powstające, u-
trzymuje się w tamtej
dziedzicznie, a w tej do-
sowo: nowe bowiem wy-
bory mogą się łatwo zgo-
dzie na zmianę tego
rządu. Sławianie
byli głównie, i są
gmin republikań-
skich, Niemcy monar-
chicznych reprezentan-
tami, z przyczyny o-
siedlenia się obu
ludów, po ich z Azyi
do Europy wychodztwie,
w krajach w rolę boga-
tych i ubogich. Wska-
zuje na to zewnętrzny
i wewnętrzny ustrój
osiad na ziemiach tego

zaryz 10, 10. ~~115.~~ 18

Odległej starożytności, bo aż wojen Persów z Grekami, za czasów Kserksesa prowadzonych, sięgającej Peonowie (1) stawiający dwojako siedziby swe zakładali; stawiając je na sposób osad mających zabudowania skupione, lub chatupy (καλύβη) rozproszono stojących. Jedne i drugie wsiami słowiańska mowa nazywa (2).

Inny był porządek wsi teutońskich. Wyraz veihs (Anglo-

(1) O Peonach napomyka Szafarzyk w Star. 382 (z kąd poprawić hist. prawod. I. § 128 w przyp.). O nich już Herodot I. V 13–16 wspomina, i twierdzę że ich stawiane na wodach opisuje.

(2) W'ś (wieś) w Miklos. Lexicon z którym wyrazy w'sak, w'sako, w'siekо zostają w związku.

rozumiejąc pod tym wyrazem skupione osady, mających wszelkie do swego utrzymania warunki.

saxonowie wymawiali go vic), znaczy w języku Gotów osadę i pole (1). Lud roboczy do właściciela [zapewne] owej osady należący, schodząc się na to pole dla obrobienia go, stawiał sobie chaty. Jedno i drugie, czyli lud i jego budynki, tłumem (Dorf, Dorf) czyli wiejską [osadą] nazywano (2) ~~osadą~~. (Nader więc wielka zachodziła różnica między wsią sławiańską a teutońską. Pierwsza składała się z chat, drugą mogła się składać z jednej nawet chaty, osadę tworzącej, a tłum okalającej tę chatę swojemi znowu chatami był

(1) Gothisches Glossar von Ernst Schulze str. 423

[osadą mowa niemiecka]

~~(3) Grymm deutsches Wörterbuch p. w. Dorf.~~

(2) Deutsches Wörterbuch von Jacob Grimm und Wilhelm Grimm, p. w. Dorf.

jej przydatkiem. Wsi tamtej osadnicy tworzyli towarzystwo ludzi wolnych, wsi tej wolnych i niewolnych. Cokolwiek się w granicach wsi słowiańskiej znajduje, było ściśle z ziemią spojone, jak las, łąka, woda it. p. ~~spojone~~, wszystko to przynależytością (pertinentiae) jej będąc, należało prawem własności do całej osady. ~~[illegible] jej byli wszyscy [illegible] na tem niby [illegible] jakiemi dziś [illegible] nazywane [illegible] ni~~ Pola główne stanowiły wieś słowiańską, a nie jej dwory czyli zabudowania; te albowiem były

Na odwrót też same ~~[illegible]~~ należytości folwarku były własnością pana folwarku tego, a osadnicy byli z jego łaski użytkownikami przynależytości folwarcznych.

wyłączną własnością tych co je sobie wystawili, a byna[j]mniej całej gromady. Przeciwnie we wsi teraźniejszej zabudowania były głównym istnienia jej warunkiem, a przydatkiem pole. Mógł się na niem pobudować założyciel wsi a nie koniecznie pilnować roli, lecz przemysłowe prowadzić gospodarstwo o[b]ganiając się za zdobyczą lub kupczac. Mógł rolnikiem zostawszy, brać w posiadanie pole w około swej osady leżące, a przez nikogo jeszcze nie zajęte, uprawiać je lub dać uprawiać przez tych,

2. Polityczne ludów tych stosunki.

Pierwotna cywilizacya Europy dzisiej-
szej szła [przez wieki] południo-
wym i północnym; ich przedstawicielami byli
Rzymianie i Germanie. Cha
pp. zetknęły się w środkowej Eu-
ropie, porozumiały się z sobą i
zmusiły wzajemnie. Wynikiem tego pokumania
bywały związki, z których wytworzyły
stosunki polityczne i ekonomiczne owczesnych narodów, i tak się przez tysiące
lat zakorzeniły w umysłe ludów,
że w niemałej części trwają
nawet chętnie, po

(Z nich obchodzi mnie szczególnie zwią-
zek, zawarty
w dawnej Germanii a dzisiejszych Niem-
czech, [który w związku ponieważ wielce się przy-
czynił do utworzenia [Polski, i wpływał
na jej porządzenia polityczne
i ekonomiczne, prze-
zajątem się zbadaniem go [
w artykule
pierwszym z tych Dopełnień, zanim dalej po-
szedłem w swem opowiadaniu ...
dzieje w ... zresztą ... artykuł
jak może być naj-
krótszy.

[przed wiekami dwujakim przedstawicielami byli

(a) Die Gehöferschaften (Erbgenossenschaften) im Regierungsbezirk Trier von G. Hanssen. Berlin 1863. Jest to odbitka odczytu który miał autor w królewsko-pruskiej akademii, z [roczników tejże akademii zrobiona.

[przez Słowian, Swewów i Teutonów — Germanów.
się już zupełnie

[i ukonstytuowania się pierwotnej

[bacząc na jakiej się zdobyć mogłem usilności. Początek i zasady szczegółu tego przedstawiłem.

którzy się za jego wiedzą
na tem polu pobudowali,
lub których gwałtem
na niem, by na niego pra-
cowali, osadził.
Pierwsze ślady wsi sło-
wiańskich wskazuje hi-
storja, w strefie Europy
południowej; a teutoń-
skich, w strefie północnej.
Rozważmy co o tem mó-
wi.

Co nad brzegami Borystenu
(Dniepru), i rzekami wpa-
dającemi do niego, mówi
Herodot, leżały osady oraczy
(ἀροτῆρες), i rolników
(γεωργοί). Rozróżnia histo-
ryk jednych od drugich, ~~tem,~~ mówiąc, że pierwsi
~~że o pierwszych mówi, że~~
„siewali zboże nie dla ~~pa~~ zużycia go przez siebie,

ale na sprzedaży

że rolnicy od nikogo nie zależni pracowali dla siebie, byli zależni,

, a oracze

dzaj tak dziś jeszcze nazywanych ratajów

, nie posiadające potrzebnego do uprawy roli sprzętu, mieli krowy od rolników, za opłatą zbożem udzielany.

(1) że drudzy spożywali sami co z pola zebrali ... Wniosek z tąd oczywisty

zależąc

~~Herodot IV 17-19. Przekład [illegible] na język polski i wydał w Poznaniu 18[illegible] Antoni Bronikowski~~

czyli tych, którzy gospodar- zakładając ... gdy

Naciski wywierany na rolników nie było iż do wychodźstwa. Dunaj ... wychodzili na zachód i nad Dunajem osiadali. Tych zaznacza historya pod nazwą polisów czyli ludzi pracujących w polu. Ale za wiekiem rolnika w dziejach pod nazwą Traka, który według Herodota (V. 6) uważał próżnowanie za rzecz najpiękniejszą a uprawianie ziemi za najsromotniejszą. Znaleźli się ... jedni z polisów, drudzy uciekali w kraje Daków. Lecz i od tych ... Daków ... na zachód trzymając się brzegów rzek

Więc i z tych część polisów wielka podążyła nad Dunaju i Łaby. Pod

ich historya ... zaznaczała ... pod nazwą Polan ... Włoszech, Francyi i w

Pamiętać na to że wyraz pole z żadnego się języka prócz słowiańskiego nie ... zrozumieć

Rusi wielce znacząca nazwa, wskazująca iż ... naddnieprscy oracze i ... polisi ...

Naciski ich naprzód Scytowie, co powodowało rolników rzeczonych że znad

(1) Du-Cange p. w. Campania, zdaniem Kopernika w Pierwotnych Dziejach Polski i Litwy w Warszawie 1846 przedwcześnie wydanych (Patrz na str. 31-2. w przypiskach 2.3. rzeczonego dzieła) mowy o Polsce i Wielkopolsce (Magnopolis).

w Niemczech ... nazywane z biegiem czasu Polską i Wielkopolską (1), ... oczyściło od ... rzeczonych polisów.

skiego pochodzili, Swewowie, ziemianie, wydzieleni pod Germanów nazwą, Ludowie Markomanni kiedy ich zwiedził Juliusz Cezar, który ich pierwszy z ukrycia wywiódł, i na widownię dziejów wprowadził. Zrzeszenie się ich z Normanami, i dał pod swoją jeh

nie widzę potrzeby mówić tu dalej o nich. Napomknę tylko k'woli Polski o stosunku jaki z owego związku Swewo-germańskiego wynikowszy wpłynął na rozwój gminy słowiańskiej w politycznym i ekonomicznym względzie.

Przesiedlenie się ludności z krajów w walę skąpych, do krajów obfitujących w nią, gdzie między dobrze już wyłącznie narodowych, słusznie co jaki był w Skandynawii, nie ustawał zrazu. Był on przedmiotem do owego jaki iadniad u Irulów. Atlantów ... w pierwszym poemacie skandynawskim pod nazwą Eddy ... skim

20.
a. ~~4. b~~
23

nie da, nie będziemy się ani na chwi-
lę wahać uważy [rzeczonych] ~~[...]~~ uznać [polożelow, [~~[...]~~
~~z tego samego szczepu pochodzący, z któ-~~
~~rego następnie wyszedł naród ... najpowo-~~
~~jący się Szwewami~~ o ~~jedynym~~ w jej dziejach
Germanii pierwotnej. ~~... ten Związek~~ tyczące od nich linje
~~ny z Normanami w jeden polityczny~~
~~ne ciało, wsławił się przez kroje~~ uwieczniły ich pamięć. O
~~...~~ z Brynnanami ~~...~~
~~...~~ ode-
dych Swewach, ~~czyli~~ ~~...~~
~~mnie~~ [Szlanowcza ~~za~~ Stawian uznanych,
opowiedziawszy (w szeregu ~~przytoczonym wyżej~~
pierwszym artykule, ~~...~~ Dopełnień,

[za tych Sulan i któ-
rzy zrzeszywszy się
w pierwotnej Ger-
manii z Teutonami,
pod / nadanem ~~...~~ mia-
nem Szwewów ~~...~~
~~...~~ zasłynęli

[i nauczeniszych ~~ego~~ od jednego z Niemców, od
Jakóba Grymma (Grimm) nieda-
wno zaszłego

21. 24

Wyżej napomknęliśmy że się rozwinęła później wieś od folwarku, należy pierwszych w obu [illegible]

W dalszym rozwoju trzeba nadmienić, że pierwsze zamieszkiwali ludzie wolnego stanu równie gubię w obliczu prawa, a drugi siedliskiem był niewolników i poddanych, a czyli rolnictwu oddawali się chociaż znano tylko niewolników i poddaństwo, jednakże aha to słowo nie miały poddanego znaczenia.

(1) Ratoż w dodatku pierwszym w uwagach historycznych wzięliśmy Chłop i poddany.

a ludzie czyniący posługi w domu i na polu a wolnymi czyli znaczenie nie mieli żadnego w obliczu prawa. (1)

Dworowemi nazywając się (Skandinawii) że Skandinawii powszechnie ze stanowisku wolników krajów w rolę, Germanii ami, też nazywani Normanów, wielką z Teutonów zwracali zmianę.

Wolnicy Tymowszechność w Germanii. Ta atoli pewno że już przed Tacytem była.

Prastary poemat skandynawski pod nazwą Eddy stojący głosi: że praca w roli jest rzeczą człowieka stanu średniego (Karl), który ją wykonywa przy pomocy parobka (Träl), i że ona nie dzierży ziemi na własność, lecz dzierży ją rycerskiemu zawodowi oddający się mąż (Jarl). i wypuszczona na przysłowie. Nie podobna oznaczyć lat zajęty wydarzenie bajami, dami czasu w którym się ten stosunek ludności [illegible] monarchije i królów nieznające gminy w niej pierwsze były

według skazówek jakie historya daje

siła: że praca w roli jest rzeczą osu-
rzęła stanu średniego (Karl), któ-
ry ją wykonywa przy pomocy pa-
robka (Träl), i że nad ukudwaina
celuje ten, który rycerstwem hańbić
się rzemiosłem (Jarl). Dobra ziem-
skie na własności posiadał

niały ustrój skandynawski, Drugie zmie-
sili. W tym był stan polityczny i eko-
nomiczny różny. Tam była szlachta, tu
jej nie było; tam były folwarki, nikt nie pracował w roli, a rządziły ci nie swoją włas-
du wsi; tam praca rządców ... stan rolników wolnych i nie- ... ustrojów ...

[margin: sną ... lecz sprawą sławy uprawiali]

3. Swobodni ekonomiczne
wolnych ... wskroś przemilczać dają

Juliusz Cezar który bojąc się ze Szwe-
mi dał pierwszy poznać ich światu opo-
wiada: że ich

jest wiadomo jak się te wszystkie
że w Germanii rozpuściły się
ze Swewami, utworzyły
rzeczpospolitą wojskową
nie tylko wszystkim Germanom
lecz nawet ówczesnym znanemu
światu, Rzymianom, straszną.
Mawiali o niej pierwsi, że
jest silniejszą od samych
bogów (1); mawiali, że nie
tyle chwały wzbudził Pyrrus król
Epiru i Hannibal kartagiński ile Swe-
wowie, [illegible] i że wszystkich przebie-
[illegible] zabiegów użyć na
gów [illegible] i wszelkie swewskie
i lepiej było ich się strzedz niż wznie-
cić (2).
Bądź co bądź mitologia wojny natchnie-
nia Swewowie już nie samej woli
lecz i orężowi hołdowali: co było po
rozprzężeniu ich rzeszy, po
to nie [illegible] ku Saksonom normandz-
kiego również plemienia pochodzą-
cych, w drugim dopiero po owie-
ku w Germanii pojawionych.
Gdy w ... wyradzili się Swewowie.
Polityka rzymska zawróciła im króla
i to wrodzona rozprzęgała ich rze-
szę.
Opowiada Juliusz Cezar ... co do
kraju ... ze ... pewnej ... zbożny
... zamieszkiwali
... wolni i niewolni. Pierwsi tylko do

(1) Juliusz Cezar de bello gallico IV. 7.

(2) Tacyt annales II. 63.

przymierzy, tegoż

w ich ... powiadkach

w nich samych

... Teutoni.

~~...sian. Z tego mamy widać że starożytna gmina wydziałała chy... walkim wole, inny w domu wyglądając pilnowaniu porządku, gdy powody owe były w pochodzie na nieprzyjaciela, a inny gdy dla uprawy roli hawiły w ...~~

(ingenui)
dary obywatele, których jedna część wojowała za granicą, a druga zaś bawiąc w domu i zajmując się uprawą roli szła w roku następnym na wojnę, a wojący roku zeszłego roli pilnowali ... ta zwyczka wreszcie wojackiej się na przemian i wolniczem trudniła. Opowiada [illegible] że starożytna gmina dzieliła corocznie role między swych gromadników, i że to było ... we zwyczaju u wszystkich (zgoła) Germanów, a ja dodaję, na zasadzie tego co mówią greccy i rzymscy pisarze, że toż samo niezawodnie było u Getów, Daków, Dalmatów i t.d. Strabo zeznaje

Uprawiając ją sami przy pomocy niewolników (servi). Rolnikami więc w właściwem znaczeniu byli obywatele gminy, niewolnicy parobkowali.

mówi ciągnąc dalej swą opowieść Cezar,

~~Julius Caesar de bello gal. VI 22. z czasami dawniej w IV. 1 pokonany.~~

~~zwykli byli albo co roku, albo po pewnym przeciągu czasu porzucać dawną (wyjeżdżaną) a brać w posiadanie nową rolę, uprawiać ... Czynili to ... Dowolnie, nikt ich do tego nie zmuszał. Ostrożności też, a których~~

że Dalma-
towie wyjaławiwszy wzięte pod orkę
rolę, którą inną w posiadanie, i opu-
szczawszy całe podobnie powracającą
następnie. r z niej

Jak długo trwał ten zwyczaj nie wia-
domo: wiadomo zaś że ci Norman-
dowie którzy galio-frankskie w r północnej Francyi:
Belgii zaludzili posiadłości, skutecznie
zarzucili już pierwsi ten zwyczaj,
ku zgodnie z życzeniem
miejscowej ludności. Albowiem nadszedł
już czas, w którym rolnictwo nowe-
go obrotu zapotrzebowało, w któ-
rym rola/dział posiadana tylko
musiała przejść na własność, ażeby
wieczysty jej posiadacz nawożąc
ją wydobywał z niej plon od dotychczasowego większy.
Ta więc od wieków istniała w Skan-
dynawii, już samo zaczęło odtąd istnieć w
Germanii za sprawą Franków, co też
przy końcu czwartego lub na
początku piątego po Chr. wieku przez
ustawę salicką (lex salica) uznali:
że majątek ziemski wolno jego po-
siadaczowi jako swą ojcowiznę (alodis)
przekazać swym spadkobiercom, ale tylko
płci męskiej, a żeńska albowiem dziedzi-
czyć ziemi nie miała wcale,
zetknąwszy się przez r Franków słowo-szwedzkie sąsiedztwi ekonomicz-

~~wsi, pierwiej sam samo ... Tak jak skandynawski stawający na czele urzędników do kraju i zabora skarbowych zdobywał kraje i zdobyte dzielił między swój lud (fylk, dziś volk)(1). Ci którzy od niego brali w ...~~

... zdołować do panującego w niej zwyczaju. Brał swój udział od gminy której został członkiem, ale nieruszczający prawa w roli puszczał ją na czynsz osadnikowi (colonus). †

Zanim przejdziem do Polski żeby opowiedzieć jak się samże wsi i folwarki urządzały ... zarządy. pawiem ~~... na~~ co sami Niemcy u porządku swego ... rodowa wiedzieli.

† po skandynawsku. Tym sposobem społki owe ustawały. Ty wszędzie, gdzie skolonizowali się normandzcy władcy ... ich ... nad ... nem znaczy dziś ~~...~~ prawy.

† na czele urzędników do kraju i zaboru obcych zdobywał kraje i zdobyte dzielił między swój lud (fylk dziś volk)(1).

† Kiedy w wielkich ... wiekach naraz ... ... czuł się na siłach, zaczął także panować po skandynawsku stawając †

(1) Die nordisch-germanischen Völker von P. A. Munch. Eine Uebersetzung von G. F. Claussen der beiden ersten Abschnitte. Lübeck 1853. Patrz str. 140–62.

-ne skandynawskiemi długo się ... wpadali ... krzyżowały się wzajemnie. Odznaczenie sławy dawnych Swewów

pozostały, długo przy spólności ról, łanów i t.d., i dotąd jest, nad Renem, najwięcej spółki rolnicze w kraju dawnych Trewirów. Średniowieczne gedawa ... nich. Spółki te z przeciągiem nazywanem od uczonych Niemców „wiejsko-republikanckiem gospodarowaniem”, są dla nich równie jak sama ta republika nie zrozumiałe (1): miejscowa ludność lubi je, i zmuszana do tego przez rząd pruski który ich na swem władztwie niechętnie się rozstaje się z niemi (2). Znaczny raz jeszcze ... stosunek wzajemny normandzkiej czyli duńskiej i szwedzkiej ... Normanowie będąc w Germanii przybyszem musieli się zrazu

(2) Wyżej powołany Hanssen mówi o tem na str. 83-ciej rozprawy.

(1) Patrz dzieło pod napisem Verfassung der Republik Polens von Hüppe. Berlin.

że Dzierżawcy wyjałowiwszy wziętą pod
orną rolę, biorą inną w posiadanie,
i z niej przedają zaś podobnie,
albowiem wyjałowiwszy ją porzuca-
ją następnie

Cała przyczyna była zrobiona tego związku wiadomem mi jest: że nastąpił dobrowolnie i nigdy w ten sposób w jaki go raz przyjęli ich wrogi zawsze go raz drugi (tacy sami) cisnęli (Teutoni) są Saksonami ~~[illegible]~~ jest podobieństwa do prawdy. Wyszedł on na dobre dla tych ludów.

Stanowienie, mianuj ich ~~[illegible]~~ pisarze (1), pierwsi zaprowadzili w Germanii rolnictwo i głównie albo mieli wydzierać przez ~~[illegible]~~ na ~~[illegible]~~ z gałęzi Teutonów, ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ że się i oni z postępem czasu twarz zwrócili na piękne do uprawy ziemi, i odwołania do cywilizacyi ludu nazywanie się Dalej Wojarskiej Zajmującego i podobnie się co Tralawie (2) wyżej spomnie- na rolnictwo zapatrując się ~~[illegible]~~

(1) Vorlesung der Professores Sprengel im sechsten Hefte ersten Bandes der deutschen Alterthümer herausgegeben von Friedr. Kruse Halle 1826, Slaven und Teutschthum von Victor Jacobi, Hannover 1856. str. 11-5.

~~(2) [illegible]~~

(3) Tamże str. 45.

jedni i czem byli drudzy, wiadomo powszechnie; lecz iż jedni byli pierwsi, dotąd nie wykryto.

się jedynie z mowy Sławian wyrozumieć, więc oczywistą jest rzeczą że palowi rzeczeni oznaczali ludzi pracujących w palu i krzątających się około upławy wód, czyli że walinami byli, a pochodzili z wodą tak już za czasów Juliusza Cezara i Tacyta nazywanych Swewów, których też miano jedynie się da z języka słowiańskiego wyrozumieć, i na tąż

nie tylko Germanom lecz i owczesnym panom świata, Rzymianom, straszną. Mawiali o niej pierwsi, że jest silniejszą od samych bogów. Mawiali rzymscy Cezarze, że nie tyle obawy w ich gromadach wzbudzili Pirrus król Epiru i Hanibal Kartagiński, ile strwogi Swewianie, iż wszelakich przebiegów i zabiegów użyć potrzeba było na to, azeby wzrost niezgody między niemi zasiewać [illegible].

powszechnie od Swewów rzeczonego.

[illegible] nazwę tę od [illegible] wyciskających [illegible] powszechnie od wszystkich Swewów [illegible] nazwali się Swewami [illegible] mianie,

czyli i Normanami [illegible] od Celtów nazwanej Germanii [illegible] przesiedlali.

(1) Geschichte der Deutschen Sprache von Jacob Grimm, Leipzig 1843. Bd. 2.

(2) Tacit. Germ. 2.

(3) Caesar (Suebis) ne dii quidem immortales pares esse possint, Jul. Caesar de bello gal. IV. 7.

(4) Tacit. ann. II. 63.

nie wyrabydu [illegible] ich [illegible].

Z. Polska i jej (pierwotnej ludności) stosunki polityczne i ekonomiczne.

Szwecja na wschód i południe aż do [illegible] zrzadek [illegible] i ujścia Wisły do morza sięgając, obejmowała nie tylko polskie lecz i wszystkie górzyste [illegible] (mórz tacyb) ziemi [illegible] przeczerenie, [illegible] zasługiwał na imię Polski. Stycznie [illegible] tymieniem tem nazywano [illegible] czyzny naszej od czasu najdawniej- szych, które to czasy [illegible] zostawami w swych kroni- kach i kronikach cudzoziemców, a nie tylko w [illegible] lecz i w obcej, niemieckiej i łacińskiej mowie zdusiła ta miano (1).

Było ono [illegible] ludowem i w Lechii przez czas królewskich dawana jej nazwa [illegible] książ- kowej [illegible].

Zamieszkiwał Polskę lud złożony z kme- ci i chłopów, do których gdy w sro- gim [illegible] prawdopodobnie wieku wy- cerczy Lechowie zponad Łaby (Elba) przybywszy [illegible] [illegible] okoliczności [illegible] politycznych rze- [illegible] wyrobionych sprawił, że się naj- czy [illegible] rząd kraju polskiego z gminowładztwa na kształ- tu monarchii [illegible] lid. [illegible]

Zmieniana ta w rządzie pociągnęła za sobą zmianę i [illegible] w [illegible] ekonomicznych stosunkach. [illegible]

(1) Polinaland, patrz Czerwon. dzieje Polski i Litwy str. 32. Campania jak się wyraża pod r. 1211. kronikarz Gervasius, w Leibnica Scriptores rerum Brunsvicensium.

[illegible] z nich, że się dało wyrazić, najpolistsze zajmowali Lechicy Polanie. Ten kraj ich naj- więcej [illegible]

[illegible] powstanie szlachty [illegible] władzy [illegible]

bo wtedy ~~nie mające~~ ~~większe znacze-~~
~~nie~~ poddaństwo, które tak się wielce różniło
od zaprowadzonego przez Niemców,
i znanego w Germanii od czasu
przybycia do niej Teutonów osadnic-
twa (colonatus), będąc niczem więcej jak
[illegible]
[illegible]
~~[illegible]~~ rodzajem rolnictwa znanego
już za czasów Herodota ~~[illegible]~~ jednakże
~~[illegible]~~ folwarków
~~[illegible]~~
obok wsi, i do ~~[illegible]~~
~~[illegible]~~
~~[illegible]~~ przeistoczenia mało
~~poddaństwa~~
po mału chłopów na poddanych.

Gmina rozdawała ziemię na udziały,
wkładając na każdego dziś w (ujęcia-
danie (na jak długi czas nie wiado-
mo) obowiązek wywiązywania się za
otrzymany udział i odsługiwania się ij-
czynnie ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~
~~[illegible]~~ stając do boju
pod rozwiniętą chorągwią, tak jed-
nak urząd nareszcie zabrał od gmi-
ny.

[przez

Działo się w czasach dawnych, bardzo
dawnych. Każdy krajowiec lub przybysz
za godnego być obdarowanym uznany,
bywał opatrywany udziałem. Jedynym
z takich przybyszów, mówi kronika Bo-
guchwały, miał być Kraków, na woje-
wodę czyli wodza od narodu wybra-
ny, który jak każdy inny, wchodził
znowu w poczet członków gminy, [illegible]

Zamieszkiwał Polskę lud złożony z kmieci i chłopów. Od [illegible] chr. wieku [illegible]

w ów czas kiedy [illegible] przez [illegible] Krzymian Szwecji przewodniczący Sakramentnie ludności miejscowej [illegible]

Kiedy jak wyżej mówiliśmy [illegible] ziemia przez gminę, i kiedy każdy co raz dawał [illegible] na własność nie zmieniał już swej lechy czyli danej gminie takie większy udział od gminy lecz siedział na niem wieczyście, uznali Sakramentnie za właściwe nazywać wieczystych posiadaczy tych lechami (lechi) czyli właścicielami wydzielonej sobie własności.

Ze względu [illegible] politycznym rzeczy stanu wywodzonych wyników [illegible] między temi Lechami a Sakramentami. W skutek czego gdy pierwszych zaczęli uciskać drudzy, wtedy uciskani idąc dawnych przodków torem [illegible] przenosili się z nad [illegible] aby we wschodniej Szwecji strony, i [illegible] mile od [illegible] dalszego zwierzchnictwa przyjęci, zagnieździli się u nich na zawsze.

[illegible] przyszywszy przybywające do niej Lechy dali z postępem czasu początek szlachcie. Powstała więc ona poza granicami Polski, ale powstała z żywiołu słowiańskiego. Dziś się [illegible] a niej, dzisiaj o kmieciach i chłopach z nich zeszłych nawoływanych w dziełach poprzednio wydanych.

i najpierw jeszcze mówić nie mamy, uprzedzam czytelnika, że zespolenie nie nastąpiło przez podbój, lecz wzajemnego porozumienia się nastąpiło. Z postępem czasu [illegible] a szlachcie odkąd się w Polsce zaczęli rozsiadać niemieccy osadnicy wynikła potrzeba odróżnić prawami [illegible] Sakramentami. Szczęśliwych [illegible] w każdej się epoce na jakie dzieło nasze [illegible]

rozwinęły się stosunki, które nastąpiły między szlachtą a kmieciami i chłopami, kiedy nawet u nas przyjęciami

Podanie między, które do swej [illegible] dzieli wewnątrz [illegible] dzieliliśmy, uwydatni dokładnie. Przez to okaże się różnica, która zachodziła między wsią a folwarkiem według przepisów polskiego i upowszechnionego u nas niemieckiego, magdeburskiem zwykle nazywanego prawa(1).

(1) Patrz w dodatku pierwszym ~~w wypadkach historycznych~~ [illegible] artykuł książęcych i szlacheckich, a w następnych dokumentach Prawa magdeburskiego początek.

Artykuły i artykuł pod liczbami 1–4. Chłopi i poddani. Wieśniani i mieszczanie. Księciem. Szlachcie. Dzieło Franciszka Czernego.

Z wielu słowników ekonomicznych słowa, według mego zdania, za pośrednictwem rzeczonych Lechów wprowadzone zostały do Polski, muszę nadmienić co jeszcze, że z naczelnych kronikarzy naszych, jakiemi są Gallus, Mateusz wespół z Wincentym i Boguchwałą, trzeci mówi o tem co miało być przed przybyciem do (nowych) Lechów, a pierwszy opowiada co zaszło po ich przybyciu. Według trzeciego zeznania gmina rozdawała rolę między wsi mieszkańców, uwzględniając i przymioty jeżeli się okazał być tego godnym. Na tej zasadzie mógł być uposażony udziałem roli Kmieć, na tej wyższej zasadzie Lechi-ci, z których ci, wyżej przytoczo-ci, według wyrażenia co się i kroniki Boguchwały biblii starostami, się wzbogacili i uszlachcili (discretiores et locupletiores mówi kronikarz) wybierani bywali do rządzenia krajem i sprawowania sądów, bez żadnego za to ze strony rządzonych i sądzonych wynagrodzenia. Czy udziały swe brali kmiecie i Lechici między sobą bywało w posiadanie jak (według Cezara, Strabona i Tacyta) nie mówi o tem kronikarz trzeci (Boguchwała); ale pierwszy (Gallus) napomykając Lechidy Popiela panującego w Gnieźnie

być oraczem (oraczem) Piast, człowiek stanu chłopskiego ... nad sobą władzę pana ... uważał się za jego poddanego (rzeczywiście ducis), albowiem ... Za panowaniem się u Polan Lachów następy folwarki ... płacić od rolników i rataj... posiadających udziały swe dziedzicznie (2) ... ale zależnie, albowiem ...

Zdaje się znać przez to, że ten co uznawał ... pracując na niego przynosił mu dań przez to. [dem swego chodu wydobytego z ziemi.] posiadłości przez właścicieli czynszujących (1).

nad tym wszystkiem czyli nadużywali się za posiadłości Pawła [illegible]

Epoka II. Piastów aż do Kazimierza Wielkiego.

obejmuje czasy

(1) Habitatores, mówi Gallus III. rozdz. 24. byli według [illegible] (p.w. habitatores hereditarii) czynszownikami.

(2) Gallus samże per sortes hereditarias rusticis et habitatoribus dispertita terra.

nada zład tyle pańskiej znaczą- ca różnica odziału niezależnych i zależnych a których się stwierdza w źródłach dziejowych. Uwagę zwrócić należy jeszcze na to, że czynszownik płacąc dań nie tracił obywatelstwa, i jeżeli mu tylko jego synowi dopisało szczęście mógł najwyższych nawet w kraju dostąpić godności (wszak płacącego dań Piasta syn, Ziemowit, monarchą został) co jak i przez co zmieniło się później, zbadamy z historyi prawodawstwa i w dziele Obecnie wychodzącem] ...

[nie przepomni się mówić o tem w każdej epoce.

osobno

zwano też dworskimi gospodarstwami, i odtąd ich gospodarstwa ziemskich powszechnie nazywanych wsiami, aż istniały one i aż do dziś, czyli do czasu uwłaszczenia włościan, istniejące w tej niemal posiadaci jakby miały pierwotnie. Dziś ich dworu czyli pańskiego pomieszkania żyjąc w osobno na to wystawionych budynkach parobcy. Inni za wiedzą właściciela roli stawiając sobie chaty, i albo robociznę dla dworu, albo opłacając się mu za pobyt w jego dobrach pieniędzmi lub zbożem. Są to czynszownicy zwani za czasów Gala mieszkańcami (1), różni od gospodarzów, którzy osady swe dzierżyli w udziałach (per partes) od gminy. Ci, w całem wyrazu tego znaczeniu, właścicielami swych majątków będąc, posiadali i posiadając go dziś dziedzicznie. Stąd się to, w owe czasy gdy gmina utraciła po... trzeba znajdziło się oraz rola ugory i wszelkie przynależyt-

(1) Gallus III. rozdz. 24. nazywa ich habitatores, co według Djukanża p.w. habitatores hereditarii oznacza czynszowników.

posiadać społnie i posiadając) Dziedzicznie
posiadali czynszowo rolę i miesz-
kańcy roli folwarcznych, ale ich
dziedziczność na umówionem
opierała się i opiera prawie (1). Że dani
zdawali właścicielom roli, to
bynajmniej nie uwłaczało
ich prawom obywatelstwa (
wszak Ziemowit syn Piasta,
będącego rolnikiem u Popiela,
posiadł najpierwszy u Polan
władzę), ale uwłaczało gdy się
praw swych pozbywali sami,
obdłużając się i tak swobody
swojej stan na szwank wy-
stawiając. Też samo się
działo z postępem czasu czyn-
szownikami, którzy bywali od
dworu zapomogi.

Różne powszechne klęski czyn-
szowniczy, upadali aż upadli,
gdy nie było komu bronić ich
od ucisku (a sami, stojąc na
niskim stopniu oświaty, bronić
się nie umieli. Też samo nastę-

(którzy z różnych
powszechnych przyczyn.

(1) Gallus mówi ziemię,
per sortes here-
ditarias ruricolis
et habitatoribus
dispertita (terra)

pita z rolnikami we wszystkich krajach Europy zachodniej. Tam nawet dziedzicom chłopów [własności ową przywłaszczyli zupełnie ~~[illegible]~~ spuszczał królestwie, skoro najwyższa władza krajowa opiekować się niemi zaprzestała. Jak się to i przez co stało opowie dzieło nasze szczegółowiej.

[czyli tych co

<u>Epoka</u> II.
<u>obejmuje</u> <u>czasy</u> <u>Piastów</u> <u>aż</u> <u>do</u> <u>Kazimierza</u> <u>Wielkiego</u>.

zarys 28. a a a a

31

Epoka II.

Czasy Piastów aż do Kazimierza króla. obejmuje.

1. Nowe żywioły na ludność rolniczą wpływ wywrzeć mające.

Przenikające zasady i przepisy chrześcijaństwa (widząc szybki) Druidowie, nie wahali się wcale przyjąć je i zostać katolikami. Chrześcijaństwo przyczyniło się do szybkiego wzrostu chrześcijaństwa na zachodzie.

Tak to na nowych po Rzymianach władzcach Galii, na frankich Normanów. kierowani w rozwoju swej polityki przez katolickie duchowieństwo które ich uchrzciło, zaczęli wpływ wywierać na sąsiednią Germaniją, co im łatwiej przyszło w południowej niż północnej. Różnorodna narodowość scytyjska, kraina między od źródeł Dunaju po który rozpościerała swe władztwo, następnie celtycka, romańska, słowiańska, i wciąż od Dunaju dolnego z zewnątrz, napływająca w te strony ludność łatwo się przekształcała na typ galski, bo po Rzymianach najucywilizowańszym ludem byli Galowie. Chrześcijaństwo ta uczyniła ludność południowej Germanii nader [illegible] dla feudalizmu i katolicyzmu. Ona stąd się wielką podporą ruchliwy

Norman i posulny Celt, wszędy od królów do najdawniejszych i szlacheckich rządów.

Inaczej poszedł Frankom w Germanii północnej. Tu dwie żywioły narodowości swewska i saksońska przeważające, poróżniwszy się bardzo w zasadach politycznych. Zasad tych każdy bardzo sprzyjać

budowności a stronili od monarchizmu. Przyjmując podszczytnego miejsca u Swewów drugi, odwróciły od niego wszystkie ludy, jako od narzuconego. Tu też swewski monarchizm, według szczerania Tacyta, nie tyle znaczenia, ile mu go dał przymiot

Już więcej w podobne sobie narodach ludy/ tem większą sprawiał bo sobie odwagę nie tylko w Swebie lecz i w zrzeszonym z nim Saksonie, i tem ściślejszym węzłem także ludy jednoczył. Przed wpływem takich okoliczności szczerbieć normandzka nabierała ogłady, drugiego duch saksoński w nim malał a swewski rósł i zezwierał coraz więcej.

zaryz 28. 6.

Duchowieństwo przez barbarzyńców a z niem Francuzi całej uwagę swą zwrócili na Saksonów, albowiem przeszkody w cywilizacyi [illegible]. [illegible] przychodziła im łatwo, gdyż [illegible] łudności nad którą panowali [illegible] [illegible] zaprowadzane [illegible] zmiany. Były one [illegible] z duchem czasu zgodne i [illegible] naciom [illegible], w [illegible]

[illegible] rozszerzanie za-
giadkę zwalczaną od mieszkańców uczonych, którzy obchodu dumający nad tem, czem się stało, że Saksan w krótkim czasie z wojska i [illegible] stał się człowiekiem ucywilizowanym. [illegible] Jakże się [illegible] nie [illegible]. Jakże [illegible] gdy [illegible] w krótkim czasie, gdy cywilizacyę [illegible] na religii [illegible] rolnictwie, obywatelskiej społeczności. Ta też Dosyć było cywilizacyę tą przyjąć, i przez nią się [illegible] gałęzie [illegible] mało po mału ucywilizować się [illegible] a tyle, ażeby [illegible]

[illegible]

od nich [illegible] pulityzowan i [illegible]

Ten którzy

(1) A. Ukert w Dziele Geographie der Griechen und Römer, Weimar 1843. [illegible] III. [illegible] str. 415 [illegible] bo do pytanie ale nam nie odpowiada.

~~Epoka II~~ ~~zeszyt~~ 20.

W stosunkach Niemców i Słowian zaszły wielkie zmiany. Przemikając zasady i wpływ chrześcijaństwa Druidańskie, nie długo się wahali z przyjęciem go, a co więcej do wielkiego wzrostu katolicyzmu na zachodzie przyczynili bardzo. Wpłynęło to na nich rych władców Galii, na frankskich Normanów, którzy zdobywszy koniec panowania w niej Rzymian, odziedziczyli po nich wpływ i na germańskie ludy. Kierowani [przez katolickie duchowieństwo które ich uchrzciło, przychodzili do celu łatwiej w południowej niż w północnej Germanii. ~~nie zbawienia~~ ~~...~~ ~~pierwszej~~ [naj- ~~więcej~~ ~~nie~~ pierwsza niż druga [na wpływ rzymskiej starszej, bo celtyckiej, rzymskiej i wielkiej [ludności, która od niższego Dunaju ku górnemu ciągle ciż posuwała się, ~~skłonniejsza~~ okazywała się ~~się~~ ~~skło-~~ ~~...~~ do przyjęcia zasad rządu z poza Nemonarchicznego, ~~...~~ ~~się~~ na wszakże jeszcze się ~~do~~ niej. Nie miała też odrazy od katolicyzmu i podtrzymujących jego wpływu feudalnych [wielkich już przewagę w zachodniej Europie ~~...~~ mających] ~~Franków~~.

[w rozwoju swej polityki

przydawana

[do różnych form rządu narzuconej

[Franków

się przejął wolnością i zapamiętale pełniło obywatelską swobodę.

które stały potem bty na dom co... ziemi bogów ludzi wszystkie ... władz kapłani

Zasadami tej cywilizacji wierny Saksonów zachował wszy na czynione zabie tych Saksonów, którzy się między kraje dziś Anglią przesiedlili. Wyglądają z danierozjących naczelników w posełstanych dzi ... według zeznania narody lud głowie księży. ... którzy wielu ... ich ... i zamani ... duchowieństwa każdego ... z trwałą weczył. Był się albowiem z trwałą wolności i politycznego znaczenia, tak jak następnie okazały ... kandzie ... głupszate.

Czasy wielkie zmiany w politycznem i prywatnem prawie zaprowadzili Saksonowie i ... ludy ... Czemu?

Ponieważ się ... posiadłości ... dziedzictwem ... naczelników, więc ... wybór naczelników pozostawali rzędzie majączyich ... świat, jakoż i dziś ... a w miejsce jego nastawała dziedziczność. Wszyscy równo mieli władzę w czasie pokoju. W czasie woj-

Za ... kapłanów przełożenia nad władnych ... czyli nad

(a) Beda Venerabilis

a ... lud nad którym panowali przyjmował je

za sprawą galijskiej ustawy

naczelnicy (satrapae, jak ich nazywa Beda)

ny ~~[illegible]~~ dowodził nie ten, kogo wy-
brano, lecz kogo los wskazał. Dru-
ciano bowiem o tę władzę losy. Dru-
gi po ~~[illegible]~~ naczelnikach (szupień w godności oby-
watelskiej) zajmowali Zvitęgi, z wyższego
stanu mężowie (jugemitas, zwa-
nie ich pisarz (zyjący w podaniu dziesią-
tego wieku (1)). Na trzecim stali Las-
sogi, mianem servi, od siebie oznaczeni
pisarza. Pomnąć na to, że społecznie z obywatelami pierwszego i dru-
giego rzędu obradowali, nie można w za-
den sposób przypuścić, ażeby ~~[illegible]~~
~~[illegible]~~
~~[illegible]~~ mieli być poddanemi samychże, lub co gorsza niewolnikami ich.

~~Jo~~ (Stanowisko ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~
~~[illegible]~~ to rok
z każdego porządku obierano
z trzech owych stanów po dwana-
ście mężów na sejm odbywany ~~[illegible]~~ pod Markla nad Wezerą rzeką.
~~[illegible]~~ Przy nich była władza pra-
wodawcza.

~~Wyszukanych ... naczelników w Po-~~
~~gańskie Księży, miał prawo w ...~~
~~(spojrzeniu, że dają im radę przyjąć~~
~~chrześcijaństwo, i przez to ~~[illegible]~~ zmie-~~
~~nić ~~[illegible]~~ prządź kraju~~

Zgoda się ~~[illegible]~~ ohawa Karolem Karola
wielki pognębiony. ~~[illegible]~~ poddawszy
się z konieczności jego władzy, mu-
sieli przyjąć chrzest ś. a z nim kie-
rownictwo duchowieństwa katolickiego. Głó-

(Hucbald, patrz Monumenta Germaniae II. Str. które wydał Pertz

przeto w obywatel-
skie ~~[illegible]~~ Saksonów nie zalecała
się sakramentem, jak było u Toulanów,
od urodzenia,
lecz albo od ta-
go albo od ty-
kiego wskazał
na którego losy
władzę narodem
którego wybrano
na członka
sejmu ten ~~[illegible]~~ od
spółobywatelów odznaczył.

I iż właśnie przez ten wybór

Saksonów że katolicyzm, pa-
trzy koniec ich wolności.

Zarys 30. a.

37

wnie uderzono w sejm, który miał się odtąd wtedy tylko zgromadzać, gdy władza Frankoniów na to zezwoli. [skreślone] Jak wypowiada [?] zawarta od Karola Wielk. z Saksonami w Paderbornie w Westfalii r. 785, umowa że azeby duchowieństwo swego [...] nad tem czuwać władza [...] (c).

Ostatecznie za musiała podać wszędzie u narodu dali duchowieństwu katolickie jak i naczelnikom [skreślone]

(c) Ex hoc a sacerdotibus consideretur ne aliter faciat (Sud saski, zapomni się sami w swej umowie. Porown. Recht und Verfassung der alten Sachsen von E. Th. Gaupp. Breslau 1837. Porów str. 38.

~~środkami i pracą opłacanemi, tudzież nad stopą zapłaty czynszów od wynajmowanej ziemi. Pierwsze dwa rzeczy / rolnik i gospodarstwo / rozważymy w tem miejscu, drugie dwa na spojrzymy niżej ... się na szczególnej ...~~

2. Wsi i folwarki.

Duchowieństwo posiadłościami ziemi upoważane, wystarczy nad tem, jakby zysk uważyć znakomiły, a oczy marna była, bez swojej i rolnika szkody. Przychodziła trudno: bo gdy posiadłości do stano ~~wieni~~ posiadłości kościoła, przeto nie wolno było zmieniać go wolno bez upoważnienia w zwierzchnikach, bez upoważnienia stałej tego funduszu: [chyba gdy temże w akcie nadawczym zeznał, że je na dziedzictwo kościołowi daje. Wtedy kościół stanowczo duchowna za spólczynną z upoważnieniem ciągiem mogła nadać funduszowi obrót taki, jaki za najlepszy uznała.] ~~...~~

gospodarować po ~~...~~ w dawniejszych, niemieckich zaś ... w ~~...~~ ~~...~~ sobie gospodarstwa ~~...~~ ... ~~...~~

~~...~~ przeto zasad znachodzimy

7

~~gdy nam przyjdzie mówić o Polsce szczególnie. Zniknie tym sposobem rozważanie, bez ... szczególny~~

Ponieważ dwóch głównie narzędzi rolniczych, były ... się ich wyrazy, do wiązania, a z nich ...

ków. Miano drugim za złe, że wda-
jom się z Francuzami w zmowy,
przywiedli naród w zgubę wol-
ności. Znienawidzenie duchownych
za to, że się podjęli sprzeda-
wać kraj, na rzecz nieprzyjaciela.

§ Władza dw... warunie na-
szczęsna dla rolnictwa. Niechę-
tna dla szlachty ludność opuszcza-
ła kraj owszem do wyniszczenia się za
granicę. Zasady dworjańskiego ustroju
rządu, wiejskich i dworskich czyn-
ności i folwarków; zasady monarchii
rolniczą ludność rolniczą,
gdy według zasady, z jakiej
kto przychodził na urzędy, kraj wolej rządnej uległości
w posiadanie i służby
pieniężnej,
rolniczą, zaś na koniec rządowej po-
zbawio gruntowych, i wiele

z dem ludowej że do

w dalszym rozwoju tego
co na dobrach ducho-
wieństwa, jak razem
opowiemy, zasada niepo-
ruszona się kiepska

w ... głosowanie urzędników tej poda-
ci

z daninami i t. p., a nawet
odrzucić wyczyniał sobie
przez karczmach;

wśród swej po-
czątek

z nowych zasad w państwa gło-
sowaniu, które na
ustroju wiejskiej eko-
nomii wpływ wy-
warły wielki.

~~[illegible] ... [illegible] ... [illegible]~~ */w

zarzuconemu osadnikowi? Szerzej się rozwiódł o tem Haxthausen, zawważając iż zakładać osady z samych tylko składających się dworów leżało i leży w charakterze ludu teutońskiego, i że dla tej przyczyny rozłać się on z niemi nie mógł i nie może dzisiejszy ich potomek północny Niemiec. ~~Dotąd bowiem nie tylko w dawnej Skandynawii, lecz i w Westfalii północnej trwa ten zwyczaj.~~ Idąc od miasta ~~Lubeki (mówi on) przez Luneburg,~~ Hanower, Münden, Detmold, Lippstadt, i postępując przez kraj niżej rzeki Lipy aż ku Klewowi, ztąd zaś przez Jülich i Lüttich, wkraczając w dzisiejszą północną Francję, znachodzimy wsi ⌐składające się dworów, z których każdy osobno tworząc całość, ma z pełoną ~~[illegible]~~ (ścisłą) innych opodal

*/w ośmiu rzeczach tej jednej i drugiej ~~[illegible]~~ (w tym zdanie) (w jakim były przed wieki. Dzisiejszy pisarz, który się nad osadzeniem głęboko zastanawiał, wykrył je i wiejskie ~~[illegible]~~ zagrody za ~~[illegible]~~ dworzyskami ~~[illegible]~~ wznad. Idąc od miasta Lubeki (mówi on) przez Luneburg.

Zarys ~~[illegible]~~ 31. 39

~~a te znowu dowodzie wszystkie zwięzłej cechy do gwarowego zakładu~~

⌐ z rozrzuconą leżących

Jacobi rzekł o Cezarze, iż prawił od rzeczy, i mówił o tem czego nie rozumiał (2). Byłby bowiem prawił, gdyby był rzecz stosował do rolnictwa na stałych siedliskach wykonywanego; wszak sam zauważył, że według Cezara, Swewowie nie tylko domy, lecz wsi i miasteczka (3) budowali sobie, w miejscach stałego pobytu (4). Również pobłądził krytyk gamiąc Tacyta o podział osad na wsi i dwory, tudzież o działy roli międzygromadników rozdzielne a nie równe. Bo czyż dotąd nie dzielą się tak osady wiejskie w dzisiejszych Niemczech północnych? czyż koloniści niemieccy zakładający osady, nie dawali większego udziału Sołtysowi, mniejszego

(2) Ortsnamen um Potsdam erklärt durch Victor Jacobi. Leipzig 1859 str. 59-60

(3) Oppida, de bel. gal. Caesar IV. 19.

(4) Ortsnamen um Potsdam str. 60.

Zarys 32. a,

…leżących dworów, jeden u-
…trój gminny, przez rząd
…miejscowy, w policyjnym
i skarbowym celu, zrobiony
dowolnie. {Przeciwnie, w kra-
jach niżej północnego mo-
rza i rzeki Lipy rozciąga
jących się, a mianowicie w po-
łudniowej stronie dzisiejszych
westfalskich okręgów rządo-
wych (Regierungsbezirke) Mün-
stern, Arnsbergu, Düsseldorfu, kolnu (Kolnu),
~~Kölnu~~, Achenu, tudzież Ko-
blencu i Trewiru (Trier), a z do
…zachodniej Francyi, czyli do
…dawnej Lotaryngii idąc,
…nachodzimy tamże tudzież
…w okręgach Merzig, Saarlou-
is, Ottweiler, i t. d. wsi, któ-
…re urodzajnej role w podzielnej,
pastwiska, lasy, i t. d. w nie-
~~podzielnej posiadają własności.~~

zarys 32. b.

podzielnej posiadają własności (1).

{Są znowu innego rodzaju i takie (wsi, które czasy Tacyta przypominają. W kraju dawnych Trewirów nad rzeką Mozelą położonym (dzisiejszą Trier), są wsi po górach porozrzucane, z domów rozproszonych leżących składające się, ale one posiadające spólnie. Takież są w księstwie nassauskim i jego okolicach. W tych wsiach każdy gospodarz posiada na własności dom, podwórze i ogród, a reszta pola używa z całą wsią spólnie. Pastwiska i łąki należące do wsi nie dzielą się między, a }

[regencya pruska

[z dworów

(1) [Ueber die Agrarverfassung in den Fürstenthümern Paderborn und Corvey, Berlin 1829. Patrz str. 91. nast. Jegoż dzieła

Ueber den Ursprung und die Grundlagen der Verfassung in den ehemals slawischen Ländern Deutschlands, Berlin 1842. Patrz str. 23. 25. 29. 33.

…ów (1).

Co o Celtach powiedziałem ma zasady. Ponieważ w zamieszkiwanych od nich krajach było ornej roli dostatek, a przynajmniej gdy tam nie było onią

~~role spólnie. Nie dzieląc się ni-~~
~~gdy lasemi i pastwiskami~~, dzie-
lą co ~~sześć~~ ~~jedenaście~~, ~~trzynaś-~~
~~cie lat~~, ~~ziemię z roli się tak~~
~~i ogrodów składającą~~. Po
upłynieniu tego czasu posiadłość
~~owe~~ dana odbiera im starszyzna
gminy, i ~~na nowo~~ znowu ją, bieg
lat onych uwzględniając,
~~podziela~~ dzieli. V. We wsiach narów-
ninie leżących ~~tiwa~~ jest inny
zwyczaj. W nich raz na zaw-
sze rolę podzielono, a las,
łąkę i inne przynależytoś-
ci zostawiono we wspólnej wła-
sności, lub gdzie się niemi
dzielić postanowiono, tam
starano się raz na zawsze
zaopatrzeć gospodarzy
równą miarą tłustej i chudej
ziemi, łąką, paliwem i t. p.
wskazując każdemu udział

trzy, czterzy, sześć, dzie-
więć, jedenaście, dwanaście,
ośmnaście, a nawet co dwa-
dzieścia lat dzielą się, czyli raz-
dają na nowo gromadzianom

~~(1) Haxthausen Ueber den Ursprung str. 25, die Ländliche Verfass. str. 230~~

w różnych polach, ilekroć nie w jednej przestrzeni, wszystko co zapotrzebował znajduje (1). Ztąd powstała różnica powszechnego i osobnego lasu, z których pierwszy całej gminie, drugi folwarkowi służył wyłącznie (1).

(2.) Wsie i folwarki po naszemu Polski, osadzane na prawie polskiem.

Wkraczając w te czasy polskie, uprzedzam, że według wyobrażenia najstarszych kronikarzy naszych, wzięty dopiero za lechickich rządów nastało folwarczne gospodarstwo. Piast, według kroniki Galla, oraczem, a według Mateusza, rolnikiem,

(1) Haxthausen Ueber den Ursprung u. d. Gr. 25, sowie die ländliche Verfassung in den Provinzen Ost- und West-Preussen. Königsberg 1839. Str. 229-30. Maurer's Einleitung §. 5. Wyżej przywiedziona uważa g. Henssena.

(1) Maurer §. 5.

(1) W lex salica XXVII. 18. aliena silva; w dyplomacie z końca ósmego wieku, u Maurera §42 przyp. 75. silva communis, singularis. Dwoistość takiej własności aż w nasze przeciągnęła się wieki, tamże §. 5.

[illegible] na [illegible] w [illegible]

Ponieważ [illegible] pisarz [illegible] z [illegible] uznania użyteczności [illegible], czy szczególnej [illegible] gospodarstw miejskich [illegible] i [illegible] ważniej nie [illegible] dała [illegible] [illegible] pytania nie raz znać. [illegible] zważyć [illegible]

[illegible]

Wydawanie dam gdzie [illegible] wsi [illegible] i [illegible] nadziei [illegible] szczególnie; [illegible] (1) Caesar de bell. gal. VI. 13 mówi: plebes [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] na [illegible].

3. Nowe akcentowanie na nazwie rolnictwa i klas rolniczej ludności szczególnie wydawać majątek.

[illegible] i [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]. Ponieważ w [illegible] [illegible] w [illegible] [illegible] [illegible] najwięcej [illegible]

Ponieważ [illegible] puste role [illegible] [illegible] dla tej [illegible], nie [illegible] na nich [illegible] nie [illegible] gospodarstwa ale [illegible] [illegible]. [illegible] za [illegible] [illegible] [illegible] nie tylko w [illegible] [illegible] gospodarstw, które dziś nazywamy „dalszo [illegible]”

Duchowieństwo nie mogło dawać na nich [illegible], i samych [illegible] tylko osadników [illegible] umieszczać na nich mogło, [illegible] przeto [illegible] akcentowanie tej [illegible] [illegible] ocalenie [illegible] [illegible] rolnictwem najdawniejszem

[illegible] [illegible] [illegible], z

33 c.

~~bliżej się ze Szwanami, dotykając tym się największej uwagi godne itd.~~ dla tych szczególniej krajów które zamieszkiwała ludność mięszana redagowanych itd., lecz znachodzą się też w tak zwanych "tabelach przeglądowych" dla klasztorów krajów tychże układanych. Szczątki ich przechowały nam dyplomata... ~~sposób~~ je i spożytkować dla ~~nayuk~~ badań o staroniemieckich mowach, rali uzidować Wujć (c), ale szczególnie tego języka nie znając, ~~...~~ ~~...~~ ~~...~~ ~~...~~ przeznaczenie wid Ihez objaśnień ~~...~~ (b). ~~...~~

Ponieważ ~~...~~ ~~...~~ ~~...~~ w tych tabelach dwa ~~...~~ nadto nowe rodzaje rolników, w których poddanych i niewolników, występujących, przeto w dalszym ciągu ich historyi wdrażam i stosunków ekonomicznych, z opisem, jak się po nadaniu ~~...~~ odwiedzianych rolnicza ludność posiadłości ~~...~~ rolnicza ludność rozwijała, i co było przyczyną że się rozwijała tak, a nie inaczej.

~~(a) Patrz przypiski do tej monografii pierwszej.~~

(b) Ueber die altdeutsche Hufe. Göttingen 1854. Jest to odbitka rozprawy przez autora do uczonego towarzystwa naukowego göttingskiego podanej.

[z] wyrażenia przypadkowe ~~...~~ znajdujące się w tychże tabelach.

karta 33. b.

43

~~[illegible]~~ świętych mających,
a ~~[illegible]~~ w gminie i rzą- [na odwrót wiedzy]
dzie jej wewnętrznym zawdzię-
czamy ukształcenie się, że ma- [ludowi / brać w posiadanie że-
nachowie || pozwalali [z niewszystkich u- dające na ~~[illegible]~~ ich ziemi]
bracać je w użytki, w liczbę których i
pustkowia, czyli grunta dla swej
nieurodzajności niepowabne, wcho-
dziły. Rzeczy wiadomości w sfe-
rze ustroju gospodarstwa wiejskie-
go wchodzących czerpiemy z li-
stów nadawczych, o których wnet
będzie.

O szczegółach ~~[illegible]~~ pierwszego rodzaju na-
pomykają prawa ludowe średnio-
wieczne (*leges barbarorum*), źródła
szczególnie zaś fundacyjnych, składa- [składały
danych dla dóbr duchownych, ~~[illegible]~~ które się z gruntów
~~[illegible]~~ na ~~[illegible]~~, od zbioru-
skich rolników [~~[illegible]~~ uprawia- [jeszcze za czasów pogaństwa
nych. Czytać

zarys 37.

Wojny które prowadził Karol W.
z Hunnami zwróciły uwagę jego
i na krajów. Śmierć (r. 800) prze-
wała dalsze jego w tym wzglę-
dzie zamiary. Następcy jego władz-
cy prowadzili dalej raz przesz-
dzieło znaleźli wszelką do przyję-
cia chrześć. gotowość w ludach słowi-
ańskich poza Karpatami
mieszkających, zwłaszcza gdy Pa-
pież zezwolił na pewne wyjątki-
wości w liturgii, od Cy-
ryla i Metodiusza ludów tychże
Apostołów zaprowadzone.

Z tej strony Karpat, na dalsze ludności chrześcijaństwo przyjęła; ale

w Czechach i w Bo-
rawach, religia katolicka stawa się
krajów nadbałtyckich uporczywie przy
pogaństwie ukształ. [illegible] niezwodza-
li jej w tem uporze następcy Ka-
rola W. których [illegible]
zachwiali do
pewstania dla [illegible] odrzucania
gdów jakie im Saksonczycy za pogań-
stwa. Namówieni zna-
bili co od nich żądano, ale wyszli
na powtórnym zamiarze podobnie.

Klucząc się między gałęzie najwyższe rządy krajów, usiło-
wali dojść celu przy
pomocy Anglików
i Lazów (Lachów). Zna-
jąc zadanie ich ała-
miecki ku Szkocji
i Duchowieństwu, tudzież
skłonność ku Frankom
za zwięzowanie na-
rodu według wzoru
Karola wielkiego,

jak lud polski, gdy powstał wszystek przeciw swym panom, usiłował wejść w ich prawa według dawnego zwyczaju, [illegible] nieść wyrzeczenie z powszechnej własności, a nie płacić [illegible] i nie wysługiwać się za posiadanie jej, albo co gorsza a nawet niewolnikiem być poddanym przychodzym do woli (1).

Lecz historya nie powtarza się, co raz zniszczy, że co raz się stało, to odstać się, czyli pod tą samą formą wrócić znowu do życia nie może. Co kto posiadł przed wprowadzeniem monarchizmu chrześcijaństwa posiadał. Dalej na własność: co odtąd nabyć zapracował, musiał się za to wyręczywać. Na ziemi urodzajnej [illegible] osadzał Król [illegible] czynszownikami (zadusznie) albo jeńców [illegible] na polu bitwy [illegible] uchopieni, uchodźcami, jeżeli się nie wykupili w określonym przez prawo czasie poznawali, na roli jako poddani (originarii, ascriptitii), i uprawiali ją równie jak i skazywani na niewolę przestępcy (2).

Słuszne więc były żądania ludu [illegible] domagającego się wyrzeczenia w imieniu [illegible], a prawem [illegible] jużci wszystka miała swoich właścicieli, którym był albo przywa[illegible]

Jakiej karty by dano wydać [illegible] nie [illegible]

(1) Patrz w dziełku [illegible] artykuł pierwszy.

(2) Historya prawodawstw słowiańskich II. s. 122. 270.

zeszyt 35.

115

4. Kościół polski wyposażony niemieckiemi dobrami, urządza [?] głównie osiadłej i [illegible] na nich rolniczej ludności.

Idąc dalej w rozwoju wątku, zauważam, że drobne, nawet ustępstwa, które Słowianom zrobił Papież, pozwalające na pewne zmiany w liturgii, korciły politykę zachodnią. Właśnie wtedy (w 11 wieku) chwiał się kościół katolicki w jedności. Stawiając się cesarze niemieccy, na których po Kanucie Wielk. przeszła korona rzymsko-zachodnia cesarstwa niem. [?] ażeby wyjątkowości w liturgii nie [illegible] Polakom

I najdłużej się rozchwiał [?] ca[?] zachodnie i na Polskę wpłynęło [?].

[illegible] nad Niemców

przewagą [?] nad całą [?] zamieszkałych, gwałtem ochrzczonych,

[illegible] ludzi, nalegali na Mieczysława Piastowicza i jego syna Bolesława Chrobrego o wprowadzenie do kościołów swego państwa zupełnie rzymskiej liturgii. Przystali na to oba monarchowie. Nawzajem żądał Chrobry, ażeby kościołom państwa jego uznał Cesarz niezależność od biskupów [?] niemieckich, czyli zgodził się na to, ażeby Polska miała archidyecezję oddzielną. Dotąd bowiem Arcybiskup magdeburski uważał się za głowę polskiego

go biskupa, nad którym wykonywał władzę mającego przez swojego Sufragana, katedrę swoją w Poznaniu.

Skoro na to przyszedł Papież i Otto III. rzymsko-niemiecki cesarz, utworzono w r. 1000. trzy biskupstwa polskie, w Kołobrzegu, Wrocławiu i Krakowie, i arcybiskupstwo polskie jedno w Gnieźnie rezydujące. [Wtedy przynależały na czas pewny owe sufraganie przy Magdeburgu.]

Arcybiskupstwu temu, trudziej utworzonemu za panowania Ludwika Króla, drugiemu arcybiskupstwu, we Lwowie katedrę swą posiadającemu,

przybywały następne biskupstwa inne, tak że liczba ich do dwudziestu czterech we wieku XVIII. doszła. Niesiecki (um. 1743) wymienia je w dziele swem heraldycznem "Korona Polska".

Nam nie idzie o historyą tak arcybiskupów jak i biskupów, ale o ich uposażenia, gdyż z tąd dowiadujemy się, jacy i jakiego prawa używający włościanie zamieszkiwali dobra duchowne.

Wiadomości o tem czerpiemy ze źródeł wyłącznie swojskich. Tako temi są: akta urzędowe i sądowe, w dyplomatach, statutach, księgach sądów ziemskich i grodz-

zaryt 36. 46

lub w/ nadawach synodalnych i t. p. zawarte. Wobec tych źródeł traci ważność nawet takie dzieło, jakie świeżo drukiem w czterech foliałach Augustyn Theiner wydał (1). Z nich dziwne się że tracisz gdy rzeczone dzieło, [illegible] mając wyłącznie na celu sprawy polityczne Kościoła, nie wdaje się też w wydawać w ekonomiczne szczegóły. Wprawdzie obchodził Papieża stan dóbr duchownych o tyle, że nie dozwalał uszczuplać ich w czemkolwiek; ale prawa [illegible] [illegible] i wyłączenie [illegible] [illegible] [illegible] były rzeczą [illegible] zwyczajną dóbr [illegible] obchodzące.

W pierwsze źródeł [illegible] zajmujące pierwsze dyplomata, z których tak zwane fundacyjne listy (2) arcybiskupów, biskupów i opactw, są najdawniejsze i najważniejsze. Po nich idą obchodzące dobra ludzi świeckich różnego stanu z monarchy wyszłe. W obu

Księdzaszych na dóbr ach były [illegible] ich polityczne i ekonomiczne, i t. p.

wyłącznie

dalszy źródła

(1) Vetera Monumenta Poloniae et Lithuaniae gentiumque finitimarum historiam illustrantia maximam partem nondum edita ex tabulariis Vaticanis. Dyplomata tyczące Polski i Litwy poczynają się z rokiem 1217.

(2) Du-Cange p. w. fundatiae litterae, traditoria

gminy osadzali

[illegible] pięć pola czynszowni[ka]-
mi lub poddanemi a nawet niewol-
nikami [illegible] z folwarcznemi
specjalnie więc [illegible] niewolniczej [illegible]

[illegible]

[illegible] zupełnie wyliczano
wszelkie korzyści złączone
na używającego posiadłości dóbr
przeznaczonych, tudzież ciężary spa-
dające nań z powodu posiadło-
ści tychże. Czego nie wymienio-
no, nie miał do tego prawa
obdarzany ich posiadaczem
donatarjusz duchowny lub świecki.

W drugich wyszczególnione różne okoliczności dobra zasadzone.

Du-Cange [illegible]

Wydane listy (Posiadamy
na rzecz arcybiskupstwa gnie-
źnieńskiego, biskupstwa wrocław-
skiego i płockiego (r. 1065) tudzież opactw
tynieckiego i mogilnickiego (r. 992-1025). Pierw-
szy się (znajduje w dyplomataryuszu wiel-
kopolskim od Edwarda Raczyńskie-
go wydanym, drugi w zbiorze
dyplomatów biskupstwa wrocław-
skiego który G. A. Sten-
zel drukiem zagaił
r. 1095 we Wrocławiu
sił. (jest w szczątkach) Dowiadujemy się z nich
historyi prawodawstwa.

Trzeci (w Kodeksie dyplomatycznym księstwa mazowieckiego wydanym w Warszawie roku [illegible]. Czwarty zaś na czele tomu trzeciego Kodeksu dyplomatycznego Polski rozpoczętego a prowadzonego dalej od przez Leona hr. Rzyszczewskiego i Antoniego Muczkowskiego, Juliana Bartoszewicza [illegible]

gaj z nich, że nie tylko

czynszownicy, poddani i niewolnicy w dobrach od Duchowieństwa

Bartosz.

Króla, Duchownych i ich zrywanych posiadanych, a będących szlachciców, lecz i właściciele mieszkali, którzy zbiegły się do wsi, zakarmy.

Wkroczywszy z wojskiem Juliusz Cezar do Germanii podziwiał w niej lasy, które służyły swewskim szczególniej ludom za twierdze (1), a w Tacytowych czasach za miejsca religijnych i publicznych zebrań (2). W nieprzerwanym one ciągu od Łaby do Narwy i Wisły gęsto pokrywając Polskę (3), służyły dobrze w późniejszych czasach rolnictwu, kiedy brakło małej roli, i potrzeba było zdobywać ją przez karczunek, za pozwoleniem wszelako właściciela, a najczęściej mimo jego wiedzy, jak to bywało przed wieki (4).

Książęta szląskie rozdawszy na czynsze zdobywać do orki rolę, chętnie zezwalali na karczunek lasów uzna-

Zarys 37.

117

(1) Jul. Caes. de bell. gal. VI. 25. IV. 19.

(2) Tacit. Germ. 39. Niedr. IV. 22.

(3) Condensa silvarum Poloniae, mówi Galus we wstępie do II. kroniki swojéj.

(4) W lex Bajuvar. XVI. 1. §. 2. czytamy: nemine contradicente exartavi silvam, mundavi et possedi usque hodie.

Dopełn. Juliusz prawa I. 82. Czytamy też w

jest za właściciela ~~...~~ lenników w niej ~~...~~ rolę, ~~...~~
jak mazano w Polsce ~~...~~ „wycerynić" sobie, czyli
~~...~~ mieszczki
chwacić w urzędzi (1). Dalej ~~...~~
mając się ~~...~~ za wyce-
rza (2), i za dalszego też będąc przez
prawo uważany, stanowić osobną
klasę ~~posiadaczy~~ rolników, głównie
~~...~~
~~na przyznanego~~ ~~posiadanie ...~~
~~dóbr na fundusz dawanych. To~~
~~dość wyraźną wzmiankę o tego ro-~~
~~dzaju rolnikach zwanych w~~
~~liście zakładniczym na rzecz~~
~~...~~
~~...~~ posiadłości je-
go z wycerzonej ~~...~~
uważała roli, a leżała w dobrach
kościołowi itp. na fundusz danych,
czyniono wyraźnie o tem w liście
zakładniczym napomykając, że
nie posiadacz jest rycerzem, a nie
ludowym ~~...~~ (3). ~~...~~
zwyczajnym mężem, czyli że jest właścicielem wycerzo-
nej przez siebie roli.
~~...~~
~~...~~
~~...~~
Jacy rycerze ~~...~~ przypominali
owych Lechów (Lechi,
Lassi), trzeci stopień obywatelstwa
szlacheckiego stanowiących. ~~...~~
~~...~~ w dworach ~~...~~ na rycer-
stwo miejskie (*milites agrarii* (4)). ~~...~~

Po nadaniu pasowanego rycerstwa, czyli ani

(1) Hic idem vasticus dominabatur dum temporis per multa nemora in circuitu et silvas, gdzie w *Liber fundationis claustri sanctae Mariae virginis in Heinrichow*, wyd. od G. A. Stenzla w Wrocł. 1854. Porówn. str. 17.

(2) *Habebat se pro milite*, gdzie tamże str. 15-6.

(3) W dyplomacie upoważnienie arcybiskupstwa zawierającem gdzie: *milites hi sunt* (wymienione ich po nazwisku).

(4) Hist. prawod. II. § 247

zarys 38. 118

zwane w Polsce ironicznie "rycerzykami" (1), i szczeg[ól]nie rycerzami (2)

[illegible]

Prawem posiadania ... wszelkiej...

Czynszownik (possessor) przychodził na rolę z inwentarzem, lub bez inwentarza. Posiadający go brał odpowiedni mu obszar roli, i takowy albo sam uprawiał, albo wspólnie ze swoim parobkiem, którego sprawiał inwentarzem odrobnie (3). Od "na wraku" (4) czyli od wydzielonego gruntu "na wraku" (czynsz) (4) [illegible] lanowatka roli

5. Stosunki ekonomiczne ludności swobodnej i poddanych, czynsze opłacających, lub pańszczyzną odrabiających.

(1) Militelli. Patrz przytoczony wyżej fundacyjny list Clauswic in Herwiczow, str. 15.

(2) Galus I. 20. quidam non de militum genere sed de gregariis militibus.

(3) Wajc w rozprawie ueber die altd. Hufe str. 22. przywodzi zapisy lit[ewskie] klasztoru z r. 1016. w którym stoi: villa constat ex quis pro[..]vis aratris, acceptis (znaczy według mnie "wachujac" w roli) servorum suorum boni[s].

(4) Mikl. Lexic. p. w. urok. Patrz w rozprawach do hist. prawod. i zbiorze Szencla w Urkundensammlung i t. d. Hamburg 1832. ([..] str. 62-3) nader ważne dyplomata z r. 1203-18. przywodzi, ale ich nie rozumie wcale. parok

zwany także "narocznikiem" (niby "narocznikiem" siedzącym na "uroku") szedł na równi z czynszownikiem tym, który się "dziedzinnikiem" (heres) nazywał. Sam tylko rodzaj pracy wyróżniał ich. Pierwszy pracował w roli wydzielnie, drugi według co mu kazano lub do czego się zobowiązał. Wyczytujemy o nim w liście zakładniczym opactwa tynieckiego, i dowiadujemy się stąd, że wzmiankowany dziedzinnik dopilnowywał wywarzania soli. Ponieważ jak powiedziano tamże, zakładano [illegible] ten i na chałupy (sardagi) (1), wyprowadzamy stąd wniosek, że [illegible] ludzie przez dziedziny (dedina, gdzie w zakładniczym liście), lub chałupy, nie posiadający i kawałeczka roli, trudnili się rzemieślnictwem, będąc zresztą ludźmi osiadłego stanu. Pełno takich było na Szląsku, bo tu posiadali zwykle i role, nie mający [illegible] wolnej, ale trzy duże włóki [illegible] (2).

Wiele do nich, jak się zdaje, miało podobieństwa

[illegible] pracownicy całkiem zwani niewolnicami, wieśniakami, przybyszami, gośćmi (2) [illegible]

Wyraźnie [illegible] rzeczono, że tak zwana czeladź królewska (ministri curia Regia) pracą się [illegible] odpłacała. Też samo o czeladzi wojskowej [illegible] na dworach [illegible] należy [illegible]

Stąd wnosimy, że wszyscy inni posiedziciele ziemi, wynajemnicy jako [illegible]

(1) Powiedziano w owym dyplomacie: In Sedina qualium quavice et due sarcine et zawar (dyplomat mylnie pisze zawar) de unaquaque sartagine et Dedina.

(2) Benzel Urkundensaml. str. 175.

(3) W liście zakładniczym [illegible] incolae, rustici, advenae, hospites

W Meklenburg. Urkundenbuch [illegible] w dypl. z r. 1171 czytamy: [illegible] sardagiemo [illegible] in [illegible] (kaszubskiego).

wsi) w liczie zasadniczym arcybiskupstwa, więcej takimże opactwa tynieckiego. Zamieszkano w nim: o pastuchach stadnych, i o wagacinach, o rzemieślnikach bednarzach i ... przygotowujących, o piekarzach, kucharzach, rybakach, o kanonikach, i nakoniec o karczmarzach. Przy ostatnich dodano, że są posiadaczami swej dziedziny (heredes), a czynsz płacą pieniędzmi.

Nie posiadającemu inwentarza czynszownikowi dozwolono wolności woli. Toż samo czynił dla reszty

posiadaczy liczonych do poddanych (servi) z tej wyrażnej kiedy niekiedy wspomnianej w zapiskach dla ludu różnicy: że rolnicy ci w swobodzie ... mogą oddalić się z miejsca, stawa się wieczna dziedzina z kraju jednego do drugiego (z ziemi krakowskiej do Kujaw) przenosić, i stamtąd znowu nazad wracać, ruszyć się nie mają prawa; że zapisani na własność kościołowi rzemieślnicy winni wraz z swoim potomstwem w poddaństwie kościelnym wiecznie, pod warunkiem ... i by ich do żadnej innej nie używano pracy (1).

Stąd się pokazuje, że w dalszym rozwoju politycznej społeczności Polski, uprawniono wzmiankowaną wyżej poddaństwo, i przyjmowano zasadę: że jeżeli w niewoli ..., nie wykupi się z niej, lub nie zostanie uchwycony, ukołysany jeniec, jednem słowem "chłop", więźny

(1) Pod r. 1153. w Kodeks. dypl. Polsk. III. nr. 4. wydany dyplomat w wszystkiem tem mówi.

puszczony na wolność p

... O [?] tego rodzaju zaddaniach mówi zapis opactwu tynieckiemu od tej samej królowej zwalniający, która z rąk [?] dawnych niewolników wykupywała. Snadź wykupywanych osadzała na swych dobrach do czasu, aż im zapewnione położenie określi (1); zapewniając [?] by się znowu nie powtórzyło, co na kilkadziesiąt lat wprzód zaszło w Polsce (2), i co już znowu w kilkadziesiąt [?] miało zaistnieć, za panowania Bolesława Śmiałego.

6. Stosunki ekonomiczne [?] ludności danniej składającej się. Należałoby teraz ... przedstawić: lecz logiczniej będzie zachować się z opowiadaniem tego do epoki ...

rozważyć gminę w jej składzie, ludności jej różnej, będące nazwy opisać, i stosunek urzędów tejże gminy do zwierzchnictwa całego państwa

bądź przez tego który wziął go do niewoli, bądź tego który go kupił od zwycięzcy, tak wieczyście czyli dziedzicznie oddanym przez prawo (heres) musi osiadać tam gdzie mu na pobyt zostało miejsce wskazane.

(1) Judyta żona Władysława Hermana zapisała r. 1086. opactwu tych a tych niewolników (servi) wraz z potomstwem, dzieci tych a tych dziedziców (heredes), tamże nr. 2. Porównać z tem Gala II. 7.

(2) Galus I. 19. mówi: ... dominus servi, contra nobiles liberati, se ipsos in dominium extulerunt. Porównaj ... drugi.

następnej. Należałoby potrzeba już dać poznać [illegible] daniny które [illegible] nienaw-
-cha [illegible] od ściągać z mieszkańców kraju i ściągać niemi na rzecz kościoła i potrzeby rządu, [illegible] lub wprost przekazywać [illegible]
-łowe na fundusz, [illegible] Duchowieństwa dziedziczne swe [illegible] (hereditates), [illegible]

W drobnych szczegółach rzecz tę opowiada Helmold (1), a opisawszy rozwodzi się nad nią, liczy zasadnicze i zapisy czynione też od prywatnych na rzecz kościoła biskupiego.

Pierwszy mówi, że kiedy Sasi podbili kraje nadbałtyckich Słowian, kazali dla miejscowego Biskupa składać roczną daninę, która oraz miejsce dziesięciny zastępować miała. Ponieważ Słowianie i nie chcieli na usługi swe

+ na dziesięciny rocz- [illegible], i na rozdziały po- dzielonej.

(1) Z powołania kapłan, z rodu Niemiec, umarł po r. 1170. Kronikę jego z r. 1556 po raz pierwszy wydaną, przedrukował na język polski Jan Papłoński i wydał w Warsz. 1862.

rakę, a pług oznaczali sprzężajem dwaich wołów lub ~~~~ jednego konia, przeto ~~~~ ~~~~ kraju nimca był ratnik dawać od każdego pługa miarę zboża, szesnaście miechów lnu i dwanaście szteh pieniędzy czystego srebra, a przeto jeden pieniądz jako nagrodę dla ~~~~ daninę ~~~~ dawać ~~~~

a znowu ratnik w innym kraju osiadły, musiał

(1) Helmolda kronika I. 12. 87.

zakie daniny jakie Biskupom składali Polacy i Pomorzanie, a mianowicie od każdego pługa dwoma wołmi lub końmi sprzężonego sypać po trzy miary pszenicy lurcami zwane, ludzież składać po dwanaście monet pieniędzy krajowych (1). ~~~~

Taka opłata miejsce czynszów zastępująca, mierzona w pszenicy i pieniądzach, a do tak ... ~~~~ ~~~~ gwarch wynosili, by uprawiać nadłabańską ziemię, ~~tak~~ bogatą pszenicy urodzajną w zboże, w pastwiska, ryby, mięso i dobra wszelkiego rodzaju ~~~~ (1). Był ... pierwszy ukaz pierwszej w masach żądzy przenoszenia się z zachodu na wschód (tak dziś zwany Drang nach Osten), który się odtąd powtarzając, przetwarza dalej.

~~~~ ~~~~ ~~~~
~~~~

7. Stosunki ekonomiczne sprowadzone zapisami na rzecz Kościoła.

Oprócz funduszu przez kolatora kościoła wyznaczonego mu na utrzymanie, posiadał jeszcze zapisy rozmaite na dobrach ziemskich, które przynosząc mu ogólny dochód, sprowadzały zmiany w stosunkach ekonomicznych. Właściciel dóbr czynił zapisy nie ulegających żadnemu ograniczeniu nikogo o pozwolenie nie pytając. Posiadacz musiał mieć na to pozwolenie od właściciela posiadłości. Bezwarunkowe zapisy z własności dóbr natychmiast zapisanych przenosiły na kościół, warunkowe zmieniały własność, gdy zapis zastrzegł że dopóki żyć będzie z nim kościół dochodami winien dzielić się. W razie gdy stało że dawca zapisu jest dóbr posiadaczem tylko i czynszownikiem (1) a właścicielom ich kościół.

Źródło to

(1) W ściślejszym i ostatnim wieku robiono także zapisy w Szwabii (patrz w dodatku pierwszym ustęp 10): w Polsce bywało.

Rozumi się że ~~[illegible]~~ zapisane dobra przechodziły z wszystkiemi prawami, korzyściami i ciężarami. Jeżeli więc zapisano wypieczone na czynsz, obdarowany zapisem musiał zostawić czynszownika przy opłacie jakiej dawał z roli w takiej a takiej mu mierze wydzielonej. Pod uważeniem szczegółu tego epoki wiele zaważy zaleceniem. ~~[illegible]~~

odrazu od narzędu sądownictwa i administracyi kraju, i oceniamy ją.

Wejrzyjmy już w szczególności duchowne, i zmierzając z widoku, powiedzmy jaki był szczególnie czynszownika dóbr duchownych.

Duchowieństwo fundusze posiadali i używali przez wieki. Pierwsi nadawali nie tylko dobra jeszcze nie nadane i na własny rachunek administrowane, lecz dochody przez wszelakie pod ogólną nazwą czynszu (tributum) ciągnione, lecz dawali i dochody te które na potrzeby kraju ciągnęli od mieszkańców wszelkiego stanu, a sami rozrządzali niemi funduszami, iż skoro je trzeba. Drudzy zaś, dziedziczne swe własności (hereditates) i prawem dziedzicznym (jure hereditario) posiadane dobra.

i wszelakie

Czytamy w liście założycielskim arcybiskupstwa a czynszach pod nazwą dziesięcin (decimationes) składanych do L w produktach na równi z pieniędzmi, jako też na równi z [illegible] a nawet bydło, skóry, miód, kruszec srebrny a osobliwie żelazo, futra, ludzie wpływadły.

Komar monarszych przechowywanych po grodach, a niekiedy wydawanych duchowieństwu.

Czynsze te wpływady

w łaśnie wyczerpanej całej duchowieństwa

rządy przyjęte jest dawno zapisane

52

w pieniądzach (pobieranych z karczem, przeważnie na wrześ, z opłat sądowych (placitum). Czytamy w dalszym że biskupstwa płockiego o szerszy i prędymnem, danym dla czynszownikom, darowanem wraz z resztą służebności. Uwolnieni od pomorzenia ich, które byli zapewne płacić na koniach większe czynsze Biskupowi. Czytamy w liście zakładniczym świeckiego opactwa o przekazaniu mu od monarchy corocznej daniny w srebrzygłach i grzywnach srebra. Fundusz ten powiększony został przez zapis (uczyniony od Królowej Judyty i Bolesława Krzywoustego) temuż opactwu, mocą którego dostały się mu pobory pieniężne (votum dwie(6)), straża i pomocne. Wszystkich danin znaczenie w historyi prawodawstwa objaśnimy (rejestra do dzieła wskazują miejsce).

8. Wymiar roli w posiadanie danej.

Monarcha upoważniwszy duchowieństwo uposażeń następnie świeckie urzędy, bliżej się w sprawach kraju rządził. Umiankujący zatem dyplomata XIII-go wieku raz w zwierzęciu ... za ... zakładnicze ... wnosi się wola ... bukularzach ziemię na własność posiadał, monarchy nie szczędzi ... na czynsze, a ... kto siedzi ... się u jego ... z dodatkiem ...

(6) Du-Cange pw. Votum 4. Exactio generalis praestatio quo nomine voti.

pomnożenia takich a takich ciężarów na swój, a innych na rachunek właściciela, [illegible] a tyle więcej opłacać, i przeciwnie. Dochody na wszystko ciągnąć z roli, lub pracy rzeczywistej w jakim stosunku do czynszu wziąć swą pracę, nie mamy na to wielki danych z epoki pierwszej. Jako czynsz w stosunku do zebranej pod uprawę, tak naznaczał mu właściciel, tak mamy tylko danych. Walną było przyjąć na wszystkie te wymagania lub wstąpić od umowy; a zaś walną też była jedynie swoboda stanu rolników, a gospodarczego bynajmniej. Wszelako własny interes właścicielom zachować w tem.

wywieść do skarbu najwyższego; sądem gubernator, ponieść ciężary, płacić, pracować. Tak więc wszystkie z tego wszystkiego gminnych czynszowników.

Z drugiej a tem mniej zakazu roli

Gdziekolwiek (1) i wyżej powiedziawszy a tem, dla czego z upływem czasu zarzucana spólność roli, a w miejsce jej zaprowadzano wyłączną własność, i określono ją granicami; opuściem teraz jak losem (szyjeb) niegdyś nabyła a także właściciel następnie na dziedzictwo oddana ziemia, niechaj ją sam uprawiać, nastąpił dzierżawcy, za opłatą czynszu.

Dzierżawił ją opłatą prze

Dzierżawił ją żądanemu rolnikowi.

(1) W pieśnie które niesłychanie pod napisem „Skannaniesłowy wychodził w Warszawie od roku 1805. Patrz z roku 1 1825. Tom I. str. 249–51.

Patrz

odpłacą narnaczała według przestrzeni
chudej lub tłustej ~~ziemi~~ ~~zakreślonej [illegible]~~

~~[illegible]~~

~~przestrzeni ziemi~~ ~~Jeżeli czyn~~

Jeżeli czynszownik przyrzekł na takie obszarze, który od świtu do południa, a od południa do wieczora obrabiając ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ pozwolił dosyć zorać, zasiać i zawlec, właściciel patrzał na inwentarz, za pomocą którego przywiódł go do skutku, i według niego ~~[illegible]~~ wymierzał takie, ~~czynsz na dnie lub pieniądze.~~ ~~wymierzał takie~~ że tyle dni na obrabianie ~~[illegible]~~ zajdzie ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ ~~pańszczyźnianych~~ ~~lub całe~~ ~~dniami~~ ~~lub tyle~~ że tyle, ~~dni~~ ~~[illegible]~~ wyliczyć mu pieniędzy.

[na marginesie: za tyle pańszczyźnianych lub całych (dni) przestępnie mu na (przeciąg) czas, albo dzierżawy]

[na marginesie: roli ... i potrzebnego do obrobienia jej jak inwentarza jaki i czasu.]

W ~~[illegible]~~ państwie Scytów, ~~w to~~ gdzie, jak mówi Herodot (IV. 5.) wszędzie ~~[illegible]~~ rozwój rolnictwa, w tem państwie dziś powstała zasada mierzenia roli na długość i szerokość, która rozwijając się i wydoskonalając ~~[illegible]~~

~~[illegible]~~

Wydanie w Altdeutsche Denkmäler der böhm. ... Prag ... .)

Jak wyraz jutro objaśnia: jutro, juger est, quantum par boum possit ... die arare.

zarys 42.

54

w dawnej Italii i Germanii, roz-wijała dalej w Niemczech i w Polsce.

... ważnym w swojej istocie.

Zawierają nadto dawne wyrazy z zamierzchłej [illegible] jug, jutro (1), które z łacińskiego jugum, jugerum, mają pochodzić, oznaczając jutro, jutrzyny.

pierwszy znalazł ... im wyrazie, a Niemiec przebywszy jutra i jutrzyny na swój język, nazwał je Morgen. Upowszechnił się ten wyraz w Niemczech. Używano ... między innych nomenklatur, dziś zaś ... co jutro i jutrzyny wyrażających. Pokazuje się ... zapisków ... Dawny [illegible] ... [illegible] ... dawniej w krajach ... Dziś niemiec ... w nich ... wyrazy swe własne ... z języka [illegible] zupełnie wcale. ... (2), lub są z rzym-skiej dawny do średniowiecznej od Niemców ukleconej ... ówczesny język nie znał jeszcze wyrazu Morgen, kiedy owe zapisy ... Dowodzi ... że ... w jego miejsce musiał używać ... będących pod ów czas w obiegu ...

(1) W Mikl. Lexicon wyraz ... zmiękczony przez ... i znaczący ... Ruskim ... rano. Jug (meridies) wyraża południe.

Trudno było wymienić te wyrazy dla Włocha i Niemca ... ze względu na ... wyrazy ... (vz): Więc też w Fi ... [illegible]

(2) Przywodzi je Wajr ... w rozprawie ueber die altd. Hufe str. 28. przyp. 1.

(3) Maurer w §. 58. wylicza je dokładnie.

które nie są niemieckie. {Nie tu jest miejsce rozwodzić się nad tą rzeczą szczegółowo: będzie do tego sposobność gdy wypadnie mówić o słownikach, które Du[illegible]go i Graff (Althochdeutscher Sprachschatz) zestawili. Tu jedną tylko zwrócę uwagę. ‖ (Najniższy przetworzeń roli, od jej oczyszczenia w drzewienie (czynszownikami) danej, nazwano "ługiem"(1), i tejże samej, po rzuceniu w ziemię ziarna, i po zawleczeniu zasianej roli, nazwano "włóką"(2). ┌ pod jedno samo znaczenie "łan" którym w następnej opoce będzie.

┌ Oba wyrazy podciągnięte na następnie

(1) Z słowiańskiego ługa powstało niemieckie die Hube, który oznacza tosamo co der Haufe (Aazhausen Ueber die Agrarverf. 95), nie znając słowiańskiego języka.

(2) Włóczyć, włóczyć, glu[illegible] rostów. wyraz.

┌ równy i odpadł

(Najpierwsi uśmierzmy rolnik, czyli piersy [illegible]tów i jednego wozu właściciel był snadź pierwszy wyzdawiony na liczne kanonady ┌ przy oznaczeniu czyn-szu. Upraszać mu rzecz praktyczną rozumienie, wykazawszy mierny Przezorność └ wskazawszy go że tyle a nie więcej ┌ para silnych wołów lub jednokonny sprzężaj radził mierzyć przestrzeń na sznury.

┌ które zachodziły

└ w oznaczeniu sznury czynszu według sprzężaju

┌ chudej a tyle obszernej roli może prawdopodobnie przez dzień zaorać i zawlec

Dla uniknienia zamieszania a siłę zmierzaju ważnego dla orli i włoski. Wymiorzył ją i jak w następnej epoce powtórzymy liczbą dziesiętną. Tak wymierzamy przestrzeń roli pługiem i jutrem (1) nazwanych narzynanych, wyrażałem się na kupy ich grzędy, (na kupy ich liczono pod orkę) w liczącej brać najmniej piętnaście, najwięcej trzydzieści juter czyli morgów, i zamiast kupy stanowiącej, a tę niemiecką. Pierwszą i drugą co najwięcej podwajano. Staroście ścha przez włóka czyli kupa trzydzieści niemiecka trzydziesiąt liczy pięć morgów. Wszelako tyły i pośrednie liczby, dwadzieścia, czterdzieści, przeznaczające się, morgów na włókę zaś zaś przestrzeń roli 10 umierzono liczby morgów stanowiła urzędy (mansus) rolnika (2).

zaś 43.

przed r. 920 zebranych.

jutro tak

nazywać

czterdzieści pięć

mieszczą w sobie, przestrzeń

(1) Spis wyrazów starodawnych (glossae) którego rękopis z r. 1202. nad duszą tak znaczenie określa: jutro juger est quantum par boum potest in die arare. Patrz Die ältesten Denkmäler der böhmischen Sprache von P. J. Šafařík und Fr. Palacky. Prag 1840. Pozorni str. 214.

(2) Wajtz Ueber die ält. Deutsche Hufe str. 25–9.

przypada na czasy panowania Kazimierza Wielk. Władysława Jagiełły i synów jego

Villani. zaczę 44. ~~16?~~ 56

tonomiczna, niech jej nie szuka w Karpatach, bo gmin tutejszych samorząd na sennej tylko tradycji polega, ale niech się po to uda do Małopolski i do Mazowsza, gdzie gminy takie aż do naszych prawie czasów przetrwały.

(2) cum Dominus Dux Diversis in locis suis rusticis terram distribueret, dedit hanc silvam cuidam rustico suo proprio, stoi tamże na str. 40.
(3) Dominus dux claustro contulit eandem silvam vel villam, tamże 47.

1. Wsie od właścicieli zamieszkałe stanowiły gminę autonomiczną. (Nie łatwo było dziś uwierzyć „wyczyniać" wole i uwolnić się na nich, wyrazu tego znaczenia.)

Wsie autonomiczne polskie i na polskiem prawie takież zakładane gminy.

Kiedy prywatni i rząd uwłaszczali i rozkolonizowali, co się rozkolonizować dało, pozostały jeszcze drugiemu do rozdania pustki, składające się z

[Przypominam że pod tem względem przywodzą się wyciągi z ksiąg sądowych, umieszczone w tomie II Helcla Starod. prawa polsk. pomników. Zlekcie je z tomu I. przywodzić pozydzie, dodając Star. Pomn. / Starodawne pomniki]

~~miejscowych Dołęgi~~ ~~bo~~ ~~lic karpackich dziś~~ ~~z puszcz małopolskich~~ ~~mazowieckich~~ bo we Wielkopolsce i na Szlązku, w krajach równych, z ~~owych~~ wielkich ~~bo~~ kniei bory i barki same już tylko lasy i laski dąbrowy i krzaki pozostały. ~~Puszczki~~ ~~karpackich~~ ~~puszcz~~ ~~do~~ ~~wał~~ [Przerządzały się i karpackie bliżej granicy państwa, blisko Krakowa, leżące kniejе. ~~Dużo z nich~~ Pominąwszy Niemców, dawał dużo] w posiadanie Kazimierz Wielki ~~w~~ XIV ~~wieku~~, uciekającym z poza Sanu w ~~te~~ ~~strony~~ góry karpackie ~~przed Tatarami~~, i Rusinom (1). W puszczach ~~a~~ zaś małopolskich i mazowieckich ~~pozwalał tenże~~ ~~książęta~~ dozwalali ~~mie~~ ~~szkańcy książęta~~ ludowi

(1) Pierwotn. dzieje Polski i Litwy str. 6-8.

(2) R. 1473. nr. 4007. Si vero Valachi in silva (dux) pecora impel... levent.

[Wyrzezali je gazdowie a później hurmem do Polski aby osadnicy.

[Dużo ~~za~~ zaj~~mowali~~ (gdzie się zajęli) z przemysłu rolnego, i pasterstwa, osobni Wałochowie, którzy ~~przebywali~~ w jagiellońskich czasach ~~przebywali~~ ~~w~~ ~~polskich itp.~~ gromadnie napływali do (2).

~~Pierwotne Dzieje Polski i Litwy str. 6-8~~

Z lasów jeszcze bardzo ~~dużo~~ wiele do wzięcia. Tatar. Król polski i mazowieccy książęta)

przemysłem się leśnem
i karczunkiem ~~[illegible]~~ zajmującemu za-
kładać w Księstwach i urządzać gmi-
ny autonomiczne. Skład
ich poznałem z tak zwa-
nego prawa obelnego gmi-
ny jedleńskiej w kozien-
nickich lasach położonej,
z prawa bartniego w roku
1559. drukiem ogłoszone-
go, i z aktów miasta ka-
mieńczyka. Krasnicku opowiedziawszy ~~Powtórzę w~~
~~krótkości core o pierwszych~~
~~szeroce, ile się dało, po-~~
~~wiedział gdzieindziej (1), i~~
~~dopełnię, resztę rzecz źró-~~
~~dłami nowo pojawione-~~
~~mi. Po wiadomość o dwóch~~

~~(1) Pierwotne dzieje Polski i Litwy str. 599–601, z czem rozpra-wę księdza kanonika Gac-kiego, w Pamiętniku Re-~~

~~drugich, nie mając w nich nic nowego powie-~~ a nich w
~~dzień~~ historyi pra-
wodawstwa ~~dzisiaj~~ czasem teraz
szczególniej ~~[illegible]~~

Prawie na kończynach dawnej Małopolski, sty-
kającej się z Mazowszem, leży wieś Jedlna, o któ-
rej początku powzięta z ~~przez~~ dziejów wiadomość poza
rok 1387 nie sięga. Nie wiadomo, czy z natchnienia monarchy i którego, czy też z własnej woli, ~~z którego natchnienia monarchy~~
zebrana ludu gromada
osiadła w okalającej wieś
tę puszczy, i podzielona na kmieci ~~[illegible]~~
~~[illegible]~~ i
osadników, spólnie ~~[illegible]~~ ją zamieszkała.
~~[illegible]~~

~~ligijno moralnym (X. 315 [illegible]) w Warszawie wycho-
dzącym umieszczona po-
równaj.~~

(1) Patrz I § 226. IV. § 28 w przyp...

i zaznaczali ich polityczne i ekonomiczne stosunki przez głównie nie wydarzenia.

Opustoszałe zagrody (różne rozdawano) nowym posiadaczom zaczyt 46. ~~16.~~

58

~~dawne ... wszystkich~~, rozdano je ~~...~~ jeszcze w r. 1801. Gmina ta istniała aż do r. 1842. w którym rozkolonizowano jej włości, a w r. 1846 oczynszowano je.

Toż samo nastąpiło z posiadłościami Kurpi, od ich obuwia nazwanych Kurpie (1), którzy mazowiec – kie, około miast Ciechanowa, Prasznysza i Kamieńczyka (przy ujściu ... Liwca do Bugu) po III. 195 ustępu.

(1) Porównaj o nich Szkice, rysy domowe w czterech tomikach od W. K. Wójcickiego w Warsz. 1842 wydane. Patrz

łożone, obsiadłszy puszczę, posiadali je aż do roku 1826. spokojnie.
~~w pierwotnym niemal pozostałym stanie~~ W roku

tym rząd królewski wyzyskał z owych puszcz bartników, a następnie rozkolonizował po całej przestrzeni zamieszkałą ludność.

Tak Jadwinie jak kurpie mieli swą autonomię opartą na samorządzie. Kurpiowie

Szczegółowo, co nam da poznać gminę piastowską, w jagielonskie przeciągnioną czasy.

Autonomia gminy jedleńskiej, polegała na świętych, jak je ona nazywała, prawach obelnych, czyli na przywi–

lejach, wolność jej zapewniających,(1) a gmin mazowieckich wspierała się na dawnych zwyczajach i ustawach ~~polegała~~. Powiedziano o statucie gminy praszn-yskiej, "że jej prawo nie jest ani ziemskiem (szlacheckiem), ani magdeburskiem, lecz czemś odrębnem, ex antiquo usu utworzonem ~~jest być~~:" co miało znaczyć, że się owem prawem ani ziemianie, ani miasta, ani lud wiejski (folwarczny) polski i cudzoziemski, lecz jedynie gminy swobodno rzędziły i rządzą. Dodano atoli, że "gdyby w czem było niedostateczne, należy

"ochelmy"

(1) O znaczeniu wyrazu w historyi prawodawstw (rejestr według miejsca) rozprawiałem szeroko. Dodać należy że słowiański wyraz chł, ~~[illegible]~~ i staropolski chłty, dziś samo co zawżdy oznacza, wskazując na prawa ~~[illegible]~~

Prawo dla wszystkich gromadników były ~~[illegible]~~ równe.

~~[illegible]~~

Zapała (opelne), dotyczące się kmieciów i osadnictwa. Pytam przy tem, czy znajdujący się w Lexicon Mikl. wyraz opłnzati, którego on nie rozumie, może stąd być wyrozumiany?

den międzyrzecze dopędniał z
~~[illegible]~~ prawa
pospolite (~~[illegible]~~ przez co
to polskie czyli koronne
rozumiano ustawy) z mocy obelnego
prawa był mocen lud
po puszczach mieszkają-
cy korzystać ze wszystkie-
go, ~~cokolwiekby~~ się w nich
do użytku sposobnem zna-
leść mogło. Ciągnął więc
korzyść z łowiectwa, z bar-
tnictwa i rybołowstwa, a
w XI jeszcze wieku więcej
z tego niż z rolnictwa (1)
styrnął. Łąki też i pola,
jak się wyraziło ~~[illegible]~~ obelne
prawo „wyczyniał" czyli
po osuszeniu bagien i
oczyszczeniu ~~[illegible]~~ ziemi z „zapustu"

[w tomach trzech w Krak. 1863-4. wydanych mówi w

(1) Długosz w Liber Beneficiorum I 343 mówi: Jedlna in qua multi campi et multi cmethones ac coloni, quorum in tenues agri, plus enim venatoriae arti quam agrariae extant dediti, non sunt distincti.

(drzewa obalonego do burzy lub niedopalonego do przypadkowo wszczętego pożaru), po spuszczeniu "mieczeczy" czyli wody nieciekącej ale stojącej w miejscu (1), ~~[illegible]~~ najwyższe ~~[illegible]~~ muszą ~~[illegible]~~ jeziór (2) otrzymywał sianokosy. Ludzież tak nazwane ~~[illegible]~~ (Odwiecznych czasów musiało sięgać to gospodarstwo, gdyż dziś jeszcze, jak mówi ksiądz Gacki (3), widać w jedleńskich lasach wśród najgłębszego boru, pod najwybieglejszą drzewiną, ślady płużycy. Oczywisty ztąd dowód, że mieszkańcy tych borów wypaleniska ~~[illegible]~~ wyczyniali na pola, i po wyjałowieniu roli, zapuszczali je znowu na las.

[Dziady, czyli wbagniejsi krzesy sobie sam wydzielił, sam zdobył,] a która ślada ~~[illegible]~~ szą niw, pól i roli, ta jest z obszaru nie wyrabianej jeszcze i ~~[illegible]~~ nie obrabianej pługiem ~~[illegible]~~ ludzkiej ziemi.

[Wiad. z arch. Bernardyńsk. we Lwowie od r. 1400 wydawanych, czytamy pod r. 1455. (nr. 8) gory Dzielnycza

(1) R. 1416. nr. 1457. agna neczecza Dieta. R. 1467. nr. 3902. lacus nyeczecza. zaryz,

(2) R. 1393 ~~[illegible]~~ w Helcla St. Pomn. II. nr. ~~[illegible]~~ 324. ~~[illegible]~~ XVIII agris nywy. R. 1423. nr. 1936. thanywa alba polye leży (w) tkam Dzele czy Kupyl Jacus.]

(3) Pamiętnik religijno moralny w Warszawie wychodzący, miesiąc w dom X. ~~[illegible]~~ rozprawę, jego o Jodlnie

~~Poniważ gospodarze~~

ze znajdujących się w
nim pastwisk użyt-
kowano społnie. Co kto
wszczynił, czyli z nie-
użytku obrócił na u-
~~żytek, i to stanowiło dział~~
~~jego własny. Działy te~~ Działy
były dwojakie, dawno i
nowo zasiedziałe. Pierwsze
nazywali jeszcze w r. 1768
Sedlanie „ojcowizną" tu-
dzież „prawdziwą swą
sukcessyą z dziada i pra-
dziada zapracowaną". Dru-
gą mianowali „przybraną i
dorobioną." Wskazuje to zmia-
nę która z własnością
gminy w ~~tak~~ lat przestwo-

rze zaszła. Prawa obelne i lustracye trzy, latami 1532, 1617. 1754 oznaczone, wskazują data zmian owych. Powód do tego był następujący.

W roku 1387 jadąc Władysław Yagiełło z Krakowa na Litwę, zatrzymał się w okolicy Yedlny, i polubił ję dla wielkich i zwierza pełnych lasów. Odtąd zjeżdzając tu co rok na łowy, kazał wystawić dla siebie i swojego dworu potrzebne zabudowania, w których ucztował (r. 1410) obradował, i statuta (r 1420. 1423.) wydawał

spólnie z wezwanym tu
nu tę więc ~~narodem~~ panami.
Ponieważ Dwór monarchy
w czasie tu swego poby-
tu miewał z okolicznych
Dóbr skarbowych utrzy-
manie, poddano przeto
Dobra te pod nadzór sta-
rostwa, które pod nazwą
Kozienickiego utrzymu-
jąc się po dziś, podaro-
wano obecnie jednemu
z rossyjskich Jenerałów.
{Z tem to starostwem {
gmina jedlańska zo-
stawała w ciągłych
stosunkach. Na pier-
wszego w niej poby-
tu swojego, przyznawszy

jej Jagełło (1387) prawa nie płacenia czynszu, ~~i podatku~~, włożył jednakże na nią (n) obowiązek jako zwierzchni pan ziemi na której gmina osiadła, ~~obowiązek~~ aręby usługiwał(a) przy łowach w czasie pobytu króla, ~~przy łowach~~, i potrzebne rzeczy dla jego kuchni przywoził(a). Następnie, jak z praw obelnych i lustracyi (*) widać, podciągniono ludność, trudniącą się przemysłem, pod opłatę czynszu, zostawując samych tylko kmieci przy dawnej wolności (r. 1532. 1564). Atoli w r. 1617 nakazano i tym ~~podciągnio~~-

(*) Patrz o tem Sarnicki. Polska II. 432. (Dzieło w Warsz. 1844–6. w trzech tomach wydane. Paryżowo.)

chodzić na
pańszczy-
znę z dorobionej posiadło-
ści, wyjąwszy
wybrańców czyli tych co
piechotno służyli w woj-
sku. W r. 1754. zakazano gminie (gadanie iż)
"na nowym korzeniu"
bez wiedzy urzędu sta-
rościańskiego, czyli nie
inaczej karczować las.
i na drzewach osadzać
barcie, jak za jego do-
zwoleniem.
Podobna do jedleńskiej w
głównych zasadach
była autonomia prasz-
nyszkich bartników,
tudzież Kurpiów mazo-
wieckich: i ci bowiem,

jak z praw bartnich
i z akt kamieńczykowskich
widać, łąki, borów kąty,
i pojedyncze drzewa, po-
siadali na własność, na-
zywając je udziałami
swojemi (sortes). Nie ma
w tych prawach mo-
wy o roli, nie ma o
kmieciach, lecz tylko o bart-
nikach i strzelcach. W
czem nic dziwnego, gdy
rzeczone gminy, mając
głównie przemysł leśny
na celu, sadowiły się
po lasach, mniej od
małopolskich w glebę
urodzajną zamożnych.
To też nie mogąc się

oddawać karczunkowi lasów, bo ten pierwszy stały by ziemię przyniósł, bagna osuszano dla sianożęcia, a co kto sobie wyczynił, dzierżał na własność. Toż samo było z drzewem. Obsadzone barcią stawały się własnością ~~się~~ osadzającego je, i przechodziły w spadku na potomstwo bartnika. Bywała i wyczyniona czyli dobierana własność, lecz ta nabywała się po za granicą gminy, bądź w prywatnym bądź w rządowym lesie. Miała

karczownikowi ~~osadnikowi~~ w rzyku,

ona za podstawę umówione prawo, które się powszechnego ~~prawa~~ zasadami rządziło(1). Probowano na koniec i rolnictwa, które szczególniej w osadach Kurpiów upowszechniając się w siedemnastym wieku, dziś, po upadku pszczelnictwa, daje główne utrzymanie osiadłemu po lasach ludowi(2).

Wpływem autonomii był samorząd gminy, który zostawał w rękach gromady, przez urzędników jej reprezentowanej. Ci nazywali się ogólnie

(1) Patrz o tem rozprawę Lelewela pod napisem: Pszczelnictwo i bartnictwo w Polszcze (dzieło pod napisem) w tomie IV jego ~~dzieła~~ Polska dzieje i rzeczy jej w siedmiu tomach wydanem w Pozn. ~~nieskończonej~~ Porówn. IV. 507

(2) Wojcickiego Zarysy domowe III. 198. 209.

„obleścią, prawem obelnem, urzędem lub jurydykcyą gminu bartnego." Pierwsza nazwa była, jak się zdaje, najdawniejsza, i znaczyła urząd, przez gromadników obelnikami się i bartnikami nazywających, na powszechnym obieranych wiecu. Składał się niegdyś ten urząd z Setnika i Dziesiętników, następnie z dwojakiego Starosty. Ponieważ ~~Kła-~~ ~~wiernie nawykli do opiekuństwa, i ponie-~~ ~~waż się w nich żad-~~ ~~na mała czy wielka rzecz-~~ ~~pospolita nie obeszła~~

reprezentował go

Ziemia na której osiadła gmina za królewską uważała się własność, więc też monarcha, jako rzeczywisty ziemi tej właściciel, główne miał nad nią opiekuństwo. Ale że król ~~pa~~ daleko od gminy zamieszkiwał, przeto często

~~bez wybranego opiekuna, więc też obie~~ gminy, jedlińska i praszniska, wybierały sobie na głównego reprezentanta najbliższego dóbr rządowych Starostę, który sprawy jej w ostatniej instancyi sądził. Drugi po nim, w Jedlnie „obelnym" a w Praszniku „miodowym" nazywany Starostą, był urzędnikiem administracyjnym i sądowym. On, przy pomocy dodanych sobie niższych urzędników, Wójtami, Przysięźnikami, Podstarościmi zwanych, doglądając porządku w

gminie, czuwał oraz nad tem, ażeby czynsze z wyczynionych ról, i osadzanych po drzewach pszczół regularnie wpływały do skarbu królewskiego. Składano na ręce Starosty gminy opiekuna. Miodem płacono czynsz drugi,(1) z kąd poztomiano owego miodowym nazywanego Starosty.

Gmina na wiecę zebrana rozdawała pustki (w Jedlnie jeszcze r 1801), nad moralnością gromady i wewnętrznym porządkiem (moszczeniem dróg osobliwie) ludzież

(1) Hist. prawod. T. 4. 134. przyp. 7.

nad bezpieczeństwem osób i własności czuwała, na koniec kwalifikacyą nowo w gminie osiedlić się pragnących rozeznawała. Przed wydrukowaniem praw bartnich (r 1559) mogła każdego który jej się nie podobał odrzucić. ~~nie przyjmując na jego żądanie osiedlenia się w gminie~~. Wydrukowany ów statut zastrzegł, że tylko tych odrzucić jej wolno, którzy się porodzili bękartami, lub popełnili złodziejstwo.

Wypływem autonomii było też sądownictwo

cywilne i kryminalne, naprzód przez Starostę drugiego z dobranemi sobie, uczciwemi mężami, następnie ~~nas~~, ale w Praszn yszu tylko, przez wybieranego Sędziego i Podsędka, tudzież następców ich, sprawowane. Wybrany nie mógł się pod karą usuwać od wyboru, i na urząd przysięgę składać musiał. Pisarz [a] również wybierany [b], ~~stanowił swoją urzędników sądowych.~~ Wyrok śmierci gmina wykonywała. Wieszała złoczyńcę, nakazawszy całej

gromadzie ujęć w rę-
a powróz. Osobno z niej
wybrany jeden, gdy tego za-
chodziła potrzeba, ściągał
go z szubienicy i dusił.
(Odwołanie się od rzeczo-
nego sądu szło na roki
walne, które się przez Sta-
rostę-miodowego i od Sta-
rosty-opiekuna wysłane-
go Subdelegata, odbywały
na przemian w Prasz-
nyszu i Ciechanowie. Od
nich znowu wolno było
odwołać się do dworu (do
króla), lecz nie odwoły-
wano się wcale, z tej jak
się statut naiwnie wyraził, przy-
czyny, że na Dworze mo-

naszym trudno się kto zna na bartnem prawie: szło więc od Subdelegata i miodowego Starosty odwołanie się do ~~samego~~ opiekuna [gminy]. Prócz kary śmierci miało wielkie znaczenie odjęcie boku jednemu gromadnikowi a oddanie go drugiemu, prawem puszczony. Gromadnik pozbawiony mienia stawał się, jak mawiano, „zgłodzony." Jeżeli z wolnej ręki sprzedał majątek, nazywano go „zgołoconym".

2. Oprócz tej były dwie inne gminy, które [zamieszkiwała] szlachta i włościańska ludność ~~[illegible]~~ rozwijały się; jedna rządziła się prawem polskiem, druga niemieckiem; z [illegible] tu [illegible] (politycznie wzajemnie się złe rady.)

Oprócz ekonomicznej gminy, tyle jeszcze dworska czyli folwarczna, odrębna uprzywilejowana gmina, na niemieckiem osadzona prawie. W gminach tych osobnie figurował Kmieć i szlachcic. Przykład do obu tych i w pracach policyjnych służących uczestnictwa. O wszystkich tych postaciach mówiłem za powrotem, a [illegible] wizerunek Kmiecia wielokrotnie, a ostatnio w szkicach monografii. Do IX. zeszytu Biblioteki Ossolińskich uwagę przedstawiłem podanej. Przedstawiając jest znowu jest. Zaś tej pracy, dodam do uwagi wizerunku kilka rysów [illegible] w innych odległych źródłach i malarstwem.

wyobrażeń ludowych czasach rozwiodę się szczegółowiej w osobnym i dzisiejszym ustępie.

Co w pierwszym dodałem w artykule pod tytułem, z który napisałem Włościanin i mieszczanin Kmieciem opatrzyłem, i ...

w oku policyjnym w zieminie [illegible]

Zarys 56.

68

~~Zanim o gminie folwarcznej i wiejskiej mówić będziemy, należy przedstawić dwie postacie i przypatrzyć się im zblizka. Temi są: postać Kniezia i postać szlachcica. O pierwszej wiadomości, a szczegółowie w 17 tomie Biblioteki Ossolińskich naszego poczetu raz powiedziałem. ~~przedstawiając~~ ~~dodawszy kilka~~ znakami w źródłach nowo odkrytych. Te tylko przywodzić tu będę, a źródła według których Kniezia w Bibliotece Ossolińskich ~~i~~~~

r dać czytelnikom spoczynku

~~r Przedstawiając raz jeszcze dodam kilka rysów które~~

~~tę postać, dodam dowodzenie~~

Geto-Daki podzielili hierarchicznie mieszkańców swojego państwa i przyzdobili reprezentujące stan wyższy duchowieństwo i szlachtę w kadłubie ludnym dygnitarzami pozwolili nosić długie włosy okrywające głowę, ~~co~~ miało ich wyróżniać od pospólstwa. Od włosów długich, i od pracy około r (które) przyozdabiania ich podejmowanej (kapu. kapuza), kniećni (Kmeţii) nazwani u dygnitarze, przeszli różne koleje. Szanowana ich u Daków i używana do posłów (1): szanowana u Swewów i do wyznaczania na radzców dla urzędników, poniżani nawet-

(1) Przyłączenia pisarzów greckich ~~w której~~ tyczących się do dziejów Daków przez Aug. Bielowskiego we Wstępie krytycznym str. 353. 429.

nie wyodrzczyli. Była nie się, ba tylko była ... (1). Wpływ Franków na północną Germanię urząd owych radziców uchylił. Urząd ów teraz ...

Kames, którego nazwa Tacyta (comes) na ... zwi- dła ... a nazwał ... kmieci ... gwij, również ... kmieć

[illegible]

... obu stronach Karpat i nad wiel- kie poważanie ... w radzie monarszej, u Czechów, Mazurów i Małopolan w on czas jeszcze ... u Wielkopolan i Szlązaków ... niegdy w powie- ... znaczne zaledwie ... jak ... na niemieckiem osadził ją prawie (3) lub, jak też bywało ... a wtedy ... mógł w niej gospodarzować ...

co niemieccy "mężowie sławy" (2) Jeżeli na Szląsku czemu więcej być zaprzeczać, musiał włości kupić i /

(1) U Tacyta w Germ. 12. ... Centeni singuli (principibus qui jura per pagos vicosque reddunt) ex plebe comites, consilium simul et auctoritas adsunt. Pewnie znać jak nie mamy Centeni singuli ex plebe comites. Przepisywacze kopii Tacyta ... z wyrazu singuli do centeni przesunęli.

(2) Eichhorn Deutsche Staats u. Rechtsg. § 75.

(3) Stenzel's Urkundensamml. 57–8.

zawsze, 57 a.

70

(1) Rittermässiger Schultheiss, Senzel tamże 153-4.

jaż ... w ..., przyjść musiał się podjąć

zwana, rycerski Sołtys (1), nie miał spólnego z polskim, który

średnich ... między wdaąś. ... ciałem ziemi czyli szlachcicem i a czynszownikiem folwarcznym czyli kmieciem, w rycerskim prawie nie mającym. Sołtys

stawał być Polakiem, a polskim Sołtys i kmieć na ... średzkim prawie, ... poniewasz nie było szlachtować ... nie ... i ... prawa i polskie wyjęcia

zapadać

pod rycerskiemi szturmy (2) Przez to jednakże szlachcicem nie zostawał u-

Prawnie na Szlązku jak (1) jak w Polsce pełnie.

(2) Ordele w tamże VI. ... 74-5. Ordel ... 3ch. 319.

szlachcać się tylko, ale i odszlachciać.

Żyd, jak go nazywano pół-szlachcicem (1), i dla tego za wyrządzoną mu zniewagę, zadane rany, lub za zabicie, nie należała się mu, lub jego rodzinie, cała [illegible] w pierwszym wydaniu

Nazywano niektórych (l. 43) [illegible] go przed z przechrztem chłopem (3), i z przyczyny że [illegible] chociaż wolnym jednakże nie dopuszczano go do czynszowego posiadania włości, [illegible] głosowania na sejmikach. Jeszcze zbiór praw wydanych od Andrzeja Zamojskiego ułożony, zakazał zaprzysięgać (4). Z tej przyczyny kmieć nie siedział na niej lecz który kupił sobie jedną podobną zapłacił, a drugą pod niewolą, jest się spłacać rolnicznej, wzbraniał się nazywać kmie- zaczem ciem (4), uważając się nazwą zu- szlachciem, radą, pracą, w rzecz- nie jemu. miała przez z. nr. 4111.

przyjmowaną, wysługiwała rolą podobną na dzielnicę? Powody do tego były dwojakie, jedne pozorne, drugie rzeczywiste. Ona była uważana

[illegible] w dawniejszej rzeczy, dzięki przyjęła zwała. Niemcy wy- zwali się ducha, znowu przywłaszczali go gdy ukarał, nagradzał mu sądzić ją. Na odwrót, w dzisiejszej kraju

zaznaczona, lecz tylko podmiejna głowszczyzna.

z rozkazu nakazał przystąpić głównym do rzeczy.

z Ulrica [illegible] jej odrzekł: non solum emit agrum sed etiam laborat de eodem ut alii kmetones. Sąd nie wdając się w pol. [illegible]

Linie: non est suus kmeto sed solum emit agrum de agris Abbatisse. Nat

(1) Z. 1417. nr. Medius nobilis [illegible] nr. 1432.

(2) Dixit sibi: Tu es chlop, perigamila quod non esset dignus pena (poena) juris militaris, quia non esset miles sed rusticus, także nr. 1077. 1648. 1700.

(3) Część I. art. XVI. § 7.

(4) W r. 1473. Kmieć klasztorny sądownie go [illegible] rolnikiem który u niej kupił też ziemi posiadł na karczmie pozwolenie; Ulrica rolnika uczyniwszy, że go kmieciem nazwał, go kmieciem nie był,

ducha czasu, który upośledziwszy [w Niemczech] Knięcia, i na czyngrowinika ukróciwszy go, przesadził go w tym charakterze do Polski. Wtedy do wyższej dostojności zbawieńcy nazywać się Knięciami zaprzestali, widząc, że nazwę ich naszą nie tylko wyprzedzili lecz i poddani w kwa... jak którzy się jak szlachta niemczyzny. Nie zważając na to Czesi, że mianem Kmieci

czyli jak gospoda przyjezdnie nie na to zważać należy jak na nazwę, ale jak się

nazywali węższ [swoich] ziemskich [i żądnych] dygnitarzów. [przyjmując]

Kazimierz Wielki Pierwszy wad podnieść niezdużnie wygar-dzoną nazwą Knięcia co się mu jednakże [illegible] Władysława nastąpcy jego Władysławowi Jagielle, i synom tegoż nie zawrzeszczeniem udało. Wnukowie tegoż samego Króla mniej jeszcze byli w tym względzie szczęśliwi, a od nich międz-

szczęśliwsi jeszcze trwalsze obre-
wali[pi] a czem w ciągu dalszym
tego dzieła wspomniemy.

Za ich to panowania wprowa-
dzane a następnie gwałtem wzgardzone
zmiana kruszcu, ze-
szło na chłopa naszego:

(Monografia o szlachcie nie istnieje. Wyjdzie w ów czas [illegible] 59.

72

dosłow-niejsze od znanych obecnie źródeł [illegible] przyszłego monografisty w możności powiedzieć o niej więcej nad to co dotąd wiemy. Nawet dzieła Długosza i prawo polskie w praktyce sądowej XIV. XV. wieku zawarte, nie podadzą o niej więcej nad to czem w historyi prawodawców powiedział, a co [illegible] jak najkrócej powtórzę dla przypomnienia elegantom szlachectwa do właściwości szlachty do książąt i sułtanów, którzy z ludzi[illegible]

Od nazwy Kmiecia [illegible] że nie zmieniła dawnych warunków jakich polska szlachta się w XV wieku szlachta polska [illegible] chciwość z postępem czasu zapotrzebowała, nie mogli [illegible] się książętami [illegible] podupadła. [illegible] zbliżyć się do niej [illegible] w XVI. jeszcze wieku [illegible] z tej. [illegible] pamięci [illegible] jak [illegible] przyczyny, że [illegible] którym dała im w tym względzie [illegible] i zwyczaj. [illegible] będąc ta nazwa nie zdoła się [illegible] ażeby o niej nie zapominano, zwłaszcza gdy sama zapominała o sobie, zniżywszy się aż do

[illegible] folwarcznego: ta przeciwnie nazwa szlachcica nie upadła nigdy, i choć naczczy jej pochodzi duch dalece iż nie tylko rycerstwo u majętnej szlachty, lecz i domowy czynili według, jednakże szlachtą nazywać się, i szlacheckich praw używać nie przestali aż do czasu nastania tak zwanego szarzubellatu. Za przyczynę tego upatruję źródło, z którego przyjęcie i nazwa szlachectwa wypływała. Pomijawszy źródła [illegible] tylko użycie (lecha, ślachta, [illegible] w roli), nie starano się, aby nie wysychało nigdy.

"Wszelka rodniczość (rodzicz) zasługi wi- dziano znamienite, jednakże (częścią) u Germanów [illegible] po com- stwa aż [illegible], pierwszeństwo [illegible] młodzież (1)". Jednakże i u Polaków już za Chrobrego < [illegible]

[illegible]

(1) Wyniesienie się dygnitarstwem wyraża się Tacyt w Germ. 13. [illegible] naprzemian przez wyraz "pierwszeństwo" [illegible]

~~Tacyta Germ. 13 według tłumaczenia [illegible]~~

~~(2) Tali, [illegible] pugna arbitris, [illegible] manentibus, catallisque [illegible], [illegible] permittebat. Gallus I. rozdz. 13.~~

(2) Vos sancta, tali praesumptione [illegible] committere non decebat, miały chłosty i karać według Gala I. rozdz. 13, siec rózgami.

Innych [illegible] tak wsze- lako iż znamienity [illegible] karano (2) a uwodzeniem niższych [illegible] ale czy-

zaręc 60. 73

(1) Eum qui sibi (regi) nobiliter operam dedit, civitatem contulit (ret.), et eum dignitate militaribus nobilitares exdulit, Gallus I. vard. 80

ckelich i szlachetniejszych mężów uważając za takich, czynami się znamienitemi wsławiających, i za wynagradzających przez poli- czenie ich do wyż-

danny za co od monarchy mianybywał, za szlachetniejszego od de- go, się rodem wiążącą, a mi- czem więcej nie zagrzewał.

(2) R. 1453. nr. 3535. sui vah caput nobile se- xagintamarcas

szlachetniejszych od rodowitych uważ- żał szych, iż nie rodem ale czynem wsławieni zasługi- wali na to, ażeby ich za szla- chetniejszych uważano od ...- tych.

(3) In jure nobilita- tis et militare vilu- peravit, litteram militatem, regalem, privilegium Domini Kazimiri (Kazimierza Wiel- kiego), litteram judicialem ab ignobilitate cum purgantem, produxit.

A

mi znakomitszym (1) ... pracując

tamże nr. 933. 1087. 616. 6674. 1533

(3) Tamże nr. 2067. 1068.

[przyznawano im szlachectwo, szczodrze ich gorzyren wyna- grazając głow- czyzną (2).

Dekijać się a najwyższe w Kra- ju zagrzały, ... nie zamykano z rodem, ... znaczenia. ... wrot do tym, któ- rodowitością nie zasrzy. rzy się

Takowo zasługę zesłaniając

ca... otwierał im je ...

Kawiem Król dając dyplom na szlachectwo (3).

Każdy bez różnicy stanu i ... religii, czy Kmieć, czy Żyd (3) i t. d., mógł nieszlachectwo zarzucić. ... Podejrzany a takowy

pokładał wtedy herb i zawołanie. Przez pierwszy raz uznawano znak po starym się rad, i wszyscy z tymże rodem spojeni zarazem wołali, z wojskiem zdążać tym samym pod znakiem, i zdarzyć okazywali siędzie, z urodzenia lub z umowy (1). Zawsze była herbu godność

z zawartej

F lis niesłachcicowi nr. 1401. nr. 1260.

Władysław Warneńczyk rolników na sejmie w Starym Korczynie r. 1434. Wójta miasta Lelowie r. 1434, na szlachcicem, i równając go przez to, jak się wyraził, nie tylko z pułkach[?] ... i całego świata szlachtą, dodał: że w tym celu nadaje mu herb i zawołanie, pierwszy na znak że jest szlachcicem, drugie jako godło, przymionając do godłu, jak my nasi na wyprawach, i w czasie bitew, i na każdem miejscu wołać publicznie, daje, którem my sami na wyprawach i w czasie bitew wołamy (3).

Zauważyć tu należy że każdy herb miał swoje zawołanie, oba rzadko je-

(1) Percussit ipsius servum nobilem. Acquisivit famulum (wygrał [?]) jure quo sibi debet servire, sicut cum ipso ordinavit (ugodził się), tamże nr. 1364. 1671. Przeciwnie servus servi- F

(2) Nasz brat, naszego zawołania i naszej krwi. De nostro clenodio et sanguine nostro ortus, et de nostra proclamatione alias zawołany, tamże nr. 121. 1660.

(3) Tamże nr. 3193. czytamy: ne quis ipsum ipsius descendentes nobilesque [illegible] ignorare, proclamationem Pogonya et arma [illegible] dessinata, in singulum nobilitaris dignitatis in ludis, agilitatibus, armentis, proelijs et omnibus militaribus et nobilium exercitijs publice atque palam vociferanda, clamanda, gerenda, portanda, i t.d.

nosiły/ swą nazwę (1); zwykle miał miano [illegible] herbu, a inne zawołanie (2), gdyż aby na różne odrębne cele. Herb oznaczał ród i był [illegible] /niezależnym się tak uważać towarzyszem orderu ka rodziny, póki jeszcze trzymał się rodu i wtedy jeżeli wystąpił z [illegible] brał herb inny, i tak następnie zmieniał dotychczasowy herb na nowy. Widocznym [illegible] lub mógł go/ zmieniać na herb

Szary 61. [illegible]

(1) Publicavit se de clenodio Szary Konich de proclamacione Szary concessisse, tamże nr. 1313.

(2) [illegible] dixit se esse bypennam alias Topor[illegible]ch exclamacione Szarza, tamże nr. 1210. 1419.

61. c.

za . . . . dla . . . .

I część

przyczyny że herby [i zawodania niały] wielkie w prawie dawniejszego, którego i najnowsza dawnej Polski. Kodyfikacya uwzględnić uznała potrzebę (1) przeto i aby wielkość a ostatecznie w artykule o dziele Długosza, Liber beneficiorum zwanem (2) rozprawia- tem. Zaprzeczył temu uczony Teofil Żebrawski (3) dowodząc, że między herbem a zawołaniem żadna różnica nie zachodziła, że oba wyrazy jedno znaczyły. Że zachodziła udowodnieniem powodujące się na bliższość praw do majątku, i znowu że nie zachodziła wyrazem, powodujące się na spór mogący zachodzić o udowodnienie samego tylko szlachectwa.

Aby być za szlachcica uznanym za herbu i zawołan nie było potrzeba: dosyć braciom było udowodnić że się jest władykaz. Nie zaprzeczający atoli między nimi należą do zdolnym szlachectwa, nie uznawano ich za godnych korzyści szlachectwu, z przyczyny nadawania szlachectwa bez herbów i zawołań czyniły że kędzie były one imiennie nie mogą niemieckie a nawet (majątkiem) majętnie i bogata szlachta i mieszczaństwo przyznać kto-

(1) Zbiór praw sądowych Andrz. Zamojskiego I II. art. 17–20

(2) Patrz Bibl. warsz. z roku. III. str. 106–28.

(3) Kilka słów z powodu recenzyi dotyczącej wydania dzieła Długosza Liber beneficiorum. W Krakowie 1864. Patrz str. 9–12.

zaszyt 61. b.

75

był i dotykalny wzrokiem, a zawo-łanie wtedy tylko oglądano, kie-dy go wyrażono na orężu (ar-ma), owszem raczej kaskiem ze słuchu tylko dowiadywano się o niem. Ile-kroć zaszła potrzeba wymie-nić go, wymieniano samo jedno, nie wzmiankując o herbie (1), i zno-wu gdy zaszła potrzeba wymie-nić herb, celem udowodnienia toż-samości domu i tych co się w nim porodzili lub za członków ro-dziny uważali wybrani (De domo ów/ genere et familia), wymieniona znak ~~w/~~ w/ celu ~~wymieniony zawołania~~ ~~go, a zawołania~~ wykazania bliz-kości prawa gdy + nie szło o bliz-kość i pokre-wieństwo, lecz o szlachectwo, dosyć by-ło zawołanie wy-mienić. Tak więc według potrzeby, posługiwano się na przemian jednem lub drugiem.

+ do spadku, do posia-[illegible]

~~Jednem mówiąc słowem posłu-giwano się na przemian to zawołaniem, to herbem, ażeby udowodnić szlachectwo lub pokre-wieństwo [illegible] rodu, a przez to wykazać bliskość praw do ma-jątku gniazdowego do wzięcia~~

(1) R. 1472. nr. 4108 ~~[illegible]~~ same ~~gdzie~~ czytamy: De armis et pro-clamacione Ko-galye, i dalej: De armis seu proclamacione Lubicz. Przy-kłady et, seu, znaczą w ła-cinie średnio-wiecznej vel, et, o czem Du Cange mówi.

Ten który herbu i zawołania nie posiadał własnego, pełniąc służbę rycerską u szlachcica i nazywał się włodyką. Za pół szlachcica uważany, będąc szlachecką, miał tylko prawo do połowy główszczyzny (1). Miał [illegible] się atoli za wyższego od kmiecia (2), i był [illegible]

[illegible] miał do całej główszczyzny prawo tylko [illegible] gdy rycerskiej służył. Włodyka przy [illegible] szlacheckiego [illegible] dał (3), i tylko [illegible] miał zastępować [illegible] swojej imieniu służby nie pełnił, że pod cudzym herbem i zawołaniem występował do bitwy, miał zawieszone szlachectwo.

(1) Dixit se esse medium nobilem wlg. Włodica, carens clenodio et proclamatione, mediamque penam a progenitoribus suis habet de jure recipere. A. 1446 nr. 1490. 1498.

(2) Vituperatus de jure nobilitatis et militie quod esset kmetho, dixit nobiles alias włodiki produxit, qui juraverunt quod sit frater ipsorum włodica a genitoribus, samże nr. 2167. powtórzony z nr. 1829. — 312

62.c.

(1 Tamże nr. 119. 218. 318 itd.

jak na Wiecie mająca Lelowa okazaliśmy, zasiadwszy szlachcicem nie zajmować się nadal [illegible] wyłącznie. Mógł jedno z drugiem łączyć, lecz jeżeli wyłącznie pilnował, czynieniem się piwa i [illegible] zakazano być szlachcicem (1).

i posiadacz ziemskiego majątku.

Sołtys, kmieć i Wójt, jako czynszownicy ekonomiczni naciągający się przez rycerską służbę ku szlachcie, naciągali z drugiej strony przez czynsze ku ładowi. [illegible] jeśli z nich żaden nie nachylił się [illegible] zupełnie [illegible], dopóki od mogą rycerskich [illegible] pozwalano [illegible] upadku. Zkąd wysokie mężów [illegible] poważanie, i [illegible]

niewa [illegible]

zaręcz 62.b

77

wyższym urzeczywistnie, jeżeli służył rycersko, bo jeżeli domowy tylko pełnił służbę, a za to cudzy chleb zajadał i dla tego "chlebojedzcą" się nazywał ~~był~~ (1), ~~niczem~~ więcej nie był jak sługą (2) ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ Pan atoli nie mógł ~~się, pod odpo~~ ~~wiedzialnością~~ ~~za to~~ ~~w żadnie~~, poważyć się ubliżać w czem kolwiek jego szlachectwa (3).

niższym był od księcia rycerza. W ów czas taniem niczem

Służba rycerska nie tylko wła- dyką ze szlachcicem, lecz i mieszczanina z nim jednoczyła, jeżeli dawniej,

(1) R. 1398. 1426. Homines commensales, tamże nr. 224. 2059. R. 1436. nr. ~~[illegible]~~ 4317.

(2) Nobilis Hynczo de Pilawa servitor Casztellani Sandecensis, tamże nr. 3099.

(3) Tamże nr. ~~[illegible]~~ 1632.

z przyczyny

udziału ich w wojskowości jeszcze za czasów Kazimierza Jagiellończyka (1); stąd i wyższe poważanie szlachectwa tego, które z rycerskiego słynne rzemiosła, na niem a nie na samej tylko nadawało się zagrzeczy swoje pokładało, Baronem po zachodnio-europejsku [nazywana takiego rycerza-szlachcica.]

Pierwszym z takich, spolszczonych cudzoziemców Baronem był za Kazimierza Sprawiedliwego Wichfryd, [a] za Kazimierza Jagiellończyka był niejakiś Ryther, Żegota zwany (2).

3. Stosunki ekonomiczne nie były tak ostre wcale. [o którym zaraz będzie]

78

zarys 62. cc.
nr. 3246

(1) R. 1445 pan chorążewny przyjmuje pod swoją chorągiew w liczbie 25.–30. koni.

nr. 4039.

(2) R. 1471 występuje w sądzie nobilis Żegota Ryther de Visaury zwany alias rycerz, conversus nobilem Johannem,

~~godziwa~~ przy ocenianiu ~~szlachectwa~~ uwzględ-
~~niana~~ przekłada ~~na~~ zasłudze

zarys ~~Bot~~ x.

zeszyt 64. a)

79

4. Włość wsią, folwarkiem i t. p. zwana.

Włość bywała albo wsią (tak od Galów nazywana villa), albo folwarkiem (curia, castellum) ~~[illegible]~~

Ponieważ mieli Teutonowie oddzielne pojęcie o wydzielnej włas-

zarys 64. b. 80

gminy nieruchomej, musieli przed na-
staniem wyrazu alod, (który się w ustawie salic-
kiej po raz pierwszy pojawia) po-
siadać inny, na oznaczenie własno-
ści tejże. Był nim zaiste wyraz erbi (1),
który stanął u Niemców w tym nie-
mal stosunku do pierwszego w jakim
u Słowian ojczyzna do dziedzictwa.
(Obdarowany [illegible] czy też
dzie mógł przerzynać przechodzić w
spadku następcom swym, czem go mo-
narcha obdarzył, zwłaszcza że dając mu
dobra na dożywocie dawał mu po-
siadłość na nich a tymczasem dzie-
dzictwo i stawiał we wsi drugą niby czynszowej
wieś, wyłączną własności palladium dla siebie
Dla tego zwaną siedzibą stanowiło najoz- czynszowej
cej, i od niej wieś [illegible] tej mieszkali rataje, czyli rat-
[illegible] uczynił zawsze w niej [illegible] niej i półrolnicy (2); [illegible] mieszka-
ła czeladź dworska różnego pozio-
[illegible] będąca. Obdarowany)
[illegible] i [illegible] w niej wybudował
[illegible]
kaczmy i przy niej osadzał (co najpotrzebniejszych
dla włościan rzemieślników, pieka- rzy,
szewców, kowali, rzeźników (3) i t. d. [illegible]
Co najlepsze wybierał dla niej [illegible] ról z wszystkich
[illegible] sąsiadów [illegible] gruntów i wyrob-
ków z niej dla swojej wsi przy-
ciągał korzyści. Gdy większy
w różnych częściach pól [illegible] według gospodarze

[jakiemi byli:

[we wsi nowo zbu-
dowanej

[alias valkayuny.
N. 1441.
[nie mogąc przewidzieć

(1) Hist. prawod. I.
s. 527. Grimm's Deutsch. Wörterb.
p. w. Erbe

(2) Helcla Kodeks N. 1423
1930. agricola str.
2994. przetłumaczone w
liście [illegible] valaj: [illegible] ville valkai-
cales, których zna-
czenia Stenzel (Ur-
kunden der Bisch.
Bresl. 250), jak
sam zeznaje, od-
gadnąć nie umie.

(3) Stenzel Urkun-
densamml. str. 151.

odwiecznego Stanian zwyczaju (1) miały [illegible]

parcezrzuconą rolę [illegible] zaraz poza folwarku swego

względem [illegible] od niepamięt-

nych czasów na folwarkach du-

chownictwa niemieckiego czynszujących (gwałty).

kowato (2). Wysadzać swój dwór, [illegible]

[illegible] Stawiać go

go roli [illegible]

wejście do [illegible]

2 [illegible] poza wejściem do niego i wyjściem, jak

z różnych kawałków, [illegible] lecz z jed-

nego [illegible] kawału [illegible] związany [illegible] Dworzyska za

według niemieckiego zwyczaju [illegible] rola miała w obję-

ciu [illegible] Cza-

sem wdół dziesięć i czasem dwa-

razy tyle, czasem jeszcze więcej.

[illegible]

niem za się działa w owych dworzyska

uporem zwracam uwagę na to, że

(1) Do tego com Wielor. powied. m. &. [illegible] odpowiedział, dodaj Harthausena Ueber die Agrarverf. str. 28

(2) W zapisie klasztornemu szwajcarskiemu ś. Gawła (Sanct-Gallen), który wyjęto w całości w Ueber die altd. Hofe str. 24. przywiodł, czytamy: aliquod territorium in confinio (wszerz, nawsi) villae

(3) Dyplomat z r. 1306 przywiedziony we wstępie [illegible] do Codex Silesiae IV. 37.

Tyle w ogóle

~~Dwugie~~ o wsi i folwarku powiedziawszy, zwróćmy uwagę na szczegóły, zaczynając od wygonu, ~~pola i pło~~ ~~do~~ roli i płota, a kończąc na polu czyli na ugorze.

Do wsi bądź okrągłe bądź w ulicę budowanej prowadził wyggrad, zwany też nawsie (1) i t. p. (~~ ...~~ wchodzono do niej ~~...~~ i wychodzono na pole i ~~...~~ dniu, czyli na pastwisko (2).

~~...~~ Wygradu, chodzi o bezzgodnych ... nie mógł ~~...~~ nie gadzić się ... nadto za wspólnem porozumieniem się ... na wybiegany obrócić użytek (3). ... na nowy wygrad (4)

Tylko rolę w posiadaniu mając mógł gospodarz orać, i jeżeli dobrze chciał, ogrodzić ją. Całkowita ... za tem ogrodzeniem znajdowała własność jego. Stanowiło wybiegiem. ~~...~~ Rolę zetknięta z wygradem, i dla tego

(1) R. 1436. nr. 2640. quotiens anno debent facere duo et duo walwam alias lasschy circa eundem exitarium.

(1) R. 1480 nr. 4227 in vico alias nawsye (za na nawsiu) exitarium alias wygun

† R. 1481. nr. 4248

(2) R. 1318. 1469. ~~...~~ nr. 3579. 3945.

(3) R. 1424. tamże nr. 1951. exitum alias nawsse erat duobus vilis (za hardzy) occupatum violenter et sepitum, vulgariter ogradzono. † R. 1469. tamże nr. 3945. 3976. ... nes terram pardem fratrum in villa (Branczyce) ante villam pro exitaria alias dla wygonicha deservire debebunt perpetue et in evum semper in communi villaturii.

† R. 1491. nr. 4772 aravit in medio ville alias nawsye et circumsepivit, sibi eundem agrum appropriando

(4) R. 1464 nr. 3755.

zarys 64. c. 81

Tamże

Którymi był tem we wsiach, czem przedmieścia w miastach. Też zawsze otwarty gdy powiewa wiatr ... zamykany na kołowrót, - którego wrota plecione, lub nabijane ... ławami lub rzadziej lasy zrobionej ... Do stodoły przez wygrad ... przedzielany

zeszyt 64. cc

821

[illegible] zabudowań miejskich były [illegible] Jedne w ulice, jak za [illegible] czasów [illegible] jak od niepamiętnych już czasów w głębi dawnego państwa niemieckiego budowano (1), drugie zdawiano [illegible]

(1) Ostrów mający nadaną do [illegible]

jak w ów czas z grodem [illegible] że [illegible] wan (poza wieś) prowadził, a drugi [illegible] wadem przepuście zwawadem [illegible] nem, [illegible] wianowano [illegible] dla niego

[illegible] "liczono"

alba "ścieżynę" zwanej (2) [illegible] miano zat[illegible] [illegible] własności (3) [illegible]

(1) granice kmiecej — jedną ze [illegible]

z pola a na nim

dodawszy do tego Lugor (4), przedstawi się cała przestrzeń obszaru własności, za- [illegible] od całej gromady na [illegible]

Ponieważ obszar stanowił granicę na wy[illegible] [illegible] zwana.

[illegible] miano [illegible] od kmiecizny [illegible] la [illegible] wana villa, [illegible] folwarku nazywa [illegible] już alodium już predium [illegible] różniła wiele.

[illegible] Nie mam, że ponieważ nieliczne [illegible] odwiecznie pojęcia o wydatniej własności [illegible]

[illegible] własność za-jętego pola, więc [illegible] sąsiad za tym obszarem zwalał [illegible] swoje (5), a jeżeli ujrzał cudze, zajmował je jako

(1) Germ. 19. wiek

(2) Mikał. Dzieje [illegible] Bielowska [illegible] biblioteka w Moskwie 1850. w dwóch tomach [illegible]

(1) Helen. Sr. II. nr. 1941. 2755. 3048.

(2) Tamże nr. 2755. 3048.

(3) Tamże nr. 979.

(4) Tamże nr. 2353. i 2358.

(5) Tamże nr. 3372.

karta 63.

kiedy przez wyczyniących rol nie było innych, da wrzącić na dziedzictwo, przelatych których się wyczynianiem zająć nie mogli będąc wyłącznie rycerstwu oddani, ... opatrywał nazwiskiem dalwa... lub przedemi już zagospodarowanemi. Oderwał z pierwszych części dochody jakie dostał sam ciągnąć, a na drugich zakładać wdrożył, i pobierać z nich czynsze.

O zagospodarowanych mowią kronikarze i akta urzędowe, zeznając: naprzód jakie dóbr że były tego rodzaju jakie się chowie ... dawano na fundusz, i że się zakładały z gruntem ... dzieci w okręgu ich leżących wsi i folwarków (1). ... Znamienitsze czyli grody (castra) dawano na dożywocie, wsie i folwarki na dziedzictwo, z uwolnieniem od ciężarów wszelakich (2). ... nawet zakładanych ... sądowych ... mych się dotko ... aktów ... wdajemy, także ... wielkiej jest doniosłości.

[Dopiero w XV. wieku, jak w hist. prawa ... V. S. 120. i w 1469 ... Helcla ... 3947 (ager curie et allodii alias Folwar. ... Valya) ... wyraz folwark.

a nich mówię

Mówiliśmy w epoce pierwszej jaki był skład wewnętrzny wsi dziedzicznych najdawniejszej: teraz a wsiach rycerskich palatnich. O nich a osobliwie o

(1) Gallus II. rozdz. 23. mówi, że Bolesław Krzywousty dare munera aliquibus, aliis civitates (populat.) et castella, aliis villas et praedia.

(2) Kazimierz Sprawiedliwy ... panów ... [illegible] nadał r. 1183. Niemca znamienitemi darami. Mowi: castellis (?) suis castra singula ad mortem. Insuper dedi et heredibus eius libertatem. Patrz ... [illegible] Palacka.

W ogóle o wsi i folwarku powie-
dziawszy zwróćmy teraz uwagę
na szczegóły, zaczynając od ro-
li.

Do wsi [illegible] prowadził także wszgrad-
[illegible] nawsie itd. zwany, przez
który wchadzano i wychadzano ze
wsi [illegible] na [illegible] pole [illegible]
[illegible] rozlicz gadzin
pole. Wsgrada tego pilnować, i
na wydzierżonej obracać go wła-
sności, nie godziło się wynaj-
mować, [illegible]. Samaż tylko wolę w po-
siadaniu [illegible] miana mógł gospodarz
ograć, i jeżeli tak chciał ogra-
dzić jej. Całatwiek rozsz za tem ogra-
[illegible]

Zaryn. [illegible] 1318. w (1) [illegible] II. nr. 3579.
(2) [illegible]
Tamże [illegible] nr. 1951. 2752
— 3. [illegible] 1148. [illegible]
(1)
(1) [illegible] nr. 1174.

Ludzie [illegible] czyli [illegible] (2)

(1) Tamże nr. 3864. [illegible] 1867.

(Tamże)

W później r. 1434. nr. 2798 wydanym dał się wyraźnie powód: quia quam sepes nun sepiens et parte ville aliquas odprzewsya, pecora per sepem non sepitam intrantia [illegible] pepulit in [illegible]

nie [illegible]. A w r. 1867. nr. 3864. tak wyrzeka: quia duas sepes cum sepes facere aliquis przegrod gradzyc inter damum parte et unam, et inter damum [illegible] pomorium (sad) et ea [illegible] non separiane sibi pomorium alias szczepyge [illegible].

(przegrod gradzic czyli)

Dla tego ochraniając się odgradzać dom od drugiego, ograda czyli przeciw sadowo od szczepionego, i prawowane [illegible]

[illegible] wydane na szkodnik.
wieś (szczęśliwy) [illegible] aweby miał
[illegible] nie chciał
powód do [illegible] święto
odgradzić [illegible] Damu, ograda,
czyli [illegible] [illegible] do tego z nastą-
[illegible] (2).

Nie miała dworu wieś

zacz. 65.

84

~~wieś ten który był na dziedzictwo dawał, lub nabywszy później zmienił zakładał na niej ... chciał być bliżej swej własności, azeby tem pewniej dochody z niej~~

... autonomicz-
nej gdyż ta władzy, i prócz prawa,
nie uznawała nad sobą pana. Nie miała też dana na fun-
dusz urzę-
dowi czyn-
szowego ... ma wy-
łącznie ...
dopóki był ...
czyn-
ny (1), lecz nie mieszkał w niej, peł-
niąc ... mających na mo-
cy ... Dwór szlachecki
jedynie we wsi

(za ali-
cui)

~~... wina, uznawała pod prawem, na jakiem ją osadzono, lub z jakiem się pod dziedzica albo dostała.~~

~~We wsi głównym budynkiem był ratusz (cu-
riał), w nim, jako we samym dworze mieszka...~~

(1) Dyplomat z r. 1243. u Dryss. III. nr. 22. wyrażają się o poddanych: qui annent ad tribunalium Cracoviensem pertinent. Pod r. 1372 ... nr. 2407. czytamy: kmetones de villis spectantibus ad castellaniam Cracoviensem. Tamże nr. 1272: non est consuetudo regni ut Burgrabiatum Cracoviensem aliqui possit alligare per literas sub proprii sigillo nisi sub sigillo Domini Regis vel Judicis terrestris.

(1) Habeh justiciam in hereditate eisdem facere per capite jure palanica, j w Helcla Ak. Dawn. nr. 1384. 3442. [N. 1419.]

nr. 1384. 3442.

N. 1451. submittens se privilegium hereditarium reponere contra Abbatem de Thincz. N. 1498 nr. 4496. hereditatem non denego i solum tenutam suam.

pan wdirąi lub jego zastępca i sprawował w niej sądy. Król najwyższy sędzia kraju, dając dobra na fundusz

uznana będzie od tego który pohołdował, lub pohołdowany będzie, albo dzierżawił

tych wsi urodził się prawem ogólnem czyli krajowem, dożywocia czyli posiadania, albo od czasu czyli panowania, inne, a wszelkie nadania na dziedzictwo pohołdowania na dziedzictwo nastąpiło, także od prawa ogólnego i

Andrzej na dożywocie dwu dzieci

danie na posiadłość lub dziedzictwo z wszelkiemi przywiązanemi do niej ciężarami. [luwryzyami i] Z nich

dawnictwo cywilne i kryminalne (1) Andrzej wojskowości... głównej odgrywały rolę (1) Tą drogą listy nadawcze arcybiskupstwa i biskupów, Andrzej szczęśliwy dało na posiadłość lub dziedzictwo dawanych wymiarnie [wyłącznie], że dobra rozdawane oddając się z sądownictwem, i że wszelkie zakład wypływające korzyści należą do obdarowanego zupełnie lub w tej nadawczej części. [także nadawczym] Dwory wsi pójdzie do

66. 85

Dwór (curia,) urwany przez wiślickie i jagiellońskie prawodawstwo i zarazem za wsią między niemi (1) gdyż Włodarzowi nie było wolno wstępować do miejsca z pozwem, lecz w mieszkaniu kmiecia włodarza lub czeladzi zostawić mu go każdo; gdyż i zkradzionego przezeń sam nikt nie godził się brać z ład gwałtem. Dwór, mniejszy, aby był nie miejscem sądów i narad gminy czynszowych, przysługiwał się na ten cel folwarkiem (villa, praedium) [illegible]. W innych czasach miał on posłać rolną. Za panowania Krzywoustego, który, jak wspomniony Gallus mówi, rozdawał także folwarki w posiadanie, lecz i wsie w xv. były [illegible] lub zakrwawionym [illegible] składającym nabywał nie tylko osadę (sors), miał się z kilku ról kmiecych. Posiadał go mąż wojskowy, który rycerskiej odbywał za szlachcica do wojska wyszli nie uchodzącego, i dla tego wszystkich dobrach wojskowych rozrzucającego się przez utworzenie osady (2). Będąc folwark szarwarkiem jakby wsią, miejsce zewsząd zaopatrzone swoje potrzeby (3)

Krzywoustego rozdawał [illegible] dawał w zarząd les et caglelta, czyli

Tyle o folwarku jako o zakładaniu; a o służbach jego [illegible] nich do wsi czynszowej i pańszczyźnianej, za nim pójdziemy, na ostatniej [illegible] dalej z [illegible]

Osada [illegible] pamiętny.

(1) Stat. wiśl. drugi S. 6. nr. 1352-3 [illegible] nr. 3432. curia herilis, tamże 3515.

(2) Liber benefic. I. pr. 200. [illegible] curia militaris, quam locavit [illegible] haeres, quae alias nunquam fuit, et ex agris [illegible] constituit praedium.

(3) R. 1582. [illegible] praedium [illegible] quoniam antea non fuit, videlicet curiam [illegible] [illegible] praedium necessaria aedificia [illegible]. Dipl. [illegible] nr. 177.

większej i mniejszej własności gruntowej z albo dziedzicznemi, wsiami i folwarkami, które pod tegoczesną nazwą pagus, provincia, pagellus, castellum w liście założniczym arcybiskupstwa, a w dyplomatach pomorskich, szlacheckich, wielko- i małopolskich uważane(1) owszem ogólnem opola po polsku znaczenie prawne tego nazwania wyrażają. gdy

jak zwykle Sędziów, dziesiątników i t. d.

wszystkich bez różnicy stanu opola mieszkańców,

Najtrudniej porozumieć się z takimi przychodzi się z Łapanymi pieniędzmi. Nader bowiem małych środków dostarczanych, z przyczyny środki dostania ich, z przyczyny ścieśnienia handlu, i małego rozwoju przemysłu i rzemiosł. Zwłaszcza odkąd zdarzyło się, iż zaś potem, nawiedziła niemiecka Hanza, aż do nazwy swej(2) ze zdania, aż do nazwy swej źródeł handlowych przekazanych niemieckich

przez miasta pomorskie, a bezpośrednio w latach po jej założeniu przez kraków zagranic, handel rzemiosła i rolnictwo swoje miasta

4. Wspomniany u nas o tem, że opola

5. Obowiązywanie łączenie do kraju nie niemieckich urzędników popierały.

Rycerzów

Hanza

Przeciągi założenia u nas jaskiniowe rządy.

(1) W liście założniczym arcybiskupstwa czytamy: provincia de Znein (dziś Żnin miasto Gniezna) cum decimis, cum foro, cum tabernis et cum omni jurisdictione seculari his castelli villis; de castellis Żnin (dziś Sieradz) i t. d. W liście darowizny dla biskupstwa płockiego: castrum Pułtowsko cum omnibus beneficiis, in omnibus villis horum qualemcunque castrorum. Co znaczy wyraz opole mylnie od Szenzera (Urkunden-sammlung nr. 13) przytoczonym, patrz Historia prawod. IV. S. 7).

(2) Pierwo dawny niemiecki słowiańskie od samych słów zaczynające się wyrazy, kładł przed niemi przydechowe h (nazwę Hanza w Hansel-cod. Pomer. Hasselbach pod r. 1110. pisze Hurnoin), zaś za (słowiań. wyraz znaczy vinculum, ligamen) wymawianego od Hanza (hansa, powszechnie narzędzia handlowego), jeszcze ligę handlową z miast należących utwierdzającą.

67.
a.

86

5. Powody wezwania i wzywania do kraju obcych osadników.

Ciężka padała na wsi i folwarki doła w czasach, które wezwanie osadników niemieckich poprzedziły. Napady zarówno kraj przemysł i rzemiosło, handel [illegible] zniweczeniu zdumiewającej o upadek tem w pierwszym naszej, która, jak artykule Dopełnień (str. 172–3) mówiliśmy, zastawszy, przeistoczona na niemiecką, podzieliła się na oddziały, z nich cześć zdumiewającym się nazywała (1). Dla przypomnienia skąd powstała i czem była cała ta instytucja przed opłaty laty. Przyczyna się do powiększenia ciężkiej opłaty od [illegible] pełne dóbr od ciężarów kraju wy-zwolonych, zwłaszcza gdzie dobra mające tych zwolnień. Dobra duchowieństwa, zamieszkałe od osadników. Przez

Tymczasem gdy te same ciężary co dobra, przed nasłaniem osadników, nie dorających ciężkie [illegible] uciążone wyzwolone [illegible] je [illegible] ciężkie. [illegible] nowi od [illegible] był

(1) Das wendische Drittel. [illegible] S. 247. 433.

z zachodu na wschód, w kraje nadłabańskich Słowian. Gdy przeważający w nich książę wielkopolski (Meklemburski), Niklot panował w kraju który od lat kilku (r. 1140-4) toczył z Henrykiem Lwem

co gdy się Zachody z [illegible] ciągnione pomnożyły znaczenie, zwracała ta na siebie uwagę naprzód szlązkiego, następnie wielkopolskiego i mazowieckiego, a na koniec małopolskiego dziedzictwa. [illegible] przez płockiego Biskupa [illegible] będzież to dla kraju dobrze, gdy z panującem swojego [illegible] się oddaniem [illegible] ku zbawienia pułkowi [illegible] Że stąd [illegible]

podniesieniem pomiędzy na inwentarz, na ogół pokarmów, czynszów i t.d. Średnio chętnie na ogóły do krajów nadłabańskich, otwartych na ościenności, jak w poprzedniej epoce mówiliśmy, gdy [illegible] Niklota księcia wielkopolskiego (Meklemburskiego) pułapego w krajach od lat kilku (r. 1140-4) [illegible] z Henrykiem Lwem [illegible] książęciem. Cisnął się [illegible] szczególniej

Ogadnikami [illegible] gdy bywali po największej części cudzoziemcy, przeto zamyślano [illegible]

Mieli jednakże w tem skrupuł nasi Prałaci. Wszyscy

i Cystersów szlązkich [illegible] myśleli nad tem.

(1) Das wendische Drittel. Parczew. Giczarna S. 247. 433.

zamyk 67.

(2) Porejvaj? avezled do Ekonomiczny? z r. 1866. I. str. 233–5.

W takim stanie rzeczy i sami którzy rolnictwa dał popęd w Europie zachodniej przyszli nam w pomocy,

pijawana. Gorliwszy [illegible] przyswojona słowiańska gałęź, na oddziały, nazwali Niemcy niby na panującą całej [illegible] tej, jeden z tej oddziałom [illegible] wszystkim słowiańskim (1)..

Polska, prowadząc handel handlu zbożem pośrednio przez pomorskie miasta, a bezpośrednio przez krakowskie, podnosiła więc (2). [illegible] zbożowe swe [illegible] więcej zyskać miała przez pewniejszy zamiar zaniechania [illegible] i rolnictwo, stanowisko w społecznych rzeczach swego stowarzyszenia,

i apelacje na poważny (dziewiętny), i zakładania na łanach czynszowych wsi.

Ażeby się zamiary [illegible] i należycie zrozumieć można sięgnąć dalej potrzeba, i zamierzania wezwać na osady Niemców i [illegible] wezwania ich i wrywania.

Polscy stworzyli rolnictwo, ale [illegible] nie były ich rzeczą, gdyż podrzędne [illegible] mogą nie [illegible] posiadając

[illegible] środków dla rozwoju rolniczego przemysłu, jak i potrzebnych dla ulepszenia.

Posiadali je panujące im narody, i przez wzięcie ich podrzędny, i przez dochody ciągnione z roli. Jednym z nich było osadzać role za [illegible] gospodarzem, którzyby nie [illegible] ryczałtem nakłady na uprawę rzeczy, potem [illegible] gotowy pieniądz przeznaczyć na wzbogacenie czynszu. Takim dał na [illegible] nie [illegible] być nadewszystko [illegible]

w długoletnie posiadanie pewnej ludzie

Dla dawcy roli wypadnie wielka, a tem żadnej wątpliwości nie miano.

Usunięci z klasztoru w Lubiążu na Szląsku Benedyktyni, a w ich miejsce sprowadzeni z Niemiec Cystersi, uzyskali r. 1175. dla rolników niemieckich z sobą sprowadzonych wolność nie podlegania polskiemu prawu, lecz rządzenia się swojem niemieckiem (1).

Nie wiadomo kiedy i od kogo uzyskał podobny pierwszy Biskup płocki rodem Niemiec ... pozwolił (in r. 1230) niejakiemuś Arnoldowi założyć w obrębie swojej dyecezyi klasztor i uposażyć go raz na zawsze dziesięciną opłacaną od Niemców na sześciuset łanach holenderskich niższych między rzekami Chełmenicą a Drwęcą osadzonych, i założyć na lat dziesięć (2) od osadników polskich umieszczonych tamże.

(Nie zwrócił na to uwagi żadnej synod, właśnie pod ów czas w Sieradzu (r. 1233) odbywany (3): ustanowił tylko dziesięciny opłatę, szlachcie po rycersku, a rolnikom pod osobistą odpowiedzialnością w dodatku trzecim, oddawać ją do właściwej parafii (in genere), wyraz ten wyjaśniony na zawsze. Mniemam że synod ukazując się w tem jałowego ze strony duchowieństwa niemieckiego podstępu, po-

(1) Stenzel Urkundensamml. str. 117.

(2) Canduli praepositurum et omne jus spirituale cum integra decima Theutonicorum in sexcentis mansis hollandricis ... excepta decima polonorum quam tamen ad decem annis sibi indulsi. Patrz dyplom. z r. 1230. w Kodeksie dyplomatycznym Księstwa mazowieckiego od T. Kus L. w Warszawie 1863 wydanym.

(3) Helcla St. Pom. I. str. 343.

stanowić wyszczególniać co dalej będzie, gdy aby osadnik zwracał się do Polski; następnie przyjęto, że

wolno lud wszelkiej narodowości na pewnym przywileju osadzać (1)

Tak też duchowieństwo wielkopolskie i małopolskie o wolności osadzenia na swych dobrach Niemców samych, jak Niemców i Polaków w

ℓ po przekonaniu się o tem, że stąd żadne niebezpieczeństwo narodowości z strony tych osadników w niewyznaczonej granicy nie zagrażało, a nie grozi (?)

φ (Stąd odnowione o to aby osadnikom rzeczy nie podlegać pod prawo opolne bez względu czy to niemieckiego czy polskiego nowego osadnika zamieszkana będzie.

(1) Co w przywilej r. 1175 dla klasztoru w Lubiążu mówi o samych tylko Teutones. Takież r. 1178 dla wydany mnichom o osadnikach wzywanych na osadę wyraża się: sive Poloni sunt, sive Theutonici, vel Gallici. Przypuściwszy nawet że przywilej ten jest podrobiony (Stenzel Urkundensamml. 142. (wtórzemi przyp.)), to i tak nie upada sam dowód o osadnikach wszelkiej narodowości i stanu, albowiem przywilej drugi dla zgody klasztoru w r. 1202 wydany (z Sommersberga według niego przedrukował go Lelewel w Polsce śr. wieków III. 142–5) wyraża się: omnes homines cujuscunque gentis vel conditionis, liberi vel servi, qui ibi abbate residerint in his bonis, gaudeant libertate et fruantur omnimoda immunitate.

zaya 69.

Dziada się to z czynnej liczbie (1). ... dej jak mniemam przyczyny, że ... na przeniesienie rządników z polskiego prawa na niemieckie nie chcieli pozwalać wyżsi dygnitarze, Kasztelani i Wojewoda, ... — sędziowie, niżsi urzędnicy, dworzanie od króla upoważniani. Zaś ... gniewani się też z nimi w liczbę czynszow... mających im czynszowni... czynszownikami.

(Nienawiść ludu, jak w pogardzonej opice mieliśmy, rozżarzony ego gniewem ... i lud większe zakusy szlachty, ... tenże lud nad łupami mysląc szukania na wschodzie Europy, czego już na zachodzie nie można było znaleźć; gdyż tu rozdania na czynsze ról, ... (der Drang nach Osten) trafiając do ... przetarania, nie zdaje się być do odrzucenia dla niemieckiej i słowiańskiej narodowości ... z nadarzonej okoliczności.)

za zmaszczenie się z Francuzami, odwracając od duchowieństwa

nie było już do wzięcia dawno. Ludność szła za tym zyskiem przy dogodnej ku temu okoliczności.

i przy wykarczowaniu lasów ... (Porzuciliśmy, jak z ... skorzystano ... wielkopolski ... uznano we ... zgermanizowane (Meklemburgii). Powiemy, dawna osada, jak w XIII. wieku, przemysł i przenosi nach ... ku wschodowi na wschód.)

(1) Władysław (Odonicz, książę wielkop.) mówi: concessi licenciam locandi Teutonicos (r. 1237. w Cod. Maj. Pol. Raczyńsk. nr. 16). Bolesław Wstydliwy daje r. 1278. klasztorowi mogilskiemu wolność locandi inquilinos Theutonicos sive gentis alterius cujuscunque, Polonus etiam acceptandum, Dipl. Cl. T. nr. 34. Otrzymał też przez stwierdzenie to przywodzę dyplomata klasztoru mogilskiego pod Krakowem (Clara Tumba) w Krakowie wydany.

dawności. Monarcha nie mniemiący widzieć dla siebie lud-
pozwalali chętnie na przewagę swej [illegible] nienawiści,
ny; potęgi i rzeszy przyjmowali ich [illegible]
widzów swojej wstę-
pował przez napady Tatarów.

Duchowieństwo [illegible] w tem i panując greccy mieli dez
swoje rachuby, pragnąc rychło zaludnić pu-
ste swe i mało użyteczne legi-
ste ziemie. Miał w tem i lud
swoje widoki. Czynszownik kra-
jowy wiedział o tem, że prze-
nosząc się z polskiego na nie-
mieckie prawo polepszy stan
swój materyalny przez wyzyskiwanie dań nazywanych laty wolności które go od wszelakich ciężarów na niejaki czas uwalniały. Nowadamość
na przeszkodzie. Przewi-
dywani jej zarodku upadek, którą
Potężny zabór osad-
nik niemiecki z tem rachowano na ofiarności, w czem się jak nigdy [illegible] zacho-
czyny pomylono.

Przyszłości te dopiero odbyła. Te-
raźniejszość ludzi [illegible] się w kła-
gich marzeniach, przezierając, ściśle
tradycyjnie, więcej,
trudno bowiem przyjmować, a żeby [illegible]

zarys. 70. a, 90

Dopiero teraz wszystkim i pierwszo w okręgu [illegible] Bodaj co nadto, nie plotli bajek urzędnicy Prałacy dawnej zażyłości Słowian z Niemcami, była rzeczywiście zamiast za Gotów i za Rzymian, a nawet za Normanów, zanim Francuzi pokonali Saksonów na [illegible] reszki plemion szwedzkich, [F]

zanim z domu czeskiego pochodzących zaczęła [illegible] Cesarzów wypolicyka, -radawiać ludności nadłabańskiej, a Polska nie idąc w ślady Niemczyzdawców. [1] Chrobrych, nie wpływając upadającej za co mała samego pod naciskiem Niemców nie zginęła.

6. Wrzynali wymazali takie pewne od praw krajowych wyjątkowości.

[F] na którą się według Lelewela i Bielowskiego Prałatów dwóch wielkopolskich Boguchwała Biskup r. 1253 i Godysław Pasek Prałat poznański zmarły r. 1296 złożyło (a według Augusta Mosbacha (w rozprawie Gr

[F] Godysław Paweł. [illegible] jeden tylko dwaj inni kronikarz polski z końca XIII. wieku [illegible] nie wyłącznie.

Zwyczaje pomiędzy nimi [illegible]

Biskup

[1] Scire autem dignum est, quod Slavi et Theutunici a duobus germanis Japhet nepotibus dicuntur habuisse (originem), et quia unus alterum fraternitatis consanguineitatem attingebat, sic et Theutunici cum Slavis regna antiqua habentes, simul conversatione incedunt: nec aliqua gens in mundo est, sibi tam communis et familiaris veluti Slavi et Theutunici, sic [illegible]

dwóch zdaniem Boguchwała r. 1253 i Godysław Pasek Prałat poznański r. 1296 zmarły.

zaczę 70. c.

ktora z czasów budowych pociągnęła się u Polaków niemal aż we wiek wszechwładnego prawodawstwa. Ślady jej na liczbach dziedzicznych [apostole] ... [2] ukazują ..., i ...

... równie w cywilności jak w wojskowości ... według danych, krewne w liczbie prawodawstw (str. 79.) [skazali się] ... dziedziczne

... nieprzeczalne ... { Jak dziś pewna liczba włości w sąsiedztwie (o pole) wsi, gdzie wójt gminy zamieszkuje, leżących, stanowi całość tak w zamierzchłej starożytności ... sąsiedztwem (vicinia) nazywała się u zespolonych ... (2) pewna przestrzeń ziemi, ... mieszkańcy ...

... rodzinę ... z jedną gałęzią ... Taka gmina opolem w Polsce nazywana ..., ... ciężar ..., rozkładała na wsie ciężar nałożony jej od rządu, którego ... gdy nie była w możności ... jednak ... ... wieś ... zastąpiona ...

(1) Germ. centeni ex singulis pagis sunt, id. centeni singuli ex plebe comites.

+ w dopełnieniach I. str. 51-9

(2) ... Mosbver (?) s. 31.

(3) Aby wielkopolski, u Lelewela w Pols. śr. wiek. III. str. 127-31. ... omnes homines in provinciis villis commorantes a vicinia quod ... vulgariter nuncupatur

Zarys 70. b.

91

Wśród takich [w dawnych czasach] ~~Polakami~~ gadeli przybywało do [Polski] coraz więcej osadników z Niemiec. Z nich jedni kupowali sobie osady na wyłączne posiadanie, drudzy umawiali się z właścicielami o zakładanie ich na prawie niemieckiem

~~tej i jako niezwykły przywilej płacił czynsz za jej używanie. Jednych i drugich zwano sołtysami, a osadników od nich sprowadzonych mianowano kmieciami. Warunek zaś kładli wszyscy sołtysi, że ani sami ani osadnicy ich będą mieć żadnej styczności z opolem, i że we względzie umorzenia ciężarów krajowych~~

z warunkiem, że osady te przez kmieci zamieszkiwane, a od sołtysów rządzone mieć będą spólne z krajowcami sądy kryminalne, a cywilne osobno posiadać, uzyskają też we względzie umorzenia ciężarów krajowych pewne przywileje, a z opolami ~~nie~~ będą zostawać w żadnej zgoła styczności.

Cóż znaczyło opole? cóż niedogodnego w sobie tak zdrożnego że się go bano i unikano jak zarazy?

a) Wyzwolenie z pod opola.

Pierwotne ludy nie mogły być jedynie społecznością rządu utrzymane w porządku. W tym celu posługiwali się Teutonowie feudalnością, a Słowianie solidarnością gmin,

L. rządzono się tak zwanem prawem magdeburskiem. Na wyjątkowości tej dem chełmińskiej przestanę gdyż jak w pierwszym dodatku pod literą S. powiem prawo to w zasadzie swej było utworem starodawnego Drzewina, a więc słowiańskie, a tem samem starożytno-gotem. Wyrównili zasie dalej &c

zarys 70. co.

92

rządzaną była od naczelnego ziemi urzędnika, który ją przez podwładnych sobie Setników, Dziesiętników i t. d. dozierał. Doglądała wszystkich bez różnicy stanu mieszkańców opola; pilnować tego azeby czynili zadosyć urzędnikowi skarbowemu, policyą zawiadującemu, i karnemu w którego się ręku jako władza jednoczyła; azeby wsi czynszowe folwarkom, a folwarki dworom uiszczały się z należytości, azeby zgóry narzucony na gminę ciężar, a przez nię rozdzielony na wsie, folwarki i dwory, poniósł każdy według swej konsystencyi poniesie zamożności, a gdyby nie był w stanie co nakazano, zastąpiony był przez sąsiada zamożnego, a ten przez jeszcze

zamożniejszych / Biada więc wsiom zamożniejszym w uboższej gminie położonym, bo one nie siądą w posiedzeniu urzędowem zasiąść prawa! Szarpano się przeto a przemożnie z opola w którąś wsi jednego, do opola bogatszego(1), lub ... a wyłączenie z opola ... zupełnie. Co gdy ... stan ... polów przyrzeczonych, dążyła rzecz do zupełnego ich rozstroju, podobnie jak się to stało i z niemieckimi markami gdy ... społecznie ... żądali być władzę dziedziców ... stąd z całą zgromadzili gromadzę(2). W miejsce opolów nadawały prawa, że ... wyłączenie polityczne znaczenie.

Pierwszem staraniem urzędnika niemieckiego było wyłączyć się spod praw opola, a poddać pod urząd swego (dziedzica), ... którym bez ... władzę nie mięszano się do wewnętrznego stanu ... nad tem, że ... prawa ... przywileje ... Przywileje te dotykały praw ... z przyczyny dziesięcin, ... a o urząd świecki z powodu administracyi i ochrony kraju zaspokajały.

... przez to z ... że jako ... prawa ... stan się urzędem ... politycznego kraju prawa, a ... pozostaną ... przez wyłączenie ... sądzenia prawa, ...

(1) Patrz Dyplomata według z r. 1290 rozważane w Pierwotnych dziejach Polski i Litwy str. 264. i dodaj Dyplomat szląski z r. 1295 (w Codex Siles. IX. str. 197. gdzie stoi: a communione ... civium latinorum ... servitiis.

(2) Wyszczególnie rozprawia o tem Maurer ad 8. 48: [illegible]

ści a sądownictwa wynikające za-
chowa dla siebie wyłącznie. Lecz
wówczas przez to, jak w następ-
nej wykażemy epoce, pogwałcił
swoje prawa, i że swoją autono-
mię upadł.

Z umowy lennego prawa, życzył
sobie nabyć lenn, przez co udzie-
lał rozumiał. Że większe lenn
tego miała być na wymiar [illegible]
[illegible] przez niego lecz naprzód
[illegible] nabyta, [illegible]
[illegible] należało przenieść [illegible]
żej. Pokazało się wtedy, że ja-
sne jest prawo niemieckie,
dał też ważne lenny, i że przed
układem o lenn, [illegible] potrzeba
rozpatrzeć się w [illegible]
nającego [illegible] krajowego figura
wać prawie. Ponieważ z [illegible]
prawa tego wynikało, że sobie sta-
ny, osadnik i właściciel roli ma
przez zawarcie ugody [illegible] zyskać
i stracić, że przez dwóch uczęszcza
[illegible], od którego się wybożeczał
nie życzy sobie żadnych innych [illegible]
[illegible]; że [illegible] [illegible]
[illegible] zgadza się na płacenie
dziesięciny i zaciąg wojskowy, a
wymaga sobie że będzie [illegible]
[illegible] płacić jak już płacił
siebie, a wojskowość odbywał
według krajowego zwyczaju:

które składając się
kiedy niekiedy z osad
niemieckich całych (1), z przy-
jąć im i nie chcąc
ich przywilejów, jeże-
li [illegible] zakre-
ślonych sobie granic
nie przekraczały.

[struck out]

b. Umowa o płacenie dziesięcin.

Powiat miał na pewny całość
dochodów kościoła, które przez
z fundacyjnej roli ciągnął z dzie-
sięcin. Osadnik który nie życzył
sobie płacić je według zwyczaj-
nej stopy musiał mieć na to
przywilej. [illegible] wyjednywał mu go
[illegible] od Biskupa ten, który
go chciał przyjąć na swej posiadać
roli.

Zauważmy że dziesięciny ko-
ścielne

(1) Helcel [illegible] nr. 737 [illegible] dus dispersi [illegible] Silicien [illegible] sig similiter gaudet jure eadem tentonico.

zaczy 72.

~~[illegible]~~

~~[illegible]~~

~~[illegible]~~

~~[illegible]~~ sami — ~~[illegible]~~

~~[illegible]~~ zgodny z Biskupem; i nawzajem Duchowieństwo chcia[ło]

z salach w krajowéj dziedzicznie pewności nie będzie, [illegible] zapłacić się każdy czy przyjęcie u

~~[illegible]~~

urzędnik [illegible] [illegible] swe do- kład, [illegible] znieść się z urzędem świeckim, czy zezwoli na ze wy- łączenia od prawa krajowego, które urzędnik za warunek przyjęcia w nowéj ojczyźnie swej położonych. Tak samo uczynić musiał obywatel, żądając tak Biskupa jak monarchy, każdy [illegible] [illegible] -ka

~~[illegible]~~

urzędnik [illegible] urzędu naddzych, każdy na swych dziedzictwie prawa dane [illegible]

~~[illegible]~~ między w Europie w tak krótkim, jak u Sło- wian nie zostawały stanie, i że najświet- niejsze powodzenie miały u ludów ~~[illegible]~~ zamieszkałych nad Łabą i w Polsce (1). ~~Tam~~ U sam- dych utrzymywał je ucisk w krótkim

(1) Stenzel w Urkunden der Bisth. Breslau w przemowie XVIII–IX.

bycie, razem je z daninami pieniężnymi, gdyż, jak wyżej powiedzieliśmy, i ciągle według słowiańskiego prawa, samego zapewne, jakie wspomniany wyżej Helmold opisał (1). W tych pobożność narodowi wrodzona, zniewoliła do tego ukazujących się nawet Smerdów służących, Łazęgów, Sżrżynów, Popravników, raczej ich nazwiska w historyi prawodawstwa (w dodatku pierwszym w artykule chłop i poddany zaszczytem), że nie mruczeli na nieznaczną, tu maluczką, nawet między dziesięciną odsiać, płacili i dużą biskupowi wrocławskiemu, gdy w r. 1226 nastawał na ..., jak na Śląsku.

co germańskiej krölleryjskiej (Meklenburgii) przebierano

odebrali nakaz

(1) Jeszcze w r. 1190–5, 1230–4. Biskupi raceburgscy super omnes Slavos suo slavico jure gaudebant, w Meklenburgisches Urkundenbuch I. nr. 151. 375.

(2) Stenzel w Urkunden der Bisth. Bresl. nr. 1.

zarys 73.

95

cej inne religije szanującego narodu, iżbowiem go nie obdziaływał fanatyzm z przyczyn politycznych wywołany. Właściwie zaś że był przepisom kościoła chętnie ulegający narod, nadużywano jego dobroci, co się szczególniej opłaty dziesięcin wykazuje. Im bliżej Niemiec leżał który kraj, tem uciążliwszą dziesięcinę ponosił. Zgermanizowany wróblopolami (Meklenburczanami) musiał ją dawać w płacie wielkiej, która już za czynsz Biskupowi opłacany, już za dziesięcinę sławną uchodziła: natomiast społecznie z nim mieszkający Niemiec opłacał się za niższą. Tamten zaś potrzebną dla... li ... tym najmniej.

Biedny Smerd śląski, Zagroda, Stróż, Poprawnik, rataj (aratur), których znaczenie w kilku przywilejach przedstawiłem, co do tego co samo rzecz nie mam do dodać, będąc od niegdyś ... od płacenia dziesięcin wolny, musiał już na nalegania wrocławskiego Biskupa w r. 1226 całkowicie opłacać. Gdy zaś Biskup zrobił Niemcom co do składania jej ulgę, Polakom kazał ją płacić.

(1) R. 1190–5., 1230–4. w Meklenb. Urkundenb. Nr. 150. 375.

(2) Tenzel w Urkunden des Bisth. Breslau Nr. 7.

Jak i w Polsce byly Kmiece role także co do płacenia dziesięciny zależne od parafialnego kościoła, a zaś role szlacheckie nie były wcale, gdyż posiedziciel tych ról oddawał ją na mocy

tych [illegible] powodów monarcha, który
na swej roli pragnął umieścić osad-
nika, musiał się zapytać ducho-
wnej władzy, czy na opłacenie la-
licej dziesięciny zezwala; a gdy du-
chownej [illegible] sobie osa-
dzać swe role, prosić monarchy
o dozwolenie osadnikowi wyłożyć
się od ponoszenia ciężarów. Każdy
więc, czy to na dobrach włas-
nych, czy z łaski rządu posia-
danych chciał [illegible] zasad-
zić osady, musiał sobie na to
pozwolenie u świeckiej i ducho-
wnej władzy wyjednać, a w dru-
gim znajdujący się przypadku o-
bu jeszcze prosić monarchy aże-
by dozwolił założyć na granicach,
~~[illegible]~~ których nie był właści-
cielem ale posiadaczem tylko.
Pokrewnie i jak najlepiej być mo-
że powiem o różnicy dziesięciny pol-
skich a niemieckich,

Opłata dziesięciny [illegible] wyjdzie w
Europie w tak [illegible] jak u Francuzów,
a u tych wyjdzie w tak świeckim jak
u Polaków nie zostawała [illegible]. Bo dziś
nie było nad nich [illegible], i więc-

zasady

następnie o przywileje osadnika za-
chowywały, zamiast rzecz wy-
tłumaczeniem wolniejszych jego sług-
ów.

Zeszyt 7.

96

służącego mu na co przywileju [illegible] temu który sukces upadł (1). Zatem rodzajów roli dziesięcina się według jej obszaru na sprzężaj wymierzanego i zastosowana do jej urodzajności i ochotki pola, [illegible] pobierana. Kto jednak nawzajem uprawiać nie chciał, nie płacił jej; kto uprawiał chociażby i ogród, nie posiadając więcej roli, ten całą dziesięcinę dawać był obowiązany.

Przedstawiciela który wziął na siebie na pustem miejscu założyć osadę [illegible] przez rzeczy ziemi [illegible] ten co się zgodził wziąć osadę ... na niemieckiem osadzić ... prawie, albo kupować ziemię — albo obmierzywać się urządzić ją dla rozdania ... gospodarzom na wieczystą dzierżawę.

Wszystko to rozważywszy osadnik ... albo kupować ziemię w celu urządzenia jej dla siebie według niemieckiego prawa, albo umawiał się z właścicielem o urządzenie jej na prawa dla rozdania zasadach [illegible].

... jest lub nie zależną ... ze ... mieć nie ... tylko ... na ... dzierżawnym udziale gdzi. W pierwszym przypadku całą dziesięcinę, w drugim uprzywilejowaną ... dawał.

żeby ... (mieć na jednym zupełnie pusz... wać udziale (... [ujemny]) dać miał ich tylko od każdego czwarta się część ferto... grzywny, wiardunkiem, ... nem, płaciła; co na dziesięcinę monetę, według obrachunku Czackiego (2), dwa...

(1) Patrz w dodatk. trzeci.

(2) Tablice wartości monety r. 1301–1766 wykazujące w jego dziełach T. I.

~~R. 1231. ... Szczepan ... Wilanden ... Bisk. Breslau ... Ad quemcunque ... novum fundi devenerim mansi, si ego censuales sibi facere voluerit, salvantes ... certis ... decimam ...~~

~~[illegible] między urzędników na wierz-
gło czyście. W przypadku pierw-
szym zwano go Sołtysem, w
przypadku drugim zwano tych co
z jego ręki brali urzędy kniaź-
ni. W jednym i drugim razie
ziemia nabrana na wieczny cel ziemia na-
brana na wieczny cel ziemia nazywała się lennością, stąd pow-
stało nazwę miary, która wy-
mierzała wieczną lenność~~

~~Królowie polscy i książęta śląscy
zależnie nadali wyroki niejako
utrwalili w tym względzie, jedynie
dla Sołtysów i Wójtów [illegible]~~

naście grzywny polskich wynosiło. Mniej
dali bo tylko 1/24 grzywny dawano od
ról gorzei wykarczowanych (navalia).
Sołtys [illegible] udziały posiadający
miał prawo do zwolnienia: posia-
dający ich więcej ~~[illegible]~~ lub ~~[illegible]~~ udziały
przeznaczający całe owe ~~[illegible]~~,
i dawać grupową (manipulationem), albo
dawać [illegible] (zawitą była opła-
ta dziesięcin na Śląsku, sprawdu
różnej miary ~~[illegible]~~ u-
działów. Obszernie o tem Stenzel
w trzecim i czwartym rozdziale swe-
go dzieła (Urkundensammlung)
rozprawia. ~~[illegible]~~

(Hist. prawa. II. s. 265. 301. Toż samo
mówi Landau: pro-
ciwko go Meitzen (w
Cod. Siles. IV. str. 59)
i Tzschoppe (Zapadni
Słowiane str. 302) ~~[illegible]~~
niemało niepotrze-
bnie, ba, ona nie zmienia
rzeczy.

~~Tan, [illegible]~~

(1) Umowa przez Kazi-
mierza Wielk. za Bo-
niczanką Pieckiwem
Krakowskim r. 1359.
zawarta. Patrz Bandt-
kiego jus pol. 163.
[illegible]

Γ skrojem (grodzkim) zwaną

Γ ten, kto udzielny ~~od~~ od
niego dzierżawił(1).

c) Umowa o pełnienie służby wojskowej.

Zrzekniał za dobrze osadnik obcy, że jeżeli przez co, to ściśle przez wojskową służbę zasłuży sobie u polskiego narodu na względy. Ta też niemiecki osadnik osiadający na dobrach duchownych oświadczał, że w razie napadu na kraj nieprzyjaciela, pójdzie wespół z polskiemi Kniaźmi, na wojnę, uzbrojony w zbroję, a Sołtys chce sam lub w towarzystwie jednego z-uzbrajał się jeździeć (1), który ma się [illegible] na zwolnienie grad munavitia zerwiłit, nie do Dziesięciny dział się w przeszłości. Mimo to nawrażenie ciężaru rzeczy wojskowości nie raczył większego na osadnika obcego niż na krajowca wkładać. I zezwalał na to, oświadczając, że w razie napadu na kraj nieprzyjaciela, tylko co dziesiąty (2) będzie chodził na wojnę.

(Wyrażał się stąd niby lenniczy stosunek między obcym osadnikiem a średnim rządem, który sobie rozwój od oznaczenia tamu rozporządzał.)

d. Umowa o wymiar rali.

Przybywający na osadę Niemiec życzył sobie posiadać ją prawem lennem, w którym wzrósł i do które-

(1) Patrz dodatek czwarty.

(2) R. 1278. mittenti de singulis decem mansis unum hominem expeditum. Dipl. Cl. T. no. 34.

go nie wyłd. Stanowił on pod tym względem zupełną antytezę historyczną ze Stanisławem niemieckim. Ten kierował [illegible] stanami, ale z potrzeby tylko i pozostał więc zawsze przy [illegible] zdarzonej.

Nad Łabą Stanisław zawojowany odbierał od zwycięzcy na powrót rolę, i dalej też ją od zwycięzcy, jak już było za Tacyta (1), podzielał. Wskazuje na to wyraz Lan z niemieckiego Lehen (pożyczać), który z łacińskiem [illegible] (laneus) wyszedł najczęściej, innego zdania jest Landau (3), lecz sam zbija się, bo przez to co o przychodzeniu nawet Lanu z niemieckiego języka mówi (4).

O wielkości Lanu nie stanowił ani wcale ani ten co go dawał, ani ten co brał, gdyż przy żadnym co do brania go i dawania w posiadłości nie zachodziła trudność. Osadnik oświadczał że tyle a tyle jutrów ziemi zdoła uprawiać, więc mu też tyle wymierzał wymierzony na to że ziemi urzędu Mierniki, ilekroć monarcha oddawał urząd (III). Gdy już dawał

[przy takich okazarach pół, jakie bywały u nas,]

(1) Germ. 25.

(2) W hist. prawod. II. §. 265. Nadto sam wychodzi co Meitzen we wstęp. do tad. Siles. IV. str. 59 wzgląd o nim

(4) R. 1162. mansi qui franconia lingua Lehen appellantur.

(3) Czytaj ważną rozprawę Landaua w Beilage zum Correspondenzblatte des gesammten Vereins der deutschen Geschichts- und Alterthumsvereine. Januar 1862. W niej dowodzi, że pierwotnemi [illegible] nie byli Niemcy, tylko Słowianie.

zarys 75. b.

prywatny, trzymał się bardziej przy-
jętej miary, i wcale mierników
[pod]nie używał, owszem wyznawał
gruntu [illegible], a żeby ben-
że, nie pokazywał się między
na jego roli(1) Pachodziłbu to z
zabrakowaniu, że się źle mierzy ku-
dzie tej ugodzie, po której po-
ku gruntu mierniczy przyjdzie.
Więc też najczęściej przysądzano
gruntu spólnie, o nie sprzeczono się z ich pomiarem.

Według w czystej mierzyć jutra
sposobem trzymano, na pręty (virga, pertica)
i stopy, nazywane łokciem (2). Mia-
ło tak zwane małe jutro dziewięć,
a duże jutro dwanaście prętów:
pręt każdy miał piętnaście lub
szesnaście łokci. To-więc jutro które tam
pełno wyobrażało posiadało w
kwadrat sto pięćdziesiąt, lub sto- czyli taki tam pręt, dzisiaj od
szesnadzieścia łokci. Jakie jutro,
niemieckiego łana odbijało. Zkądże do
[illegible].

Już Tacyt zauważył, a my poło-
żyliśmy na to nacisk, że Germa-

(1) Tak objaśniam dwa na-
der ciemne [...]
miejsca dyplomatu z r.
1293. eum perdicionis
ducis in ejus transi-
tu (per castellanum
de vaghar) de eadem
villa depellunt, i dru-
giego z r. 1242. perti-
carium deducent et u-
num procurabunt ve-
naturem. Cod. dipl.
Polon. Rzyszcz. i Muczk.
II. nr. 27. 32.

(2) A. 1402. nr. 860. Vir-
ga quolibet
per XVI ulnas
mensurari
debet.

nowe dzielono się rolą gromadz-
ką, większe udziały dziedzicom,
mniejsze gminnowi dawali. Powstał
zstąd szczególny [illegible], że lud
dziesiątej trzymający się
ćwierci jutrów roli dziesięć, lub
co najwięcej jeszcze pół razy tyle
czyli piętnaście (ich)
brał w posiadanie. Nie-
mcy dwa razy tyle, w pań-
stwie Saksonów i Krzyżaków pru-
skich dzierżawali, a we Franko-
nii we Flandryi, dwa razy tyle
brał. Zstąd nazwy łanów i
wymiar ich. Starzeni (uncus
slavicus) piętnaście jutrów czyli
morgów, saski magdeburski
pruski chełmińskim zwany trzy-
dzieści ich zawierał, a frankoń-
ski i flamandzki szczególniej? ustawnie dwa-
dzieścia?. Osiedli się na Szląz-
sku i w Prusach na duże i
małe łany (mansi franconici,
flemingicales, magni, parvi)(1).

z przodem czasu

(1) dowody daje Meitzen we wstępie do Cod. Dipl. IV. od str. 50. poczynając

zad miast Magdeburga i Chełmna

Osadnik porozumiawszy się z swoim
lennikiem oświadczał: że gdyby ży-
czył osieść na niemieckiem dużym
łanie, któryby miał tyle /przypuść-
my 175/ łokci długości, a o podług tego
szerokości, i ażeby przez jeden
[illegible] (pierwotny 1/[illegible] i 1/4)
tyle takich zasiewał (1). Rozumia-
no wtedy że żąda łan frankoń-
ski posiadać. Jeżeli zaś gdyby: że
[illegible] nie większy nad prze-
[illegible] zaś [illegible], drewno [illegible]
[illegible] , a nawet tyle
[illegible] (2), domyślano
się że go nie chce na [illegible]

wano łanem, a łan dziedziczny
dziś nie [illegible]:

[illegible] roli zupełnie od woli u-
[illegible] się [illegible] w [illegible]

---

zarys 75. c. 99

(1) Takie z [illegible] XV wieku wyciągnięty [illegible] w Majem. Piśm. II. 664. i ten łan ze dwa przęsłów wymie- rzonemu r. 1340 (Kod. mazow. nr. 63) odpowia- da zupełnie

(2) Długosza Liber beneficiorum I. 648. d. 45. 203. la- nei [illegible] seu [illegible]

osadę łanową, nie tylko frankońską, lecz i magdeburską i chełmińską

~~Dopiero epoce uchwała sejmowa z r. 1565 wymiar ... prawidło.~~

~~... prawie ... w ... Wacie i Landau ... wszyscy)~~

przez uważną wszystkich uważnie szlachtą za wieczystych czynszowników) na ich posiadłości przelanego) na ich posiadłości miastom; skoro wnet lenże i to, że duchowieństwo ma fundusze swe dobra lenne, ma posiadać prawem, przeto zniósł rozróżnienie między dziedzictwem a lenem. Następnie jego posiadłości owe zamienione na dziedzictwa, znaczeniowszy na wyrażeniu ... ale tylko co do szlachty, zjednoczył ich ... pełni.

podniósł przez to znaczenie. Tak to znaczenie dokonania przemiany owej, następcy jego, który jak w historii prawodawstwa w. r. 1335 ministrem Sandomierskim szlachcie

Choć posiadłość szlachty i duchowieństwa lenem bywały lennicy, a nawet pierwszy: przed nim ... na Pomorzu i w Szląsku w krajach zniemczonych

niemieszczących się i wyraz len, a najmniej w Polsce, ile wiemy nie znachodzimy: ... i pierwszy dał uczuć tejże szlachcie, że jest lennikiem monarchy,

1) Dandzicki Verfass. I. str. 33-7.

2) Vater w hist. prawod. VI. str. 393-396, gdzie czytamy wyrazy mansus, lanei, które mają znaczyć jedno

Zauważyć należy, że przed Królem Ludwikiem czyli przed jego umową w Koszycach (1) ze szlachtą zawartą łan nie był u nas znany; był wymiar inny (mansus, sors), czyli że wyrazu łaneus nie było wcale tylko w krajach zniemczałych lub niemczących się, nad nich [illegible] Zakon, na Pomorzu, na Szląsku, znano go, ale w Polsce był najmniej. Jeżeli się w jakim akcie przed umową koszycką (r. 1374) napisanym znajdzie, byłby dowodem że będzie, że ten co podrzucił ów wyraz na wyraźne swe żądania ów akt pisał. Skoro się raz przyjął, wyrażony łan upowszechnił się niezabawem, i odtąd posiadłości czynszowe zdała oznaczać zaczął. [illegible] wyrazu "łan" [illegible] znaczenia.

(1) W umowie koszyckiej i przywileju duchowieństwu danym (hist. prawod. VI. str. 393. 396) czytamy wyrazy: mansus, sors, laneus.

... gdzie życzy posiadać udział w roli tyle a tyle uwłoków zawierający, i używać go według umowy, lub na niniejszym zaporzeczać niewiedz.(1)

8. Sołtys, kmieć i poddany według prawodawstwa wiślickiego.

Do wolności stanu uważać się czynsze, a o udziału obszar i o przepisała jakie obowiązki z prawa i umowy wynikające ciężyć mają na sołtysie i kmieciu. O poddanych zaś dawniej dworskiemu podległych nic nie powiedziało wyraźnie: gdyż sam niedawno (r. 1336) […] że według zwyczajowego prawa, nikt prócz herbownika nie może sądzić sług i kmieci tegoż samego herbu co sam herbownik będących (1). Sołtysom rycerskie prawo trzeciego rzędu przyznało (2), a niezgodnie dla panu władzy w której sołectwo nabyli, nakazując zaprzeczeniem […] dymże możności sprzedać go temu, kogoby

Maciejowski w hist. prawod. (I. s. 196-7. II. s. 92-113) a p[…]

[…]tem, jak trudno przychodziło Kazimierzowi przywodzić do skutku swoje prawodawcze zamiary; przy czem wspomnieliśmy, że prawodawca wiślicki nie dawał z trudnem przedsięwzięciem, że zbyt postępować, ale przytem uwzględniać co słuszność uwzględnić nakazywała mu. Zastawiono do

(1) Szerzej się rozwiódłby nad tem przyrodzone w Stanisławie r. [...] w Hist. I. str. 251-5. [...]ma. Dodaj do nich rozprawy o [...] szczegółowych w Dyssertacyach przez Stenzla i [...]ewa napisane.

(1) Hist. prawod. III. s. 163.

(2) Stadul. zb. I. s. 43.

sobie pan nie życzył mieć we wsi, i do sługi wspomnianego sołectwa pierwszeństwa (1). [temuż panu przyznał (1). Co większa] Z prawem do wsi nie ma wstępu do dworu, lecz zastąpić go u władcy lub sędziego (2) na końcu. Przewidując że między właścicielem władzy a rządzącym w niej sędzią musiały z czasem niechęci [illegible] dla pierwszego. [illegible]

wydarzyć się tem samym i urzędami przyłącza zajścia, upoważnia dla drugiego wyrzekł: że obowiązkiem sędzica jest być sługą pana władzy, i że na skinienie jego winien wykonać wszystko co mu poleci Lenże (3). Wszakże atoli dla tego że za bardzo poniżył urząd sprawowanego sędzica, [od siebie w politycznem prawie.] że kazał

[Zabużył na rzecz sędzica z przysięgłych szlachcica zapewniając przysięgłemu, że przysięgłych

(1) Stat. Wisl. IV. §. 10.

(2) Stat. Wisl. II. §. 6.

(3) Stat. Wisl. III. §. 10. Cum officium Scultetorum semper servile existat, et ad nutum Dominorum suorum stare et facere jure teneantur etc.

zaryt 77. a,

102

być przedniejszym ... sprawy ... między właścicielem wsi a książęcymi ... ważyć

Przypada tu ... z prawa

W łagodnej ... dla siebie ... w czasie wojen za Władysława zagięty z krzyżakami ... zwierzchnikowi swojemu stanu świeckiego,

dla ... z pierwszych ... przytłacza ... wydanie dla ... między obiema stronami wydarzające się zajścia ... ważne za panowania ... zagięty ... Łokietka ... pociąg szedł za całym ... chorągwią i przewodnictwo ... królewskiego, a duchownego stanu ... odmawiał pierwszeństwa ... uwagą Kazimierza Wielkiego.

Kazał chłop ... lud dał dalece nawet że zakazywał go nie mieć, radząc a ... prawa, ... Długosz ... wymów książęcia ... użył dla pomieszczenia się za jednakże nie ... uciekł (1), ... był wykrętów, i dla tego chętnie weszło do wszelkiego prawodawstwa przepis wielkopolskiego statutu, o wynagrodzeniu strat z powodu niedotrzymania kontraktu ... danych. W nowej zwierzchności z ... wady ... właścicielowi

(1) Długosz w księdze IX. zarzuca Kazimierza Kresłowi przyczyna co następuje: munera ut igni meruit et sitice in campo reperto, si aliter non daretur, incendii se ultum iret.

chrześcijan i ... hublu

musiał być pod karą pieniężną
powracany od tego co mu do sie-
bie przyjdą, a powracany z tem wszy-
stkiem z czem uciekł z woli.
Nad te rzeczy kiedy uciekających za-
stanie na gruncie szkody, się wła-
snemu panu
oznaczonej od księcia woli. Wolny z woli by-
wał od kary

jeżeli uciekł ze wsi obrzucanej klą-
twą, ponieważ ta

go
pozbawiała uczest-
nictwa w obrzędach religijnych. Wolny był, gdy
pan włości zadał
gwałt wieśniaczce; wtedy godziło się

tylko rodzicom zgwałconej lecz całej wsi
wynieść się w tej samej chwili. Wolny na koniec był
zgoła [illegible]
gdy za długi pańskie [illegible]

którzy zawracają [illegible] niewoli [illegible] ze poddaństwa uwolnił [illegible]

zarys 77. b. 103

wśród ~~którego wniesł~~ kodyfikowania prawo-
dawstwa wiślickiego (r. 1347–68)
~~prawodawczego~~ dostrzegłszy, że się to zdarza, iż
kmiecie zmówiwszy się, wypo-
wiadając swój pobyt we wsi panu
jej, i przenosząc się do innej wsi, azeby mu przez
to dokuczyć.
pustoszali wraz z zejmującym
narodem; ~~[illegible]~~, że gdzie nie
ma do opuszczania wsi żadnego
z wyżej wymienionych ~~[illegible]~~ prawdziwych
może tylko jeden, lub, co naj-
więcej, dwóch kmieci wynieść się w ozna-
czonym czasie, ba [illegible] cier-
piałaby na tem rolnictwo (1).

Pomnąc na to, że przepis ten
w ostatnim się statucie wiśli-
ckiego prawodawstwa znajduje, i że
prawodawca ~~[illegible]~~ z własnego na-
tchnienia wszedł go do statutu ~~[illegible]~~, kiedy
się już był dłużej w ruskich
znajdujących rozpatrzył (2), gdzie
własnie ~~[illegible]~~ prawo [jak ni-
żej pokażemy, istniało, można przy-
puścić, że na wzór Rusi, w
~~Polsce~~ postanowił przełamać niem
kmiece w Polsce zbytki (3), przez co i
nadużycia swych dla podanych ~~[illegible]~~
~~niżej będzie [illegible]~~
~~[illegible]~~ kmieciom

za nadliczbowym go-
spodarzu

postanowień w razie potrzeby ~~[illegible]~~
~~[illegible] Kazimierza Jagiellończyka~~
~~[illegible]~~ aż uwielb. Zoba-
czymy niżej, że i Kazimierz Jagie-
llończyk wyniósł się ze wsi zaka-
zywać.

(1) Stat. wiśl. IV. §. 35.

(2) W r. 1340 przyłączył do Polski Ruś Czerwoną.

(3) Nazwa volundade czy [illegible], mówi w owym statucie IV. §. 35.

{Zwyczaj był brać Dzierżawcę na}
roku, a upuszczać [illegible] na
każe naradzenie. Wychadzać że
wsi zimien czynszownik zasta-
wić budynki w dobrym stanie,
i jak.

zaryc 78. N. 1

1011

lepiej ogradzane. Jeżeli się osoli dzierżawcę z wolnością (ulgą w ponoszeniu ciężarów dzierżawnych) na lat kilka wrzędą, a po skończeniu ich chciał Kmieć na polskiem osadzony prawie opuścić osadę, nie mógł tego uczynić, nie wysiedziawszy drugie tyle lat, przez ile korzystał z wolności. Kmieć na niemieckiem prawie z takąż wolnością siedząc, winien, jeżeli się wynieść chce, jak i czynsz zapłacić (za lat tyle, ile ich na wolności wysiedział), sie nowy się przez tego zy- nie uprawiwszy pól jak niesie, i nie posiawszy ich oziminą i jarzyną. Na koniec niższe mieć podpisanego co do majątku [illegible] zostawując na swojem miejscu zwadanie, który do czasu dziesięcin, i wszystko do czego się przyrodził jego zachować spodnie był winien.

Od siebie wprost przedawać; ażeby spadku osieroconego (nasiennego) jak nieruchomego i z budynków i roli niezyskowo-dzierżawnej składającego się jak i ruchomego majątku jakiego po Kmieciu bezpośrednie nie przywłaszczał sobie zmarłym przeznaczonego w którego majątku własności, [illegible]

(1) Szah. wiśl. II S. 30.

dek [adumarlos] leżą wciąż wszy z masy spadkowej pozostały zrywany, i sprawiwszy za to kilka dla parafialnego urzędu, oddał resztę dalszym zmarłego spadkobiercom (1).

Według niektórego prawodawstwa prawa równe jedni i tu ganem wszystkich na jakiem których prawie usiad (2) Zbiór praw sądowych przez Andrzeja Zamojskiego ułożony. Porównaj Część I. artykuł XXXI. mieszczan, żydów, [illegible] nie mieli owem osiadłych prawie mieszkańcy Kmieci, Sołtysów i Szlachty uwalniała (2).

O spadkach ekonomicznych nie nie przystanowiła dawstwo prawa, jak wiele akażemy, przestanawia nie mogła. Zastanowiła się przed kwestyą, która i ostatnia kodyfikacya praw z czasów dawnej Polski (3) zajęła mocno. Kwestya ta dalszy się poczérny.

1 Kodyfikacya wiślicka, jak widzieliśmy, przeciwny pa nu od ominęła, kodyfikacya dawnej Polski poczérny.

przestanowią, jak się wyrazida, przy chłopie, panu przekazała, jeżeli spadkodawca żadnych krewnych nie zostawił po sobie (4). aż do ósmego stopnia, nie zostawił po sobie (4).

O spadkach ekonomicznych wiele, i bardzo wiele, przyprawa jagiellońskie, z dawnych

(1) Szak. księg. III. §. 20.

(2) Szak. księg. I. §. 22. 32–43. 45–58. 60. II. 19. III. 21. IV. 7–9. 12. 16. 29–33.

(4) Porown. także I. art. XXXI. §. 25.

9. Przejście do prawodawstwa jagiellońskiego

Szczątki ekonomiczne epoki poprzedniej wystarczyły na długo, niby przeciwko nim nic nie miał do powiedzenia, gdyż jako zależne od umowy, mogły być przez każdego wszędzie tak [się umawiać chciał lub mógł.] To też i wyjątkowości niemieckiego prawa przeciwko którym nie miały, zwłaszcza gdy prawa te [przyjętych powszechnie] mogli naprzód warunkach zawierać umowy, i wiązać się za uzyskanie roli albo ziemi albo należności, albo wynagrodzenia, [lub też podawać od siebie wprost warunki, i tak prawodawcze nowe zasady rzeczowego prawa,] wielki nie przed tym prawodawstw pominęło [umowy] i odpowiednie i w samych dyltur zasadach [czynszownika do urzędu, dające włodarzowi, będące władzę] sądzące do właściciela roli naukowszych powoływały [sprawy przez nie wszczynane, podnoszone i znowu rozstrzygane, w sądach] wreszcie zostawiła [z stronom] sądom [ustanawiały i sposobem się rozporządzały i ostatecznie raz rozstrzygały] [szczegóły o których] (Porów.) wyrokowały te sądy, a przez to zasięgnęły bliższej

..

umowach onych

między a ~~...~~ nie były dotąd nieznane; dziś dopiero dana jest nam ta możność po wydaniu z rękopisów szeregu spraw za panowania Władysława Jagiełły i synów jego w sądach łęczyckich. Według tych rękopisów rzecz dalej prawdziwą, potem o Sabczyna, Kmieci i [illegible] jenia wr[illegible]jemnego który się znowu zajmie [illegible] rozwiodę się na koniec o stosunkach ekonomicznych całej zgoda ludności włościańskiej z czem podczas

Panów i władztw [illegible] znowu powrócę. Dzieło to

wiadomo a dalszym rozwoju posiadłości które nawet wydanem dzieła dokumentacyjnej, z dzieła dotacyjnej przed ogłoszonego z rękopisu rękopisu wydanem dzieła kilku laty dzielnem ogłoszonego przeczytawszy, a z czytania prawodawstwa

we względzie prawodawstwa w Bibliotece Warszawskiej z r. 1867 i ze sprawozdania tego rzecz o tabeli prawodawczej, wiele żywcem w tą tu rozprawę.

F stanowisko w prawie F poddanego i jakie nie tylko tego włożą się przez umowę na pewny czas uprodzielić, lecz i

F zdaniem dana go

F wiodącej ich za pośrednictwem wyższe prawod. stanu rycerskiego, a przez ten stan dojścia kiedyś

F zająć miedzi Kmieci i Sabczyn, a nie zająć ich i z powodu zawiłości ich drogi F szlachectwa. Potem też o stosunkach

10. Rozwój ~~[illegible]~~ urządzeń politycznych i ekonomicz-
~~nych zwraca nowych, sądowni- prawdziwej i dzieła ... dziś znana. Oręże, ale zwraca zagubiona wśród stany ludu wielce teraz ... inne rozpoznawa-ny.~~ nych ~~[illegible]~~ prawdziwej ludno-ści w prawodaw-stwie Władysława Jagiełły i synów jego.

a, Sądy.

Wśród Sądów na drugą zwrócono w obywatelstwie uprawnienia ~~[illegible]~~ zarząd szlacheckim ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ sołtysi przywilejami na czasy krwawe wieku Władysława Łokietka, a nawet epokę Chrobrego pamiętać przypominały. Jak za Bolesława Krzywoustego niemiecki cesarz kusił się o zawojowanie krajów polskich, tak za Władysława Jagiełły i jego synów krzyżak rozciągnął zakonną rękę nad Polską i Litwą, chcąc je zagarnąć. Szczęściem że naród niemiecki po spaleniu Jana Husa (r. 1415) o kacerstwo a nie... ~~[illegible]~~ podkopali myśli, ~~[illegible]~~ nie chciwemi zakonów co harmonizował z mnichami ~~[illegible]~~ ubolewało Jagiełłom zwycięstwo nad krzyżackim ~~[illegible]~~ zakonem. Sołtysi i Wójci a nawet i Kmiecie szukając ~~[illegible]~~ szczęścia z orężem ~~[illegible]~~ wielkiego w zaczepnych z tym zakonem krajach czyli Polsce przysłużyli, za co pierwsi i drudzy ~~[illegible]~~

zarząd dziedzicznym szlachectwem,

zaaw. 79. a, nr. 4078.

(1) R. 1472. (Nobilis Simon de ... Sculteus de Gnoinicza ~~[illegible]~~

~~z wiadomości ... a je... nim nie ... zwykle...~~

R. 1501 nr. 4532, nobilis Nicolaus Sculte-tus de Glanow. R. 1475. nr. 4148. sculteum nobilis Johannis de Radziechow.

już zatrzymywani (1) już urzędami niższemi (2) wynagradzani [już dalszemi mniejszemi i panów chorążewkami] od Króla, obligacili się ze szlachtą, żenili się z szlacheckiemi ... swoje też sprzedawali za mężów szlacheckiego rodu (3).

Nie tylko ta oręża lecz i ze znajomości prawa słynęli Sołtysi, skąd wielka jego powaga w sądach krajowo-teutońskich, a zasługa dla polskiego prawa w tem, że ... z niemieckiem dopełniał ... wza-jemnie.

Już w ów czas kiedy jeszcze Kraków był grodem a nie miastem, czyli [kiedy się jeszcze] nie rządził magdeburskiem prawem, które w r. 1257 wprowadził już kiedy mieszkańcy owego grodu radami ... Niemcy, bywali w swoich włościach, kto inny kmieciem nie był zdolny do tego urzędu, nie znając się na niemieckiem prawie.

[A po sprzedaniu ich w ... sołtysowali [Sołtysami] wad... przedanych dzierżawach.]

nr. 272.

(1) R. 1398. heredes de Grudna in scultetia efficiantur imperpetuum

(2) R. 1439. Scultetus Burgrabius Pilsnensis, tamże nr. 2767.

(3) R. 1418. filia Jaschek de Domaslawice Sculteti de Schyrzini, tamże nr. 1559 i r. 1421. Katherina nobilis Mancsylat filia scultetiam nobili Zyemice ingeniere Debek, tamże nr. 1796. Jordan Wójt z Myślec [nie pojął za żonę córkę Marszałka koronnego, r. 1462. nr. 3668. tamże]

(4) R. 1228 Petrus scultetus Cracoviensis znaczy Sołtys obywatel krakowski) sprzedaje swą wieś, i teraz pisze się w niej (jak ja rozumiem) Sołtysem r. 1231. Rzczyn. Dipl. ch. T. nr. 8.

prawie. Trwało to więcéj, i po wyższych (sprawach prawniczych stanowisko) obowiązek głównego Sędziego i Wójta. Za to pobierali ci trzeci denar (najniższa z owych kar), ściągali pewne daniny (czynsze) od kmieci i mieli za urzędowanie swoje różne dziś nie znane dochody (1). Sąd obu za pierwszą instancyą uważany, miał nad sobą instancyą drugą, która między przedtem poszukiwana w Magdeburgu, wyszukała w kraju stanowisko od sądów polskich oddzielne. Kazimierz Wielk. był instancyi téj, sędziej trzeciej i ostatniej twórcą. Król Jan

Zarys 79.6.

nr. 1876.

(1) R. 1423. (sextus denarius census pertinens ad Sculteum, kona res Kmethanum et obedientia.

zarys 80. a/

108

stanowił: azeby z miasteczek i wsi, które wskazał, wybierani Wójtowie i Sołtysi w liczbie sześciu sąd wyższy składali, a gdyby sądu tego wyrok nie zaspokoił strony, miała dopraszać się u Króla o sąd koniecznych z Wójtów miasta Krakowa i innych raz na zawsze wskazanych złożony. Na wyroku sądu tego strona przestać już była winna, i gdzieindziej nie miała pod karą szukać wymiaru sprawiedliwości (1).

(wyższym zwany/jus supremum theutonicum)

Również niemiec swego prawa u cudzoziemców sądził się, i cudzoziemcy polscy byli sędziami cudzoziemców z nimi z miejskiego prawującego się, sądził się już na sąd polski (2).

(1) Patrz ustawę Kazim. Wielk. z r. 1365. w Helcla St. Pamn. I. str. 207. i nast.

(2) R. 1431. w Helcla St. Pam. II. nr. 2360.

(3) Tamże nr. 2865, 427, 1294.

(4) Tamże nr. 2861–2. 2067.

(5) Tamże nr. 3111.

zapis 30. b.

109

Każdy bez różnicy właściciel lub dzierżawca dóbr, w których mieszkali Kmiecie prawem się niemieckiem sądzący, winien był, gdy się od wyroku sołtysiego do wyższego sądu zamkowego odwołali, i a to do właściciela onego lub dzierżawcy zgłosili się, uczynić im sąd sam. Zawezwawszy on wtedy z okolicznych wsi sołtysów kilku, przedstawić im do osądzenia sprawę. Jeżeli dla nieprzezwyciężonych przeszkód sąd taki zebrać się nie mógł, strona pokrzywdzona udawała się wtedy po rozstrzygnienie sprawy do sądu ziemskiego. Co się o sołtysim, lecz sama o wojewódzkim nie- [illegible] rozumieć sądzie. (1).

Sw. niemiecki a nie w polskim sądzie mógł być ani urzędnik sądzony (2), chyba gdy sam chciał, i zamiast niemieckiego

(1) R. 1412. nr. 1294.
R. 1472. nr. 4083.
1412. nr. 1294. R.
(2) R. 1416. nr. 1427.

~~się podać pod ...~~ się poddać pod wyrok polskiego (wolał) sądu (1). Od

zaczy 81. 110

~~Pozwalać się były obowiązywani między sobą tameczniej, nie podlegając się wcale pod sądownictwo polskie (1). Tylko mieszczanie naradowali z obu stron, kiedy się ... wyjątek niemieckiego prawa ... zażywać. Polak który przed sąd polski zapozwał Niemca, odsyłał tenże do niemieckiego sądu (1), ... ze jeżeli ... tem, ...~~

~~... zaczynano sądzić ...~~

... od sądu wieś, od zezwolenia stron albo na sądzie zasiada była sprawa ...; jedna strona bez woli drugiej wybrać w tem nie miała (2). Pod żadnym pretekstem, pozorem nie godziło się uchylać właściwego sądu (3).

Dziwno że ci którzy się pierwsi o wprowadzenie do Polski prawa niemieckiego dopraszali, pierwsi też protestowali przeciw Sołtysom, i wyjednali na sejmie zebranym we Warcie ... przedawnienie: że właściciel wsi, jeżeli będzie miał ...

~~(1) Quia Knothonem evocavit de jure Theutonico, existens Scultetus, ad jus polonicum~~

(1) Tamże nr. 1294. 1428.

(2) Tamże nr. 2015. Locabit jus in hereditate sua polonicum et jus Theutonicum, et qui fuerint (znajdujący się) digniores judicari illo judicabuntur. Tamże nr. 2061–2.

w porown. z nr. 3201. R. 1494. nr. 4432. Et speciali mandato domini Commissarii interrogaverunt ei (2)

(3) Tamże, nr. 3102. 1365.

1591. quia homines jure polonico judicavit, non advertens jus teutonicum, w porównaniu z nr.

velent jus teutonicum magdeburgense. R. 1477 nr. 4190. Debent sibi jus locari juris utriusque Theutonici et Polonici quo voluerint ~~...~~ gaudere.

Sołtysa mieszczkiego albo książęcego, może go sądownie zmusić do wyprzedania się i wyniesienia ze wsi, a gdyby kupca na sołectwo nie było, kupić go sam może według szacunku sądownie zrobionego (1). Na krnąbrność, zuchwalstwo i złe obchodzenie się z dzierżawionym od siebie Sołectwem majątkiem, nadzwyczajnie i przeciw kmieciom, Wielkopolan i Mazurom, Mazepulanie, w których Przykłady starszego i Opata mogilskiego (1). Żadną przyczyną skarg. Sołtys i Wójt władz wyniosłej szlachty w czasach wojennych niż pilnować sądów i porządku we wsi i miasteczku, bo mu jednak względy u monarchów z Krzyżakami wojujących w Prusiech a z Turkami na Węgrzech, rycerskich, korzyść zapewniały większą niż samo co powołani wyżej Prałaci na Sołtysów, skarżyć się i klasztor Kanoników regularnych we Mstowie (2) ale z niewielkim skutkiem; na swojego Wójta, kazać mu Król nakazał wyprzedać się i wynieść z miasta, nakaz wszelako przeszedł bez pożądanego skutku. Widać że monarcha na uwzględnianego od siebie nie bardzo naciérał, mieć swoje powodzenia, Widać też z tąd, że jeżeli gdzie Sołtys, według Statutu warteńskiego, IV. §. 193, wszi w księgach prawodawczych, w samych tylko dobrach Sztabowej.

(1) Statut warteński §. 24., R. 1418. Kod. Dyplom. księstwa mazow. nr. 197., R. 1582. Dipl. Cl. T. nr. 157.

R. 1441

(2) nr. 2343.

chednich, tym najmniej zaś w Duchownych ~~które w rzyt...~~ a tem mniej w królewskich, lub po miasteczkach i miastach. Jakoż jeszcze w r. 1447, a więc przed zawarciem z Krzyżakami pokoju w Toruniu (r. 1467), którego skutkiem dziś nazywane Prusy zachodnie z rąk niemieckich wydarto, zajmowali wysokie Sędzi stanowiska w lubelskim sądzie niemieckim ~~...~~ (1). Gdy pokój nastał i kraj nie prowadził długo wojen, wyjawszy ... zwarzyć ubijających z Tatarami, upadło znaczenie Sędziów. ~~...~~ Już przedtem pokrzywdzeni, mając pod nadzorem szlachty, która się niczem (~~...~~ wyższości) obdziłąc zajmować nie chciała, ~~...~~ Dzierżyce Kmieci i Szlachta wyświadczonej przyczyny umarły Sędzi dla publicznej sprawy, utracił się już i ludowem sądownictwem, które zaraz wyżej w znaczeniu upadło, zajmowali.

Tyle powiedziawszy o zniesieniu w ... do tego czasu z nich ... różnych ... swych, a obszerniej w historyi prawodawstwa etc. ... przejdę do Kmie-

...ich karem ~~...~~

~~...~~ Kmieciem jak też. To ~~...~~ szczególniej do wyżsawała ~~...~~, azeby i Sędziów od życia publicznego usunąć, nad czem najlepsi swego wieku mężowie, tak w kolejach szkolnych ... Hiszpanów wystawiali za ~~...~~, i ~~...~~

~~...~~

Gdy ~~...~~ zostawiwszy ~~...~~ przykład, wyjdziemy z posiadanych przyjętych kmieci usunąć od wojaczki,

---

zapis. 82. v.
~~Tom~~ R. 1447.
(1) ~~Acta ...~~ nr. 3304.

(2) Długosz w swojej kronice (księga 1. str. 38) mówi: ... Polonii ... Hispanorum ... qui nullam hominum genus, in quo ... elucescit, ... i t. d.

~~(3) Jeszcze w r. 1477 wyszczególnia ... de ... i sędziów ... r. 1477.~~

~~ci i uprawiein jak ... [illegible]~~

tów na niewielkiem i pośledniem pra-
wie osiadłych, zaczęła się wyrabiać
klasa nowa kmieci dziedzicznych ale
~~[illegible]~~
~~[illegible]~~

Dyplomów i dyplomie [illegible] nie, jeszcze [illegible] nie przypadło być [illegible]
prawie że [illegible] z tem pochodzącym dóbr [illegible]
~~[illegible]~~

ją, przyczyna, że od czasu nadania
szlachecki, idąc za tą kmiecią
w Litwie, że tak powiem, równoległą
zejść się z niemi dla różnych przy-
czyn nie mogła. Oto i teraz mieszcza-
nie dali drugiej potrzebnej kwalifikacye
jakich dawał do uszlachcenia [illegible]
~~[illegible]~~

w bogatszych kra-
jach, w Czechach, przedewszystkiem zaś
gdzie (1) i na Węgrzech, zdobywali sz-
lachcie fundusze na kupnu rządnych ma-
jątków, które, podobnie co szlachecki, ważne były
przejmować w kmiecą rodzi-
nie, i sprzedane być nie mogły ina-
czej jak za wspólną zgodą [illegible]
łów rodziny [illegible]
~~[illegible]~~
kmiecej (2). Kupna atoli takiego, jak mówiono
na Śląsku, [illegible] pierwszego
pana (3), nie przechodziła za sobą

(1) Jeszcze w r. 1445 naj-
nowszy pod swoją [illegible]
[illegible], idąc zapewne
na wojnę pruską, Piotr
Szafraniec Podkomorzy
krakowski famulus
Kmethones cum ipso-
rum consiliis, [illegible]
[illegible] a viginti equis
usque ad triginta in
servicium, Helcel St.
Pom. II. nr. 3246.

(2) R. 1460. w Helcel
St. Pom. nr. 1560-1.
w porównaniu z dy-
plomatem z r. 1476.
o sprzedaży dóbr szla-
checkich i odprzedaży,
nie inaczej jak [illegible]
[illegible] rodzinie.
Patrz Dipl. [illegible] nr.
186. który z tem
[illegible] się w [illegible]
V. S. 74. [illegible]
równaj. Pod r. 1472.
[illegible] (w St. Pom. [illegible]

† Helcel nr. 4085.
wspominana o
kmiecych bona
hereditaria
tam mo-
bilia quam
immobilia.

(3) Pheudum [illegible],
r. 1339. w Cod. Sil.
IV. nr. 11.

świadcząc, że najprzyzwoitszem dla
chło ~~[illegible]~~ zaj-
jęciem jest rola, której im wy-
łącznie pilnować radzono ~~[illegible]~~. Rzad-
ko więc dowód na sołectwie ma-
my było dostrzedz, a dziedzicem
szlachcica, ~~[illegible]~~ rzadziej ~~[illegible]~~ na
~~[illegible]~~

b. Kmieć.

[illegible] Kmiecie

zarys 82.b.

112

~~Konrad r. 1443 nr. 3407.~~

na ławie kmiecym (1). Przy-
patrzmy się bliżej dru-
giemu.

~~(1) Jeszcze w r. 1478 występuje nobilis Simon Scultetus de Gnuinicza, ... wzmiankowany jest Zacharjasz Kmeta, ... nr. 4078. 4088.~~

[Mówiąc o ... urząd i zasady dyla- ... ławy ich ra-] raz "pracowitymi".

(1) W r. 1421. nr. 1795. wymieniony laneus in quo re-
sidet nobilis Godhard. W r.
1472. nr. 4078-9. nobilis Si-
mon Sculdetus de Gnuinicza.
W r. 1449. nr. 4088. Zacharia-
sus Kmeta. W r. 1575. w Dipl.
cl. Tinhae nr. 175. successo-
res Zacharia-si Sculteti et Tabernatoris.

Karty 45.

dawniejszych narodów

rzeczach po zaniedbaniu porządnego ustawicznej jak w historyi prawod. IV. §. 335. mówiłem tany czynszowe rotaż być zaprzestać

że się tak wyrażę, kmiecości;

zaryś, 83, a.

113

— nigdy atkakim jak każdy inny tak i ten Tan posiadać szlachcic, a jednakże się wraz to nie wyrzucał że swojego stanu w stan kmiecy (1). Zbliżało się do siebie obie, równie jak i że szlachcianki, a z kmieciami dawnemi szlachty zarówno małżeństwa. Temu jednakże stanęło na przeszkodzie upowszechniające się teraz pojęcie szlachectwa na mądrze mającego (2), które się tak dawno polegało, wzmogło, że [illegible] odrzucił przeszło do prawa zakres przedstawiony (3).

F. jeszcze sejm r. 1788 przyznał za pozór pozwolenie takich małżeństw.

Jak szlachta na całości posiadaczy dziedzic, tak i kmieć bywał albo cały, albo pół Tanowi (4), albo wykazywała okładowanie w uczciwości się wzięły. Na rycerskiem prawie polegała szlachecka, a na posiadłości tanu lub pół tanu wypowiada się kmieca poddaństwo. Zbyt jednaczność wyrazów kmieć a tan (5), bez względu czy się sądził niemieckiem czy polskiem prawem. Ale szlachta przenosiła czem była dawniej kmieć nie były coraz więcej małe. Dawniej wolna wynieść się ze wsi jeżeli go zamianowana za długi

(1) R. 1421. nr. 1795. laneus in quo residet natilis Gebhard.

R. 1482. nr. 4273. Simon kmeto de Stawyszcze et heres agri in [illegible]

nr. 3152. tamże

(2) R. 1443. Quod lu ipsam Katherinam marito tradidisset, qui erat dissimilis, eo est kmetho. Tamże 1460. nr. 3943. quod non essem de nobili genere sed rustici.

(3) Zbiór praw sądowych Andrz. Zamojskiego I. art. XVII. §. 10.

(4) R. 1390. pro medio kmetone in Prawe, w Helcl. St. Pam. I. nr. 421. ca przypomina owych półludzi, w hist. praw. II. §. 97. w przyp.

(5) R. 1398. 1401. Duo kmetones sive laneis kmetones sive mansi, w Helcla St. Pam. II. nr. 288. 718.

83. c.

dorachowywał się do czyn-
szów (1). Zasadnicy, sołtysi i kmiecy, i dworzy.
Sołtys zasadzał na swoich łanach kmie-
ci i zagrodników, a kmiecie zasadni-
ków i chałupników. Dwór zaś zasa-
dzał ich, ażeby ci społnie z kmieciami
i chlebojedzcami (tamże mieszkającemi) używali wolę, wszę-
dzie i sądzeni według niemiec-
kiego i zasadniczego, bliżej nieznane-
go i tamże zwyczaju (2), a sie-
dzieli zajmowali się swoją robo-
tą,

(1) R. 1359. w Helcla St. P. I. nr. 359. dominus Clemens optinuit in domino Ottone, quod ipsius unum annum habet judicare, et ipsius domini Ottonis unum alium annum, pro perpetuis temporibus, et unus ab hominibus alterius nihil habeat recipere de judicio. Tamże II. nr. 3299. quod ipse Paulus bina vice ipsum judicium dewtuum hereditarium in tabernis in Walya, et predictus Andreas in Schandrzichow tercia vice, in parte sua hereditatis ibidem in Schandrzichow facere debebunt in eternum.

(2) R. 1359. u Helcla St. P. I. nr. 375. cum kmethonibus et subsiditus (chałupnicy). R. 1400. tamże nr. 636. unum kmetonem et unum colonum (zagrodnik) Tamże II. r. 1409. nr. 1201 excepto agro curie in quo colonus colit, et duobus kmethonibus qui sibi censum solvunt. Tamże r. 1428 nr. 2163 juxta consuetudinem terre et consuetudinem colonorum. R. 1471. tamże nr. 4072 Nicolaus colonus alias rasay de Krzassiczicze

pańskie. Teraz wierzyciel łoguż przy ↑

zapadła uchwała: że z tej wsi, której pan wyruszył na wojnę nie może się żaden kmieć wynieść, dopóki nie powróci z wyprawy wojennej (1) kmieć czy na polskiem czy na niemieckiem prawie, przedłużył za cel dochodu ciągnionego z propinacyi.

(v. 1455.)

~~Tj jedne i drugie mają się odbywać w karczmie, która jeżeli należała do dwóch właścicieli, mają wtedy włościanie na przemian sądzić. W jednym tygodniu sądził ten, i w drugim ów. Dochód zbierany z sądów~~

Czasy w tym względzie dawniej świadczili (3) na korzyść w tym względzie nowe stosunki znajdujemy. Przeświadczeniem że dziś nowe prawo sprawili i mieć prawo każdy na swej własności propinować i że sam musiał swojem a czynszownik szynkownym, i że tak musiał swojem brać trunki od właściciela, a szynkownioj zhadzień, i mieć kiedy gdy go właściciel zasilił w tym względzie, i mieć w takiej karczmie dozwolił na we wsi swojej. W każdym przypadku, i sądy wiejskie na prze-

(1) R. jubb. fin via littera Regali recepit kmethonem quem nullus dare ad cancionem fidejussoriam, nec ipsum arrendare ministeriali permisit. pur. 3849. zarys 83. b.

(2) Laudum terrestre commune laudatum est ideo, quod dum iis terrigenis existentibus in bello, nullus kmetho debet se movere de loco. Tamże nr. 3560.

(3) Hist. prawod. T. 4. 223. T. 5. 120. 131. 133.

↑ trzymywał kmiecia na publicznej drodze; otrzymał w gminie, i wchodził się wcale za przyczyną, jak prawo wymagało (2). W jakąś rzecz jakoż

mián się w obu karczmach odbywały, i dochód z propinacyi dorachowywać się do czynszu. Podobnie się działo, gdy jedna wieś należała do dwóch właścicieli. I wtedy karczom odbywały się w obu karczmach sądy na przemian, a w każdej szynkować się wolno własnym trunkiem(1).

(1) R. 1780 nr. 759. w tomie I. R. 1446. 1482. nr. 3259. 4265. w tomie II.

zaryt, 84. a.

115

cow za pobyt na roli lub nazywane gościnne (1). chałupnicy, i zagrodnicy, także dziś nazywani komornikami, a ludzież najemnicy, kami których różnie do prac pewnych umawiano, i we dworze zatrzymywano. Że jedni i drudzy nie byli poddanemi widać stąd, iż wolno im było szukać na innych panów sprawiedliwości w sądzie ziemskim (2). Od wszystkich wyliczonych pracowników w roli różnili się robotnicy najmowani na dni, których także pod opieką [?] zostawali sądów (3).

[?] Poddani.

Przez poddanych nie okryły się wojenne te czasy, ale ponieważ nie znajdowały się u nich pewne i przez sądową praktykę utarte przepisy, statut przeto warcki z r. 1420. 1430. który się wydzielnie rozpisał o nich w §. 30. (wyd. A. Z. Helcel), postanowił na zasadzie rzymskiego prawa: że jeżeli pan posiadający niewolnego sługę (servus) albo niewolnicę (ancilla) nie wypuści go na wolność, sługa uwolni się sam, a przez ten który nie może, a przez swojego (ad propria) uciekł, do swego kraju właścicielowi zapłacić, ma cenę jego ...

był gnadź [?]

[?] R. 1424. nr. 4422. servitores et commensales quos nazywano chlebojedźce.

[?] publicznych

[?] poza okręgiem [?]

szkodach przypominać uciekających [?]

[?] wraz z postanowieniem na [?] karę. Jedne i drugie wynagrodzić miało

(1) R. 1423. tamże nr. 2509. quia calumni[?] (sic) homines ipsius commensales chlebojedźce circa possessionem suam [?] delinuerunt.

(2) R. 1418. tamże nr. 1563. Elizabeth Stanislaum calumni[?] quam pro capescijs [?] vulgariter capy jure evasit (wygrała z nim sprawę).

(3) R. 1420. tamże nr. 1745. evasit jure et juramento proprio Petrum Operarium.

84.b.

w służbę powściągniętą przez ucieczkę służbą, którego mogł użyć do zaludnienia nowej Dziedziny, i zaludnienia jej przez niego na zasadzie czasowego (czynszowego) prawa, zakazującego niewolnemu służbę osiadać dom gdzie go pan jego posadził.

Skąd widać, że poddaństwo chciano zwrócić do owego stanu jak go w epoce drugiej opisaliśmy, ale nie umiano; bo duch narodowości zdążał teraz na przeszłkadzie.

Da tego czasu wyżej o służbach szlacheckich nawet woda pańszczyzna, dodać należy po ustanowieniu sejmowym z r. 1456. 1472. w Rauchh. Ju. polon. str. 290 311.

(4) Tamże nr. 1268. 2522. 617. 1924.

Tamże nr.

ruzwanie! nr. 1109.

Te, które (z przez Statuta wersenskiego jedyna dzielnica jest, uniwersalnie do których przypisany i zmianą prawa może na poddaństwo wskazuje (niżej tego co dom przy dziele dzierżawca prawa) wszystkie innego:)

e. Stosunki ekonomiczne.

Poruczony klasy ludu we wszystkich klasa (lasy) Dziedzinach i poddziedziach, nazwany jego stosunki ekonomiczne, zumowy a czynsz wynikające.

~~kmieć nabrał...~~

kan z zagrodą i jutrzynami ...

(4) Quadam campi agrorum zagumnye (za gumnem) na welempoly, et alium campum zanagumnyky, et tercium campum na vadcze, Tamże nr. 358 Sędziej I. nr. 173. optinuit laneos et czapnini in Vola

Tamże II. nr. 164. unum laneum prope granicies ville Knyschini cum primacheh in Szampuczize. R. 1453. nr. 3512. duas commensurados alias primarki kmethonicales et decimum suum commensuratum agri prope rch curie.

przedzierżawiony, na czyjej kuluch voli, (4) albo (5) zwykły puszcza ... czyli zamknięty w sukie, albo ...

~~...~~ (prawo posiadającemu go ...

prawo paszenia bydła na ugorach folwarcznych lub ludzkich ...

w lesie ludzkie ... wolnego wrębu, z prawem wywożki drzewa ... opadowego lub budulca (3). Nazywano to Szczeciniewem, czyli, jak mniemam, ... wolą (3), i osobno za to wynagradzano.

Dawano tam w jednym lub kilku polach, z karczunkiem albo bez karczunku (4).

Jeżeli na jego wyrąb ... nie szedł da woli, dodawano co kawałek w drodze wsi, zwano to przymiarkiem (5), niby daniarkiem. Brano całonite łany, albo półłanki, albo ćwierćłanki (6), albo same oćkr półłanki, czyli nowe łęże, ... które oddzielnie od łanów zagrodnicy p. dawano w posiadanie, za osobnym opłatą, zwłaszcza ... r. d. (7).

Inv. 1109.

(2) R. 1399. nr. 488. pascua pecorum eorum in ugory. R. 1405. in silva merica et terra patevit pascere et secare et curiam facere vulgariter obaroz circa villam ..., cum suis hominibus, sed non alicui vendere. R. 1471. libertatem alias ukupy seu vrąbne pascendi et ligna sui dend.

Inv. 1436.

(3) R. 1400. nr. 592. pro terrenis in silvis. R. 1443 nr. 3143. pro libertate alias tyłczeniskwo cis..., lignorum, pascuis seraphaarum et omnium cisuve edificiorum. Mniemam że ... zwykły z Łacińskiego licentia wręgę, wolą (gdzie) ...

(4) R. 1411. nr. 1268 zagrodą cum ... villici dicti Rathay. r. 1434. Jannes jutrzinas agri, in quibus omnes kmetones et antiqua semina zalebant. r. 1461. nr. 3655.

Inv. 2522.

(6) R. 1473. nr. 4112-3. miedzlaz media ... lanei alias quartale, quarta lanei.

Po licht zwrand. (prawo ...) ... mniemamy ...

szkodę poniesioną przez ucieczkę niewolnego sługi, którego mógł właściciel ścigać. Do zabezpieczenia nowej dziedziny i zaludnienia jej przez mego, na zasadzie cesarskiego (rzymskiego) prawa, należącego któremu słudze osiadać sam gdzie go pan posadził (1).

Zkąd widać, że [illegible] w Dziadaniu (2). [illegible] Byli to ludzie wolni, którzy osiadając na roli, i pracując w niej jak poddani, poddani ci różnili się od sług wynajętych do pracy, ludzi od panów szczynszowych a granicznych. [illegible] mieli przystęp do krajowych sądów (3), gdy przeciwnie jeńcy, i z nich zrodzeni, zależeli od sądu pana swojego.

zasyt. 84. an.

(1) Patrz w dodatku 1. argument całego i poddany.

(2) R. 1459. nr. 3940. zeznał właściciel w sądzie: ego homines meos in illibertate non uscripsi. Zkąd prawo sejmowe z r. 145. 1472. czyni różnicę między servi liberi vulgariter wolny, czyli liberi sive exempti alias sługi, a servi illiberi warownie ... szkalu. Patrz dodatek jus pol. jus pol. ser. 219. 296. 311.

(3) R. 1459. nr. 3742. w Ks. Pamn. Helcla, gdzie czytamy: Katherina ancilla de Cracovia memoriale puncta[?], wyszła przeciw swojemu panu, który zapłacił że skargę, aby słudzy jego w sądzie swarskim sądzona.

117

Kmieciom i t. p. wydzierżawiona rola mogła być używana spólnie, razem orana, obsiewana i t. p. lub mógł każdy używać jej osobno, oddzielony jeden od drugiego miedzami czyli działem (1). Umowy dobrowolnie i prawnie zawartej nikt, nawet król jegomość, łamać nie mógł (2).

Czynsz miał rozmaitą nazwę (3), a opłacał się albo pieniędzmi, według umowy albo pieniędzmi a oraz albo robociznami albo posługami, albo robociznami albo podarkami i dańmi. Ponieważ nie mamy danych o cenach zboża i produktów ziemskich [illegible] o ówczesnym stosunku wartości ich do pieniędzy, ... a zatem oznaczyć nie można czynszu odbywanego w samych pieniądzach ... powiedzieć.

Za tę samą płaciła się grzywnę rocznie (4), że się opłacało i po dwie grzywny (5), a nawet po trzy i pół ... żądano, ale że tyle dać wzbraniali się kmiecie i wieś opuszczali (6).

według obrachowania Czackiego na 24 czterdzieści dwa grosze dwadzieścia (7), wypadnie z porachunku, że dwie grzywny czyli dwieście osiemdziesiąt pięć groszy dziesięć ... żadnych ... ośmdziesiąt ... płaciła się czynszu rocznego z łanu, gleby, jak przypuścić można, najlepszej, i że łan ziemi leżący w województwach bliżej Gdańska bliżej morza, bliżej spławu położonych, opłacał się drożej. Przypuściwszy, że w r. 1440 ... łan jeden kupowano za dwadzieścia zł. ... w r. 1469 za jest ... (8) dziesięć grzywien a w rachunku ... grzywna ewaluowana według ówczesnej rachuby wynosiła tylko zdawnych trzydzieści czterech groszy dwadzieścia ... pokaże się że ... dziesięciu ... których ... wynosi na 8/100 procentu.

(1) Tamże nr. 3393. Si aratura arant vel ... alio semper quam una serum et dant ipse seper sepere debet.

(2) Scimus et declamus quod Rex Kazimirus (Kazim. Wielk.) privilegium Kmetonibus de Ossowica dederat ... (Klasztoru, który był dziedzicem wsi) quod privilegium Praejudiciales cum sua conventu jure frequentaverunt capitulo et gracioviensi vel ... ejus, tamże nr. 1818.

(3) Tamże nr. 2812. Viginta marce census seu solarium od łanu roli.

(4) Tres kmetones solvendes tres marcas census annui, tamże nr. 935.

(5) R. 1419. quatuor kmetones viii marcas census annualem solventes, tamże nr. 1626.

(6) R. 1442. racione census magni recesserunt kmetones, tamże nr. 3369. z uwagą Wydawcy.

(7) Patrz jego tablicę ewaluacyi przy tomie I. str. 170 dzieł jego wyd. Raczyńsk.

(8) R. 1469. nr. 3978. gdzie czytamy: quia de ... lancum valoris trigiuta minus una marcarum

Zaczynając od najdawniejszych ...

NB. proszę sprawdzić rachunek.

515.

Dniówszcz (1)

Płacić się też czynsz (rahaciarz (2) lub nieduży, nie tylko pobierany ale i daninną. Zwaczyła to, że kiedy się wojna toczyła, winien był czynszownik, zwykle bydło, wyciągnąć a w czasie pokoju jeździć co rok po kilka razy z listami do miejsc wskazanych (3).

Stałym też był pieniężny pod rahaciarz (4), lub pod pieniężny a pod podarkami (5), Ludzież pienieszenia ciężarów pewnych (6).

Najczęściej bywał spór o daniny i siewy, w co wchodziła i zwózka zboża z pola do stodoły pańskiej. Za dawnych czasów tabela przestacyjna (7).

O czas pobytu i odejścia z gruntu również się umawiano. Skarbie nie dotrzymania jej wskazywało prawo. Pobyt nie bywał krótki, i rachował się od czasu osiedlenia się i objęcia roli, czyli od chwili w której się kmieć i t. p. zgospodarował na roli z gospodarowaniem.

Kiedy wzięto gościnne zadatek czyli na pewność że się osiedli (8), zaczął na niej

---

Dies laboris dicto sierpowy (sierpowe), gwoździowy przy nakładaniu i zwożeniu zboża, ju (i) pańszczyznę kilka kilkanaście dni w roku czynszowym zwarzywszy. Lub płacił się już

r kmieci owsem pod warunkiem do kogo Marszałka,

] Quilibet kmethonum per quatuordecem dies singulis annis laborare debebant, nr. 3404.

(2) R. 1304. w Helcla St. P. I. nr. 101. qualiter kmethones obligavit, a quolibet per xvi. grossos census debent pravere, et unam diem in septimana laborare, et tenentur messis ad primam vocacionem, alias pravaha, quilibet duas jakes mittere debent pro estivalibus et yemalibus.

(3) R. 1456 1472. tamże II. nr. 2636. 4078-9.]

(4) R. 1402. tamże nr. 893. per unam marcam census annui et diem laboris in septimana.

(5) R. 1398. tamże nr. 234. pro laboribus et honoribus kmethonum. nr. 2455.

(6) R. 1432. quia steurnem et alias daciones consuetas dare recusant (rebelles kmethones).

(7) R. 1446. tamże nr. 3260.

(8) R. 1440. tamże nr. 2090. acceptaverat mansionem et fecit sibi juste ponenda hospitale.

r Pobyt

na piękne

[illegible] (1). Jeżeli wypadło mu odejść wcześniej, lub [illegible] zaszła niemożność dotrzymania umowy, zaś względ dać należało, [illegible] zakładową ziemię też był urząd miejscowy (sołtys) — pieczę na wolność [illegible] zdanego kmiecia (2). Ten co [illegible] dał a wziął — przed czasem ustąpił, nie uważał się za słuszna (3), i kmiecia samego [illegible] — nie godziło się odesłać, czyli wezwać go na powrót (4).

Prawnie odchodził z gruntu, oddawszy: że grunt zboże [illegible] i dał zastępcę, który resztę czasu gospodarstwo [illegible] (5), i opłacił [illegible] należytą (6). Przyczyna, że właściciel gruntu kmiecia na zawsze lub na czas oddał, nie usprawiedliwiała go opuszczenia wcale: nie była mu bowiem sprzedaż [illegible] czynszy kmieć teraz należy, który czy właściciel, czy komu innemu zapłacić mu [illegible] na była do tego należało (7).

1433.

i że następująca szkoda wynagrodzona będzie.

F nr. 1201. Kazimirus dat Palucie propriis [illegible] circa quas kmetones.

Chociaż kmieć i właściciel wcale nie mieli z sobą żadnej styczności, [illegible] jeden nie miał prawa wtrącać się drugiemu w [illegible] słusznie jego [illegible] czyniąc, jednakże nie wahał się [illegible] za to, że ten za jego, bo [illegible] na tem gospodarował i była okaza i czynsze (8). To też (w dyby)

zaczyn 86. a,

(1) R. 1405. obligati sunt sedere X. annos nullus recedendo. Suscepit alias assyad et obgal, tamże nr. 1115. 2511.

(2) R. 1421. tamże nr. 1755. Sculteus noluit dare ad fidejussoriam eundem Kmethonem.

(3) R. 1415. tamże nr. 1364.

(4) R. 1427. tamże 2145.

(5) R. 1420. tamże nr. 1752. non fecit sicut de jure habuit, nec pascit czeczinę. Nec ego ipsam (relictam kmetonis) misi de agro liberam et ipsa profugit. Warownos a zastępcy tamże nr. 3081.

(6) R. 1400. tamże nr. 2002. pradano et opłaczne alias assedle.

(7) Tamże nr. 1321. 1870.

(8) R. 1420. citaverat Dominus ejusdem Kmetonis quod eundem ad [illegible] recedere [illegible], tamże nr. 1708. R. 1483.

Kmieć mając sobie wytoczoną sprawę kryminalną wzbraniać się w sądzie odpowiadać na zarzuty, gdy pan jego ~~był także~~ nie mógł być w sprawie ~~…~~ obecny (1); urzędnik ślubowaniem, że sam ujmie się za nim gdy na karę skazanym zostanie (2). Za toż pan zwykle towarzyszył kmieciowi do sądu, i nie dopuszczał aby był ukarany (skazany) niesprawnie (3). Sumienie [illegible] w zasadzie niewinny wyszedł kmieciom na złe. Wykażemy to niżej.

~~W sądach cywilnych prawował się kmieć o majątek ruchomy, który wyliczając odstępował, żądając zwrotu rzeczy lub ceny za nie. Dla przykładu ~~wypiszę~~ przytoczę jeden spór tego rodzaju. Skarżył kmieć o dwadzieścia i jedną sztukę rogacizny, drób, zboże składające się z pszenicy, żyta, owsa, jęczmienia ~~…~~ ~~…~~ i orkiszu (ordeum et scrutum), ~~…~~ siana, [na wszystko stogami w brogach (stabat in acervis), na kmieci o] zasiewu ozimego. Pierwsze ocenił na dwadzieścia jedną ~~…~~ grzywnę; drugie, sztuk sześćdziesiąt wynoszące na kopę; trzecie na dwadzieścia pieniędzy [na pieniądze]; czwarte na dwanaście grzywien (4). Co wszystko [illegible] wynosi wartości ~~…~~ ~~…~~ pięćdziesiąt i trzy grzywien i jednej kopy, czyli na-~~

(1) R. 1422. Sanże ~~nr.~~ 1862. Kmetones non adjecerunt nec Jus Theutonicum nec privilegium, sed simpliciter non presumunt sine Domino suo hic respondere in causa. nr. 1906.

(2) R. 1423. Dominus pro pena stat circa suum kmetonem. ~~…~~

(3) R. 1472. nr. 4084.

~~(4) R. 147?. nr. 5487.~~

119 zapis 86. b.

Poznawszy warsztat na którym
pracując rolnik dobijał się dobro-
bytu, zważmy z jakim zasobem do niego
przychodził, jaki duży in-
wentarz posiadał, i nie pytając
o za wiele siał, ile zasta-
dy taniej zbierał
planu, i co mógł być wart zdobyty na niej kmiecy sta-
jeszcze nie wyjaśniona rola zwło-
ki pełnastym nie wielkiego gnadź
inwentarza rolniczego potrzebowała,
gdy cały folwark, jak z jego zaka-
dowań wnieść można, ubiższerny,
posiadał za cały inwentarz dwa do
pociągu zdatne konie,
sześć wołów, wytężki koni,
dwadzieścia sztuk trzody, i sztuk
owiec. Prócz tego żywił na roli
dwór dwakroć (1). Planu fol- zebieranego z
warku tego nie podano. Podano go
z czasy kmiecej, zapewne
tamtejszej, i oraz szacunek zebranego planu
cudzież utrzymywanego na
roli dalszych wyszczególniono. Kmieć sandomirski
od wojewody swego stwierdzony zapa-
zwał go, i w poźnie r. 1452 wy-
danym

(1) R. 1465. nr. 3791. Patrz o inwentarzach folwarcznych w XVI-XVIII wieku, dzieło J. Rutkowskiego Kwalki niedosyt... opisanych i wsi w dzisiejszym ... od najdawniejszych czasów aż po rok 1791 w Pamiętniku ... Tom 327-9.

[illegible]

ludu był wyjaśniony, a całego kraju księgi. Wykaże to dokładnie kto z czasem historyą skarbowości polskiej zechcąc jednego, przypuśćmy, szczególnego wieku, zgłębiwszy, przedstawić go chociażby i w krótkim zarysie. My tego uczynić dziś nie możemy, albowiemby to zakres konkursowego żądania, sam tylko ład uwzględnić wymagającego, przechodziło.

[*] Wielkopolski, Mazowsza i t.d.

(1) Inne na to dowody przytacza J. Ks. L. w Bibl. Warsz. r. 1850. I. 264-7.

Poznawszy warsztat na którym
kmieć pracując dobijać się dobro-
bytu, zważmy z jakim przybywał
na pracę inwentarzem, i ~~[illegible]~~ jaki
z niej plon zbierał.

Z różnych okolic Polski zebra-
ne przykłady (1) świadczą o nie
małej [zamożności] rolniczej ~~[illegible]~~ / pochodzący /
~~[illegible]~~ Za przyczynę jeden z r. 1492
w tym roku (2) zapisywał kmieć
~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~
~~[illegible]~~ wymieniając przykładowa-
ne rzeczy oszacował je jak na-
stępuje: dwudziestu ~~jedną~~ sztuki i jednej
rogacizny /ucenił/ na /tyleż/ grzywien; ~~[illegible]~~
~~jednej~~ dwadzieścia /sztuk/ trzody chlewnej
na siedm; drobiu sztuk sześćdzie-
siąt na kopę, która w roku [...owym],
~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ według [wynosiła]
Tabeli Czackiego ewaluacyjnej dzi-
siejszych złotych polskich pięćdzie-
siąt trzy grosze dziesięć; plony
rolne i tyleż /oszacował/ ~~[illegible]~~ na grzywien
dwadzieścia; zasiew oziminy na
dwanaście grzywien. ~~Wszystkie razem~~
~~[illegible]~~
~~[illegible]~~ (że ~~[illegible]~~
rogacizny nie przecenił widać stąd,

zamożności łąk ... się ... [illegible]

(1) Pokazać je ... Bibl. Warsz. z r. 1850. I. 264-7.

(2) Helcel Star. Pomn. nr. 3482.

że w bliskim owemu pożarowi czasie (r. 1458) wieś szacowana na grzywnę, krowę na trzy ferdony (1). Cena zaś rzeczy rogacizny, jako i cieląt, wiadoma nie jest. ale plon ozimy i jary obliczony według podanej w pa- zwie oceny, [... do dzisiejszych zbo- dych polskich, według szopy grzywny wyżej podanej, { Jeżeli kmieć, który prócz rogacizny i trzody chudował owce, utrzymywał pasieki (naówczas mamy liczne z lat owych świadectwa), który siał i sa- dził ogrodowizny, rzepę, ce- bulę, a lnem, konopiami, gro- chem ogród i pola ob- siewał, zbierał bez wszelkiej dodatku więcej pieniędzy, co w przy- datku więcej pieniędzy, co uczyniło mu szko- dachód który na czynsze, daski i podatki, na wygodne a nawet zbytkowne, według współczesnych świadectw życie wystarczało, przyznamy, {Wa ... że stan owcze- snych włościan ekonomicznych

[nawet być grzywien trzydzieści. Zliczywszy wartość inwentarza i rolnego planu, okaże się, że majątek kmiecia le- żący na tanie wynosić w ogó- le.....

(1) Tamże nr. 3602.

NB. proszę zrobić rachunek.

10. Księgi założnicze (Libri beneficiorum)

Mówiliśmy wyżej (str. 36–8) o listach założniczych, pomówimy teraz o założniczych księgach. Powstały one w skutek nagromadzonych pism urzędowych, [prawa które z postępem czasu zebrać w całości, i według nich stosunki między duchowieństwem a ludnością na dobrach jego osiadłą zachodzące określić należało.] każde arcybiskupstwo, biskupstwo, opactwo, każdy ludzie klasztor posiadał zapewne księgi takowe, lecz z miejscowem duchowieństwem nie było potrzeba gruntować wszystkich, przejrzeć je i zużytkować. Poprzestać tem na rozpatrzeniu się we dwóch, [świeckiem i klasztornem]

Pierwsza z tych ksiąg, dra-

II Zeszyt

Powieści przez

Sta: Maciejowskiego

у II Класса

giej powadująca jest dziełem naszego Długosza. Od niej rzecz zacznę.

Księga Zakładnicza od Jana Długosza ułożona.

O szacownym zabytku tym historyi polskiej wewnętrznej rozpisałem się w artykule do Biblioteki warszawskiej (r. 1864. III. str. 106–201) podanym. Z niego powtórzę co za niezbędne dla wiedzy o stanie rolniczej ludności dla Małopolski. Opisuje z tem wszystkiem Długosz twory swej księży, w przeciągu lat dwudziestu (r. 1470–75) skreślił, i opłacającej się w szczególe na dobrach w zakresie granic biskupstwa krakowskiego osiadłej, a duchowieństwu tak świeckiemu jak i zakonnemu o powiedzianem zarazem według uzupełniając, opisem i jak Długosz rzecz
czach, rozmiarach roli i umowach o

~~rzecze. Opuścić że będzie się-~~
~~jako dopełnieniem i uzupełnie-~~
~~niem wszystkiem, o czem się~~
~~naprzód przekonałem~~ tabelę pre-
zentacyjną przedstawić.

X. Dzieło Długosza.

zarys 87.

Rolnicza ludność, zaczniemy przedstawić, mieszkała w dobrach rządowych, duchownych, szlacheckich, miejskich i we swoich własnych, czynszując z nich, i używając [illegible] dochody.

(1) Bibl. Warsz. r. 1864. III. 106–128.

Przypatrzmy się z bliska dziś stanowi na dobrach w granicach danego biskupstwa krakowskiego po[illegible] mieszkającej, biskupowi, kapitułom, klasztorom, probostwom i czynszowała. Mówią o nich [illegible] który zakładnicze [illegible] monarsze, [illegible] urzędnikom i rycerstwu [illegible]

Sądownik praktyk wydanych od Helcla; mówi dzieło Długosza, w latach 1450–75. uważane. Rozpisałem się o niem (1) w artykule ostatnim; z niego powtórzę [illegible] co dawniej [illegible] o włościach, o mieszkającej w nich ludności, [illegible] mówiąc [illegible] na końcu [illegible] umarłych a zakres [illegible] różnych [illegible] samże. Dzieło Długosza jest nader w szczegóły tego rodzaju obfite. Powta-

rząjąc rzecz już gdzieindziej opowiedzianą. Dopełnię, jeno tu i owdzie nowemi dowodami.

A w tym Jarosy do- Jadłowni da nież daje, chociaż

an, z włości.

Były we wsi udziały (sortes), które razem wynosiły nie raz łanów kmiecych (1). Były dzie- dziców (allodia). Były mniejsze, które jako przyległe swoim ma- jętnościom przywłaszczając sobie prze- dawniali je następnie. Mieszkają- ca we wsi ludność płaciła pa- dawnemu dziedzicowi z posiada- nych zależnie lub niezależnie ła- nów.

Nie wszystka zaś ta tylko sta- ła ludność wojskowa służyła chłopska Rycerskiego stanu hywa-

Ta ta ludność zamieszkująca ludność zbiorna. Mieszkała we włościach szlachta, ry- cerstwo (viri militares), sołtysi, kmiecie włościanie i czyn- szownicy razem chałupnicy karczmarzem zajmowali /ba- dź lub rzemieślnictwem zajmujący (ba- bernatores), komornicy (inquilini), z tych zagrodnicy i

(1) Liber benef. III. 174. gn (villa Strzeza) sunt centum lanei cmethonales

i

jątrowała równego posiadania budność,

nie najniższej roli (agricultores) przyjmowali

Nie brakło i na poddanych, lecz o nich jedną tylko wzmiankę we wsi Wojakowej pod Sączem znalazłem. Nie wiadomo czy wieś dźwignął czy tylko wymurowany w niej kościół, zadarzył rycerz nazwiskiem Wojak. Wiadomo zaś że tak w samej Wojakowej jak i we Polanii, Do jej parafii należącej, mieszkali rycerze różnych herbów, "czarnego jelenia i ognia".

Nigdzie kmiecie sami budowali, albo właściciel budował im mieszkania i osadzał je niemi (1). zarys, 88.

Niejeden który w drugiej połowie XV. wieku pod osady do wiejskich okolic Opatowa w sandomierskiem sprowadzał, sprowadzali prawo (miary) dzisiej, jako niegdyś, zwykle Dachsenien w Germanii wzywano, do osiedlenia zdunaci... kmieci nad zatoy wzywano. gdy nie mogą tego ukazać wszystkich, według dawnej miary mierzyli się dać

(1) Wieś opactwa tynieckiego r. 1365. nr. 3791.

(2) Nazwać ca o tem Długosz w Liber benefic. II. 253-4. mówi.

Przypisali kmieciom do cwego herbu jak niemam przypisanych (2).

cc. Pomiar roli.

okoliczności zrządziły że się ta i owdzie [illegible]

czasy rolników rozdrabniały się coraz bardziej, skąd nowy pomiar łanów rozgałęziać się zaczął. Były po dawnemu duże łany niemieckie (1), były i takie co dwanaście prętów (2) zwano, były z prętami (3). Były mające ziemi zagonów (4). Były z których się czynszu grzywna opłacała, i znowu były z których tylko dwadzieścia skojców (5). Były na łanie łany pół grzywny opłacające. Były czasy dziewięciu prętowe, z których były też opłacano czynszu (6).

przynosiły z łany

czyli pół grzywny

Azeby się w tej gmatwaninie znaleźć należy, według mego zdania, w ogólności uważać na to, że jakikolwiek przestworzeń ziemi posiadał czynszownik, łanem ją zmienił [illegible], uważał [illegible] [illegible] tego [illegible] uważała się nie za własność zupełną, ale za pożyczaną, służącą użytkownikowi jej dopóki czynsz płacił. Rola zatem na której przebywał, służyła mu jako pożyczana mu, nazywanie się, jako pożyczana mu, nazy-

wszelka osiadłość czynszowa

(1) Lib. benef. I. 52. lanei longi theutonicales (theutonicales)

(2) Tamże 647. Nadal quod duodecem virgae faciunt unum mansum.

(3) Tamże 591. Habet hospitale duos laneos agrarum sive virgas, de quibus pro annuo censu solvuntur duo sexagena.

(4) Na Zakrzewie pod Krakowem duodecem lanei cmetonales vel parvi breves. Tamże 591.

(5) Tamże 646. Habet unum laneum et solvit unam marcam.

habet unum laneum solvit viginti scotos.

(6) Tamże 647. Henricke Mulner habet medium mansum et solvit mediam marcam, Petrus Hevel habet novem virgas solvit mediam marcam.

zarys, 89. a.

wada się ... była da-
nem(1). Zgoda bezradkowała się da-
li stan rzeczy, jaki był przed
niebi w Germanii, kiedy na dni-
kra duchowieństwa przybywającej
ugadnik z małym zagabem, kraj
zaledwie była roli na których się
mógł pokrywać, i nie wiele
obszaru zakudowania roli na wa-
rzywa. Tenże gdy ... się wzmagał na ci-
bach przybierał jej więcej, i co-
raz więcej (2). Podobnie ⌐ ... się do Polski ... cisnęli.

⌐ gdzie rzecz nieda zagad-
kowanej, których się w ów czas kurmem

Więc sam nie znaczył przez roli
ale sam wymierzony na przeją-
wnożąc się z sprawy czynszowej.
Nie podobna tworem uważyć oze-
by na jeden przez roli łapę gru-
szy płaconej przyjmować wszę nawet
że rola była przewyżarna. Niż samy
więc czynszu ... dzunku roli ... którzy
wmiehować się gdzie nie iłość jej
ale jakość cenę naznaczała

Łatwo pojąć że ... roli miara je-
dynie się tem zasługiwać dała gdzie
były grunta równe; ⌐ ...

⌐ że więc tylko brano pod
miarę, inne mierzano na
oko, czyli nie mierzono ich

(1) Tamże 678. Kla-
cze, Kalke, (ka-
benh) medium man-
sum, der alde Phi-
lipp halte dres virgas.

(2) Waitz Ueber die
altdeutsche Hufe
str. 18-9.

wcale. (agri non dziedziców) a o majątek się z nich pobierać czynsze. wyrzekłem się umawiania. Za abolicz-

unieść na zarządowanie się tabeli poprzedzającej wpłynęła

Ludność niemiecka, szybko pierwsza czynsz opłacała, polska

wywzajemniała się najwięcej po-

mocnieniem ciężarów i czynieniem

posług dla dworu i folwarcznych za-

kładów.

k. Tabela umowy.

na pierwszy

rzut dzieła samej tylko liczby arab. i dwu następne daty

skich, które w naszej pobudziły rzymskiej i arab-

skiej oznaczone

Pierwsza na

stanicy druga na tam wskazuje

Obie

tyle ważne, co tam pierwszy.

Daleko ciekawsza rozpisała się dzieła długo-

ści z tabeli po-

przedzającej, objaśniwszy

wszelakie prze-

pisy przemysłu

rolnego dzie-

dziczne. Ponieważ

szczegóły te wie-

lkie światło rzu-

cają na ekonomicz-

ne w Polsce sto-

sunki, a mniemam

że i innie ważny-

szych przyjmowanej,

pominąć nie na-

leży. Wyjdzie je

więc w całości

i w nich całej więk-

szego trudu prze-

myślowość i kan-

dlowości wskazywać bę-

dę

dd. Umowa o tabelę prestacyj-ną i sama tabela.

Natura daje poznać polityczną słu-szności rolnika, jak to na wielkiem prawodawstwie wyżej widzieliśmy; Eko-nomiczne poznaje się z ksiąg gospodarczych, aktów sądowych, umów a czynsze. ~~[illegible]~~

~~[illegible]~~

~~-ływają się wszelkie pisma wy-dawane sądowych nawet aktów nie wyjąwszy. Te atoli jedynie mó-wią o takich okolicznościach kt-rych objaw wywołują strony przed~~

~~[illegible]~~

~~[illegible]~~ a niedotrzymanie do czego się z-obowiązano, ~~[illegible]~~

~~[illegible]~~

~~nie ludzie i przedaliście i zasunt [illegible] na takiej wo-li zamieszkałej na takiej woli ludności można poznać, po-trzeba przypatrzeć się tej ludno-ści zbliska, rozpatrzeć w jej za-trudnieniach, czy rolnych, czy prze-mysłowych, i zgoda przeświadczeć a tem, czy dotrzymuje z-obowiązań, chadzać na posługi, na-cisku w roli lub zasadach pr-~~

Treść ich objawiają spory wy-taczane przed sąd

Dzieła trzechtomowe Długosza, a mianowicie samo jego pierwsze...

~~przypiski ... ziemi ... dla u-~~
~~życia gospodarskiego według po-~~
~~trzeby.~~

~~Porównawszy z dziennikiem de z kore-~~
~~łomnego dzieła Długosza u-~~
~~trzymamy z nich zaletę przed-~~
~~stacyjną, która na ekonomicz-~~
~~ne stosunki mieszkającej we~~
~~włościach ludności wielkie rzuca~~
~~światło ... ...~~
~~... ... Dział~~ a szczególnie w

tym względzie będzie rozwiązy-
ta przed nami. Szczegóły nie-
zawarte w tym końcu więc-
lkiem żywcem do mego opo-
wiadania, zaznaczając stronice
jego liczbami arabskiemi w
nawiasie podanemi. Drugich dwóch
kronik szczegóły dalej przewie-
dziemy w przypiskach, liczbą
rzymską tomy, z arabską stronice znacząc.
~~stronicy.~~

łom nazywanym miejskiemi łanami (*lanei civiles*), odpowiadały wyszczególnione wyżéj kmiece łany, obok których leżące różnéj nazwy niwy, zamieszkiwała kmiećmi, chałupnikami (tabernatores), świątnikami (*sanctuarii*), zagrodnikami, komornikami (*inquilini*), i po prostu mieszkańcami (*incolae*), nazywana wiejska ludność. O klasie ludności ostatniéj, o komornikach, mawiano, że własne posiada ognisko, lub że pożywa chleb własny; co znaczyło, że ani kawałeczka obok swéj chaty nie posiadając roli, najmuje ją, i na niéj rozwija swój przemysł. Zwykle sadzeniem zajmując się chmielu, nim opłacała czynsz dworowi (1). I ona wraz z całą wiejską ludnością gdy sejm pobór nakazał, opłacała go, co było jedynym przez nią dla kraju ponoszonym ciężarem. Dla kościoła lekki ponosiła ciężar, albowiem zamiast dziesięciny dawała składkę po groszu na rok, nie zsypując zboża, a osobliwie owsa, jak kmiecie (2). Za pobyt we wsi ponosili mieszczanie ciężar z drugiego tomu Historyi prawod. (§. 237 w przyp.) pod nazwiskiem „powaby” znany. Kmieci nie posiadających własności uciążała umowa zawierana z dworem, w tabeli wyrażona prestacyjnéj. Przejdę tabeli téj ważniejsze szczegóły, wskazując przez położoną w nawiasie arabską liczbę na stronnicę tomu pierwszego dzieła Długosza, drugi i trzeci tom rzymską oznaczę.

Opłacał się kmieć czynszem i robocizną sprzężajną. Sprzągał się bowiem jeden z drugim we dwa i t. d. wozy, w cztery lub nawet w sześć koni; zkąd powstał obowiązek jeżdżenia „sprzążą” (151. 536) tudzież „kromie sprząży” (167), pojedyńczym i parokonnym zaprzągiem. Zwykle robił kmieć dzień jeden (322) lub dwa dni w tygodniu, wożąc lub orząc od św. Bartłomieja do św. Jana, a odtąd czynił zaciąg przez dni trzy do przyszłego św. Bartłomieja. Prócz tego przez wyznaczone w kontrakcie dni osobno zwoził siano i dawał umówiony produkt, w zbożu, drobiu (*kapłony*, *kury*), w jajach, serze, szynkach (*wieprzowe*), jagniętach i koźlętach (*hoedus*), a na pewne święta dostarczał na rzeź rogacizny (*vacca*, *crovne*) i zwierzyny (*coturnix*, *trzetrzew*') do kuchni folwarcznéj, lub dawał pewną ilość chleba, zkąd

tione horti unum diem in septimana laborare. Nakoniec *de quolibet* LANEO CIVILI *ratione ossyep tenetur quilibet solvere unam mensuram siliginis et unam avenae*, mówi tenże III. 4. O szosie Dobczyc mówi w I. 244.

(1) Omnes incolae villae et quilibet eorum habens focum vel panem proprius comedens tenetur de humulo pro curia dare annis singulis unum chorum (korzec) humuli, mówi tenże I. 193.

(2) Tak było w Sandeckiem w dobrą nie obfitującém rolę: tu więc kmiecie po miarce owsa zamiast dziesięciny dawali, a *inquilinus*, *hortulanus*, *molendinator aut pastor* winien był *solvere unum grossum pro annonis*, tenże I. 563.

o które układał się z nim dziedzic wsi i miasteczek tych nawet, które na niemieckiém osadzone były prawie. Krocie na to dowodów przytacza dzieło Długosza, które oszczędzając kosztów na druk, pomijam. Jedno z nich atoli przywiodę, które na prawo propinacyi rzuca światło nie małe. Mówi (1), że klasztor kłobucki (dziś zniesiony) posiada prawo pobierania czynszu *buthowe* zwanego, płaconego od propinujących piwo i miód w mieście i na przedmieściu. Wyraz ten (*h* za *k* stoi w nim mylnie) wskazuje na czynsz pobierany od *budek* czyli sklepików, w których piwo i miód szynkowano. Opłacany od mieszczan dziedzicowi (klasztorowi) dowodził, że nie ich własnością, ale dziedzica było prawo propinowania trunków. Toż samo o miastach na królewskim gruncie budowanych a prawem niemieckiém nadawanych, Długosz wielokrotnie zauważył. I w nich mieszkali tabernatores, oczywiście karczmarze.

5. Ludność tak miejska jak wiejska, i jéj dla kraju i dziedzica obowiązki.

Po wsiach i miastach mieszkająca ludność składała się z krajowców i Niemców. Polacy, osiadając we wsiach od Niemców zamieszkałych, przybierali ich nazwiska, lub dawali imionom swojskim zakończenia niemieckie (2). Toż samo czynili Niemcy osiadający po miastach (3). Przyczyną tego była dla drugich herbowość, w któréj mieszczanie a bynajmniéj kmiecie, zwłaszcza posiadacze (nie dziedzice), brali uczestnictwo. Kmiecie herbowni, nader rzadko wspominani (4), nie tak przyjętych jak raczéj przypisanych do herbu, czyli, jak w tomie trzecim Histor. prawod (§. 163) powiedziałem, poddanych temu herbowi znaczyli. Herbu nabywał mieszczanin (5) przez adoptacyą od szlachty osiadającéj po miastach, z wolnością nie ponoszenia miejskich ciężarów (6). Mieszczanina atoli nie uwalniał herb nie tylko od podatku miejskiego „szos" zwanego, lecz i od czynszu, który się należał właścicielowi miasta za dane pozwolenie wybudowania domu na jego gruncie, tudzież od zsypki zboża, a nawet od robocizny za użytkowanie roli, użytéj na ogród (7) lub orkę Takim właśnie ro-

(1) Dług. III. 166.

(2). Dług. I. 648. *Woythke y Staske*, 650. *Konopke alias Syrske*.

(3) Tenże II. 164. *Vernerus* de *Sledzeyowycze* dictus *Wyerzynek*.

(4) Raz tylko znalazłem u tegoż II. 253. zmiankę o *cmethones* DE ARMIS *Czarny Jelen et Ognywo*.

(5) Ottha civis sandecencis nobilis de armis Svinka seu Porcariorum, u tegoż I. 546.

(6) Przykład na to daje tenże I. 447., mówiąc o mieście Radomiu.

(7) Miechowscy mieszczanie opłacali klasztorowi *ratione domus et areae et ratione* GUTHOWE (czy nie *buthowe* kłobuckie?). Należało też *ra-*

łany do téj daniny obowiązane nazywano „bochenkowemi" (207). W krajach blisko Rusi położonych (w Opatowskiem) przynosił na Boże Narodzenie po wysokim bochenku pszennego chleba, nazwanym strucel (590). Przyjmował raz do roku zjeżdżającego na grunt właściciela w liczbie ludzi i koni określonéj, i stawiał mu na stół pokarm i napitek umówiony, tudzież sługi jego uraczał, a koniom sypał obrok, albo za to wszystko płacił (*statio obiedne*). Dawał też „oprawne" tytułem pensyi tak nazywanemu Justycyaryuszowi, który imieniem folwarku sądy patrymonialne we wsi odbywał, a osobno za „napisane" (za wyciągi z ksiąg sądowych), płacił (7). Im więcéj płacił, tém mniejszy czynsz dawał, mniéj jeździł, zwoził i orał (195. 215. 373. 450. 499.). Niekiedy tylko przez dni ośm w roku (412) wyjeżdżał. Inna umowa brzmiała: że nie będzie wcale nic robił, lecz czynsz płacił, lub robił tylko a nie płacił; że wysłany w drogę, ile dni zmitręży, tyle mu się ich od dni roboczych odrachuje, albo wszystek czas przepędzony w drodze za jeden dzień porachowany mu zostanie. Nakoniec że tylko w pewnéj najwięcéj pięciomilowéj od miejsca zamieszkania odległéj przestrzeni, jeździć lub chodzić z listem powinien będzie. Niekiedy na samych tylko „jutrzynach" zwanych téż „murgami" i „morgami", miał poprzestać dziedzic. Ponieważ on na swoim folwarku obszerne, bo sto korcy wysiewu, jak wyżéj mówiliśmy, nie raz obejmujące miewał do uprawy pola, przeto kmieć, zwłaszcza na polskiém prawie osiadły, zobowiązując się orać zamiast czynsz płacić, wymawiał sobie: że rano (1) każdego dnia, święto wyjąwszy, lub przez dni kilka (trzy i t. d.) w tygodniu, tyle a tyle (sześć i t. d.) zagonów zorze, zasieje, a gdy dojrzeje zboże, zerznie go i do stodoły zwiezie. Jeżeli się tylko do sierpa zobowiązywał przybywający do wsi osadnik (*hospes*), winien był w czasie żniwa wyjść najmniéj pięć dni w miesiącu, lub dać się „wyrugować" czyli zmusić do wyjścia z chaty na żniwo, co się już nie „powabą" lecz „rugowem" zwało (2). Stosunek ten nazywa prawo powabą, którą też i „pomocą" jak się Długosz (624. 626.) wyraża, mianowano, a za którą, jak zeznaje (193), i opłacić się godziło; ten mówię stosunek, zwyczaj nam dawny słowiański, o którym się w tomie trzecim (§ 306.) Historyi prawod. napomknęło, przypominając dowodzi, że praca rolnika zastępując czynsz była obwarowana prawem. Zapraszał niegdyś

(1) Starosł. *jutro*, niemieckie *Morgen*. Patrz Histor. prawod. II. §. 265. i z niém Dług. I. 17. 82 107. 157. 212. III. 68 290. 296. 325 429. porównaj. Już w dyplomacie z r. 1215 u tegoż II. 396 czytamy: *aratura cum jutrzyny*.

(2) Dług. III. 424 mówi: *powabam* non sed *rugowe*, ita quod quilibet hospes de minimo agro tenetur metere quinque diebus in mense.

folwark, a teraz zobowiązywał do pracy nie samych tylko kmieci, lecz każdego co żył we wsi, wymawiając sobie od przybywającego na osadę przychodnia, ażeby właścicielowi roli w nagłéj potrzebie, osobliwie téż w czasie żniwa, z pomocą przychodził. I przyjmował przybysz warunek ten zastrzegając, że najwięcéj trzy razy do roku, zimą i latem przyjmie owe zaprosiny, a nawet zmusić się dozwoli; lub że prócz powaby płacić czynsz, a już ani robić, ani jeździć, ani chodzić na posełki nie będzie (34. 165. 211). Posługa nazywająca się *kłodą*, inne miała od wspomnionéj w tomie drugim (§. 228. w przyp.) Historyi prawodawstw znaczenie. Kłoda, o jakiéj mówi Długosz, wzięła swoje nazwisko od starosłowiańskiego wyrazu *kladenc*, znaczącego studnię lub beczkę wkopaną w ziemię na zbiorowisko deszczowéj wody, tudzież używaną na sprzęt domowy dla przechowywania w tejże beczce zboża. Kiedy więc właściciel wymawiał sobie od przybywającego na osadę przybysza kłodę, znaczyło to, że osadnik w miejsce czynszu uprawi umówionego obszaru pole, wysieje na niém beczkę jednę, dwie i t. d. zboża, używszy na to własnego ziarna (III. 306). Były nakoniec i takie tabele prestacyjne, które kładły za warunek, że osadnikowi nie będzie oznaczony żaden rodzaj pracy, lecz cokolwiek folwark każe, robić dla niego musi. Przyjmujący go zwali się (III. 77.) *nathonniezi*, który to wyraz ze zmiankowanym w tomie drugim (§. 209) Histor. prawod. *teneto* (lepiéj *tenetne*) ma, według mego mniemania, związek (1). Miał w obowiązku czynszownik (627) nieść dworowi posługę przy polowaniu, co równie było dla niego uciążliwością wielką jak kładziony mu warunek, że ponieważ się mu czas wychodzenia na robotę nie oznacza, przeto ma być na każde zawołanie do niéj gotów (*absque die*, 173, 302). Nakoniec umawiały się strony, że ilekroć dworowi wypadnie, wydzierżawi kmiecia wraz z jego łanem (539—43); że zabudowania dworskie, w których go osadza, sam sobie a nie folwark naprawiać będzie (96). Rozumie się, że nowo osadzony uzyskiwał wolność na lat kilka od ponoszenia wszystkich zgoła ciężarów (649). Taberna we wsi i za wsią położona, miewała swe pola i łąki, lub nie miała żadnéj roli (7, 10). Za posiadanie jednéj i drugiéj nie robiono pańszczyzny, gdyż to nie było we zwyczaju tabernatorów (152), wyjąwszy posiadających, jak rzekliśmy, pola i łąki, czyli na roli kmiecéj siedzących (314); ci bowiem ponosili kmiece ciężary lub opłacali się za nie (640), składając się czasem po dwóch na jednę opłatę (642—3).

(1) Dyplomata z r. 1234—1238 pochodzące a w Erbena *Regesta* w Pradze 1855 wydanych (patrz nr. 842 952) wydrukowane, rozumieją przez *tenetne* posługę w czasie polowania czynioną dla dworu.

Taberny takie, będąc karczmami, dobrze procentowały. Pieniędzmi, produktami i piwem, właścicielowi raz większy, drugi raz mniejszy czynsz płaciły (1).

Młyny albo się mlewem zboża (*multhura*), albo kuciem żelaza zajmowały (*molendina hamrorum* 563). Były albo dziedziczne (*molendinum haereditarium*) i te dawały składkę rok rocznie na utrzymanie wojska *qui census dicitur* WOYENNE 194); a za to nie służyły rycersko, choć się do tego przy nabyciu dziedzictwa zobowiązały; inne zaś młyny czynszowemi będąc, czynsz rozmaicie opłacały. Jedne wypłacały go mlewem, mieląc dla dworu co tydzień dwa korce żyta, a cztery korce jagieł na rok cały (134); inne płaciły robotą budowlaną. Młynarz nie tylko obowiązany był wszystko swym kosztem stawiać w swoim młynie, ale i nowe budowle (dla innych zapewne młynów) za mniejszą cenę uskuteczniać był winien. Winien też był przy połowie ryb pomagać (8. 199).

Pośredniczących między kmiećmi, karczmarzami i młynarzami zagrodników i świątników obowiązki bywały mniejsze. Z samych się nieraz osad zagrodniczych, z młyna i karczmy wieś składając, i bez dworu tudzież kmiecych będąc łanów (135), nie chodziła na pańszczyznę lecz na posyłki. Lżejsze jeszcze obowiązki uciążały świątników. Wolni od robocizn, danin i poradlnego, (które skarbowi królewskiemu dwór opłacał za nich), usługiwali kościołom katedralnym (89—97), Znikła następnie ta ludność po ustanowieniu zakrystyanów (457, 498). istniejąc w Polsce już od r. 1121 jeżeli nie wcześniéj (2). Z ludności więc dawnéj sami odtąd zagrodnicy i chałupnicy (*tabernatores*) pozostali, a jedni i drudzy równą pełnili *dla dworu* posługę. Czyścili łąki, robili przy browarze, okopywali jarzynę, kosili siano, kopili go i zwozili. Przyrządzali słód, warzyli piwo, zlewali go do beczek i ładować na wozy pomagali. Kopali rzepę (wtedy nie znano jeszcze kartofli), i chowali w doły. Słód mleć i drzewa dla browaru dostarczać, było młynarzy i kmieci obowiązkiem (343, 629).

6. Nowgorodskia piscowyja knigi.

Długosza dzieło, jak się z podanych dotąd wyjątków pokazuje, jest nie tylko dla historyi, dla prawa i narodu, dla ekonomii krajowéj, dla statystyki i t. p., lecz i dla historyi kościoła, zwyczajów i obyczajów, a nawet dla lingwistyki ojczystego języka nader ważne. Inaczéj

(1) Dług. I. 642. Ibi sunt duae tabernae, quarum una solvit tres fertones; scias quod quondam de una taberna quinque fertones solvebantur.

(2) Dyplomat z tego roku który przywodzi Długosz 403, wspomina już o nich. Toż samo było w Europie zachodniéj, o czém Du-Cange p. w. *sanctuarii* powie.

się ma z rossyjskiém dziełem, którego połowę dotąd wydano. Napis jego jest: *Nowgorodskia piscowyja knigi, izdannyja archeograficzeskoju kommissieju. Tom pierwyj, Perepisiła obrocznaja kniga derewskoj pjatyny, około 1445 goda. Pierwaja połowina.* Wydano go w ćwiartce o stronnicach 905, w co wchodzą i dwie na kamieniu wyciśnięte podobizny rękopisu. Tytuły jego, przedmowa i spis rozdziałów na czterech wyrażono ćwiartkach, z których dwie pierwsze żadną, a drugie dwie rzymską oznaczone są liczbą. Dając o tém dziele wiadomość, położę w nawiasie liczby, które nam stronnice wskażą. Dzieło to, jak wydawcy oświadczyli w przedmowie, będące jedną z ksiąg tych, które przychód z majątków ziemskich własnością cesarskiego skarbu będących obliczały, ułożyli pisarze skarbowi (zkąd nazwa jego *piscowaja kniga*), w końcu XV wieku, kiedy się już na piękne w dawnéj rzeczypospolitéj nowogrodzkiéj, pod opieką Polski i Litwy (1) niegdyś zostającéj, a następnie do dawnego państwa moskiewskiego czyli do dzisiejszéj Rossyi przyłączonéj, wielkoksiążęce rozwinęły rządy. Dzielił się kraj byłéj rzeczypospolitéj podawnemu na pięć części (*piatyna*). Jednéj z nich dreweńską zwanéj, dobra do gmin (346), klasztorów (451, 479), nowogrodzkiego władyki (612) i t. d. należące, zabrał monarcha na skarb, czyli pobierane z nich dochody skarbowi swemu przywłaszczył, na utrzymanie wojska przeznaczywszy je. Rozdał te dobra częścią na pomieścia, zrobiwszy ich posiadaczy, jak to i w Polsce bywało, czasowymi lub wieczystemi właścicielami, częścią podzielił się ich dochodem z klasztorami posiadającemi je przedtem wyłącznie (498), częścią w czynszowe zamienił je dobra, kazawszy im tak w Polsce nazywany „narok", który obrokiem się w Rossyi dotąd mianuje, opłacać do skarbu. Takich dóbr było najwięcéj. Czynsz stosował się do dochodu ciągnionego z ziemi, w czém głównie na rolę, łąkę i wodę (251), a mało albo wcale nic na las uwagi zwracano. W celu przekonania się ile czynszu pobrać należy, zrobiono nowy szacunek dochodów, i obliczywszy produkt na pieniądze, kazano wyciągnięty ów dochód wnosić do skarbu, nie rachując w to wydatku łożonego na administracyą wszystkich, gminę jednę stanowiących wsi i wiosek. Urzędnik wołostelem nazywany rządził gminą i sądził ją, przy pomocy podrzędnego mu tijuna i dowadczyka (2), który u obu służebnika rządowego pełnił obowiązek.

(1) Patrz Historyi prawod. IV. § 282.

(2) O nich tom czwarty Historyi prawodawstw nauczy; regestr do dzieła pod wymienionemi wyrazami wskaże stronnice, na których nazwisko ich objaśniono.

312. 6. 130

Dla Wielkopolski

Księga zakładnicza z ręki Jana Łaskiego Prymasa.

Widział zapewne szczytne Długosza dzieło Jan Łaski Arcybiskup gnieźnieński wielki kanclerz koronny, i w r. 1521 podobne dzieło dla arcybiskupstwa którego był arcypasterzem polecił zrobić. Wykonano jego rozkaz ale niedokładnie: bo naprzód dobra klasztorne zupełnie pominięto, zdano się wcale na ekonomiczne zeznania, lecz wprzód a opisując świeckie nie przystąpiono do wyliczenia kościołów, które leżąc w archidyakonatach gnieźnieńskim, uniejowskim, kruszwickim, łęczyckim, kaliskim i ziemi rudzkiej (terra Wieluniensis), przynosiły takie a takie dziesięciny z czynszów. Dochody ciągnione z czynszów.

Ile ich w ów czas archidyecezya liczyła, a mianowicie w archidyakonacie

Jana Łaskiego [illegible] a [illegible] chcemy się do [illegible] księgi [illegible]

Moja matko droga

Boli mnie nogo

Co ja poczne na swoje nie do

le

Płakać nie moge i juz z sier

pieć wole

sięgu, kolęd.

(Obecnie (r. 1877) znajdują się [Oryginał w kordebie archiwum pisa- ny zawiera opis dochodów które szły dla kościołów w archidyakonacie gnie- źnieńskim, uniejowskim, kurzelowskim, (mieści w sobie opisy) archidyakon- kaliskim: takież archidyakonów łęczyckiego i śmiłowskiego, kaliskiego. Tych nie ma dziś na miejscu (w Gnieźnie).

Zażądał (mieć dalowe rząd królestwa ona je. Sez w r. 1822. i wydana do obejrzenia w archiwum kon- systorza archidyecezji warszawskiej. ca do odpisu ...

[w archiwum archidyecezji kapituły gnieźnieńskiej rzeczona księ- ga na dwie części spisana, ale nie znajduje wszystkie.

[w końcu XVII. lub na po- czątku XVIII. wieku, jak świadczy pismo, spu-

rządzanych trzech tylko dekanatów gnieźnieńskiego, uniejowskiego, kurzelowskiego. kopija ta służy dziś dla celów naukowych. nader przydatne przez to, że drobiazgowe dla nich rejestra wykazujące nazwiska miejsc gdzie leżały dobra czy też wielkie czy w Małopolsce (Końskie, Małogoszcz) leżały, przydatniejsze może dla badających te księgi do prędkiego znalezienia się w nich, i dojścia łatwo do tego, czego się szuka.

Nie wiele jest w niej do znalezienia. Przy opisie powiedziano: że leżą w Kozminkowa nim folwark Kozmowo i Wyparzyna powstawszy ze wsi rozdzielono na osady, które teraz [illegible] (1). || Przy wsi Wilkowie: że się składa z samych dworków szlacheckich i kmiet pobudowanych, w liczbie których kmiece osady (2). Przy Wrzemieszczu się dwie (dziś miasteczko?): że w niej ani dworu ani ról folwarcznych nie ma, lecz całą zajmują kmiecie (3). Mówi księga, że w tych wszystkich miejscowościach miesz-

(1) villa quondam nunc vero hereditates in loco deserta.

(2) Nullus est cmetho solum nobilium curiae et areae in qua solum habentur duo cmethones.

(3) villa in qua non est aliqua curia neque agri praediales solum cmethonales.

bajaca ~~...~~ ludności ~~...~~ nie ~~wszystka~~ (czynszowała): była bowiem (i tako ta nie nie zdarzała, dylko dobrowolnie dawali kolendę (1), lub z danin swych, jak Stawoszewo, dylko kolendowali (2). Lecz rzeczywiście znaczyła kolęda?

Wyraz ten ~~...~~ w księdze zakładniczej ~~...~~ przez pojedyncze lub podwójne l a przez samogłoskę nosową w staroniemieckim... ...wszystkich narzeczy pisany, i równie dawnie klasycznej i średniowiecznej jak i bizantyńskiej greczyźnie znany, oznaczał w Europie zachodniej śpiew (o czem Du Cange p. w. Kalendae pisze), i znaczenie to z czasem u wszystkich... obrzęd. Pierwotnie, już za pogańskich, jak ... ...wspomnieniem czasów znaczył też dawniej ... według tego ... który, według ... prawodawców ... (str. 25) rzekł, pokierował ... kapłan, ... obraz Bogarodzicy. I ten zwyczaj przeciągnął się w czasy chrześcijańskie, a pierwotnie były małżeńskie, składając się z ...

(1) we wrześni: quidam nihil solvunt nisi de bene placito Callendam (dat)

lub były pojedyncze (zapewne wtedy całe) co nie czynszowali lecz

(2) Crredanes solum pro Calenda (dat) de manso per ... grossos.

(kolęda)

Zkąd widać że we Wielkopolsce były i wsi niby autonomiczne, ale, wedle ... wyżej (str. 51) uważanej ... gdzie nie była ..., co w Małopolsce i Mazowszu. Zważmy co

Ci, u Pałuków mianowicie, ~~którzy~~

Dawali ~~ten~~ datek ten/ Proboszczowi, zwyczajem ukaznionych Izraelitów, opłacających przynoszących kościołowi w Jeruzalemie, ale dawali dobrowolnie, ~~[illegible]~~ Datek ten i z innym jakimś, ~~[illegible]~~ dawanym przymusowo (z postępem czasu) nadprzyczony będąc, zatrzymał dawną nazwę, chociaż przedmiotem jego nie były już jabłka ~~[illegible]~~ lub kolęda. ~~[illegible]~~

Przez umowę Kazimierza Wielkiego z Bodzantą krakowskim Biskupem zawartą r. 1359 chociaż uznany został za dobrowolny, jednakże za czasów Długosza sam się zmienił w przymusowy, ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ i zebrać w miejsce ~~[illegible]~~ bywał ~~[illegible]~~ przez bogatszych ogrodników, karczmarzy i innych płacony (1). W r. 1496. postanowiono na sejmie, że kościelny daniny oddzielnie od wszelkich innych dla kościoła, ~~[illegible]~~ składać kolędę (columbaticum), ma składać ją i nadal (2)

... (1) z prawa kościelnego należącego się datku

(1) Długosza Liber Beneficiorum I. 498. ecclesia habet columbaticinem alias kolyadam. II. 159. cmetones pro jure ecclesie una saltem meschne sed kolendam. III 323. Labernatores et molendinatores per kolyadam per unum grossum, tuzulat

Cui vero non solvunt.

(2) R. 1359. 1496. u Bandtkie Jus pol. 166. 327.

E Twszystko

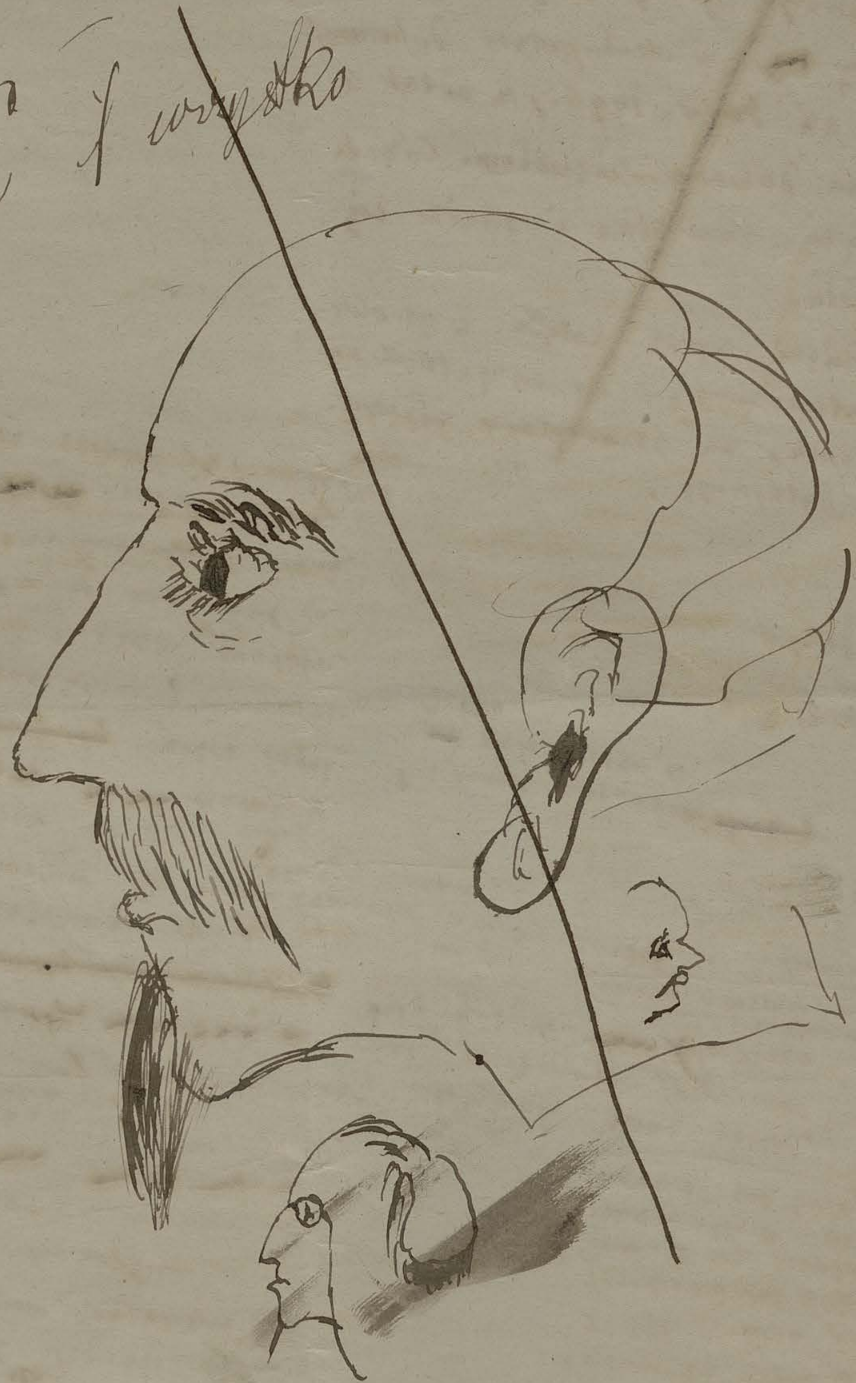

osobno

92.
6.
133

c. Wynik dotychczasowych badań

W miarę jak czas wszystko niszczący uszczędził [pamiątki dziejów i z nich go korzystać dozwolił, opowiedzieliśmy historyczne dzieje rolnictwa i rolników, poczynając od pierwszego zawiązku porządku urządzonej a od Tacyta przedstawionej gminy. Rozważając rzecz po szczegółach ... zaczerpniętych z badania naszej ... od chwili, kiedy ... w średnim i ósmym ... chr. wieku (dalej wiedza ...

... i swe dzieło (Liber beneficiorum) ... jak wiadomo pisał w latach 1450–70 i ... Jak po rozpostrzeniu gminy wiejskiej a nastaniu w jej miejscu folwarcznej i zdaczone w obszarze ... czynszownych Swewów (Szwabów) czynszowych z lochy (schlacht) rolniczymi i ... dami ziemskiemi, obrachowanemi na pieniądze wedle wymiaru roli nazywanego (1), tak za Słu- szczegos

(1) In quisqua sicione (toż samo co siedlisko, czyli, jak mniemam, mansus) Djuhanż wyrazu tego nie ma w tem znaczeniu) saigata (toż co saiga jak stoi u Djuhanża) una aves et hoc medas (tak) et inter ducas. Z dyplomatów święgallskich przywiódł Waiz w altdeutsch. Hufe ser. 208.

w szczegółach rolnictwa nie zachodzi)

F Długosza

F O wdasności ra...

F O prawach własności i pewnie drużyn roli u Słowian dotyczących się wszczęż nie zachodzi) opisano za urządzeniem roli w ten sam sposób ... we wieku XV czyli na czasie F

gacza każdy jakiejkolwiek nazwy dzierżawca, równie we wsiach na niemieckiem jak i na polskiem prawie zadawionych płacić go, a przytem podatki i dziesięcinę dawać. Wszystkie ponoszone od niego ciężary razem zebrawszy, pokaże się, że płacić z łanu do ośmiu grzywien rocznie, lub zsypywać sześć korcy zboża, pszenicy, żyta i owsa, albo pracować pięć dni w tygodniu sprzężajem, a resztę zastępować daninami i robotami rzeczami, a żeby czynsz roczny opłacany (1) koszt swej miary.

Tylko więc stopa czynszu, w różnych czasach opłacanego zmieniała się, a sposób opłacania go był tylko sam w siódmym i ósmym i tak następnie co w pierwszym wieku. Z całego łanu dawano od jednej do ośmiu grzywny, ale łan co w dwa kwartały czynszu musiał posiadać różny.

najlepszej kiedy i tej w okolicy dla rolnictwa najdogodniejszej, gdzie bałwo... było sprzedać co rok z pola zebrało, i wziąć większą cenę za to, niż ją było gdzieindziej. W czynsze nie wchodziły opłaty od bałwanów przemysłem nabywanych z tego co samorodnie rosnąć na

(1) Porównaj artykuł J. Zielińskiego do Bibl. Warsz. z r. 1872. IV. 343. podany.

pola lub w lesie (zwierz, krowa, dzika, na i t. p.) przynosiła korzyść.

Dawna monarchia chciała wyświadczyć łaskę i oznaczyła dla niego stałą służbę czynszu (1). Nie wiadomo jaka była ta stopa w Polsce przed [illegible] wszystkiej, ale że była różna widać stąd co i po nowym [illegible] du-chowieństwo z ról pozafundowanych a wdzierających skarbu królewskiego między [kilka szczegółów] będących, płaciło. Naczelny rozdział potrzeba dam.

Wynik swych badań aż do końca wieku XV do prawodawczych zwracając, zauważam: że co począwszy od średniowiecza i owego wieku czas urządził, rozwijał i udoskonalał, wszystko do [i co poza niego] zapamiętania królów absolutnych na zawsze zmienione, i zamknięty w bez[illegible] (w Polsce) zachodzimy i za [illegible] urządzony. Jak się to stało, [w której idą,] poznamy czytelnik z dalszego ciągu tych badań.

(1) W r. 817. Cesarz Ludwik darował posługi z jedenastu czasu (mansus) [illegible] zakazując wzmagać czynszu je do skarbu kameralnego: nullam censum aut tributum (także powinności) aut opera vel paraduras, aut alias quaslibet functiones exigere, w Wirtemberg. Urkundenbuch nr. 79.

12. Przejście do epoki królów absolutnych.

Staroświecka gmina była

92.

1) ~~Dzieje~~ ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~

~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ stowarzyszeniem val-
ników, mających na celu ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ ciągnąć ~~[illegible]~~
~~[illegible]~~ korzyści z wszystkiego co na ziemi ~~[illegible]~~ zn-
ała, lub ~~[illegible]~~ ulegywała się w jej domie. Gmina ~~[illegible]~~ ludzi-
na przydawała do drugiej i ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~
~~[illegible]~~ jednocząc się z nią a następnie
z trzecią, czwartą, i tak dalej, rozpadała się ~~[illegible]~~
~~[illegible]~~ z wielu mas się w państewka i państwa,
~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ (gmina ~~[illegible]~~ zamie-
niała rodzinne swe na państwowe, ~~[illegible]~~ godłami i her-
bami ~~[illegible]~~ nazywane ~~[illegible]~~ znaki. Także w pań-
stwo zamienioną gminą była wielekroć w hi-
storyi prawodawców wspominana gmi-
na Dytmarsów, także (republika wsian Osłoń i Nowogrodzców. ~~[illegible]~~
~~[illegible]~~ Przeciwnie gmina której (stracę-
nie nie dopięło, i która albo utraciła (rząd
rząd ~~[illegible]~~ (~~[illegible]~~, albo jako pod-
rzędna, wolna lub niewolna, ~~[illegible]~~ weszła ~~[illegible]~~ w skład
~~[illegible]~~ (gmina taka wyróżniała ~~[illegible]~~ się od niej znakami
swojego władcy, włącznych herbów i
godeł pozbawiona będąc. Gminy takie ~~[illegible]~~
~~[illegible]~~ po ~~[illegible]~~ Niemczech i ~~[illegible]~~ Polsce zwane (niegdyś wiejskie (2), chyliły się do upadku, ~~[illegible]~~
~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~.
~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ nadawane wraz z ziemią ~~[illegible]~~ fol-
warków. ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ się
~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ (Ponieważ tylko ten valnie { ~~[illegible]~~ przeciwnie każdy
który wszystkie brał dzierżawy, i stosownie
nie zalegał
się wieczać z czynszów, a przy tem (w opłatach podatków i dziesięcin, tyle swej posiadłości
~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ pewny, ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ co na ~~[illegible]~~
siedział był jej niepewny, gdyż z ~~[illegible]~~

Dodane do ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ [illegible]

(1) ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ co znaczy wytłomaczono w ~~[illegible]~~ historyi prawodawstwa ~~[illegible]~~

(2) Porównaj moje Piśmiennictwo I str. 605–12. Patrz Correspondenzblatt des gesammtvereins der Deutschen Geschichts- und Alterthumsvereine z r. 1872. nr. 11. str. 83.

i zamieszka-
nej od nich
ziemi

obserwowany
~~[illegible]~~ prawem książęcym (1) ~~[illegible]~~

odtąd przerabiać szarwarki, pozbywano się kmieci, przyłączając je do folwarku.

(jeżeli nie to dziedziczyły ich sądy w gwałtowne, i żywne uchylających się, odtąd to zniesienia)

Tylko na lekkich i zdanych cierpiano czynszowników (1). Dziedzic mieli właściciele równie szlacheckiego jak i duchownego, liczący się zaraz co trwało od czasów najdawniejszych aż do roku 1846, w którym zakazano rugi, i czynszownika bez prawem oznaczonej przyczyny.

Ślady zagęszczającego się bezprawia tego dając się spostrzegać wnet od wiekami prawodawstwie. Król Ludwik nakazał w Koszycach (r. 1374) [do dwóch groszy] jej [zmniejszyć] pobór na umowę ze szlachtą z dóbr ziemskich do służby wojskowej [należące] rane z obowiązanych szczynsze. Ponieważ z przywilejów nie uciążyła sama służba do fundusz dobrach duchowieństwu na fundusz dawane, że przez przywileje te uchylać się mogli duchowni, w których owe fundacje posiadali. Król nie zważając na dobra [po przodkach odziedziczone a prawu rycerskiemu podlegające] Ludwik kazał ściągać z łanu kmiecego, [z dóbr zakich] miary owsa, rożne, jednocześnie do przychodu na dobrach zakich podbitego, z łanu i mniejsze opłaty.

(1) Ex agris emethonalibus canedicim praedium in Lib. benef. I. 200. Cu rii militares habentes praedia łanże 177. Lanei militum praedia łanże 133. 195. Curia militaris habens agros praediales łanże 175. 179. Du-Cange p. w. Aladis mówi: praedium populare, appositum feudo quod ex praedium dominicale.

nawet [illegible] grzywny dwadzieścia cztery (1), z tytułem poradlnego [illegible] (2). Trwało to aż do r. 1381. w którym przywilej Koszycki i na duchowieństwo rozciągniony, czyli, jak się kronikarz przezadnie wyraził, w którym zerwiliło duchowieństwo na opłacanie z dóbr pozaziemskich po dwa grosze z łana kmiecego wydzierżawionego (3).

Skarb królewski na dwóch groszach przestając nie bronił właścicielowi folwarku brać ile się z kmieciem umówił; [illegible] [illegible]. Nie wszędzie objawiała się dziwność we właścicielach [illegible] jak do obracania łanów kmiecych na folwarczne rąk, jak to dziś F wszędy bywa. Zwiemy krajem że w niektórych dobrach po prawym brzegu Nidy leżących, jak pokazywano aż do czasów najnowszych, jak za Długosza. [illegible] ~~odbywają~~ ~~pańszczyzny~~ ~~na~~ ~~pewną~~ [illegible] Czas okazał że folwarki dalej lepiej procentowały rolnictwem użyźniane (4). Ty niż te, które [illegible]

F wcale mu nie mogło, bo inaczej wdarłby się był w jego prawa dziedziczne. [illegible] Na pochwałę naradowi wychodzi za się [illegible] ~~których~~ ~~aplecanie~~ ~~raczej~~. F narzucania im [illegible] uciążliwych warunków, rujnujących czynszowników zasiedziałego [illegible], a nie mogących się nastręczyć z roli z powodu zapomogi nabrać. [illegible] dom.

~~w dom żądził, ~~ ~~wzajemności~~ ~~w~~ ~~tym~~ ~~względzie~~ ~~dla~~ ~~kmiecia~~ ~~nie~~ ~~przestrzegał,~~ ~~za~~ ~~koncertem~~ [illegible] ~~nie~~ ~~bronił,~~ [illegible] ~~właściciel~~ [illegible] ~~dawania~~ ~~umowy~~ [illegible] ~~dzierżawca~~ [illegible] ~~zarzucał~~ ~~szkodliwie~~ [illegible] ~~a~~ ~~właścicielom~~ ~~roli~~ ~~korzystne~~ ~~warunki.~~ [illegible] ~~Na~~ ~~pochwałę~~ [illegible] ~~narodowi~~ [illegible]

~~W~~ ~~takich~~ ~~dobrach~~ ~~czynszownik~~ ~~nie~~ ~~bywał~~ ~~pod~~ ~~danym,~~ ~~co~~ ~~znaczyło~~ ~~że~~ ~~żadnych~~ ~~nie~~ ~~pobierał~~ ~~od~~ ~~dworu~~ ~~zapomogi.~~

~~przez~~ ~~co~~ ~~nie~~ [illegible] ~~potrzebujący~~ ~~czynszownik~~ ~~zapomogi~~ ~~nie~~ [illegible] ~~dawał~~ ~~się~~ [illegible] ~~bynie~~ ~~zadłużał~~ ~~dworowi.~~

---

(1) Jan z Czarnkowa w Bielowskiego Monument. II. 663. 682.

(2) Histor. prawod. II. s. 301-2. Romanowskiego Otia Cornicensia tom I. (więcej nie wyszło) w Poznaniu 1861. wydane. Patrz str. 161. 164-5.

(3) Singuli Duorum grossorum [illegible] quoque prædiali de qualibet manso [illegible] [illegible] Jan z Czarnkowa w Bielowsk. Monum. II. 70.

(4) Patrz broszurę Regulacya czynszów włościańskich i t. d.

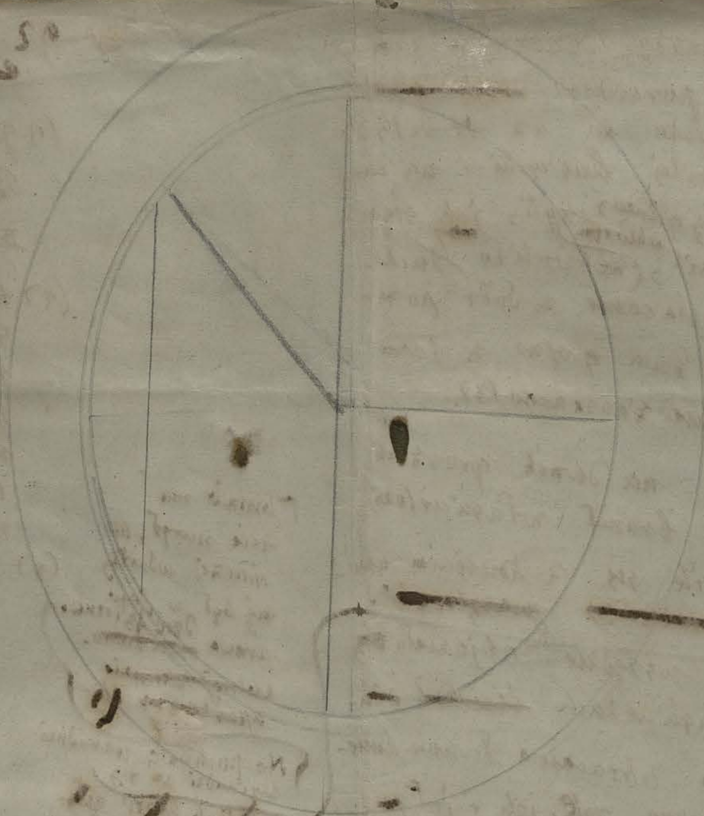

Epoka IV.

obejmuje czasy w których wnukowie Władysława Jagiełły i Kazimierz walni vrządy w Polsce i na Litwie sprawowali. zaczyna 93. a,

1. Szawle pow. dy. wstępuje za epoką

(w przestrzeni czasu, mieszczącej się, według zdań rzymskiego mędrca(1), nazwać zdołam grzechów politycznych, które Polska, od zgonu ostatniego z Jagiellończyków aż do upadku swego, ciągle popełniając, niskie, a więc naród i lud, wystawiła na długie cierpienia. Przyczyną był brak rozumu politycznego, który, jako nie wykształconego przez naukę, łatwo z błędu w błędy, nie rychło się, jako przecież, na swoje szczęście, poznawszy na sobie, zapragnął szczerze wyswobodzić się z grzechu.

2. Rozum polityczny przedstawiciele narodu.

Rozumu politycznego być nie może w narodzie który miał liche zasady naukowe, a nie posiadał się mieć lepszych. Mówiłem o tem nie raz w swoich dziełach (2) i powtórzę jeszcze raz na dowód, że gdy nie mogło się inaczej rozwinąć nasz rozum polityczny jak się rozwinął,

przeto musiała się szlachta i mieszczaństwo w sprawach tem bardziej, gdy zachodnia Europa ... chociaż miała rozum wykształcony. Zachodzi atoli w oku ... i skutki polityczne się

L się z ludem w jakiejś zasadzie przepadł a musiała

(1) Horat. odar. III. 6. Secunda culpae secutum.

(2) Ostatecznie w Piśmiennictwie I. str. 75- 7. II. str. 30-75.

ka różnica; że tam monarchowie, i lekarze
[illegible]
[illegible]
rzemiosłom, jak za czasów swoich po-
myślności przeszłości, zwłaszcza gdy
mu w tem wzorowała Europa za-
chodnia, który atoli trzymali w
[illegible]
[illegible] nasi krwi [illegible]
związane mając ręce przez
sejm, ani mogli użyć reszteh swych sił politycznych
na obronę ludu, ani [illegible]
z odwagi cywilnej nie posiadali tyle
ażeby go i siebie [illegible] z [illegible] narzuconych
więzów wyswobodzić. ||
[illegible]
[illegible]
Możeby się jeden i drugi mógł był
na coś pożytecznego zdobyć, [illegible]
[illegible]
Ale przyszłość zdolnych. W kraju nie
było zakładów naukowych, gdzieby
się młodzież lecz ukształcić mogli;
wcześnie zakłady naukowe Europy
zachodniej, do których nagłą szlach-
ta uczęszczała, czem innem a nie
ludem zajęte będąc, uwagi tych
młodzieży na poprawę rzeczy pospo-
litej a w niej na polepszenie doli
ludu, nie miały potrzeby zwracać
tem bardziej, gdy same jeszcze się
życie się, albo mniej szczęśliwej. A przeze
Polska w swej gminie, światła które w czasie
do kraju wprowadziły, gdy krajowi ich
Polaków wykształceniem naukowe pokrywała noc ciemna.

Dziewczęta że
obywatele i miasta
krzywdząc lud, zda-
wali w pierwszej za-
miarze, w władzy swej
nadużywając [illegible]

z dych. kla-
ry

Oświata

93. 1. 138

w Polsce

gdyby było więcej takich mężów, jakim był Jan Ostroróg (1), który całemi siłami obstawał za umocnieniem najwyższego stanu. Największa część narodu, ta jest szlachta, mająca w żywej pamięci rządy gminne, uważała Króla za najwyższego kraju urzędnika, wybieranego na to, ażeby sprawiał co uradzi szlachta, a porównywając siebie z dawnemi Lachiemi ale germańskiemi politami, lud co najwyżej na równi z czeladnikami stawiała.

Tylko wielkie przymioty monarchów zdołały nakazać dla prawa i dla siebie uszanowanie, zwłaszcza przy pomocy mężów, ideę państwową pojmujących, i przy poparciu swoich rządów ze strony sejmu ilekroć ten zdołał się z przesądów, w których sta- nie części zdolnych i godnych. Inaczej, zwłaszcza po wyrobieniu pojęcia o Liberum veto i nadawaniu go nało,

(1) Hist. prawod. I. s. 342. IV. s. 93.

że się jednomyślność a nie większość
głosów rozumieć (powinna(o)) przeszedł ~~[illegible]~~
~~[illegible]~~ nigdy jeden przez nawrócił się
sejmowi na sejmach, i na zjazdach, nigdy jeden
~~[illegible]~~ zbawić naród jeżeli miał od-
wagę wydać się przez czas nie-
jaki na męczeństwo, za to, że
śmiał ogółowi wypowiedzieć ~~[illegible]~~
~~[illegible]~~ praw-
dę. ~~[illegible]~~

Przy końcu epoki zmarł się wszy-
stki w osobie Andrzeja Zamoj-
skiego byłego kanclerza wielkiego,
który ~~[illegible]~~
~~[illegible]~~
~~[illegible]~~
~~[illegible]~~ twierdzą [illegible]
~~[illegible]~~ sformułował naród warunki
dawno [illegible] we Szwaj-
carii tej za granicą, we Wło-
szech, we Francji, a zwłaszcza w
Niemczech, gdzie szlachta sa od-
mienny jak u nas kierunek
brała. Bo wiedz sam, aż do wieku
XVI. ~~[illegible]~~
lud ewangelii doznawał uciśku, a nasz
przeciwnie cieszył się dobrym by-
tem, oddał nasz przypadał w udział,
a zamiast, we Francji aż do wieku [illegible]
coraz lepszego stanu przychodził.

(1) Hist. prawod. IV. §. 397-400.

~~(z Dareste de la Chavanne [illegible] [illegible].)~~

~~Ten sam sposób jak w Polsce~~ przed wieki był.

~~Statistik.~~

~~[illegible].~~

~~Od wieku XVI. aż do [illegible].~~

str. 93. c.

Szwecya ludową zformułował na sejmach jaką ~~jak~~ i za swego czasu we Włoszech, we Francyi a później i w Niemczech zaprowadził, a jaka w Polsce była od czasów najdawniejszych aż do r. 1520. ~~[illegible]~~ czyli do nadania sejmowej pańszczyzny, która ludowi nawróciła ~~[illegible]~~ ganżant-wie. Jakoż gdy aż do wieku XVI. lud swojego dorównał ~~[illegible]~~ w zachodniej Europie ~~[illegible]~~ wtedy zwiększa, u nas ~~Polsce~~ cieszył się dobrobytem. Od 1520 aż do wieku XVIII. lud polski coraz we większą popadał nędzę, a francuski (1), i t.d., do coraz lepszego bytu przychodził (1).

Komuż w tem zasługę przypisać? Czyjaż w tem wina?

Mniemasze oczywiście i władzom rządowym, o czem wyżej ~~[illegible]~~ mówiliśmy; i na a czem udarować ziemi, sejmowi i t.d., ~~tak~~ teraz powiemy.

~~[illegible]~~ Szlachta winniśmy a ta, że posiadając ~~najwyższą~~ władzę, która mu za największej części zdawczyła mu za rozum polityczny, z dał jej cichy wyrzec władnie ziemi, która zmież

(1) ~~Dareste de la Chavanne~~ ~~[illegible]~~

(1) Patrz w dodatku r. artykulik 6. pod napisem Historya rolniczej ludności i rolnictwa we Francyi, Anglii, w Niemczech.

Zarys 93. ccc.

rozumu politycznego nie miał
innego środka do rządzenia, a ro-
zumu tego nie posiadał wcze-
śnie, co dostatecznie udowodnił
na sejmach r. 1520. 1532. i t.d.
odbytych. W skutek czego nie mógł
monarcha odwrócić od Ludu
klęsk, jakie tenże ponosił od nie-
go w r. 1474., a nawet nie
posiadający rozumu nie
był w stanie wynaleźć na te-

Zapyta kto, a czemuż się nawet o prawdziwie polityczny
rozum nie postarał? Lecz
i ja pytam, gdzież go miał
szukać, gdy właśnie brakło go
najwyższym zakładom naukowym, z tem niezdolnym i nie-
umiejętnym nie mógł zapewne, z winy
sejmu, który [illegible] był na ich
[illegible] postępy wstecz-
ne.

3. Stan najwyższych w kraju zakładów naukowych.

Przedstawicielką głównej nauk
polskich była szkoła prawa, od
Kazimierza Wielk. założona. Ta
zamieniona od Władysława
Jagiełły na uniwersytet miała za
główne zadanie kształcić teo-
logów, ku czemu więcej niż pra-

{Że lud którego ~~używał~~ dziś zasługą w tem przypisać należy monarsze i sejmowi, którzy mając władzę po temu, ochraniali go nieco od ucisku. Że lud teraz że upadł nastąpił w niedolę, należy również monarchę jak i sejm winić a to. Jeden i drugi dawszy sobie wydrzeć władzę, nie był odtąd w stanie lud wspierać. ~~[illegible]~~ Panowie spiknowawszy się ze szlachtą ubezwładnili króla, a kiedy błąd swój spostrzegłszy chcieli go naprawić, już było po niewczasie. Szlachta bowiem dorwawszy się do władzy prawodawczej usunąć się od wpływu naczej nie dała, a to tem bardziej, gdy już zaślepiona w tym względzie, a zaślepiona politycznego rozumu mało mając, nie dostrzegała że niczem więcej nie jest jak narzędziem intrygantów, że paraliżując władzę prawodawczą, nie dopuszczała naprawy rzeczy pospolitej, i przeszkadzała samej, ażeby tak odzyskać wydartą sobie swobodę.}

Brak więc politycznego ~~rozumu~~ rozumu u szlachty był główną przyczyną tego, a rzeczą tem gorsza że nie było gdzie nauczyć się go w kraju. Instytuta naukowe ~~[illegible]~~ bowiem ~~[illegible]~~ upadły, a środków ~~[illegible]~~ materyalnych ażeby się mogła uczyć

za granicą nie posiadała szlachta.

Rozważyłem ten szczegół, ~~który~~ po a przy ~~[illegible] [illegible] będą [illegible]~~ ~~ale [illegible] [illegible]~~ innej sposobności nie przepomnę mówić o nim ile się da szeroko.

wiky-to   zaczy 93. cc.

rozumu politycznego nie miał ich nego środka do rządzenia, bo rzeczywiście miał on mniejszy rozum

Zadowolił się na sejmie r. 1537 w Piotrkowie odbytym, gdy za namową kilku intrygantów, odrzucił środek, który zapewniał mu wielkie korzyści. W skutek czego nie mógł monarcha odwrócić od ludu klęsk, jakie się nań zwaliły przez to, że odtąd sejm każdy lustracyą praw , mając sobie odjętą moc przedawać sprawy tych których od roku 1504 wspólnie z nim władzą prawodawczą wykonywali, musiał wzrastać na zatroci bezprawia w kraju całym, które najsmutniejszą zapowiadało mu przyszłość.

Uchylając, przekazały sędziego środków wymierzania sprawiedliwości według ustawy, a nie według chwiejnego w zasadach swych bo rozmaitego zwyczaju. Ważnym to było zrzeczenie się dla Króla, który

wielkiego przetrwała państwo dla właśnie co z pogaństwa na katolicką wiarę nawróconej Litwy. Ciężkie miał przejście uniwersytet w samem zaczątku swego istnienia. Z wielkiem uszanowaniem był dla niego naród (1). Z wielką czcią wyrażał się o mężach uczonych w nim wykładających (2). Tu też garnęła się do niego nie sama młodzież, ale i ludzie starszego pewne w kierunku duchownym już zajmujący (3), że ich miał przy sobie uniwersytet; nie w tem dziwnego, kiedy do naszem ludzie tego samego co i on powołania, ale że i świeckich, a szczególniej przemyślnych potrafił sobie zniewolić (4), i w czasach, kiedy gdzie w Europie nauka traciła liczną w innych stronach znajdowała w Polsce, z Dbałością to daje się objaśnić, że uniwersytet, mądrem w narodzie składzie oddziaływał co na szkodę husyckiego wpływu husytyzmu działać? zadziwiać pewnie.

I i więcej, w których uczone stopnie naukowe poczytywali sobie za zaszczyt i z nimi się chlubili (5).

(1) R. 1430. Magistri Almae Universitatis Cracoviensis, w Patela Dz. Prawa. T. II. nr. 2390.

(2) R. 1444. Egregii et Venerabiles viri, Doctores, Magistri, Praelati et Canonici, tamże nr. 3188.

(3) R. 1429. Jacobus Rector ecclesie in Strzemieszin studens Cracoviensis, tamże nr. 2282.

(4) R. 1423. Bohemi vilissimi heretici, vilissimi Hussitae et heretici, tamże nr. 1976-7. Pod tym że rokiem matka wydziedzicza syna że pojechał do Czech nr. 1965.

(5) Stawający w sądzie r. 1451. Jakiś pan Jakób nazwał się baccalarius artium nr. 3445.

tak. Kiedy na ostatnie zaniedbał się tak dalece, iż zaledwie umiał katechizmu nauczyć (1), wtedy ~~jak~~ raczył przenieść sejm wnieść

~~[illegible]~~

~~[illegible]~~

~~[illegible]~~

~~[illegible]~~

~~[illegible]~~ do króla względem a ~~[illegible]~~ ~~się~~ reformy tak uniwersytetu, jak i najwyższych zakładów naukowych króla polskiego i Mazowsza (2).

[R. 1562. Vol. II. 625. i w Dyaryusz str. 127-8.

Też same względem nauki prawa. Miała ona szczątki do działania pole, lecz nie nie działała, iż nie ~~[illegible]~~ wywarła żadnego prawie wpływu ani na szczegóły, ani okoliczny wyjątkowy, ani na prawodawstwo i na ani na kodyfikacyą prawa. ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ Jakże więc miało nabierać naród i od kogo politycznego ~~[illegible]~~ rozumu?

Rzucone tu myśli będą rozwijać szczegółów ~~[illegible]~~ w idących po sobie ustępach swego dzieła, mając głównie zwróconą uwagę na lud, i jego, zdaniem mojem ~~[illegible]~~

~~[illegible]~~

(1) Kanclerz, czyli jak go dziś nazywamy kurator uniwersytetu, sam żądał to na sejmie r. 1559. 1562. w Piotrkowie odbytym. Obacz Dyaryusz sejmowy z lat tych, w dziele Biblioteka Ordynacyi Krasińskich w Warsz. 1869 wydrukowanem. Patrz str. 128.

(2) [O uniwersytecie krakowskim i kollegium Lubrańskiem w Poznaniu, szkoła polska w XV. wieku słynna, mało jest znaną. [illegible] o niej [illegible] Starożytna Polska przez Mich. Balińskiego i Tymoteusza Lipińskiego w Warszawie 1843-6. w trzech tomach wydana. Patrz I. str. 512.

zarys 93. dd.

Poczynającą się z rokiem 1477. niedolę. Mógł jej jeszcze monarcha odwrócić od niego w ciężkim roku, ale w kilka lat później, a mianowicie w latach 1496. 1503. 1511., nie mógł zapobiedz temu, ażeby sejmowe ustawy nie zamykały ludziom drogi do uczciwego zarobku, a w r. 1511. nie mógł zdjąć kajdan z ~~przeszkodzić~~ pra- ~~[illegible]~~ rodziny kmiecej w które okuło ją prawo sejmowe z r. 1496, a w r. r. 1520. przeszkodzić, ażeby nie narzucano pańszczyzny Sołtysom i tym Kmieciom, którzy jej dotąd nie odrabiali.

sprawiedliwości wedle ... zwyczaju, i do ukrócenia jej żadnego z ... zewnątrz nacisku ...

... nie tykając już wszystkich krajów zachodniej Europy, lepiej się pod tym względem działo w Szląsku i tak dziś nazywanych Prusach wschodnich ...

Wynikiem opowiadań ... nych będzie, że jak w całej Europie, ... nie inaczej nie ... ściągnęły ... ludu ... należy ... w krajach między polskich ... jakiemi były Szląsk i jak dziś nazywane Prusy wschodnie.

4-6. Zachcianki, jakie w roku 1477. powzięła rycerskiej i [illegible] szlachty, ażeby uciążyć włościan.

W dawnych ziemiach lubelskiej i chełmskiej położone powiaty cztery, chełmski, krasnostawski, hrubieszowski i szczebrzeszyński, zamieszkująca szlachta, zebrawszy się, za wiedzą miejscowego starosty, wespół z dygnitarzami ziemskiemi do Krasnegostawu roku tysiącznego czterechsetnego siedmdziesiątego siódmego, uchwaliła co następuje, i na wieczną jej pamiątkę dla zachowania wpisać kazała do akt ziemskich.

z uchwały swej

Wychodząc z tej zasady, że szlachta nie może polepszyć stanu swoich majątków inaczej jak przez pracę kmieci i osadników, albo więcej nad pół grzywny płacili z łanu, albo, gdyby ... kmieć i osadnik, ... pracą pieniężnym czyn-

uchwaliła, ażeby jedni ... drudzy ... ażeby

szu pracować dla Sejmu, skła-
dać mu daniny, czas. Uchwaliła dalej: że nadal
nie ma[m] być wolno przymusić
woli przez "odkazanie", czyli osąd-
czenie
się wynosi, [lecz się wywiąd, za zgodą pana, winien] rozporządzić
rządu swojego,
bądź sprzedając go, [rozporządzając kmieciem]
bądź prawnie jak sam odpowie-
dzialnym co do majątku. Jeże-
li ucieczce do pan rozprawi się albo
z nim, albo z tym co go na swą
wolę przyjął, zapowiadawszy ako
do sądu polskiego. Jeżeli mia-
sto bądź królewskie bądź pry-
watne przyjmie takiego człowie-
ka do siebie i w poczet miesz-
czan go wpisze, lub do ce-
chu przyjmie, [będzie odpowiedzialne za to, że dało przytułek temu który opuścił rząd]
nie wiesz-
szyć należytości.

[Według tejże uchwały miał]
Zagrodnik w dodatku do czesnej grzywny rocz-
nego czynszu (dziesięć złotych) odrabiać co
tydzień jeden dzień pieszo
pańszczyzny. [kmieć miał nad to wychodzić na pańskie]

z sierpem dwa dni do roku w
lecie albo jesieni, a z kosą dwa
. Da-
na wiązanę.
Tej miał na każde narodzenie
przynieść dwie fury drzewa z la-
su i tyleż na wielkanoc. Da-
lej odbyć którejś raz do roku
z innemi kmieciami, jezdnią fur-
manką gdzie każe pan, byle nie
za granicę chełmińskiej ziemi. Dla
kmieci jeszcze naprawdę zbyt na i
grabek czytelnicy dawać pomoc,
ile będzie pan zażąda.

Daniny miały być te: w dzień na-
rodzenia najświętszej panny, należa-
ło przynieść dwoje kur w darze, czte-
ry kury i tyleż serów, a na wielka-
noc dwadzieścia cztery jaj.

Czynsz zmieniono. Dotąd dawano
zboże (szkutą) do siewu, czyli tak
zwane pokładne; teraz miał każdy
kmieć zasypywać dwoje cztery kor-
ce owsa.

Używalność na pastwisku dwor-
skiem i wszystko przysługiwało kmie-
ciom, ale tylko musiało odtąd
bydło pod pasterzem; w jesieni zaś mogło się obejść
bez pasterza.

miało jak dotąd

Dwór zrzekł się odmawiać, a za

ta wymierzł sobie przy podziale
majątku po zmarłym księciu,
albo przysiąga, albo jednani-
cę.

Postrzeżono w akcie, że każdy
obywatel co albo dziedziczną wła-
sność posiada, albo ją trzyma
od rządu, niemniej pod karą trzech
grzywien trzymać się ... statutu. [bez uchwały

Że coś podobnego uchwali nie-
zgoda ciemna, rozumna póki zgo-
dnego postanowiona szlachta, te-
mu się wiele nie należy dzi-
wić; ale że jej wdawać w tem
mogli panowie, a równie ka-
płicy jak przestani
na zagranicznych
uniwersytetach uczeni, temu dzi-
wujesz się, zagadkę przez to ga-
bić rozwiązują, że kiedy się Sejmie panom
w czasie pruskiej wojny
udało wymódz na królu [z.
unsh. w Nieszawie i Opokach wiel-
kie ustąpienia, przeto spodzie-
wając się [więcej jeszcze wyjed-
nać sobie przy pomocy szlachty, zakle-
biali jej, wiedząc, że jej zach-
cianki i dał słuchu nie uwzg-
lędnili. Czuwał bowiem nad tem
raz. Czuwał bowiem nad tem
ażeby szlachta, zawsze najz-
dził ca krai lud, nie tylko wiejski
lecz i miejski, na wieś, nie wy-
stępowała z takiej prawa. Dał to-

61 Dziedzicznie że statu-
tu chełmińskiego w
hist. prawod. VI.
423-16. uniwersal-
nego.

[po ukończeniu ich

go dowód w sprawie zabitego na wszystko… zaryś, ma.

…kiedy w Krakowie r. 1461.

Jana Tenczyńskiego. Bieg a pod-

czesna zdarzenia, która

na obiadsze wybuchła, pozganci[?] nowe-

go znalazłem (1), choć ją…

nie… (zabitego) udzielni…, nie…

…na zarzuty mieszczan

że im się nie należy, koszyku[?] czynnoś[ć]

inaczej jak… nie umiał

powiedzieć;… nie umiał

Kłamacie chłopy jako psy,

Nie chcieliście wszystkiego,

Za jeden palec jego

Mnie mieliście, chłopy,

Mnie mieliście, chłopy,

By ścięty nie pomszczona.

…ukarał króla przestępców, ale…

…kowanie…

…nie z ich… wszystko…

…Jagiełły… z Małopolana-

…w Krakowie… szlachty…

Kandydatura Jana Zaskiego mie-

…pod wszelkim względem.

Gdyby rzeczywiście ta szlachta, która nie mniejszej ruchliwością i lubelskiem… andrze-

jowiemi[?] chciała była wyzyskiwać…

…by się… przeprawa o uniesienie

swoich zachciankach do których rzeczy przy-

…, zjeżdżając na sejmik do Kra-

Drukiem ogłoszonem

(1) Wydał go Kazim. Wójcicki w Albumie literackim w Warsz. w dwóch tomach 1848 r. (wydanem) (Patrz I. 301-2.) nie o znalezieniu jej nie wspomniawszy.

(2) R. 1462. w Helcla St. Pomn. nr. 3682. 3684.

Jeżeli w wydanem w tej sprawie wyroku przypomniał szlachcie, że ujmując się za mieszczanami (?), kanclerz… a tem że nie byłby już nawet żądał, gdyby była wystąpiła z żądaniem o… dzenie…

33

~~przed sejmami~~, [illegible]

za panowania synów Kazimierza Jagiellończyka, których do rządzenia niedołężnymi będąc, chcąc udzielali przywileje ze szkodą państwa. Tak uczyniła [illegible] za panowania Jana Olbrachta przezorawszy się za pośrednictwem swojego Biskupa o potwierdzenie [illegible] przywilejów danych, przy czem nadał nowe dla ludu uciążliwe [illegible] za pośrednictwem Biskupa swego wyjednała dla swej ziemi przywileje, w których [illegible] szkodliwych nie znajdujemy [illegible] w Piotrkowie [illegible] 1496 [illegible] w r. 150[illegible] po [illegible] wydane, do których dodawszy postanowienia sejmu bydgoskiego z r. 1520, będzie zupełny szereg praw dla ludu uciążliwych, z

Prawa a dekr. J. W. Bandtkiego str. 331-339.

szlachta chełmińska

króla Jana Olbrachta.

zachciała już do postanowienia sejmu w Piotrkowie i 1503 gdzie w Bydgoszczy r. 1520 zapadła wolność ludu rzeczywiście ograniczyły a nawet prawo własności naruszyły mu;

Kanclerza Łaskiego, który będąc niedołężnym do spełnienia [illegible] króla Aleksandra po Janie Olbrachcie panującego, a jednak podjawszy się jego zbiorów statutów, zupełnie rzeczywiście uchwalił od [illegible] najmocniejsze, jakie zapowiedział [illegible]

zwyż 100
b.

146

tego co w Krasnymstawie uchwalili, zwłaszcza gdy według istniejących praw żadna uchwała nie miała mocy obowiązującej, jeżeli jej, za zgodą swych Radców, nie kazał monarcha ogłosić Wiznemu za prawo, i nie użyczył jej przez to (1). Dla tej przyczyny nic o tem co w Krasnymstawie uchwalono nie stoi w przywileju, który szlachta niedługo po tem wyjednała sobie u Króla Olbrachta za pośrednictwem Biskupa Gwe-popra- pa (2). Przeciwnie więc dopiero ustawienia sejmu w Piotrk. 1496. 1503 zapadłe (3) wolności ludu ograniczyły, chociaż i z tych nie pokazuje się, ażeby wolą była sejmu rozciągać owa-prowadzone od niego ograniczenia na cały lud, a nie na części jego szytko. Zważmy czy i co o tem postanowiły statuta Łaskiego, kodyfikacya Taszyckiego.

(1) R. 1453. consuetudo alias uchwala proclamata ex mandato domini Regis et consensu Domini utriusque Regni publice pronunciavit, w St. Pom. Helcla II nr. 3506.

(2) J. W. Bandtk. Jus polon. 331. 339.

(3) Vol. I. 292-4.

zeszyt 101.

nie długo po tem wyjednała suche u Króla Olbrachta za pośrednictwem Biskupa swego.(1) Rzeczywiście niedopiero w postanowieniach sejmów Piotrkowskich 1496. i 1503. zapadłe swobodę ludu ograniczyły, także i z tych nie pokazuje się, ażeby wolny był na cały lud do ..., a

zgromadzenia narodowego uznawszy zaprowadzenie od niego ograniczenia

s. Kodyfikacya Jana Łaskiego niedołężna pod wszelkim względem.

Jan Łaski wielki kanclerz koronny odebrawszy rozkaz od panującego po Olbrachcie Aleksandra zebrać wszelkie postanowienia sejmów, zapadłe, wykonał go w sposób niedbały, przez co skrzywdził lud wielce. Zamiast skodyfikować obowiązujące dotąd prawa, dokumenta do druku udzielane duchowieństwu, szlachcie, mieszczanom, Żydom przywileje, a dodawszy do dzieła nawet nieważne, dogonił według mniemania wszystkim stanom według ... Ten nie posiadał lud wyjąwszy. Ten nie posiadał ogólnego przywileju, albowiem nie było go we zbiorze w całej Europie średniowiecznej, Niedostatek atoli

kodyfikatorach

żeby miał posiadać dawny.

(1) Patrz o tem J. W. Bandtkie w Jus Polonicum str. 331. 1449.

(2) Vol. I. 298-4.

ten mógł być nagradzany, gdyż był Laskiego zajęciem [illegible] prawnika czy kodyfikować a nie kodyfikować (1) prawa. [illegible] nie wczasie [illegible] jednakże [illegible]

jest bez [illegible] dziś nawet [illegible] dla niektórych prawa, [illegible] bowiem [illegible] do szukiwania nowych źródeł dla porównywania [illegible] kanclerz.

[illegible] (jako uczeni [illegible] Dziewanowski Pam. II. str. 161–3.)

(1) W przedmowie do swego dzieła, mówi [illegible], że przeczuwa: communis opinio [illegible] ordinatio [illegible] [illegible]

Któremu przekonywają się uczeni dziś, że zebrał [illegible] nadzwyczajny kanclerz, bogaty zasobem mądry przewodnik [illegible] [illegible]. Cześć bo niezmiernych nam dały mężowie jak Czacki, albo Bandtkie, Lelewel, a dziś Hube! (2)

(1) Pawłowski. Dzieła Czackiego I. 47–9. III. 525–39. Helcel [illegible]. Dz. I. St. Pam. cz. 101.

(2) Kilka uwag o tem wspomniałem w piśmie [illegible] Na dziś które wyszło w trzech tomach w Krakowie.

(1) Mógł był Tarnowski kanclerz [illegible] przez dzieło, że dalej rozkaz [illegible], a więc [illegible] jego [illegible]. Lecz usprawiedliwieniem dalej nie [illegible], kiedy monarcha w celu [illegible] przepisów całemu wydanego [illegible] systemu, czyli układ prawa [illegible] (1), nie przepisał w jakim go ma przedstawić porządku. Szczerze więc gniewny jest, a

6. Kwestya wydawnictwa kodyfikacyi Taszyckiego i Maciejowskiego

[illegible]

karty 102.

1118

6. Kwestya władzy kodyfikacya Taszyckiego i Maciejowskiego z formą Statutu, prawa sejmowe z lat 1496. 1507. 1520. zachowały w swej mocy.

(1) Hist. prawod. I. §. 339–40.

Niedalnuje prawodawstwa Zygmunta I. za poruczeniem się w tym względzie z sejmem (1) polecone najuczeńszym swego wieku prawnikom skodyfikować prawo, które by nie tylko uprzywilejowanym stanom ale i upośledzonym przez ustawy sejmowe z r. 1496. 1503. 1520. były zgodne. Zadanie było trudne do spełnienia! Kodyfikować mające prawo jak zwyczajowe jak i pisane

Jeśli wychodzić z tej zasady, że do nich nie należy poprawiać je, lecz przedstawić w całej prawdzie jakiem im sejm nadał, wrzucić je do dzieła i wyczerpać, chcąc nie we wszystkich szczegółach słusznie, jedynie zasadne

I skodyfikowali prawo

Redaktorowie kodyfikujący do prawa

Przyjąwszy dawny podział ludu na sadników (colani) czyli wolnych osadników, kmieci przez co rozumiejąc, których atoli pod nazwą właściwą należących się im prawa dwa zachowawszy nazwy wyjątkowo nie wymieniając, i obok osadników przesiedlały lud niewolny (servi), rozumiejąc przez ten wyraz nie tylko poddanych (servi illiberi), ale i sługi (familiares, da-

mentu)(1), zastosowali się do rzeczonych osadników przepis niektóre zakazów

stanie, są raczej, a gdy owe dla gospodarza przychodzących rolę z inwentarzami mniej

subordynowany, policzyła do nich obowiązki z przyczyny że zwrot przyjęcia obiektu gospodarskiego do czasu, z obowiązku zawsze wszystko spełniać wszystko co pan nakaże (5).

Zmiana o tem że osadnik może przyjęć na osadę i bez inwentarza, rzuca światło na ustawę sejmową z r. 1496. która w rodzinie kmiecej tylko jednemu synowi tego dozwalała. Mniemam że tu ostrożność ta pochodziła z tego, że ustawa dawniej robiła na uważanie knieciów, który się z przyczyny inwentarza lub innej wiązali od gospodarstwa zapomogi zadłużyć. A ponieważ dług ten i na kmiecą rodzinę spadał, zakazała więc sejmowa ustawa synom kmiecia wydalać się ze wsi bez woli właściciela woli jeden tylko mógł odejść udając się do stanu

(1) Jaszych. fol. XII. Quod de servo, famulari, domesticum esse intelligendum. Tenże w księdze III. w osobnym tytule mówi de servis liberis et illiberis.

(4) Jaszych. fol. LXXII (stanu odwrotnego) altero patere, dum tamen etc. ... tibi bene reformatis, agris hyemalibus et aestivalibus ex antiqua seminatis, et jumentis atque instrumentis rusticis ad agriculturam necessariis, relictis et dimissis.

(5) Jaszych. fol. LXX. vi. LXXVII.

[Własna sprawa szlachty ... kmiecych]

które o dwojakich kmieciach na polskiem prawie siedzących mówiąc: pozwalają tym którzy przybyli na wolę, odejść z gruntu po skończeniu konwencyi, zostawić tylko gospodarstwo w takim stanie w jakim je przy wejściu na grunt odebrali (2); a tym którzy się na roli zasiedzieli nie dozwalają wychodzić ze wsi bez przyczyny jak tylko za pozwoleniem (3).

Dodała kodyfikacya ogólnie, że przez gospodarstwo nie tylko się budynki rozumieć mają, lecz także inwentarz, w który osadnicy

[przy jednym a najwięcej przy dwóch]

... od właściciela gruntu otrzymany, wydziera utrzymującego opatrzeni zostali (4).

Widać stąd że kodyfikacya przepis stanu wartościowego o poddanych

(2) Stat. Lit. II. 6. 30.

(3) Stat. Lit. IV. 6. 35. N. 1496. u Bandtk. Jus polon. i Vol. I. 267.

113,
a1

1119

lecz i o jego rodzinie postanowiła. Nie mam że ta ~~mocąże tak~~, miała przy tem na uwadze kmiecia tego, który się dworowi z przyczyny inwentarza lub innej ~~[illegible]~~ ~~od niego~~ zapomogi zadłużył. A ponieważ dług ten i na kmiecą rodzinę spadał, zakazała więc ~~[illegible]~~ uwa ustawa synom kmiecia wydalać się ze wsi bez woli właściciela roli. ~~Jeden tylko mógł odejść, udając się do [illegible]~~ lub do rzemiosł, wziąwszy świadectwo piśmienne od pana, że wolno mu wyjść ze wsi. Wszelako gdyby był jedynak, to i ten nie mógł opuścić roli, inaczej nie byłoby komu za dług odpowiadać dworowi. Reszta synów prócz jednego pozostać koniecznie musiała na roli. Ponieważ na córki nie spadały dzierżawne gospodarstwa, więc te nigdy przez

a i ten musiał

z ruchomego prawa, jak się do wzięli, wzięli go … dawne prawo …

przy wnijściu na grunt odebrali (2); a tych który się na roli zasiedzieli … rozumieć ma inwentarz żywy i martwy w który osadnicy od właściciela grunt im wydzierżawiającego opatrzeni zostali (4).

przepis statutu warteńskiego do poddanych powtórzywszy, policzyła do nich i sługi z przyczyny że przez przyjęcie służby upoddannili się do czasu z obowiązku zawsze spełniać wszystko co pan nakaże (1)

(Wzmianka o tem że rolnik może przybyć na osadę i bez inwentarza, rzuca światło na ustawę sejmową z r. 1496, która nie tylko o kmieciu

(2) Stat. wisl. II § 20.

(3) Stat. wisl. IV § 35. z 1496 w Band. Jus. pol. 349 i Vol I. 267.

(4) Tatrypt. fol. XXII (strona odwrotna) mówi: abire potest … domo tamen et [seminibus bene reformatis, agris hyematibus] et aestivalibus ex integro seminatis, et jumentis atque instrumentis rusticis ad agriculturam necessariis relictis et dimissis

150 zaг. 113. 11
6.

lub do rzemiosł, wziąwszy świadectwo piśmienne od pana, że wolno mu wyjść ze wsi. Wszelako gdyby był jedynakiem, i sam nie mógł opuszczać rodziców, nie wydałby, [illegible] długi odpracować dworowi. Reszta synów prócz jednego [illegible] mogła wyjść za mąż i wydać się ze wsi (1).

Sołtysom, z dawnemi osadnikami, z włodarzami, z najemnikami i karczmarzami, z prawa wolnego wyjścia [illegible] do wyprzedaży i wyniesienia się ze wsi [illegible]

Zakazano im sprzedawać majątki swe tak jak długami obciążać bez wiedzy właściciela. Zachowano [illegible] dawne prawo [illegible] Sołtysa

Wychodził ze zagrodników umówiwszy, gdy prawa a przechodził pod polskie, każdy bez różnicy osadnik, karczmarz, zadłużył dworowi, lub [illegible] wynosił się z [illegible] ze wsi. Już sami rozumieli się i tym [illegible] karczunku przybyła zagrodowa wolą i wracać karczem [illegible], jeżeli nie spełniłby [illegible] do czego się zobowiązał, wydalić się przed czasem (3).

Dodała: że nie wolno sama uczynić z niedymaczem, karczmarzem

[illegible] zuchwalców (2).

Sejm [illegible] w Bydgoszczy r. 1520

Dalszym powodem [illegible], a [illegible] niewolnictwa [illegible], nijako się z przewodu.

(1) R. Mąk. u Bandtk. dur fol. 343. Jasz. fol. LXXV.

(2) Jasz. fol. LXXIV.

(3) Jasz. fol. LXXIII.

zaorz 103.
c.

Zachcianka sejmikującej w Krasnymstawie nieporządku szlachty, która na dobitkę swojego dotrzeć do przedawnienia, ażeby z tam jeden dzień w tygodniu odrabiał kmieć właścicielowi, byłaby się sama przeżyła przedawnienia, ... zwłaszcza gdy dodano, że jeżeli kmieć nie zechce zastosować do uchwały sejmiku

... wyprzedać się i wynieść, w takim razie nad właściciel w braku kupca sam go skupić, a taksą pieniężną wartości, zawiniałaby majątek uwzględnienie. Po spełnieniu na niczem uchwały, a naruszeniu praw, a naruszeniu kmieciowi tygodniowej robocizny, miłe żądało

skutkiem prawodawczym tygodnia, że można co zdobyć oddanie, że można według ... a nie według ... samowolnie od pana własności nadanej ceny. Ta też i dla tego przeciwna uchwała sejmiku w niwecz

...

uchwalili: że kmiecie którzy mniej jak raz w tygodniu robili właścicielowi, winni odtąd robić dzień jeden co tydzień, jeżeli ... mu, w sługach do polepszanych cen produktów, nie przestąpili czynszu, lub nie ubezpieczyli się z nim o dni pańszczyźniane(1).

... Ustawa ta ...

(1) Haec lex pro his tantum constituta est, qui minus quam diem in septima (r. 1520. vol. I. 391. powiedziano in septimana) rolnis et dominis eorum laborare soliti erant. Acta Tomiciana V. 134. Tomiciana vol. LXXV (strona odwr.).

z nie schodzą niesprawiedliwością:

151

gdy teraz polepszyły się przez zaryę 104.

rolnictwa dochody

Kmieciów [...] na królewskich, czy duchownych czy szlacheckich osadzony dobrach, większe płacił czynsze pieniężnemi, zbożem, lub pracą.

dać się z właścicielem postanowienie na przypadek niechęci kmiecia w zawarowaniu się do ustawy sejmowej, że na umiecznie w dodatku do pańsk. odrabiać jeden dzień tygodniowo, na czem stracić miał uczyniwszy. Przypuśćmy że dotąd musiał a jeden dzień pracować,

za odtąd pracować raz w tydzień dodatkowo, więcej zaczął się uniżenie od tych się na pomiarkowany

[...] a nie ciwudnił nabycie gruntu uczynić ofiarną niższy kmiecia, pracowanie, stanowiąc: że, a szablicie w czasie zimy na rabunek wychodził z Palestyny, nie ma zarabiał na Księgę, albo z Mazowsza do Prus na zarobek, lecz winien wynajmować się do pracy w tej wsi gdzie siedział. Znajdzie to, że ma przesiadać na ladajakiej za pracą ofia-

z obfitości wymagała, azeby teraz, czy to

Ale jeżeli nie miał zamiaru pracować a tylko płacić, z obfitości nawzajem wymagała, azeby sejm

1

rowanej sobie ziemie, nie wymagając, jak wyraźnie sejm wyrzekł, opłat wszelkich (1).

W czem działa się krzywda osadnikom mającym kilku synów, których wysyłać na zamek ze granicy ludzież do miast zostało im wzbronione. W czem była też szkoda dla wyrobników z pracy rąk utrzymujących się jedynie, a oczywista niesprawiedliwość w tem dla jednych i drugich, że Redaktorowie statutu od [illegible] [illegible], od woli właściciela zależeć ma przyjąć od osadnika [illegible] czynszu, lub wymagać pańszczyzny (2).

Nie sprawiedliwym okazał się sejm i w tem, że gdy czynsz podnosił [illegible] kmieciom, nie chciał podnieść go szlachcie, choć ona sama uzna[wała] w tem słuszność, ażeby większe nad dwa grosze, w [illegible] paradne nad dwa grosze, z przywileju w Koszycach r. 1374. od Króla Ludwika uzyskanego, opłacała. Ta też [illegible] owego dwu-groszowego czynszu, uznając w tem

(1) R. 1496. u Bandtk. Jus pol. 348., r. 1523. Vol. I. 293. Taszych. LXXVI.

(2) Quod tamen in arbitrio dominorum suorum remanere debet, [illegible] mimo Taszycki fol. LXXV (strona odwr.).

(wybierali po ...)

słuszność, żeniąc dwoch (po pierw-
dotnie) ..., a w ziemi kaliskiej
brali nawet ile im się zdało, wzgląd
mając nie na ukazywali
lecz na zaniedbaną w niej ludności. ...
I na odwrót, ci sami zamieniali wszy... : poradlne
na podymne, wybierali go nie z ta-
ru przez danów. Pamiętna że ta ustu-
lił Jan Olbracht (1), może z tego wzglę-
du, iż dla zachowania słuszności, nakazali wprawd-
ziany przez szlachtę od urzędu dzier-
żawne a księciom za wyższą cenę
niż ... sama płaciła poddzierżawi-
... nowe rozmnożyć i grunta
przeklasyfikować, co ... pamiętna że,
... nadawać,
... i szynku r. 1565,
mówiąc! pusta rzecz
...
... w odwłokę,
zwłoki aż do nadania podatku zwa-
nego ofiara, ... dobrowolnie r. 1789
przez szlachtę uchwalonego. Wtedy dopiero
nowy pomiar nastąpił ale tylko ... kró-
lewszczyzn posiadacze zaciągnęli pewny dla
rządu obowiązek. Nazwane rewizorami
ziemi (zrewidowanemi, sprawdzonemi),
... i ... ciekawe
...
Fany, pociągały posiadających je do ...
...ej edukacji wiejskiej, albo do ...
...
...
wszelkich Sabaszów, Wajlów, Wykrainców (2).

(i Lanciów dzitło)

{Redakcya z pokazania swego

... więcej szlachcie niż

zarys, 105. a.

(1) R. 1496. u Bandtkie
gos pol. 334. 35.
Jaszycki pol.
LXXXVII (adnot.)

(2) Patrz artykuł ...
... do ...
... z r. 1848
(... pierwsze
str. 249–57.) po-
dany.

115. c.

nieograniczenie zapomog branych od Dworu(1) przez składanie obowiązku na właściciela odpowiadać za wykroczenie przeciw prawu ludu podpadłe, przez upoważnienie ... karać osadnika za właściciela przedzapełnu nie według służącego mu, lecz według polskiego prawa(2).

namowie do adwokacji ludyfikacji(3),

Zakwitniemy jak ... by ... gdy ... prawu Dworu ... W przód jednakże stan ... na Szlachci w Dworach, rozważymy.

Okoliczność ta, uchylając mało po mału gminy niezwykle, rozszerzała polskich.

Zyskała na tem ... że ...

rzecz dziwna że mimo to własnemu rozwojowi poddaj..., dając się

(1) Takiem wyrokiem (v. 193.) ograniczenie je w Mazowszu Niżej o tem będzie

(2) De colono debitore suo quisque (non) alibi quam apud dominum cui colonus subest, justitiam quaerit, jure petunt ... exigendam; ... subditos suos tenere debet, ut praenarum exactionibus alma... non sint. Tasz. fol. XXII. LXXXX.

(3) Żywnociarz Prawa Kmity mówi: statuta maximo equestris ordinis rogatu ac desiderio correcta, et in aequalitatem juris formam redacta, Kmitha cum aliis idem secum spirentibus voto ac sententia sua sigillavit.

karta 105. b.

153

ludami przychylna ~~...~~ niszyła go też. Zasłaniała, że powstali ~~...~~ jednak do wyrazu kmieć ~~...~~ w redagowaniu ~~...~~ ie~~...~~ unikali zważnie, a nazywając wyraz "osadnik" (colonus) ~~...~~ zastępował go (1). Zasłaniała też, że oni ułatwiali kmieciom drogę do poddaństwa, przez

(1) Dawne pomniki (statut r. 1352. u Bandtk. Jus pol. 154.) odróżniają jednego od drugiego (colonus et kmetonibus); pierwsze za ... et kładą vel, które też same w ówczesnej łacinie (mówi Du-Cange (v. et) zarzutu, sprawdzając ujednostajnienie nazw kmieci, poddany u tych, którzy owe et i vel rozróżnili ściśle.

115. d.

jej dogodny.
był Ohalitsnować ta [illegible] uczymała jeszcze na chwilę
(wszy nu, tak wielce zmieniony: bo gmina)
pod pory dawnej wal-
nośći, zachowała,
to uchwaj gminy[illegible] już działać
nie mogła
samowolnie bez pod wpływem dworu.

Tyle o kwalifikacyi Tatarch. i Maciejow.
uważanej pod względem praw dla ludu
wskazanych; o samej kwalifikacyi tej, o jej
ustroju i postępie w rozwoju prawo-
dawczym niżej się w dodatku szwartym
rozwiodę.

Przejdę gminny[illegible] dworskie
po kolei, zaczynając od Szląska
i Prus, których Polska wspól-
nie z niejakiemi mięszczanami księzygo
mi władła, [illegible] przejdę
na Ruś i Litwę, własnowi się rzeszczą
szczę polskiemi prawami urządziła. Skończę swój pochód
na Ma-
zowszu, gdzie, bez żadne-
go wa co naiśchu, jednaczącemi się
wyraz ani Kmieć a poddanych
szlachty, upowszechniły się w dom
zmawrzenia po całej Polsce.

Ta w Prusach kulew-
skich przez sejm, w
księżyczych zaś przez
lenniczne starucki
wpływu na urząd
kraju wywierała.
Ze Szląska i Prus

116.
a.

154

1. ~~Wrażenie się gmin polskich i niemieckich~~

~~Znużenie~~

~~Wszystkim ... postawionej się gminie, i nastawionej~~ Szarpulska gmina będąc nie tylko rolniczą lecz i przemysłową, ~~...~~ w sobie siłę żywotną, nie tylko się mogła obok niemieckiej ostać, nie tylko (pozwoli) rozwijać się (dalej) bez jej wpływu, ~~...~~ lecz nawet, przez częste się z nią stykanie, (przyciągnąć dziś, dla siebie i) ~~...~~ Prawda jest że Szeląska gmina nie objawiła żadnej dla prawd niemieckich miłości, a ~~...~~ przeszyszka chwali-

7. Zlały się w jedną urzędną i Dworska gmina na Szlązku i w Polsce, w Prusach rozwijała się ~~jedna od drugiej~~ niezależnie.

Szarpulska gmina będąc nie

zajmowała ~~...~~ rybołówstwem, przemysłowstwem, ogrodnictwem, uprawą roślin, chowem zwierząt domowych i drobiu i dalej trudniła się

całkowicie się tkactwem, kuśnictwem, wyglarstwem, garncarstwem i t. p. ~~...~~ że mając

i wszelkiej tego rodzaju rzemieślniczą pracą wykonywała dowodnie

Zespoliła się z nią, ~~...~~ Prawda że ~~...~~ dzisiejszym szlachta wiele chłopów na przestrzeni, a przedewszystkiem niechęć w stosunkach ku niemczyźnie, w skutek czego ~~...~~

i rozwija po przymilnej zasadzie wspólnej

i przez wzajemne stosunki i działanie, w czem jedna celuje nad drugą, wpływać ~~...~~ korzystnie.

jednakże bywały się rzeczy jak-
kolwiek ubożyć daty, zwłaszcza
gdy się sprzeciwność następowała
k'temu drugiemu, [zdarzało się na
Pomorzu i na Szląsku, że nie tyl-
ko obrak gorsze, jak gdzieindziej,
lecz nawet w jednej wsi dwie gmi-
ny, jedna na polskiem druga na
niemieckiem urządzone prawa, ra-
zem nie istniały. Tam włodarz, tu
Sołtys sądził (*).

Okoliczność ta ludzież utrwalenie się
przepisów a jak polskie
a jak

[byle ludzie chcieli,
byle ich upór i
chciwość przedłużając
się zbogacenia nie
zaślepiała, a polityka
nie szczuła jednej gmi-
narodowości na drugą.

(*) Meitzen we
Wstępie do
Cod. Sil. IV.
36-8.

sendomirskie gminy dziesięciny biskupstwu opłacać i do obrony kraju przykładać się (mając) sprawiła że z postępem czasu obojętną stała się rzeczą czy kto na niemieckiem czy na polskiem prawie osiadł. W głównych dobrach zaś życie zeszło [?]. Ogólne nawet dane mu na to pozwolenie na szlachtę w pierwszej już połowie XIV. wieku [illegible]

[illegible] bez tego pozwolenia się nawet ukazało gdyż według dopuszczani jakiej kto w sam tak nowem prawa sam nie znajdował, dopraszał się u [illegible] za uczestnika niemieckiego czyli aby w razie gdy prawa uważano (2); [illegible] gdy [illegible] na sprawach (adkeż [?]) nigdy go prawa [illegible], (3) że posiadając swój udział lennem prawem, nie może do pomnożenia ciężaru prawu temu nieznanego być pociągany (4).

Na odwrót zaś gdzie tego potrzeba nie zachodziła, określano za polskiem prawem, i nie używano się wcale (5) od niego.

Zrównani z postępem wieków obu praw uczestnicy i obu poddaniem (6), przyjmować mu-

[gdzie wyraz niemiecki gebauer za gebauer, wahir [?], pobierany przy [illegible] z polskie[illegible] go prawa.]

⊥ O Kmieciu na niemieckiem a na polskiem prawie. Patrz

zamiast tak. [illegible]

(1) R. 1350. 1361. quum allodium patesh [?] exponere et in vastecanu [?] bona locare sub omni jure, w Cod. Sil. IV. nr. 20. 34.

(2) Meitzen we wstępie do Cod. Sil. IV. str. 56.

(3) R. 1310. [illegible] Cod. Sil. nr. 4. str. 255 [?]

(4) R. 1525. tamże nr. 26 str. 225.

(5) Meitzen we wstępie do Cod. Sil. str. 102.

(6) Tamże str. 117-20.

ścieli narzucane im ciężkie warunki, z nich jeden był, poddać się w razie nieregularnej opłaty czynszu pod klątwę kościelną (1). ~~w r. 1527. robić poddany trzy dni sprzężajem na rok, a przyjęcia nie da~~

Był to nader ważki [illegible] liży w wiekach nie-dy knuciów wszystkiem wszczęd wa-runek! w Polsce jak [illegible] Szlą-chu w umowach z duchownemi zawieranych używany,

(1) R. 1426. w Cod. Sil. IV. nr. 25 / str. 155). R. 1450. w Helal. [illegible] Pomn. nr. 3434 z r. 94.

~~Przejrzymy kolejno powinności poddanego, pańszczyzne dla dworu.~~ Dalej W r. 1527. robić trzy dni sprzężajem na rok, i ~~przyjęcia~~ nie da

Co okoliczności godziły wzajemnie ludzie, powodowani samolubnemi widokami a nie dobrem bliźniego, i zdrowej polityki państwa. Zrachowali swoje, i ciężar za nich się zład, że za ich czasami, biegami i przebiegami, wśród nie-miechości góry nad [illegible] gniazd szli dalej w powiązaniem przedzie wzięciu, i doszli sam dokąd dojść się nie spodziewali. Upodobaniem jednych i drugich, i pod jedno przywództwy zwanej kazano się im (znacie wzajemnie) (2).

Polaków (Szlązaków) i Niemców.

jeżeli nie kochać, to przynajmniej

(2) Meitzen we Wstępie do Cod. Sil. IV. str. 100–20.

Przejrzymy kolejno powinności poddanego dla dworu.

Pańszczyzna zwana zwyczajną, kilka dni na rok wynosząca, lub opłatki za takową; i gdyby rokoty

zaczyna 106. 186

dwór nie potrzebował, pociągano coraz więcej. swej tej nad ćwierć mili od siedziby (1). W dal zaś oddalonemi nie zgodnie do nieskończonej służby dni i ogromnych opłat do przedszczy(2) pańszczyzny rzeczy coraz bardziej, i powiększano różnemi przydatkami.

(1) R. 1537. Cod. Sil. IV. 84.

[z poręczeniem (r. 1537) robił więźniów tylko trzy dni do roku, i nie da-

Dodawano do pańszczyzny przędziwo: swej rokulen i kądzieli [illegible] od dwu według woli. oceniowe ... Kazano prząść na karę, a zakazywano schodzić się na prządki, jakoby z przyczyny swawoli dziejącej się w czasie tych schadzek. Obowiązki te, ciężące na [illegible] i poddanych, małe gospodarstwa po-

(2) R. 1644. Cod. Sil. IV. 101.

siedających, ludzież na komornikach, chałupnikach, kopiarzach, i przeciągnęły się aż w dzisiejsze czasy (3). Wschodził zaś ich początek od służenia we dworze, ludzież [illegible] do folwarku [illegible] na najem, według oznaczonej ceny, dla mężczyzn i niewiast (4). Folwark dostarczał pracującym żywności, składającej się z mącznych i mlecznych potraw, tudzież z grochu; mężczyźni w dodatku do jadła dostawali piwa. Zaciągi

(3) Roku 1604. i statuta folwarczne (Dorfartikeln) z XVII i XVIII wieku, tamże 240. 285. 315.

(4) R. 1644 tamże 101.

Podwody udające się w podróż, a bawiące na niej dłużej nad półtora dnia, dostawały obrok, po miarce owsa na konia. Stajenne włościanin zaciągowy opłacał: temu atoli który wiózł wełnę na jarmark wrocławski dawano na opłatę stajni. Worków pod zboże sam dostarczał włościanin, i to darmo (1)

Jak do czynszu dodawane robocizny spełniały miarę powinności na poddanym ciążących, tak do roli dodawne a) wszytki przynosiły mu

(1) Meitzen we wstęp. 79. 314. II 334. i Cod. Sil. IV.

~~i w dodatkach artykuł~~

~~2 Dopełnienie i t. d.~~

rację 116. c

157

karzyści.
~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ Na
Dworskie pastwiska cho-
dziło bydło, owce, trzoda
parobczańska. Tam gdzie uprawiano łany na
flamandzkie wymierzone miarę, ~~[illegible]~~
~~[illegible]~~ pasła się z
z gromadzką dworską rogacizna
i zaciągi dworskie: co
gdy następnie zmieniono, odtąd
dwór osobno swoje a
gromada swoje pasła
bydło i konie. Ubywa-
nie z lasu ~~jest~~ god-
ne jest zastanowienia. Gdy
niegdyś, ~~jak się wyżej
mówiło,~~ marnowano
lasy, teraz gdzie niegdzie
tylko wieś jaka posiadała
swój las: układać się

więc musiano z drzewem o paliwo. W drugiej połowie XVIII wieku rząd zakazał włościanom we własnych nawet paść lasach, dla ochronienia ich od zniszczenia. Jednym uziom odjęto wyrąb budulku bez wiedzy dworu, innym zakazawszy wrębu im, przeznaczono pewną ilość stągów na opał. W księztwie brzezkiem (Breg, Brzeg) urządził monarcha użytkowanie z lasu już r. 1360. Gdzieindziej nie dopuszczano żadnego zgoła użytkowania, tak zwaną zbirkę (r. 1604) wyjąwszy, [illegible] zastrze-

żenia o tem wciągano
w tabelę prestacyjną.
Najstarsza, [illegible] na
polskiem prawie osadzo-
na wieś szlachecka (obowiązująca),
z r. 1791 pochodzi.(1). wcześniej-
sze zaginęły.
Gospodarz który się nie
uiszczał dworowi, lub
opuścił: gospodarstwo,
bywał wywłaszczany.
Ogłaszano przez ambo-
nę sprzedaż jego gos-
podarstwa: jeżeli nikt
chęci kupna nie obja-
wił, kupował rolę dwór,
a następnie, gdy się
znów pojawił dawny
jej właściciel, odprzeda-
wał mu ją, skoro tego
zażądał (2).
Zachowany jak się gminie [illegible] sprawdziło w Bra-
ziech.

(1) Dowody wskaże rejestr
drugi do Cod. Sil. IV p. w
Hutung, Forsten Prästations-
tabellen.

(2) R. 1644. [illegible] w Cod. Sil. IV. 101.

Rzecz o Szląsku, Pomorzu i o Wielkopolsce zakończę uwagą, że i

~~Zachodziła jedna jeszcze okoliczność które szczególnej gminy bez potrzeby wzbudza, i były, już niewidoczne gdy nie uważają [illegible] ziemi [illegible] [illegible] [illegible], że się [illegible] [illegible] do [illegible] [illegible] i do [illegible] pod [illegible] a nie wiejskiej rządem. Ta też i~~

Do 386. 6.

(1) Meitzen we wstępie do Codex Silesiae IV. str. 78.

159

w czasie wojny trzydziestoletniej, kie-
dy się Szląska, jakby już można
nazwać, Syberya zaludniała, czyli
kiedy ~~się~~ poza Legnicą miastem aż
ku Zgorzelicom na północ, a po Głogo-
wej na wschód ku Wielkopolsce
rozciągające się ~~zachód~~ wschód się puszczę (gdzie dziś
Kuldorf, Hansdorf i t.d. żelaznemi
kolejami przecinane wsi leżą) trze-
biono, zkąd liczne powstawały wiosków do i wtedy
nie jednoczyły się w ~~we~~ dukowe wiejskie, ale
w dworskie gminy (1). Toż samo ~~d~~ się działo i we
~~się powiedzieć~~ ~~-~~ Wielkopolsce. Tu i
owdzie nawijające się z ~~wsi~~ ... (Wrześnią w zachodniej stro-
~~nie~~ ... wspomniana) każdzes nie wiązały się z sąsiedzkiemi, choć mogły, lecz
~~z wnij zamościenie bez szlacheckich dworów stojące wsi~~
~~zakonnie czyli nie jednoczyły się~~
żyła każda dla siebie. Naocznym wspo-
mnę, że o ~~obszernie~~ ~~mówić~~ ~~dłużej~~ wielkopolskich ~~dworów~~ zaczęto rozpisywać
~~wiele~~ że o wołania nad ~~nimi~~ ... się w dziele Dwiżanowem napis Wspomnień wielkopolskich rasszczym
~~pisano~~ (które w ~~d~~ gm. wszakże ćwierćwiekowym, z układem
~~wszystkim~~ przepisanym ~~zasobnem~~ tyle na
miedzi krajobrazy w sobie mieszczą-

cym wydano w Poznaniu r. 1842–3 2ᵃ
zaczęło z niejakiem powodzeniem
przez to, że wejrzano w rękopi-
sy, lecz ponieważ nie
wyczerpano w przedmowie, przeto
[illegible] [o wskazaniach tych lepiej od innych na-
pisano, i Józefowi Łu-
kaszewiczowi należy się wyłącz-
nie.

Przejdźmy do Prus, i obudwom się
królewskim
i książęcym przypatrzmy.

zaup 107.

160

Będzie też wstępem do dalszego rozwoju stanu ludu, w jakim się on obok miast, przed zbiorem praw Andrzeja Zamojskiego i po upadku jego znajdując, i przedmiotem ciągłej troskliwości będąc

Dziś nie tylko z poddaństwa wolnionym i ubłagany

(Kiedy Hatthausen dawił Polsce znowu, przez pokój z Krzyżakami r. 1767 w Toruniu z nimi zawarty, wrócone

Ino szlachtą zrównany zaś ład: nie tylko wolnością, po ziemi poddaństwa, lecz i władzą nrzytłaś.

przez pokój kaliski (r. 1343) Krzyżakom odzapione kraje, i

rzeczywiście nowem jakiemś, miejscowem, stało się prawem. Dam go poznać w kilku zarysach; szczegółowo bowiem mówić o niem zakres pisma tego nie pozwala. Zacznę od tej części Pomorza, którego reszta ~~[illegible]~~ jeszcze się przy ~~niej~~ Polsce pod nazwą Prus pozostawszy, krzyżakom, przez pokój kaliski (r 1343) ustąpioną została. Potem przejdę na Szląsk i do Wielkopolski, a zakończę rzecz na Małopolsce.

zasz. 108. 161

rządzą

krzyżacką nazywali, rozumi zaprzecza (zakładane) przez to niemieckie wsi.

których kraj ten aż do czasu nie znał. Rolnictwo zaznał samowroty ludowej Tacyt(2), zauważywszy, że jego mieszkańcy około uprawy zboża i innych płodów ziemi od Germanów (Teutonów). Potem nasz kronikarz najdawniejszy rozpisał się o Prusach,

wiadania starców: że kiedy Karol Wielki

(1) Preussen eine vom deutschen Orden gebildete Colonie. Die Landesverfas. 162.

(2) Germ. 45.

wojował Saksonów, lud, uciekający przed nim z nad Łaby do pruskiej, jezior i błot pełnej ziemi, pobudował w niej wsie, rolę ich na dziedzictwa porozdzielił, i w całym kraju rząd zaprowadził gminowładny.(1). Wsi niemieckich, z pojedynczych dworów składających się, nie było tu aż do sprowadzenia ~~kszyżaków~~ osadników, z Fryzyi i niższych krajów (Niederlanden) ~~niemieckich, sprowadzających do niego~~

(1) Galus II rozd. 42. per sortes hereditarias ruricolis et habitatoribus dispertita loca sine rege sine lege possident (wymienione w III rozd. 24) edificia vilasque

ludności, dozwalali jej ponad Wisłą osiadać na prawie emfiteotycznem. Te nowo zakładane osady podzielone opolowo. Co trzy lub cztery dwory stanowiły opole jedno. Mieszkańcy ich nazywali się sąsiadami, osadnikami, właścicielami. Posiadłości były duże, bo było pola dostatkiem. Najmniej dwie włoki, a najwięcej dwanaście ich posiadał osadnik. Bywały atoli w niektórych wsiach i takie osady, które ledwie kilka

obejmowały.
morgów ~~posiadały~~. Właściciele ich nie utrzymywali sprzężaju. Gospodarz posiadający ~~dom~~ dwór (dom) ~~posiadający~~ mógł na swej roli dozwalać stawiać się chałupnikom i budnikom (casati), tudzież przyjmować na mieszkanie komorników. Wszyscy ci wsi mieszkańcy, tudzież karczmarz, kowal, młynarz, poddani będąc do ruchów nadliczbowych ~~nie byli członkami gminy lecz tylko mieszkańcami~~ gromadnikami, ~~…~~ musieli się do pewnych dla gminy posług przyczyniać; ~~…~~ a rzemieślnicy jak kowal i t.d.

zapis 110. 163

za niższą cenę dostar-
czać robót włościanom: z
resztą do żadnych innych
obowiązków, tak ci jak i
ogrodnicy inni
dla nikogo prócz rządu,
nie poczuwali się wcale. Sprawował
wieś Sołtys i dwoch Radców
wybieralnych. Potwierdza-
ła ich w urzędzie Chorągiew Ko-
misja, w ktorej obrębie
znajdowały się wsi owe.
Zakres praw urzędom wiejskim służących
był niegdyś roz-
ciąglejszy, albowiem Soł-
tys miał nadzór
nad podziałami i sprze-
dażą majątków włościań-
skich, nad

obciążeniem ich (gdy na nich zapisać wypadło) (obdzieranie) pozagrywano, i. t. p. ~~wyzna czać~~ ~~naliczono~~. Zgoła wsi te, pierwotnie niemieckie, słowiańszczyły się, stając się podobne do osad drobnej szlachty polskiej, z tą atoli różnicą, że je zamieszkiwali czynszownicy (1) a nie właściciele ziemskich majętności. Dawniejsze od tych osad były wsi na prawie osiadłe miejscowem. Ponieważ się ludność krajowa przeciw krzyżackim oburzała rządom, Papież więc, chcąc ją z zakonem, dobro chrześci-

(1) Haxthausen tamże 166 229-233.

jaństwa, jak teraz zakon udawał, mającym na celu pogodzić, zapytał ludności swojej r. 1249 urzędownie, pod jakiem chce żyć prawem? Odpowiedziała, że pragnie żyć pod prawem polskiem. Było to wyjątkowe prawo, rycerskiem w Polsce nazywane, które posiadaczowi dozwalało przenosić swoją posiadłość na dzieci, bynajmniej zaś na pobocznych krewnych. Wolne będące posiadłości od wszelkich ciężarów, nawet od płacenia dziesięcin, (co należało do wyjątku),

obowiązywały do samej
tylko obrony kraju w-
pruskiej, jak się wyra-
żano, zbroi. Dzierżący
majątek taki będąc
prostym jego posiadaczem,
nie mógł go sprzedać,
ale porucić miał prawo,
i tak uwalniając się od obowią-
zku służkowania na wiedzą rządu
osadzał na go ludem
roboczym. Powstawały ztąd
wsi pańszczyźniane,
różne od wsi swobodnych, które
zakładał lud
wolny na ziemi wskazanej mu
przez rząd do zabudo-
wania gruntu i urządzenia nich
[illegible]

~~tak~~ ~~w działal~~ z gmin-
nie. Rząd dawał niekiedy
jednemu mężowi określo-
ną przestrzeń ziemi do
osiedlenia. Wtedy, zatrzy-
mawszy on pełną liczbę
włók dla siebie, rozdawał
resztę między zamówionych
osiedników. Tacy, na wło-
kach od owego męża wska-
zanych pobudowawszy się,
byli przezeń rządzeni
prawem sołtysiem. ~~Ale~~
~~szlacheckiego stanu za-~~
~~łożył ...~~
~~...~~ folwark, i zaludniał
~~...~~ ~~jej~~ motłochem, przy-
kutym do ziemi. Jeżeli
się dostała gromadzie

ł się na niej.

Na ~~...~~ wydzielonych dla siebie włókach zakładany

sensie właściwiej

miejskiej dał ciągrzewna wola, że się dało na niej założyć miasto, wtedy urząd przyszły takiego miasta, po rozdzieleniu między mieszczan pewnej przestrzeni ziemi, resztę zachowywał na grunt rezerwowy, którego dochody wpływały do miejskiej kasy. Jeżeli zaś miastu dano wolę takiego, rozumiano, że można było zakładać na niej i wsi, w wsi takie płaciły czynsz do miejskiej kasy. Wszystkie te osady rządziły się i sądziły chełmińskim prawem, ulegając mu z początku całkowicie, z postępem czasu częściowo. Albowiem ilekroć pustki nowo-

Osadzano, wolno je było albo swobodnym albo niewolnym osadzać ludem. Chciwie chwytając Krzyżacy za tę okoliczność, obcinali rzeczane prawo, jako udzielające ludowi, według ich mniemania, za wiele wolności To też zostawiwszy je miastom, osadzali lud na magdeburskiem prawie, więcej niż chełmińskie branie spadków ograniczającem (1).

W takim stanie znajdowała się ludność pru-

(1) Haxthaus. tamże 162. ~~166-170~~

ska aż do pokoju z Krzyżakami w Toruniu r. 1466 zawartego, mocą którego Prusy, na królewskie i książęce podzielone, (będąc) uzyskały teraz dwóch panów. Pierwsze, dostawszy się Polsce, wróciły, na mocy ustawy z r. 1476 która prawo magdeburskie usunęła, do chełmińskiego. ~~Ład też swój urzędowy przyjęły. Domówimy o tem po załatwieniu się z polskiem [illegible] z [illegible] [illegible]~~

Nie poznasz co też wydymi i na książęce Prusy. Krzyżacy uzyskują

je, znajdowali

zaryś 114. ~~180~~

167

~~by wszystkowania krajów.~~
~~Lecz~~ ~~znajdowali~~ silny opór w miastach i szlachcie, która ~~Opór ten najbardziej się objawił w książęcych~~ ...

Dopóki monarchia polska była potężna, szachowała na jej ~~...~~ szlachta ~~...~~ w niej pomoc przeciwko uciskowi. Okoliczność ta więc trzymała na wodzy Księcia pruskiego, Polski hołdownika. W królewskich Prusiech inaczej było. Bronił je akt inkorporacyjny od ucisku. Ciężary publiczne, podatki, cła, woj-

[ich wdzięcznych stale narzucanych]

skowość, wybornie tu u-
rządzone, nie nastręcza-
ły powodów rządowi i
narodowi do wzajem-
nej o środki materyal-
ne na siebie napaści.
Szlachta i Sołtysi i tak
zwani wolni, czyli lu-
dzie własność posiada-
jący, i dla tego do ża-
dnych robocizn prócz
do pewnych dla kraju
ciężarów (mówi Kromer
w opisie Polski) obo-
wiązani, pełnili służ-
bę rycerską ochocno i
bez szemrania. Miasta
dostarczały jazdy i
piechoty, lud wiejski słu-

żył też pieszo. Gdy w książęcych Prusiech, które były wyłącznie protestanckie, nie miało Duchowieństwo żadnego znaczenia, w królewskich przeciwnie, choć nieco protestantyzmem nasiąkłych, Duchowieństwo katolickie stanowiąc obok szlachty i mieszczan stan trzeci, równoważyło dwa pierwsze stany. Wszystkie trzy, mając ściśle określone rzeczowe swe prawa, w drogę sobie nie wchodziły. W różnych okolicach były przewodniczącymi ławnic różnego obszaru, ~~były posiadłości ławowe~~ wynosiły od pięciu do dzie-

więdzieścięciu i dwustu morgów, od dwóch włok do sześciu. W tym stanie pozostały Prusy aż do pierwszego podziału Polski. ~~Ukartował ten podział niejęczony Książe, niepamiętny dobrodziejstw któ-remingo obsypała Polska.~~ W niej straciła pruska szlachta praw swych podporę (1) ~~Los rolnika i osady polskiego szlaskiego ni był do ponażonoszczenia.~~ Pierwszy musiał się zniemczyć, by wyrownać w powadze niemieckiem ~~Sołtysowi i Kmieciowi. Drugi upoddaniony będąc doznawał~~

~~z poddaczenia się wiejskiej gminy~~

(1) Hathausen Ueber die Agrarverf. 152. 157. Tegoż die Ländliche Ver fas. 170. 178-80. Lustrac. dóbrz r 1564-67 w Bibl. Warsz r 1858. I 250 w przyp. 2 przywiedziona.

8. Na Rusi [illegible] jakiekolwiek gminy ekonomicznej pozostały ślady, [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible].

Stan społecznych i ekonomicznych stosunków rolnika był tu [illegible] inny niż w Polsce, na Szlązku i w Prusiech.

mocne pozostawiła żadnych.

Polacy nie zapuszczali się na północ i na wschód, gdzie się albo jakiemkolwiek przemysłem i handlem, albo jak pasterstwem się wyłącznie narody zajmowały. Zdążali więc rolnicy w ciepłe południowej i zachodniej Europy kraje, a na północ zapuszczali się dopiero w ów czas, kiedy Rzymianie na trzebaż szałe osadnictwo (colonatus) w swojem zaprowadzając i niewolników. poddanych [illegible] rolnictwo przez [illegible] Stała więc [illegible] rolnictwa na [illegible] przestępowało przez co północy, i domowe gminy więcej [illegible] stabilna [illegible] ślady. Dla Normanów gospodarować po swojem w [illegible] Dźwigali u siebie. Nie chcąc więc popadać w niewolę, przebrali z pługiem i bydłem, [illegible] swoim cieszyste Tary. [illegible] bytu południowej i wschodniej stronach Europy. [illegible] Zwiezawiwszy przy roli ziemie po krajach rodzinami od siebie nazywanych rozsianą ludność rolniczą, wrzyli na siebie wyłącznie ochronę jej nosić oręża jak [illegible] i do [illegible] [illegible]

a tem granice w drugim i czwartym okresie historyi, przewodawstwem gwałcili jej składem rozpraw[illegible] nie przystawało do władz. Strzegli się gdzie jak mawiali, gdzie Smerdów (chłopstwo) i rolę ich, bo inaczej nie byłoby komu rolnić w państwie [illegible]

nasz[illegible] zaś Tysiącznicy

[illegible] głównie zajmowali Czuwać kazali nad tem gminie, mającej rząd na [illegible] Dziesiętnej opawy, i rząd ten pod nadzór drużyny gałęzi [illegible] normandzkiej, poddali.

Setnicy i Dziesiętnicy, z których w Kijowie uczestniczyło wielu, dziewięć wielki, zaś Tysiącznicy [illegible] wojewodów pełniący w normandzkiem ruchomem wojsku (i w grodach) pilnowali Smerdów, podzielonych na gminy większe i mniejsze. Większe

(2) na posadzie zagajonej, czyli garnizonem, jak dziś mówimy, stojącem po miastach,

(1) Czuwali nad tem pilnie, ażeby się ludność nie rozchodziła, jak mawiali, nie stawała się

Dla cywilniejszych więc widoków, Dla wygody swojej stali się ochronicielami swojego poddaństwa od czychającego nań [illegible], który się

(1) Patrz Nestora kronikę w Monum. Bielowskiego I. str. 778. wiersz 20. 810. w. 25. 823. w. 15.

(2) Tamże str. 672. w. 9. 833. w. 23.

dawie ci którzy pracując
w roli, nie wchodzili ni-
gdy w poczet drużyny ksią-
żęcej, ulegli najsmutniej-
szemu losowi. Podzieleni
według liczby dziesiętnej
na gminy większe i mniej-
sze, zostawali pod rządem
mężów ludowych, a teraz
~~książęcych... większe~~
~~gminy~~
sprawowali Setnicy, mniej-
sze Dziesiętnicy. Obowią-
zkiem ich było pilnować,
ażeby liczba mieszkań-
ców gminy nie ubywała,
czyli ażeby nie wolno by-
ło przesiedlać się z je-
dnej gminy do drugiej,
jak tylko nadliczbowym.

Z ~~[illegible]~~ gminy przenosił się jedenasty tylko, dwunasty i t. d. gospodarz (w ów czas, gdy się ~~[illegible]~~ pomnożyła w ludność; bo ~~[illegible]~~ musiał ~~[illegible]~~ gminy pozostać na miejscu, przywiązany będąc do ziemi, wraz z swoim do uprawy roli niezbędnym inwentarzem, ~~[illegible]~~ się, jak wyżej powiedzieliśmy, (z pary wołów, z wozu, brony i pługa. (1).

~~Zdawało się, że Ruś ta która, do Małopolski przyłączona będąc, przeszła pod prawo polskie, r. 1433, i którą przywilejem r. 1454. ukdawszy [illegible]~~

Γ przeto

~~(1) Porówn. Nestora [illegible] Monum. Bielowskiego I. 672. 753. 778. 810. 823. 833. z histor. prawod. II. §. 271. IV. §. 253. i z artyk. J. ks. L. w Bibl. Warsz. r. 1858. I. str. 240–44.~~

zeszyt 11b – 9.

Dowody na których się opierają opowiadanie, pochodzą z wieków XIII–XV. i zawarte są w aktach sądowych, w które dziś dopiero nieco głębiej wglądać zaczynamy. Dotyczą się one halickiej Rusi.

Drugiem rodzajem są tak nazywane Inwentarze czyli opisy majątków, do prywatnych i do rządu należących (z folwarków i osad rolniczych składających się, wraz z opisem ich i powinności włościan).

W XVI wieku spisywane. Z nich zastanowiły mnie szczególnie cztery, pomiędzy którymi najdawniejszy, (2) ogłoszony w Kijowie, (3) ułożony „Inwentarz Dworu Podnieskiego", czyli, jak się wyrażono, „Spisanie ziemian Bojar i poddanych sioł podnieskich i włości ukraińskiej." Drukowano go w r. 1590. (1) Drugi – ustawa pomiarowa Zygmunta Augusta z r. 1557. Pomnikiem trzecim jest „Inwentarz rządowych włości w powiecie mohilowskim na Białej-Rusi leżących." Wydano go w czterotomowych Dziele r. 1867. w Wilnie, które dyplomatycznie do dziejów Litwy i Rusi, a szczególnie wewnętrznych, z polecenia rządu zebrany, zawiera. Sprawozdanie z czytania tego Inwentarza zrobiono w rosyjskiem piśmie czasowem z r. 1868. pod napisem „Ustrój dawnych gmin" (Odczytywanie zapisków) wychodzącem. Czwartym na koniec

[Margin:] gminy o nadzorach i sądach gminy

[Margin:] najstarszej zasady ich w Części I wydania tej księgi jest pod liczbą 134. znajduje się w Części pierwszej (większej nie wszedłszy Zbioru dyplomatów i aktów prywatnych przez komisyę archeograficzną wileńską pod redakcyą JP. Sekretarza Maurycego Krupowicza w Wilnie 1858.)

(1) Pamjatniki izdannyje wremiennoju kommisijeju dla razbora drewnich aktow wysoczajsze uczreżdennuju pri Kijewskom wojennom, podolskom i wołynskom General-Gubernatorie. Tom wtoryj. Kiew. 1852.

(1) Pisarz Sygnetowy w. wydziale sprawozdania z tego Inwentarza str. 40. 94.

str. 1854. ... napisane przez ... cego spółcześnika

... inwentarza ... krakowskiem pismem ... wykazujących ... szczególnie zapiski ... pomnikiem odnoszącym się do naszego przedmiotu jest opis majątków rządowych, w starostwie ratyńskiem, w dawnej ziemi chełmskiej, znajdujących się. Umieszczony ten opis w Bibliotece Warszawskiej z r. 1855 (II. str. 209–327).

Z ... źródeł ... czerpiemy wiadomość o żądanie rolników i rzemieślników ... do ich gminy na Rusi, ... i dowiadujemy się z nich, że wyjezdzając z Rusi Podgórzańskiej, którą nazywano "Białą" [i Chełmskiej (czyli do Halickiej) Rusi] ciągnęli się do swoich dawnych sadowisk (osadnicy niemieccy, tudzież zakarpaccy Wołochami zwani, pierwsi od r. 1414–1441 na magdeburskiem, drudzy na ich własnem osadzani dano prawie (1). Dowiadujemy się też, że

(1) Artykuł Aleksandra hr. Stadnickiego w Bibl. Warsz. r. 1854. I. str. 153. ...

Przepraszam JW^o Pana że wczoraj obliczając papier na mające się drukować dzieło, obliczyłem że potrzeba ryz 18. lecz zapomniałem objaśnić JW^o Pana Radcę że te ryz 18 mają być papieru pojedynczego, czyli ryz 9 dubeltowego a zt: [illegible]

Najniższy Sługa

Kowalewicz

w żadnej z tych Rusi ~~...~~ ~~...~~ w ~~...~~ XVI. wieku nadliczkowość gminnego ludu już nie istniała, i że

~~zwykle~~ ~~...~~ 120.

172

nie wywierała nadliczkowości, a kiedy przez unię lubelską r. 1569. nadała Polsce Wołyń, Podole i Ukrainę, poddaństwo upowszechnione w całej Koronie i Wielkiem Xięstwie Litewskiem uczyniła się niepotrzebną zwłaszcza gdy prawo sejmowe z r. 1496. i na Rusi odebrała swą rolę. każdy kmieć w miejscu urodził, zamieszkał w nim i chodził ... prawa ... liczbę mieszkańców.

w powieście Kurlandii poddanych.

~~uczynieckiej ... w ... 1598. Przedstawiona w niej gminna ... wygląda inaczej od ... obraz ... w ... warszawskiej r. 1855 (II. str. 219-32) pomieszczono. Podajem wizerunek ... w zag.~~

gminy w/ szlachectwie wspólnie ... części dawnej ziemi chełmskiej będącej, poddanej,

~~... zasługi ... nie stoi. Już~~ zasłużyło ją ku ~~...~~ ~~...~~ ~~...~~ ziem

~~[illegible lines struck through]~~

poddaństwu, z postępem czasu w całej ~~...~~ Polsce i Wielkiem Księstwie litewskiem upowszechnione, ~~...~~ nie cały ludności ~~...~~ dalszego. Były ku-

~~...~~ ~~...~~ ~~...~~

po wsiach
wsiom i ludzie gwiazdne-
go stanu (

Według zeznania dator
pudniejszych Jawendarza, składał się
folwark z gmin i zaścianków, czyli
ze wsi folwarcznych i z przyszcin-
ków. (Wład
w Polsce. Ludzie na osady, zaj-
mowane od rolników najwięcej swojskich(1).
Osadnicy i dzie-
dzili się na przyszłych i na Bo-
jarów, ziemianami nazywanych
niekiedy. Byli oni do pewnych czasów
dysców poddani, przez władzy sa-
dawniczej, której (nie) mieli, gdyż
ta należała do wsi,
z folwarkiem społu gminą
rządzą. Osadnik nie sam żył
lecz albo z albo
z kim innym, przebywał na osa-

(pod rządem gmin-
nym, który w za-
sadzie każ-
dar wszę-
dzie jedna-
kowy był
w szczegó-
łach różny:
czem się odznacza mocno
gminy od litewskich różni-
ły.

(1) W Bojarze żył na osadzie Jakub Nie-
niec. Pamiętniki str. 107. ||

(z wielkich liczby gmin rzeczonych wsiny ||
za przykład służą Bojary
i osad, i w nich zwracamy
uwagę na swoje majątki
dalsze sam

(z dziećmi, synami i
zięciami,

zaszły 121. ar.

173

Dziś urządzenie to miało na celu opatrzeć następców po śmierci [skreślone], przesiedziciela osady, która składała się z zabudowań i włóki ziemi, lub kilku ich (najwięcej 3/4 czterech) jeżeli z służbą wojenną, niby potomek, [przesiedziciel jej] Sołtys [skreślone], pełnił (1). Gdy się czuł na siłach, że więcej roli orać może, również był zgłaszał się po nią do swojego dworu, a nie brać ziemi u "cudzych panów" (2). [Tu równie jak w Polsce zważano na to, czy osadnik ma inwentarz i jaki (3). Tylko cenione konie i woły: [skreślone] chlewny i owczarski, jak bywało w Polsce, nie zawsze zważano (4).] [skreślone wiersze] Z osady płacono czynsz a nie robiono pańszczyzny, wyjąwszy gdy folwark pomocy koniecznej zawsze potrzebował. Dla wywózki [illegible] na pole, które musiał osadnik orać i zabronować [skreślone]; lub kiedy na tak zwane "gromadzkie gwałty" zawołany w czasie [illegible] (5). Chodził się należny osadnik kolejno na straż do dworu, dawał podwodę i sztafety, czyli tak w Polsce niegdyś nazywany "narok" (bydło na rzeź) do kuchni w czasie przejazdu pana, właściciela [skreślone] lub jego urzędników.

(1) We wsi Czarnowie byli tacy Wybrańcy. Pamiętn. str. 97

(2) Tamże w Pamiętn. 100.

(3) Pamiętn. II. 2. Łukaszewicza Kronika opis str. 360.

(4) W Grodzisku i Bojanowie, tamże 95. 106.

(5) W Grodzisku, tamże 97. 111.

Prócz ogrodników włókowych, byli zagrodnicy, których też zwano Ogrodnikami. Ci posiadali same dylemorgi, najwięcej mieli ich po ćwierć. W liczbie tych rolników bywali Niemcy (1).

Rolę przeznaczoną we wsi od gruntów folwarcznych, ogród i ogrodnictwo, czyli ziemię za rolami tych ciągnącą albo granicą leżącą, rozdawano na „zagrodniki" (2) za czynszem wynagrodzeniem, pieniędzmi, robociznami, podatkami.

Na wielką zasługuje uwagę, że zdarzyły zakazali ogrodnicy ludzież bezdzietne ogrodników przeznaczone, wdowy, nie płacili i nie płacili nic, gdzie żadnego inwentarza nie posiadając, musieli i musiały prawo dopadanie najmem utrzymać swą rolę (3).

Jeny był układ folwarków, dzięki zamieszkali wówczas posiadali rolę podzielone na włóki, z których każda do dwudziestu dziesięciu (blisko do 40 morgów) obejmowała, ludzież ogrodów obejmowali, czyli podzielone na morgi. Miary tych nie podano. Była zapewne też sama co w Polsce. Mniej więcej

(1) W Ordynacie, tamże 96.

(2) Histor. prawod. IV, s. 321.

(3) W Ordynacie, tamże 97.

czyli, jak je też w państwie litewskim zwano, zamków, z ogród wiejskich składających się z ogrod wiejskich i miejskich. Ustawa Króla Zygmunta Augusta dla Rewizorów dana

zamku, który składał na ciele gmin;
urząd ekonomiczny kontrolowali, wy-
mienia porównania tak włościan jak
mieszczan małych miasteczek, zale
monarsze dzierżawcy(cych). Posiadający
je w starostwach pińskiem, ko-
bryńskiem i kłeckiem, w
takiej co w Polsce rozciągłości, wy-
mierzane na łany włókami zwa-
ne (każda trzydzieści morgów, morg
zaś trzydzieści prętów (z których pręt siedm i
pół łokcia zawierał), dzielone (podzielone na
grunta) jak się wydawa wyrażała
na dobre, średnie i złe,
chodzili za posiadanie
na zaciąg, dwa dni w tygodniu, i przez
i płacili czynsz stosownie do klasy
gruntu. ten wynosił kopę jedną i dwadzie-
ścia groszy w klasie pierwszej, gro-
szy pięćdziesiąt pięć w drugiej, a
groszy czterdzieści w klasie trze-
ciej.(1) Oprócz tego ciężyła na
każdej włóce stacya królowi się,
gdy przejeżdżał przez dobra, nale-
żąca. Ciężyła część stróż, [illegible]
czy stacie, i podwody. Kmiecie posiadali
dzie włóki wolne od czynszu.
Bojarowie dzielili się z zam-

(z włóki a dzie- sięć wszerz)

(i rozklasyfikowane,)

(1) Grosz litewski w XVI. wieku zmalał według ewaluacyi Czackiego od dziesiątych 30. a zniżył się do 15. w latach różnych.

kiem na pół podebranemi miodami, w czem Łazęcych na drzewa przy ich podbieraniu. Doglądali tak zwani Osocznicy. Znaczącym także tak zwanym Bobrownikom, takież Smolarzom (Kołaśnicy, czyli kolarz, wozów robiący) i Garncarzom odrachowywana od zarząd... i czynszów ... zwana od zarządu i czynsz) rachunek: wszędzie (odrabiać ... oddawać ... Zgoda każdy co we wsi zasiedli, musiał się pracą i pieniędzmi ... wywzajemniać zamkowi. Tylko Duchowni równie łacińskiego jak greckiego obrządku, takież Ziemianie (Bojarowie) bywali dla tego wolni, że się służbą wywdzięczali (1).

Nieco odmienny był stan rzeczy na Białej-Rusi, i tu dzieliła się rola na włóki, ale były na morgi. Zamiast włóki, posiadał każdy włościanin na własność, mógł je sprzedać, i [oddalić się swobodnie ze wsi. Miejscowość

(1) Patrz dyplomat pod liczbą 34. w Zbiórce Dyplomatów Krajowych będący.

[i wydatków na nie

[po uzyskaniu prawa o nadliczbowej

Nie można
Adzuel[?]

Nowe dokumenta tyczące się historyi północno-Zachodniéj Rusi. —

Przy wileńskim naukowym okręgu z inicya-
tywy miejscowego Dyrektora okręgu ustanowio-
no kommissyję złożoną z pp. Hildebrandta, Mi-
rotworcewa i Zeleńskiego dla przejrzenia, obja-
śnienia i wydrukowania dokumentów tyczących
się do dziejów Litwy i Rusi. Cztery tomy
téj zbiorowej pracy [illegible] 1867. wydane zostały. — W 1[szym]
w r. 1867. wydane zostały. — W 1[szym] tomie
o 408 stron. ścisłym drukiem w dwie kolumny
zamieszczono dokumenta znakomitszych familij:
opis majątków czyli inwentarze, sprawy gra-
niczne, skargi, sądowe wyroki w rozmaitych
sprawach, rozporządzenia administracyjne, listy
rozmaitych osób, przedstawiające albo życie wewnę-
trzne albo historyczne wypadki zewnętrzne. —

Ważną dla nauki znajduje się ustawa pod
N° 63. umieszczona o powinnościach, wolności i
rozumiane włókowym włóki albo powiatu Mohi-
lewskiego. Jestto obrazek dość wydatnie przed-
stawiający położenie wieśniaków na Litwie i Bia-
łorusi w XVI wieku. (Włóczenie uprawiali
grunta królewskie (na Litwie wielko-książęce) zna-
włóki podzielone (włóka równa się do 20 dziesiat) upro-
wadzono [?] Którą dla różnych
przyczyn uważano za niedogodną do podziałów, nazy-
wano "zaściankami".

Podział gruntów między włó-
ściany był nie jednakowy; jedni mieli całą włókę, drudzy pół włóki
i w stosunku do przestrzeni i dobroci ziemi płacili i odbywali
powinności. Płacono od włóki podzielonej
czynsz od włóki, za najlepszej płacono po 70
groszy.

w owej
podobnie ca[?] wydaniu rewizorskiej na trzy gatunki rati.

W XVI wieku grosz według ewaluacyi Czackiego od 3½ do 15 dzisiejszych groszy.

za średnią 60 gr. a za gorszą albo „zbyt podłą" jak ustanowiono 40 gr. Oprócz pieniędzy dawano stosownie do ziemi pewną miarę żyta i owsa, / po beczce jednego i drugiego albo po dwie beczki samego owsa, jak komu było dogodniej, licząc beczkę na cztery korce). Włościanie obowiązani byli odstawić to na zamek, do którego ich włoski lub wsie kościelne odbywały powinności, albo zamiast odstawy w naturze płacili za żyto 10 gr. za owies 5 gr. Za lasy, gdzie drzewo rąbać wolno im było, czyli za polana leśne (kaliwo) płacili taniej, a za pastwiska jeszcze taniej. W niektórych miejscach dochód włościański stanowiło pszczolnictwo, tam włościanie obowiązani byli dawać na zamek pewną ilość miodu albo płacić po 34 gr. za pud; a z miejsc, gdzie utrzymywano się z łowiectwa, płacono czynsz za mięso łowienia zwierząt i ptaków, naznaczony wedle dokładnego i szczegółowego opisu wszelkich okoliczności miejscowych. Oprócz tego wszyscy włościanie obowiązani byli chodzić na robociznę i stróżę do właściwego zamku, powinność ta jednak nie mogła przechodzić liczby czterech dni na rok, z których przez dwa dni pieszo, a przez drugie dwa dni z sprzężajem odbywali robociznę.

Chociaż przez Króla oddani byli pod zarząd Starosty, ale ani on ani jego pomocnicy nie mieli prawa bezpośrednio mieszać się w ich sprawy chyba w szczególnym wypadku; nie mogli zabierać w włościan należnych skarbowi podatków, albo wyegzekwować włościan dla odrobienia powinności; to należało do Wójta wybieranego przez nich samych i on jeden znosił się ze Starostą. Jeśli który z włościan uparcie odmawiał zapłaty albo odrobienia powinności, Wójt oddawał go Starości, który mógł zatrzymać go w więzieniu nie inaczej tylko po przeprowadzeniu śledztwa, skąd pochodzi jego upór? Jeśli się pokazało, że przyczyną tego był pożar, śmierć robotników w rodzinie, nieurodzaj, choroba itp. to wciągano na uwagę wpisywali go do osobnego rejestru i przedstawiali Królowi, który razem z odstawą zebranych dani lub podatków

Starosta obowiązany był oddawać co rok do litewskiego skarbu na koszt skarbu. W nagrodę za to dostawał po dwa pieniądze od każdej tyś—

[margin:] ...da, a jeden od beczki owsa.

Kiedy w ~~[illegible]~~ południowej Rusi stawał się dwór ~~[illegible] folwark~~ a to, ażeby gospo-
darz siedzący na włóce miał choć
siebie choćby ... nim objął gospo-
darstwo, to przeciwnie w starostwie
najczęściej folwark, lub, jak go tu na-
zywano urząd, wcale się o to nie
troszczył, albowiem miał inny rodzaj
gospodarowania. Trudnił się leśnem
gospodarstwem, wyrabiał
i rybnem gospodarstwem, wyrabiał
popiół, hodował zwierzęta i t.p.
a całe starostwo wydzierżawiał dwu-
stu siedmdziesięciu ośmiu szlachcom,
na pokrewieństwie lub umówio-
na prawie czynszu. Kto nazywa-
nem ... gospodarzy i nie był
na dziedzicznych "gospodarzami" ale "opatrz-
dawana ich "gospodarzami", ale "opatrz-
nemi", bo prowadzenie gospodar-
stwa nie tyle na gospodarności
ich, ile na zabiegliwości i przezor-
ności polegało.

Kiedy zatem rolnik coś dogodnego
upatrzył, przychodził do urzędu z
"pokłonem", oświadczając, że ma chęć
wziąć w dzierżawę kilkanaście lub
nawet kilkadziesiąt włók ziemi, ~~[illegible]~~ za co zobowiązywał się dawać
~~[illegible]~~ urzędowi trzecią część plonu
~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ sytuatem czynszu, to przywiązane do roli ciężary (służ-
~~[illegible]~~ ~~[illegible] podrzędnymi [illegible]~~ czyzn i t. p.) panami i chodził na
~~a od [illegible] podrzędnych~~ umówionych przy pokładnie rolni-
~~[illegible]~~ "hultajom", czyli ludziom nie po- dzy. Części ziemi owej zatrzy-
siadającym u urzędu zaufania, ażeby mawszy dla siebie, resztę jej
poddzierżawiał

im chciał bez wzięcia zawsze puszczać dzierżawę od siebie. Poddzierżawiającym im więc części ziemi oparczny rolnik, kazał od nich podawę pła-
ca jako czynsz, i w stosunku do ukojności ziemi kazał się im przyczyniać do ponoszenia ciężarów. (Ci ustępnie tak dzierżawcy przychodził do urzędu albo z nowym puktanem, żądając przedłużenia kontraktu, albo za "odłożeniem", uświadczając, że gdzieindziej znajdzie szukać sobie innej dzierżawy.

Wtedy do kultaj zebrawszy sobie na poddzierżawie jaki taki zarobek, zdawał się urzędowi od siebie, co jego między przyjęcia, i tymże trybem zrabiał się dalej majątku. Wtedy się (bawił dzierżawką od gospodarzy kraczy), kultaj nie przestawał zwykle na jednem podawnictwie, lecz brał drugie, a nawet trzecie, zaczynając od mała, i coraz wyżej postępując w przedsiębiorstwie. U jednego gospodarza brał $\frac{1}{8}$, u drugiego $\frac{1}{5}$, u trzeciego $\frac{1}{4}$ włóki i t. d. i z każdej podawę płacić opłacał. Wybornym to był środek do zarobkowania drobnemi kapitałami, i bogacenia się z ich obrotu.

Sposób ten gospodarowania ziemią niemało szkodził na Rusi, gdzie

był
~~[illegible]~~ naszych do niego, czyli mało kapitału a zwłaszcza ~~[illegible]~~ pracy wolnej,

zaczyn 123.
a,
576

~~[illegible]~~, musiał ustać, od-
kąd urząd przezorniejszy tacy ~~[illegible]~~ był
~~[illegible]~~ i wypłacający z niego
zwierza, nie ~~[illegible]~~ miał się jaś ...
zabaczać gdy handel rzucił teraz ~~[illegible]~~ inne
wymagania, (około roku 1510. Zwie-
rzęta więc zgubli i urząd wśród
na ciężkie gospodarowanie, a skrót-
ciwszy podowników na zagrod-
ników i komorników, zarzucił leśne
i rybne gospodarstwo, a wziął się
do rolnictwa.

i dawny towar nie był tyle już popłacał co niegdyś.

Ale źle na tem wyszedł i gospoda-
rze nie umiejąc się znaleźć w
nowym życia trybie rozeszli się
po świecie. Za nimi poszli kol-
oje, chałupy swe zostawiwszy pust-
kami.
Wtedy – co zapewniał urząd wśród
się do zaprowadzenia osad na wo-
łoskiem ↑ prawie.

↑ stanowionych

Przez Wołochów rozumiano u nas rolników
którzy ↑ ~~[illegible]~~ nie tylko się uprawą ziemi
lecz i pasterstwem na większą skalę
zajmowali. Znano ich wszędzie za
Karpatami gdzie się chodowlą owiec i
kóz, więcej niż chowaniem rogacizny trudnili.

↑ z Wołoszczyzny pierwotnie wyszedłszy

~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ Znano i z tej
strony Karpat ale nie wszędzie, gdyż
dalej jak na Ruś i do Małopolski
nie zapuszczali się zupełnie. Osiadali
~~[illegible]~~ na podobnych warunkach co ~~[illegible]~~
niemieccy osadnicy ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~

Przeczeni Wołochowie. Chcę

charakteryzowały(1).

Wszakże wszystkich tych rolników, i pa-
sterzy na osadę wśród gospodarstwa
rolniczego, darmo zawodu, i na-
raził ich samych na
straty. Nie okazały się bowiem
dostateczne pastwiska stosowne
dla owiec ani rola kładziesta, osa-
dzania potrzebująca, nie była
jednaką dla ludzi, którzy nie na-
wykli zaradzić się. Trzebieni kapitała-
mi [illegible] mają słabo.

Zawiedziony urząd w swojej
rachubie, wziął się ostatecznie na wielkiej skale urządzonego,
do folwarcznego gospodarstwa,
czem się do reszty dobił,
i lud miejscowy zupełnie zubożył.
Dawni osadnicy w zagrodni-
ków i komorników zamienieni, nie
umieli się tak porozumiewać niegdyś
z urzędem, jak się
porozumiewali z gospodarzami.
Przeto [illegible] ruchoma ludno-
ścią, która za przemysłem rozkie-
gała się po świecie, a teraz upoddanioną zniedawczy,
upadała pod ciężarem
narzucanych jej dni pańszczyźnia-
nych, i upadła zupełnie. Spadki za-
grody zniszczone, gmina na wołoskiem
prawie osadzona nie doszła dojrzo-
łego rozwoju, a lud utracił możność
dochodzenia do majątku przez pra-
cę.

(1) Patrz o tem prawie rozprawę Aleks. hr. Stadnickiego *O wsiach tak zwanych wołoskich na północnym stoku Karpat*, we Lwowie 1848. (w ćwiartce) i w Bibliotece naukowego zakładu imienia Ossolińskich w tomie I. tegoż roku wydanej tamże.

Karty 123. b.

177

mieli jednakże pewne wyjątkowości,
które główną zasadę ich
prawa stanowiły.
Stał na czele wsi tak zwany Kniaź,
który Sołtysowi niemieckiemu od-
powiadając, dzielił osady na krainy,
rządził się własnym sobie zwy-
czajem, a krainy na wsi 2 poddzielał. Zamieszkiwali je
kmiecie, upisarzem przynajmniej
czterema ćwierciami Pana
kmiecie i płacili czynsze
już pieniężny, już dziesięciną
z owiec, jagniąt i wieprzów. Ponosili
przytem ciężary, dając składkę na
wojnę (bellicalia), kunicze czyli
opłatę za wywód dziewki innej w
akcją wieś za mąż, naraz gdzie indziej stacyą zwany. Ten składał
się z daniną jednego sera i kuchen-
nego czyli opłaty na utrzymanie
kuchni Dziedzica gdy zamieszkał we [jeżeli dzierżawę
wsi lub Starosty, i w do-
brach królewskich wielu. Wyjąt-
kowo zobowiązywali się kmiecie do ro-
bocizn dla folwarku a z po-
winności odrabiali pewną liczbę
dni dla Kniazia. Właśnie te
dni, kolęda dawana mu na Boże
Narodzenie, procent pobierany od czyn-
szów i danin dla dworu składa-
nych, na koniec trzeci grosz od wszy-
stkich grzywien czyli kar pienięż-
nych, które na kmieci wymierzał,
stanowiły dochód Kniazia, i prawa
nadzwyczajnego wyjątkowości głównie

Tyle o Rusi, przejdźmy na Litwę.

(Liche było rolnictwo nad Bałtykiem, na Żmudzi i Litwie! w Inflantach ale było jednakże. W czwartym przed Chr. wieku, kiedy w stronę dzisiejszego Gdańska czy Królewca, zawinął pod wodzą Pitea-sza Marsylczyka okręt, [kupcy] w którym się radzili bursztynu, [illegible] był tu stan rolnictwa [pospolitszy] dobny owemu, jaki nasi pisarze XVI wieku zaznali? (1) [illegible] zakwa[illegible] [widzimy wyżej] ze dzisiejszego Pomorza mieszkańców, Estyjów, chwali Tacyt, że się składali rolą bardziej pilniej, niżeli zwyczaj wśród leniwych Germanów, że zbierają w morzu, a sami jedni ze wszystkich znajdują go na mieliznach, owszem na samych brzegach, bursztyn(2). Za panowania w tych stronach Polski podnosiło się rolnictwo, ale dalej nad morzem Bałtyckiem, na Żmudzi i t.d. pod panowaniem pogańskiej Litwy zostających, w [illegible] stanie (3) [illegible], i dalszym było stanie [illegible] zaczęło się nieco polepszać zaczęło w aż czas kiedy się Litwa ochrzciła.

Gdy atoli i wtedy polityczny stan rolnika był prawie żaden, [gospodarze uprawiali rolę swoją pomocą najemników, [illegible] dóbr skarbowych używano i mienny [illegible] przemysłowem gospodarstwem, [illegible] karczmarstwem, [illegible]

[Czytać artykuł Jezłowca (Szłowińskiego) i jego przy studia w Czasach [illegible] w 1871 Księgar. Zarys 124 N.]

[Polska aż do pierwszej połowy XVII wieku]

[zgoła we wszystkich krajach]

[przed nie mógł on pracować w polu z ochotą.]

(1) Czytaj com w dziele mojem [illegible] [illegible] i [illegible] na Inflantach". Poznań. II. 303-4.

(2) Tacyt w Germ. 45. Tłumaczenie Naruszewicza.

(3) Polska aż do pierwszej połowy XVII. wieku II. str. 297 - 302, Obraz Litwy pod względem cywilizacji w trzech częściach przez J. Jaroszewicza. Wilno 1844 - 5. Part II. str. 113. i nast.

jszych aż urzędników tych stan lepszy, ale daleko i temu było do ciężkiego dziś położenia, jaką [illegible] w Polsce za Kazimierza Wielk. za Jagiełły i synów jego używał, a co aż na Litwie z przyczyny panującego tam feudalizmu nie dało zaprowadzić (1).

Stosunek powinności rolnych [illegible] nych z niej czynszów za [illegible] Jagiellończyków jest nam [illegible] i Jagiełłowie i prywatni naśladowali, pewne [illegible] z wydzierżawionych od siebie gruntów czynsze, daniny i miody. Według ustawy włócznej z r. 1552-6. brano z włóki gruntu dobrego dwadzieścia i jeden grosz litewskich, z gruntu średniego groszy dwanaście, z lichego groszy osm (2). ~~[illegible]~~ Na włókach ~~[illegible]~~ zaś sadowiono służbę dworską i folwarczną i tych ekonomiki ~~[illegible]~~ opisano w tejże ustawie szczegółowo. ~~[illegible]~~ Z przewodami niektórych przykładów jest ona jakoby [illegible] rolnym Litwy, obraz [illegible] ludności na włókach skarbowych osiadłej przed stuleciem. Nic w tym obrazie samodzielnego nie ma, wszystko naśladowano z Polski i Rusi ~~[illegible]~~ i przechodząc teraz powiem naprzód o urządzeniach gmina, do urządzenia litewskiej [illegible], dalej o włoskiej, a na końcu o [illegible].

rycharskiej

(1) Hist. prawod. IV. s. 251-4.

(2) Patrz ustawy [illegible] art. 15 w Jarosz. w Obrazie II. 237. Czacki Dzieł I. 174-5. 240 i [illegible].

[illegible] do pierwszej, władza jej nie była folwarcznej gminie wdasu-wy, a/ zem mniej autonomiczną. Gromady litewskie zbierały się w kupy (kopy) jedynie w razie śledztwa rozpoczętego z powodu zbrodni zabójstwa (1). Nie szło im więc o naradę, dobro gminy mającą na celu, nie szło o urządzenie jej i kontrolowanie gminnych urzędników, ale o przekonanie się, kto, czy osobach gminy, czy obcy osobników, stał się sprawcą zbrodni.

Inaczej wcale stan był gmin niemieckich. We wsiach osiadłych na niemieckiem prawie, bywały schadzki dla narad mówiąc się o gospodarstwie i porządku we wsi, ludzie dla odbywania sądów. Sprawy samych osadników sądził starszy wybierany od gminy według swego prawa i zwyczajów; sprawy kryminalne sądził kniaź według niemieckiej ustawy, i skazywał na grzywny. Od jego sądu odwoływano się do dziedzica, który wtedy ustanawiał sąd nowy, według tych

(1) Czackiego dzieła II. 131–1.

samych formalności, które przy sądze-
niu wyższego sądu nieomieszkanego
używano, a o których nadmie-
niliśmy wyżej.

{ Najlepiej była ruska gmina urządzona, której się teraz przypatrzymy

{Kiedy wezwani na władzców Normanni - Rusinie poczynali sobie zbyt feudalnie, rachując na siłę drużyny swojej, oparły się im grody, i nadużycie siły powstrzymywały. Stał na czele tych grodów w południowej Rusi Kijów, w północnej Nowogród Wielki. Przez ich zabiegi rozwijał się wśród państwa, jak dziś mówimy, konstytucyjnie, i byłby się rozwinął, gdyby temu nie był przeszkodził najazd Tatarów. }

Czem była w grodzie wieca, tem we wsi ruskiej ˆ zachodziła zwane też wiecze. ˆ rada, ale między obiema da rozwinęła nader ważna, że wieca grodzka radziła o swem dobru samodzielnie, a wiejskie rady i t.d. zamku i t.d. który odbywały się pod wpływem dworu, samodzielności ich [illegible] }

{W ˆ Halickiem odbywały się rady nazajutrz po Trzech Królach, sądzenia spraw ich [illegible] i wykonanie [illegible] że wsi. Każdy ˆ mieszkaniec jej co miał swobodę na ruskiem prawie opartą, i ludzie jego rodzina licząc się do gminy, nie mogła się wynieść ze wsi jeżeli się ˆ gospodarz w czem zadłużył dworowi, tak nie był nadliczbowym.

Nie należał do gminy Dziesiętnik czyli ~~[illegible]~~ ~~gminy~~, [pomocnik rządzącego gminą Wadamana (1).] Nie należeli duchowni, karczmarze, zagrodnicy, rzemieślnicy ~~czeladź~~. Jeżeli zaprzysięgło trzech świadków, lub dwóch wraz z Wadamanem - że żadna przeszkoda co do wyrokowania nie zachodzi (2), [z obowiązkami wychodził z niej zwłaszcza przy końcu roku odbywały się podobne sądy co do] W zawieszanie radzieckiem ~~[illegible]~~ gospodarskich odpowiedzialnymi dworami za wzięty w dzierżawę [illegible] zwierzchności i wypływające z tąd obowiązki, [sędzież co do gospodarowania odpowiedzialnych.] ~~[illegible]~~ Sprawy drobniejsze rozstrzygały się na niejszej przez Pośrednicu dwóch wsi przez Pośredników; sprawy ważniejsze wnoszono na wiece wsi kilkunastu. Tijun [illegible] znajdował się na nich [przy pomocy Pisarza] Dziesiętnik i Podstarości, [illegible]. Dziesiętnik [illegible] zapisywał [illegible] przez Pośredników zawyrokowane, i wykonywał je dla Dworu reprezentował naznaczone od Starosty. Oprócz [illegible] należało skazanemu opłacić sądowe [illegible] (3).

~~W wsiach na prawie wołoskiem [illegible] odbywały się [illegible] do [illegible] gospodarskie narządzenia [illegible] porządku we wsi, sędzież sądy i [illegible] urzędni-czymi. Sprawy samych urzędni-ków [illegible] od gminy wybierani od-sądzali według swego prawa i zwy-czajów: sprawy karne odsyłał [illegible] i z [illegible] na [illegible] skazywał.~~

~~[illegible]~~

(1) Hist. prawod. II. §. 217. w przyp.

(2) Akta sądowe z początku XV wieku, przechowywane w Bibl. Warsz. z r. 1850. I. 242-3.

(3) Bibl. Warsz. r. 1855. II. 216.

126. a.

181

Ustawa rewizorska dla starostwa pińskiego i t.d. wydana, wspomniała o gminie tylko nawiasem, wymieniając Wójta, który dwie włóki roli wolne od robocizny i czynszu posiadał, i tylko do siedziby [przykładać się musiał. Przeciwnie Inwentarze dóbr rządowych w mińskim powiecie leżących, rozwiódł się obszernie o Wójtach dóbr kameralnych, którzy mając zwykle we wsi ławniczej siedzibę swoją, wspólnie z ławnikami, daniny, robocizny, według polecenia Starosty, między włościan mieszkańców rozdzielali. [Gmina samowolnie wybierała Wójta, i jeżeli był niedbały, za porozumieniem się ze Starostą i Rewizorem, usuwała go. Ale ci urzędnicy nie mogli tego uczynić samowolnie; ich obowiązkiem było czuwać, ażeby Wójt z ławnikami nie krzywdzili włościan, ale nic więcej. Czyniący ~~[illegible]~~ w Odieczendzieńnych zapiskach, jak wyżej mówiliśmy, ~~[illegible]~~ sprawozdanie z czytania ~~[illegible]~~ Dyplomataryusza w r. 1867 wydanego ~~[illegible]~~ rzecz tę uwagę, że szereg przepisów drobnych, dotyczących ~~m~~ włościan

[z dodatkiem dwóch łanów

[Stał we wsi dom zajezdny, przez Starostę, przy pomocy gminy, budowany, zwana karczma, w której ławnicy z poręki jego sprawowali ~~[illegible]~~ dawali.

uchwalających mimowolnie zniewala oddać hołd pamięci mądrego i ludzkiego rządu, który znalazłszy w ruskiej ludności wiele usposobienia do tego, mógł dla niej łatwo uczynić, co dla swoich Litwinów zwykle przychodziło mu z trudnością.

Jakoż razem zebrawszy

Zapysy 12 b. 6.

182

Atoli w części trzeciej, jak wyżej po-
wiedzieliśmy, pokrewnych ... Odwoływano się ato-
li od jego wyroku do sądu dzie-
dzica, który winien był we-
dług tych samych formal-
ności ... jakich po odwołaniu się od sądu wyroku sąd wyż-
szy niemiecki zajmował.

... caśmy w ruskiej
i wołoskiej powiedzieli gminie, po-
łączeni się, że pierwszą zamieszki-
wali dziedzice-poddani (dawni he-
redes), jacy w ziemi Franków
przebywali; a drugą czynszowni-
cy, do niemiecko-ustawych w zie-
mi podobni, że nie byli dziedzi-
cami ale kontraktowemi rolni-
kami, ... Litewscy zaś czynszownikami nie
były ani ... lecz poddanemi przykutemi do
roli. Zagadniej niż z niewolnikami

pomimo iż

łatwiej było trafić z
nimi do ładu niż
z Litwinami i Żmudzi-
nami z których dawnym
przyzwyczajeni feudali zmien,
trudno się z nowym
porządkiem rzeczy oswoić
mogli. Tylko (z przemysłowcami
mieszczanami łatwiej można było tra-
fić do ładu, i z nim

dzi, [illegible]
[illegible] się [illegible] z bezwi-
lenni, [illegible]

zupełnie politycznego znaczenia zbierady się w łupę (kupę) jedynie w rzezie głodzenia zkrad- ni zachowywała. Nie zda się nie- u narady dobra gminy mającą na celu, albo o użyciu morder- cy, czyli o przekonanie się, czy gminy ... obcy ... nik, był sprawcą zbrodni.

Szczególny dział.

W zagadnięj ob- chodzić się zasadą prawa, W ogóle potrzeba uwzględniać każdego co grodzą na razie nie wyłączenie się (zaj- mować.

zaryż 137. a.

183

9. Lud mazowiecki, przed i po przyłączeniu Mazowsza do Korony.

Na kończynach zewnętrznych Ługijczan (Lygii), mieszkał lud, który Nahanarvalami nazwał Tacyt (1). Mniemam że [illegible] Nahanarwalowie wyrazem tym [illegible] Nervani czyli Narwianami, od rzeki Narwi nad którą mieszkali; jakoż jedno miasto nie daleko od drugiego odległe, Pułtuskie Massagetów, nadane im, nie utrzymało się nazwy ... pierwszej, czyli owego wyrazu (masz) utworzonego zostało się dla owego kraju mieszkańcy w późniejszym Mazowszu (3) Mazowszanami nazywani, słynące pod tem nazwiskiem.

Nadnarwolan, czyli wyrazy, czyli kiedy Alcis (kolegi, przyjaciela wyobrażającego) dwóch braci młodzieńców. ... Zmieniła się z postępem czasu, ... przeszli ... zniknął ... zniknęła z nim dawna niejasna nazwa. Nowa która po niej nastała wszystkie swe miano od mężów czyli wojowników, którzy zwalczając sąsiednie plemiona ... Według dawnej ... się ślady aż do późniejszych ... mazowszanami, Mazowszanami nazywani ... mężnie (2), zjednali miano dla swego kraju.

(1) Germ. 43.

(2) Dopełn. I. str. 24.

(3) Sądowa praktyka wydana od Helcla przekonała że nazwę. Pod r. 1402. nr. 892. czytamy w niej Nicolaus Mazowszanyn. Pod 1434. nr. 2582 występuje wyraz masz ... dawniej ... zapisana ... wyraz mąż (patrz Słownik Mickiewicza) ... się nr. 2700, Mazszyk, Mazszyk ... Mazowszane, Mazowszanie, Mazoviensis, Masoviensis a Mazowszane, tymczasem ... Mazowsze.

[Nahanarwalowie wyrazem ... gami ... ziemi ... Sr. 566–90.]

137.

nowi Nadnarwian, i w sąsiedztwie ich mięszkającym plemieniu Lęcząc, zkąd za czasów Nestora i Galla upowszechnione nazwisko Mazowszan i Mazowsza się gadu daleko. Dzieje których nie dochodzą mnie, tego nie chodzi mnie zamieszkującym ... lud, a którego towarzyszem upiorem nie... zanie

I nie cała Ruś mogła to wyraz wymawiać ... i gdy Nestor

Mazowsze, Mazowszanie jak ~~[illegible]~~ w niektórych okolicach Mazowsza i Rusi mówiono. Jednakże ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ stale arzela Mazowszane a nie Mazowszane.

podobnie do nylwiłmi Nalezonowie i Szwajcarowie, ~~[illegible]~~ zachowują powiadane gadki ... ~~[illegible]~~ upowszechniony ... przedali, a głównie wadzących się ... i Szwabach ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ (1). Głębiej ... dochodziły do z... ... ... go nazywana Mazura, który, jak pieśń zaśpiewała

(1) Polska powszechnie ... II. ... Gryma Geschichte de deutsch Sprache II. 39..-6.

chociaż w ... tradycji ... lecz ostrożnie chodzić.

brać ... ... szczególnie wrzód ... Która zwady o części ... nie ... przez ... nawet brata ... ciekawi ... ... lirnnowi ... ...

a ... w życiu ... ... i przeznaczenie ... ... z wszystkich

... na ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ upalnie się ... prędzej niż w Polsce

... u Mazurów ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~

jak Lachowie, osiedleni we Wielkopolsce po swem z Turyngii wychodźstwie ziemi Nadnarwian [illegible] — Czasza atoli przy sem la i na dalsze były nazwiska wydywająca okoliczności, że gdy Polska czyli Wielkopolska swoją dawniejszą od Lechii nazwę na korzyść jednego dana (szlachty) zmienia, niegdy się [illegible] szlachty, że się nie [illegible] się do nazwiska dawniejszego mazi [illegible] i Nadnarwian miejscowości jednej znaczenie, [illegible] przewidzieć, że nazwanie (dawniejsze, ludności całego kraju, a nie jednemu jego stanowi właściwe. I tak się też stało. Lechija pośród zapomnienia, Mazowsze się (Mazo- po zjednoczeniu się z Polską (r. 1529) stycznia dalej [illegible] pod Mazowszan w jedną zgodą (w) po- wykazanem mianem Szczupły jest zakres głównych źródeł, dzieje Mazowszan wewnętrzne, wyłuszczających. Kroniki mało, a z Polską spólne. Akta urzędowe w jedną całość zebrano (1) idą od r. 1140–1506. Uchwały sejmów różnych książąt takiem

(r przy tej zmianie

(1) Kodeks dyplomatyczny księstwa mazowieckiego wydał T. [illegible] L. w Warsz. 1863. W dyplomataryuszach polskich odnoszące się do Mazowsza urzędowe akta wewnętrznych dziejów kraju dotyczą mało.

się 1377. w Starodawnych pomnikach Helcla, a wreszcie 1389. w Zbiorze Bandtkiego (jego pobonictwem) rozpoczynające, wchodzą w Zwód (statutów zebranych przedstawionych) przez Wawrzyńca z Prażmowa w naczelna mazowieckiem r. 1531., a które ten Zwód zredagowany na nowo spisał Piotr Goryński r. 1541. w łacińskiej mowie [illegible] Pierwszy Zwód odmienny co do tekstu z drugiego znajduje się w tomie VI. Wizerunków prawa [illegible], drugi przedrukował Bandtkie w Zbiorze pomników prawa polskiego dawnych Mazowsze [illegible] zaś z nich pewne wyjątkowości w r. 1576. miały odtąd w dalszym ciągu spólne prawodawstwo z Koroną.

Z pomników piśmiennictwa polskiego zbiorem Bandtkiego objętych i [illegible] [illegible], gdy innych w ów czas jeszcze nie było, [illegible] usiłowałem w r. 1842. (1) [illegible] [illegible] Mazowsza i Mazurów, [illegible] dem, gdzie nie raz [illegible] polskiego [illegible] mowy, ledwo trzy [illegible], gdzie [illegible] obejmującej, gdzie [illegible] zagony [illegible] rali, a [illegible] nie [illegible] śmiecie. Zdaje też [illegible] niedziel [illegible] wiekiem był u Wrótka i [illegible], [illegible] zakle u [illegible] stepach i [illegible] mało [illegible]

(1) W podobnem wyżej zwierciadle Polska aż do pierwszej połowy XVII wieku, w tamie drugim Lwów, a Zygmunt I. Król Polski nadał mu moc obowiązującego prawa pierwszym i

raz 137. c.

185

ukazując w nim samą tylko szlachtę, która już w ów czas stroniła od ludu, czyli on stronił od niej, uciekając przed srodzej [illegible] bratem szlachcicem w lasy,

Niewątpliwie [illegible] dopiero w XII wieku syn Krzywoustego Bolesław Kędzierzawy, książęciem mazowieckim zostawszy, uwolnił, wyższej do nad ziemiańską, rzeszą, niż dworską szlachtę. Ta chociaż wyjątkowie na dworze mazowieckim Wojewodów i Kasztelanów jeszcze w XIV wieku i t.d. sprawowała urzędy, jednakże jeszcze kmieciami się nazywać nie omieszkiwała sama się za ujmę, i ci samo mówiła co lud (1). Przy końcu atoli tego samego wieku już rycerzeni kmiecie nie tylko od ludu ale i od Władysław... wywyższani się wyrównać poczęli (2). Władysławowi na sejmie r. 1390. w Zakroczymiu odbytym [illegible] z kmieciami aż do r. 1424. lub 1426. w którym uchwały [illegible]

przeciwnie, jak wnet po tem panowie mazowieccy stronili od szlachty. Rzuca to wielkie światło na ludność mazowiecką, wyświecając, jak się wyższa klasa jej obywatelstwa uwolniła z władz [illegible].

(1) R. 1289. 1313. w Kod. mazow. nr. 39. 50.

(2) Na sejmie w Sochaczewie r. 1377. odbytym zasiadali *strenui ac nobiles terre consiliarii*, co w polskim przekładzie r. 1450 pisanym oddano: pasami pasani rycerzowi (przepasani) i szlachetni panowie.

F uchwały Łęczyckie przez mazowszan wspólnie z Łęczycanami względem szczególnie ziemskich [illegible] sąsiednich odnoszone w [illegible] x. zasłużą Ty: że jeżeli szlachcic przybywszy do miasta lub na wieś zasiędzie w karczmie lub siedząc w jedno do gry w kości, lub w zwadzie z kmieciami, i innym odniesie krwawe lub tylko sine rany, nie będzie miał prawa skarżyć się jako szlachcic lecz jako kmieć, chyba gdyby w przejeździe wstąpił do gospody, bo w tedy ranny może zawsze szlachetne skargę o szlachetne rany, za które nakazuje prawo

Γ policzkami do rycerstwa przyjęli się

płacić drożej niż za rany kmiece (1). Zmieniono to r. 1493. na sejmie odbytym w Łomży. Postanowiono wtedy na wniosek Bolesława wielu ziem mazowieckich władzcy i księcia Rusi halickiej: że [illegible] a sobie nie ma być nawet dopuszczony do sądu (1).

Lud kmiecy w statutach kmiotkami nazywany [illegible] który nie był (raczej) [illegible] szlachcic [illegible] człowiek znaczył (2). Gdy [illegible]

(nie uważał wyraz ten za ubliżający sobie, gdyż jeszcze w r. 1541 nie poddanego ani lecz człowieka)

i Wojewoda Jan [illegible] w statucie pisanym po polsku uważał pierwszy wyrazy owe za jednoznaczące, i gdy hrabia kmieciem swojego księcia uważał, [illegible] pan nazywał się nie poczytywał sobie za ujmę, gdy nazwała ich [illegible] wolnością

Wyrazy polskie

[illegible]

(1) Helcel Starod. pomn. I. pr. 293.

(1) Akta sejmowe prawa pater w Bandtk. Jus pol. 422-3. 445.

(2) W wydaniu Wawrz. z Prażmowa s. 131. r. chłop, chłop albo kmieć, oddał [illegible] Gorzyckiego w Bandtk. Jus pol. 387 rusticus vel ignobilis.

naruszała,

nie [struck]: poddanym księcia [struck] nie czyniła go, i pomi-
waż każdemu zaręcz 128.
wolnie uwadze-
niemu Mazurowi
zdwiżyła szlachectwa,

186

[struck] który opuścić
czynszową rolę nawet przed
czasem, i [struck]
w r. 1543 posłowie mazowieccy,
razem już z posłami wszyst-
kich polskich krajów utrzymujący,
wnieśli na sejm żądanie, aże-
by jak sama szlachta dalej nie przyj-
mowała za swoją przegląd ludu ze
wsi i miasteczek księ-
żeckich, i na majątkach swych
nie osadzała ich wcale, tak i nawzajem należałoby
zakazać [struck] Starostom
przyjmować za takąż przegląd
do królewskich dóbr kmieci, i osied-
lać ich u siebie, wtedy dopiero przewód ludu, że
[struck]
[struck]
[struck]
[struck]
[struck]
naprzód w książęcie płockie, na-
stępnie w sochaczewskiem, a na-
koniec w całem Mazowszu [struck]
zakazano [struck] każ-
demu zbiegłemu wbrew ciele kwi uwięzić kmie-
ci (1). wtedy [struck] rzu-

(stosunek jego do szlachty nie tylko zmienił, ale nawet w całem mazowszu na-
[struck], zdołała stała pod-
datkiem

gdy

nie wzbrania [struck] byle ten co zarządza
wcale. Skara atoli że przez wyda-
lenie [struck] wyrywa się nie dzieje, a gdy
by zład jako szkoda okazać się miała,
ki wynagrodzi za niej rzecz.
cy. Skara atoli

(1) R. 1563. 1565. 1576.
Vol. II. 690. 697.
948.

przeszło księstwo na wielki roz-
miar, [ciemnego] dotąd przechodząc [owad] kiedy nie-
kiedy tylko, uciekając z Ma-
zowsza do Polski aż do r. 1529.
w roku tym Zygmunt I., po zda-
rzeniem podzielenia Mazowsza z
Koroną, nakazał wracać panom
dalszych zbiegów (1). w ów czas
Nie przeszkadzało [illegible] ludności
jak puszczać się na kozactwo,
czyli uciekać w dalsze strony,
gdzieby go nie łatwo znaleść,
a znalazłszy trudno ztamtąd do-
stać byłby możnaj subjectem dalszym były
dla każdego zbiega dnieprowe
przechody, ukrainy, które stawa
li go zaporożcy (2); a dla Mazu-
ra były mazowieckie puszcze, do
których stawał by [illegible] uciekł,

i ludzież kon-
skrypcya

(1) Nakaz r. 1529. wydany, a w Mitz. przywód VI. 279. i u Bandtk. Jus pol. 467. wydrukowany, z r. 1578 Vol. II. 974. o zbiegach ziemskich w Mazowszu. [illegible]

(2) O Kozakach porównaj Polskę pod względem dziejów II. 95-124.

(1) R. 1667. vol. IV. 946-7.

129. 187

w [illegible] nie tylko się zatwierdził ale nawet sam swój przykład: gdyż było wiele zgrodników [illegible] że złodziejem nie jest, a [illegible] chora udowodnił że musieli się szkartem nie uwodzić, swojej [illegible] tartnicy [illegible] przy-jaciół do swego [illegible], i jako przychodnia opatrzyć [illegible] pozwolić mu przyzwyczaić swoje urządzać [illegible]

Stanisławie, który dekretów z pamięci litewskich, ziemskiej, miejskiej, cesarskiej, do skarbu wpływających, dopłacali, pierwszy przed czasy na [illegible] się zbiegowi, i pomimo nakazu sejmu (1), „ażeby zbiegów [illegible] wydawali”, oddawali w obywatelom wydawanem przedrukowanem prawom r. 1770. przedrukowanem (2), że każdy przychodzie tartnik, będzie do czasu bez skarbu tylko na zamieszkania przyjęty, i uwolniony od pracy i przebaczeniem sądowi i roz-mowę i zasłużeniem przyjęte zdrowie.

Wykazawszy stan polityczny mazowieckiego ludu i jego upadku, winienem dodać, że oni w okresie [illegible] wyżej wspomnianym stanowi na jaw Mazurowie, chcieli oznaczali

(2) O niem Histor. prawod. I. E. 22 h. pa. vrawnej.

ludu ale szlachtę, jednakże wiele z tych rysów które sam nakreśliłem [illegible] zasuwa się i do księcia mazowieckiego. Był i on celem przymiotnika w krótkim i Medinpolanina, który się podobnie jak wyświetlony Saksom i Szwajcar ze Szwaba i Hessa, z wyszedłszy [illegible] badający że choć się radził [illegible] jak sowinik (1), jednak ostrożnie chodził gdy w piątku chodził.

choć na małej ledwo [illegible] zaglądanej był wydzie, umiał radzić [illegible] kie w i rzuty. [illegible] prawodawstwa wspominając [illegible]

Za pierwszej,

(z przodka Mazura nakrzesał

(1) Polska pod względem obycz. II. 85. Grym w Gesch. der Deutsch. Sprache II. 393–6.

a stosunkach ekonomicznych mazowieckie stanowa [illegible] stan polityczny. Szlachectwa nie dostępował się Mazur, lecz musiał posiadać go z urodzenia albo z łaski monarchy. Uważał go przewodzić prawa niemieckiego. Dla Sułkowskich, czyli jak ich za zwanie. Dla Wojtów (Advocatus) zwołano wszystkich dla nich

(Advocati)

gamych tylko a hynajmniej dla nich synów wydzielony

zarysy 130

188

syn przez ojca i na części wojłowskiej ogadzony, nie miał prawa do szlacheckiej odziedziczyny [1].

Wójt ten pełnił niższych sędziów, którego prawu mazowieckie nie znało wcale. Sprawy jego rząd wydaczano Kmieci, którzy na prawie niemieckiem siedzieli, Wdagi ciel u prawiło sędziów, ażeby jedn przyjął na siebie rolę sędziego i drugi Sędzika i t.d. stawił przedmiot kmiecia, żądającego wcale urzędu. Jeżeli tenże kmieć zwalił zawód, musiał płacić „omylne", na zasadzie świadectwa od sędziego i Sędzika [2].

Widać stąd że pośród folwarcznych nie znali innych gmin Mazowsze, że ekonomiczne tylko w przejściach istniały.

Stosunki ekonomiczne były takie same w Polsce. Kmiecie bądź na niemieckiem, bądź na polskiem siedzący prawie, brali wdzięk, tamem

[1] Stat. Wawrz. z Prażmowa s. 206.

Zrzekali się o wyjście woli, a nastąpnie zrywali. Jeżeli umowę z na to zgodziły

Wzywani strony sąsiedzkich mogli się w czemwsięgu na prawie polskiem. Cześciej jednak wezwani i Kmiecie drudzy zawierali umowy w sądzie polskim, który się odbywał w obecności następcy.

[2] Tamże s. 130.

i zerwany, w posiadanie. Oprócz nich byli urzędnicy, trudniący się już przemysłem, jak karczmarze, młynarze; już rzemiosłami, jak szewcy, krawcy, kowale; już skarbowi nie. dworze [illegible] których nazywano dwor- nikami i rządcami, czyli ludźmi rządowi dwor- skiemu należącymi w roli; już rataje, pracujący w roli dworskiej. Jedni sa- mą tylko chałupę dworską bez roli, drudzy i kawał roli (nie- powiedziano jak wielki), posia- dali (1).

Płacili czynsz umówiony na ś. Mar- cin, i dopełniwszy do czego się zobowiązali, a nadto zasłużywszy z- tych samych przepisów jakie się do nich stosowały kmieci, [illegible] przenieść się mogli na inne miej- sce. Przepis co do budowli był w Mazowszu inny, albowiem nie do- syć było opłacić zakładowania, lecz winien był nadto kmieć wyda- wić zadatek (alladium, korrowe), w którejby się umieścił plon z ty- siąca czterdziestu miar (cassulae) zebrany. Nadto dać winien był odchod- nego z łanu półtory grzywny, z karczmy pół grzywny, z ogrodu zer- dana. Rzemieślnik i sługa, winien

I mecha-

k wsi. czas kiedy jeszcze rękojemstwo istniało

(1) Statuta Księcia Jana w Zakroczy- mie r. 1391. i w War- szawie 1421. (luh. r. 1426) stanowiące wyrażają się: qui- libet homo qui a- grum non habet sed in censu residet, quicunque [illegible] niew; si vero in laboreve sedet; agri- cola autem qui dici- tur rathay [illegible] Jus pol. 424. 432. Helcla Star. pomn. I. str. 292.

był

zapiski 131.

189

Dać grzywny piętnaście (grosz przy koń-
cu XIV i na początku XV wieku,
ważył dziewięćdziesięciu, według Czacki-
go, trzydzieści), (a) nadaj grzywny trzy
Jak postanowiły wspomniane wyżej
statuta, ~~[illegible]~~ ukarzając
~~[illegible]~~ przez sejm samego króla
cia w Czersku wydany w r. 1389 (1) ~~[illegible]~~ postanowienie: ażeby
~~[illegible]~~ kmieć
osiadły na niemieckiem prawie,
który nie ~~[illegible]~~ na swem przestawiwszy
miejscu zastępcy oddali się ze
wsi (zastawił) za karę ~~[illegible]~~ właści- z bez przyczyny,
cielowi kupy grzywny, i czołowi
czynsz za rok następny; ludzież ażeby ~~[illegible]~~
budynki w należytym porządku
stanie z czego jeżeli nie dopełni,
swawolnie ujarzmy go za karę, swa-
wolnie na grunt, ~~[illegible]~~ i gwałtem ~~[illegible]~~ napomniany
ogadzio ~~[illegible]~~. Zgadzony na kar-
czunek, miał trzy grzywny przez rok
wykarczować, czego gdy ~~[illegible]~~ nie u-
czynił, można było postąpić z nim Lecz z owym kmieciem
podobnie, i kazać mu zapłacić za karę
grzywien siedem (1).

Jak samo ~~[illegible]~~ stanowiono w ładach na-
stępnych o karczunku, [illegible] i t.d.,
zakazując im przenosić się z je- bez przyczyny i woli właściciela
dnego księstwa do drugiego, i ka-
rzą grożąc tym którzy ich do siebie

(1) Statut z r. 1389. w Bandtk. Jus pol. kun. 421.

przyjmą.

13) W ogóle atoli chcieć się do... i pro- przekraczała, przestę-
pczała dola kmieci za rządów ciąg-
niknie dbano. W r. 1421. po-
stanowiono, że jeżeli zażąda kmieć
tego włościciel roli, winien
wyjść na pańszczyznę raz w
tygodniu. W statucie Wawrzyńca
z Prażmowa stoi, że kmieciowi
nie należy więcej nad czem kop
(rozumie się groszy) dać zapomo-
gi. Zygmunt I. r. 1529. wyrzekł
że tak szlachta jak i poddani
księstwa mazowieckiego, czyli
całego Mazowsza, nie będą od-
tąd większego czynszu płacić na-
raz nad dwa grosze z łanu: i że
kraj mazowiecki porównywa się w prawach
z koroną polską i t.
d. (2).

Inne stosunki ekonomiczne, jakich na zasadzie(1) praktyki sądowej XIV. XV. polskiej nie wiemy, czy były znane w Mazowszu? nie wiadome.
Praktyka sądów mazowieckich z księgą sądowych z czasem wydana objawi nam to zapewne.

(1) Patrz statut o tem u Bandtk. Jus pol. 461.

(2) Statuta Książęcia Jana w Warsz. r. 1421., w Zakroczymiu 1426, Su-dzień Książąt Włady-sława i Bolesła-wa w Czerwieńsku r. 1452. pozdanowiano/ patrz Bandtk. Jus pol. 434–5. 439. Sta-tut Wawrz. z Praż-mowa §. 138. Przywi-lej Zygm. I. w kiel. prawnie ve. str. 277.

W r. 1478. Bole-sław Książę na Zakroczymiu, uwol-nił szlachtę i kmie-ci od prac zamko-wych (1)

132.

zarys [illegible]

130

10. Z podszczeniami się niejakiej gminy z Dworską powstało wiele kłopotów dla sądów, [illegible] od ludzi albowiem przylgnęło [illegible] rządy [illegible] dworskie. [illegible] zarządzając domu ograniczając poddaństwo i [illegible] wzięła się szczerze do naprawy jego Doli, [illegible] dworskiej gminy i reorganizując.

Czynszownik gdy przechodził pod dworskie nie miał wcale na myśli poddania się przez to, zrzec się prawa, wychodziwa ze wsi, puścić w niepamięć [illegible] rękojemstwo, nawet prawo pozwany, nie szukać w sądach krajowych obrony w razie ucisku doznanego od dworu i t. p. Próżne to byłyby marzenia! Właśnie bowiem przez poddanie się dworowi i przejście pod jego władzę, zamknęły się wrota sądów ziemskich dla niego, i wtedy tylko obie- radyś [illegible] poddany [illegible]

zbiegł poddany – przed sąd, że go tak narwy dworskiej, w którym sam tylko Pisarz i sę-

Kłamał podział. Jeżeli tego nie było

(1) W dodatku pierwszym w urzędzie przypomni, dwa przykłady zakupionego samowolnie z roku 1622. 1638 przytoczymy.

Zatem samem za kradzież, którą wymykając się spod władzy swojego pana, popełniał na swej osobie. Tylko zrzeczenie się na piśmie, przyznanie umowy swobodne, a wywołujące, że się poddany zrzeka nawet [illegible] uważali go do wymówienia się wsi i zejścia mu.

Gdy [illegible], kiedy miał być karany za zbiegostwo, i [illegible] właściciel wsi z której

zapozwał właściciela który go przyjął do siebie

dawi Komornicy zasiadając, [przekreślone] najpilniej sze [przekreślone] sprawy. Jednaz z takich był sąd o kmieci zbiegłych, w nim [illegible] wszystkie sprawy kmiece rozstrzygać sądom Tarczyckiego i Mazowieckiego nakazano [illegible] w szczególności kmieci (a dotąd [illegible] nie wy[illegible]) do ziemskiego lecz dworskiego sądu (2).

Wiedział lud o tem że dawniej było inaczej, że sami tylko poddani [illegible] a tymbardziej kmiecie (szczególniej się) w sądach dworskich rozprawiali [illegible].

Wiedział też o tem że kiedy się inaczej poprawić jego los nie dał, szukał kmieć wtedy ocalenia w ucieczce, [illegible] swojej [illegible] dawnemu, nie [illegible] i wszędzie [illegible] między dworem [illegible] poddanym utrzymywało ludem.

czyli w poddaństwie zwadzenie [illegible] lub jeńcy, na kmiecie i którzy się samowolnie oddali w poddaństwo.

a prawa zalewało w tym wszystkie ziemie kiedy. Lecz nasady niższe [illegible] sy i prawa tęższe nie wszy[illegible] dzie [illegible] (zgodność [illegible]) do [illegible] zrywanie teraz kmiecia do ucieczki poddanych dalej jakiekolwiek (na Rusi i w Mazurszczyźnie). Nie uciekał więc, kiedował, a gdzie na miejscu [illegible] na wszelk na [illegible] do, że zasiedziawszy się na roli, zrzekał na swe nierozerwanie za jej dziedzica uznany (3).

zasiadali (hic, w miejscu [illegible]) dzie komornicy w czym [illegible] zadbywając się sądu zapewne i t.p. bez żadnej formalności (1).

Sedet; mówi stat. Tasz. fol. XXVII (odwrotna strona).

(1) R. 1487. nr. 4316. Pro hominibus profugis cognoscendi juris est ut coleantur pro kmetonibus sem-
(2) Colonorum fugitivorum [illegible] per vocem et non alias judicare et eas sententia diffinitive calculo terminare.

(3) R. 1543. Vol. I. 575. Si quis alicui acciperet kmethonem, possessionatum vel heredem, vel etiam ad aliquem kmetha profugeret i t.d.

zarys 120-8.

Wiedział też lud że majątek nie-
ślachta radowy nadzorowi samej
tylko władzy jego, lub gminy, w
której zamieszkał, i gospodar-
stwo w niej, i warunki prowa-
dził (1).

(podlegał

i szczególniej

(1) Prawa bardzo w Bibl. Warsz. Wiejskiej str. 223-4.

Wiedział na koniec, że wychodźca ze wsi jeszcze tu i wdzięk popadało, i

, że w
razie sporu a też nie dwór wy-
łącznie lecz i gmina
sądziła sprawę, tęskniąc nigo za prawem chcąc dalej, przed dworskiej podwłas-
ciej, czyli
mieszanej gminy,

i wydającemu się
na wsi jesz-
cze utrzy-
mującej

i wszystkich

nadmieniwszy wprzód
o sprawach z pozwów pań-
szczyzny wynikających, o [illegible]

o stanie rolników ruskich, rów-
nie jak we wszystko Małopol-
sce równej narodowości będą-
cych.

w uzupełnieniu do sądzenia tylko
dworskich bez ziemskich i t. p.
sądów na koniec

zaję ~~nr~~ 134. ~~[illegible]~~
a/

192

za pobyt na gruncie (czynsz) zapłacić, gospodarstwo ogrodzić i w dobrym zostawić stanie. I znowu, znośniejszy był stan kmiecia małopolskiego, niż w ruskich ziemiach zostającego. Obaj zyskiwali pod ~~[illegible]~~ ~~zachowali dawne prawa gminne,~~ prawami, lecz pierwszy większą się rządu opieką niż drugi cieszył. Prawa te były następujące.

Tak zwana bliskość. Do wykupu gdyby sąsiedzi chciał swoją majętność sprzedać, nied-

zwłaszcza gdy ~~[illegible]~~

bywała ~~[illegible]~~ jabłkiem niezgody między włościaninem a czynszownikiem niewoli a czynszownikiem niezgody; ~~[illegible]~~

~~Nam ziemi całej ruskiej i Dworskiej, po usunięciu konfiskacji Tatarskiej i niemiejscowego jeszcze zniszczenia, pogorszyło się szczególnie na Rusi.~~

według umowy

Pańszczyzna ~~[illegible]~~ zdając się umniejszać wada czynszu ~~odrabiana~~ zdając się umniejszać, lecz jako narzut do czynszu ~~[illegible]~~

kmieć, który właściciel w jego zastępstwie mu czynszownik ... odrabiał, a za to co odrabiał czterokrotny w tygodniu a do tego przydzielony w roku z swoim sprzężajem zaciąg ... objezdki nie był w stanie, więc się zbożem ...

(1) R. 1476 Dipl. monast. Clar. Sandb. nr. 146. gdzie woi: cum libertate ... in Zygartowicz.

osiadły odrabiał za czynsz dwa zaciągi w tygodniu, a za stacyą, której ... właściciel, zastępując ją, a płacąc ... odrabiał mu trzy zaciągi w roku(1). Na pieniądze zamieniony, robocizny płacono je w zbożu ... W przypadku zachodzących o to sporów, monarcha, na zaskarżenie od kmieci do siebie zaniesione, wy-

(1) R. 1497. 1500 tamże nr. 156-7. Duas dies se... plmatim anno quolibet de quolibet medio laneo suis equis tres dies in anno circuitu ratione stationis pecunialis, i t. d.

na wszelkie należytości przypadające dla dworu i krajowego urzędu stawczyć miała rohacizna (1). Płacił za stacyę kmiotami właściciel, a kmieć za to odbywał [z podawiernego łanu] zaciąg sprzężajem trzy dni do roku; za czynsz odrabiał takiż zaciąg dwa razy co tydzień (2), lub według umowy zwyczaju wsi (3).

(podwody)

(1) R. 1484. nr. 4286. census, lahares suos (przypadające dla dworu) et regales, et pensiones et staciones regales.

(2) Dipl. Cl. Tumbae r. 1497. nr. 156–7.

(3) R. 1520. Tamże nr. 180. publicis contributionibus podwody dictis, et angariis vulgo ... appellatis.

Zarys VII.

12. Prace sejmów polskich w ogóle, a w końcu sejmu czteroletniego usiłowania w przeprowadzeniu kwestyi włościańskiej podjęte.

Rozum polityczny monarchów, przeważył zaś rozum szlachty [illegible] w kwestyi włościańskiej. Zwłaszcza się Aleksandra rozumy, gdy Aleksander Jagiellończyk z władzą prawodawczą z sejmem, związał ręce następcom swym, że tylko dla swego ludu którzy na ich dobrach zamieszkał względ mieć i jakkolwiek świadczyć mu łaskę mogli. Pisma urzędowe wspominają o szkołach ludowych za dziada i ojca króla pomienionego istniejących (1), i za panowania króla tego, zmianki są o szkołach wiejskich w dobrach monarszych i duchowieństwa istniejących w ich wsiach (2). Ażeby się w czem do ich wzniesienia sejm przyczynił, nie ma o tem zmianki w żadnej [illegible] ustanowionych. I nie prawach przecież [illegible] mogła być, gdy sejmy nie tylko oświaty, lecz i nie mniej dobrobytu wszelkie dla ludu, ale nawet wszelkie względy, wyglądu wady ze swej uwagi pominęli.

którzy od lat samemu tylko ludowi na ich dobrach osiadłemu względ okazywać i łaskę

najprzód wyjście ludu z opieki, a następnie, podzieliwszy się

(1) O tych szkołach za Władysława Jagiełły między Staw. pomniki od Helcla wydane, pod r. 1425. nr. 1434. pod 1454. 1463. nr. 3555. 3723. 3726.

(2) J. Łukaszewicza historya szkół I. str. 66–8.

~~506.~~ ~~b.~~
134.
c.
194

Jak więc gdy rolnicza i wyłącznie rolnicza, mieniała starczyć na opędzenie wszystkich potrzeb czynszownika, zwalone zład nań brzemię pracy uciśnęło go tak silnie, że byłby zginął gdyby mu nie zabłysła nadzieja albo i nie odezwał się widok lepszego na przyszłość losu. Pod tym względem uważany lud polski przeszedł też same koleje co niemal każdy w Europie zachodniej ludek, który dopiero [illegible] uwolniony przeszedł do bytu będącego już jako właściciel, już jako czynszownik. Nie szukając daleko przykładu na to zwróćmy uwagę na lud, o którym w dopełnieniu do historyi prawodawczej szerzące się rozwiązania, wspomnę [illegible] historyi ludu polskiego, a układ a raz drugą [illegible] część pierwszą.

Teraz jeszcze zaznaczymy na tem części pierwszej [illegible] o nim.

134.

507 — 510.

Włościanie części nie wszyscy są właścicielami, owszem najwięcej jest czynszowników, niektórzy panów, inni rządu. W wielu miejscach, część opłacanego od gminy czynszu oddaje się dzieciom, w [illegible], czyli w pańszczyźnie; istnie-je zatem pewien rodzaj poddaństwa; ale ogólna relacja panów i wło-ścian jest taka, wolność prawdziwa tak dobrze zrozumiana, użytek tak roz-sądnie i wiernie z obu stron strze-żone, iż żadna z tego względu nie-słuszność się nie dzieje. Podróżny sprawiedliwości się z dziadów, pradziadów na jednem mieszkają miejscu, a chata [illegible] dziś mogłaby im wymówić dzierżawę i oni iść gdzieindziej, uważają się jednak za właścicieli i przesiadują w miejscu.

Ukrainie nadawana od znaw-ców tej rzeczy (1) Dziedzictwo Ochmistrzyni niestrzymi (1)

i w dzisiejszej Saksonii

195

(1) Patrz str. 264. w przyp. dzieła: Owernia i jego okolice przez Klementynę z Tańskich Hoffma-nowę. Warszawa 1858.

Przykład drugiej ... mamy na ... gim ludzi. Postępował on do tegoż ga-... ale ... w przyhodzie.

Pierwszym z polskich ...

jak w zelżeniu

Przyrodzenie to rządowali mu sami jego dręczyciele z [illegible] zabawa, ażeby się

[illegible] przeczyt czas [illegible]

[illegible] zapytali [illegible]

[illegible] zabijać za grzechy [illegible]

odpuścienniki wywołane od ducha czasu

zmarli by [illegible] do tego ażeby się wzięli do

naprawy tego co przez lata zepsowali.

Już [illegible]

[illegible] od [illegible]

Pierwszy z [illegible]

wszędzie

nie zdaje co się zdaje nie-

do [illegible] [illegible] do

między

naprawy tego co zepsowali,

przed laty zepsowiłby że [illegible]

zrzucali

[illegible] działacza-

tego [illegible] między zdawali przeszłości [illegible]

ludzi [illegible]

[illegible]

[illegible]

podwórzy

nie dla

nich ludz-

cem do-

134. a. [illegible]

196

(wizerunecku [illegible])

Czyż w tym nie przedstawia się obraz odpowiednie zdania do polskich właściwa jak w tem tu dziele oglądać [illegible] datem? [illegible] Czyż i u nas nie były właściwe [illegible] własność ziemską wydziernie dla siebie bez żadnych dla nikogo, kraj wyjąwszy, a gdzie nie posiadali? a co mieli czysto rzeczowej własności, czyż się za dziedziców zdusznie niedusznie nie uważali?

[illegible] Równie szlachtę jak książąt uważano jedno rzeczowe prawo aż do końca XV wieku (1); w następnym zaczęto przewracać do prawa [illegible] ludzie w [illegible] się aby niezgodne ustawy wykonywać omijać. Obie te okoliczności ściśle, a [illegible] doprowadziły sprawę, książąt do zupełnego rozkwitu. Ostatni Jagiellończyk w prostej linii [illegible] po których dzieli, czyli Władysława Jagiełły pra-prawnuk, Jan Kazimierz, zdobył się przecież na cywilną odwagę [illegible] w sprawie ludu, że [illegible] Przeszło dwieście lat (r. 1656 do 1657) wisiała, że się dał uważać, na

z czasów panowania Olgierda i Jagiełłow jako

(1) R. 1475. 1498. w. w. 4138. 1440. 4148.

(2) Patrz w dodatku pierwszym artykuł 9. Śluby Króla Jana Kazimierza

nie dotrzymał zdania, nie z własnej pobudki winy (2)

szlachcie się uważyłem zobowiązał wywodzić ją na stół sejmowy [illegible] (2)

wokandzie, wpisana w rejestr spraw, oczekujących o sprawiedliwość do Boga. Dziś pozew za łaską panującego nam monarchy, Aleksandra II., wywołana na stół raz i drugi oczekiwała się korzystnego dla siebie wyroku. Jak się to i przez co stało, jak przywoływano przed sądy bez sprawy, i spuszczano ją z wokandy, jakie przy wprowadzeniu jej zabierano głosy i t. d. wszystko to dalszy ciąg dzieła opowie.

Pierwszym z monarchów dawnej Polski był, jak rzekłem,

R. 1620. Pensiones cujusvis grani et seminis vulgo czep dictas, publicis contributionibus, pobory dictis, et agrariis vulgo ospi appellatis, tamże n. 188.

z duchowieństwem świeckim, z Biskupami i kapitułami, częściej z klasztorami, a najczęściej z Przełożonemi monastyrów, według świadectwa Kromera, zachodziły spory. Ci albowiem, naciskani o to od Starostów, ażeby się z należytości dla Króla wyczyszczali i ich własnych poddani z naciskali wybierający

inieniem stacyi, a ich poddani pobory, dawali, tudzież ażeby na rzecz dóbr królewskich ciężary ponosili, gnębili lud, wyciskając

jedno i dru-

potrafili silną ręką osłaniać przed uciskiem. Sprawdza się przysłowie upowszechnione w średnich wiekach, "że wygodnie jest żyć pod ochroną pastorału." Widać to z opisu dóbr duchownych w granicach biskupstwa krakowskiego leżących, jak wyżej od Długosza (1) opisanych; Widać ... nad

swych czynszowników od wójtów, i wyjednywali dla nich wolność od ponoszenia ciężarów krajowych. Siedzący w swojem lub cudzem imieniu na dobrach rządanych gdy służby wojskowej nie pełnili utracali dobra (1), ale sołtysi uprzywilejowanych klasztorów chociaż także dóbr byli posiadaczami, nie utracali ich za takowe uchybienie (2). Na nich to szczególnie

(1) D. 1475. nr. 4138. 4140.

(2) Tegoż roku nr. 4148. Scultetus cum Nicolao Johannes in Raczechow, monasterii Tinecensis ad monasterio servitia tantummodo tenetur, non ad terrestrem bellicam expeditionem.

~~(1) W jego Liber Beneficiorum w Bibl. Warsz. z r. 1864 III 113–22 rozważonym~~

~~Wynikające stąd spory trudno teraz rozstrzygnąć, gdy naród wyrzekłszy się prawem zagrajowem wradzonym, nie miał przewodnika jaki na ten cel ... Europa zachodnia, w której zamyka znajdująca~~

go i Pisarza, drugi z Tijuna, Watamanem też zwanego, który miejsce figurującego w ustawie Salickiej Setnika zajął; do pomocy służył mu dziesiętnik. Jedna z najważniejszych była sprawa o przesiedleniu się nadliczbowego osadnika. Kończyła się zaprzysiężeniem przez sześciu świadków równych przesiedlającemu się, lub przez dwóch i trzeciego Watamana, lub przez wyrzeczenie ludztwa (gromady), że żadna przeszkoda do wydalenia się ze wsi nie zachodzi wcale.

~~I. Naprawa doli ludu~~

z takich przedrozbiorowych i z różnych piśmiennych zabytków, które ... na jaw wychodzą, które choć świadczą o tem, że nie we wszystkich krajach Polski było źle ludowi, i że on dalece a nie wyjątkowo ... chwile ... jednakże ... szlachtę i na ... dzierżawa, że ... wszakże za granicami Polski ... na dobrach szlacheckich bywało mu rządniej daleko.

~~Ażeby naprawa doli ludu się urządzeniem dla gminy,~~

~~żądała wyjęcia od ... szlachty, sejm ...~~

gorzej było (1), i tem gorzej, że sam że nie przyznawano się za to do grzechu, i zmazać go jak u nas nie chciano dotrzymać. (Pierwszym z polskich monarchów był Jan Kazimierz, który

wieki popełniano (my krócej, bo tylko przez dwa grzeszyliśmy), zmywał czas i dotąd go za Karpatami zmywa. Przyznał się do

uroczyście zakonicznie w tym dziele, to go pismo Manifest, który w

(na uroczystem, umyślnie w tym celu urządzonem nabożeństwie we Lwowie (r. 1650),

chciał zmazać grzech ciężący na sejmach że poddaństwo zniemczała, jak wyszedł, w Polsce zaprowadziliśmy, w Polsce zaprowadzonego nie zniósł (1) bo gdy się uchwalenie nie dało na sejmie, wzbraniał się przyznać do winy, wziął się do naprawy

(1) Do artykułu stałowych włościańskiej ludności i t. d. w pierwszym dodatku przywiedzionego dodaj

(1) Niemczech [mówi] w §. 132. Die Grundherrschaft Das Grab der freien Feldgenossenschaft, zu dzieł Haxthausen w dziele Ueber die Agrarverfass. od str. 159. porzywszy.

(2) Patrz. hist. praw. IV. §. 183

zarysy 136.

6. 199

wraz z Senatorami zamże pod ów czas obecnemi przysięgę na to, że po ukończeniu wojen które prowadzi, użyje ze wszystkiemi stanami rzeczypospolitej wspólnego zasadą ...

... i ucie[m]iężenia ludzi prostego stanu ... wojen i ... przez siedm lat (1648–1656), przyrzekam i ... aby lud mój uwolniony był od wszelkich uciśnień i nadużyć (1).

Że przysięgi tej nie dotrzymano, zwala za to winę Lelewel na Króla i senatorów; ale, według mego zdania, nie ze wszystkiem słusznie (2).

... i przedstawicieli narodu ... powodem ...

... przedstawiciele narodu nie ... mieli ... poczuwać do grzechu za krzywoprzysięstwo, wiąż ... na szlachcie

Nie dotrzymano obietnicy ... przy ... przyrzeczeń ... zagwarantowanej ... w ówczesnym rozdziale ... sprawy, ... ważna ... dziecinna.

(1) Mówią o tem spółcześni dziejopisarze Kochowski i Rudawski, których Lelewel (Polska dzieje i rzeczy jej, III. str. 392) przywodzi.

(2) Patrz w dodatku pierwszym artykuł: *Szluby Króla Jana Kazimierza i Senatorów* i t. d.

Podzielone są zdania co do charakteru Króla Jana Kazimierza; Zgoda zachodzi na to że był rodzicielem dobrego serca, ale ani jako żołnierz, ani jako jenerał ani jako król. Lecz wszędzie nie więcej, gdyż jak mówią jedni, nie odpowiedział swemu powołaniu i przyczyn w ociąganiu się ze spełnieniem tego co spełnić dla ludu ślubował.

Drudzy przeciwnie twierdzą że będąc obdarzony potężną potęgą, siły, prawa i ... ulgi ludowi przyczynić do przyszłości wojskiem (1). Ja mieniam ulgi ludowi równoważąc oba zdania raczej uwagę że nie kruta wina że nie zwalił, lecz okoliczności, a do czego nie ... które nie dały mu zwalić co chciał i szczerze chciał. Prawda że nie przeprowadził, ale pocieszającem jest, że dotknąwszy się sprawy ludu nie pogorszył jej wcale.

Do jego sprawy za czasu powstania ludu niewieściego,

Szczęśliwszym był w tym względzie od monarchów przeszłościch, którzy wniesłszy przyczyniali się przyjść tej sprawie, jej nie polepszyli ale owszem pogorszyli, będąc zmuszeni opuścić ją.

(1) Pierwsze twierdzi J. K. Skibański w dziele Jan Kazimierz, t. 1. w Warszawie 1862 wydanem (patrz str. 8. 27); drugie Ant. Walewski w piśmie dwutomowem Historya wyzwolonej rzeczypospolitej i t. d. wydanej w Krakowie 1870. (patrz I. 22. II. zach)

skora się [illegible] powstanie chwiała się

przeciwko tym, którzy właśnie z kierownikami protestanty-
zmu, z Lutrem i Melanchtonem, trzy-
mali.

Chociaż Jan Kazimierz nie speł-
nił swych ślubów i sam
nie przyniósł ludowi ulgi w jego niedoli, jednakże wprowadzając na drogę
urzędową sprawę jego, i z wysoko-
ści tronu
(dając jej poszanowanie,
dał mu przez
to uczynić. [illegible]
ci właśnie, którzy pierwsi
popchnęli lud w niedolę, zamknęli owszy
przed nim szlachty, przyrzekali mu go
do sikły, zabraszyli mu i t. d. Zrobili to
wielkopolanie, i na odwrót wielko-
polanie (też zasięgli podnosili lud z upadku.
W ich ślady wstępowała cała Ko-
rona i Litwa, chociaż tylko wyjątkowo,
jednakże na całe państwo
wpływowo.

[illegible] roku 1733, w którym miasto Po-
znań uczynił[?] pańszczyźniane
swe wioski, [illegible]
duchownego i świeckiego stanu
[illegible]

Gdy w przeciągu lat czte-
rech, od czasu ślubów aż
do zawarcia pokoju w
Oliwie (r. 1660) wystąpionych
naglących spraw całości
państwa dotyczących,
nie dozwoliła Królowi
wnieść na sejm spra-
wę ludową, wnieśli ją
do niej

uczynili toż samo wioski
[illegible] panowie

zaczę, 137.

201

sąd miejski, za którym poszedł duchowieństwo i świeccy panowie.

Początek w odbywaniu skruchy zrobiło miasto Poznań r. 1733. Za nim poszedł jeden z członków kapituły tamecznego biskupstwa r. 1742. a za tym ... kolejno z za... klasztorne duchowieństwo, ludzie świeccy i panie. Robione od nich w tym celu rozporządzenia zostają dalej po największej części w rękopisie; małą ich cząstkę objawiono

przepędzenie grzech... za naradą przez sejm reprezentowanego,

... religija, czyli duchowieństwo świeckiego, zakony ... panie kapłańskie.

~~świata~~ drukiem. ~~i pismem.~~

{Szereg działających na }
tem polu osób otwierają:
Opat i kapituła klasztoru mogilskiego pod Krakowem r. 1735-56, księżna Jabłonowska r. 1761-81, ksiądz Paweł Ksawery Brzostowski, kanonik wileński Pisarz wielkiego księztwa wileńskiego r. 1769-71, Andrzej Zamojski Starosta inowrocławski następnie wielki Kanclerz koronny r. 1760-5, Ignacy z Przebendowa Przebendowski r. 1767, Krasiński wielki podkomorzy koronny, Adam książę Czartoryski Wojewoda

ruski, Joachim Chreptowicz Kanclerz wielkiego księztwa litewskiego r. 1777, Potoccy, Stanisław Małachowski (1) i t. d. zaprowadzone od nich i zaraz w czyn wprowadzone dobrodziejstwa miało na celu opiekę i majątek ludu za bezpieczywszy autonomia gminy ... Miasto Poznań i Joachim Chreptowicz pierwsi się ograniczyli się za naczelnictwa zniesieniem poddaństwa, ... raz u siebie. Poznański magistrat wydał tak zwaną ordynacyą dla dwóch wsi swoich, mocą której zostało poddaństwo, z prawa istniejące w obu wsiach i w drodze zwyczaju znie-

(1) Bibl. Warsz. r. 1862. II. 220–42, i niżej w bibliografii przywiedziony artykuł: Jarońskiego Józefa Projekt o polepsz. stanu włośc.

sione, osobista swoboda przyznana ludowi, opuszczenie wsi niczem nie tamowane, udawanie się do rzemiosł, zwłaszcza młodszym synom, zalecone nawet. Chwepliwie się, zniósł-szy poddaństwo, uznał przez to osobistą wolność ludu. Wszyscy inni wymienieni dobroczyńcy oświadczyli się za zniesieniem samego tylko statutu Króla Olbrachta z r. 1496, dalej nie poszli. (Co do rzeczowego prawa przyznawano kmieciom używalność, pastwisk i lasów, któ- na fol-

warcznych ~~[illegible]~~

~~[illegible]~~ Polach, ale nie

~~[illegible]~~

~~[illegible]~~ wszędzie. Czynsze przez[illegible].

O uwłaszczeniu, jak życzyli sobie włościanie, ani wiedzieć nie tylko nie chcieli właściciele, lecz i nie mogli. Uwłaszczeni albowiem staliby się byli szlachtą; co bez wiedzy sejmu nie mogło nastąpić. Dla tej przyczyny i ~~autonomia gminy musiała zostać bardzo wątpliwa, w tych nawet włościach w których spomnieni wyżej obywatele stan włościan podźwignęli. W gminach bowiem od nich nowo urządzonych~~, nie

autonomia gmin nowo urządzonych, nie zyskała ~~[illegible]~~ należytego znaczenia: gdyż nie radziła się i sądziła sama, lecz przesyłała zawiadom od dworu. Jakże więc była

Jakże wielka była różnica między [illegible] nową gminą a istniejącą niegdyś w Jedlnie, Praszmyszu, Kamieńczyku i górach karpackich! Taką atoli kolej przy usamowolnieniu siebie z poddaństwa przeszedł lud w całej Europie. Nigdzie bowiem wszystkiego razem nie dano dla jego własnego, jak mawiano, dobra, nigdzie węzła, który go z Dworem łączył, nie zrywano od razu. Mniemano że należy uczynić to dopiero wtedy gdy się lud z nowem położeniem swem należycie oswoi.

11. Sprawa włościańska zaczęta-nie ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ szarmadu-nad Andrzej Zamojski, wraca-jąc ludowi ~~[illegible]~~ prawa czyno-we i rzeczowe, ~~[illegible]~~ umowę ~~[illegible]~~ niegdyś odjętymi sejmowe ustawy i [sądowe] zwyczaje.

Sprawa włościańska w Polsce przez Andrzeja Zamojskiego, byłego kanclerza [koronnego] wielkiego w jego Zbiorze praw zaczętych r. 1780. wydanym zgromadzona, i sprzeczowaniem poczynionych nad nią od Joach. Lelewela spostrzeżeń.

coś pewnego podali Krzyżanie –

Przegląd

najnowsz~~ego~~ych praw~~a~~odawstw ~~cywilnego~~ Słowian,

w kilku artykułach przedstawiony.

Artykuł II. zawiera:

Przegląd historyczno-krytyczny prawa cywilnego w Rosyi dziś obowiązującego, z uwzględnieniem tak nazywanych Dygestów rosyjskich.

11

Rozpraszając się dziejami w ostatnie

ostatniego Króla dawnej Polski,

Stanisława Augusta, zdziwiony zo-

stałem okolicznością tą, że mo-

narcha uczony brał się najczę-

ściej do wielkich przedsięwzięć, [szcze-]gólniej do mogących

[illegible] oddać mu wpływ na za-

wsze[?] niemal jego przedsięwzięć

Dla tego też jego przedsięwzię-

cia wychodziły zwykle na pro-

ste zachcianki, i niewiele zmie-

niały. Jedną z takich

[illegible] zamysł wykonać w ciągu pa-

nowania swego, żaden z mo-

narchów naszych z przyczyny

[illegible] wykonać nie mógł. Że

[illegible] wykonanie przedsięwziął

monarcha [illegible]

gdy właśnie władzy trzymał silnie

w swej dłoni wiekowe przywileje szla-

[illegible] ci

którzy [illegible] mieli ich być przez

zamierzoną kodyfikacyą [illegible]

stałym wszystkiem kierować.

Sejm zgadzając się na prawa monarchy

[illegible]

niezmierzony szeroki poprzednio

dla kraju

obdarowania szlachty za swojemi przy-

wilejami

Stanisław August dem mniej po- chlebiać się

aczkolwiek w młodej części

w r. 1776. odkrył

140. a. a.

zarys, 1

205

zaprowadził Andrzeja Zamojskiego byłego wielkiego kanclerza koronnego do zajęcia się tem dziełem.(1) Chociaż wzywającym i wezwanym do pracy wiedzieli, że się ... w jakiem zdaniu (najgorzej?) [illegible] w jakiem się ona pod owe czasy znajdowała, jednakże, iż składając dawno przed światem, że nie ujmą(?) żadnej [illegible], by [illegible] czasu [illegible] owczesnej [illegible], która ojczyznę zakłócała, wzięli się wszyscy do dzieła.

W przyjęciu do prawa w trzech częściach sejmowi przedstawionego, przemyślał Andrz. Zamojski w pierwszej części artykuł XXXI. z §§. Drugiej części składającej się [illegible] jak się wyraził, a [illegible]. Przez niego zamierzył [illegible] wyczerpać [illegible] z [illegible] obecnego, a wrócić [illegible] jakie zajmowało w [1347–]1360 za Kazimierza wielkiego (1) lub w przyjęciu mniej na [illegible] w jakiem stało [illegible] w r. 1496. za Jana Olbrachta [illegible]

(1) Dz. 1776. vol. VIII. 875.

(Wstępnie(?) legum wyd. Konarskiego) [znaczy(?)]

(1) Naruszewicz(?) [illegible] IV. s. 35.

[illegible] nie głuche uciążeniu ich zamysł pożądanego, mniemali.

takie zdanie gdyby nie [illegible], [illegible] [illegible] jak i Olbrachtowskiej [illegible]

[illegible] za czasów Kazimierza [illegible] koniec, [illegible] w prawodawstwie [illegible] [illegible] (gdyż?) [illegible] [illegible]

Obie (ale i), tak szlachecką jak i Olbrach-
towską ustawę, przyjmowała,
a zwłaszcza drugą, nie mało
ścieśnił. Bo kiedy według pierw-
szej mogło [illegible] w krainie dwóch,
a według drugiej jeden tylko od-
dalić się ze wsi corocznie, Za-
myśli zakazał ~~[illegible]~~
~~[illegible]~~
~~[illegible]~~ wszystkim w ogóle
chłopom ruszyć się z miejsca,
na którem się

Ustawa z czasów

~~Z~~ Jana Alberta ścieśniająca swobodę włościan, w przedniem czasie wywołała protestacye ze strony wielu panów, którzy uważali postanowienie to jako nieliberalne. Czytamy to w konstytucyach Sejmu Piotrkowskiego 1511 r. że król zgodnie z żądaniem wielu panów odkłada kwestyę co do przenoszenia się z miejsca na miejsce synów włościańskich do następującego sejmu.

Vol. I. 379. następnie już ani wzmianki o tem, przeto zaprzeczono..

~~Poddani u Lenga~~
do w Bawarii polsko

bądź z ojca pewnego bądź tylko z pewnej a poddanej matki pochodzili, jeżeli i na niej się zasiedzieli, a do tego z ziemi dany,
[illegible] raz bez [illegible] [illegible] osiedlić żadnego mieli od dworu i pomieszczenia [illegible] odwrotnie dla niego, żąda nie dozwolił żadnemu ruszyć się ze wsi swojej, i jak z przyczyny nawet oznaczonej.

Z nich pierwszą była wola pana, ażeby się poddany do innych dóbr przeniósł, a wola ta musiała być objawiona na piśmie, i pod pieczęcią dana, ale nie wyrażona w formie urzędowej koniecznie. Pismo [illegible] wstępować w prawa dziedzicowi dalej dawało zupełną [illegible] chłopu, i [illegible] dziedziczącego nie mogł pod karą pieniężną, dozwolić jej chłopu uzamowol. nionemu odebrać wszystkich zdatnych wymagających(1), a debrać

Drugą przyczyną miało być przeda-

(1) Zbiór praw sąd. I. art. XXXI. § 4. 5.

wnienie. Chłop który gospodarstwo zbiegł, inwentarz otrzymany od dworu zostawiwszy na roli, może być [illegible] wraz z żoną i dziećmi aż do upłynienia roku jednego ściga[illegible]liwany. Jeżeli inwentarz zabrał za sobą, pan przez lat cztery ścigać go i jego może (1) wartość zaś inwentarza upomnieć się aż do lat dziesięciu [illegible] jeżeli pan przeciągu, wmięszy[illegible] wać się w ten sposób gruntu, i [illegible] (1).

Gdyby zaś pan nie ścigał, naleźał [illegible] zwrócić wartość inwentarza i [illegible] owego

(1) Tamże [illegible] §. 5.

[illegible] i wdowach chłopskich [illegible] [illegible] zamężnych [illegible] następujący.

Wolno [illegible] ojcu wydać córkę swoją za mąż. Gdyby pan bronił jej, a dziewka z [illegible] przyczyny [illegible], małżeństwo jej przeszkadzał. [illegible] Jedynaczka zamężna może być i [illegible] wydalenia się przeszkadzanym. Mąż jej jeżeli był chłopem mieszkańcem [illegible] z całym majątkiem [illegible] i gospodarstwo [illegible]. Jeżeli był gruntowego [illegible] nie miał do wyboru, albo [illegible] na roli, albo [illegible] za siebie ten w czas [illegible] zastąpić. [illegible] i cały majątek chłopski na niej pozostały

pan [illegible] z gruntu, przedawnić swoją wolność, upływem roku. Gdyby zaś przed rokiem wróciła panu zostawszy, ale już zamężna

uchejmować. Też same stać się miało jeżeli jedynaczka została żoną chłopa wsi cudzej. Pan wsi dalszej [?] winien był właścicielowi z którego dóbr uszła mężatka, dać w zamian za [illegible] innego chłopa(1), z jej małżonka.

Wdowa po chłopie miała prawo powtórzyć małżeństwa. Co mężu jej toż samo co o małżonku chłopianki jedynaczki zapowiedziano [?]. Wszystkich dzieci wdowy miał prawo pan uświadczyć [?], czy utrzymać je na gospodarstwie swoim, lub ojczymowi ich oddać go woli (2).

Przepisy te niekiedy pewne [?] za wnuków Jagiełły i [illegible] częściowo zmienione, [illegible] Królów uchwalonych wydane rozszerzyły zakres pod[illegible]. Ustawy [?] ich nie były w dalszym [illegible] Królów jeżeli się sejm nie zgodził wraz z monarchą [illegible] uprzywilejowany ludzi do tego przez Aleksandra Jagiellończyka z Dzierżaw [?] wyr[illegible] dawniej władzy. Zamiejscki nie śmie[illegible] jest sięgnąć się w swoim prawie na tę władzę. Uwiódł na uwagę [illegible] za Jana Olbrachta uradzone chłopskie zapadłe, i zastrzeżonymi do niego § 35 Wiślickiego statutu stwier[dzone], a wychodźstwo ze wsi osiadłego, bez wiedzy [?], zakazywał,

(1) Tamże §. 5. 10.

(2) Tamże §. 11 i 12.

Tamże
(1) [illegible]
§. 6-9.

... że nie jedna lecz dwóch synów chłopskich mają pozostać na gruncie ... Jeżeli dwóch tylko spłodził ojciec. Ale jeżeli ich spłodził więcej, wtedy pierwszy po najstarszym i wszyscy inni po tymże następujący mogli przez ojca, nie wystawszy nawet pana o pozwolenie, udać się do nauk, kunsztów lub rzemiosł. Do tego trzeba pokazać metrykę chrztu i świadectwo Plebana, że okaziciele pisma wolność ... Pleban ... pod odpowiedzialnością winien był wydać im takie świadectwo. ... Bronić ich pan od poddaństwa i w ów czas gdy ... Sądził że należy (od siebie) ... nadaniu prawa, dozwalającego poddanemu, z którym pan wśród ... w umowę zapuszczać się do sądu grodzkiego ... o jej dotrzymanie ... dopiero ... każda ... panu ... od chłopa wy... ... umowa sprawa kryminalna ma poddany ... dopełniać ... rozszerzymy ... z-okazać i pozostać ... do części ... niedbały ... panu, a ... sąd winien jak dla pana tak i dla chłopa ...

zyskali na mocy ... a już przez do samego żywota ... Ażeby ... za wolnych uznanymi.

... do stanu ... zamożnymi rzemieślnikami, i t.d. ... zostać, wrócili do rolniczego stanu (1).

przyjeżdżającym

Dozwalający

143.

zaraz [illegible] a.

wszelkich względności zachować, i ważnej atakowanym wymierzyć sprawiedliwości (1).

Sprawiedliwość przepisów poddanych, po-dał [illegible] do tak zwanych chło-pach gwałtownych. Za takich zauważył: każdego który w da-... kra jakie wszedł, i w tych rolę tylko jak tylko chałupy z ogrodem, ale bez wzięcia zabagi dworskiej nadzierżawił, kontrakt o to ważny i nie tylko na piśmie lecz i ustnie zawarły, i zakontraktowany się, albo czynsz płacić, albo czynsz pewne wnaboge. Tacy po skończonym kontrakcie i wniesieniu się dworowi w tem do czego się zakontraktowali, mieli i dzieci ich wolność wyjścia gdzie się im spo-doba (2).

najmarkowym w względzie ... równości ich z poddanymi, i według zasadzie ... przepisów prawa ... ...

chłopów we względzie mająt-kowym zapewnił ze szlachtą prawa: a we względzie prawa osobowego tylko: Chociaż tacy chłopi wszelkiego nie uznawać sądu, i wolno im być niało odwoływać się do ziemstwa, Polityczne atoli pod zwierzchność miej-

(1) Tamże §. 17-22.

(2) Tamże §. 3.

209

[illegible] również jak i poddani należeć mieli drugim [illegible] zapo-
zywać do grodu w samych tylko sprawach kryminalnych. W rzeczach majątkowych o tyle ich ściśniono, że bez woli i wiedzy swego pana ani dziedzica [illegible] przez urzędników i ka-
płanów, odkazywać się nie mo-
gli. Majątek ich, gdy żony, dzie-
ci i krewnych do samego spadku nie było, zabierał pan, oszacowawszy go i rejestr je-
go podawszy do grodu (1).

W końcu zamyślili: iżeby w każdej parafii była szkoła, i do niej dzieci chłopskie, od-
chodząc przynajmniej od ś. Mar-
cina aż do świąt wielkanoc-
nych, uczęszczały koniecznie (2).

Gdyby był ten zamiar w prawie zamieniony, wracałyby mało po-
mału dawne czasy, w których szlachta i kmiecie jednemu pra-
wu podlegali, w których pod-
dani dworskim ulegali sądom. Sejm odrzucił Zamoyskiego dzieło, z przyczyny, jak oświadczył, że w niem zamiarom jego w r. 1776 nie dogodził (3). Co wyraźnym nie [illegible] zarzutu, nad tem zastana-
wiać się będziemy w epoce nastę-
pującej.

Nikt ich też za długi prawie nie miał prawa, bez udania się w sąd pana.

(1) Tamże §. 13 – 6. 18. 23 – 5.

(2) Tamże §. 26.

(12/1780 VIII 97) vol.

zapisy 143. k.

Odrzucił sejm projekt Zamojskie-
go, z powszechnym żalem mędr-
szej narodu mniejszości, która atoli gdy w-
krótce jednaście w większości, wtedy nowy sejm (r. 1791) uznał ze składu dawny
Drid.; chciał więc nagrawić jego [illegible] ale w niewczasie.

i znalazł w osobie Rzeczpospolitego (2) szafarnika swojej myśli, iż należy przedło zasady w [illegible] się nad jego ochroną sejmu r. 1780, a przy tem

prawie aktem na sejmie prawi w ustawie sejmowej z r. 1496. wyrażane, które tylko niemal złego sprawiło dla Polski odrzucenie projektu Zamojskiego.

Spomnę tu, jak się o niem wy-raziłem prawie, które uwagę

przez uznanie zasady prawodawczej dla urzędu Jakiegoś, że urząd

Tyle jednakże [illegible] Zamojskiego [illegible], wskutku której cią-gle się sprawa włościańska chwiała, aż się na koniec wy-darzyła dla ludu szczęśli-wie. Ponieważ Lelewel na przemian ganił i usprawiedliwiał dawnego sejmu (1780)

(1) Lelewel, w dziele Polska dzieje i rzeczy jej VI. str. 98-9.

(2) Bibl. Warsz. r. 1852. IV. 217.

każdej ważniejszej epoce swego o-
brazu", gdy ci uczynili zadość ci, którzy się przedmiotem wyłącznie pracą zajmowali, przeto nie sądzę potrzeby mówić o tem jak było w Niemczech, we Włoszech, Francyi i Anglii. Nadmienię wszakże za stosowne szczegóły zwrócić uwagę na szczegóły charakterystyczne, które bezimienny pi-
sarz w "Poszukiwaniach swych do historyi rolnictwa krajowego" do Bi-
blioteki Warszawskiej podanych, a które spostrzegłem w tem dziele.

Nie uwzględniwszy praw sejmowych z r. 1496 cenę zarobkującym na-
rzucających i za granicę udawać się zakazu-
jących im, utrzymuje: że bałwochwalstwa u nas uwagami znać ludności wol-
nej według folwarcznej (1). Mówi: że w czasach piastowskich nawet rycerstwa nie mieliśmy dziedzicznego i jasnego pojęcia gminy (2); że trudno, a nawet niepodobna jest oznaczyć kie-
dy powstać i ustalić się mogła u nas dzierżawa

(1) Bibl. Warsz. r. 1851 T. 23.
(2) Tamże I. 470.

143.c
Zasięg 8.
jest r. 98-9.

Praca Andrzeja Zamojskiego, nie tylko w literaturze polskiej a nawet słowiańskiej, lecz i w europejskiej ważną rolę odgrywająca, zasługuje na osobną monografię. Zanim się tu atoli zastanowimy się jeszcze nad powszechną konstytucyą sejmu piotrkowskiego z r. 1496, która zwróciła

i to co niej Lelewel za wcześnie i niedorzecznie rozważał

Króla i ogół opinii publicznej w owe czasy zaczęła zajmować Stanisława Augusta zwróciła na siebie (1)

przeszedł różne koleje. Zrazu (r. 1496) dozwalając udać się do miast lub do rzemiosł synom kmiecym, ale i tam wtedy tylko gdy nie był jedynakiem, z zagrodników zaś wtedy (r. 1503) do tyle, że każdemu pozwalano udać się ze wsi przed rokiem dziedzicowi swego rzekłszy jeżeli miał naukę na celu a jeżeli rzemiosło udać się do nich nie kończył, w latach następnych późniejszych, tylko za wiedzą pana, a pod karą utraty swej schedy z majątku rodzicielskiego, i powraca na wieś pod przymusem. Co lubo jeszcze w r. 1510 powtórzono, jednakże już w

roku następnym (1511) uznane zostało za prawa nie tylko niesłuszne, lecz nawet wolności powszechnej szkodliwe, i dla tego zasługujące na zupełne w owym roku (1511) uchylenie. (2) Ale gdy na sejmie piotrkowskim przystąpiono do uchylenia go, zauważali niektórzy z Radców monarchy, że należałoby z wyjątkiem wzmiankowanego prawa utrzymać się przy tem do następnego sejmu. Usłuchano ich, a tym czasem w czasach

(1) Patrz Dodatek do pamiętników Wybickiego odnoszący się do życia Andrzeja Zamojskiego z rękopisu Wybickiego wydany w Poznaniu 1842. Porówn. str. 18.

(2) Patrz r. 1496. 1503. 1510. 1511. Vol. 2. 259. 293. 367. 379.

i wdowach umiecych na tymże sejmie przepisano: że

jeżeli pójdzie która za mąż, a nadzanek nie będzie nad swojej posiadłości, ma zamieszkać przy swym dzieciu, i na odwrót część synów nie posiadłych, lub przy wdowie nad- zimnie, winne księgi nadziałów posiadłych, na posiadłości mężów swoich zamieszkać (1).

Posiadzinna ustawa do przedbiegu sejmu, nie tylko nie zwalczona, lecz utrzymana między łokami, kryjącemi nawiązani, urodzeniem, zasiedzia- łością i zasługą pańszczyzną, które już na długie lata od r. 1496 1776 ? ustały.

pozwalała aż do czasu zamożniejszego potwornej.

on [uścia] brzydały, z zawłaszczenia z niej.

przeto przyczynę tego należy a także sleduj- pil- nie.

zapisywać dogodniejsze

jakie w ów czas prawa ponieważ, i do zapisywać dalej

zamiarom sejmu, jak się o tem wyraził (2), nie dogodziła.

(1) R. 1511. Vol. I. 379.

(2) R. 1784. Vol. VIII. 979.

i Zamojskiego [illegible] zdaniem Lelewela [illegible] zgromadzenia.

[illegible] dzisiejszej [illegible] uwagi [illegible]

zarys 143. c. c.

Polska dzieje rzeczy [illegible]

Mniemał Lelewel: że w projekcie swym nie opierał się Andrzej Zamojski na teoryi, bo są nie przypodobały do myśli szlachty trzymającej swoje nadzieje; że nie trzymał się samej jedynie praktyki, sądawszy uwagi w jeden zwiod porządek, bo byłby zmienilny gdo... szem prawodawczym przesądy poważniać; ale że chciał iść pewnym zakonaniem, nie którym z przedsię... środkiem, i zdołał ... inne nim ..., aby że pozwolił sobie za siebie..." Mniemał też Lelewel:

"że zawarczna może prawodawczemu stanowi różne myśli w jego księdze przedstawione były: lecz na czas, aby się z niemi nagle oswoić, że chce nie deliberować; że szlachta jednak nie dziela [illegible] adres.

(1) Polska dzieje i rzeczy jej

III. 4221.

Ta nad [illegible] mniemał na koniec (1): "że odrzuce... nie owego projektu w tem było hańbiące i gorszące, że głównym do tego powodem stała się propozycja wyzwolenia więźniów, a szlachta sam projekt nie czytał ni pan... ani szczególniej, chcąc jedynie wszystkiego zatrzymać do szczególności, gdzie przedawne swobody swe, ani także, aby gdzie przedawne swobody dzie... [illegible] majątku, szyn jego tenże swobody dzie... przyczyny byłyby przyczyną dziedzicznej.

z przedsiębiorczym sobie przyjętem

uważanych do ziemi, innymi zaś

zasady, gospodarowania nimi między

tym, aby [illegible] dana była chwiejącym

się wedle skłonności lub upodobania.

Przeciwnie zaś co [illegible] przyjęta

Tem i nie wiem [illegible]

prawodawca [illegible] za wiele po-

zwolić, gdy zaś w takich [illegible]

zaniechanemu ulepszeniu sprawiedliwości, w myśl instrukcyi od

sejmu nie zatrzymanej, od porzą-

dku [illegible] winien być usunięty, co

do ustawy wcześniej. Wszelkie instrukcyi

by przez sejm [illegible]

[illegible] znajduje [illegible] rozumiej

gdyżby

mądry [illegible] sprawiedliwości, [illegible] jak się ustawa wyraża, żadnym

bez układu [illegible] a nawet

nie mógł [illegible] zagrażać się,

żadne inne nie [illegible]

że zaś przeciwnych

i przeciwnych Wszystkich [illegible] prze-

ciwnicy jednym odzywali się zbu-

rem, że mają mu/ że też pod-

dziełowa ograniczać nie można

warunkiem [illegible] (ponieważ

[illegible] pod prawem

[illegible] deliberacyjon

Co ma znaczyć, że prawodawca i zawierza rożne myśli [illegible] prawodawczemu przedstawić, i że były na czasie, „azeby się [illegible] wiem [illegible] w czemby sobie [illegible]

Czyż na co ma... czynić od r. 1596? [illegible]

ba czyliż od r. 1596. jeżeli nie wierzyciele prawnie na co ma czynić? Nie

miały mu nakazać myśli, że i dalsze jako zwyczajem utwierdzone i obowiązującymi umocnione, winny być szanowane

tych jak się instrukcya wyraża, żadnym sposobem utrzy-

Zaś na takie tylko, dawnym utrzymaniem i zwyczajem prawa, szkodliwe obyczaje, nadużycia,

nie utwierdzić.

były głównym powodem do odrzucenia projektu, przedtem sejmu, który, jak się lewel wyraził,

143. d.

213

cyoz: wwiniete, "zważać na oby-
czaje narodu i naturę okolicz-
ności w których się [lepsze] znaj-
duje," chciano prawodawcy dać do zrozumie-
nia "że nie powinien pytać
a ku co złe a co dobre w oby-
czajach i nałogach, lecz

zdanie je nietknięte chociaż
się też za powiedzianej w
sprawiedliwości sprzeciwiać

stan prawodawcy utrzymanie poddanych przy nałogach dla tego czyli

"nie delik-
atesów nad nim a odwra-
cając go nie dział co odwracał" do przez
używanie się przy

hamując gorszym udowodnił najlepiej że niewłaściwie czasie jednakże prze-
nałogu swoim karystał się gdzieby dane mu
Tem stan prawodawcy większej czas przez [przej]ętego zmienić i prze- strzeżenie powinno go być u-
czony gdy tylko jego aby czasaj rzadki pewnie, że je że-
w tem narodzie krajem chcieli ...radził zmienić ... chcieli w obyczajów innych nie zmie-
ciem kwycza- i nadużami, w których się znajduje nie
za niesprawiedliwość przeznalić czyli że upadkiem
ciaz urzau ład. poskarżającą, że sprawiedliwość przy obyczajami i ski-
łejęcie się przy swoich ... sąsiadów.

nich ~~Francy~~, lecz się żadnego sku-
tku wziąć nie mogło z tej przy-
czyny, że lud nie tylko na szla-
checkiej lecz i na królewskiej ogród-
by wdzięcznie nie uczynił wydzie-
nego zaś udziału woli na wda-
[illegible] nić. Do drugiego zwdasz-
czenia i jak w XVI. wieku zawarli-
cza i jak w XVI. wieku [illegible] i Krzy-
Hetman Jan Tarnowski i Krzy-
sztof Warszewicki, i miał także
[illegible] się szlachta, którejs dla-
Dziełwo na wszystkich od kró-
la pod warunkiem uczynienia rząd
sduższy wyjętnej samej, przy-
[illegible] a ludowi tymczasowo, który
rycerstwu w pierwszym [illegible])

Dom ludu 2.

(1) Patrz Księżnej Odpowiedź na pytanie.

[przyrzucona, zresztą

143. e.

214

by."

Ale jeżeli stan prawodawczy przerzywać utrzymanie poddaństwa za nadużycie, i dla tego z góry odrzucić projekt; jeżeli nie deliberując nad nim a odrzucając wiedzieć co odrzuca", to

powinien też być z góry zapowiedzieć gdzie, iż uchylając przy całym nadużyciu, iż udając że dobrego pragnie a ugania się za złem, hipokryzując ze sprawiedliwością, zginie od hipokryzji swoich sędziów.

[illegible] wraz z naprawdę tagiem swoim, celu swych pragnień nie [illegible]

[illegible] większej [illegible] gadnym przeciwny stan, gdy projektodawca w tem tylko jego uchylaj i nadużycie zmienio zamiarem, co za niesprawiedliwość [illegible] powszechnie.

[illegible] z poddaństwa [illegible]

Otworzył wszy Zaniedbali

Otrzelis zanie-

ski prawo do dziedzictwa

(dominium), jak i posiad-

ania (possessio), a nich

ich do tego zmuszać nie mogą, azeby

by jedno lub drugie pra-

wo nabywali, czyli, jak

się Lelewel wyraził (1), azeby

synowie chłopscy wdali lub

pozwolili od ojców swych posiadanego

być dziedzicami [illegible] bo

wdaśnie tego co do azeby nie były

jeżeli że nie chcą

sądowe rolnika, dodał że

chłopi wolni mają prawo do

nabywania dob

(1) Polska dzieje i rzeczy jej III. str. 105-10. 428.

do tegoż dzie-
dzictwa wnieśliście
przybliżenie (1):

10.

143.

f-i

215

może w Polsce od samego zawiązku folwarków, poddaństwa przybierało naturę, poddaństwa od kiedy uboższy lud tracił zasługi od dworu i że nie będąc w stanie płacić czynszu, niewoli, wypadał go ... rabo. Podwojone będąc za robociznę, za czynsz, obowiązany, odrabiał pańszczyznę i odrabiali ją dalej jego spadkobiercy, przez spadające ono od pokolenia na dziedzictwo, dziedziczne, trzymali

Lelewel nie odróżnia niwecy folwarcznej od wiejskiej gminy, różnicy dziedzicznej szlacheckiej a włościańskiej, nie wykazawszy, dziedzicznej rozpoznawał mylnie

i o prawie rządzeniu gruntów gminie przynależnem, które cała szlachta przywłaszczyć i pańszczyznę ludowi narzucić miała. O tamtecznych rolach, posiadanych dziedzicznie od włościan, które gdy nastąpiła dzierżawa według umówienia jego szlachta musiała je

[illegible] Miał też mylne wyobrażenie

wydrzeć

ludowi. Na tej zasa-
dzie utwierdzą dzisiejsi pisarze,
że lud polski miał kiedyś własność
dziedziczną, ale mu ją wydar-
to (1). Że mniemanie to jest mylne

że

wrócili do wyższych należały, ta gdy się następnie czasu opadła, gdy wiejskie gminy ... czynionych były zabudowane ... między rolach, przeto

prowadzi rząd, posiadłości i bezwzględnej własności, oparte dziedzictwa (własnej pracy nabytego) [illegible] osiadłszy gminie

dalej

... roli miał dziedzictwo warunkowe, zupełnie różne od wyczynionego dziedzictwa. Tamto było zależne od ciążących na niem z-obowiązań, to nie zależne.

dzialną posiadał własność. Tam-
ten odebrał rolę z rąk właściciela
folwarku przy którym była jej roz-
dawnictwo; ten miał ją od gminy,
która wskazawszy mu liczy pustej
ziemi, wyczynić ją i na własność
oddawała. Darowała ziemię tę i sam
brał w posiadanie, i wyczyniał ją gdzie
był. Z folwarcznej roli posiadanej
od szlachty inna się dzierżawna
posiadała inna od posiadanej od lu-
du. Gdy się właściciel folwarku zmie-
nił, i posiadłością ludową według

kiedy ... w projektach zamyślanego w chatach rozpatrywała: a szlachta oświadczyła że zezwala na to oczyszczenie by się lud na jej rolach budował

która wraz ... jego ... ludowy ... nie miał i wyliczał ...

(1) Lelewela Polska wiek. średn. II. 279–284. IV. 100–3. Polska dzieje i rzeczy jej III. 3. 221. Szkoła polska ... Sapieżyńskiego II. 189.

(2) wykazałem, określając znaczenie dziedzictwa ludowego, nie nabytego przez kupno lecz danego mu przez folwark. Na

wydzier... marzonej od głębi

(2) Oświadczam że artykuł ten jest wyjątkiem z dzieła Historya włościan i ... ekonomicznych w Polsce aż do ... 1861. przygotowanego do druku. Wyjść może w tym jeszcze roku.

143. K.

216

Także też i nie dawać.

swej woli rozporządzić, co mu było wolno, jeżeli przywiązaną do niej dziedziczną własnością jeszcze nie szlacheckiego czy ludowego rodu posiadł: była bowiem od ciężących na niej powinności zależną, i w niezależną zamienioną być nie mogła. Usuwać z warunkowej własności kogo, nie znaczyło wydzierać mu jej: wszakże nie była ona [illegible]

(Miał tylko co we własności dać alodyalną.)

[illegible] na niej przy[illegible] rodu, [illegible] częściej nie mogł zabrać, a przecie [illegible] ulepszony zasiadł, [illegible] nagrodzenia.

Zasady powszechna pańszczyzna znana od wieków i na czynszowych rolach, a przeto szerzące [illegible] Niemcy [illegible] że [illegible] rolach. [illegible]

i nie tylko wyszczególnione układy między innych spadkobierców, lecz i [pańskie] [illegible] Volks [illegible] wtrąca [illegible] nie będące, nie [illegible] spadkobierców dzielić.

[illegible] zapatrywały się z [illegible] na folwarki szlacheckie i [illegible] ale zrady [illegible] wszystkie. Częściej [illegible] zdarzało się [illegible]

dwa tylko bądź [illegible] warunki wewnętrzne aż by [illegible] czynsz odrabiać pańszczyznę, przypadek nadzwyczajny,

i wyraźnie umowiony wyjowerzy, ażeby, ~~żadnej~~ bez względu ~~na~~ ~~do~~ ory-
zadnęj miał ~~od~~ Dwora lub nie
miał jej,

127. 1.

217

i tyle uważ z panowaniem do dziedzictwa swego przywiązany(1). Nie inaczej też pojmować dziedzictwa chłopskie dotąd czas/ II.

Urzędnicy jego, kłu... w Galicji ...wy na rachunek skarbu dobrami rządowemi po niemiecku gospodarowali, doświadczyli, że dochód z tych dóbr mniejszy stał się, nie ludność nie zmniejszyła, ale owszem zmniejsza, doradzili gospodarować po dawnemu, za pośrednictwem poddaństwa, [za przyczyną] stawali, że chłop zuchwały jest, leniwy, i że dopiero gdy się ośmieli przyjęciu go do używania tego co w Niemczech będzie można(2).

a nie dozwalać ludowi uchodzić z roli, jak się w Niemczech dzieje.

dobrze iż dziedzictwo najszczytniejsze nie polepszyło by ale owszem pogorszyło stan jego rodziny

Z rządu księstwa warszawskiego uwolniony lud z poddaństwa, dziedzicem ... tylko czynszowym, wiedząc

[z rządu narzucał ... rolą: wolał być jej]

(1) Patrz broszurę: Myśli obywatelskie p. 17-18.

(2) Tak broszura na str. 19-20.

[Patrz też w Hist. prawd. V s. 426. w przyp. ... opisałem ...]

cie. Porozumiawszy się śred hardy
w swoją sztukę – już ich kurem
nie nie wiązała.

Prawa są w Polsce może od samego za-
wiązku folwarków znane, prze-
szła natury poddaństwa odtąd
[illegible] uważając lud także za-
pomocy od dworu, i odtąd nie
samego tylko rolniczą wypada-
ła czynsze – zawsze szyb.
do upowszechnienia pańszczyzny przez
prawa z urządzeń pierwotnej gmi-
ny wywodzi Lelewel mylnie: rów-
nież mylnie [

ona wydała
że
ludowi własności i zamroczyła
mu pańszczyznę. wpro-
wadza w błąd dzisiejszych pi-
sarzów, którzy utrzymują, że lud
miał kiedyś własność dziedzicz-
ną, ale mu ją wydarło (1). Miał
rzeczywiście jeżeli wyży-

szlachta na dziedzictwo odda
mu ziemię, pozwalając nie
tylko budowle lecz samą nawet
rolę między sobą spadkiem
dzielić. Jeden tylko władza wał-

legdość w stanie pie-
niędzy, wypadało
rolniczym czynsze.
się przez to

II. 274–284.

(1) Polska w. wieków
IV. 1100 – z. Pol-
ska Dzieje i rzeczy
jej III. s. 221.
Szkoda polska
gospodarstwa
Jos. Supińskie-
go II. str. 129.

[Kmiece a szlacheckie
dziedzictwo określa; a dziew-
czy pierwszych nie ma-
jąc szlachta prawa posiadać,
posiadają je wreszcie, wąt-
pliwi zdoby jak najmylniej.

Zarysy 143. m. u.

218

która przykuta do roli, nie nadałaby szukać ulepszenia swego bytu w innym stanie (1).

Zgoda ludności rolnicza jeżeli nie miała być przez uwłaszczenie rzeczywiste roli swej dziedzictwa, i żądała mieć dziedzictwo kontraktowe, ~~[illegible]~~ jakie ~~[illegible]~~ wiązała przed wieki. Rozważmy to.

~~jakiegoż więc dziedzictwa gmina ludności rolniczej? [illegible] jakie było przed wiki, [illegible] [illegible] [illegible]~~

~~jeszcze [illegible] urzędom [illegible] żąda jeszcze po Polsce.~~

Włościanie wypuszczał włościaninowi rolę w dzierżawę, a po jego śmierci zostawiał jej dzieciom jego (skąd heredi-

:

(1) Surowiecki uwagi względem poddanych, str. 201–2. wyd. Turowskiego.

8.

Zdanie Lelewela o kudelizie ziemskiego sprostowane.

Zawierzenie może prawodawczemu szanowi, nawet Lelewel w Dziele Polska dzieje i rzeczy jej rozpatrywane VI. 99-... różne myśli w tej księdze przedstawione były: lecz na czas aby się z niemi oswajać. Chce nie deliberować

zaś perpetua) : ale jeżeli jaz sprzedał lub zastawił i włodą wolno było nawemu nabywcy rugować [... wyna-gradziwszy mu ... za wszelkie ulepszenia roli i za budowle pobudowane na gruncie. Dawne do wyszawiane ... były prawa, które w tych czasach nie mieli ... gdzie więcej ... kmiecie ... dyspozycja / ... (k). Jak więźniak nie ... umieć ... bo nie mogł się rozporządzać dowolnie, Dziedzic (roli dalej ... (między ... gdzie nie ... wszystkich uspadłości rugować) ... właściciel ulepszenia ... Jak nie mogł ... poczyniane na gruncie. Porazumiawszy się przed każdym swojego stanu; już ich ... nic nie wiązało ... roli nie ... gdy chciał ... i sprzedawszy swe ... pochodzące ... kiedy sejm ... nalezała przed ... prawo ... z ulepszeń i t.d. ... musiał porozumieć ... właściciel ...

(k) Lelewel, Dz. ... (cz. 3) ... Kmiecie, zasiadnika, przejawszy ... wszelkie ... ciężary, jakie do jego roli i zasiały przynależy ... nie były ..., jednakże z lub ten co ... wreszcie w jego prawa, nie porozumiawszy się z nim ... o wynagrodzenie za ... swojej ... ziemi ... prawem ... ziemskiego ... rzucił, na ...

(Zastanowiła) voluerit ampliare, vopellenda kmethones, clericalenda agros eorum, de aquis kmethonum, quam cadit (decimam ... pod ... zaniedbaną) solvere ... etiam si ... haereditatem ... similiter ... haereditatem ... quaerit, ... eandem ... liberam, cui de jure ... dolineri ... de aquis ... quos ... ...

(l) Mittermaiera Grundsätze des gemeinen deutschen Privatrechts, ... 489. wyd. drugie.

a odrzucając go wiedzieć co od-
rzucać, więc przecie to samo ze-
znać, że ciąg chce, jak go bi-
skupi narzucać, i utrzymać przy

[illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible]

stwa, oddając mu na państwo
ca także przywłaszczyć na za-
sadzie najmniej choć przyznanej
zbyt ... a odbierając to syn

[illegible]

... obrzucała się
składu wspomnianego w pierwszej
części tej rozprawy dziedzictwa,
które, co przypominam, nie
było wcale dziedzictwem, choć
je za takowe uważa Lelewel,
nie mogąc tego pojąć, dla
szczególny mu być nie miało,
kiedy je <u>hereditas</u> <u>perpetua</u> zwa-
no (1). Pojął jednakże takie,
zważając, że nie było wła-
snością absolutną, lecz czaso-
wą ... i warunkową, czyli ... choć pierwszą władzą dziedziczną ... wą ... swą.

świat wymierzać chłopu wolę w dzie-
dziczną ... jego zmienić zdoła-
... dziedzictwa jego schodził ...
wiać ja...

(1) Lelewela Polska dzieje i rzeczy jej III. str. 105–10.

nie przez uda-
...ielka wolę, lecz
... prawa.
Że więc stan
prawodawczy
chciał bezpra-
wie naprawić,
że krzywdzi oby-
czaj zwada,
nie dopuszczać
chłopa ... są-
dów, i ...

i przytrzymać da
... ludzi wolnych,
chciał utrzymać,
dem przez winę,
i sam się potę-
pił.

dlatego niby
niej ... jednakże
uważał-
na prawo-
wie.

16. 143. [illegible] 220

Zaniesienie zakie w tem rzeczy [illegible] kaniczne a "przeznaczy pierwsiej i jakoż szkodę uczynili narodowi" (1). I tak się też stało. Bo kiedy sejm z czteroletni sam przez się porzucił do myśli który sejm poprzedni przyjął, już nie było sposobnością rozwinąć w skutku zasady projektem zamierzonych. Jakiego to wszakże zasada własna włościan po dawnemu władzcielom z jeżeli z pod tego z zmusz dobrowolnie umowy które się zawarli (2).

Jedyna pociecha pozostała w nawet czas dla projektodawcy że wreszcie w tym kraju uwagi oczekiwane jego przeciwnik dla Joz. Wybickiemu z Zamościa na dnia Dwunastym Sierpnia r. 1791 wyrażające się temi słowy: przysłano mi je dzieło na sam dawnych, nie czytając go wcale. Przyjąłem atoli spokojnie ten ciosy swawoli, uległem uprzedzeniu i panującej w nim czasie opinii, a w cierpliwości czekałem pory, któraby moje uprzątała chęci. Ta wreszcie nadeszła; dziękuję przeto Najwyższemu,

(1 Patrz kwartalny Historya o Zbiorze praw. str. 15.

Sąd Węgierski w Warsz. 1817. wydany. (Poznań)

(2) Lelewela Polska Dzieje i rzeczy VII. 246.

[Pisał o tem

szej izdaniać, że mi jej darzyć dozwoliła (1).

(1 [illegible] wiersz dodatku do Pamiętn. Wybickiego] [illegible] 29–31. ~~Ten jest prz~~

] w Pam. 1842. porówn.

12. Prace sejmów wogóle, a [illegible] w szczególe usiłowania sejmu czterolet[niego] do dźwignięcia ludu z upadku. — Zarys 144.

z w sprawie włościańskiej

221

Zanim się kuszono władzą prawodawczą z narodem przez szlachtę reprezentowanym podzielić, usiłowali dźwignąć z [illegible] dźwignąć ludu pod wszelakiemi względami; chociaż zdarzało się nie raz, i wtedy że musieli ustępować uczuciu [illegible] i na niekorzyść jego przez sejmujące stany uchwalonym. [illegible] większości [illegible] części

z widoków politycznych [illegible] ekonomicznych, z przeciwnej się okazywała dla gminu.

[illegible] r. 1520 [illegible] z których pierwszy [illegible] a drugi [illegible] poddaństwo [illegible] panującą naówczas, i

przez [illegible] wane od dworów zaborczych spowodowane nieszczęście, i wolność ludu w zakreślaniu ograniczył.

[illegible] miały (na celu) zapobiegać temu, ażeby się lud [illegible] wszelkie wyłącznie [illegible] nie [illegible] nie zmieść [illegible] najzgodniejszy i [illegible] bywanie [illegible] których nie [illegible] z pierwszej drugi: zaś lud który był ubogi ażeby zmieść [illegible] cierpliwie położenie swoje aż do

sejmowe ustawy były w stanie zamożnym, nie ryzykować, bo nie zaciągał długów (r. 1496) prawa się szlacheckie, cisnąć się do [illegible], nie wdzierać się, i

czasu w... których się zrywało lud [illegible] i ażeby nie uprzedzając nadchodzącego czasu swego, (na swoją zgubę

[illegible] jak to lud niemiecki w r. 1525. (uczynił.

Rozpoczęły dał zwany bunt chłopski, (wszczęli katoliccy za zgwałceniu, rozwinięciu panowania [illegible] wojnę trzydziestoletnią, wywołały upadek przyspieszył cesarstwa [illegible] sięgnął książętom [illegible] do wywyższenia się dużo wyższego a sam gorszy guzie: lud zgnił, niż chłop (gdy miał uwiezany

(Polski:

Stawa się od bezsilnych wyrzeczeń cudzych Niemców (1), względnie, rozumie się i krai należy z był wasz panem i różnie (2) ale, sądzę, gdzież w ów czas był (przy tem, że więcej polityczne [illegible]

(wysłanie przez to

Lelewela Polska dzieje III. str. 405-7.

(1) Eichorna Deutsche Staats und Rechtsgesch. §. 485-6. Holsche przywiedziony w Kubaszewicza dziele Zarys historyczno-statystyczny opis, i sam Kubaszewicza samże str. 297-301.

(2) Ostrowsky Polska pod względem obyczajów II. str. 202-5., 325. 332.

(i mogła być zupełnie dalsze? gdzież było ludu więcej [illegible] lepszej? [illegible] sprawę, [illegible] w XVII. i XVIII. upadł w niedolę, jako [illegible] rzeczy [illegible] ... i miasta [illegible] [illegible]

przyczyny, mianowicie razem sejmów pozostawione sprawiły, iż nasz lud upadł w niedolę w XVII. i XVIII. wieku, i że kiedy za panowania Stanisława Augusta ... uśmiecona

widać, że zamiast podźwignąć się upadł jeszcze niżej. Bez tego przygnębienia, [illegible] kiedy był zrozumieć przestał sejmu z r. 1573., konfederacji dysydentów (przysięgę r. 1650. (ustawę sejmu z r. 1788 ażeby przez zniesienie z ludem nie zdołał sejmu w rzeczy człowieczego uświadomienia odzyskać.

naprawa chciała szczerze dopomódz ludowi do wydźwignienia się z niedoli, (rozumna politycznego rozbiorów ... spra-

(wreszcie obrócona

nu. Jakoż nie chcąc widzieć lud uświeconym chociaż w tym jaki ma przed zakresie, i cierpieć go w takiej gdzie nawet w kościele, zamknęła mu szkoły, przez co przeszkadzała [illegible] do wykształcenia się w naukach a tyle, ażeby przynajmniej o uważaniu się mógł ubiegać [przystojne uwagi]. Trwało to do roku 1791. w którym przez prawo sejmu mógł znowu, ale tylko lud miejski, w mniej uposażone prelatury sta[r]ać się jawnie [Stawając ludowi przeszkody w celach politycznych, Słowo o jego duchowieństwie. Cała około troskliwości w tym względzie] polegała na tem, ażeby mu na niezbędnych [materiałach do] wygód ciała zmierzających je pojmować nie brakło. To też zauważali owcześni cudzoziemcy (1), że we wiekach XVII. XVIII. lepszy był stan materyalny polskiego niż niemieckiego chłopa, [których cechą miejscową wyzyskiwania,] a choć nie przypominali dodać, to, że pod względem moralnym był on wielce zaniedbany, odpowiadali im na to dawniejsi pisarze, że to nie wina, a to należy nie lud lecz jego opiekunów. Trzeba było (mianowicie) rozweselać go jarmarkami, uczestnictwem w świętach i odpustach, karczmami i t. p. (1). Oprzytomnieni na ten zarzut zrobili uwagę, że gdy nowo postanowione prawo kardynalne rzeczypospolitej zapewniła szlachcie

(1) Wymieniający ich Lelewel Polska dzieje III. str. 205-7. i Łukaszewicz w dziele Krótki historyczno-staty[styczny] opis str. 293-301. 374.

stanie wielce ale różnym od ~~dawnych~~ [innych] cza-
sów ~~...~~ przyznawano lud, [albo innych ~~...~~ laickich]
mniej czując swą niedolę sam gdzie oświeceni
właściciele ~~...~~ ~~...~~ upatrywali
~~...~~ dobra własne w dobrem
powodzeniu poddanych, ~~...~~ niż sam gdzie się do
sego wcale nie poczuwali. Wszy-
scy na co;
~~...~~ nowe prawo kar-
dynalne ~~...~~
„całość praw nad poddanemi, w za-
chowanie dawnych statutów, z wy-
jątkiem kary śmierci" zamknięto ma prawa, i jak się z podda-
dych (1), przeto wglądać w to nikt nie nemi właściciel woli ob-
chodzi.
~~...~~
~~jak się ona z poddanemi obchu-~~
~~dzi, ...~~ ... u spra-
wy właścicielskiej ~~...~~
~~czyć, i według upodobania ob-~~
~~chodzić się z ludem.~~
~~Tej ... jednakże ... ty-~~
~~lu ... ... mężowie~~
rozsądni i na dobro kraju o-
gledni, prowadzili ~~dalej~~ dzieło roz-
poczęte, w skutek czego przestę-
wała oczynszowanie i szło dalej
(r. 1776 - 1786)

~~...~~
rośnie, aż ją obudził An-
drzej Zamojski.
Zaczynali odzywać się zaś
tylko rozumu stronników
Mężowie

czytaj
(1) ~~Art.~~ § 19. pra-
wa kardynalne-
go w ~~...~~ r.
1768. przyjęte-
go od sejmu.
~~...~~ Vol. VII.
600.

gdyż nasz chłop jedynie narzekał na zniesienie prawa przychodzenia, na zniesienie gminy, a kiedy wcale jak niemiecki, według uwagi cudzoziemców Polskę nie znających (1), nie zaznawał, przecz ~~[illegible]~~ nie ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ z ~~[illegible]~~

z powodu nędzy swojej nie doznawał, lecz z przyczyny ciemnoty w której go trzymano, mógł się nazwać nieszczęśliwym. Z niej atoli wydobyć się wzbraniało prawo zaprowadzone w Polsce kardynalne, które nazywamy

(1) ~~Polska dzieje i prawa jej III. pr. 145–7~~

~~Zarzuty~~ ~~[illegible]~~ c.

zaczyt 147.

zaledwie wzięło się na porzą-
dek ośmnastego wieku do zni-
szczenia poddaństwa, wnet atoli
dwory wpływ na losy Polski za
panowania Stanisława Augusta
wywierające, z ukazy szlachta
naśladować pewno nie chciała pu-
stawały się o [illegible] jej

szlachcie
całości praw nad
poddanemi w zakre-
sie dawnych statu-
tów, karę śmierci
włączywszy,(1) z nagro-
wadą jej [illegible]
mieli, że się praw
tych zrzekać nie
powinna.

Nie do jednakże nie
pomogło, i ponowa
przez [illegible], przestawało

poza rok
odbieranego Ordynacji
Zbioru praw sądowych
Andrzeja Zamojskiego(1). By-

Póki przesądzaniu [illegible].
jeszcze dalej, gdyby przez Zbyszka
[illegible] wacz [illegible] Ugod
nie wstrzymał szczęsnu
czterwilelni, dalszego postępu.

(kiedy się on wziął do
chłopskiej sprawy, i inną władynie
we wieku XIII–XV

[illegible] lud polityczną przedać. Owi

(1) Praw kardynalnych § 19 w Vol. leg. VII. 600. z roku 1768.

(1) Archiwum J. kr. L. w Bibl. Warsz. r. 1862. II. str. 224.

Kmiecie którzy niegdyś wsie zakupywali i w nich sołtysili, owi co na kupnych siedzący łanach spokrewnieli się ze szlachtą F

F chcie czynszowych

~~dawno na podjętych a teraz nawet na niewolnych wbrew zasadom prawa, które podawać się~~

~~gospodarzy co się dorwali urzędu sołtysi, i na tak też szkół ustanowionych chłopów kontraktowych wykonywali ich ustawa. ... do dawnych kmieci czynszowników i zagrodników zaliczy... Co gdy się ma nie uważać podniósł upadły tego przyjęło... i uważać ... ważnych kupiów kontraktu~~

F upadli teraz zupełnie. Sołtysi utrzymywali się jeszcze, ale na innych warunkach.

Z wartenskiego statutu (S. 243) ku... rzucającej głównie wielkopolska szlachta zrzucała Sołtysom, z ich sołectwa ~~...~~ i zakupując ~~je~~ odprzedawała znowu F pod warunkiem, aże by nowy nabywca ~~...~~ siedząc na pełnem prawie, nie inne miał we wsi znaczenie jak włodarz, czyli wykonawca być rozkazów pana. Odtąd ~~...~~ dwojacy byli Sołty-

F innym Sołtysom

Karta 148.
225

si, na niemieckiem siedzący pra-
wie, którzych jeszcze ze wsi nie wy-
rugowano, i Sal-
dygi nowi którzy albo ili ...
prawnie jak i Wybrań-
cy będąc ...
właścicielami lu-
pnej, i dziedzic ... danej im ...
pod warunkiem uczczenia w ciągu
ciąg-
gnąc do siebie wszelkie korzyści
wskazującym dziedziców czyli dziedzic-
twa wskazujące, przyjmując bez przy-
wszczynać siebie; ... ustawy
sejmowej zasady wybraniec (2). Przy
końcu wieku XVIII. sam ... po-
dawał, jak się wyrażano, ludziom
wszelkiej kondycyi, osiedla i puste wybraniectwa
prawem emfiteutycznem. (3)

[Rząd pruski zająwszy przez drugi podział kraju i osiedla wol-
nych od ciężarów i czynszów (4). — wielkopolskę, zasiadł w samym de-
partamencie po-
znańskim ... sześćset kilka-
dziesiąt

Jak niegdyś byli kmiecie i pół-
kmiecie, tak też były osiedla i
pół-osiedla (semicultacia), we Wielko-
polsce ugruntowane. Podobieństwo jednych
i drugich znaczyła podobna korzyści i
ciężarów, ... pobieranych i ponoszonych
na rzecz tego który ... na swój wła-

z tych podobnie

(1) Lubaszewicza Kro-
tki opis str. 265-
269.

(2) R. 1768. Vol. VII.
808.

(3) R. 1776. Vol. VIII.
909.

(4) Lubaszew. Krótki
opis str. 270.

ali. Sprowadziła ich także
zmusiła osiedlić; (tak samo ... lud cały)

a poddaństwo stawało się coraz uciążliwsze, któraż sama tylko ludzkość łagodziła, nie dozwalając służebnym tym dojść do ostateczności. Zresztą był skład ludności wiejskiej ten sam co wprzód, i osiadłe służebni ma-jątkowe w ogóle, bo co do szczegółów ściemniało w tym względzie mało, księża-mojszczyzna ... dla rządu, i właściciela pana pomniejszaj lud-ności przez rozmnażanie lub w miejsce ich osadzenie, czyniąc zapomnianego dawne, wy-dziedziczenie, szczegółów opisując ..., dowodzą jawnie, że musiało być tak a nie inaczej tam, gdzie zwyczaj panował nad ustawą,

Tak zdaje się, że cały ustęp ...

(Dalej) Ubożsi prze-chodzili w poddaństwo, a stając się coraz uboższemi, oddawali się nawet w nie-wolę, za długi, za wydzier-wotę, gnieździli się z ostatniej nędzy, lub zmieniali się z poddanych ... miło. Bezprawie to ustawodawstwo polskie nie uznawało (2), chcąc usunąć

(1) Łukaszewicz Szczegóły o ... dem str. 284–301. opowiada.

(2) Hist. prawod. IV. §. 215.

i znowu do niego wrócić, ~~[illegible]~~ a wtedy będzie go bronić, jako tego który prze-dawnieniem niewolę z siebie zrzucił; przez ~~[illegible]~~

~~[illegible]~~ ~~ojcem swoim, nie tylko sam, lecz i spadkobierca jego, lecz i każdy majątku dzie-dziczny nabywca, będzie spokojnie zrzeczony dotrzymać umowy z poprzednikiem zawartej. W ... tych prawach nic nie ... nowego i nic zdrożnego: ale~~ ~~[illegible]~~ sąsiednie państwa ogłaszają rzecz tak: że nowe polskie prawa o chłopach zachęcają ich do wychodz-twa z krajów zabranych, na-razić kraje te na zwady, postanowiły całe to prawo zniweczyć. Tra-fiają ~~[illegible]~~ do miałkiego rozumu silnej mniejszości, a świe-cili ją do zwołania zjazdu w Targo-wicy ~~[illegible]~~ przeciwko konstytucji trzeciego Ma-ja, i skasowały ją zupełnie. Sąsiedzi rzecz postanowienie naczelnika siły narodowej, który dnia siódmego Maja, pod Racławicem, miasteczkiem małopolskim, ukazując

zawsze 149.

sejm czteroletni, użył na to dwóch §§. z ustawy o chłopach przez Zamojskiego zaprojektowanej (§. 16. 17.). Rozszerzył jeden, drugi żywcem przepisał, i oba z trzeciej zawsze wieczyście, [illegible] przez całą przez szczerną swą gorliwość zepsuł. (Zaprojektował Zamojski (art. XXX. §. 16.) ażeby chłop krajowy wolny, lub z zagranicy przybyły znalazł za kontraktowego chłop uznany, a do gruntu [illegible] przywiązany, który nie miał uwolnienia, [illegible] umowy, by mógł wyrobić z panem w jakie umowy, zapewniać go do rządu o niedotrzymanie [illegible] w prawie kardynalnem przez konstytucyą trzeciego Maja r. 1791. ustanowionem: że każdy człowiek do państwa rzeczypospolitej nowo z krajów obcych przybyły lub powracający, jak tylko stanie nogą na ziemi polskiej, wolnym ma być zupełnie i może użyć przemysłu swego i jak i gdzie zechce. Co gdy tak rozumiano: że chłopu chcącemu za granicę uciec być wolnym, [illegible]

Margin notes:

z nowej ustawy

§. od siebie dodanym zawsze

tego do czego się zastrzegał. Nie spodobał, się ten artykuł społeczeństwu, z przyczyny, że mógł φ

radzi prawa

φ [illegible] być na ukrzywdzenie spadkobierców użyty; [illegible] bo niechżeby właściciel wszystkich swych chłopów lub część ich uwolnił, zostawiłby wieś pustą lub zniszczoną. Radzono przeto przepisać: ażeby umowę takową zawierano [illegible] miał być na to, czy też właściciel uznawał i jego swych chłopów był przy czym zdrowych zmysłach, lub czy nie czyni tego jako marnotrawca, albo jak szaleniec i na złe dziedzicowi.

[illegible] własnej dziedzicz. Sejm czteroletni nie zważając na te uwagi, przyjął prawie Zamojskiego całkowicie, ale go nawet rozszerzył.

Margin notes:

Tit: Potwa krajowe: Reflexye nad projektem pod tytułem Zbiór praw sądowych wydrukowanym przez Delegowanych od Województwa Lubelskiego pisane. Roku 1780 (Warszawa w ćwiartce)

przy świadkach, i nie gdzie indziej jak w grodzie: które wraz ze świadkami

nie tylko

jest ich pięćdziesiąt czterech, nie są liczbowane. Uwaga do druku nie wymieniono)

zajęty 150.

227

w r. 1794. (1) rozszerzając owoż konstytucyję wyrzekł: że nie ma ważyć się żaden właściciel rugować chłopa z roli na której siedzi, ani też bronić mu odejść z niej i osiąść tam gdzie się jemu spodoba, że zmniejszyć mu dni pańszczyźniane, z sześciu na cztery, z pięciu na trzy, z jednego na pół (1).

Ponieważ z przyczyny podziału Polski nie mogła ustawa sejmu czteroletniego „o chłopach włościanach", a tem mniej postanowienie naczelnika siły zbrojnej narodu przyjść do skutku, pierwsze okoliczności ulga spadły na tych którzy się dorwały podzielili polskiemi krajami, zobaczymy w następnej epoce, czy się do obowiązku tego poczuli; i komu właściwie uwolnienia się z tego obowiązku należy się chwała.

W tak zwanych Woluminach legum jest wiele o sprawach Juris Colonarii, które w sądach referendarskich rozstrzygano. Liczono

(1) Starożytności polskie p. w. Chłopi.

przyczyn mierzi ludu z rali dalej
dez w rysunki [illegible]
nie otrzymały ich wcale.

— do nich: sprawy poddanych przeciw dziedzicom i wzajemnie od nich przeciw (wypłacane poddanym); dalej sprawy o wybraniectwa na dziedzicznym panie gruntów chłopskich, a zabierać lemaństwa (dobra sposobem niby lennym posiadane), i prawa spadkiem chodzące, a nabyty z szczególnej łaski zaprzywilejowane, (dziedziczne i z służby zamieszkałe) — Żądań (wszelkiej wynikające), i kie sprawy o szkody i roczne, ze sprzedaży w dobrach na dobrach skarbowych osiedziałych używające, granicy poddanych od miasta

Z na końcu sprawy

z rozstrzygając sądy referendarskie

bywszy, każdy po ucieczce z kraju
[illegible] (wróciwszy) do niego, w nim
się, [illegible] osiedli w nie-
gdzie lub na wsi, [illegible] daje im użytki; że
przyrzeka im wspierać prawem wszelkie
umowy które z właścicielami grun-
tu [illegible]
[illegible]
a po skończeniu kontraktu dozwoli
[illegible] udać się gdzieindziej zech-
cą; i że właściciel który dobro-
wolnie umowę z gminą albo z po-
jedynczem człowiekiem zawrze, do
jej dotrzymania sam i jego następcy będzie zmuszony ażeby umo-
wę z poprzednikiem zawartą dotrzymał.
Tak wyrzekł sejm czteroletni, któ-
ry gdy dla wypadków politycznych
nastąpić zaszłych, nie
mógł spełnić co przyrzekł, zlać
obowiązek zajęcia się losem lu-
du na tych, którzy nastąpić po
nim urzędzili w Polsce. Zobaczy-
my w następnej epoce czy się do
obowiązku tego poczuli, i komu właściwie wywiązania się chwała.
Dziać Ludzie że jak sejm przed
czteroletnim odbywane nie wglądając
w stosunki się pana z poddanym,
nie zadecydował sobie pracy doskonałej

każdy z ciągnie każdy z [illegible] zawrzy,

i wszelkie [illegible] nabytych prawa [illegible] sądownie

Dzierżawców (1).

~~[illegible]~~ (1) wynosiła łanu i częściej opłacanego żądu czynszu, zakładnie na jedną i drugą znaczną w dziejach Wulkanicznych natrafić można. Wojska krajowe miało prawem wstrzymane stawać kwaterą w dobrach szlacheckich, kwaterowało więc jedynie w duchownych i skarbowych dobrach. Powiedziano: że z łanu w dobrach litewskich szlacheckich, jak się wyrażono, z odmiennemi podległych, płaci się tylko dwadzieścia złotych rocznie (2). Jak duży jest ~~[illegible]~~ łan, a zarazem tylko chodnickim ~~[illegible]~~ morgów trzydziestu wyczytujemy. Powiedziano że łan taki zawiera ~~[illegible]~~ (3). Ponieważ morgi [illegible] szczególnie na Litwie nie używano na różny łanów, przeto łany wynoszące więcej nad trzydzieści morgów nazwano ~~[illegible]~~ włókami. Wielka należy się za to wdzięczność Czackiemu, że łanów podłużny czyli liniowy litewski i polski ~~[illegible]~~ przy kilku ~~[illegible]~~ porównawszy, ludziom nawet włóki i łanów z temi łanami w kwadrat uważanemi zestawiwszy, z gruntowną pomiarą w tod jakiś wyrównał ~~[illegible]~~ (4).

Kiedy tak mało posady Wulkaniczne gruntów w dobrach rządowych, cóż mówić o duchownych i prywatnych. ~~[illegible]~~ O drugich zwłaszcza nie ~~[illegible]~~ wiadomości nic. Z rejestrów gospodarczych które z pierwszej połowy XVIII. wieku przejrzał szanowny J. Lukaszewicz, pokazuje się że kmiecie wielkopolscy siadywali w ów czas na łanach, najmniej 126, a w niektórych wsiach 180, morgów magdeburskich ~~[illegible]~~. Odnaleźć z nich tak zwaną pańszczyznę „po dwoje" ~~[illegible]~~ przez (raczej włókami) tylko najbiedniejszych tydzień na zasięg

przecież

(1) R. 1768. Vol. VII. 715.

(2) R. 1652. Vol. IV. 370.

(3) R. 1576. Vol. II. 948.

(4) Patrz tablicę na końcu w Dziel. I. str. 243. wyd. pozn.

przez cały rok, parobka i dziewkę.
Pod oziminę pańszczyzna zasiewał 27.
zagonów stajanych, pod jarzynę za-
gonów 16. Gdy sam przyjechał w dru-
gę w sprawie pańskiej, przysyłał
tylko dziewkę lub tylko parobka, na pańszczyznę a prócz tego na
tak zwane "darmochy" parze.
Tak do obierania ogrodu-
win lub chmielu, do prania i strzy-
żenia owiec, do pomocy przy m-
wu starannych budynków dalej na sadki i do przędziwa.
Sprząt z ciemniejszej przędzy sztuk dzie-
gieć, z grubej przędzy len i konopie
pańskie cała gromada rozbie-
rała między siebie, namoczyła jej
rała i wyczesała. Czynszu dawał
stępa i wyczesała. Czynszu dawał
kapłunow 10., gęsi i mendel jaj (1).
Z browaru w dodatku
przywiózł z mnóstwa kilka dangs co o tym tem samem
do Małopolsce i Mazowszu
czem prawiem.

(1) J. Łukaszewicza krótki opis str. 206-7. 297. w przyp.

dziewkę tylko lub parobka

w rozkazie browaru rzeczonych

Epoka V.

Czego sejmy nie spełniły, przyszło do skutku Towarzystwo rolnicze, zrobiwszy wniosek o uwłaszczeniu włościan. w r. 1861.

(Patrz w broszurach: (1) Listy patryotyczne 1. str. 203-4.)

1. Przed ~~[illegible]~~ wystąpieniem Andrzeja Zamojskiego ~~[illegible]~~ dzienniki Dolęgi ludu ~~[illegible]~~

dla z dwóch szczególnej przyczyny polepszenie. ~~[illegible]~~

Sprawa włościańska splątała się w reszcie w gordyjski węzeł, który ani rozplątać ani przeciąć ~~[illegible]~~ nie było komu, gdy według uwagi ówczesnego pisarza, „najwyższa władza kraju ułożyła się w układ taki, w którym każdemu wolno było stosować się do swego interesu, i na całego państwa nie poważać dobro, jeżeli się to w czem jego partykularnym sprzeciwiało układom" (1). Czuli to dobrze ziemianie ~~wszyscy~~ Polacy, i ~~[illegible]~~ według po ~~og~~łoszeniu dwakroć statutu ~~[illegible]~~ Tarczyckiego i Maciejowskiego, występowali kolejno ze zdaniem: „że dobro kraju wymaga, ażeby ludność rolnicza nie tylko z poddaństwa uwolnioną, ale i uwłaszczoną została."

(1) Broszura: Odpowiedź na pytanie i t. d.

~~W liczbie tych mężów odznaczył się Jan Amor Tarnowski wielki Hetman (umarł r. 1561), a po nim Andrzej Lew Sapieha wielki kanclerz litewski, (1), pozwalając [illegible] pewne bez zamazy myśli co Krzysztof Warszewicki, który [illegible] nałożył i dla swoich zamiarów chciał, iż nie tylko w czasie [illegible]~~

Imiona tych mężów, najwyższego, średniego, i niższego stanu będących, królów, wysokich dostojników, możnych, bezpośrednich panów i [illegible], wyliczyła ważna broszura, która się w roku 1788, bez wyrażenia miejsca druku ukazała (1). Pomnażywszy zkądciąd poczet tych mężów, Tadeusz Czacki, zebrał gdzie tych Polaków [illegible] którzy aczkolwiek nie pozwalano miłości bliźniego, [illegible] wykazywali nawracali, wielki zkąd powstał dali w Polsce pokoju jak i wojny [illegible] ciągnął aż się mogących je-żeli chciał uzamownionej i uwolnić [illegible] czy [illegible] będzie.

Tak w XVI. już wielu

(1 w pierwszem wydaniu znakomitego Dzieła swego "O litewskich i polskich prawach" w Warszawie w dwóch tomach drukiem r. 1800-1. zbogaconego.

Za zdrowności, i nie poczytano za marzycieli, uwodzących się próżnią, jak mniemano,

mniemał Krzysztof Warszewicki (1), jak utrzymywali [~~paczyjąc w woli, lecz w~~] czasie wojny, służąc w piechocie (1) przynosi krajowi korzyść znakomitą. Ale żądliwość wziął wytaczanie na cela Sebastyan Petrycy, kiedy mówił: że ponieważ poddaństwo nie ma po sobie słuszności, i nie jest dla kraju pożyteczne, przeto zniesione być raz na zawsze powinno (2). Toż [~~samo utrzymywali inni~~] uczeni polscy [~~XVIII~~] następnego wieku, którzy nie wiedząc, zkądby [~~innego~~] obmyśleć dla ludu nabycie własności ziemskiej, radzili [~~pozwolić na~~] utrwalić to, [~~aby mogł~~] prawem z dzielny wolnu [~~ludzi~~] być właścicielem "wyczyniać" bez gruntu właściciel, [illegible]

(1) Quod si non modo pacata tempora, verum etiam bella, et militiam, spectes ipsam, an alium meliorem quam ex plebeis habiturus es peditem? Christoph. Varsevici de optimo statu libertatis libri duo Cracoviae in off. Lazari a. d. 1598 str. 30

(2) Patrz owa broszurę Odpowiedź na pytanie.

ja sobie przez obracanie niezużytków roli w użytki; równie na rządowych i duchownych jak i na szlacheckich (1).

Te i tym podobne słowa ośmieliły naszego ukoronowanego pisarza (Króla Stanisł. Leszczyńskiego) do oderwania się ze zdaniem: że poddaństwo powinno ustać; że lud winien koniecznie uzyskać wolność przenoszenia się tam, gdzie mu dogodniej; że zamiast opłacać czynsz robocizną, potrzeba pozwolić mu płacić go zbożem; nakoniec, że majątek wło-

(1) Zdanie Olizarowskiego wyrzeczone r. 1650 [illegible] z którem porównaj Czarnieckiego w wydaniu [illegible] i porównaj. II. str. 202-5. w przyp. [illegible] dzieło Lelewela Polska, dzieje i rzeczy jéj III str. 342-4. i Adr. Krzyżanowskiego Dawna Polska w Warsz. 1844. str. 451-70.

ściański należy zabezpie-
czyć od grabieży (1).

Ponieważ umieszcza-
nie to trafiało do prze-
konania, i poszło za
niem, jak wyżej mówi-
liśmy, miasto Poznań,
ludzież duchowni i
świeccy panowie, w li-
czbie których mieścił się
i Andrzej Zamojski, prze-
to, będąc teraz wyzna-
czony od sejmu na
prawodawcę, nie mógł
wstecz cofać sprawy
ludowej, ale owszem,
ile się dało, musiał po-
sunąć ją dalej, i dać
jej znaczenie ogól-
ne.

(1) Broszura: Głos wolny szlachcica i t. d.

12. Zawsze zgłębiać myśl w projekcie Zamojskiego zamkniętą. Przypominam czytelnikowi że Zamojski odróżniwszy wyżej chłopa poddanego od kontraktowego, zaprojektował o pierwszym: że ma być jemu wolno wchodzić z panem swoim w umowy, których gdyby mu nie dotrzymał, lub własny jego, tak dorobny jak i w spadku po ojcu i krewnych otrzymany majątek, grabił, tudzież nie słusznie go karał, kaleczył i więził,

wtedy może poddany zapozwać go do sądu; gdzie Instygator (Prokurator królewski, jak dziś mówimy), winien stanąć w ~~jego~~ skarga obronie (1). ~~Zapojetkować~~ (2) o drugim ~~wspominano~~ zaś rzekł że chłop ~~odtąd~~ tak krajowy jak z zagranicy przybyły, [który nie wziął od dworu zapomogi,] może na lata okupić i posiadać grunta lennem ~~lub~~ czyli emfiteutycznem prawem, dawać ~~sumę~~ pieniądze na zastawę dóbr dziedzicznych, wszelkie zgoła dobra zadzierżawiać, sumy swe pożyczać, i produktami krajowemi kupczyć (2). Po jednym atoli i drugim

(1) Zbiór praw I. art. 21 §. 17-8.

(2) Tamże §. 16

(Wstępie)

Dozwolił projektodawca brać puściznę (grabić spadek), jeżeli ~~chłop~~ tenże nie zostawi po sobie krewnych, aż do ósmego stopnia (1).

13. Głosy za projektem i przeciwko niemu. Przeważyły pierwsze.

Powstano przeciwko tym projektom, uważając: że i owszem potrzeba utrzymać poddaństwo, a tylko nadużycia wypływające z niego znieść; że chłop mieć przystępu do krajowych sądów nie powinien; że jeżeli

(1) Tamże §. 25 z hist. prawod: V. §. 70. 73. 128 porównaj.

pełna, wyjąwszy. Ta albowiem już w r. 1775 stanowczo na sejmie wyrzekła; że upoważnia swych ziemian, do rozdawania ludowi na własność pustek, i nieużytków wszelakich.

Powstali przeciwko temu ~~O wszystkiem tem żywo rozprawiali~~ nie tylko ci którzy się znali na rzeczy, lecz i nieświadomi jej. Ci osobliwie wzbudzali śmiech płytkiem swem rozumowaniem, w gburowatej nie raz wyrażanem formie. Rozprawiali jedni i drudzy tem żwawiej, że, jak się wyrażano, były "drukarnie wolne",

czyli nie było w ów czas cenzury świeckiej, i każdy, bez ogródki, mógł głosić co czuł i myślał.

Przekona się o tem czytelnik z pism ~~w oczwartym dodatku do naszej ozprawy~~ ~~powiązanych~~ [illegible]

Sięgają one r. 1561, w którym umarł Jan Amor Tarnowski Hetman. Był on jednym z liczby kilku wysokich dygnitarzy, który nisko, jak się wyrażali, urodzonych chłopów, szanowali wysoce. Od jego skonu aż do roku 1846 snują się w nieprzerwanym ciągu rozliczne, przyjaźnie i nie-

pod napisem „Chłopi" w piśmie

nie tylko ułatwionych lecz i przeważnych, które w dodatku wyliczę i ocenię.

3. Głosy za przyjaciołem i przeciwko niemu. Przeważnie pierwsze

Tam i sam rozprawiając o rzeczy zgadzali się jedni nad: że głosowi swoich przyjaci

wniosek projektowany, i zamienić go w ustawę, jeżeli tenże ~~zastosowany~~ [wniosek] zastosowany do dóbr królewskich i duchownych, wytrzyma próbę, i okaże się użytecznym dla kraju. Nie pozwalali zaś ażeby, dopóki się próba nie ziści, miał być lud z poddaństwa wyswobodzony i z pańszczyzny zwolniony, ~~[illegible]~~ lub ~~[illegible]~~ oczynszowany ~~albo~~ [czynszowy] uwłaszczony. Za przyczynę konieczności przekonania się o tem jak pójdzie żądana próba, dawano, że bez niej szkodowałby tak lud jak i właściciele, a nic nie zyskał kraj; Litwę, pustych ról [

[pełnej wyższości. Ta albowiem już w r. 1775. [illegible] na sejmie wyrzeczono [illegible] i że upoważnia swych ziemian do rozdawania [illegible] na własność pustek, i nieużytków wszelakich.

Inni zauważyli: że nie ~~[illegible]~~ poddaństwo, ~~[illegible]~~ ale nadużycie [wypływające z niego] znieść [illegible] nie przystępuje do krajowych [illegible]; że tak własnemu jak i niewłaściwemu ludowi należy się dawnemu zakazać nabywać dóbr ziemskich; bo jeżeli

Stan ludu polskiego, wiejskiego i miejskiego, w dwóch przedziałach czasu, głównych jego odmian, rozpatrywany.

II. Sprawa wiejska i miejska w latach po roku 1780 ubiegłych wszechstronnie rozważana, miała przyjść wreszcie do skutku, z mocy wydanego w roku 1846 ukazu.

III. Przed wystąpieniem Zamojskiego różni różnie dolę ludu rozważali.

~~Ciętaliśmy w rozprawie poprzedniej~~, że przeciwnicy prawa ludowego, jakie Zamojski zaprojektował, zgadzali się wreszcie na to, że gotowi są przyjąć

sam ~~sam~~ ~~Nie rozpatrując~~ ...

się, mieszczanom, dozwoli nabywać je, to wykupią wszystkie, a gdy je posiędą, i jako ziemianie zaczną obradować na sejmie, wtedy cała Polska zchłopieje (1).

Na to oderwały się głosy, których usłyszeć nikt się nie spodziewał, przy takiej zwłaszcza wiedzy prawa z jaką się nie dawno temu (2) wobec Króla popisywano. Wyszły bowiem dwie ważne broszury, (3) głoszące: że wieczną będzie dla obecnego wieku hańbą, jeżeli się na-

(1) Broszury: Ciąg dalszy, Dopytanie się u przodków czułości.
(2) Broszura: Pamiętnik Naukowy z r. 1772.
(3) O poddanych polskich r. 1788. Odpowiedź na pytanie r. 1789

ród za ludem nie ujmie;
~~idąc w ślady Królów i~~
sejmów, z których pierwsi
zawsze się, a drugie aż do
r. 1520 nim opiekowały,
gdyż dopiero w owym
roku postanowiono o pań-
szczyźnie, mającej się
dodatkowo do czynszów
~~raz w tygodniu odbywać;~~
że z przyczyny umnoże-
nia się [pańszczyzny] ~~jej~~ (coraz wię-
cej; [chłop upadał;] ~~utyskiwali nad tem~~ ~~i ustępujący~~
~~ludu opiekunowie, któ-~~
rymi byli dostojnicy kra-
ju, tudzież mężowie u-
czeni świeccy i ducho-
wni, nakoniec znako-
mite z urodzenia i do-
statków panie; że gdy op-

~~lud tą opieką, wtedy krzy-~~
~~wdzono chłopa, i [illegible]~~
~~[illegible] go~~; że, gdzie, jak na
Litwie, najwięcej go u-
ciążano i uciskając zamęczając, ~~[illegible]~~
tam bywał i jest gnuśny,
a gdzie mniej ucisku doznaje ~~[illegible]~~
jak we Wielkopolsce,
tam się miał i ma do-
brze; że czynsze ko-
rzystniejsze są dla pa-
na i chłopa od pań-
szczyzny, i gdzie jak to
bywa na królewszczy-
znach i księżyznach
(dobrach duchownych),
opłaca czynsze ~~[illegible]~~, tam lud
ani zapomogi nie
potrzebuje od Dworu,
ani na pijatykę nie

traci, i budowle sam
stawia sobie; że dla te-
go litewscy Bojarowie ma-
ją się lepiej niż [zamożniejsi] chłopi,
[iż] ~~bo~~ zamiast pańszczyzny
posługują Dworowi,
jeżdżąc z [jego] polecenia-
mi; że nie ma się
czego bać, ażeby miej-
ski lud ziemskie wyku-
pił dobra, gdy ich do-
tąd nawet szlachta, wię-
cej k'temu środków po-
siadająca, nie wykupi-
ła; że należy dać chło-
pu przystęp do sądów,
i że właśnie to jest co
ma [lud] najlepszego w za-
kordonowanych (w za-
branych Polsce) od Ce-

sarza i Króla pruskiego krajach; bo zresztą gorzej mu tam jest niż w samej Polsce, gdyż jest wszystek do ziemi przywiązany (1).

Okoliczność wzmiankowana w broszurze, a wykazująca, że się chłopi mają lepiej na królewszczyznach i księżyznach niż na szlachetczyznach, poparty wyroki sądowe, sprawy włościan rządowych rozstrzygające. Przytoczę jeden z takowych dziś drukiem ogłoszony (2), wydany między od referendaryi, sądzącej włościan starostwa

(1) Patrz broszurę: Obrońca ludu do Cesarza Józefa, Pytanie czy doskonałości i t.d.

(2) Patrz w spisie broszur pismo pod tytułem Rok, a mianowicie pisma tego tom VI str. 70-1.

kaliskiego w r. 1784. ~~[illegible]~~

Wyrzeczono w nim: "że własność budowli i gruntu do włościanina należy, że jeden drugiemu sprzedać go może, nie cząstkami jednak lecz zupełnemi ćwierciami włoki; byle odstąpił go takiemu nabywcy, który jest w stanie powinności z gruntu nabytego wypływające pełnić; że oddalający się ze wsi osadnik, gdy do niej w rok nie wróci, będzie dwór mocen nowego

posadzić na jego roli
Dziedzica; nakoniec, że
gdy Wójt i Przysięgli
dostrzegą, iż się wło-
ścianin opuszcza w go-
spodarstwie, złożyć go
mogą, i nowym wła-
ścicielem osadzić: ten
jednakże za budowle
i gruntową uprawę,
winien podług oceny
wynagrodzić złożone-
mu z gospodarstwa
włościaninowi. Do ob-
jęcia rzeczonej osady,
mają być przypuszcze-
ni najprzód krewni
byłego gospodarza,

„prawa bliżkości, z któ-
rego gdyby korzystać
się chcieli, wolno dwo-
rowi osadzić grunt kim
zechce."

Im więcej się w Zbió-
rze praw sądowych rozpatrywano,
tym więcej zdawał się
być praktyczniejszym:
co robiło wielkie na
ówczesnych umysłach
wrażenie. Przykład
nauczył, że można
bardzo łatwo lud u-
rządzić gminnie, i u-
własnić go przez o-
czynszowanie, spłaca-
ne płodami rolnemi
w przeciągu lat dwu-
dziestu (1). Nawet pro-

(1) Patrz broszurę: O u-
stanowieniu czynszu
powszechnem

jekt ów, ażeby poddanych bronili w sądzie grodzkim Instygatorowie, nie okazał się niedorzecznym. Miał go Zamojski przejął od Austryi, która go w swoim

zang 164. 126.

241

kordonie za prawadziła(1):

~~pragi~~ lecz mylne to jest zdanie. Bo naprzód już dawne prawo polskie Podkomorzemu, który i policyę sprawował, kazało bronić sprawę każdego biedaka (misera persona), gdy się pod opiekę uciekł, nie sądu; a gdyby się tego nie mógł Podkomorzy podjąć, włożyła obowiązek na sąd sam, ażeby dał obrońcę uciśnionemu (2). powtarze, inne miatcele a nie samą tylko obronę poddanych Cesarz Józef II gdy

(1) Sprawa włościańska Kr. Urusk. I we wstępie str: VIII

(2) Ostroróg w rozdz 29. Statuta nieszewski i piotrkowski za Olbrachta, ludżiez mazowiecki, u Bandtk. jus. pol. str 282, 337, 390, 402.

Justycyarjuszów do Kordonu swego wprowadził. Chciał [krwiem] i przez nich siać niezgodę między dworem a poddanymi, przeszkadzając temu, ażeby się kiedyś nie zharmoniowali (1). Tego atoli nie widzieli ówcześni ~~[illegible] zwani~~ Galicyanie, i pomimo że (jak sami mawiali) przy zupełnem szlachty zniszczeniu, chłop miejscowy przez niedojrzałe bałamuctwa w coraz zwrastającej zostawał nędzy, radził [jednakowie zgodnie z Polakom przyzwoici sobie] patenta Józefi-

(1) Patrz broszurę w[ł]ach Dziełku Czerwińskiego pod napisem ~~prawa~~ Prawa i zasady.

ńskie do swoich zastosować się do włościan (1) Teraz łączy się lepiej z projektem Zamojskiego zapoznając, zaczęto w publicznych pismach jednomyślnie prawie obstawać za włościanami (2) Ustawa przeto Rządowa z r. 1791, podnosząc artykuły (3. 16. 17. o chłopach, z dziełem Zamojskiego ścisle, określiła rzecz tak, iż odtąd kontrakty zawierane z włościaninem nie miały żadnego z dawnemi podobieństwa. Zawieranych niegdyś myśl taniby była: "Czyniąc z to-

(1) Tadeusz Morsztyn Kasztelan lwowski w sprawie włość: Uruskiego I we wstępie VIII XI

(2) Patrz broszury: Głos poddaństwa do stanów sejmujących. Głos za włościanami. Przyjaciela ludu głos drugi.

4. Gdy powszechny odgłos na sejm, który projekt Zamojskiego w prawo zamienić postanowił. 1658

242

bą umowę w której
cały ciężar dla ciebie, a cały zysk dla mnie być
ma; którą ja złamię
gdy mnie się spodoba, a
której ty dotrzymać musisz
kiedy ja zechcę (*) Skoro
niegdyś ustawa rządowa inny dała
~~wszystko teraz ustępom~~
umowom którem zaręko
~~kontraktowym~~
było znaczenie owemu
~~...~~ zupełnie przeciwne. Ustawa rządowa kazała je szanować,
i uważać za umówioną między osobami równemi sobie, zwłaszcza
gdy ówczesny naczelnik
siły zbrojnej narodu wyrzekł r 1794 w odezwie

Sprawa włośc. kr. II
we wstępie X.

15.

243

datowanej z obozu pod Polanicami), że chłop, będący wolny osobiście, może osiąść gdzie mu się podoba, byle o tem uwiadomił urząd policyjny (1). Zaczęto więc na dobre oswajać się z myślą, że może trzeba będzie parobczańskie gospodarstwo zaprowadzić, że o poddaństwie zapomnieć i ludowi zupełną swobodę przyznać należy (2). Kiedy już tak weszła na drogę prostą ~~kwestja~~ sprawa włościańska, cofnęła się znowu wstecz

(1) ~~Starożytności polskie w artykule chłop.~~

[5. Prawo sejmu czteroletniego z rozbiorem kraju upadło, podniesiono zaś księstwa warszawskiego.

(2). Patrz broszury: Uwagi praktyczne o poddanych. O włościanach.

skorą, jak mówi współczesny, przekonali się o tem sąsiedzi, że gdy Polska czy nierządna czy rządna jest dla nich niebezpieczna, i gdy usiłuje dźwigać się zostając w nieszczęściu, za tem bardziej potrafi się podnieść z upadku, gdy jéj szczęście zabłyśnie, i gdy oświecając swój wolno jéj będzie (1)

Nastąpił więc drugi i trzeci podział Kraju, i Polska przestała istnieć.

{Ożyła przecież pod obcem bo Księztwa warszawskiego nazwiskiem. Artykuł}

(1) Pełna kwaszwę: ... o ustanowieniu czynszu powszechn.

czwarty Konstytucyi Księstwu temu nadanej wyrzekł dobitnie: "znosi się niewola (l'esclavage), wszyscy obywatele są równi przed obliczem prawa, stan osób zostaje pod opieką Trybunałów." Ponieważ Książę warszawski, którym był Król saski, postanawiamy, jak mają być uważane umowy,

rozwiązanie ustawy pozostawione uwłaszczenie oswobodzonego z poddaństwa włościanina.

zawierane dotąd umowy

~~nie zawsze jak poprzednio~~

~~między~~ włościanami a

właścicielami oparte

na prawie, ~~tedziaż~~ jak

te które ~~się~~ na samym

tylko czynie między ni-

mi co do załóg zasiewów i t. d. zarazem uważane być winny,

~~spieszył uważać odtąd~~

naprzód
zabranił aresztować

włościanina za długi

wyrokiem sądu nie

następnie
przyznane, kazał puścić

w niepamięć te w

które popadli przez

publiczne lub domo-

na koniec
we klęski (1); ~~Następnie~~

uczynił ~~zależne~~ do Mi-

nistrów Księstwa, w któ-

się
rej między innemi

(1) Patrz ustawę uwag w Dzienniku praw Księstwa z dnia 21. Grudnia r. 1807.

~~(1) Artykuły 1. 2. roku 1807~~

17.

zaję. 168. ~~47~~. 245

wyraził: "że ~~najgorętszą~~ gorąco pragnie, ażeby chłopi wszyscy mogli własność wieczystą - dzierżawną (1).

~~Dziedzic byłby mógł gdyby można nadać chłopom własność przez przedaż albo czynsz wieczny, od ustąpionego lub zadzierżawionego na wieczność gruntu~~

Z którego widać że ów Książę ~~o książe~~ inną od Zamoyskiego obrał do uwłaszczenia włościan drogę, nie chcąc ażeby oni na lata (2), lecz na wieczność, czyli na zupełną własność, osady nabywali.

(1) Patrz owę odezwę w skróceniu w Sprawie włość. hr. Uruskiego I. 2. w dodatku str. 51.

~~(2) Odezwę owę patrz w Sprawie włość hr. Uruskiego I. 2. w dodatku 3-5. 51 przywiedzioną w treści.~~

(2) Zbiór praw sądowych I art. 31 ~~p~~ 3. 16.

Z dwóch stron pośpie-
szono z projektami,
jakby żądaniu mo-
narchy uczyniono mo-
żna zadosyć. –
Ministrowie ze swej
strony starali się wy-
kazać, że w krajach
Księstwa, które trzecie-
go i drugiego zaboru
pruskiego powstały,
włościanie, w dobrach
bądź rządowych bą-
dź z rządowych na
prywatne zamienio-
nych, zamie~~nionych~~szkali
mają nabyte pra-
wo do nierugowalno-
ści z siedzib, i do

18. zeszyt 169. 246

niepodwyższalności odrabianych przez nich powinności tabelą prestacyjną objętych, nabywszy do prawa zasiedziałości jak im do sądy referendarskie dozwalany zwemi przyznawały zupełnie; a co do wdowieństwa w drugim zakresie ~~Tak~~ na mocy traktatu przez Polskę jeszcze w r. 1768 z mocarstwami ościennemi zawartego, tudzież jako osiedziali na gruntach rządowych rolnicy, przez przyznawanie im tego prawa i z mocy nich zaniechanych

Z na nich

przez który r. 1809 księstwo warszawskie powiększone zostało, mają też sprawo i włościanie prywatni, nabyte patentami Józefińskiemi(1).

Z projektów od prywatnych osób podawanych zastanawiają trzy. Pierwszy radzi rządowi ażeby ustanowił cenę pańszczyzny, a następnie upoważnił rolnika do wykonywania stałych robot po tej że cenie, lub gdyby mu tak było dogodniej, do spłacania wartości roli częścią robocizną.

(1) Patrz ~~tamże~~ Sprawę w drugiej kr. Uwrzek. I. i 2. w dodatku (str 60 – tudzież broszury: O polepszeniu teraźniejszego stanu włościan uwagi Kazim. Młodeckiego, Jarońskiego Józefa projekt. i t. d.

częścią gotowizną. Tą drogą miał włościanin dojść do dziedzictwa (2). Drugi wskazuje jak, po raz klassyfikowaniu gruntów na dobre średnie i liche, można w tym stosunku ustanowione czynsze opłacać zbożem (3). Trzeci projekt doradził mających się oczynszować włościan osadzać na dwudziestu morgach chełmińskich, a czynsz według umowy oznaczony, pobierać w połowie gotówką od tych którzy takową posiadają, a drugą po-

(2) Wal. Surowskiego uwagi względem poddanych w Warszawie 1807. Przedruk w dziełach wyd. Turowsk.

(3) Broszury: Projekt do zawarcia umowy z r. 1808.

łowę kazać im płacić sposobem amortyza-cyjnym; tym zaś któ-rzyby żadnéj nie posia-dali gotówki pozwo-lić, opłacać wartość roli również sposobem ~~amortyzaty~~ amortyza-cyjnym, w połowie pieniędzmi a w poło-wie robocizną, nie na dnie wszakże lecz na ilość i gatunek pracy rozłożoną (1).

Zdawało się że rady te przyszły za późno: była albowiem obawa że po upadku dawcy ~~???~~ Księstwa konstytucyi czy-

(1) Broszura: Projekt polepszenia stanu włościan.

li po upadku Napoleona I, i zrzeczeniu się przezeń tronu francuzkiego, pójdzie konstytucya w zapomnienie, a lud powróci znowu do poddaństwa. Odzywały się bowiem przeciwko niej głosy. Zarzucano konstytucyi owej: "że obraziła naród, mówiąc o niewoli, której nie było; że lud obałamuciła, dopuszczając chimeryczną równość w obliczu prawa (2)." Lecz choć nazwiska niewoli dawne prawo polskie nie znało, była ona rzeczywi-

(2). Broszura: O włościanach polskich

(1): chociaż

wiście, ~~gdy się prawa kra-~~
~~jowe nie sprzeciwiało lu-~~
~~dem~~ i bardzo późno
zaczęto karać za zabój-
stwo na poddanym spe-
~~łnione (1). Stanęło w re-~~
~~szcie na tem, że gdy~~ je-
dni przeczyli temu aże-
by poddani mieli być kiedy
niewolnikami (2), dru-
dzy przeciwnie utrzy-
mywali i mieli że niewola nic
w sobie nie miała zdro-
żnego (3). ~~Na te gadani-~~
~~ny były licz bojaźni...~~

Znikła atoli obawa,
gdy na kongresie
w Wiedniu odbytym

(1) Historya prawa II § 126.
IV [illegible] 253.

(2). Broszura: Myśli oby-
watelskie.

(3) Broszura: Uwagi pra-
ktyczne o poddanych.

Księstwo warszawskie, tytułem królestwa ozdobione, konstytucyą nową r. 1815 wzyskało. Choć w niéj wszystkich obywatelów, bez różnicy stanu i powołania, pod opiekę prawa oddała, przez to samo to jéj wyrażenie nie potępiło poddaństwo.

nie wyrażono o zniesieniu poddaństwa gdy jedynie konstytucya za

6. Uwięziona w odwłokę sprawę włościańską podniosła komisya królestwa przychodów i skarbu, oczynszowując rządowych włościan.

Jeszcze za rządu tymczasowego w księstwie naprowadzonego, członek tegoż rządu

Xsiążę Adam Czar-
toryjski, upoważnio-
ny do tego od

nowego króla, „że gdy jedną z najmilszych dla serca monarchy [naczelnych] starań jest wydobycie włościan z teraźniejszego ich stanu, przeto wyznaczona komisya do wypracowania projektu przyszłego urządzenia kraju, ma wziąć tę rzecz na szczególną uwagę. W skutek więc tego, należy przygotować dla rzeczonej komisyi instrukcyę stosowną.”

(↑ dawniej Ks. W. — mu rządowi; Fryderyka)

W duchu myśli powyższego wezwania, Dyrekcya ministerstwa spraw wewnętrznych zażądała od wszystkich Prefektów (1), ażeby ci pismo Księcia Czartoryskiego nie tylko wszelkim władzom administracyjnym i Radom departamentowym i powiatowym, zakomunikowali, ale i osobom prywatnym, znanym z dobrego gospodarowania w swoich majątkach, takowe udzielili, i o nadesłanie swych opinii zawezwali je.

Projekta i myśli różne w tym celu nadesłane rozbierano, ale skutek z nich żaden nie wyniknął; komitet tylko jeden wyznaczony do urządzenia ma-

(1) Tak w on czas zwano ~~[illegible]~~ urzędników, krajem, na prefektury podzielonym, rządzących naczelnie.

ciężarów włościan rządowych pru- jest cały zbiór, tak, iż ten mógł być monarsze do zatwierdzenia przedstawiony.

Ogniwa jego były: od- dzielić grunta włościańskie od fol- warcznych, nie odbierać przy tym nic z tego co posiadają, folwar- ki wypuścić w wieczystą dzierża- wę przez licytacyją i przypuścić do niej włościan; tychże włościan oczynszować, nie prędzej atoli jak po latach trzech, i po przekona- niu się o każdego zamożno- ści.

Najjaśniejszy pan, mając sobie przedstawiony ten projekt, nie za- twierdził go jako niezgodnie obowiązującej, lecz polecił uważać go za instrukcyją, która w sku- tku pokaże, czy odmiany i jakie będą potrzebne. Szczerze raczył mieć chęć, ażeby prowa- dzić stopniowo włościan do sta- nu pomyślniejszego, ułatwić im nabycie zupełnego dziedzictwa grun- towego.

Celem wykonania tej woli monar-

chy, i zasada na dniu 8. Lutego 1820 ustanowiona Kommissya, dobra i lasy rządowe urządzająca. Probowano wydzierżawiać bieżąco pojedyncze folwarki, i urządzano włościan; lecz gdy działanie to w ciągu lat siedmiu nie przyniosło oczekiwanego owocu, zaprzestał dekret monarchy z dn. 20/31 Sierpnia 1828., upoważniający Kommissyą rządową przychodów i skarbu do wystawienia częściami dobra i lasy narodowe-koronne na przedaż przez publiczną licytacyą, a nawet z wolnej ręki w drodze konkurencyów. Operacya ta trwała aż do roku 1834. Lecz już w r. 1833. z woli Najjaśniejszego Pana, Księcia Feldmarszałka [uważany Namiestnik Królestwa,] polecono podać projekt w celu polepszenia bytu włościan w całem Królestwie. Objawiony ten zamiar wywołał wiele projektów, ale wszystkie zostały na papierze. Skarbowość Królestwa zajęła się energicznie urządzeniem włościan rządowych; usposobił do tego jeometrów i komisarzy, i przystąpił z tą czynnością, dla której wzorów tego ro-

dzieje działań dla prywatnych właściwieli.
W r. 1835. Najjaśn. pan, oceniając że szczególnem swem zadowoleniem zasługi wielu wojskowych i cywilnych urzędników, polecił wynagrodzić ich dobrami rządowemi, z warunkiem, aby u. posażonny urzędnik w ciągu lat trzech włościan osiadłych w nadanym majątku, ale pod dozorem i opieką rządowych przepisów, wydanych przez Skarb. a zatwierdzonych przez monarchę. W razie uchylania się ze strony obdarowanego od tego obowiązku, mieli być włościanie na jego koszt urządzeni, to jest oczynszowani, i w posiadanie danych im na własność czynszowych gruntów wprowadzeni. Wszystko co na gruncie zastawali, miało być ich własnością, jako to inwentarz, sprzęty, narzędzia rolnicze i gospodarskie, bez względu czy je sami nabyli, lub dał im takowe rząd do użytku. Dział gruntów, ze żadnemu osadnikowi zmniejszone być nie miało

gdy, lecz owszem, jeśli który nie miał włóki w swojem posiadaniu, ~~grunt~~ wola powinna mu być do wysokości tejże włóki z gruntów obdarowanego dodaną. Każdy włościanin miał prawo wykupić się z czynszu, opłatą na raz lub częściowo składaną, nie mniej jednakże jak rubli 25. czynszu każdorazowo. Stopa czynszu w stosunku do podatków i [illegible] miała być w ilości $\frac{1}{6}$. zniżoną.

Ponieważ przepisy powyższe, zgodnie z zasadami skarbowemi wykonywane, nie tylko w dobrach rządowych ale i obdarowanych wydawały dobre owoce, przeto monarcha, ukazem z dn. 26 Maja / 7 czerwca 1846. uznał, że dla powstrzymania samowolnego rugowania włościan przez właścicieli w dobrach prywatnych, jak niemniej uszczuplania im gruntów, tudzież nawracania ~~do~~ warunków uciążliwych, wypada zabronić tymże podobnego postępowania. Nie dozwolił przeto gruntów włościanom odebranych wcielać do folwarków, lecz nakazał takowe znowu osadzić najdalej w latach dwóch, a wszelkie

daniny i najmy przymusowe, jak nie mniej ciężary na gruntach nie poczwych oparte, zmieścił któreby raz właściciele powzięli zamiar zamienić z włościanami umową a czynsze, między władze administracyjne udzielać im w tem pomoc, i takowe umowy zatwierdzać.

~~[illegible]~~ Te rozporządzenia i ukazy między ten skutek, że Skarb wszystkie dobra tak zwane jako i rozdarowane urzędnikom i oczynszowane; niektóre nawet dobra prywatne, na prośbę ich właścicieli, oczynszowane, na prośbę ich właścicieli. Oczynszowani tamci ulegały. Oczynszowani włościanie zbudowali się na koloniach im urządzonych, tak i wnet okazał się dobrodziejstwem, tak dla nich samych, jak i dla właścicieli, którzy się urządzeniom tym poddali. Miał iść za ich przykładem kraj cały, gdy nagle cały ten krąg rzeczy wśród innych upadł (1)."

Powód do tego dały zaszłe w kraju w r. 1863. zaburzenia, po uspokojeniu których gdy się wzięło (r. 1864) do ostatecznego załatwienia kwestyi włościańskiej, nie zachowano jej zasad: albowiem ani włościańskich gruntów od folwarcznych

z polecenia

(1) Cały ten ustęp, znakiem cudzego słowa (") opatrzony, nakreślił własnoręcznie i do użytku udzielić mi raczył, mąż, który w czasie urzędowania swego jako Dyrector wydziału dóbr i lasów przy Komisyi Rządowej Przychodów i Skarbu, położył wielkie zasługi dla ~~[illegible]~~ sprawy włościańskiej. Jest nim szanowny Feliks Gamiński obecnie Emeryt, miło~~[illegible]~~śnik kraju, ludzkości i nauk, z którego

powszechnie

nieodzielny, ani nie zrobiono podziału ciężarów na włościan i na folwarki spadać mających, ani [crossed out] służebności nie zniesiono.

r dwór. korzystających

Ponieważ przeto nie stało się jeszcze zadosyć ukazowi z r. 1846 i nie wiadomo kiedy to nastąpi,

L w latach 1811–5,

przeto zastanawiając dalsze losy tej sprawy włościańskiej, zwrócę uwagę na to, w jakim stanie sprawa ta zostawała

[crossed out] pod rządami które się [crossed out] Polskę podzieliły, i w jakim

za księstwa warszawskiego i królestwa przed oczynszowaniem włościan w całego kraju z ręki rządu wykonanem.

7. Mając przystąpić prywatni do zadania sprawy włościańskiej, spierali się o to, czy

rozmów, pisząc to dzieło [crossed out] wiele Rosyi stałem.

ich oczynszować, czy uwłaszczyć, ...
kiedy się nadarza

~~[illegible]~~

~~narodu wszystkiego~~

jakąkolwiek niepodległość, zajęła się na prawdę dobrobytem ludu, i do tego celu różnemi zdążał drogami. Przekonał się bowiem wreszcie, [narodu] że po ziszczeniu czego żądał, po oczynszowaniu [jak] dóbr narodowych [jak] duchownych, i po okazaniu się z tąd dobrych skutków, nie pozostaje mu jak spełnić co przyrzekł, [czyli] własne oczynszować dobra.

wieść o tem co rząd w r. 1807. 1814. zamierzył, i kiedy w r. 1846 została urzędownie objawiona najwyższa wola monarchy, wtedy naród, przygotowując się do jéj spełnienia, rozważał różne przemiany, przez które przechodziła sprawa włościańska. Mniemam że nie od rzeczy będzie powtórzyć co i jak o tem rozprawiano, choćby też dla tego tylko, ażeby przypomnieć tym którzy sprawę rzeczoną biorą za pochop

Do ważnych pogadanek o Polsce, że się w pogadankach swych często mijają z prawdą.

Nic prawdziwszego nad to, że skoro sprawa ta włościańska na właściwą drogę wprowadzoną została, naród prze-myśliwał nad tem ciągle, ażeby włościanie nie tylko ulgę w ponoszeniu cię-żarów na teraz mieli, lecz i do uzyskania własności dojść kiedyś mogli. Różne-mi k'temu zmie-rzał drogami, różne

sobie i rządowi nasuwał myśli. Mniemali jedni, że nie można dawać ludowi ziemi, bez kupna lub umowy(1). Radzili drudzy zrobić przedewszystkiem regulacyą gruntów, (ludzi i) załogi i powinności, należących się tak dla dworu jak i dla skarbu (2). Z rzędu broszur, rzecz tę roztrzygających, zasługują trzy na szczególną uwagę. Jedna pochodząca od właściciela wsi, który, jak w niej zeznał, byłby już dawno zniósł u siebie tygodnio-

(1). Broszura: O włościanach polskich z r. 1814 wydana.

(2). Broszura: Jarońskiego projekt o polepszeniu losu włościan, w tymże roku wydana.

wą robociznę, ograniczył powinności włościańskie, według zasad jakieby w tem rząd ogłosił, a następnie uwłaszczył ich, gdyby temu nie stały na przeszkodzie nieustanne kraju zniszczenia i zmiany (3).

(3). Broszura: *Uwagi w materyi wydobycia włościan i t. d.* z r. 1815 ogłoszana.

{Druga uważając, że na teraz stosowniejszem jest oczynszowanie niż uwłaszczenie, radzi, ażeby czynsz za pośrednictwem umówionej robocizny opłacali

włościanie. (4. (Trzecia, w rok później wydana, a pochodząca od kilkundziesiętnego praktyka w zawadzie gospodarskim, radzi znieść robociznę, pomierzyć grunta, oddzielić włościańskie od dworskich, rozklassyfikować je, i jeżeli dobra urządzające się mające są rozległe, rozdać je na czynsze w takim stosunku, ażeby kmieć 80 morgów magdeburskich, pół-rolnik 30–40, a chałupnik 6 posiadł. Warto z samej broszury poznać tę klasyfi-

(4) Broszura: O przyczynach i t d przez Józ: Sołtykowicza, w tym że roku wydana.

nacyą, tudzież stopę z niej wywrzaniem czynszu i t.d. czego ja dla szczupłości miejsca, wyliczać tu po szczególe nie mogę /1/.

Zważmy teraz co dziś rządy które się krajami Polski podzieliły, zrobiły dla włościan dobrego.

/1/. Patrz broszurę: Sposób urządzenia włościan przez Krumpolca r. 1816.

8. Sprawa włościańska u rządów, które się Polską podzieliły.

Orężem Napoleona! r. 1806. zwyciężeni Prusacy wydali trzeci i dru-

r. Ludwika Gutakowskiego r. 1811. zmarłego) 180.

gi zabór zrobiony na Polsce; przy pierwszym pozostali (znalazł gry) u naczelnego dyplomaty, którym się posługiwał ówczesny Cesarz. (większe względy) Francuzów (1). Z wydanych dwóch owych zaborów, z odcięciem obwodu białostockiego który się Rosyi dostał, utworzone Księstwo warszawskie. Krzątać się (zarzędu) około polepszenia (w sposób wyżej opowiedziany) ugalosu rolników, (uwolnienie w niem ludu) od dzia łało na Prusy, o tyle,

(1) Zmarły r. 1848 Ksawery Segno, urzędnik Banku Polskiego, ojciec mego zięcia Henryka Segno, będąc wychowańcem domu Gutakowskich, słyszał od głowy tego domu, (byłego Prezesa Senatu Księstwa warszawskiego) i opowiedział mi: że gdy Cesarz Francuzów zamyślał odbudować Polskę, książę Tajlerand, który w ów czas biegiem jego dyplomacyi kierował, zażądał od Polaków dwa miliony franków, czy nawet złotych polskich,

[illegible] samego rolnika w którym konstytucya dla księstwa zrzucona w Dreźnie na dniu 22. Lipca r. 1807. od Napoleona I. podpisana zniosła

że i one w całem państwie swojem podaństwo. Ztąd widać, że ten rząd nie uznał włościan w swoim zaborze za ludzi wolnych (2), gdy ich z poddaństwa nie zwolnił. Z postępem czasu dobrodziejstwa, jakie niegdyś w zabranym Austryi Szlązku poddanym poczynił, przenosić zaczął na włościan wielkopolskich, którzy się znowu przez uchwałę Kongresu wiedeńskiego r 1815 dostali pod jego pa-

ństwo, za co przyrzekł wyrobić u Cesarza, że im wszystkie trzy zabory powrócą Prusacy. Gutakowski doradzał usilnie uczynić zadosyć chciwości dyplomaty, i złożyć na wymaganą summę część na siebie przypadłą. Ale nie został od rodaków wysłuchany. Pruski Król, dowiedziawszy się o tem, pospieszył ze złożeniem summy żądanej, i utrzymał się za to przy zaborze pierwszym. Mniemam że muszą być na piśmienne dowody, które gdy wyjdą na jaw udowodnią czy Prezes Gutakowski prawdę lub nie prawdę powiedział.

(2) Jak Lelewel w swem Dziele Polska Dzieje VII. str. 119. wykład mylnie

nowanie. Że dobrodziejstw tych nie rozciągnął na wszystkie trzy zabory gdy je posiadał, tłomaczył się tem: iż zastawszy włościan w zabranych w Polsce krajach najopłakańszym stanie, musiał najprzód ten stan polepszyć, zanimby się dobrem krajowej ludności mógł zająć należycie. Słowa te mijające się z prawdą, co wykazuje wydane rządu pruskiego pisma urzędowe powagę mające (1). Kto je przeczyta, musi przyznać, że jak po pierwszym, drugim i trzecim zaborze polskim, tak i po utworzeniu wielkiego księstwa poznańskiego, nie miał ten rząd nic innego na celu, jak tylko to: ażeby dając

~~(2) Jan Lelewel w dziele Polska dzieje i rzeczy jej t. XVI str. 109 rzekł mylnie.~~

(1) Patrz broszury: De l'administration prussienne, tudzież Materialien zur Geschichte polnischer Landestheile unter preusischer Verwaltung, w Berlinie jak mówią, wydane, a jak na tytule stoi w Lipsku wedle Ovaliewa ogłoszone.

włościanom

pod pewnemi wyraźnie określonemi warunkami, już posiadłość już własność, rzecz kierując uwagę na to, ażeby [w sprawie włościańskiej działał tak, ażeby] dziedzic nie był stratny a włościanin jednakże prawo własności nabył, korzystając z uwag, jakie sami Polacy już r. 1788. [(2) Patrz broszurę: O poddanych polskich.]

a dokładnie ludu zrobili w ciele (2), [w tem dziedzic swoim widokom swoim tak i do przyznać należy,]

ludowi dał przystęp do sądów krajowych, i szkółki dla niego zakładał.

przez ...

zarys 182.

259

na widoku
poniżyć szlachtę,
niemczyć lud, i t. p. Lecz
pominąwszy uboczne
jakie miał lub mógł
mieć cele, nie można nie uznać tego
że stosunki wło-
ściańskie, w tej części
Wielkopolski którą wie-
deński kongres wiel-
kiem księstwem poznań-
skiem nazwał, wyśmienicie zasady w
r 1823 urządzone. Uchylono
służebności które dwór
krępowały, a za to ka-
zano dziedzicowi wy-
nagrodzić włościan,
bądź udzieleniem im
gruntu odpowiadają-

cego wartości odjętego im prawa, bądź płacąc im za utracone służebności; co wszystko działo się na mocy przepisów, od których przy ugodzie nie było wolno odstąpić. Wyraźnie wyrzeczono w dekrecie w tym celu przez rząd wydanym, że dziedzic wynagrodzony być musi koniecznie za utratę ról, i że uwłaszczony włościanin uczynić to może bądź ryczałtem bądź coroczną spłatą, a

do czasu nawet i robociizną. Szeroce się o tem w osobnych rozpisano artykułach (1), do których odsełam.

Kiedy jeszcze Litwa należała do Polski, robiono uwagę, że błota jej pińskie nigdy się nie osuszą, jeżeli się do tego nie weźmie uwłaszczony rolnik (1). Nie ta okoliczność wszakże, lecz dobroludzkości, powodowało Cesarzem Aleksandrem I., gdy pierwszy z monarchów rosyjskich rzucił w r 1803 myśl o usamowolnieniu

(1) Patrz broszury: Rok, Regulacya stosunków włościan przez J. Michalskiego, o urządzeniu stosunków rolniczych w Polsce przez Adama Krzyżtoporа.

(1). Patrz broszurę: Uwagi praktyczne o poddanych polskich r. 1790.

i uposażeniu włościan. Myśl tę rozwijając jeden z ówczesnych pisarzów /2/, wyrzekł: "że dla dopięcia tego celu należy postanowić, iż daje się rolnikowi prawo umówić się o rodzaj pańszczyzny z właścicielem, zamienić ją następnie na opłatę, i niszcząc ją w produktach lub w pieniądzach." Że umowa taka może przynieść dziedzicowi korzyść, uznała to szlachta niemiecka w trzech guberniach nadbałtyckich, kurlandz-

/2/ Patrz broszurę: O ugodach dziedziców z włościanami przez Waler. Strojnowskiego.

kiéj, inflandzkiéj i estońskiéj, sposobem próby wprowadziła ją do siebie za wolą rządu (3).

Przewidując monarcha, że gdy przyjdzie rozciągnąć to prawo na całe państwo, wypadnie rządowi przodować w tym względzie, zwracał odtąd ciągłą uwagę na to, ażeby, przy zmianie dziedzica z woli rządu następnej, chłop nie tylko nic nie stracił ale owszem zyskiwał, a przez to, skoro czas usamowolnienia go

(3) Patrz broszurę: Urządzenie o włościanach gubernii kurlandzkiéj.

44

nastąpi, wyszedł na wolność w rzeczowe prawo zasobny. Widać to z tak zwanych rossyjskich Dygestów (Swod zakonów rossyjskiej imperii). Z nich szczególniej wydanie trzecie z r. 1857, uwzględniwszy prawa ludu na dobrach rządowych osiadłego, prywatnym na dziedzictwo lub w posiadanie, tytułem majoratów i. t. d. dawanych, ułatwiło mu wyjście na wolność z niepróżnemi, że się tak wyrażę, rękami. Bardziej się jeszcze dola jego polepszyła po ogłosze-

niu na dniu 19 Lutego r. 1862 ukazu, który zniósł we wszystkich częściach cesarstwa poddaństwo. W tedy różni razem o tem w Rosyi zaczęli radzić, jakby usamowolnienie włościan bez krzywdy dziedzica przeprowadzić: w Polsce radzono o tem jeszcze przed owym ukazem (1).

Długo uchodziła Austrya za wielką dobrodziejkę ludu, a Cesarz Józef II. za jego wyswobodziciela z niewoli. Ale już przed drugim podziałem swego kraju, przekonywała się o tem Polska, że

(1) Patrz broszury: Kwestya włościańska w Polsce r 1849, O kwestyi włościańskiej przez Kozakowskiego r 1859, Rozwiązanie kwestyi uczynszowania włościan r 1861.

dobrodziejstwa te więcéj są na pozorach niż na rzeczywistości oparte; chóć byli i tacy którzy, wierzac w nie mo~~cno wierząc~~ twierdzili, że należałoby je wprowadzić do Polski (1) co u siebie Austrya zaprowadziła. Niedawno nawet temu jak odezwano się ze zdaniem, że Austrya ~~jeżeli może~~ liczy się do najtroskliwszych o dobro klas ludu najniższych (2) co że tak nie jest, i że rząd austryacki nie posiada, coby z korzyścią dla kwestyi włościań-

(uwagi o chłopach)

(1) Patrz broszury: O polepszeniu teraźniejszego stanu włościan przez Młodeckiego, Jarońskiego. Projekt o polepsz.

(2). Patrz broszurę: O ochronkach wiejskich przez Aug. Cieszkowskiego.

skiéj godziło się zastosować,
uznała to sąsiadująca
z nimi rzeczpospolita Kra-
kowska. Ta w instrukcyi
r 1816. komisyi dla urzą-
dzenia włościan danéj, a
w r 1833 dokończonej, Au-
strją pominęła zupełnie.
Urządziła zaś włościan swo-
ich w sposób następują-
cy.
Ci z nich, którzy groma-
dzkie grunta dawne i
nowe za czynszem przy-
brane posiedli, zostawszy za wieczystych
dzierżawców uznani,
~~za~~ zabronione mieli dzie-
lić ~~wieczystych dzierża-~~
~~wców uznanie~~ posiadło-

ści swe na części przedawać je, i w czasowe wypuszczać dzierżawy: co dopóty trwać miało, póki posiadacz każdy z osobna nie nabędzie własności na roli posiadanej (1). Rzecz pospolita więc naznaczyła pewne stopnie przejścia, zaczynając od zwyczajnej, a postępując do nadzwyczajnej, bo do wieczystéj, posiadłości.

W sąsiedniéj Galicyi stała wtedy kwestya włościańska na tym stopniu na jakim ją Cesarz Józef i urzędnicy jego

(1) Patrz Rok w tomie VIII. z r 1844. pr 35-9.

postawili. Wprowadzone tu po r 1846 poprawki, skończyły się na zastąpieniu pańszczyzny dniowej wymiarową robotą; co nie było na czasie, który zniesienia resztek feudalności i poddaństwa wymagał. Ażeby więc rzeczonej feudalności raz położyć koniec, darowali włościanom pojedynczy właściciele posiadane od nich role, i usamowolnili ich zupełnie. Co gdy im rząd zganił, wnet ogłosił od siebie, że wszelkie powinności dla

dworu ze strony włościan
czynione ustać mają, za
co w swoim czasie wy-
nagrodzeni zostaną dzie-
dzice. Czego więc wła-
ściciel nie miał prawa
uczynić ze swojem ma-
jątkiem, to rząd z mają-
tkiem jego uczynił,
przy czem o regulacyi
i seperacyi włościań-
skich od dworskich grun-
tów nie pomyślawszy
wcale, pozostawił rzecz
w dawnym stanie, a przez
to uczynił wszelkie u-
lepszenie w gospoda-
rstwie niepodobnem (1).

(1) Patrz dzieło: O u-
rządzeniu stosunków
rolniczych w Polsce
przez Adama Krzy-
topora.

9. Stosunek jej do sprawy włościańskiej w królestwie.

Z tego cośmy dotąd mówili pokazuje się, że po pierwszym rozbiorze Polski, pomyślała Austrya o polepszeniu ~~bytu~~ doli ludu w swoim zaborze zamieszkałego, a po drugim i trzecim myślały o tem Prusy ~~[illegible]~~ Daremnie. ~~[illegible]~~ Troska o to spadła w puściźnie na ich następcę, na księcia warszawskiego, któremu, gdy ~~gdy~~ ich żądał różne dawano rady. Największy z ówczesnych statystów naszych, Wawrzyniec Surowiecki, zajął się tym przed-

Pruszewa:

dmotem gorliwie (1). Rozpatrzywszy się w prawach dawnych polskich, i w nich znalazłszy, że właściciel nasz albo na woli ~~podług statutów wiślickich II. § 30, II. § 35, albo~~ albo na dziedzictwie ~~jak statut warcki (rozdz. 23) opiewa~~ siedział, nie umiał odgadnąć, jakiemby było to dziedzictwo, i czy własność lub posiadłość tylko (czynszową rolę) oznaczało. Po nim badając daléj ten przedmiot Grewenic, jeden z uczniów pruskich a właści-

(1) Uwagi względem poddanych w Polsce w Warszawie 1807, w przedruku Turowskiego.

~~[illegible]~~

266

cieli dóbr ziemskich w Wielkiej polsce, umiał Surowieckiego w tem tylko dopełnić, że dawni polscy chłopi nie byli poddanemi, gdyż poddaństwo nastało w Polsce bardzo późno (2). Oba te pisma zaostrzyły ciekawość. Dopytano się jakiem odtąd rzeczywiście było dziedzictwo, na którem siedząc niegdyś kmiecie, i obywatelstwa mając prawa, pełnili służbę wojskową wespół ze szlachtą; zkąd poszło że obywatelstwo swoje utrócili następnie jakby im.

Broszura:

(2). Włościanin w Polsce, wydane w Berlinie r. 1818. Dzieło po niemiecku napisane, i w tymże roku w Warszawie w przekładzie polskim ogłoszone.

11

bez wielkiej szkody dziedzica roli, można do odzyskania wszystkich praw tych dopomódz i raz na zawsze uwolnić ich od pańszczyzny? ~~Odpowiedzieli na te pytania starościc Łubowel i Szymanowski, ale, według mego zdania, oba nie rozwiązali ich jednakże~~

Na pytania te nikt wówczas u nas odpowiedzieć należycie nie umiał.

Rząd pruski [Książę warszawski ~~prawie nic~~ mało zrobiwszy dla włościan, zostawili znowu rzecz do załatwienia swemu następcy, ~~czyli królowi Kongresowej Polski~~. Jak ją także, za pośrednictwem Komisyi swej przychodów i skarbu, załatwił na dobrach skarbowych,

mniej w rozprawie Księcia bibliografia i t.d.

Rząd ~~w dodatku trzy pierwsze~~

powiedzieliśmy wyżej. Zanim to nastąpiło, kłopotano się wielce o to i owo. Mniemano, że skoro kwestja czy oczynszowania czy uwłaszczenia przyjdzie na stół, wtedy się okaże i to, że jak niegdyś tak i teraz lepiej było włościaninowi w rządowych dobrach, niż w prywatnych. Rozgłaszać takie mniemania nie chcieli właściciele, owszem pragnęli przekonać, że było przeciwnie. Udowodnić tę zdanie wziął na siebie bezimienny. W piśmie które z powodu tego ogłosił

drukiem, wyszedł z téj zasady, że jak za dawnéj Polski był pod królami obieralnemi [?] włościanin na dobrach rządowych i duchownych nękany kwaterunkiem (hyberną), tak we wszystkich ~~do~~ częściach {teraźniejszej} Polski ponosi {on} inny ciężar, pochodzący nie już od kwaterunku, ciążącego teraz na wszelkich [?] bez różnicy dobrach, lecz od Wójtów gmin, którzy {będąc mu [?]} narzucani ~~mu~~ z góry, zdzierstw się oswobliwie [?] przez spiknięcie w tym celu z dóbr rządowych Dzierżawcami ||.

zaqyt 191. 458.

268

dopuszczają się nie ma-
łych (1). Że ucisku tego
nie zna włościanin dobr
szlacheckich: właściciel
bowiem będąc Wójtem ochra-
nia go i strzeże. Jedyna ko-
~~rzyść~~ (mówi daléj broszura)
którą ma pierwszy włościa-
nin, i nią nad drugim gó-
ruje, jest własność budo-
wli: ta bowiem, choćby
dobra poszły na sprzedaż,
przy włościaninie pozo-
staje.
Inny był kłopot owdę.
Pytano co z włościani-
nem zrobić? czy go u-
właszczyć, czy oczynszo-

Patrz

(1). Broszury: Uwagi nad projektem własności włościan dóbr narodowych. ~~.....~~ ~~czynszu postaci....~~

wać tylko.

10. Przeważyło zdanie uwłaszczyć włościan dowadzające. Pogląd na ~~1831~~ ten szczegół ~~[illegible]~~ ni historyczny i ekonomiczny.

~~[illegible struck-out lines]~~ [powiększyć] ~~[illegible]~~

Radzono więc: ~~[illegible]~~ zwalniać go stopniowo z pańszczyzny, i rzecz tak prowadzić, ażeby odrazu nie był

Od czasu ogłoszenia drukiem zbioru praw sądowych wykorzystujące pisma chwiejące się między oczynszowaniem a uwłaszczeniem włościan, ~~[illegible]~~ nachylały się ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ od r. 1831 ku zdaniu, że ich oczynszować a nie uwłaszczać należy. Wymądrzały z tej zasady i że wieśniak polski stopniowo powinien postępować w osiąganiu dobrobytu, bo inaczej jeżeli od razu do niego dojdzie, nie będzie umiał go cenić, i znowu, przez lenistwo i gnuśność zmarnieje.

Zarys 192. a.

269

od niej uwolniony zupełnie (1). Podzielając myśli tej jedni czynili uwagę: że ponieważ właściciel trzymał poddanego swojego aż do roku 1847. w niewoli, przeto, stawszy się jego przez tyle wieków dziedzicem, podzielać się z nim teraz powinien tak, ażeby spłacił włościanina rolą, a ten nawzajem spłacał go czynszem (2). Inni radzili oczynszowywać włościan po prostu (3). Inni [mniemali: że sam gdzieniegdzie chcie szczery oddawać ziemię za oczynszowaniem, ma być im wolna zawarta a to umowa na lat trzy, po upływie których mogą [zawrzeć ją nową umową] ale już nie o oczynszowanie ale o uwłaszczenie. ~~Inni~~ (4): ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ Inni na koniec] wykazywali, że nie należy za wiele wymagać od mających się oczynszować rolników (5); i t. p.

W tymże samym roku kiedy z przytoczonych broszur wyszła pierwsza, wystąpił Joachim Lelewel z pismem, które miało na celu ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ obdarzyć

(1) Broszura: List II. o zmianach i włościanach (r. 1831).

(2) Broszura: O uregulowaniu stosunków włośc. (r. 1843)

~~(3) Rozpatrzenie~~

(3) Broszura: Regulacya stosunków włościan (r. 1845)

(4) Broszura: Kilka myśli (r. 1858).

(5) Broszura: Wypracowanie o oczynszowaniu (r. 1862).

~~z niej wcale wwobec~~ my

1) ~~Broszura~~ ~~List 11 o ziemianach i włościanach.~~

~~1) Z innego rodzaju pismem wystąpił Lelewel: nie miało ono na celu opłacanie włościan tak nazywaną własnością ziemską, lecz włas-~~ [włościanie] po skończonej wojnie, ~~własność ziemską~~ czystą, bez żadnego opłacenia czynszu lub służebnego ciężaru, ~~wojskowych tych, którzy się odznaczyli w kraju~~ [boju]. Co do uwłaszczenia włościan w dobrach prywatnych, mniemał, że się w to żadna ustawa mięszać nie powinna, że tylko własne obywatelskie przeświadcze-

[tych którzy zamieszkując

[w dobrach rządowych ~~[illegible]~~ odznaczą się w bojach własność tę mieli rolnicy dostać

z włas-nie w on czas (r. 1831) do-czesnym.

nie i zobopólny właści-
cieli i wieśniaków inte-
res, może w tem działal-
ność swą rozwinąć. Dał
przytem do zrozumienia,
myśli swéj nie objawi-
wszy zupełnie, że gdzieby
zamiast czynsz płacić
oświadczyli się za pańszczy-
zną włościanie, tam zo-
stawić im chwilę do na-
mysłu należy, a tym cza-
sem nie potrzeba pańszczy-
zny od nich wymagać /1/.
~~W niepewności zostająca pu-
bliczność co robić, wpadała
na bezdroża.~~ Krótko ~~wi-
dzący~~ właściciele zaczęli

/1/ Patrz dzieło Lelewela Pol-
ska dzieje i t. d. VII. 17 – 84.

271 192.c.

Bez żadnego na mniemanie względu oskarżając niektó-rzy pisarze za uwłaszczeniem ~~włościan~~, i podawali myśl, że włościanin może robociznę według spólnej umowy oce-nioną spłacać czynsz, i tym sposobem stać się po kil-ku lub kilkunastu latach wprost właścicielem, nie wcho-dząc w stan czynszownika (1).

Inni mniemali: że kwestya włościańska załatwić się koń-czy na zupełnem uwłaszczeniem, do którego środek stawi tym-czasowie w oczynszowaniu czę-ściowem (2).

(1) Broszura: *Kwestya włościańska w Polsce* (r. 1847).

(2) Broszura: *Pogląd na sprawę włościańską ze stanowiska [illegible]* (r. 1862)

272

193. d.

Największa część pisarzów, bez względu na to co się dzieje, ani na to co nastąpić może, podawała różne środki [na to, jak włościanie i jakiemi drogami mają dojść] do dobrobytu, nie pytając czy te środki są na teraz lub będą kiedy wykonalne, ani zważając które są niezbędne, a bez których się obejść na teraz można (1).

Uorganizowały się Towarzystwa przyjaciół włościan (r. 1831) [i układy dla siebie] i tyle układy. Wreszcie, po tylu latach, urządzono instytut gospodarstwa wiejskiego dziś pod Warszawą (r. 1835.).

[u nas stanowiska]

Wśród nawału różnorodnych myśli, i nie wiedząc co za początek, wpadano na bezdroża. Krótko widzący właściciele zaczęli

(1) Broszury te, wyliczając je według lat, są: Katechizm poddanych 1831. O ochronach 1840 (pod tymże napisem druga r. 1861), Rok 1843. Sposób polepszenia bytu włościan 1844. [O chłopach 1847] O dzierżawach 1857. Listy o włościanach 1858. Sprawa włościan 1858. [O urządz. gospodarst. rolnicz. 1859] O potrzebie banków rolnicz. 1861. Rozwiązanie kwestji 1861. Przyszłość naszego rolnictwa 1865.

~~zrzucać~~ właściciela

zrzucać z gospodarstw (do-tychczasowego ich posiada-cza ~~włościanina~~, naniższy zną jego rolę wcielać do swo-ich folwarków, i, z czem się już w r 1790 odgrażali (1), pa-robczańskie zaprowadzać gospodarowanie. Sięgający dalej myślą mniemając słu-sznie, że takie postępowa-nie z ludem, dotąd na rolach które przed nowie jego obra-biali zasiedziałym, ~~może~~ że może wyjść, na złe, ~~może, [illegible] [illegible] wszystko [illegible] nastąpi to~~ rozważali, jakby dla sie-bie i dla rolnika korzystnie, wyposażyć go ziemią (można.

Pragnąc powziąć

Poprawka:

(1) ~~[illegible] [illegible]~~ 1. Uwagi praktyczne o poddanych polskich

Większa część była za o-
czynszowaniem na pienią-
dze lub nawet czasową ro-
bocizną (2), a więc za przepro-
wadzeniem włościan przez
czynsze do nabycia własno-
ści; mało kto za natychmia-
stowem uwłaszczeniem, li-
stami kredytowemi (3) spła-
calnem obstawał.

Ponieważ ~~obawiano~~ ochwiano
się między oczynszowaniem
a uwłaszczeniem, a chcia-
no dokładną ~~mieć~~ o tem
wiadomość, prawdali co
Lelewel ważą twierdził, że
od samego zawiązku Pol-
ski mieli włościanie na-
si chwe zależną jednak dzie-

(2) W poczet przywiedzionych w
sprawie włość: Kr. Umsk., wcho-
dzą powinny cytowanie autoro-
wie broszur tych: Uwagi nad
projektem o własności włość:
dóbr narodowych. O Kwestyi
włość 1859, tudzież broszura,
wydana po wyjściu jego dzieła,
Rozwiązanie Kwestyi oczyn.
~~nef~~ r 1861.

(3) Patrz Broszury Uwagi w ma-
teryi wyzbycia r 1815.

zawsz 194. 274

dziczną własność, której szlachta żadnem prawem przyciąć nie mogła. nasz August Liszkowski, nie poprzestając co o tem i o urządzeniu stosunków rolniczych w Polsce od czasów najdawniejszych aż do r 1859 napisał naczelny nasz historyk, wyznaczył znaczną nagrodę pieniężną temu, któryby historyą włościan i stosunków ekonomicznych w dawnej Polsce przedstawił (1). Potrzebę dzieła takiego, już przed ogłoszeniem programu do napisania go uznając Seweryn hr. Uruski, pierwszego dzieła, jakie zadanie to wyrażać na jaw miało,

(1) Roczniki Towarzystwa przyjaciół nauk pozn. tom I, począto ich dotąd, od r 1860 tomów cztery) str. 593

wystąpiło Towarzystwo przyjaciół nauk poznańskie z konkursowem zadaniem, a poprzednio uczuwając

zapowiedział w r. 1857, że wyda [zamiast zająć się tą pracą, przedsięwziął inną, nie tyle co owa pożądaną. Lepsze od obu tych pism dzieło ogłosił Krzystopor, które, szczególniej w drugiem wydaniu, roztoczyło wspaniały widnokrąg wiedzy, dla sprawy włościańskiej. Szkoda atoli że autor pominął nader ważne pytania, których rozwiązanie było wła-

[zbiór praw i urządzeń od r. 1347 do r. 1857, [illegible] na rozwój społeczeństwa w Polsce (1). Lecz

Broszury:

(1) Polemika o kwestyi włośc., Sprawa włościańska.

zarys 195. 275 ~~47~~

śnie na czasie. Pytania te 11/ Szkoła polska gospodar-
wskażemy i odpowiemy na stwa narod. II. 91.
nie.

Autor zauważywszy trafnie, że przepisy ukazem z r. 1846 objęte nie są ostatnim krokiem uregulowania rzeczonej ~~kw~~ sprawy, ~~stej~~, ale początkiem do usamowolnienia ~~ich~~ włościan zupełnego, które należy przeprowadzić ogłędnie, sprawiedliwie, i stopniowo, zapomniał powiedzieć, że lud dopiero wtedy uczuje się być zupełnie zaspokojonym w swej żądzy, gdy, jak pięknie tegoczesny Ekonomista wyrzekł 11/, zaszczepi część siebie w ka-

watek nabytej na własność ziemi; i z nią na zawsze się zrośnie. Czuje on to instynktowo, że przez dzierżawę, choćby wieczystą, będzie co najwięcej szanowańszym nad nie-tych poddanym, jak nim byli dawny kmieć i Sołtys, którzy według tego cum o nich wyżej powiedział, stanęli z czasem nawet niżej od uboższego od obu szlachcica, a stali dla tego, że zależną czyli wyższemi od szlacheckich posiadłości ciężarami obarczoną, ...

zaczy 196. ~~458~~ 276

stradali własność.
(Poczytuję też za błąd autorowi, że równie ciemno jak poprzednicy jego wyrażając się o tak zwanych darmochach, wpłynął na to, że ~~[illegible]~~ ukazu ~~[illegible]~~ włościańskie nie zostały w ukazie jak należy pojęte. Albowiem artykół trzeci rzeczonego ukazu zniosł ~~[illegible]~~ darmochy, ale jakie? Rada Administracyjna Królestwa, objaśniając ów artykuł, kazała rozumieć przez nie powinności niewsparte na umowie; przez co ~~popełniła~~ ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ minęła się z prawdą. ~~[illegible]~~

~~z historyków na przyszłość zapisujących~~

Ponieważ, według pułęłnich praw dawnych, umowy o czynsze mogły gotem nawet słowem być zawierane (1), przeto ilekroć dziś jest niemożebnem wykazać istnienie umowy, gdyż uleciała ze słowem, należy wtedy w czem innem szukać darmoch określenia, ażeby się przekonać, jestże ona zarzutem samowolnym, lub dodatkiem do czynszu? jestże darmochą, lub dopełnieniem z-obowiązkań umowiących? okaże się, że jest ona drugiem nie

(1) Zbiór praw I. ze/ Andrz. Zamojsk. ξ. 3. ordynkuł XXXI. a dobrze [illegible] ξ. 3.

~~tam~~ jeżeli

pierwszym, gdy czynsz ~~wsz~~ porównany z wymiarem posiadanej ziemi, nie odpowie wartości ceny, ~~[skreślone]~~ Okoliczność ta upoważni w ów czas do wniosku, że wywózka zboża i wełny do miast, że podróże do miejść nawet nie wskazanych imiennie, tudzież podróże te których dwór wymaga ilekroć mu ich potrzeba, nie były i nie są darmochą lecz dopeł niemem czynszu, opar-

czyli jeżeli czynsz ten nie odpowie ce- nie ~~[skreślone]~~ w czasie właściwym zwykle pra- ktykowanej.

11

tem na umowie, która dorozumianą musi być koniecznie, 12/ skoro włościanin tyle a tyle posiada ziemi, a mało płaci, lub robi stosunkowo do jéj przestrzeni.

Krótko trwające Towarzystwo nasze rolnicze, położyło zasługi dla kwestyi włościańskiej wielkie. Z pośród rozlicznych artykułów, które są Rocznikami przez Towarzystwo to wydawanemi objęte, zastanowiło mnie sprawozdanie Członka Komitetu Adolfa

12/. Patrz wyżej w epokach III. i IV. o tabeli prestacyjnej. [illegible]

Kurca, na posiedzeniu w dniu 5 Lutego r 1860 odbytem złożone, a rozwiązujące pytanie: "w jaki sposób właściciele dóbr obliczać mają wysokość czynszu, przy dobrowolnych układach z włościanami?" Sprawozdawca, dokładniej tu o Krzysztopora (str 438) rozprawiające o różnicy dwóch stosunków, czynszowego i pańszczyźnianego, które na zupełnie odmiénej zasadzie, nie tylko ekonomicznéj ale prawnéj, i społecznéj polega-

ją uważa słusznie, że zasada dla obliczenia czynszu winna być wynaleziona koniecznie z wartości samejże prestacyi.

Z przyczyny, że nie było ogólnego o uposażeniu ludu prawa, i bez popędu z góry danego przychodziło trudno pojedyńczym dziedzicom przystępować do dzieła, nie mogły brać się do niego uboższe lecz zamożniejsze tylko domy. Brali się do niej Radziwiłłowie,

Za pozwoleniem rządu zawiązane w r. 1858 Towarzystwo rolnicze zaczęło na rozleglejszą skalę wydawać Roczniki gospodarstwa krajowego(1), które się odtąd stały organem głównym jego działalności. Gdy rząd dozwolił w r. 1860 rozważać zbiorowo kwestyą uczynszowania, zajęło się nią z całą energiją i jak świadczą protokuły posiedzeń jego Towarzystwa i kluby [illegible] kwestya wielostronnych. Rozważana kwestya [illegible] w zasadach i dokładnie zmieniona przyniosła owoc pożądany, gdyż według sprawozdania w piśmie Kwietniowym r. 1861. wydanego, zgodziło się na to: iż choć

(1) Roczniki gospodarstwa krajowego.

Patrz w Sprawozdaniach artykuł pod napisem:

prawa ukazem z r. 1846.
objęte tylko otrzymywaniem wło-
ścian nakazało, jednakże

Towarzystwo uwolnienie ich bezwa-
runkowe przyjmując, ofiarowuje do-
browolnie 1/3 część czynszów
na wykup tejże własności i
fundusz gromadzki. Tysiące członków akcyjna-
riuszy przyjęło jednomyślnie
projekt ... z przyjaciółmi To-
warzystwa na co wykonania
w tym celu. Choćby rzecz
wypracowany. [illegible]
cała przez zniesienie To-
warzystwa (w miesiącu tymże i także ...) wzięła inny obrót,
który jednakże daje świadectwo wymowne
i dobrem dla
ludu przez cały naród wspo-
sobionym, który sprawę włościańską uważał za przedmiot ... z zezwoleniem na co, czego po nim wymagano.

[illegible]

Tak więc uogólnił się czyn któ-
ry polegając zrazu na samej
tylko dobrej chęci zamożnych
obywateli, skończył się na uobszar-
czeniu dobrowolnie przedsięwzię-
tem. Za obywatelami w poprzed-
niej epoce wymienionemi po-
szli dalej również obywatele
zamożni, a mianowicie:

zaryt 199. No.

281

~~za którymi również zamożni pospieszyli jeszcze przed innym r. ... ukazem, a mianowicie~~

~~Małżeństwo ... których~~ czynności w tym względzie podjęte nie są nam bliżej znane (*). Za nimi

~~pospieszyli ... ~~

~~Czartoryscy (**) książę~~

Minister Stanu Staszic w dobrych swych Hrubieszowskich, który ogromne zło ~~...~~ dobra włościanom podarował. Pospieszyła za nim z urzyszczaniem ordynacya Zamojskich, a za nią poszli bracia ordynata Jędrzej, Jan, August, ks. Alexander hr Wielopolski, Margrabia Myszkowski, tudzież Hrabiowie August i Adam Potoccy (***), naśladowali ich, a w ślady ich poszła ~~...~~ nie mała liczba mniej zamożni obywatele.

~~...~~

~~jąc ... ~~

(*) Mówi o nich broszura pod nazwą Jarański Józ. Projekt o polepszeniu losu włościan

(**) Broszura Krainopolska

(***) Krzysztopor str. 348. notpr.

~~ny i szkoły wiejskiej.~~
~~Jakby obie urządzić nale-~~
~~żało, wskazywano k' te-~~
~~mu potrzebne środki.~~

„Jak radzono urzą-
dzić gminę autono-
micznie.

Zbiór praw sądowych Andrz.
Zamojskiego zostawił pod
władzą dworu poddanego i
swobodnego czynszownika,
dopuścił wszelako obu
do sądów, gdyby się ich ~~im~~ dwór w czem krzywdzić poważył.)
~~czynił krzywdę~~ z. (Uwa-
żali to już spółcześni
za niedostateczne, albo-
wiem w sądach zasia-
dając sama szlachta,
mogła być stroną w wy-

zaryś, ~~1~~ 200. ~~16~~

282

miarze ludowi sprawiedliwość.[1] Nadto miał tenże w ważniejszych tylko sprawach udawać się do sądu, a mniejsze rozsądzać dwór, bez dalszego odwołania się od wydanego wyroku.[1]

Upominano się więc już wtedy, ale nieśmiało, o przywrócenie wiejskiej gminy, co nie mogło wziąść skutku, gdy kraj w ciągłych przemianach zostając, poszedł następnie w rozsypkę. Za Księztwa Warszawskiego pierwszym był Surowiecki co za

[1] Zbiór praw I. art. 31. §. 11, 15. 17. 18.

gminą wiejską prze-
mówił, projektując (2) dla
niej autonomiję, uzasa-
dnioną na samorządzie i
sądzie policyjnym. ~~tak...~~ Autonomia ta
zostawać miała w rę-
kach rady, na którą
mających wszyscy gospodarze ~~...~~, lub ilekroć
była potrzeba, zbierać
się mieli, dla poro-
zumiewania się o po-
trzebach spólnych gmi-
ny; władzą zaś wykona-
wczą miała sprawować
Mała Rada, złożona z
Sołtysa, Ławnika, Pora-
dnika i Kasiera.

(2). Uwagi względem poddanych str. 207-9.

Tych gmina wybie-
rała z dziedziców, jeże-
li się wieś z nich skła-
dała, przedstawiając po
dwóch kandydatów
magistraturze, przez kra-
jowy rząd, dla opieko-
wania się gminą, wy-
bieranej; a jeżeli z pa-
ńszczyźnianych złożona
była wieśniaków, to wte-
dy pan włości, stałym
będący członkiem Rady,
miał ich mianować
a rząd potwierdzał. Pora-
dnika było rzeczą bro-
nić gminę w sądzie, a
kasyera zbierać kary

przez Radę nakładane na winnych. Za zdarzające się kryminały i wykroczenia w granicach wsi, gromada odpowiadała w równej połowie z dziedzicem, jeżeli się w niej znajdował folwark. ~~dworski~~ Dziedzic ~~by~~ pieczołował się wespół z gminą małoletnimi, i wdowami i sierotami, ilekroć sąd nie wyznaczył im jeszcze opiekunów osobnych. Także wespół z nią napominał publicznie niedbałych i nagannych obyczajów.

gospodarzy. O takich zdawał
Sołtys co rok sprawę rządowi. Rada mniejsza, w razie uznania tego potrzeby, mogła zabronić gospodarzowi sprzedaży produktów, słomy i inwentarza, zaciągania długów (od 30–150 złotych [według] zamożności gospodarstwa) i t. p. Do dwóch razy, jeden po drugim, obowiązaną być miała gmina zakładać za niepłacącego podatek publiczny; za trzecim razem mogła prosić o licytacyą na jego własność, a na nieporawnych żądać wyroku,

wykluczenia ich z gromady. Niemożność płacenia, wypływającą z nieszczęścia, należało uwzględnić, i doroku uczynić ulgę w ponoszeniu ciężarów niektórych.

Te są główne rysy statutu wiejskiego, który w 50 artykułach zaprojektował Surowiecki. Ustępują mu co do wartości układane po nim także statuta (1), ustępuje nawet ustawa za księztwa warszawskiego o tymczasowej organizacyi gminy, w r. 1809 wydana. Ustawa ta

(1). Patrz broszury: O włościanach polskich, Urządzenie włościan gubern. Kurlandzkiej, Rok.

68.

w § 20 zredagowana, dodaje zastępców Wójtowi gminy od rządu nadanemu, których Sołtysami zowie; tudzież dodaje Radę obraną, za wspólnem porozumieniem się gospodarzów, a od rządu potwierdzoną. Ta mogła na Wójta zanosić zażalenie, względem dostrzeżonych wad w ekzekucyi, lub nieregularności w jego postępowaniu. On sprawował administracyą miejscową, ona rozkładała na gminę nałożone od rządu cię-

zary, tudzież naradza-
ła się względem potrze-
bnych robót, gminy
własność podtrzymu-
jących. I oto całe ich za-
trudnienie!

Wadliwość ustawy je-
den z Prefektów ~~[illegible] [illegible]~~
~~[illegible] [illegible]~~ u-
patrując w tem, że
na sądach wiejskich
nie kazała zasiadać
wraz z Wójtem i Sołty-
sami Plebanowi pa-
rafialnemu, radził
wyznaczyć mu miej-
sce na tychże sądach (1).

Pokazało się z postę-

(1) Broszura: Projekt po-
lepszenia stanu włościan

zawsze Str. 204.

286

pem czasu, że gminy, w ten urządzone sposób, nie zakwitły w dobrach nawet ~~narodowych~~ rządowych, dla braku należytej kontroli nad Wójtem, który na dodaną sobie Radę nie zważał wcale (2). Lecz i obmyślona kontrola ~~skutecznie~~ nie wieleby pomogła, i przekonano się, że środkiem na to jedynie skutecznym byłaby usamowolnienie gminy z pod Wójta rządowego, a dozwolenie jéj mieć samorząd zupełny, pod nadzorem na-

(2) Broszura: Uwagi nad projektem o własności dóbr narodowych.

czelnika powiatu. Urządzenie takowego samorządu zaprojektował Krzysztapor, zapatrzywszy się na statut, jaki przedstawił Surowiecki, i ulepszywszy go, dorzuconą od siebie uwagą, że dopiero wtedy ów samorząd zakwitnąć może, gdy go ludność miejscowa, z potrzebami swemi dobrze obeznana, kontrolować, a rząd krajowy, co do kierownictwa spraw i rozpraw na publicznych obradach gminy nadzorować ją będzie (1).

2. Szkółki wiejskie

(1) Poctrz obszerny tej rzeczy wywód w Dziele Krzyżtopora O urządzeniu gromad wolnych w Polsce (str 4–10–2).

Zakłady dobrobyt ludowi ~~zapewnia~~ obiecu=jące.

Rzeczą jest naturalną mniemać, że rząd gminy będzie tem więcej kwitnąć, im lepiej będą dbać o niego składający ją członkowie, a ci tem troskliwiej zechcą go pielęgnować, im dobrobyt ich będzie donośniejszy: co atoli od wielu warunków zawisło. Różni się o tem rozpisywali różnie. Ci, którzy ludowi dobrze życzyli, dbali najprzód o jego dobrobyt, następnie o wychowanie elementar-

kne (1), przekonani, że trudno uczyć się o głodzie.

Człekolubni obywatele uważając słusznie, że dobrobyt stworzy sobie sam rolnik, jeżeli w razie potrzeby znajdzie pomoc i wspomożenie, wyznaczali fundusz stały na zapomogę dla gospodarzów, nie będących w stanie ~~[illegible]~~ (l) dacie nałożone przez rząd ~~podatki~~ bory, lub trapionych ~~tak dziś zwanym~~ kwaterunkiem, czyli tak niegdyś mianowanymi ~~[illegible]~~ hyberny. Summy atoli

(1) Broszury: O ustanowieniu czynszu powszechnym z r. 1777-89, O poddanych polskich z. r. 1788.

na ten fundusz łożywa-ne, ledwo przez jeden wiek istniejąc, zaginęły, gdy się niemi rząd krajowy opiekować zaniechał (1). Wspierając przemysł wiejski ochraniało prawo, czyli ochraniać miało, bartników od zdzierstwa właścicieli, którzy wymagali, ażeby się z nimi dzielili miodem, na zasadzie, że go pszczoły na ich gruntach zbierają (2). Obywatele zamożni, oczynszowując włościan, zakładali dla nich kassy ogniowe, przeznaczali zapomogi dla pogorzelców, stawiali szpita-

(1) Fundusz, o którym w hist prawod. IV. §. 369 wspomnie, leśny, i drugie fundusze, w broszurze Odpowiedź na pytania wspomniane.

(2) Mówi o tem zdzierstwie Olizarowski w broszurze ~~tej~~ wskazanej wyżej.

le (1) i t. d. — Zwracano uwagę włościan na ulepszenia gospodarskie, na wynajdywanie nowych narzędzi, na ważność nawozu (2). — Zwracano uwagę rządu na to, że dostarczanie podwód dla wojska i urzędników, a furażu dla żołnierzy, niszczy rolników (3), że wódka, a osobliwie wyrabiana z kartofli, szkodliwą jest zdrowiu, i że powinien nakazać, ażeby tylko z żyta była pędzoną (4).

Nikt atoli obszerniéj się od Krzysztopora w środkach

(1) Broszura. O ustanowieniu czynszu powszechnego.

(2) Broszury: O poddanych polskich, O włościanach.

(3) Broszury: Projekt polepszenia, O przyczynach wewnętrz—

(4) Broszura: Sposoby polepszenia bytu rolników.

(4) za szynkowaniem wódki przez Żydów odezwała się broszura Odpowiedź na uwagi pana J. G—o

poprawy stosunków rolni-(*)
czych w Królestwie Kongre-
sowem nie rozwiódł, i my-
śli swéj nie wypowiedział
jaśniéj o instytucyach, któ-
re po regulacyi tychże stosu-
nków mogą za sobą sprowa-
dzić błogie następstwa. Przed
nim różni różnie podnosi-
li głosy o tem; jak młodzież
wiejską do rzemiósł i fabryk
sposobić, jak ją ochraniać
od zbyt wielkiéj po wsiach
śmiertelności i t. p. Rzecz
tę rozwałkowywano nad mia-
rę (*). Ostatni z artykułów,
w przeztwór rozważane-
go uchwały czasu uchodzą-

(*) Broszury: Rozprawa o
ludu polskim z r. 1820, O
ochronach wiejsk. przez Aug.
Cieszkowsk. 1840, O chłopach
r. 1847, Listy o właściwem
u nas stanowisku kwe-
styi włość. r. 1858, O kwe
styi gospodarczéj J. S.
Dmochowsk r. 1848, O wiej-
sk. ich ochronkach Ad. Goltza r. 1861

cy, o dobrobycie włościan (1/ Broszura: Przyszłość naszego rolnictwa r. 1865,
rozprawiający, mówi: o potrzebie połączenia przemysłu z rolnictwem, ażeby nie rachując na wywóz przerabiać sie nie płody w naszych fabrykach, inaczej przepowiada złe dla kraju następstwa (1/.

Uważano atoli że żadne środki, żadne instytucye, nie pomogą ludowi do zdobycia sobie dobrobytu, jeżeli się mu nie da stosownej oświaty, i szkółek dla niego elementarnych nie założy. Przypominając sobie wiek XVIII.

obywatele, jak dobrze się mieli włościanie w XVI. kiedy w każdej parafii była choć jedna szkoła, radzili odnowić je, i urządzić stosownie. Zauważono: że lud najwięcej się dopytuje o to co dawniej w kraju było, tudzież o to jak można nowe wynajdywać gospodarskie narzędzia (1). Inni zauważali: że w czasie bieżącym wyszli z ludu najsłynniejsi za granicą wodzowie, lekarze i t. p. (2). Atoli przy skutku

(1) Broszura: O poddanych polskich z r. 1788.

(2) Broszura: O włościanach z r. 1791.

dawnej Polski nie było na to czasu, a gdy ona zostawała w podziałach, niestosowne szkółek wiejskich urządzenie, raczej od uczęszczania do nich odstręczało niż wabiło. Dopiero z nastaniem księztwa warszawskiego, promyk oświaty zajaśniał ludowi.
Wtedy wziął przed się szkółki wiejskie ten, który, zostawszy członkiem magistratury kierującej wychowaniem publicznem,

zajął się i ludową
oświatą gorliwie.
Projektował zakładać
je o dwóch klassach,
i otwierać od 1 Listo-
pada do 15 Kwietnia.
Dzieci, po skończeniu
lat siedmiu, miały być
pod przymusem do nich
posełane. Do klassy,
którą nazwał powsze-
chną, przeznaczył
wszystkie dzieci; do
wyborowej zaś klassy odesłać radził
uznane za zdatne do
nauki i rzemiosł. Wy-
szczególniające się w
naukach, miały być

doszkół wyższych odda-
wane na koszt rządu.
Plan też nauk wybor-
nie zaprojektowat. (1)
Ci którzy po nim przed-
miot ten rozważyli, albo
żadnego nowego środka
nie podali (2), albo po-
wtórzyli Surowieckiego
myśli, albo rzecz prze-
sadzili. Stosowny był
plan projektujący:
ażeby prócz relligji,
nauki moralności, czy-
tania, pisania i rachun-
ków, udzielano wiado-
mości takich, których
na przyszłość zapotrze-

(1) Surowiecki w Uwagach względem poddanych w Polsce.

(2) Broszury O włościanach polskich, Jarońskiego projekt o polepszeniu losu włośc. Młodeckiego pismo O polepszeniu teraźn. stanu włościan.

~~Te broszury wyszły w~~ 1814.

buje rolnik bezwzględnie. Za takowe uznano: wiedzą praw krajowych do stanu wieśniaka ściągających się, rys historji narodu i naturalnej, na koniec przegląd fizyki (1). Za daleko rzecz posunęli ci, którzy wyobrażenie dziejów podług śpiewów historycznych Niemce wieża udzielać radzili (2). Krótka ale dobitnie i bardzo stosownie poradził Krzystopor: dać wychowaniu ludowemu kierunek religijno-

(1). Broszura: Projekt polepsz. stanu włośc. przez Rembielińskiego z r 1814.

(2) Broszura: O przyczynach wewntrz. z r 1815

moralno-techniczny.
Dobrą, ale dla szkółek
wiejskich niestosowną, ele-
mentarną książkę, wydano.
Rozwiedziono się w niej:
o prawach i powinnoś-
ciach włościan wzglę-
dem rządu, dworu, i sa-
mych siebie (1). Książki
albowiem tej ledwie
nauczyciel mógł zda-
niem mojem, użyć z
korzyścią.

~~Projekta reorga-
nizowania miast
w ubiegłym i bie-
żącym wieku po-
dawane.~~

(1) Broszura: Kate-
chizm poddanych gali-
cyjskich z r 1838.

Kończy się historya włościan na

którego / szczegółowym przeglądzie dzieł najważniejszych, zarysy 211. 293

tak samo / sprawę włościan oraz / jak i stosunki ekonomiczne w Polsce rozważyły

Przy końcu Szczęsnego sprawę włościańską i stosunki ekonomiczne z ostatniej epoki rozważających, wyliczę i ocenię w dodatku osobnym czyli Dziełach

znakomitszych pisarzów, poświęcone sprawie tej, wyliczę ja, wy-

rażające się u nich jak najtrafniej

Dzieła zaś dzieła rzeczone na takie które stan pisarzy włościan wydatnie rozważyły, takie, gdzie które w stosunki ekonomiczne

Przyszłego wejrzenia ściślej zastanowię czasowi. głębsza rozwagi rzeczy

Jurgiewiczowi zawdzięczam pierwsze moje naukowe ukształcenie, dał nawet Polsce do rozważania włościańskiej sprawy. W przyjaźni z Joachimem Lelewelem przed ra-

już wspomniałem, jak niegdyś w ciągu tej pracy zastanawiali nad nimi.

i/ świadomym jej badaczom.

w Warszawie

kiem 1814 mianej rozmowie, wy-
nurzywszy swe zdanie, że pier-
wotnie był wszystek nasz lud
wolny, i przywróceniu na to od
rozmawiającego historyka ży-
czliwszy (1) z nim Zaraz w tym ro-
ku, w którym, jak wyżej rze-
kłem, ukazał polski monar-
cha swą myśl a [illegible] szczodrze-
nie wydatnych włościan z [illegible]
owego ich stanu, wydał pod
rządem naszym ras prawo
o tem, że na dobrach ziemskich
kaznodziei duchowieństwa [illegible]
licznie uprzedzone zasady, wy-
stąpiłi z ~~[illegible]~~ widywani w Pol-
sce poddani (2).

z przywrócił mniemanie swoje ~~[illegible]~~ wszy-
scy powszech-
nem.

Za mniemaniem tem przesłany w
pierwszem wydaniu historyi pra-
wodawców (3), znalazłem naturalnie ~~[illegible]~~ dalej
i zaraz przeprowadzony Lelewela lud z ~~[illegible]~~ głębiej
głębiej zastanawiając się nad rze-
czą, przekonałem się, że jak
~~[illegible]~~ poprzednią wynurzoną od mojego nauczy-
ciela ~~[illegible]~~ potrzebujące częściej przeniesio-
wania, częścią dopełnienia. Ta też
w nowem wydaniu historyi pra-
wodawców lepiej rozważywszy dzieje włościan
~~[illegible]~~ z ~~[illegible]~~
naszym wodom

razem z dzie-
gięcimy kaznodziej-
nasz
myśli swej

i mało do-
dał

uznał ją ku-
rzem poprzedni-
w swej z
J. S. Bandtkim
rozmowie.

i od niego zwa-
żony,

i ukazał
się

myśl
jak
i raz-
wij ją
szczegól-
ny prze-
zemnie

(1) Lelewela Polska dzieje i rzeczy jej, ~~[illegible]~~ III. str. 25.

(2) De duplici rusticorum in Polonia origine dissertatio historica auctore Michaele Skarbicki, raz prawo w piśmie zbiorowem, którego dwa tylko wyszły pod napisem Miscellanearum Cracoviensium fasciculus I. II. Cracoviae 1814 (patrz II. str. 48), a wreszcie ~~[illegible]~~ zamieszczony Miscellanea Cracoviensia nowa został ze ~~[illegible]~~

(3) I. str. 146–7.

(4) Polska dzieje III. str. 26–8.

zapisy 212. a.

je w tem-ta Dziele

wyraź, w czwartym rozdziale epoki pierwszej że pierwotna budowa Polski rolnicza poddaństwa piętnem nie była skalana, odpowiedziałem przez to na pierwsze pytanie zadanego konkursowego. [illegible] pierwiastku

i prawa kmieci w epokach następnych i rozwijałem dalej szczegóły ... zastanawiałem się nad dziejami, które ... – są gdzie tylko od początku do końca oznaczone. z nich zastanowiłem się nad następujące: 10. stopniowanie klas, 12. kmiecie, 27. nadania pewne [illegible], 35. kmieci posiadłość, 36. kmiecie [illegible], 37. kmiecie pod ciężarem [illegible], 38. kmiecie są poddani innych panów, 39. pan w sądzie opiekun kmiecia, 78. kmiecie są wolnymi rolnikami, 81. kmiecie z własności ziemskiej wyzuci, 82. policyjne rozporządzenia przywiązują kmieci do ziemi. nad każdym z rozdziałów ... mojem zastanawiałem się ile [illegible]

(lepiej jeszcze rozwinąć ... dzieje)

zarazem i jak rozumieć ... dziejów ...

kiedy stan ludności owej już pod całym wpływem, już pod jedynym jego rozwagi. (Jak w rozdziale) Od dzieł pierwszego rzędu należy wyższe uwagi nad dziejami Polski i ludu jej w trzecim tomie "Polska dzieje i rzeczy jej" przedane. ma ... rozdziały

nadmieniłem. Wszystkich ich szczególniej zastanawiając 36. 38. których [illegible], że księcie byli wolni i poddani, niemniej zagrzeszeniem [illegible] smerdowskiem (1) [illegible] co, gdy powiedziano, oparłszy do Polski z Rusi swoje wadziła.

[…]

co stanie politycznym odłączeń pruskich powiedziano wiele co w dziełku (2), które zgrzeszył wrzód,

[…]

spostrzegawać, co na szczęście pod- zbiegi wyrzekł pisarz niemiecki (Voigt w Geschichte von Preussen). ⌀ kiedy się tacy gaszący (jeszcze szkalować Polskę) podniósł hrabia Bismarck na posiedzeniu sejmie niemieckim w r. 1867. odpowiedział zarzuty jego jeden z deputowanych królewsko-polskich (p. Kantak) w Przeglądzie politycznym poznańskim z tegoż roku.

⌀ O dalszym stanie ludności Mazowieckiej w dziele (3), które daleko przewyższa pisemko Dominika Szulca, [illegible] dziejów zewnętrz-

[…]

(1) R. 1456. mordanica. Starosta mógł wtedy tylko z tego smerda drogą sądu smerdów (mordanica) przyciągnąć, gdy Ataman (Wataman, Tijun) przyciągnął na to z gromadą, że zbiegły smerdem się rzeczywiście w ich wsi osiadł. Bandtk. Jus pol. 293.

(2) O znaczeniu Prus dawnych przez Dominika Szulca, w Warsz. 1846.

(3) Dzieje Mazowsza za panowania książąt przez J. [illegible]ego w Warszawie 1859.

212. b.

295

Z liczby ich zajęły najwięcej uwagę moją
rozdział 36. w którym
powiedziano: że "kmiecie byli wolni",
że przy obrachowaniu się z pa-
nem włości, mogli na każde
bądź naruszenie ruszyć się ze
wsi, a kiedykolwiek (czyli w ciągu roku) że nie mogło
się ich więcej jak dwóch wy-
prowadzić nie mając na to pozwo-
lenia ani od prawa, ani od
pana. Zastanawia mnie też 38. rozdział,
w którym czytamy: "że kmie-
cie byli poddani swych panów",
i że choć prawo ubezpieczało za-
dziedziczność ich włości, wła-
ściciel jednakże raz kiedyś w ma-
jętności jego posiadali wygania
ich kiedy mu korzystniej było przenieść ich
części, lecz wy-
ganiał ich jego niewierniał, zakupowywał da-
bra właściciela na siebie, choć
nie był wiernym ich posiada-
czem lecz czasowym tylko, gdyż
przy dłużniku był ty-
lu właściwości, a bynajmniej przy
wierzycielu, czasowo siedzącym
we włości obdłużonej, który
po spłaceniu długu
musiał opuścić.
Twierdzić że kmieć był wolnym i dziedzicem swej części,
i znowu że był poddanym i jest oczy- i posiadaczem jej tylko,

więcie zapewniać samemu sobie. Nie można przypuścić ażeby się zgwałcił takiej dopuścił prawo. ~~Prawo ciąży samo stanowić~~

Długą zwyczajowego prawa, kmieć musiał dosiedzieć do roku, inaczej bowiem uważał się na wieczne straty. Chociaż przez wzgląd pana; bez żadnego na wzgląd we względu wydało się straty swe względu wydało się że wsi, nie nigdy tego mocą wsi, chyba upoważniony przez prawo do opuszczenia wsi z prawa do opuszczenia. Ponieważ ~~zatem~~ winy pańskiej. Ponieważ zatem się zdarzało, że wieś cała umieniewszy się a to między uwalniwszy się na ~~wola~~ swoją, i narażały się na straty samowolnie się ~~zy~~ wynosiła przecież, prawodawca przeto ~~wiec~~ uchylając zwyczajowe prawo postanowił: że nie mając do tego żadnej przyczyny prawnej, nie może na raz więcej jak dwóch kmieci przenieść się do innej wsi. Wolności więc przeniesienia się nie zniosła wydawał lecz ograniczał ją tylko ~~prawo~~. Kmieć ~~tedy~~ ~~to~~ nie został przez nią uprawniony, lecz

Jakże mógł tego wzruszyć? Był tak:

Swe-

212.c.

296

samowola zostala

kiedy jego (ograniczona do czasu. na niego lubej pre- nosiu przyszla, pan nie mógł go wtedy zatrzymać! — jeżeli się mu w niczem nie zadłużył.

(here- ditate perpetuae) (

zakiedając

na dwór; co że mógł wyrywo do Lelewel sam przyznaje.

Kluczem do odgadnienia jakiego poddaństwa kmiecia na polskiem zwyczaj- prawie jest niewrzalność się z roli dopóki dług dworski zaspokojony nie będzie; jest i ustawa, która liczniejszości i nadliczniejszości gra- mad, na twierdzeń opar-

Gdy kmieć nie mógł opuszczać własności swej dziedzicznej, lecz czynszowej, więc owe dziedzictwa kmiece, mogły być tylko dzierżawami wieczystemi

(lub nawet wieczystemi poddanemi rolami. Uwalniał)

z jakiego poddaństwa pan puszczając kmiecia i rolę jego

nych. Ponieważ zaś wewnętrznych oba
nie badały, i ponieważ Ku-
sztowalnego dzieło ~~przez~~ ~~wydanie~~ to
powiedziała o nich tyle tyl-
ko ile się dowiedziała od nich, prze-
to oba ~~wewnętrznego stanu~~ ~~Pana~~
~~i Mazowsza~~ ~~nie~~ ~~badały~~ opuszczam.

Spuściej się rzecz

zasięg 213

298

ma z Dziećmi, ludność -rolniczą Szlązka uważa zajęciem, a nadmiernie czem zaniem [illegible], należy

co dziś jeszcze [illegible] a dalejże ludność Germanii pierwotnej [illegible] nie wdał w sprawę

(chociaż się wdaje [illegible] odwiecznych, gdyż go wcale nie obchodzi, [illegible] tylko przez-gadaw sprawę tę objaśniając jego, że mimowolnie nasuwa myśl, iż jak pierwotnej i średniowiecznej ludności rolniczej niemieckiej bez znajomości dalejże ludności słowiańskiej głębiej zrozumieć nie można, tak i bez wiedzy tego, co w pierwszej epoce powiedział o Swewach nie poddana [illegible] rolnictwa w całej Europie zachodniej, ludzież dowiedzieć się czegoś pewnego o

zdanie pierwotnej cywilizacji krajów polskich, z Niemcami, szczególniej językiem, Pomorze i Szlązk razem krajami owemi.

podał jednakże

się przy czytaniu ściśle jego

Zamyślał się o pewnym

(1) Die Territorien in Bezug auf ihre Bildung und ihre Entwicklung von Dr. Georg Landau. Hamburg und Gotha 1854. Tenże w artykułach podawanych do Korrespondenzblatt der Deutschen Geschichts-Vereines, Kassel 1857-9. 1862.

Beilage zum

Dozwala wykończyć zamierzo-
ną monografię o Szwedach. Sądzie z nowym poglądem na pra-
wne dzieje Polski.
Tu napomknę co
wiej ... Bandtkie ... zbiór wy-
mika dla ... gro-
my na Szczeku,

W tym samym roku kiedy dwa
pierwsze tomy dawnego wydania Historyi prawa
wyszły, ukazało się dzieło Gu- dawcę
stawa Stenzla, które zamierza- następnie między monarchą a miesz-
ło wykazać (zmiany jaki kaliczami Szląska, odkąd do kraju
tego
ny
(mówi Stenzel)
dla osiedle-
nia się w nim przybyli (na ... Niemcy) osiada-
jąc ... po zamkach, bądź przez miejscową ludność
siedlenie zdawanych, bądź przez za-
kłada- poprzednio ...
nych, wywierali wpływ na kraju-
wą cywilizacyą wpływy, wykorze-
niając wszystko co było polskiego-
, a w miejsce tego
niemieckie urządzenia wprowadzając nie-
mieckie. Główną usługę w tem czy-
nili prawo. Dzieje zmiany je- oraz według mniemania Stenzla do
go w obcych krajach się
dziejami postępu z zachodu na wschód niemieckiej na-
rodowości. Z tego zrodła wypły-
nąć miało

prawo miast polskich, litewskich, pruskich(1). Jak widać nie chodziło o niemieckiemu pisarzowi o wsi, ale o miasta, których być nie mogło w Polsce przed przybyciem do niej Niemców, lub jeżeli były, to się niczem w ustroju swoim wewnętrznym od wsi nie miały różnić. Jednem słowem, według mniemania Szenzla nie posiadały nasze miasta miejskich praw, równie jak i chłopi polscy, według twierdzenia Wuttkiego nie posiadali przed swojem przejściem pod niemieckie prawo. Że się obaj ci pisarze mylą wykazałem to dawno(2). Stenzel przeniósł się do wieczności ze swojem ku Sławianom uprzedzeniem, Wuttke jeszcze dziś rozsiewa takie(3). Uznali to dzisiejsi Niemcy, którzy choć sami ja[ko] o miastach polskich niegdyś powiedział(4), powtarzają(5) twierdząc, że kiedy jeszcze żadnych miast nie posiadali, mieli je już Sławianie.

Według mniemania Stenzla wsie nasze polskie przed przybyciem Niemców ma on że

z autonomii nie miały posiadać, w czem mu wtóruje Haxthausen. Mnie-

~~Urkundensammlung zur Geschichte des Ursprungs der Städte und der Einführung und Verbreitung Deutscher Kolonien und Rechte in Schlesien und der Ober-Lausitz von G. A. Tzschoppe und Gustav Adolf Stenzel. Hamburg 1832. Samo dzieło na str. 5. 132.~~

(1) Czytaj str. VI. VII. przedmowy do tego dzieła przywodzanego Urkundensammlung: do dzieła

miały być właścicielami ziemskich majątków

i nie ubawia mnie osada w las.

(2) Wydane w r. 1844 w Warszawie Pierwotne dzieje Polski i Litwy Ostrowskiego str. 426–7.

(3) Łukaszewicza Krótki opis miast i wsi t. 17. 29. 59. str. 99.

(4) Pierwotne dzieje Polski i Litwy str. 223–4. 251–5.

(5) Beilage zum Correspondenz-Blatte. Januar 1862 str. 21–3.

i germańskie

~~[illegible]~~ gminy wiejskie autonomiczne są z Celtów wynalazkiem, i że wraz ze sposobem uprawy ról, przywłaszczyli je sobie ~~[illegible]~~ Słowianie do Germanii włóczywszy ~~[illegible]~~ (1). Ale jeżeli Celtowie przed Słowianami zawiązali gminy, to pytam, wiedzieć[?] skąd i jak mogli? Pierwsza o celtyckim ludzie w historyi wzmianka ukazuje nam go niewolnym, i opowiada że celtycy panowie swych niewolników na życie już wtedy ciążące liczyli (2). Czy dający się ludzie mogli autonomiczne gminy zakładać, Lub czy władzy ich chcieliby zakładać je dla nich?

~~[illegible] Słowian [illegible] germańskiego, [illegible] odpowiedźmy[?] wyżej, sprawdziwszy w epoce pierwszej przeważającej~~

~~Dziwnie jak Wenzel i Haxthausen Słowiańskie nie znając, tyle nie będąc Niemcem, a więc w zdaniu z samych źródeł wydobyć prawdę, powziął ~~[illegible]~~ z tego co inni a podobnie rolnicy ~~[illegible]~~ zakładania wsi dla gospodarstwa w ulicę, i rozpraszania, dużej wewnątrz nich osadnictwa[?]~~

~~X[?] ~~[illegible]~~~~

Innego zdania od Wenzla i Haxthausena

(1) Ueber den Ursprung etc. str. 9. 29. 35. 61.

(2) Caesar de Bell. Gall. I. c. VI. 13.

[a odwiecznego wynalazku będących, wzgl.:

zapisy 215. a.

300

jest Meitzen. Roz-
ważywszy ... a wsiach
obrazy ... i w ustawodawczych,
... że ... istniały na
Szląsku od czasów najdawniej-
szych, a składające ... z ... mieszana ... chaty ...
Rozsiać
... dalej podział pól i widząc
padunkom ... do tego ... ny odwiecznie istniał u Słowian, i t. p. wniosł
z tego wszystkiego, że cywili-
zacya Szląska [illegible]
jak niemal przedwczesne Okoliczność ta
może trzecie do rozwiklania pierwotnej
cywilizacyi Germanów (1). Co najlepiej
opowiada o księgach ławniczych z r.
1624-32. i o sądach dworskich w
których się sami tylko poddani
szlacheckich
sądzili, i chłopi, o stanie majątków ..., o sądach krajowych, które
od czasów średniowiecznej wojny, wię-
cej władać ... niż ... na-
nich chłopom były i są przychylne (2); ...
... rzuca wielkie światło na
Polskę. Najobszerniej rozwodzi się
o ... rali, o szarwarku, rzemiosł, zbożu
i pańszczyźnie w czasach różnych, o szu-
cunku ceny zboża do pracy robotnika,

z badania nau-
kowe przez dwóch swych
i przez innych
... uczonych Niem-
ców

przez głowę się

jak daleko wiedzą o niej
można z dziejów na-
sięgnąć, nie była słowiań-
ską lecz ...

za będące
... pocho-
dzenia niemiec-
kiego, i wywodzące
swój byt na Szląsku
z czasów późniejszych.

(1) We wstępie do Cod. Siles. IV. str. 28-9.

(2) Tamże 38. 98. 117-18.

przychodach z ziemskich majątków
w epokach różnych i t.d.

Zgoła uczony techniki (jest
p. Meitzen urzędnikiem byłym admi-
nistracyjnej i sądowej, który sprawy wła-
ściwe między rządem i prywatnymi wszelkiego stanu
wynikłe załatwiał) wykonał pracę
równie dla Szlązka jak dla Polski
ważną. Tak przed laty siedm-
dziesięciu z zakładem pierwszy u
nas wygotował Czacki, wiekopomny
dawny jej więzień, Dzieło o
skarbem p rządzeniu
jest ... Polsce, Litwie i Rusi
ekonomiczniejszą wdzięczniejszą ...
ważniej w niem rolę odgrywa.

Nie zewszystkiem naśladowali
go w tym względzie uczeni pol-
scy. Większa część dzieł dawnych
jak i nowych na tem polu pra-
cowników uwieńczyła dawniej ...
castrum Dolaris. Wspomnione wyżej ...

Dzieło Lelewela i dalej Adryana
Krzyżanowskiego, na co narzy-
... na co naśladując na
... Nadaje z Olej-
ka i mają, że histo-
rya nasza jest tylko
... paralogią ludu
lub raczej
paralogią
godnych je-
go, że o fizyologii, o ...
nem życiu narodu ledwie
mamy wyobrażenia, które
re zbija, dostarczył sam
pełno dowodów.

Kiedy dzieło Meitzen
wyższej swojej jego

(1) Dawna Polska
w Warszawie
1844. Jest i
drugie wydanie

i różnolitych

i że sprawy wdzięczniejszej miły
... ... sztuczne

I na zdanie to

... przedstawia rzadsze
zwe względzie eko-
santów ekonomicznych. ...
Przyczyny ...

(teoretycznie i praktycznie uporządkowany)

215.
6

Nie stanął na tem ~~uczony~~ Niemiec, (1) dział powtórnie całość pod szczegółową rozwagę wziął, i uregulował w tym celu dzieło, które w czterech obszernych tomach wyszło ~~pod nazwą~~ na widok publiczny (2).

Znajdujemy w niem rozwój badań na źródłach opartych ~~badań~~, które podjął autor w celu poznania ziemi państwa z zewnątrz i wewnątrz i rozważenia ich stosunków gospodarskich. Przy tomach zawierających tekst cztery potrzebne do wyjaśnienia go mappy. Rozwinięto w niem historycznie statystykę państwa; wykazano w jakim stanie zostaje uprawa roli, wyzyskiwanie ziemi, ochrona lasów i wyzyskiwanie tego co w nich zawiera, chodowla koni, rogacizny, owiec, trzody chlewnej, pszczół, jedwabników; zajrzano wewnątrz ziemi i rozpoznano ukryte w niej kruszce; zbadano środki gospodarowania; rozważono dochody i rozchody; zgoda, ekonomikę państwa we wszystkich szczegółach historycznie, technicznie i t. d. ~~[illegible]~~ przedstawiono. Wyszło dalej na publiczny widok dzieło, nad jakiem niegdyś ~~[illegible]~~ pracował nasz Tadeusz Czacki w swojem skarbcu różnolitych wiadomości o Polsce, Litwie i Rusi, a które w małej tylko części wypracowane ~~do skutku~~ mamy z dwóch przyczyn. Raz że dzieło jego nie samą tylko ekonomikę państwa, lecz

(1) Pan August Meitzen jest doktorem filozofii i ~~[illegible]~~ radzca królewsko-pruskiej regencyi ~~[illegible]~~ w Berlinie.

(2) Der Boden und die landwirthschaftlichen Verhältnisse des Preussischen Staates nach dem Gebietsumfange vor 1866. Berlin.

[3] kosztem królewsko-pruskiego ministerstwa przychodów i skarbu (2).

301

prawo też i wiele innych wiadomości naukowych miał ze chociażby był Czacki wybitnie zatem się badaniom co Meitzen poświęcił nie byłby w stanie podobnego udzielić dzieła, nie mając pod ręką map wojskowych i ekonomicznych, rejestrów skarbowych mierniczych, rejestrów skarbowych itd. po które pod owe czasy kiedy żył on nie mógł był u nas nikt zwrócić uwagi.

Dziś byłaby podobne dzieła do wykonania możebne, gdyby się do niego wziąć, zwrócił ten, który w Polsce ludność nadal rozpoczął, aby badać rozpoczęte. Nam albo tak chciałoby jak mniemam. Nam albowiem nadzieję że się znowu wezmie do niej, gdy zabawny inne które rozporządzą prace.

O ile tego zachodziła nie będzie potrzeba korzystać z prac uczonego męża tego nie zaniechałem. Dlatego nie czyniłem, by czytelnik zajrzeć mógł że ciekawy czytelnik zajrzeć do niej i źródeł naukowych jego z nią porównać rzeczy.

Też rozwinięte w pracach Lelewela i Adryana Krzyżanowskiego (1), sprawy włościańskiej niby ciemne centrum Dulaurie. W nich zewnętrzne dzieje ludu wyrażone dobitnie, wewnętrzne, czyli sprawy włościańskiej

L na celu, postawę

(1) Dawna Polska w Warszawie roku. Jest i drugie poświęcenie autora sprowadzone dzieło wydanie. Badania wydanie. Sprowadził je także Skimborowicz i wydawał od siebie badanym aparat.

O pracy najnowszej zmiankę w pierwszym do tego dzieła dodatku pod liczbą 8. uczynione.

L włościan

L i ekonomiczne skutki pominięto. Drugi

L powiedzieć go dziś się tyle, że one przedstawiają niby związane

r sama

215.
C.
302

osobliwie zaś z ... przedsięwziąwszy zbić ma-
je i Wacława z Oleska twierdzenie: "że
historya Polski jest [dotąd] tylko patalogią ludu
lub raczej patalogią głowy jego, że o fizyo-
logii, a zdrowem życiu narodu mamy
lada jakie wyobrażenie," zamiast zbić, co według
jego mniemania miałem wyrzec jedynie,
dostarczył sam na poparcie twier-
dzenia zarzutem obdożonego, nie mało
dowodów. ~~Przegląd~~ ~~...~~ [prac] (najważniejszych [nawet] historyą włościan [i stosunków ekonomicznych w Polsce] [uwzględniających] [przedmiot] (kończąc, zaznaczam,)
~~...~~, że ~~...~~ ~~dzieje ludu byny~~
~~...~~ ~~się nie przyczynią do poznania~~
~~rzeczy o której tu głównie chodzi~~ ~~jeżeli~~ się ~~...~~
~~badać~~ będzie [badać] pod temi warunkami koniecz-
nie ~~pod jakiemi zbadany mieć zarzadał~~ [my] do ocenienia
Towarzystwo. Wyrzekł to przed [...] ~~zadaniem~~ do
~~konkursu~~ [tej] pracy ~~mojej~~ jeden z tych mężów,
których do wyrokowania o historyi włościan
i stosunków ekonomicznych w Polsce prawa
mając największe (1). Mąż ten wręcz zda-
je się: "że się okazuje, ażeby konkurs nie
upadł wskazuje przez to, iż chcianoby się
jego żądania." Toż samo powiedziałem ga-
łąź ~~...~~ którzy się pod ~~pracy~~,
~~...~~ że nie powinienem pójść za-
~~przeczonym~~ pojęciem tej drogi zadanie konkursowe rozwią-
zując którą wskazało Towarzystwo, lecz inną a taką
którą ~~sobie~~ sam obiorę sobie. Towarzy-
stwo którym przyznając mi (r. 1872) nagrodę uzna-
ło przez to, ~~...~~ że miałem [mam] odmienną ...

(1) Edward Stawiski w
Bibl. Warsz. z r. 1872.
II. 112-4.

Γ(~~...~~ wzbudzenia do
w r. 1872)

że dzieło [...] nie
przedstawi się w ~~...~~
~~...~~ postaci przy-
danej w ów czas, kiedy

[o których] chodzi

Γjakie mając cemi je
badać ~~...~~ podoba

Γ(r. 1870) do dzieła. Przeczytałem bowiem

gubię. Powtórzę raz jeszcze com zro-
bił, i powiem czego [i dla czego] nie zrobił. ~~tam~~
~~nie mogę zrobić~~.

zapisy 216. a.

Towarzystwa przyjaciół nauk

Konkurs rozpisujące oświadczyło: „że najmniej spragnie, ażeby odpowiadający na zadanie, oparł badania swoje nie na samych tylko źródłach historycznych drukiem ogłoszonych, ale i na źródłach archiwalnych, o ile być może w jak najszerszej mierze.“ Żądanie to jest chwalebne, ale niezbyt konalne [illegible] że dzisiejsza, [illegible] w tym względzie przyda się za mało, [illegible] nie wiele dużo nie podobna bez zawodanie [illegible] warunków jakie miał na [illegible] Antoni Zygmunt Helcel. Czekać więc potrzeba aż się kto zjawi, któryby naprzód łatwą w zmierzających [illegible] nad pracą, wydając [illegible] w zbiorowem dzieł urzędowych, w głównem archiwum warszawskiem złożonych; następnie zaś przedsięwziął trud uczeni, wybór wyciągi z najdawniejszych ksiąg sądowych Wielko polskich i Mazowsza. J. ks. L. (1) wejrzeć mieć w pierwsze J. ks. L. [illegible] ludzież dalszej. Józef Łukaszewicz i w mazowiecki [illegible] rzeczonego J. ks. L. ludzież swoich innych, rzecz samą opracowujących, lub mało kto

z tej przyczyny,

Za wszystkie mówiąc wystarcz nie o ludności na rolach folwarcznych osiadłej.

(1) Rozprawy te, pod napisem Rolnicza ludność w Polsce od XV do XVI wieku, znajdują się w Bibl. Warsz. od r. 1857 do 1862. w których oste- [illegible] Pierwsza r. 1857 II i 1858 I. mówi o ludności samej. Druga r. 1858. IV. o zasadach dokumentalnych dlatego. Trzecia r. 1861. III. i czwarta 1862. II. o sądach patrymonialnych i o sprawach [illegible] dali ludu

dziad, zajrzeć (1). To też o stosunkach ekonomicznych i tamtych krajów można/ żałobnie tyle bardzo powiedzieć, że one od małopolskich niesadzi- sady. ꜰ Spełnienie ꜰ Towarzystwa ażeby w historyi stosunków ekonomicznych można było zna- leźć obraz gospodarstwa i prze- mysłu wiejskiego w różnych cza- sach dawnej Polski, z uwzględ- nieniem ich wpływu na handel i odwrotnie," należy, zdaniem mojem, odłożyć do owego cza- su, w którym się ukaże mo- nografia ꜰ historyi mieszczaństwa pol- skiego, stosunków jego politycz- nych i ekonomicznych, przemysłu i handlu oprócz, takiemi i jakąż wartość mają- cemi przedmiotami wsie polskie, litewskie, ruskie, zasilały Towarzystwo (objawiło życzenie ażeby) odpowiadający na żądanie, uzupełnił pracę swoją zajęciem a obszerniejszym opisaniem stosunków włościańskich w Polsce, z ꜰ rolniczej klasy innych krajów. Starałem się życzeniu temu uczynić zadosyć, różniąc zaś zadanie sposobem właściwym. Ze względu,

(1) W dziełach Czackiego i w samie VI. księgi prawodawstw słowiańskich jest kilka wyciągów tak z ksiąg sądowych wielkopolskich jak i mazowieckich

ꜰ i drugiego życzenia

ꜰ o miastach podobna do tej jakoż w tem-en dziele o miastach napisałem.

Monografia do przedstawienia wydobyciu w obrazie prze jaki miasta w państwie polskiem istniejące prowadziły,

4. ów handel, a to dopiero obraz gospodarstwa: przemysłu wiejskie- go w dawnej Polsce stawi czytel- nikowi przed oczy.

ꜰ takiemiż stosunkami

316. b.

30[illegible]

że chrześcijańszczyzna, a w niej Polska, róż-
niąc się w pojęciach o prawie oby-
watelskości ~~innemi~~ niż zachodnia
Europa zasadami, mogła dopiero w
ów czas wejść z nią w porówna-
nie co do stosunków włościańskich,
gdy sama chciała być zapoczątkowa-
tem, nie skutkiem tej zmiany w ~~po~~
trzech pierwszych epokach, lecz do-
piero w epoce czwartej. W owych trze-
ciem epokach cała ludność rolni-
cza Europy zachodniej będąc po-
zbawioną † ~~nie miała~~ politycznego zna-
czenia, nie mogła się równać
z polską, ~~w~~ w której gdy/ wolno było do-
bijać się obywatelstwa, F ~~W~~ w każdem
[illegible] w dziele jak ludność ta ~~[illegible]~~ zdo-
bywając sobie ~~[illegible]~~ obywatelstwa prawa, pługiem,
orężem, a nawet, do r. 1496, przemy-
słem i handlem; ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~
zaszczycała się niem, dopiero od siebie [illegible]
przywiązana do posiadłości (rolni służ-
bą rycerską i szła nawet gdzie, i po-
stępując wyżej i coraz wyżej w
znaczeniu, ale ~~w~~ w miarę wielko-

† a przeto nie mając

F przeto od niej samej ~~[illegible]~~ zależało, mieć polityczne znaczenie, lub nie mieć go wcale. Ta też

216. 66.

305

czynionych przyszedł krajowi, gdy

są [szlacheckie?] zakłady wiedzy[?] nad ludności

swawolnej upadała, a szczątki jej coraz bardziej zsiada

[?] tej która szczędzi aż na

spad ziemianinem, która posiadania prawo [?] lennictwem

nie władnąc już lecz na czynsz

branej ziemi, z prawa zamiennej od właściciela

[?] przez co. Wtedy to, w epoce ... równie

pańszczyzny rolni upodobania się

...

Owóż feudalne ... Cesarz ... wszystkich niemiec ...

...

[Lecz] w Niemczech lud coraz gorzej

dworu upadał ... upośledzony (1).

[?] do tego dworu, że się także

same zgadzały na zmięczenie lud-

(1) Mittermajer Grundsätze des gemeinen Deutschen Privatrechts S. 42

Nastały nowe czasy, nowemi okolicznościami wywołane, które

[?]

że Szwajcarya, a w niej

Polska, nie różniąc się w ...

innemi niż zachodnia Europa

zasadami, mogła ...

pojęciach i prawie obywatelskim

dopiero w ... czas wejść z nią w porównanie

do ... ...

drugiej podobnie epoce czwartej następ...

W trzech pierwszych epokach

ludności rolniczej

gdy w Europie

... tak ...

trudno ... przez ludność ... sprawy politycznego znaczenia.

Przeciwnie w ... tak sama ...

ludność ... handlem ... obywatelskiej

... r. 1496

i orężem ... handlem ...

r. 1496

... w znaczeniu,

... wyżej i ... wyżej

w ... wielki

dańśtwa, alba z góry nakazano im zrzec się go, lub inaczej zniesie go ustawa. Okoliczności że przypadające na czasy ostateczne zniszczenia przez Francuzów w Niemczech krajów za Napoleona I. te właśnie sprowadziły zniesienie poddaństwa w Niemczech tam gdzie jeszcze było (1); wpływ francuzkiego prawodawstwa nauczył jak odróżniać, które są zwane darmochy od czynszów; i także przywiódł k'temu prawie prawodawców że się postarali wziąść do uporządkowania stosunków między właścicielem a dziedzicem, także przeprowadzeniu w tem sprawy włościańskiej w sposób jak się wyżej opowiedziało (2). Część narodowi który zatem przymierzył spełnienie czynszu, który sam przez się niebyłby się nigdy spełnił.

I się w niej

one i w Polsce państwo [illegible] niesa nie z nich prawa uczyniające zniesienie w Księstwie warszawskiem, z zaniedbaniem zniesienia sakowegoż, i w zaborach pruskim i austryackim. Wreszcie

(1) Eichorn w deut. Staats und Rechtsgesch. §. 609.

(2) Mittermajer w §. 99. Zdzieś przywodzone bracianym w opowiadaniu sprawy pojęły.

osobno

217. a.

407/2

307

Dodatki do historyi włościan i stosunków ekonomicznych w Polsce.

Wstęp.

Nie chcąc przerywać ciągu opowiadania, zbaczać od głównej rzeczy w stronę zdarzeń, zostających z nią w ścisłym związku; pragnąc też uzupełniać nie jedno co się opowiedziało w historyi prawodawstw i w innych dziełach, postanowiłem dodać co z uwagi, z pojawionych zrzędu od- liczyłem ważnego, i wypisać dzieci w artykułach i artykulikach różnej objętości, o czem się samże

krótko

albo krótko

najpomnięto, albo

mylnie powiedziało, a co teraz

należało dopełnić i sprostować. Artykuły te sześciomadodatkami

objęte, nader się ograniczyły

dla ich wielości należało

[illegible]. Ażeby się

w nich mógł

łatwo znaleźć czytelnik

policzbowałem wszystko

w pierwszym

[z drukiem i rękopisami wyjątkiem. Co do drugich

[dodatku [illegible] powiększ ostatniego najobszerniejszym.

217. 308

najemnika czyli parobka z wymierzeł mu rolę do uprawy ~~wskazaną~~ ~~...~~ wskazaną, i miarą ~~...~~ (sążniem nazywają tę miarę) z której plan ziąc, i do składu zwiózł winien był ~~...~~ także ~~...~~ (1). Z czynszownikiem rzecz się miała inaczej.

~~Za~~ Opłacał on czynsz już ~~to~~ w produktach i ~~...~~ wyrabianych na napój (na już w piwo) lub na pokarm (na chleb), ~~lub~~ zwierzętach domowych, dając rogaciznę albo ~~lub dawanych...~~ dawał na rzeź (zdawiąski naraz); już też opłacał czynsz ~~...~~ rzeźnią, nie czasy do majątku, na rachunek przydawanego. Produkcyjne ciała gospodarowanego. Produkta w napojach i jadle dostarczane ~~...~~ na miary i liczone albo wyrzy dawał tyle a tyle miar piwa, tyle a tyle bochenków chleba; dawało na kuchnię oceniał w monecie nacechowanej znakiem, sążeń też (sajga, sajza) zwanej. Rogacizna była też sama, zwana do. Rogacizna była też sama, w długiej na folwarkach polskich, w długie mierzona czasy (2).

~~Szczegóły przywiedzione są, ~~do~~ z odległej i kawałku odległej przeszłości~~ ~~Stanisław odnoszące się - przywiedli~~

(1) Inne zapisy dla wyżej zapomnianego kościoła (był to zdawny zwyczaj czeski Księstego Gorzkich klasztoru), z którego Waitz (Ueber die altdeutsche Hufe str. 28. w przyp.) przywodzi między: saigala una mares et hoc mensas et inius Dusae; ludziez mihi tradiderunt ad perlica mensurata saicadas.

(2) N. 763. Dabo censum annis singulis: cervice (cerevisia) sicla (pewna miara) ~~...~~ maldram panis, frisginga (naraz) saiga valente et opera in stadium (...) tempus ~~...~~ in primum vir (raver) arada jurnalem unam et in messe junium bracha reidlarum (ugor), et in autumno ipsum arare et seminare (Wirtemb. p.

pod wezwaniem

in messe et foenum, duos dies ad messem medendum, et foenum secandum.

~~Wirtemb.~~ nr. 71.

się wprawdzie k'wsi spostrzeżenia
mniemań uczonego Szomberg jakie
ma o Szwabach, lecz w związku
z historyą osiedlenia i stosunków
ekonomicznych w Polsce.

Przeciwnie dowodzi na to że wirtem-
bergscy Szwaby nie byli Słowianami o
których mówią Juliusz Cezar i
Tacyt, jest r zupełny brak nomenklatur
ujęcia rzek i t.d. słowiańskich. Szkoda
że nie czytał dyplomataryusza wir-
temberskiego (a mógł go był czytać,
gdyż wyszedł r. 1849. a dzieło Szom-
berga się r. 18.. pojawiło): w nim
byłby znalazł mnóstwo wyrazów
jak Lancha, Wirila, Wizilinchowin (rejestr w skazać), które
[illegible] nazwami słowiańskimi, zwłaszcza i [illegible] ornaczonemi (bożej, Wiedz, Wie-
bej).
[illegible]

r. u Szomberg (str. 104–5, 163–6)

uprawarnia-
jący do wniosku który w pierwszym po-
szyciu Dopełnień (str. 12) zrobiliśmy: że
kraje dzisiejszej Wirtembergii i jej po-
graniczne (były) wprzód osiadłe były od słowiań-
skiej (słowiańskiej) ludności, zanim sen-

I. Urywki historyczne i spostrzeżenia bytyczne, rękopisy. 1, — 217. 6. 309 — Rozmaite 7.

Chłop i poddany.

Różnicy rodów. mieszczanin a szlachcic gmin [illegible] ludzież. [illegible] dotykałem niele. kroć w swych oczach. Z badań nad tym przekonałem się zawsze, że zacność człowieka w rodach pierwszych polegała na każdorazowych, a w rodach drugich i w rozwijających z nich społecznościach zależała od szczęśliwych [illegible] człowieka powszechnego dobra. Żadnemu warunkowi temu nie czynił zadość przez swoje stawanie w mierności, a nawet upadał i zstępując aż sam na dno towarzyskiej społeczności. Człowiek z udziałem pozbawiony władzy musiał równie za czasów ojczystej władztwa, jak i monarchicznego władztwa, wyodrębniać się ojczyźnie służbą wojenną lub cywilną. do rzeszy pełniących już należeli też za czasów monarchicznych: tzw. zwani tarżki (tarżgi) władzy dziedzicznej stwory ziemskiej stanowiący.

i ujemna strona tejże zacności

tych zasady kierujące rozwija[ją] się i uszczęśliwia[ją] się państwowej

radzin ochoczo do według możności na jakoś się mógł wzbudzić

gminą lub państwo stanowiącej, kto zgoda nie może czyjej, ni w tym względzie, i ani rozumem ani czynem nie poczytował sprawy publicznej, temu nie miał żadnego to bywaju znaczenia.

którzy

Wydana obecnie biblia szaroszpatacka opisując [illegible] zaludnienie [illegible] że prostuje i dopełnia [illegible] w historyi prawod. (II. s. 124. 218) powiedzieli. Nazwaliśmy ich tam Tażyganami dla tego, że przybyli, czyli przybywali z poza granicy. Przez wie słownik biblii [illegible] upewnia, że Tażygani [illegible] sięgiwać się wrzad, [illegible] celem [illegible] zhadania co się i gdzie, w kraju i za granicą dzieje (1).

Kto [illegible] szukać się chleba [illegible] czyli sługą domowym, bądź u swojego bądź u obcego rodzica, [illegible] jadł cudzy chleb, wyrzekać się [illegible] ciało swemu chlebodawcy [illegible] się z nim [illegible], gdy go jako [illegible] do pielęgnowania [illegible] wardzgi (2) czyli [illegible] by[illegible], a nie wymagał [illegible] być rolajem [illegible] uważano za najszczęśl. (4).

Poplacało rolników nawet u ludzi wojackich [illegible] odporne prawa [illegible] z wojacki [illegible] dzieli wojny, [illegible] z wojacki nie [illegible] rzemiosło. Skoro [illegible] na udział [illegible] prawa roli [illegible] na [illegible] (który że nie tylko [illegible] miał za co [illegible] wykluczany bywał od wolu wojennego.

Tażbie

[illegible] krajowcy. Niemi [illegible] wania czyli [illegible]

[illegible] dany [illegible] od gminy udział dla tego, że ani Tażyga być nie umiał, lub nie chciał, jako [illegible] jeżeli niczem innem [illegible] rzemiosł pracą [illegible] jego chlebodawca

[illegible] majątku [illegible] kiem roli, [illegible]

(1) Słownika Lindego [illegible] gdzie [illegible] z biblią szaroszpatacką 102. [illegible] Szpiegowali [illegible] lazali, tamże 160. [illegible] szpiegostwa, tamże 165. [illegible] byli aby szpiegowali, tamże 166. [illegible]

(2) Miklos. [illegible] u Herodota v. 65 [illegible]

(3) Według Djuhanza [illegible] znaczy [illegible] custodia. Według biblii szaroszpatackiej [illegible] znaczy [illegible] Linde przywodzi ten wyraz w znaczeniu włodarza.

(4) Bibl. szaroszpat. [illegible] brała nie [illegible] robotników, [illegible] jako sługi a rolaj będzie.

W dziele Wojciecha Szembery czytamy (str. 104-5, 163-6): że windemberscy Swabi nie mogli być Swewami o których mówią Juliusz Cezar i Tacyt, gdyż nie pozostały żadne ślady w krajach zamieszkiwanych od nich, któreby wskazywały na związek jednych z drugimi. W czem się myli. Znajduje bowiem nazwy gradów (gart za grad i Lupulaw (gardachgauve) które się dłużej niż w południowej Germanii pod nazwą mark przetrwały), pozostały też nazwy słowiańskie zamieszkiwanych od Lachów zaścianków (Lanchagalachi, czyli Łąka Lacha, później Landschlacht, to jest ziemia (Land) będąca udziałem Lacha nazywana); i rzek, pozostały nazwiska Białogradów mianowanych Białemi (Alba pagus, fluvius), z których nie jedna zwała się Wisła, Wisliska czyli Wisłolisz i t.p. (Wisila, Wizilinchavin). Dyplomatariusz troskliwie wyliczając miejscowości dawne, kładzie obok nowe ich nazwiska.

Pochód Jarawida w Dopełnieniu Pomeryka do Galii opisując napomknąłem, że idącemu na pomoc Swebom dowodzili dwaj bracia Ozawa i Cymberyusz. Pocho-

Dawne te
i posiłkowe wojska składały lu-
dy północnej i południowej Swewii
zamieszkujące. Po nazwisku drugiego z
Dowódzców nazywały się
w dziewiątym i dziesiątym jeszcze
wieku niektóre miejscowości (vil-
la Zimbra, Cimbere). Czyż i to na związek
dawny Swewii ze Szwabiją nie wska-
zuje ?

217.

c.

311

(z liczby domowników czyli takich) jeńców też i sługach. Kazano im za karę na wieś, i kazano im rolę uprawiać. Atoli dola i takich rolników bywała lepsza niż niewolników ściśle takich którzy w plen wzięci lub z wyroku monarchy skazani na niewolę, bywali pojmani w poczet domowników. Właściciel z których mógł zabijać ich bezkarnie, i za świadectwem Tacyta (IV. 65) używać ich i narzędzie do napitku. Niewolników dola lepsza bywała u Niemców. Tendon leniwy do roli a skory do oręża, wydzielał do posług domowych (1). Darwając mu sprowadzić ogólne dla siebie gospodarstwo, wyciągał w miejsce czynszu. Nie dowierzając mu i uważając za swego tajemnego wroga, karał śmiercią i ciężkie na niego gniew zasłużył. Gdy dla podbicia upadłego rolnictwa przeprowadzili cesarze rzymscy, niewolników do stanu poddanych. Zanim z poddanych rzymskich napomknęliśmy o losie niewolników słowiańskich.

(1) Infirmissimo cuique et familia wyraża się Tacyt Germ. 15.

którzy wcześniej przewinili chlebodawcy.

kupionego lub w plen wziętego jeńca na roli, jeżeli był nie zdatny

Lad niego pewnych danin

Wtedy miała po niemu jak wyżej epoki drugiej historyi odbycia poprzedzającej po średniowiecznej, niewolą zarządu z tej strony gdy albo pojęcia zastępowań poddaństwo.

Z historyi prawodawstw i z historyi wyciągam, wszakże, że jeńcy wojenni brani do niewoli od Sławian nie mogą iść w żadne porównanie nie tylko z niewolnikami lecz nawet z poddanemi rzymskiemi. Tak daleco była ich dola lepszą od samej! Mieli oni różne środki do wydobycia.

cią się ze stanu w którym ich los postawił. Jednym z nich był karczunek, do którego podejmując się, uzyskiwali wolność przy wykarczowaniu pewnej rozległości lasu, a nawet stawali się właścicielami karczunku, w razie chęci pozostania na miejscu. Liczne tego przykładu znajdujemy w przeciągu wieków X–XII. i w czasie częstszych niemal wojen Polaków z Niemcami. Wtedy z wśród ogromnych lasów (1), zamieszkałe od chłopów, niemcy zwali ich ogólnie osadnikami (Bauer, colonus (2)), a Słowianie że dań, czynsz (3) płacili, mianowali ich poddanymi. Zważmy na początek i rozwój rzymskiego poddaństwa.

Dyplomat z r.

(1) 991. przywiedziony od Czemberg Zapadni Słowianie 106–7. mówi: praedium silvaticum uno tantummodo Vandalico colono institutum, r. 1030. z kodeksu Borzka przywodzi Landau w Territorien 28. villa cum XC hobis silve.

[illegible] narodów powstawały wsi

(2) Grym w RAlt. [illegible] 316. w Würtemb. pow. Bauer uważa, że jest wyraz nowszej daty. Najmniej sięga do Jagiellońskich, jak Czackowski, w Rysie dziejów Księstwa Ośw. i Zatorsk. twierdzi str. 107. odwieść nie da.

(3) u Miklos. Dan vectigal, tributum.

dzierżawa zwyczajnego od ogrodnictwa rzymian (colonatus) prawie do niewolnictwa (servitus) zbliżonego. Ponieważ rzymskie to ogrodnictwo [przedzielony] zbliża się z czasem do poddaństwa w pewnym względzie, atoli nigdy poddaństwem ... które w Niemczech i w Polsce znaliśmy, gdyż colonus, jest według zasad rzymskiego prawa poddanym (który z ojca poddanego zwadził, albo wolność swoją przedawnić dozwolił, dobrowolnie się lub za karę zgład na poddaństwo skazany. Taki dawali się jej zrzec, przypisany (adscriptus glebae), pozostać musiał na niej wiernie. Dziedzicem zakład oraz tejże roli, ale, że się tak wyrazę, wiernym. Ani sam ani pan właściciela odewać od niej nie miał prawa. Sprzedać mógł właściciel poddanego, ale razem z rolą, [gdy] zaś musiał oddać poddanego na rekrutę, albo winien był uznać go wolnym jeżeli mu dozwolił żyć na wolnym przez przeciąg pewnego czasu, lub ostatecznie zniósł, że właściciel przywłaszczył go sobie, gdyż był jej inwentarzem. Tenże atoli gdy był ... W takim razie się zmieniał tylko pana (1).

Nie znali pierwotni Rzymianie poddaństwa też ogrodnictwa czyli czynszownictwa. Ale gdy przez czas większe nad

(1) Patrz artykuł Savigniego Ueber den römischen Colonat, w jego Rozmaitościach (Vermischte Schriften Berlin 1850) w tomie drugim.

Dunajem podlegje [illegible] oddawała się im [illegible] i [illegible] (dodidii)

zmniejszenia się ludności rolniczej przerwawali [illegible] ludności da, [illegible] dawnych polskich [illegible] osadników, zwrócili się do [illegible] krajów od [illegible] rządzących [illegible] w Węgrzech, na początku XII go w., kiedy [illegible] Szyrów (dziwniejszej Szyryi mieszkańców) (1) zamieszkali Krzywnianie, [illegible] cesarze. Hanowyusz i Jadwiga, że wolno [illegible] właścicielom [illegible] jeńców wojennych umieszczać na swej woli, ale jako [illegible] bynajmniej [illegible] nikt [illegible]

[illegible] a drugiej że miał [illegible] zasadę [illegible] nie mają nic do [illegible] przemilczy [illegible] nad [illegible] się [illegible] rzy [illegible] prawodawców zbawienie [illegible]

(1) Hist. prawod. I. §. 414. w przyp.

[illegible] że się zapewne [illegible] dla [illegible] z Hendadem, nie dla się [illegible] ale dla właściciela [illegible] opłacała.

(2) Patrz Sawiniego artykuł pr. 50-1. 55. 61.

Zachodziła atoli [illegible] między dawnemi a nowemi [illegible] polskiemi różnica. Pierwsi prali [illegible] na dziedzictwo i drudzy brali [illegible] grunta za opłatą czynszu.

Lecz i na Litwie o pierwszej dylecji pamiętać, z przyczyny że się przerzedzone jej prawodawstwo rozwiązało [illegible]

zaprawione

Co o chłopach polskich rzekł nasz wieszcz (1), głównie się o charakterze do Kmieci, a bynajmniej do poddanych (2). Kmiecia i poddanego los był znośniejszy w kraju niż w krajach z nią zjednoczonych; w Inflantach i w Prusiech, osobliwie gdzie się Junkry i Krzyżacy nad miejscową ludnością pastwili (3). Polskiego ludu dolę i zwyczaje dla oświecania go używano. Praktyka sądowa od Helota wydana (4) przedstawia. W końcu XV wieku zwyczaje te udaremniali właśnie ci, którzy w XVII pierwsi rękę ludowi do podniesienia się z upadku podali (5).

Tychże chłopów napominał i nienawidził się w tem z prawdą. Niżej w artykule dziewiątym należy główny ich charakter.

9.

Liczba 7. Jego dodatku i Kędzie. Paraw. II. 540-4. Dzieła jego w la... się poddanych krzyżackich.

(1) Ad. Mickiewicz w Literaturze słow. II. 102.

(2) Pismo... moje III. 38. Polska pod wzgl. obycz. II. 202-5. 325. 332.

(3) Pamiętniki Milewskie w Pozn. 1840. wydane. Part. str. 53-8. i Wilh. Zimmermana u którego dzieło niżej podajemy.

(4) Parawn. nr. 1437. 3555. 3723. 3726. Łukasz. historya szkół I. str. 64-8.

(5) Krótkopolanie. Parawn. Bandtkie jus pol. 343. 345-7. 358-9.

2. Włościanin i mieszczanin Kmieciem; jego cena majątku w XIV wieku wyjątkowa.

Chać nazwa Kmiecia wyrażała

217. 27/

~~Wspomnienie o Kniaziem~~ …

~~…~~

słowa w fizycznym względzie oznaczała jednakże przy tem męża, który w swoim zawodzie, czy to nawet czy w ziemstwie czy na monasterzym dworze miał znaczenie. (Dla tego też gdy o nim wspominano nie zaniechano dodawać: że jest kniaziem ale według lat (1), lub że był kniaziem ale nim już nie jest (Sobiesem) (2), albo że jest kim innym czyli starszym we wsi gdzie … sprawuje w niej … urząd kniezstwa (canilatus) czyli urząd kniezia. Niedokładnie … (3) Mylnie dziś że kniaź znaczył pierwotnie … starca (4), a mylnie powiadano, że za przyjęciem Lechów do Czech, i Polski szlachta zajęła miejsce starszych po gminach, gdyż chłopi dzisiejsi nie chcieli przyjąć obowiązków szlacheckich i bydła same zaniechali (5). Chłopi będąc od cudzej woli zależnymi, żadne nie mogli … obowiązków; kniaź i grodzianin (mieszczanin) mógł go przyjąć, i przyjmował. Niżej w dodatku czwartym mówiąc o służbie wojskowej … wdawał się za

[lub … sprawował władzy.]

(1) W biblii szaroszpat. czytamy: stary kniaź wele (według) lat

(2) R. 1497. u Helcla nr. 4482. Knezones aliqui per sultetos.

(3) R. 1296. w Pierw. dziejach Polski i Litwy str. 259. przyp. 3. Landau w Territor. 300-1. mylnie kmieci … takich przyczynia za Grafów.

(4) Przedmowa do biblii szaroszpat. XLII-III.

(5) Mickiewicz w Literat. słow. III. 199. 200-1.

3. Szlachcic

Gdy ktoś będąc sługą lub poddanym nie miał środków przyczyniania się do powszechnego dobra, miał to podostatkiem ten, który od gminy udziałem dzierżył, ile potrzebował, wszystko zaś rozdawał swej wyżywienie, a resztę rozdawał ogadnikom na czynsze. Następnie się zdawał w ich oczach i dla tego nazywano go panem (1), więc pierwszej dawniejsze miano lechity, czyli jak się biblia szczegółowo wyraziła (2) "wzbogacił się i oszlachcił." W ważnie z ubożenia, czyli gdy jak się daje biblia wyrażała (3) ślad bez czasu, to i wtedy miał wiele środków do wzniesienia się z upadku, do czego przedewszystkiem zasłużyła mu najsilniejsza. Ta, z postępem czasu, na czynach nawet pierwszych kraju dostojeństw wyniosła i przydomkiem "mężny" (validus, szczegół. udatny) ozdobiła szlachcica (4).

{Mylne o początku szlachty krążą dotąd między uczonymi mniemania, i również błędne przyjmowane od nich są wyobrażenia przypisywane mi w Dopełnieniach (I. str. 147–50), i mowy o inich objaw wyciąg w artykułach następnych.

[i dla tego
przez to]

[są nawet dziś w obiegu.
mylnie przypisywany mi]

(1) Wyraz pan z sanskrytu pa (rządzić, strzec) z pokrewnego języka (mówi Miklosich) pan do innych narzeczy słowiańskich przeszedł.

(2) Na str. 33. biblia ta mówi: że Jakób ziel Labana rozszerzający się a oszlachcony czyl

(3) Na str. 303. wyraża się: szlachcic przez (bez) lyngu przedtem ludzi przebywały.

(4) Wojewodowie i inni dostojnicy wyższej dystynkcji są armigeri, sędzieś validi. Kod. 1403. 1407. w Cod. Crac. nr. 30–1. 40. Sprostował ślad ca się w kiedyś nr. II. s. 89. przyp. 4. powiedziało mylnie.

Dawnej Polski południowej dzieje
a/du z okoliczności majątków
książęcych rzucą uwagę,
że [od czasu nadania do nas prawa niemieckiego wyróżniających się] od szlacheckich emfi-
teuzami
Stwierdza na to dowód
akt urzędowy z r. 1398. pod
liczbą 93. w części I. we
Lwowie wydanego (r. 1871)
Dyplomataryusza Tynieckiego u-
mieszczony. Mieszczanin
krakowski, [na Prądniku pod Krakowem władnącego tynieckiego opactwa będący]
że książęcy majątek [przy-
stał] do Książęcem klasztoru
dob i dlatego się
(Quanquam Kmetho) nazywał,
zeznanie [w akcie umym czy: ni:] iż swój majątek
prawem emfiteutycznem
(jure kmethonum
emphyteutico) posiadany, z pię-
ciu łanów frankońskich składa-
jący się sprzedał je za dziesięć
pięćdziesiąt (według innego rę-
kopisu ośmdziesiąt) grzywien. Je-
den więc łan uszacował grzywien
pięćdziesiąt co okolicznające
szacunkach grzywnę
na dzisiejszych złotych i
jedną na [26.48, wypadnie cena jednej na 20 polsk. dwa tysiące kilka set]

Była to cena wyjątkowa
Podobne jej zauważyliśmy, w epoce póź-
niej kolacyi wobecrian, mówiąc
o ciężarach mennicznych.

217 99. 316

któr[z]y, będąc opatrzony od gminy odziałem, nie tylko swobodnie pracował na roli, i od pracowania w niej, być li jak się podobniowo Swewowie przed zniemczeniem, przed zegrzaniem (?) się wyrażali, [Lachem, lachem, a jak podobnie[j] ma[ł]ali się nazywa (1)] nazywany bywał;

(1) Nie chcąc powtarzać o czem się szczegółowie pierwszym dopełnień (?) spadek w najstarszej ogniwy Lecha, Semnonezami ..., zwracam uwagę na Zwierciadło Saskie III. 44. § 3. gdzie stoi: że gdy w przystąpili Niemcy do Turyngii pozabijali panów tej krainy (nadziedziców) zostawili przy życiu rolników, pozwalając im [...] na takiem prawie [...] gdzież [...] jakiem dotąd gdzie [...]. I stąd [...]

(ingenui)

[gospodarze] zarazem reprezentujący ziemianami pierwotnie zwani, używali nazwy Lechów,

przyszło do nazwy Lechów (dar af quamen de Laten) co ma znaczyć, że między gamami tylko [...] a chłopami bynajmniej

[na valach, na] (zamożne chłopstwo) (Bauer, patrz Grymm Wörterb. [...] Bauer agricola, Brauer) znajdujące wyraża się gebuer

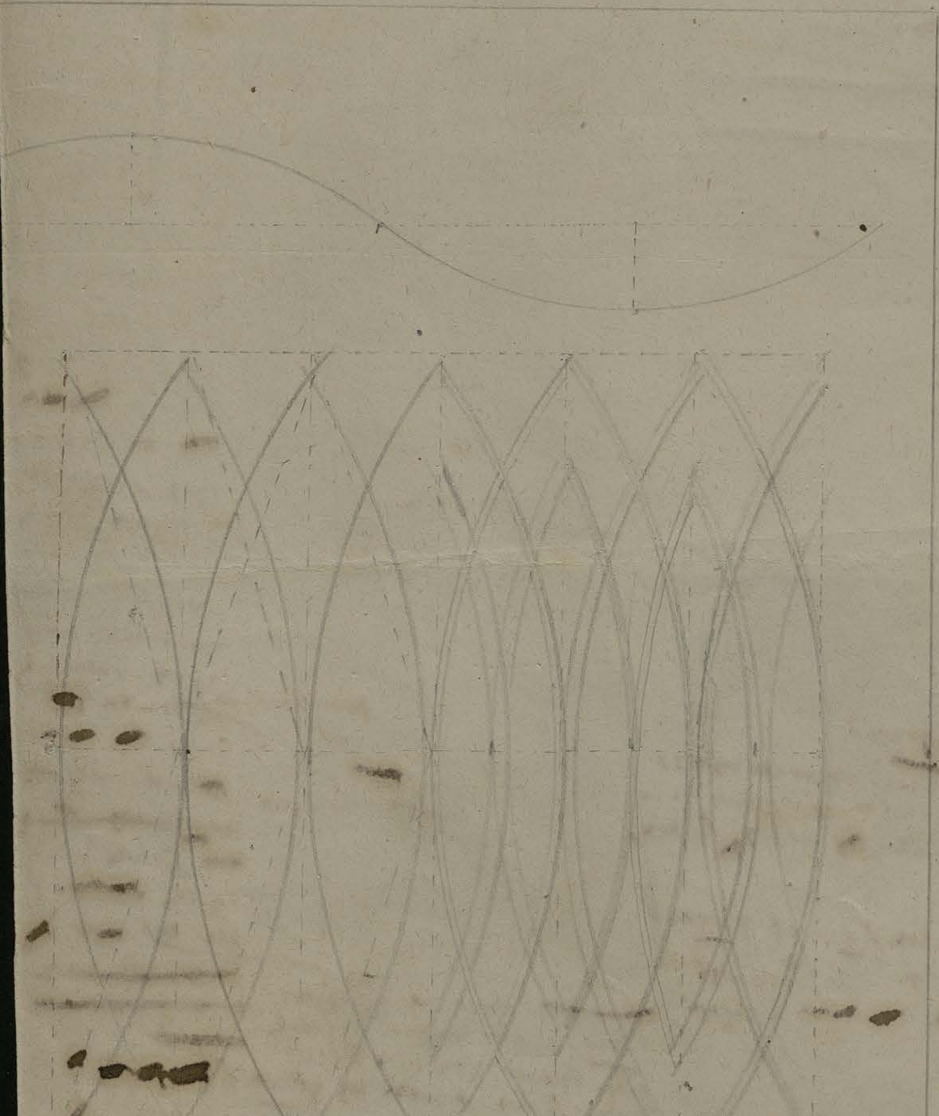

~~Wszyscy gdzie opatrzony od gminy odrę-
bem, nie tylko swobodnie przechodzić z
roli i od pracowania w niej (od przewo-
cania kmieciem lekkim) nosił miano
wolnika (gebeer dziś Bauer) nadawane~~ ~~[illegible] Niemcami~~,
~~[illegible]~~

~~[illegible]~~ bez wypuszczenia roli swej czyn-
szownikowi, oddawać się sam innemu
zawodowi, zdobywając całe nowe ~~nowe~~ imię ~~szlachcica~~
przez zasługę i mienie. Za pośredni-
ctwem albo wzbogacać się i uszlachcać,
według wyrażenia się biblii szarosza-
palskiej (1); i na odwrót, gdy szczęście
nie dopisało, wstępować w poczet ludu cięż-
ko członek bez majątku, czyli, według
wyrażenia się biblii tejże, bez losu (2). Wsze-
lako imienia raz nabytego nie utracał
przez to, czyli szlachcicem się nazywać i choć zbiedniał
nie przestawał.

Jak się wyraz ten (szlachcic) kształtował
nie mam powodu mówić, a tem, alija-
nie mam powodu mówić a tem, aby ja
wiwery tyleknąć w tym względzie swe
zdania w Dziejach poprzednio wydanych.
Które tę opuszczam tu, zwłaszcza
gdy niżej (w artykule 10. Szwaby i t. d.) sy-
padnie rozebrać go raz jeszcze i wywieść z samego
~~z samego~~ tworzenia jego ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ padający odbytej przeszłości do
we względzie ~~[illegible]~~
~~[illegible]~~
Tylko zauważam, że ~~wyrażenie~~ się biblia nie

i z tak poznań

(1) Biblia wyd. Mateckiego str. 33. mówi: że Jakub zięć Labana rozbogacił a uszlachcił się (zaś w wywodach tejże biblii w dodatkach do Pisma niemieckiego tego czytamy (str. 28-29): szlachta.

(2) Wyd. Mateckiego (str. 313) wyraża się: szlachcy i przez (bez) losu pośród ludzi przebywały.

wyraziła

jest [illegible] anachronizmem: albowiem rzeczny wyraz nie tylko przywodzi głąb małopolski (1) z r. 1347, ale przechodzi on [illegible] poza nich XI. czyli sięga poza kroniki polskie najdawniejsze (2). Twierdzenia nie stała [illegible] prawa

zwyczajowe ⌐ XII. i XIV [illegible] ⌐ spisane według dawnego mego we źródłach ⌐ rzeczone prawo

nie zna go (z tej jedynie przyczyny, iż nasz szlachcic niemieckiemu Adel nie odpowiadał wcale) więc też spisywacz prawa rzeczonego użył wyrazu [illegible] do wyrażenia niemieckiego starożytniejszego. Mniemaliśmy zaś tylko w tem, że Niemcy zdawna znaczą członka nie wydoczeniu na zonie na urodzeniu a [illegible] ludzie paladaści

Mniemam że owi różnego stopnia nobiles o których kroniki nasze po Gallu piszą mówiąc, ⌐ szlachtę czyli ten lud ⌐ rozumniejsze przezoni który za Mieczysławów i Bolesławów cudów waleczności dokazując, zasłużył sobie na imię które Lud ten [illegible] zwraca równie pomniki języka jak i ustawy krajowe dziś ⌐ za dawnych Lechów przypomina [illegible]

dawać mianem szlachty nie udawali go [illegible] tu tej (dobra liwa (?) czynami wsławiając się. ja [illegible] według wyrażenia się ujrzymy [illegible] [illegible] paladinij [illegible] wzbogacał, a sam się szlachcił przez to. Bez względu czy szarmancki ⌐ rycerzując jako czy ubogi nabywał zasługi, [illegible] szlachcił się i wzmagając [illegible] szlachectwa jak [illegible] nie chcąc i chciał zachować szlachectwa [illegible]

(1) W § 43. mówili [illegible] i szlachcie.

(2) Porównaj Dziennik artykuł pierwszy str. 137–8.

go utracali przez to (1). Sługując odtąd pod chorągwią tych, którzy garnęli pod swą opiekę, wsparcia potrzebujących i dla tego się nazywali panami (2), zdobywali sobie przez ową służbę środki do nabycia mienia na nowo. Jacy, jak się wyrażano szlachcice i udziałem opatrywani od monarchy pracowali na swoją już rękę. Jeżeli dopisało szczęście wstępowali znowu na stopień wysokich w kraju dostojeństw, z tytułem rycerzy (3), kraju obrońców, Baronów (4) i t. p.

Z pośrodku ludu wystąpiwszy szlachta, i następnie prawo stanowi swemu przynależne sprawdzy według niemieckich wyobrażeń

(1) Patrz wyżej str. 67 przyp. 4.

(2) Wyraz pan z sanskrytu pa (znaczy tueri) wziął, dostał się z polskiego języka (mówi Miklosicz p. w. pan) do innych narzeczy słowiańskich.

(3) Wojewodowie i inni dostojnicy wysocy tytułują się armigeri, tudzież validi (starost. udalstivo) r. 1403. 1407. Pawiński Codex diplomaticus universitatis studii generalis Cracoviensis. Cracovie 1870. nr. 30-1, i ztąd sprostuj co się w hist. prawod. II. § 89. przyp. 4 powiedziało mylnie.

(4) Patrz wyżej str. 68. przyp. 2.

no szlachtą. Ztąd rozgłos imienia szlachciców w statutach stawało się, coraz bardziej powszechniejsze. [Blisko czasu tego pojawiony przekład pisma Św. (biblia szaroszpatacka) o zdarzeniach izraelskich wyobrażeń w terminologii że tak powiem, wyrażając się, mówi o pojedynczych mężach, którzy się wzbogacili i oszlachcili (1). Choć jak się tenże przekład wyraża, podupadali, czyli zostawali niekiedy bez losu (2), (utracali majątek), a przez to „wstępowali w poczet ludu", jednakże charakteru szlacheckie-

(1) Taż biblia mówi str. 33, że Jakób, zięć Labana rosbogaczył a oszlachczył szę (się)

(2) Taż. str. 303 szlachcyci przez (bez) lyosu poszrod lyudzi przebiwaly

217. 99993.

No ~~820.~~ 319

~~łżne opartszy~~ na imieniu, urodzeniu i herbie, zerwała z Sołtysami i Kmieciami, ~~jak o tem mówiliśmy wyżej ile można było~~ ~~szeroko.~~ Odtąd Samolubnie zagradzała ~~odtąd drogę~~ każdemu mężowi ludowemu drogę prowadzącą ~~dojścia~~ tam dokąd sama niegdyś przez zasługę w czasie wojny i pokoju dochodziła. Monarcha atoli nie zważając na to uherbowiał, uposażał i uszlachcał kogo godnym szlachectwa uznał. Sejm możność tę jego ograniczył.

217.

W dziele Franciszka Czernego w Krakowie 1872. wydanem pod napisem Związki państwowe i kościelne Czech, Polski i Węgier, czytam wobec mnie (na str. 94–5) zarzut: że Sl." usiłuję zidentyfikować Lechitów z naszemi Lazzami i dowodzę że jako stan trzeci wolnych obywateli przebywali między Sasami, powołani nie zawojowali (kiedy?) królestwa polskiego... Lecz ja [billon kraj] wydziercza- jac powody dla których się wyrzekli Lazzy (Lasi) od Saksonów do króla Wielkopolan idem i darowiznę: przenieśli darowiznę, że zasiadali następnie [obsypani] przyjęci od tychże Wielkopolan, od nich darami za wyświadczenie krajowi usługi Wyniesieni dobrowolnie na najwyższe dostojeństwo piastowali je i dogadzali się godnemi okazali dostojnych zaszczytów. (str. tłaz. 107. 167)

Drugi zarzut o chrześcijaństwie szerzone w Lechii w obrządku greckim przez Apostołów Stanisław ś. Metodyusza i trzeci o Dąbrówce świętej, czy była żoną Mieczysława, czy była świętą ... Bolesława I. i Władysława ś., jak ją utworzono Bolesława II i czwarty jeszcze zabiegi czynione w Rzymie od monarchów polskich dla tego zdarzonej katolicyzmu.

[rozważę później]

spełnienia obowiązku. Ale w czasie
toczonych bojów z Karolem Wielkim
który jako Król Franków wojował
Saksonów, na nowo po rozprzę-
żeniu rzeszy Swewskiej od Rzymian
z rozkazu Ludwika Swewom zrze-
szonych, gmina nie rozdawała już
udziałów w posiadanie, ale na wła-
sność, na dziedzictwo. Kto swego dzie-
dzictwa swoje [illegible]

5. Prawa magdeburskiego wpływy na Polskę i Czechy.

Szczątki naszych dziejów, Magdeburgiem od Niemców, jak w historyi prawodawstwa (I. s. 135–6) [monasterami] przerwany, miał tylko u nas i pokrewniejszych nam Czechów, wielkie powodzenie: u innych Słowian nie miał go wcale, choć prawie nie było u nich zakątka, gdzieby Niemcy nie mieszkali, i nie wyszukiwali wyjątkowości od prawa miejscowego, która za wyjątkowość uważa się naturalnie prawa magdeburskiego. Powód tego w dwóch okolicznościach upatruję: raz, że pierwotne w zawodzie swym magdeburskie prawo było słowiańskie, a [jakkolwiek] już w czasach bardzo dawnych germanizującym, Drzewian części Magdeburg zasiadając pod panowaniem Saksonów, miało ciągle z sąsiedztwa im Polską i Czechami styczność. Pokazuje się to z pierwszej, którą znamy, danej Magdeburgowi (1) przez zwierzchnika ustawy, [illegible] niego jej pana, za pozwoleniem się niej miejscowym Kasztelanem Burgrafem po niemiecku zwanym, sędzią miejską radą, w r. 1105. Panem tym był Arcybiskup, obdarowany jak monarcha dochodami miasta, od monarchy [illegible] w imieniu [illegible] Księcia saskiego, [illegible] sprawował Burgraf (2), [illegible] urzędy (policyi i t.p.) publiczne sprawy miała być w rękach miejskiej gminy (cives tam clerici quam laici), a wszelka spraw duchownych i świeckich była przy Arcybiskupie.

Nie jest tu miejsce mówić o przyczynie wprowadzenia do Polski prawa, jakie w Magdeburgu

(1) Ustawa ta w dwóch odpisach doszła nas. Jeden się znajduje w dziele: Das alte magdeburgische und hallische Recht. Von E. Th. Gaupp. Breslau 1826. Drugi odpis w [illegible] przytoczonym dziele A. Stenzla Urkundensammlung s. 266. [illegible]

(2) Summus noster judex – Dominus burgravius de Magdeburch, zowie w innej ustawie z r. 1235. u Gaupa str. 224.

~~jak się~~ monarchom. [illegible] monarchy tego

od czasu po owej nadanie ex. nov. obie-
głego świadczo. Owszem to tylko, że
gdy miasta polskie wszystkie wady od Kró-
lów wolność stanowienia sobie praw
jakie za najdogodniejsze uznały, z
warunkiem żeby spisane przedawały
mieszczanie, który je albo potwierdzał al-
bo odrzucił w części lub całości; a nie-
gdzie gdy Jaszczegdy że Magdeburga
nadane uchyla prawa zwyczajnu
we ie, które Duchowi czasu nie
odpowiadają, i owszem

stano-
wiono je gdziekolwiek (w Krakowie, w Kra-
kowskie, we Lwowie i t. d.) wyrażały się i one, że
na sposób
Magdeburski o tem i owem stano-
wią u siebie (1), czyli że magdeburskie albo wprowadzają w swe mury, albo po magdebursku, gdy im to wolno, stanowią sobie.
w nadanie z r. nov. uchylił Magde-
burg zwyczajem utrzymujące się prawa o synu i ojcu że ↑ odpowiadać nawet kryminalnie jeden za drugiego powinien
jeden pod każdym
względem stanowiąc osobę (§. 20.). Tamże formalno-
ści przy składaniu przysięgi (tak zwany
zmatch) usunięto (§. 7.). Tamże (1) ozdobione libe-
rum volo (§. 9).

O czem ładziej
sa się przekać wszy odkąd magdeburskie prawo
wprowadzać się poczęło. To do
o szczególniej chełmińskiego prawa do
magdeburskiego rozprawiałem w historyi
prawodawców.

[1] Patrz historyę prawodawców VI. str. 19—20. 142—3.

ęgnie ociemu w jego rozwoju. Wszystko to i prawodawcy, tak połączy jak i mażowiecy naśladowali.

Historya rolnictwa ludności i

Historya rolnictwa we Francyi, w Anglii, Niemczech. 217 l.

322

W artykule pierwszym dopełnień (str. 176–8..) napomknąłem, że pierwsze zetknięcie się Sławian z mieszkającemi poza Renem Celtami nastąpiło przez Swewów a z Brytonami dzisiejszej Anglii najdawniejszymi mieszkańcami przez Anglo-Saksonów, którzy najprzód byli zajusznikami a następnie przeczonych Swewów poganami i ciemiężycielami Sławian. Ślady zetknięcia się tego w pomienionych krajach w rolnictwie zostały. Co się Francyi dotyczy, nadmienię tylko w wyczerpać dotykam szczegółu tego, gdym zwracałem uwagę na znakomite dzieło, które ułożył C. Dareste de la Chavanne (Histoire des classes agricoles en France, Paris 1858. Drugie wydanie). Co do Anglii mówi o tem Erwin Nasse w dziełku Ueber die mittelalterliche Feldgemeinschaft und die Einhegungen des sechzehnten Jahrhunderts in England. Bonn 1869.

Ze wszystkich tych pism pokazuje się, że pierwotnie było w Sławian rolnictwo w całem w Europy zachodniej ... że było wszystkie, a następnie nastały folwarki, że jedne i drugie miały takie same urządzenia, i rolnicza ludność taka sama co nasza przechodziła koleje.

... [illegible] ... że Anglia i Belgia rozwijające u siebie rolniczej ludności stosunki, znajdują się w tym ... [illegible] ... Łagiewna ... konieczności ... [illegible] ... do przytoczenia podobnie ...

[Margin:] a których (str. 157) rolniczego upadek ... powiem przyczynie.

[Margin:] F o których niżej w mowie do czytelnika (str. ...) rozważeniu historyi polskiej. Co do Niemiec dosyć przytoczyć dzieła F

[Margin:] wrażeń ich ... wielkiego znaczenia ...

[Margin:] w Polsce

słowiańskich

W państwach Europy zachodniej w XVII. XVIII. wieku z niemieckiego, a słowiańskiego i w szczególności polskiego.

stwo do ujednostajnienia. Szkoda że ściśle biegowi rzeczy nie odpowiedział, że z powodu okoliczności które stanęły na przeszkodzie powszechnemu od rządu królów zaniedbaniu, ludność rolnicza naprzód w sprawie uciśniona, którą wyswobodzona została z swobodniejsza niegdyś jak gdzie indziej, popadła w cięższą niedolę. Nigdy jednakże (Do tego nie przyszło, ażeby mimo ten podobne co w Niemczech wywołać następstwa, i ażeby wszelkie przewadze panów duchownego i świeckiego stanu polskiego stali się ludu ciemiężcami.

217. m. Krytyczne poglądy. 323

Oczerki istorii Krestijan w Polsze J. A. Goremykina. S. Peterburg 1869.

Dzieło to [jak słusznie godzi się jego napis, nie jest historyą lecz zarysem historyi włościan, a i ten zarys nie opracował autor] ze źródeł, ale zebrany z pism o tymże przedmiocie rozprawiających. Nie [rozpatrywał] się nawet w czasach najnowszych o włościanach napisano. I tak [?] włościan w historyi prawodawstwa włościańskich przedstawionego nie brał z drugiego jej wydania, lecz poprzestał na wydaniu pierwszem.

Dwa powstania w Polsce miały sprowadzać obywatelstwa

Rękopisy

3. W badaniach nad historyą włościan napotkałem w dziele Helcla, i wielką Bandtkiego jego [w przedstawieniu tejże historyi zwracałem uwagę. Dla napisania drugiego Helclowemu podobnego dzieła] swoją otworem nie przebrane skarby po archiwach krajowych, do których łatwo jest dziś dostępniejszy niż niegdyś dostęp. Trudno jednakże ludzi coby umieli i chcieli czerpać z nich wiedzę przeszłości, i potrafili przedstawić ją ogółowi czytających umiejętnie. Mia-

[illegible] w Lublinie przechowywane ar-
chiwum obejmuje w akta urzędowe do hi-
storyi wdzięczne i szczegółów ekonomicz-
nych ~~[illegible]~~ objaśniające. Każdy z nich
dwa, które stan poddanych w XVII wieku
wydawania[illegible] ~~[illegible]~~ wielce. Z tomu 67. Jeru-
zie 50 i 65. wyjęte je ↑ Wład. K. Trze-
ciński i do wszystkiego udzielić mi ra-
czył. Pochodzą z lat 16~~[illegible]~~ 22. 1638 i są doj-
[illegible].

↑ Zagorzyński znany z
poszukiwań nauko-
wych w rzeczonem ar-
chiwum dającym

217.
n.
324

Relationum et Oblat. Grodu Lubelskiego – anno 1637 i 8 Tom 17 p. 570½

Actum feria quarta post die festi Sanctae Agnethis Virgin. et Martyris.

Ad officium acta 93 etc.

proszę zachować pisownię skryptu

a) Wiadomo czynię tym pisaniem moim iż Jakuba Dąbrowskiego syna Stanisława Dąbrowskiego poddanego mego z Jakubowic uwalniam y libertuję ze wszytkiey powinności iego tak że mu wolno gdziekolwiek chcieć służyć mieszkać y wszelaki obmyśl około siebie czynić w czym go nigdzie nie mam ani go inszi sobie wspołczey przywłaszczać y iesliby tę maiętność komukolwiek przedać onego w Inwentarz pokładać nie mam y na żadną powinność ani poddaństwo oddawać w czym y po wtóre tym scriptem moim onego libertuję który tę takiey wagi mieć chce iakobym go przed authenticznemi księgami zeznał zaś dla lepszey wiary ręką się swą podpisuję y pieczęć przykładam. Datum z Jakubowiach wszesnia Junii. Anno /.

Millesimo sexcentesimo vigesimo secundo. Stanisław z Witkowic Czerny Rothmistrz Króla JMci manupropria. —

pag. 45

~~Actum feria secunda post die festi Purificationis Gloriosissimae Virginis Mariae~~

~~Ad officium actaque i. t. d.~~

b) Ja niżey podpisany zeznawam tą Recognicyją na uczynioną Jżem dobrowolnie przy Donacyjey Krzęśnice y Węgorza od JMci Pana Stanisława Dunina Karwickiego z Karwic w Grodzie Lubelskim secundo forma sobie zeznaney — uwolniły uypuścił z poddaństwa swego wyżwyżrzeczoney donacyey mnie należącego poddanych niżey mianowanych do tey Krzęśnice oźm należących to iest Szymona Węgłowska, Jana Zbika alias Dudę, Jakuba Goldandyka alias Kortę, item Macieja Pasierbę Tak iż onych wiecznemi czasy Temusz JMci Panu Stanisławowi Karwickiemu ustąpiłem dałem darowałem y plenum jus Dominii na niego zlałem tą osobliwie To Kortą zeznawając

y nic sobie do nich prawa oni władze ani własności zostawia-iąc nunc posteris eorum które jako y o samych uzyć można, samych prawem czynić jako o własne swe poddane wolno mu będzie. A dla lepszey pewności ręką moią Tę Kartę podpisałem y zapieczętowałem y Aktami Grodzkiemi Lubelskiemi robo-rować będę na wieki, oną chcąc mieć mocną y ważną. Działo się w Lublinie dnia dziewią-nego Januarii Roku Tysiąc sześćset trzydziestego ósmego

Stanisław Skrzetski Stogniew m.p.

Podpisałem się y na Kłobaninę we dwu mieyscach.—

~~II. Dwa powstania ludowe w Polsce między [illegible] [illegible] utratą [illegible]~~

~~Kopię niniejszą własnoręcznie i literalnie wiernie sprawdziłem~~
~~W. K. Zieliński~~

W konfederacyi z r. 1573 (vol. II. 841–2) powiedziano: obiecujemy pokoy między sobą zachować, a dla różnicy wiary y odmiany w Kościelech, krwie nie przelewać. Wyraźnie przez tę konfederacyą naszą, zwierzchności żadney nad poddanymi, tak Panów Duchownych, jako y Świeckich, nie derogujemy, y posłuszeństwa żadnego poddanych przeciwko Panom ich nie psujemy; y owszem ieśliby taka swawola gdzie była sub praetextu Religionis, tedy jako zawsze było, będzie wolno y teraz każdemu Panu poddanego swego nieposłusznego, tam in Spiritualibus, quam in Secularibus, podług rozumienia swego karać.

325a

217.

p.

9.

Szluby Króla Jana Kazimirza i Senatorów a uchylenie niedoli ludu nie spełnione, zestawienie ich z ślubami protestantyzmu, ludzież sprawy właściwszej wolą prawodawczej władzy uwieńczone, przypadkowe tak owemi ślubami jak i z protestantyzmem zetknięte.

Łają Lelewel i Krzyżanowski Króla i Senatorów za niespełnienie ślubów uczynionych r. 1656 we Lwowie. I ja łaję ich o to, ale przy tem stawiam pytanie, co mogło być właściwą przyczyną nie spełnienia święcie zaprzysiężonych przyrzeczeń? Odpowiedzi na to nasuwa mi konstytucya sejmowa z r. 1573. która zrobiwszy przymówkę do wojny chłopskiej w pierwszej połowie XVI wieku w Niemczech toczonej(!), rzuciła postrach na owczesne sejmujące stany, ażeby coś podobnego nie zaszło w Polsce. Przyczyna to była i prawie dziecinna obawa: wszakże [illegible] zachodziły w tym względzie u nas i w Niemczech okoliczności, i o powstaniu ludu naszego żadnej być mowy nie mogło.

Tym[czasem] wojna chłopska w Niemczech nie szła wcale o jakieś w religii, lecz w kościelności zmiany. Chcieli ażeby wolno im było gminom, z pośród kandydatów od kościoła katolickiego wykwalifikowanych na księży, wybierać sobie Parochów, a Parocha wybrany i to mało znaczące gdyby zaś nie moralnie (ungebührlich) żył, ażeby wolna była gminie usunąć go, a obrać sobie innego. — i ażeby na jednem pobożnie przykład, a dziesięcin i t.d. nie sprawował, a pragnęli! Chcieli uzyskać ulgę i do wszystkiego czego za temi w opłacie dziesięcin kościelnych, i [1] żądali zmiany w sądach duchownych; i upominali się: a pogwałcenie autonomii gmin, a ukrócenie wpływu panów — a przez dalszym rozwoju swoim na duchownego i świeckiego stanu na rządy cesarstwa, żądając ażeby całem państwem rządził jeden a nie wielu. [illegible] równość w obliczu prawa, dopominali się o swiedząc, że Chrystus pan i książęt i przelał swą krew równie za szlachtę jak [1] za chłopów (1).

Ponieważ życzenia mi przemawiają słuszność, więc na wszystkie prawie przykład kościół na sobie tychże.

Ale wojna [owa] rewolucyjną zaczęła. Ci co ją prowadzili z wielkim zaciekłością.

Wszystko to było dalekiem od powszechności jakie miał lud polski: chciał być wolny od wszelkiego, i niczego więcej nie żądał. Nie tylko w religii nigdy nie zmieniał lecz nawet w kościelności nie wdawał się wcale, będąc do wiary katolickiej i narodowości swej duszą i ciałem przywiązany, co właśnie dodawało charakteru stronie jego i układ stanowi. Przekładający śmierć nad życie, gdyby miał

(1) Geschichte des grossen Bauernkrieges. Nach Urkunden und Augenzeugen von Dr. Wilh. Zimmermann. Neue ganz umgearbeitete Ausgabe. Stuttgart: Rieger'sche Verlagsbuchhandlung 1856.

zestawienie z protest... wybitnego ... na ... wdanie ...

9. Śluby Króla Jana Kazimierza i Senatorów o uchyleniu niedoli ludu nie spełnione, [illegible]

Zajęz Lelewel i Krzyżanowski Króla i Senatorów o niespełnienie ślubów uczynionych w r. 1656 we Lwowie i ja zajęz ich o to, ale przywiedzę, co mogło być wskazaniem przyczyną nie spełnienia ich?

... nadal niecnych zysków z poddaństwa ludu? Nie ... wierzę.

Przychodzi mi na myśl, że nie... zawiązana duchowieństwu konfederacya jeneralna po śmierci Zygmunta Augusta celem zapewnienia pokoju w ... r. 1573. zawiązana we Warszawie, oddziaływały na umysły tych co ... mając na pamięci tak zwaną ... wojnę w Niemczech w pierwszej połowie XVI wieku toczoną, do której ... konfederacya zrobiła, ...

rzeczna konfederacya ...

... dysydentyzmowi jakiej uliczy, zwłaszcza gdy książęta protestancy, acz kolwiek bardzo niedbale, zawodywali się na wojny, ... twierdzić nader mylnie że ... jaz nasz religii wybadać.

mylnie

prawdzie mijające.

Stawiam pytanie, ...

Odpowiedź na to nasuwa konstytucya z roku 1573. która zrobiwszy przymowę do wojny chłopskiej w pierwszej połowie XVI. wieku w Niemczech toczonej ... ze dobra powszechne ... upadanie, nie wyłamywać się ... ziemi.

Zwróciła ... na ... ...

... pewność z konfederacyą ... Była to chwila dziecinna, a nawet płocha wola.

Uważna ... dziecinna chwila: ... konfederacyi ... szeregów.

... wszelkich ... ażeby ... za niezmiennikom konfederacyi swej.

... na poprawienie ...

Z uwagi, ... miała ... narodu.

Z poddaństwa, ... wyraża się ... ułożeń w więzien...

Była to zdanie ... do ludu polskiego ... szkicowane i zupełnie ...

Z pierwszych ... przez ... w ... rzeczy ... poprzeczne ... nadaje ... zakazanie

aby odstąpić, szczególnie też tych tem,
który za przykładem dawnych patri-
otów zewnętrznych uchodzić, jest że
krwi i kości Polakiem. [gdzie przypadała ludność napływowa, udawać się
od odstępstwa
od kościoła katolickiego, ale i od ... narodu-
wości bynajmniej.
Tylko tam
[wschodnich zamieszkali

swoich wschodnich się zazwyczaj odstępstw
od kościoła katolickiego
nika. Lecz i ... odstępują od kraju

Dzisiejsi w Prusiech [Mazura-
cie i Litwini jak się wyrażają "Luteranie
ludzi" ... akcentują
gardzić za ojczystą mową.
... chcą
nakłaniać chłopa polskiego jest,
że będąc mało oświecony a do tego uboga, skłopi
... grosza na dobra powszechne;
... gdy przeciwnie szlach-
cic patrzy na ten cel poświęceniu wszystko
co posiada.

[Dobro powszechne mianowi-
cie też jednowioskowy i t. p.
szlachcic. Ten nie sięgając
daleko rozumem długo o
tem wyjść

I żeby do-
bra kraju
wymagać
miało zwie-
szenia poddań-
stwa.

Lecz musi być przekonany że
dalsze ofiary wymaga po nim [

i długo wszystko, że dobra powszechne wymaga ażeby pod-
dańców zasady
zniesione.

I że ... chłopskiej
Śluby ... :
... się z

a co innego z ... wszystkim wynikło. We ... szlubowali ... dwa lata po ... ślubie,

(1) ... Dostawanie ... ku do ... cz. 1558 vol. IV. s. 14[?].

(2) Eichorn w Deutsche Reichs und Rechtsg. §. 4[illegible] przypis 6.

monarcha chcąc wszystkich poddanych swych rozróżnione ani [illegible] do gromadnej przyprowadzić jedności (1), rozdrażnić ... ani ...

Taż sama wojna w Niemczech. Protestanci przeciwko Kościołowi katolickiemu i rozdmuchujący wojnę chłopską, gdy następnie za ustawaniem nawet samego Marcina Lutra i Melanchtona wojna wszczęta, przystąpili owej wojny ... na jakie się zdobyć mogli środkami ... wnet po przyjściu jej zgaszono myśl ... że gdy wszelkim patrzeniem do prowadzenia owej wojny były ... niezgodnej prawdy (2), przedsię pragnące ... żądz prawdę, a ... w dawnym ... wszystko z reszty ... Kościoła ... na dwa obozy katolicki i protestancki, i rozszerzyli go i umacniali na zawsze.

+ i naród ... pozałatwiać wygnanej ... ji Aryanów, z wielką krzywdą narodu, gdy się duchowieństwo żydzi ... ujęli, których też przedtem chciano. Co innego więc ślubować, a co innego zrobić. Za miast swemi od ludu uciszyć i wszystko ... rozpoczęło ... która, trzeci po niej z kolei na króla wybrany monarcha, rozpo... z Księstwa i ... nowy; czas niemc[?] natęgi ... cywilizacji ... aby tego nie czynić.

... zanawiające ... glanie, podzielili Księstwa ... i panowie ...

Jest godnem uwagi (szczególniej w tym) szlubu króla polskiego i senatorów z laszami pospolitym, że co innego zamierzano uczynić, a uczyniono wcale co innego.

We dwa lata po zdziałanym szlubie we Lwowie, „chcąc polskie narody wszystkich poddanych razem złączone ani naszej do gruntownej przyprowadzić jedności(1)" rozdwoić je

(1) Dosłownie ze wstępu do konst. z roku 1658 (Vol. IV. 514).

328

(Eichhorn w Deutsche Reichs und Rechtsgeschichte §. 486. przypisek b.)

bardziej jeszcze. Zamiast wszelkie [illegible] którem[i], że tak pod nazwą duszę i ciało poddanych konstytucya z roku 1573 w Warszawie, [illegible] wypędzić z kraju Żydów lub Aryanów, i [illegible] jego pod się na drugich, gdy się pierwsi podpadli biskupów katolickich, ogromne summy na swych kazaniach na rzecz kościoła zapisując, pod warunkiem, jeżeli w Polsce przestaną nadal. I doszli celu swoich żądań.

Coś podobnego nastąpiło w Niemczech. Lud uciśniony

Ci którzy [illegible] zaniewyższy użyć chłopskiej wojny na korzyść swoją i wnet złamały się własnego rządu przywłaszczyli sobie [illegible] dyzmu rozdmuchiwali ją, i po przezbunt[illegible] okropnego ludu za nastawaniem o samego Marcina Lutra i Melanchtona [illegible] sami powstania [illegible] głosząc, że gdy głównym powodem do prowadzenia wojny był ucisk ewangielicznej prawdy, przeto

biorąc pierwszy artykuł manifestu (wszystkich jest dwanaście) wojny panom duchownym i świeckim wypowiadającym, za całość,

biorąc na siebie [illegible] się za uciśnionym.

Wyszukadzając [illegible] ucisku wyswobo[illegible] niedoli, [illegible] ewangieliczną prawdę, marzeli i wyznawców jej [illegible] własną uprawiali korzyści

Ostatnia konstytucya (z r. 1573) która z woli sejmu lud przygniotła,

ażeby często wiwować nie miał potrzeby, by lud ani w odstępstwie od wiary, ani w buntach przeciwko swym panom nie myślał, wpłynęła uwaga na dalej ludu przez to, że wskazała tym co dalej jej poprawić pragnęli, jaką drogą iść powinien, ażeby dojść do celu

pokumawszy się z protestantyzmem, uważała wiele

217.

[illegible] u władzy, wskazując [illegible] przebudzonej [illegible] zwadki do spełnienia zamiaru dawno (r. 1767. 1768) przez powszechnego z a przez r. 1768. [illegible] przeprowadzenie [illegible]

ᒥ już w r. 1768 powszechnego zamiaru, ażeby wydarzyć [illegible]

(1) Piśmiennictwo polskie II. 525-530.

Przez konfederację z r. 1573. katolicyzm przypadkowo z protestantyzmem złączony, by uczuł wnet potrzebę zerwać z nim(1) co wszelako na postępowanie dali ludu nie wpłynęło. Rogalina i ostrzeżenia, częście narady obu wyznań uważając, że jak w latach poprzednich (r. 1496. 1520) tak i w niedawno ubiegłym (r. 1573) przysługa wyższa niezgodnie do ucisku ludu, chętnie się przed szlachtą jak i przeciw [illegible] bach która do podwyższenia ᒥ, ale uwaga w duchu, czując niedostatek w więzieniu i na zapobieżenie jej (nie mając grzechem innego po r. 1573. zwłaszcza nad ten do jakiego się r. 1477. uciec chciała, daleką była od spełnienia szlachtę litewskich i generalskich. Pomawszy to [illegible] szlachetniejszy z pośpiechu w wiekach w odrobinę (r. 1791) a natomiast, jak wszystkimy, spełnili często nie szlachtowali. Długi czas wpływał, zanim wiązanie szlachcic odpowiednio swemu charakterowi poczuł się do tego, co dawno uczynić był powinien. Ale czas ten po r. 1780. czynił szlachcie przedtem (r. 1791) czynił, jednakże więzi ᒥ

ᒥ go z ucisku niewoli.

Ꮭ wyjęcia uczestnictwa w

217.
II. 22.
330

ny, po porzebnieniu wojny chłopskiej, zamiast popaść w cięższą niż przed wojną, za poruszeniem się tych samych, co go uciśnęli. Głuszono umi opacznie(l), że dla tego lud pow- stał, iż mu nie opowiadano ewangelicznej prawdy jak należy, iż mu ją zaciemniano, więc te- raz na wolne ... przez co gdy ... zasiedziały na tychże dobrach lud, i bogiem cięższy się bytem.

jak się spodziewano, polepszył nareszcie swej doli,

prowadząc z nim walkę,

rzeczeni ludu do- bradzieje uciśnionej wiary

przeszedł,

się utwierdził protestantyzm, i w sługach tego ... w ręce owych obrócone duchowne dobra ... przeszedł przez do pod ich opiekę

(1) Mówi protestant Eichorn, w Deutsche Staats und Rechtsg. § 486 w przypisku b.

10. Szwaby czyli zniemczeni Swewowie, ich rolnictwo, i ekonomiczne szczątki.

W końcu epoki pierwszej i trzeciej historyi wdościan wzmiankowany jeden z dyplomataryuszów przedstawia zasób do badania historyi pierwotnej kraju, dziś królestwo wirtemberskie, wielkie księstwo badeńskie, i rzeczpospolitą szwajcarską stanowiących. W krajach tych utrzymywał się lud w czasach przedhistorycznych, który opasały się o rzekę Renu jeziora konstancyjskie, miał styczności z drugim ludem również w czasach przedhistorycznych. na północy Germanii osiadłym. Oba zasłynęły pod nazwą Swewów, który z ten co na północy osiadł zatrzymał, a ten co siedział na południu, Szwabów miano. O Swewach oparłem w pierwszym przyjęciu Dopełnień pierwszych Polski i otaczających ją krajów, o Szwabach zaledwie wspomniałem samo to. Do tego co o Polanach sądzieć z tego samego szczegu co oni

pochodzących Lachach wypowiedziałem,
dorzucę kilka szczegółów, na
które mnie naprowadził dyplomata-
ryusz wirtemberski wyżej powo-
łany.

Powiem więc, treść ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ dopełniony
rozszerzając, czem ~~[illegible]~~ się w grodu,
że w południowej Germanii zamiesz-
kali Swewowie zeszwabieli. Powiem
jak z lechy czyli od gminy wyszka-
nego lasu ta jest udziału wole-
nego (lot, lah, z przyrostkiem h lub bez niego),
rozwinęła się nazwa, która oznacza-
ła nie tylko sam udział lecz i dzier-
żącego ten udział rolnika, i jak zwy-
czajem przez podwojenie spółgłoski s,
i wymawianie jej na sch, powstał
wyraz schlak równie się piszący (sch-
lah, schlah, slacht), z którego na
~~[illegible]~~niec wyrosł swewski na zaścian-
ku gospodarujący Lach, a z niego
powstały wyrazy slachta, slechta, u
Polaków i Czechów oznaczające szlach-
cica. Powiem dalej jak ten Lach
i właściciel upoważniony niemiecki ry-
cerz, osadzając na swoim udziale
upodlonego niewolnika, zastępował ~~[illegible]~~ Dobrowolnie (u
arcy-katolickich Szwabów ~~Dobrowolnie~~
na czynszownika, gdy zapisawszy swój
udział na własność kościołowi,

217.

x.

332)

odbierał następnie od niego, i dopóki żył płacił mu ze swojej niegdyś własności a teraz posiadłości czynsz umówiony. Wskażę na koniec istniejące w kraju Szwabów ślady stosunku lennego, które się do zamierzchłej przeszłości odnoszą.

--

Nieznany uczonemu Szemberze, bo w jego dziele (Zapadni Slovane str. XXI) nie wspomniany dyplomataryusz wirtemberski, dostarcza dowodów na to że pomieniony pisarz mylnie o różnicy Swewów a Szwabów rozprawiał; z jednego bowiem korzenia obu ludy wyrosły, lecz z czasem rozpraw... i drugi z pierwszemi. Mówiąc o ...dem powodował się będź nie na granice dyplomataryusza, lecz na wyrazy rejestrem jego objęte; z nich dojdzie czytelnik co, kiedy, i jak liczbo i owo mogło.

Rzecz rozpoczynając od wyrazu Swab (w którym, co przypominam, w znaczy t, a b według ... alfabetu znaczy w), zauważam: że zamorscy i nad brzegami północnego morza osiadłemi Teutonami (Skandynawowie), tym ... się na piękne w północnej Germanii, przechodzi q(we) na podwójne ... zapamiętaj. ... podwojone ... ych i stali się powodem ...

Dopiero

... przez

403. ee.

przez poddanego i dakowego wraz z osa- do zapisywał na własność ko- ściołowi, czyli, jak się w akcie urzędowym wyrażał, darowywał rolę i jej osadnika świętemu, pod którego imieniem kościół był poświęcony (1). Prawdopodobnem jest, że jeżeli na swój rachunek przez poddanego gospodarował, oddawał dochód z roli do wiernych rąk jego; a jeżeli przez

(1) R. 775. Ego Rinultus vernaculam juris mei servam, quantum mihi deus donavit, et parentis (sal.) mei in hereditate dimiserunt, trado servum Allidulfum cum omnia (sal.) mea, cum agris, cum pradis (sal.), cum campis, cum aquis, cum silvis, cum pumiferis, trado de meo jure S. Galluni ad possedendum et possidea, quicquid exinde facere voluerir (sal.), vendendi, donandi, possedendi, liberam in omnibus habeas potestatem faciendi (Wirtembergisch. Urkundb. nr. 3).

217.

2.

że wyraz ten naprzód brzmiał Slav;

Slav [...] s przed l

(zkąd Sclav), i po podwojeniu tak spół-głoski s (zkąd ss = sz), jak i po wzmocnieniu s przez h (zkąd sch), przeszedł wyraz rzeczowy Schwab za Swab, ale nie wy-ciąga. Najdawniejsze bowiem akta urzędowe dyplomataryuszem wirtemberskim objęte, [...] (Swab [...]

[brzmiał następnie Schwab, z tkwa na zasadach gramatycznie według ukazówek jakie daje Jakób Grymm w swoich dziełach (Geschichte der deutschen Sprache) [...] rozwiązały się oba głosy narzecza niemieckiej mowy górne i dolne (hochdeutsch, plattdeutsch) [...] po wzmocnieniu.

[Grammatik, tudzież

L piszą go w każdym pierwszym (Swab), a nie w drugim (Schwab).

[...] się zda z przeciwieństwem na razie następstwa z rolnictwem, które charakter teutoński przybrało. Swab naśladując [...]

[...] nasadowami (villa) miejscowości zwane zaś następnie Curtis [...] w południowej Germanii zamiast [...] tudzież [...] Schwab [...] wsi (vicus) [...] ze dworami (curtis), a wolni chałupami (casala) zwane następnie, właściciel naśladując

(1) R. 600–737. in loco nuncupante (nuncupato) qui dicitur (nazwa zaś [...] Wirtemberg. Urkund. nr. 1. Tamże nr. 7. z roku 752. curtis mene duringas cum undecim casalas (tak).

Dorozumiewać się można, bo dowodów wyjaśnionych nie ma na to, że przebieg gospodarowania był tenże sam w południowej co w północnej Germanii,

czyli że i do osiedlady wsi (vici) zanim nastały tak zwane w dyplomataryuszu niejednokrotnie (loci). Były to zaścianki, które się z dworu (curtis) i z włók, naprzód hoba, następnie chałupami (casala) zwanych(?) { przeważył w północnej Germanii używaj folwarkiem. { stodoły.

odkąd tymże co włodarz

ten i ów z lepszych Szwabów, zniemczywszy się, przed

ściwy Niemiec tarem, co i jak to już za Tacyta (Germ. 14–5) bywało, uprawiał swą rolę przez

ad 217. uw.

(1) Lelewela Polska śr. wiek. III. str. 375–405.

II. Dwa powstania ludowe w Polsce nigdy sprawdzać samo... Szczątkowe obywatelskiego stanu kmiecego, i powstanie za panowania Bolesława Śmiałego.

Głęboko zastanawiał się Lelewel nad tem, zkąd-by uszedł, że kmiecy stan, niegdyś tak wysoce poważany, upadł tak nizko, że się aż zrównał z niewolnikami.

(x Nie umiejąc sobie jasno przedstawić przyczyny tego wypadku, nie odpowiedział też na pytanie czem się to stało, że owi Pogodni i dobrotliwi Stworzenie [illegible] umęczyli tak dalece lud własny, że tenże musiał (x

(x Dwa bowiem powstania przeciw rządom, zawsze się ukończyły [illegible] cam.

I drugie z tego wypływające:

Powstanie pierwsze nastąpiło po śmierci Mieczysława drugiego, a powtórne tuż przed upadkiem Bolesława Śmiałego (1). Rozważmy też i przekonajmy się, jako przeważnie wpływały i w jakich okolicznościach.

Wcale inaczej przeszedł, jak się wyrażają, kmiecego, rozwoju jego, przyczem, przedewszystkiem w tem stanie i upadku, przedewszystkiem w tem [illegible]. Według mnie okoliczności były dziwle. Ty przyczyną tego, i okoliczności te same powodem się do wydobycia z niedoli stanu, jak go wepchnięto czwartej narzucana, chociażby [illegible] zachodzi arcy ważne pytanie, [illegible]

chciała rzeczywiście kmiecość, czegoś bądź, gdy powstawał zwalczać? czy pragnął odzyskać, jak Lelewel mniema, stracone obywatelstwo?

według kronikarzy, powstali servi przeciw swym panom, liberati przeciw szlachcie; według Mateusza, zerwali się sami dla tego w tymże celu servi (1). A kmieciach ulia kronikarze nie tylko ani słowa nie powiedzieli, nazwiska ich nawet nie wspomnieli

było powodu azeby mieli roku powstanie, gdyż nic im nie z ich praw nie uronił nigdy; u- raniali je sami przechodząc w stan czynszowników lub nawet poddanych.

[?]nili. Dwa kraj opisała ozdobna Lelewela dwa kraje [?] rzeczowe rozważył (2). Nie znał on pierwotnej Germanii ustroju, w którym

życie ludności rolniczej, która tak w owym czasie jak i w Polsce

zmienionymi servi, liberati chociaż podrzędne zajmowali miejsce, jednakże od rozpadnięcia go i od wyrażenia się znaczniejszego miejsce, takie jak wyraz, iż tak, zatem

(1) Galus I. rozdz. 19. Mateusz syd. Ka- dłubek. pr. 131. 139.

(2) Polska dzieje i t.d. III. str. 257. Polska średniow. ćw. III. str. 251-2. w przyp.

(zmian) większa,

218 ~~267~~ ~~90~~ 93.

336

że kronikarze najdawniejsi Gallus i Mateusz mówią o powstaniu bądź czy jedynym czy dwóch, przemilczając zupełnie knieci, a wspominając o servi i liberati, których nazwą cives ale raz tylko użył kronikarz drugi. Wszystkiego z nazwisk jakiemi nasz lud opowiadania

mimo że się w nich nie przypomni powszechnego dawna, lecz opalczeni od gniewu.

Niezdolni będąc nawet do ...

Gdyż wszystko ...

...owych servi i t.d.

nikarskie daszą, gdzie się co najwięcej porównać z tak później nazywanemi "chlebojedzcami", w dyn... i z porównania dedo wyprowadzić wniosek, że lud przywłaszczał sobie stan w jakim zostawał, pragnął go ... pragnął dowarzyszać swą dolę przenieść w owe czasy biedy do

(za poganiwa) ciężkiej gminy, u ... wierzył się wada ... każdego co się w niej urodził. Że ... ale wierzył, że w tem dziwnego; ... w głębi ... powstania ... utracił ... prawa ...

to ... zadziwia ...

... badacz szczegółu tego ...

... Dzieje ... (Kazimierza) ... Mistrza Wincentego, który kronikę Mistrza Wincentego i Jana kronikarzy współcz z Mateusza i Jana kronikami zespolił, przemilczał powstanie ludu za czasów Mieczysława II następujących w czasie Bolesława Śmiałego, podając ... gorączkę

Mazowszu, a w XIV. w Małopolsce wyzyskali urzędników znaczący ..., z ... prawa obywatelstwa z ... innych powodów, a nie przez powstanie ludowe ... zagadkowe.

... jeden był ... tylko dwa ... powstania ludu w Polsce, ... dał do odgadnienia

(1) Historia prawod. T. I. 126. II. 9. Zbior. w przypiskach

wreszcie:

Przez atłumaniem ... zaszedł, iż najnowszy pokazuje się, iż inna wcale okoliczność ... powstaniami ... Mazowszu w XIII. jeszcze wielka w Mazowszu a w XIV. w Małopolsce (1) znakomicie piastowali urzędy.

... okoliczności zwłaszcza gdy najnowszy ...

powstaniem owem lub powstaniami, a nie za ... a jakiej nam dziś prawa wiąz zostawał w księgach, a tym najmniej uwalu (?), ... przywiązanych do ... stanu mężów, któ-

Okoliczności tej w następnym artykule wezwiemy pod szczególną uwagę.

Tu, mimochodem, wspomnę, że najnowszy badacz szczegółu tego, że ... z wypadkiem dziejów ... czystych nader drażliwym ... podjął pracę daremną. ... Bo powie-

219

~~294.~~

337

Dział o czem wszyscy (wiedzieli i) wiedzą, a przemilczał mimo o tem ~~...~~

Mniema że bezimienny, który kronikę Mistrza Wincentego połączył z kronikami Mateusza i Jana, przemilczał powstanie ludu z czasów zaraz po śmierci Mieczysława II nastąpionych w czasy Bolesława Śmiałego, podając szczegóły gorszące

Z czego nie ~~...~~ wiemy. Jeżeli i on nie wiedział jakiż mu było pisać?

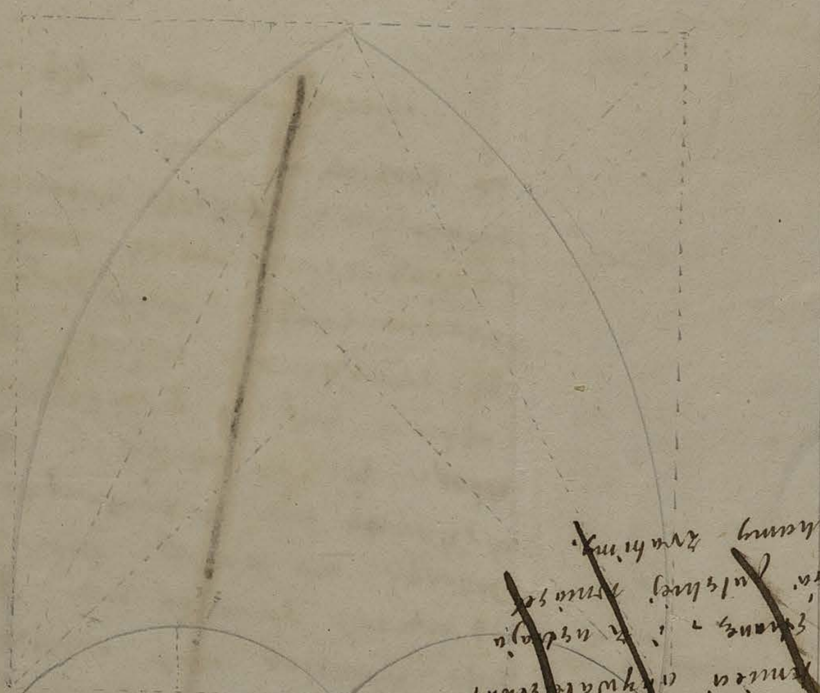

krajowi czy królowi wymierzona, by-
ła za zdradę, której nie wykazał.

Tak więc ani z Lelewela ani Aleksan-
dra Sikorskiego badań o powstaniach
czy powstaniu ludu polskiego, cięż-
kie dzieje nie odniosły korzyści za-
dnej. Kmiecie przez ten wypadek
praw obywatelstwa nie utracili, lecz
utracili przez to, że się upodda-
nili, uczyniwszy to, jak w ciągu
historyi włościan okazaliśmy, czę-
ścią samowolnie, częścią mimowol-
nie, przez skutek nieszczęśliwych
okoliczności. Biskup z uczynionego
mu zarzutu krajowi uczyniony nie
zaszedł, gdy uczyniono zdradę.

Kiedy więc ~~inne~~ opowiadań o zdradzie
Biskupa krakowskiego ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ ża-
dne nie rzucą światła — dla wy-
kazania prawdy o zdradzonem obywa-
telstwie kmieci, należy uderzyć w
inną stronę, azaliby strata szczę-
ścia wybyć [illegible]. Szereg [illegible] jest
dawny — więc najdłuższej przeszłości,
sprzeciwia o nim [illegible] badaniem
o kmieciach podniszę.

wykryć przyczynę srogiej kary, wykonanej od Bolesława Śmiałego na Stanisławie Biskupie krakowskim za knowanie zdrady. [illegible] (Istotnych kwiaty ...) i po raz pierwszy ile wiem (1) na polu piśmiennictwa występuje [illegible] za niezachwianą niemal prawdę historyczną, że Stanisław był zdrajcą i zasłużoną acz może za srogą od Bolesława odebrał karę, a przytem zaznaczę, że wydaniem i nadal pozostać na czem polegała zdrada [illegible]

go ważniejsze albowiem na rozwój politycznego prawa Polski wielce wpływowego, gdyż wiadomo, że od czasu zadania śmierci Biskupowi przez Króla, Polska była ciągle wystawiona na wpływ duchownej i świeckiej samowoli, rząd monarchiczny osłabiającej. Lecz cóż kiedy i z tych badań nowego, bo ile wiem po raz pierwszy występującego historyka, rozwój ojczystych dziejów żadnej korzyści nie odniósł. Dowiódł bowiem [illegible] wykazał że Biskup zdradę popełnił, ale na czemby polegała, i przeciwko komu, czy [illegible]

Tak więc chociaż wiek dwudziesty [illegible] powoli wzruszenie utracili polscy [illegible] prawa obywatelstwa w [illegible] należy odwrócić [illegible]. Jest [illegible] ochrana [illegible] [illegible] powiedziało, mówić [illegible]

Dziejopis historyk taki powinien być

(1) Aleksander Sikorski w artykule „Gallus i Kadłubek o Świętym Stanisławie”, w Tygodniku Wielkopolskim z r. 1873 nr. 11–12 podanym.

Nie uważam za rzecz potrzebną wadzić się raz jeszcze o pewnych powstaniu zrobionego od cych

Oczarowaniu historyi własnéj i [illegible] gusłów uważając za rzecz zbyteczną mówić

raz jeszcze o tem, co się po szczególe w ciągu wybuchu dzieła dowiedział [illegible], że o powstaniu nie mówią ludu najdawniejsi kronikarze, Gallus i Wincenty, przemilczają kronice zupełnie. a Wspominają tylko i dah zwanych serwi, o których kronikarz pierwszy na własnych serwi i na liberali [podzielna]. Jedni i drudzy słuchali, których chłopów nie dziwnego że [illegible]

[a drugi na cives i servi]

papisać się z czem

lepszem a F

że zdradę wcale nie było

co za zdradę

świętemu męzowi przeczytywano.

i że się wda-

katolicyzmu

[wiek] miał na względzie korzyść, gdy wielką Stanisława

się poszał kanonizo-

wać.

F miał na podarzeniu to lepsze. Mógł kanonizować

[illegible] wróciło do pogaństwa i, jak się wyżej str. [zw]

mówiło, żyć według dawnego zwyczaju, co im na złe wyrzo-

Kiedy ci którzy powstanie zrobili chy-

wabelani nie byli wcale,

L z tego czego

wniosek złąd nadu-

raly, że ich

nie wyrzuci.

mieli. Najnowszy

szczególnego

badacz, nie

przypuszcza dwuch powstań ludu lecz je-

mieli. odgadnie-

~~zależy~~ ~~od~~

nił Twarowska tych których zrzekli
powstanie. ~~to~~ ~~dzieła~~ ~~Lelewel~~,
~~i nie~~ mając ~~potrzeby~~ ~~do~~
Wyrozumie-
wałem je też naprzód w Pierwo-
tnych Dziejach Polski i Litwy (str.
216–217) i następnie w Historyi
prawodawstw drugiego wydania (str.
1056–1069), po różnych miejscach
które wskazuje rejestra do
~~tomów~~ dzieła ~~wydawane~~; (Streszcz-
jak być może najkro-
cej jak je
wyrozumiewałem i wyrozumia-
łem.

ki
Zagadki założy od
wyrozumienia

na koniec w każdem
piśmie i pisemku
swem, ilekroć rzecz
wymagała tego,
[illegible] wyrazy owe
objaśnionemi były.

ale Porozumiawszy się przed
każdy w swojej stronie: już na
bawiem nic nie rozjazd.
Wyznaczemy [illegible] władzy swej Niemcu
Szymanowi (Lechowi, [illegible] przyzna-
zywał? pozwalał dalej siedzieć
na niej [illegible] ale czasowo.
Tez samo prawo, znane może

[illegible] posiadającemu władzy [illegible]
[illegible] pozwalał władziciel siedzieć
na gruncie i korzystać z niego do
czasu. Prawo to znane

będąc pozbawiona praw uzupełniających, dobijała się o ich odzyskanie, sam w końcu oddając, tu w stosowaniu ludowem. Każe wypomnieć Lelewelowi, że w celu poznania tej rzeczy, rozpatrywał skład rzeczypospolitej niemieckiej uczonej (1), lecz prawił mu zaś o Przekonaniem się o tem, uczonego Niemca dzieło, z wyrazem dawnej Germanii porównawszy, nic w niemanii [illegible] całej na znaczenie wyrazu servi, liberati mogła rzucić jakiekolwiek światło.

A jednakże od wyrozumienia tych wyrazów, jak słusznie Lelewel zauważył (2), zależy wszystko. Powtórzę o czem obszernie w Pierwotnych Dziejach Polski i Litwy (r. 1846), w Historyi porównawczej drugiego wydania (r. 1856-58), i w tem że dziele, na których się dawniej w pierwszej powiedział.

(Ludność pierwotną ~~germańską~~, o ile ona poza obrębem Swewii mieszkała, upoddanił a nawet uniewolnił najeźdźca Germanii Teuton (skąd całemi nazywani też servi). Też sama uczynił [illegible]

(1) Pfeffel, potem a nim historyografowie zdań [illegible] V. str. 792-[illegible].

(2) Polska [illegible] III. str. 399-405.

~~był ich ... Powstał zaś bunt~~
~~do ludowego powstania przeciw-~~
~~go poddaniu, ale został stłumio-~~
~~ny~~ normandzcy Saksonowie ze zwy-
cięzkiemi (od siebie) szwewskiego rodu Turynga-
mi. Z podbiciem Franków, zasiedli on-
dzi sami ze swojemi drugo i trzecio-
rzędnemi obywatelami (Frilingi, Las-
si, Lazi), r ~~nakazał im trzymać się~~
~~wyłącznie przez ... klasy~~
~~nie tylko ... ,~~
~~każdy ... inny wyłącznie ze~~
~~swojego stanu~~ Kościół katolicki
nie rzekł nic na to. Miały zde-
nie dopełniły czynsze, które ka-
zano płacić (zakonnikom) szlachta (Edelingi) dwu-
żadu i trzecio-rzędnym szpitalnym wa-
salom, właśnie nie mającym roli,
i dla tego na folwarkach szla-
checkich osiadającym. Powstał zaś
bunt, który miał na celu przy-
wieść wszystko do tego stanu,
jaki był za pogaństwa; ale go
stłumiono. Najpierwej wyszli na
nim szwewskiego (słowiańskiego) ra-
du trzeciorzędni obywatele (Lazi, Las-
si). Okrócono ich na czynsz-
wników (1).

Monarchom polskim a szczegól-
nie Chrobremu podobał się zakon-

+ ~~...~~ zarzucia-
dła gaskie

r jak mnie-
mam,

r co dotąd z
pierwotnemi Ger-
~~...~~ manii
mieszkańcami, powoławszy
niewolnictwo
swoje ~~...~~
~~...~~ tak
dalece, że na-
kazał im
toczyć się
przez nad-
zorców w
klasie swo-
jej wyłącznie.

(1) Nazwano ich Bir-
gelden, Plegii (ser-
vorum vel sclavo-
rum quod hargil-
dan vocant, Gryma
Alt-Sächsisch ... według Eichorna §.
373. znaczy Lassi.
Sam wyraz Bir-
gelden i ... nikt
nie odgadł dotąd.
Nie ma go w
słowniku Gryma.

gdy organizm państwa. ~~[illegible]~~ Spodziewał się znaleźć w nim ~~[illegible]~~ silną podporę sprężystości urzędowych swych rządów, ale przeczuwał, że rząd mniej powstać zbie najgorszą dla Polski. Duchowieństwo, rycerstwo, wyższe i niższe ~~[illegible]~~ (gregarii, caligati milites) sprzyjało temu porządkowi rzeczy (1), ale lud który zabraniał się ~~[illegible]~~ posiadającym służkować, i za to ~~[illegible]~~ pobierać zasługi (liberalia, liberata), lub uprawiając rolę (colonus, servus) czynsz płacić, ~~[illegible]~~ nie będąc zadowolony tym stanem rzeczy, podnieść buntem ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ Powstał przeciwko nim wszystkim. Powstał przeciwko duchowieństwu zato, że ~~[illegible]~~ stawało za przeszkodę do zamożności za nadzieją uważało, odstąpiwszy od wiary katolickiej i ~~[illegible]~~ wracać do pogaństwa. Powstał ~~[illegible]~~ przeciwko ~~[illegible]~~ rycerstwu, (2), ~~[illegible]~~ możniejszych ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~, ~~[illegible]~~ majątki ~~[illegible]~~ zagarnąć ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~

Rycerstwie

jego ~~[illegible]~~ rozszerzyły przywłaszczyć sobie,

(1) Czytaj co w ogóle mówi Galus I. rozdz. 6. 8. 11 ~~[illegible]~~ i Duchowieństwie, a w szczególe o dziesięcinach w 11. rozdziale. Tak od legunii Gala I. rozdz. 20. nazwany gregarius, a od Kadłubka II. ~~[illegible]~~ (wyd. Kaw...) milites caligatus znaczy „chudaczkowego" szlachcica.

(2) Galus I w rozd. 19. mówi: nam ii dominus servi contra nobiles liberali, se ipsos in dominium extulerunt. Porów. u Długosza wyrazy liberatio, liberata, servus.

parwał, dla zawarcia, [z niemi] [jak się Galicz wyraził,] kaziradz-
kich, (sakrygnackiem) prawem kaskiem i ludz-
kiem, zakazanych związków.

Nie więcej nie mniej dopuścili się bego samego za Bolesława Śmiałego sami już tylko rolnicy, powstawszy tem silniej przeciwko właścicielom, gdy się spodziewali poparcia swej sprawy ze strony monarchy, który przeczuwał niebezpieczeństwo dla swych rządów ze strony rycerstwa i duchowieństwa. Wtedy nie- które tylko niewiasty bo po największej części samo szlachec- kie żony i córy, dały się dobro- wolnie nakłonić do małżeńskich z niemi związków. Po czem rycerskie [illegible] opanowali domy i zamki (1), ubezpieczyli się w nich, i ztąd odpierali napad [na] siebie, od panów swych [Γ] [zbiegłych] [ze] dworu, [zbuntowanych] małżonków i ojców w swoich pierwszych [Γ] [szrankach] i oręż [illegible] ...

[Γ] [wojujących] na Rusi z królem, skoro się dowiedziało, [że] się dzieje w kraju, [ci] [chociaż] w czasie [swoje] [opuściło], a wróciwszy wymordowało oburzona zemstą na buntownikach i niewiastach [Γ] z niemi karygodnym związkiem.

Γ [wszystko] zawojowany

[z przemocą] zyskali dla siebie buntownicy,

Γ Rycerstwo polskie

Γ podbijanych

(1) [Tak] [zeznają] [stanowczo] [wszyscy] współcześni wiarygodni kronikarze [Mateusz] (str. 31. wyd. Ka[zimierza]) wnacki [illegible] i [inni], a Dlugosz [utrzymuje] [i] [dowodzi], że według niego Lar [zwany] [zamki] co [były], [dawniej] [illegible] [rycerstwa].

osobno

221.

342)

To było drugie, po owem przez Kar-
lowingów wywołanem, powstanie lu-
dowe. Czy było trzecie? przeczy te-
mu [tylko je-
dno powstanie w Polsce po śmierci Mie-
czysława drugiego następne przypuszcza,
że Mateusz czyli, jak go zwą
Kadłubek w czasy Bole-
sława Śmiałego przeniósł, i tako-
we wypisami z obcych dziejów
rozwodnił, wyolbrzymił, a własną wyobraź-
nią przystroił.
Powodem tego miała być dla
kronikarza [wyłożyć przy-
czynę srogiej kary
za knowaną
zdradę. Gdy
ten co to mówi nie przeczy
że była zdrada, ale wyznaje przy-
tem że nie wie
legała, zapytujemy go,
czemu wystąpił z swą pracą,
gdy przez niż
żadnego postępu nie zrobił dalej
i tylko ciemny dotąd niedoli

[nieznany mi bliżej krytyk (Aleksander Skar-
ski?) (1), który twierdzi przytem,

[gorąca żądza
Bolesław Śmiały (r. 1079) na
się samowładztwa królowania Biskupa

przeciwko komu była wy-
mierzona i na czemby po-

(1) Tygodnik wielko-
polski z r. 1873.
nr. 10. str. 114. i nr.
str. 122.

co miał, gdyż go wziął
Do pisania rzeczywiście na celu, rzeczy, o której przed nim tyle pisano, i pisać [illegible] wyczerpać?

kiedy nie [illegible] wego do powodzenia nie miał. Mojem zdaniem daleko większą przysługę zrobił (w tym względzie ten (1) który) zebrał

i w całości przedstawił jeden z najdrażliwszych dziejów jakie czytamy narodu polskiego, a takich jest nader mało w porównaniu z liczbą takich, jakich w krwawe w historyi ludów Europy zachodniej naliczyć można. Czyn ten (w następstwa swoje płodny) dla badacza dla Polaki jest

patryotycznego jej prawa nader wyznaczony, wykazuje bowiem że wyższy stan jej chyba ledwo (z wyjątkiem smutnej a kałanej [illegible] jaka [illegible]) niete przez

skupem i królem zasłania, a zwaśni krwi. wystawiony na wpływ duchownej i świeckiej [illegible] [illegible]. Ludu [illegible]

do monarchy [illegible] i jego rodziny ostatecznie przyznany, podzielając według kroniki Gała (I. rozdz. 27–8.) z całym krajem [illegible] zda-

z liczbą takich czynów jakich na

i nie wykluczając z grona jego, jeszcze w ów czas wysoce poważanych kanie[illegible] ci

będąc odtąd ciągle

(1) Tygodn. Illustr. polski nr. 12 str. 135. w październiku 30. porównawczy z Dziejem Ś. Stanisław i Bolesław Śmiały antyteza dziejowa z uwzględnieniem rozmaitych zdań przeciwnych rozwijana przez Z. K. Overnic 1870.

nie, że jak ojciec tak i jego synowie krzywdę wyrządzili wspólni ich nieprzyjaciele (aemulis): ale czy doznawał ucisku od tych nieprzyjaciół, zeznawali to dopiero piszący po Galu i Mateuszu dziejarze (żywociarz ś. Stanisława).

Czytał Lelewel w nowem wydaniu niektóre tomy (I–III–VI) historyi prawodawstw, i z łatwością wspomniał o tem co czytał (1), a choć widział że tam o szlachcie i kmieciach i w ogóle o zdaniu ludu inaczej od jego mniemań powiedziano, jednakże nic przeciwko temu nie rzekł. Czuł że chcąc rzecz tę jak należy przedstawić, nowych na to, długoletnich studyów potrzeba, na co wiek jego w lata podeszłe nie pozwalał. Zostawiając więc temu co w przyszłości wyrzec przeznaczenie, czy je zdanie, Lelewela czy moje, w historyczny, że się tak wyrażę, dogmat o kmieciach i zwracanem im obywatelstwie

(1) Polska wieków śr. z r. 1859. tom III. 170. 614. i na innych stronicach które wskaże rejestr.

wyrwać ma, przejść musi całą
tę drogę jaką oba
przeszliśmy, inaczej ka-
żdem odwyknąć od
naszej narodowości
i naśladowaniu na się
nie wykaże się dowod-
nie.

III Jak zwana Decima czy gorythwam odmawiały różnicą założnych i niezależnych Panów.

Zauważyliśmy wyżej, że dziesięciny kościelne nigdzie w Europie w tak długim jak u Polaków nie zostawały czasie, i że najświętsze powodzenie między u ludów wyżej lechickiemi zwanych, Słowiańskiemi w pierwszej [illegible] / Polacy zauważyliśmy też i to, że od czasów ustania u nas osadnictwa pierwszego, i [illegible] pojawienia przez to dziesięcinów u dziesięciny, zarząd odwieczne wyprzywilejowane rolę miał od tych [illegible]

[illegible] Lassi (Lechy) z tak zwani wojskowości urządzili w niej prawo.

[illegible] ...dziesięciny.

[illegible] dla danej woli, nie mają się płacenie dziesięciny, i czy [illegible] są [illegible] którzy żeby nie potrzebują, będąc w tym względzie uprzywilejowani.

mawiali ... musiały jak ... o przecałce ... nie, bo inaczej ganiono nie ... niesięgających się z nich czyli zaczywano do sądu (3).

... zachowu niektórych ... a Dwa-... gu inne, z ... (1), przez ... Dziesięcinę ... jedni według ... przyszłego, Dwa-... Dzy ... według powszechnie ... wszczynającego prawa, ... bo inaczej bez ... wszędzie na ... pod ...

według ... wyrażenia rzeczy i wyrażenie in gonithwam, że słowiańskich ... i gonitwa ... przez (3) ... znaczy ... musieli zapła-... ich ... natychmiast ...

(1) Piszemy się o tem najwyższy z ... ... prawników Papiniana wyra-... z Fr. 15. D. de vulgari et pupillari subst. XXVIII. 6), odróżniając jure communi ad ex privilegio.

(2) Długosza Liber benef. II. 163. ... dicitur decima manipularis in commune alias in gonithwam

(3) Miklos. Lexicon pod ... wyrazami.

... na ... sądownie należytości wyzyskiwać przez wydanie, mu pozwu ... An-... dani Zygmunt Helcel inaczej wyraź-... den wyrażeniem at (4), ... że Dziesięcina in gonithwam opłacalna nazywała się przez miotu, że się "zganiano" czyli z całego "kręgu" Dziesięcinę opłacającego "zbierano" i zegnawszy ... li razem zebrawszy, odstawiano ... gdy nie chodziło o to jak ... jaz zebrać, lecz czy można ... zażądać ... Helclowe mienie ... duję za błędne. ... wie i jak należy,

(4) Patrz jego badania w Bibl. Warsz. z r. 1863. III. 5... ogłoszone przed wyjściem dzieła Długoszowego.

... natychmiast ... zapłaty jej, ... zaczekać aż sąd wyrzecze o ... przed wyrażu-

[illegible] wał za wypis przywileju [illegible]

[illegible] 1633 / Ratio

[illegible] Regni [illegible]

224.

z których według powszechnego, ... wedtug wyjątkowego prawa można ją było żądać.

[illegible] jak się wyrażali Krzymianie (1) ... Wyjątkowości Lpdaciarsa [?] Dziesięciny ... in gonitkwam. ... wyrazu "Tan ... (Cały zależny gonitwa) zawsze dodadi zdaniom naszym, nie wytłumaczono jak należy ...

[illegible] polegała na tem, że ktoś posiadał Tan zwalczonym zwany ... wyjaśnienia ... Fikcyjny więc a ich znaczeniu myśl objaśnię.

(1) Krzymski [?] ... Papinian / ... 15.8. De vulg. et pupillari subst. XXVIII. 6.) odróżnia jure communi od ... privilegio

(2) Bibl. warsz. v. 1863. III. 52.

(3) Lib. benef. II. 162. in commune alias in gonitkwam.

Helcel mniemał, że dziesięcinę Antoni Zygmunt gonitwę opłacającą w ... całą nazywać się rząd miała, że jej całą nazywać się rząd miała że ją ... zgamiano, czyli z całego okręgu dziesięcinę, a zapewne dostawiano właściwemu Proboszczowi (2). Wyrażenie nie wyrażu ... na dłuższa, który ... rzekł, że Dziesięcina spólnie (in commune) dawana ...

Lopłacającego jej

... nazywała się (alias) opłacana w gonitwę (3). Ale pytanie zachodzi czy dłuższe wyrażenie (alias) jak rzeczywiście wyrażeniem [?] ... należy? Jeżeli tak, płacić znowu ... czemu się w powyższy sposób nie tłumaczył, gdy mówił o separach spólnie ...

więcej-dawanych (4)? czemu nie dać [illegible]

ostrzegł że [illegible] nie [illegible] do nie znając gaśitwą, i dla czego?

Ponieważ do żadnej aptuly spólnie dawanej, lecz do samej tylko dziesięciny Otu-gosz zastosował, widać stąd, że łacińską partykułę alias, w jego orzeczeniu czytaną, nie należy odnieść do wy-razu in commune który gaśitwą ma niby [illegible] mieć [illegible], i że nie do znaczenie jakie Helcel partykule owej dał, lecz wcale inne dać jej potrzeba. Ja-kiż w klasycz-

Lgaśitwą,

chociaż do cyfra cego [illegible] spól-nie (in commune), jednakże

nej łacinie znaczy partykuła alias tyle samo co "niekiedy" (5); i także samo znaczenie ma w mowie prawników rzymskich (6).

gaśitwa ma spólne znaczenie z wy-razami starodawnemi [illegible]

razu będącego w mowie (gaśitwą) zastosowana

znaczeniu ja-kie nadaje mu także [illegible] ko starodawnego [illegible] Czechów [illegible] odnieśmy [illegible].

Mniemam że w [illegible] tem wyrażeniu wnijdą i do starodawnych [illegible]

(4) Lib. benef. III. 192 ostrzegł Dabur ab omnibus in commune (in villa Zu-rrow)

(5) Nonnunquam pro alias repe-ritur ponuntur aliae particulae, interdum, plerumque aliquando. Patrz Julius Calinida [illegible] Lexicon con-silio et cura Ja-cobi Facciolati opera et studio Aegidii Forcel-lini pod wyrazem alias

(6) Barnabae Bris-sonii de Verbo-rum significa-tione, gdzie czy-tamy: alias pro aliquando, alio-quin, aliter.

[illegible] ze starym do mowy dzie-jowej [illegible] [illegible] wyrażają [illegible] pisze się i używa [illegible]

[illegible] wyrażamy się używa [illegible]

po ... [illegible] wyraz[enia] rzeczona uwydatni znaczenie

ganiwa, i pogan zaszczycowana narzucona

w jakiem dziś jeszcze,

Drugi szczególnie wyraz, wydostępie w mowie Czechów (?). w niej ...

oddzielnie on lecz samo zna-
czac co wszystkie persequi, orzeka

prawo odrzeknijąc zdążące temu który nie upoważniający go, dozwala wezwać natychmiast i
czekać na wyrok sądu do wydania pozwu.

sąd zaś tym przymusem o zdarzeniu należącej się
dzierżawy z prawa od te-
go który podlega ganiwie.

(?) Pohon od starosł. pognati mającego tu samo znaczenie co wszystkie persequi (do rozumieć się już samym). Polacy i reszta Słowian wyrazem zwali (wszystkie vocare sił już) zastępować się ... woleli. Patrz w Miklosicza słowniku ganiwa, i pogan.

Wygodniej było brać dziesięcinę wy-
czałtem, czyli pobrać ją razem od
całej gminy, niż ściągać należną od każ-
dego ~~[illegible]~~ konkurencyjnie osobno. Właśnie ten spo-
sób opłaty był nienawistny oszczędni-
kom niemieckim nie lubiącym spó-
łek. W tym atoli razie musieli
obadź potrzebie, i przyjąć na
ki się niekiedy bywał gminy
a dziesięciny nie winny zaś wina-
gi. Bo ilekroć gromadnik zaległ
w opłacie jej, czyli gmina z gmi-
nas nie opłacił dziesięciny, mu-
siała ~~[illegible]~~ ona żądać go w opła-
cie, ale samej tylko dziesięciny, gdyż
do innych danin (wiemy np. na
przykład) nie godziła się wdała wrywać go-
niwy. Z początkiem

raz jeszcze
Rzućmy okiem na się a niemieckiej
magdeburskiej gminy.

80.8.

W zgodniej było brać dziesięcinę rycerstwem, od całej gminy, niż ściągać od każdego z osobna. Właśnie ten sposób opłaty niewymagającym był osadnikom niemieckim nie lubiącym sporów. W dawnych atoli przypadku trzeba, przychodzić na to że niekiedy bywał za karnego...

kazano klucznikom... [illegible] czasu wy... klucznikom gminę ze swoich z innym mężem na każdym z... Szlachta krewien... i sądownie...

upierał się przy tem, że będąc mężem rycerskiego stanu kazano wtedy sprawdzić sądownie stan jego osobisty, a następnie ściągać gdy się pokazało że nie jest uznawany za rycerza (8)...

W drugiej epoce niewoliśmy

(8) Umowy Bodzan-ty z kazim. krith. §. V. u Bandtkiego Jus pol. 166.

Liber Benef. II. 162. ... in communi alias in gminy ... gm...

Ta prawo dawać dziesięcinę nie miejscowemu Proboszczowi lecz kościołowi temu u którego sobie upodobał.

Z mocy uchwały synodu prowincjonalnego w Sieradzu, takich odbycia nie ulegała gminie. Jeżeli się więc gminy a zapłaty?

Tynieckim nie był. Książę miał to prawo z mocy postanowienia synodu w Sieradzu r. 1233 odbytego, który nie od siebie postanowił w tym względzie lecz prawo na Śląsku przyrodnio już (r. 1213-27) obowiązujące [illegible] nad [illegible] zaczęto w Polsce odróżniać [illegible] dziesięcinę [illegible] opłacające (illiteralis literalis) [illegible] i [illegible] zaprzestano [illegible] w [illegible] arcybiskup [illegible]

nie wyrzekł Papież Bonifacy (2), iż dziesięcina [illegible] opłacana nazywała się ta, którą opłacana z roli [illegible] kmieci posiadanej, następnie zaś dalszego stanu [illegible] posiadłości danej, po wygnaniu [illegible] dawnych wypędzeniu z niej [illegible] Biskup posiadaczy, Ksiądz [illegible] posiadali dobra, i Król jego [illegible] posiadali dobra, opłacały dziesięcinę w [illegible] [illegible] nie dla tego że [illegible] właściciele wypędziwszy kmieci posiedli sami te dobra, lecz dla tego że dobra te od kmieci, na mo-

(1) Helcel w Bibl. [illegible] 1843. [illegible] 10.

(2) Prawo [illegible]

Zwłaszcza [illegible] w ręku [illegible]

Prawo płacenia dziesięciny nie miejscowemu Proboszczowi lecz kościołom którym takie uposażenie nadał szlachcic (dana była) synod sieradzki r. 1233. Nadając je naśladował Szląsk, gdzie poprzednio (r. 1213-27) zwyczaj podobny istniał (69). Uchwała synodalna pociągnęła za sobą ważne skutki. Od czasu bowiem nadania jej zaczęto w Polsce dzielić dziesięciny na zależne i niezależne, czyli na takie które w opłacie dziesięcin od miejscowych kościołów zależały i niezależały (Decima illibera, libera).

(Pokazuje się ztąd że mylnie nazywa Piotr Burzyński w gonitwę opłacaną dziesięcinę, która, dawana z roli włościańskiej męża rycerskiego stanu będącej, a kmieciom w posiadanie przez niego danej, następnie zaś odebranej im i obracanej na folwarczne grunta, lub oddanej w posiadanie innemu (rycerskiego stanu mężowi), z której on jako „wyganionej" dziesięcinę opłacać musiał „w gonitwę" (71). Ba

[wyłączna się z

(69) Helcel w Bibl. Warsz. r. 1863. III. 30.

(70) Prawo polskie

[w Krakowie 1867-71. w dwóch tomach wydane. Tom II. str. 450-1

225.

I f.

wiecznie, i nie mógł z niego nigdy usunięty. Czytamy wreszcie: że kaze płacić dziesięcinę z roli od kmieci posiadanej gdy dowiadł, że rola rzeczona była od czasów najdawniejszych szlachecką wdusnośnięą, i przez ulegę, wdadzą prawodawczą wyjęte być, i szlachecką dziesięciny optimum z niej kmieci, i (1) (że folwark króla jegomości jeden czytamy też dziesięciny od kmieci dawał dziesięcinę w gonitwę, a drugi pod uchyleniem majać owe role nie płacił żadnej dziesięciny, co za niesłuszność Długosz, uważając, gdy owe role na folwark przymówiły wdusicielowi, le zostawiony zalecanie przez słuszność wyma- gała, ażeby z nich dziesięcina płacona była (2). Czytamy nakoniec że dwór (rozumie się szlachecki) i sam zjedziawszy z pana kmieci i sam posiadłszy go, płacić z niego dziesięcinę w gonitwę (3) że szlachta przyprzedawszy kmieci i z ról ich porobiwszy folwarki nie płaciła dziesięciny sam, gdzie pani, lecz gdzie się jej dawali zwyczajem (4).

musiał niewiernie czytamy wreszcie

(1) Długosz w Liber benef. I, 194. de Decima maldarum agrarum cmetonalium spoliavit et possessiane decimi.

(2) Tenże II. 96. est praedium regium decimis agris solvitur Decima manipularis in gonitwam, a przeciwnie czytamy tamże I. 509. curia regia occupavit multos laneos et agros cmethonum desertos de quibus sibi usurpat decimam.

(3) Tamże I. 73. quem (laneum) calix cmethone ria cmethone deposit, sed decimam de hujusmodi laneo dat in gonithwam.

(4) Tamże I. 176.

225. 350

gdy nie z innej jak tylko z Książęcej woli, przez Boga bądź pożądanej, musiała być płacona, bez żadnego na to względu, czy właścicielem takiej woli był Król, jegomość, Biskup, Dobrodziej (uważany jako właściciel i płaczący dziesięcinę z własności swej), mieszczanin, Wójt, Sołtys i bez różnicy każdy jaki taki (czynszownik, jak i wieczysty).

Z naszej gonitwa nie od „wydawnictwa" (ściągania) ściągała.

czas w Sieradzu

zbrany, nawet prawa a dziś ..., utrzymany być ...

...ciężar, że się ...

Szkoda na tanie (ciężyć dług dziesięcinny), a ciężyć

narchę prawem pewnemy przeszły,
z których on jedne zatrzymawszy
dla siebie oddał na czynsze, dru-
gie rozdał na fundusz, z prawem
rzeczowem na nich ~~ciężącym~~
ciężącem. Zkąd wynikło że Biskup
posiadł dobra, dziesięciny w gro-
niższą kmieci należność opłacające,
a której nie byłby płacił, gdy-
by dobra te własnością męża
rycerskiego stanu były przed uchwa-
łą synodu w Sieradzu zapadłą. W
tym samym ~~przy~~ przypadku znalazł się
i sam król jegomość

225.
9.
551

Powiedzieliśmy (wyżej) co zapowiadała synod Duchowieństwa Wielkiego w Sieradzu zebrany, że ułaskawiający dziesięcinę upadłej zezwolił na to: aby rycerstwo według pełnie dawna na zachodzie istniejącego zwyczaju, a w krajach polskich naprzód do Szlązka od r. 1213. wprowadzonego płaciło ją nie koniecznie parafialnym, ale tym kościołom lub klasztorom, które rycerstwo (upodobało sobie; przywilej ten więc nie służył [illegible] wcale lud[illegible]owie, gdyż on jak powiedziano wyraźnie miał płacić dziesięcinę (według wyrażenia się ustawy) i to [illegible], i składać ją kościołowi parafialnemu wyłącznie.

synodalnej [illegible] ponownie wyrzekł:

(w t. 6.) swojej ponownie przywilej szlachcie wydzierany nie służy. Inny znowu synod r. 1326. Uniejowie zgromadzony zastrzegł (w t. 17) że jeżeli przywilejem owym obdarzona rycerska rodzina rozmnoży, [illegible] sam tylko najstarszy wiekiem tej rodziny członek niezależnie od parafii [illegible] prawa (libere), a wszyscy inni [illegible] Też zależnie [illegible]

nie rozumieć się miało o tych księży w ich prawa wchodzą, i bez względu czy są szlachtą, lub nie są [illegible] wymieni / płacić zależnie [illegible] klasztorem [illegible] majątek, który przywilej swój dostał.

Zkąd nastało że Pany pierwszeń dzierżyć na sobie bardzo zależnie i niezależnie [illegible] dziesięcinę płacił, i że sam z dziesięciny (zależnej, nazywanej i niezależnej (illibera) libera decimas. Wyraźnie mówi się w umowie którą Kazimierz Wielki z Biskupem Krakowskim Bodzantą zawarł (w §. 5.) o płaceniu dziesięcin nawet.

w uchwale synodalnej w Sieradzu r. 1309. zapadłej, a najdokładniej wyrażoną znajdujemy

Płacił też że ukończonych [illegible] pracował Pan (zależny), bądź lennikiem, bądź urzędników cudzych, księżę, mieszczanin, dostojnik, sołtys i wójt (1), bądź szlachcic, i duchowny, a nawet świecki lub duchowny, a i Biskup (2), sam nawet Król jeszcze (3) [illegible] co do prawa [illegible] płacenia dziesięcin, musiał ulegać powinności.

i także nie usprawiedliwia się (4) przywilejem [illegible]

Bywało nawet że posiedziciel łanu, którego połowa jedna zależnie a druga niezależnie płaciła (5), dawał ją sam i owak, będąc z jedną połową

(1) Długosza Liber benef. I. 13. II. 389.

(2) Tamże I. 13. 194.

(3) Tamże II. 96.

(4) Tamże I. 194.

(5) Tamże I. 73.

powinny, a o drugą bynajmniej. Bywało [illegible] też, iż z książęcych rąk powracający folwarki szlachta, nie dawała dziesięciny tam co składali, lecz na zasadzie snadź [illegible] cego sobie przywileju, innemu/jej kościołowi oddawała (1). Bywało to na koniec, że opuszczone od kmieci łany, zabrawszy król jegomość prawem puściny, przywłaszczył sobie zbaczając z nich dziesięciny (2). Kiedy dawna z wielu snadź [illegible] przedzierżana była, a więcej jej zajmowała owa [illegible] opłacania [illegible] przywiązać.

~~[illegible]~~

~~Okoliczność ta wskazywała że się już dziesięcina po dawnemu opłacana zżyła, i dla tego też statut Łaskiego i Maciejowskiego już o niej nie wspominał. Upowszechniła się wreszcie dziesięcina, którą wdałczemu [illegible] każdy posiadacz łanów dawał w pieniądzach, w snopie, lub w ziarnie (3).~~

~~Nie doczekał się Lelewel wydania Długoszowego dzieła które w r. 18[illegible] wyszło, doczekał Antoni Zygmunt Helcel~~

(1) Tamże I. 176.

(2) Tamże I. 509.

~~(3) Podobnej [illegible] jej wspomniano w Bibl. Warsz. r. 1843. IV. 35.~~

cel ~~trwały~~ aż do dziś w bieżącym roku (dn. 2. Kwietnia 1870) przemówił do niewiernych. Pierwszy nie mógł się ~~[illegible]~~ oparzeć z uczynionego mu zarzutu, że zmienił swe zdanie gdy mu dowodów dostarczył na uczyniony zarzut (1), gdyż dowody na to o czem wrzekł mylnie (2), znajdując się w dziełach IV. r. historyi prawodawców słowiańskich. Drugi również mylnie rzecz mówił, że ludzie wszelkiej kondycyi, niżsi od rycerskiego stanu, z-obowiązani były do dziesięciny w gu-nidwej (3), ~~[illegible]~~ gdy po wyjściu dzieła Długosza, w którem stoi że Biskupi i Krakowie nawet zda-li owej dziesięciny, atoli wiem słu-gnie zajęty był wydaniem Starodawnych prawa polsk. pomników.

Jeszcze przed wyjściem na jaw dzieła Długoszowego zapytał uczony Teofil Żebrawski Antoniego Zygm. Helcla, co znaczy owa dziesięcina ni gu-nisowa? Na co odpowiadając mu tenże, napisał ⌐ ~~[illegible]~~ rozprawę którą do Biblioteki Warszawskiej podał, rzecz całą gruntownie jak nikt dotąd ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ opracowawszy. Po ~~według [illegible]~~

⌐według dotychczasowo znanych źródeł

(1) Polska dzieje IV. str. 316-7. w przyp.

(2) Polsk. św. kich. III. 378. Kto otrzymał rolę kmiecą do stanu kmiecego ... Dział, II. 275. Zlechice nie mieli prawa posiadania i uprawiania ziemi kmiecej

(3) Bibl. Warsz. tamże str. 49.

~~[illegible]~~ wyjęciu Dłu-
goszowego dzieła pokazało się, że
w tem ~~[illegible]~~ chybił, lecz przecież
za ~~[illegible]~~ chybę poczytywać mu nie
można), iż / mylnie mówi że ~~według [illegible]~~
"cała ogromna masa gruntów zosta-
jąca pod gospodarczą uprawą lu-
dzi wszelkiej kondycyi, niższej od
rycerskiego stanu, z ubogiemi
była do dziesięciny w snopach"; i
ostatniem opłacać ją każdy kmie-
ciem posiadał łany będące teraz
lub niegdyś w posiadaniu
kmieci (1)"; i nawzajem dzierżący
dziś łany, a upierający się
przy tem że one były pier-
wej szlachecką posiadłością nie
płacił [illegible] jeżeli go sądownie
nie przeparło, lub zaniechawszy
go przeprzeć, dozwolono mu u-
jść swoj przedawnieniem upra-
wnie (2).

W tem jednem tylko (3), także
w wywodzie wyrażenia in genith-
wam, nie zgadzam się z Helclem,
a wszystko z resztą co rzekł
uznaję za prawdę. Rzecz [illegible]
w porównaniu z tem co Le-
lewel rzekł o różnicy zależnych
i niezależnych łanów. Według je-

a mogą duchowne-
go nawet stanu,

dziesięcinę lecz

z kmiecej szlacheckiej;

(1) Dług. Liber benef. I. 13. Opi[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible], de quibus etiam dat decimam manipularem per decanum in genithwam.

(2) Tamże str. 194. Mutilatus est [illegible] decima per Clementem Chalewa plebanum in Targu[illegible], qui asserens agros suos se militares archidiaconatum [illegible] de decima [illegible] agrorum [illegible] [illegible], eos [illegible] possessione dejecit.

(3) Bibl. Warsz. r. 1863 III str. 49.

Widać stąd że błędnie rozumie p. Bieryński (Prawo polskie II. 480) dziesięcinę in genithwam, gdy ~~[illegible]~~ szlachcic wy-gnawszy kmiecia osiadał, musiał ją sam, lub szlachcicowi drugiemu oddał w posiadanie.

go zdania (1): każdy co nabywał ręką kmiecą do ziemi kmiecego wchodził; [~~szlachcic~~] nie miała prawa posiadać i uprawiać ziemi kmiecej (2). Lecz jeżeli tak było, to nieprawnie posiadał w r. 1421 szlachcic łan kmiecy (3), a król jegomość również nieprawnie z posiadanego folwarku swego pewien dziesięcinę w gnidwę (4) [Mniemam że i Lelewel nie byłby tak twierdził, gdyby ~~[illegible]~~ nie upierał się koniecznie przy zdaniu, dowodów szukał, i niczego więcej prócz dowodów, nie żądał (6).

[zkąd pojść miało, że szlachta

[i tenże nieprawnie osadzał szlachcica na kmiecym łanie (5)

[mógł był znać dzieło Długosza, które od jego dopiero śmierci na jaw wyszło. Naczelny nasz historyk

Na początku XVI wieku znikła dziesięcina w gnidwę opłacana; odkąd ogólnie przyznawano że każdego bez różnicy nie płacącego jej [przed sąd zapozwać należy. W czasie więc Jagiełłowego i Maciejowskiego nie szukamy już o dziesięcinie ganiwnej.

[właściwemu Parochowi

(1) Pulska św. ziem. II. 378.

(2) Pulska św. ziem. II. 275.

(3) Helcla Star. Pomn. II. nr. 1795.

(4) Długosz liber benef. II. 96. Item est ibi praedium optimum regium, de cujus agris solvitur decima manipularis in gnidkwam.

(5) [illegible]

(6) Pulska dzieje i ustawy jej IV. str. 316–7. w przyp.

[illegible]

227. 9.

Z badań tych wynika nowe pytanie: czy mogła kmieć przechodzić stan szlachecki, a szlachcic nawzajem? I owszem mógł, ale każdy musiał się z tego względu zastosować do prawa jakie ciężyło na rzeczy wziętej przezeń w posiadanie: prawo szczych szlachiwiec/ nie pogardzaj ani nie zaleprawaj przez to. Ksiądz Pilchup gdy kmiece posiadł łany, płacił dziesięcinę kmiecą i mógł być o nią gabiony (15). Ksiądz Ossyk zaś gdy posiadł szlacheckie lub za szlacheckie przyznane łany z nie kmiecej lecz szlacheckiej płacił (16). Mylnie się wyraził Lelewel/ mówiąc że gdy przez posiadłość kmiecą przechodził się w stan kmiecy i nie ani kmieć szlachecki kmiecej nie mógł dziedzić ani posiadać (17). Tamże.

Wiadomo bowiem że szlachcic dzierżył prawnie na kmiecym łanie (18) a kmieć na rycerskim łanie (19) i że kmieć jednoczył z polem (17) i że dziesięcinę z folwarku kmiecą dziesięcinę płacić (6)? bynajmniej przez to godności szlachty być nie przestawał, i kmieć z posiadanego łanu do rycerskiej służby obowiązany, będąc jeszcze się przez to nie uszlachcał, lecz nabywał prawa być uszlachconym (21).

jako właściciel

(15) Liber benef. I. 13.

(16) Tamże str. 194.

(17) Palcka wiele str. III. 378. 9./II. 274. 5.

(18) R. 1421. nr. 1795.

(19) R. 1448. nr. 4491.

(20) Liber benef. II. str. 96.

(21) Szalua wiślicki ... str. 43. miles creatur de Sulteto vel cmetone. R. 1448 nr. 4494. Nobilis Andreas latineum agri super Taharnego Johannem Nyenyecz propter ejus non expedicionem ad bellum jure acquisivit

~~uwłaszczyć włościan, dla pro~~
~~wadzonego do skutku~~.

O służbie wojennej włościan za dawnej Polski.

Pod tym napisem czytany ważny artykuł umieszczony w Przeglądzie poznańskim za roku 1846. Według zeznania Sewer. Kruszyńskiego (1) miał go napisać Andrzej Szymanowicz, ciągnąc dalej swoje artykuły o gminach według dawnego prawa polskiego i o gospodarstwach, do Bibliotheki warsz. z lat 1841. 1843. podane. Gdy zaś na teraz pierwszy tylko artykuł obchodzi, [illegible] gdy je w tem dziele [illegible]

Szczególna konstytucya Piastów nigdy nie posiadła feudalizmu, ale szczególnej [illegible] charakter [illegible] (str. 5. w przyp.). Rzeczy jest [illegible], że służba wojenna włościan [illegible] epoki Bolesława I. i zaprowadzenia do Polski zachodniego prawa militarne (str. 10). Chrobry, według Długosza, rozkazał aby każdy

(1) Patrz w [illegible] dziele pod napisem Sprawa włość. I. str. XXVIII. znajduje się w nim [illegible]

Sprawa włość. I. str. XXVI.

znajduje się w nim i nawzajem jedno co je napisał [illegible]

z przyczyny że w nim [illegible] jedno złoi, co [illegible] dem w dziele jest przeciwnego [illegible]

umieszczonym objawionym w

Ani wszystko co w artykule tym cudzem zdaniem (") zawiera, a dodawana w nawiasie tylko wskazuje na zasadnice artykułu umieszczonego w Przeglądzie.

przeto [illegible] w czem się zgadzamy przy [illegible] w czem jest [illegible]

włościanin albo kmieć siedzący na
całym łanie dawał za mieszkanie
i życia wyznaczonego na życie
żadnej grodzkich (17). Żołnierze
brani byli na sposób niemiecki,
to jest jeden z dziesięciu łanów
osiadłych i składali pomoc kró-
lowi; pomocy nazywano dymowe i łanowe (20). We Francyi piechota uzbrojona w łuki nadawała nazwę rolom (praedia militaria), na których siedziała. Ale te

Strzyż u-
prawiane przez wieś całą. Ślady
podobnej instytucyi w Polsce w bulli
Innocentego Papieża z roku 1136.
znajdujemy; villa Sagittariorum (22). stąd wzięła nazwiska swe owa

Bolesław I. stworzył swe zastępy na-
z dwunastu włościan,
których uwalniał od powin-
ności albo pańszczyzny (23), stąd
liberti (25). Różnica była między ser-
vus, miles, herec (23–7). Krada-
na szlachta stąd nazwała za Kazimierza Mni-
cha (28). Bolesław Chrobry zdobył
Miśnią przy pomocy miejscowych
włościan (31). Sortes hereditariae raz
dawane przez Bolesł. Chrobr. (37–8), miały właściwe całe znaczenie.
Villae militares pochodziły z dóbr
koronnych, rozdawanych rycerstwu len-
nie (41 w przyp.). Ludzi już ulmen-
cowanych w Mazowszu, przedana na wojnę
z upoważnienia w Mazowszu jednego z dziesięciu włościan;
łożył w Prusiech (42). Służba wło-
ścian składająca się z łanowej i dymowej czyli ziem-
skiej(?) prawdziwej(?) (44). Rzecze-

229.

306

rznie (zostały) przywileje feudalne na całą masę szlachty (53). Kmetthones ... R. M. et Dominorum Spiritualium quam secularium, vigesimum ex numero suo expedire tenebantur, exceptis hortulanis, mówi konstytucya z r. 1544. Vol. I. 5.83. Lub 1585 jak (7). Wybrańcy za czasów Zygmuntowskich nie otrzymali predia militaria (91). Litwa do wszystkich tych urządzeń nie naśladowała się wcale (91).

Na str 70 powiedziano.

chata Ostatnego z samych tylko dóbr koronnych (stają) sama się utrzymać wraz z dawniejszemi kmiotkami (95). Grunta jaka ... na którym siedział Wybraniec zwał się włóką, łanem, siedliskiem, odpowiadając Zygmuntowskiemu soccagium o Piastowskiemu praedium militare (96). Twierdzenia te na ziemiach Dzieda, liczbę w naszej wyrażamy, wskazanych, znajdujące się, odpierając, ...

... początku feudalnym torem szlachecki polskiej ... rzadkiej szlachecie, ... tego ... nie przesie, ... tego o niej całość w pismach ... cała i o niej ... w historyi prawodawstwa, i co jak w historyi prawodawców ... nasz ... powiedziałem, ... co samo ... ... rzadkiej szlachcie (szczera) u nas ... i bardzo górnie za dany (zostało) ... wyżej ...

Mieć ... co o ... Szymański.

... Należy zauważyć, że zabaczek ...

Mieć ... niedostateczną o niej wiadomość. Przejdźmy ... gdy, znakiem ... ... zostone.

~~od~~ ~~zapewne~~

... epoki Bolesława I. sięgającej, i o zaprowadzeniu jej militarne powiedzieć należy. ... tych ciąga czasów panowania gminu, ... w XIII. dopiero wieku natwe swą urząd składa w Polsce (1).

Zaciężnicy nie brana na sposób niemiecki, jednego z dziesięciu lecz niemcy brali ich na sposób ... [illegible]

... ludy, jak Skandynawowie, Madziarowie zakładali osady wojskowe, ich t. d. wieś cała składała się z ... Tuczników i t. p. u Słowian tego nie dopatrzysz. Wspomniona w opisie dóbr arcybiskupstwa gnieźnieńskiego villa Sagittariorum, podobnąż była do wsi osiadłej od Cauponarii, argenti fossores, fabri (kowale), trudniły się rybieniem, łowiectwem, wozów, garncarstwem, kowalstwem, budownictwem (1). Całe wsi pełne były takich rzemieślników, co dotąd w głębi Rusi, czyli w dawnem państwie moskiewskiem ma miejsce.

... której osadnik siedział, zależała z ... czasów ludowych od starszyzny ... ra gminnąż rolę dzieliła, uwzględniając potrzebę osadnika. Czy już wtedy wymieniano ją na pobudki ... lub ... wydzielano miarę

(x) Pierwotne dzieje Polski i Litwy 1824. w przyp. hist. prawod. drugiego wyd. II. s. 264.

(1) Pierw. dz. Polski i Litwy 269. hist. prawod. II. 274.

(1) R. 1288. w dyplamat. polskim Rzysz. III. n. 2. hist. prawod. II. s. 49. 278.

Trzy wymienionych w tymże dyplomacie ludzi do zamieszkałej od Tuczarii, ... dawniejszych dyplomatach wymieniających ... Osadnicy i

(1) Sagittarii wieś ... się od łacińskie w niemiec... wojska ... w kronice Gała III. w ... wymienionych

sie.
Twierdząc dr., nie wyjętą wszela-
ko poezyi, iż imienia w polskiem
wojsku łuczników [bardziej dak?] znajdu-
wali się w niem w czasach piastow-
skich jak i jagiellońskich. Osobny cech
rzemieślników zajmował się w Krakowie wy-
robieniem dla nich oręż-
ża. Na minia-
turach Baltazara Bema (1) łucznik figuruje. Uzbrajali się
w łuki nie
tylko polskie,
lecz i niemiec-
kie żołdnierstwo.
Byli łucznicy i procarze w woj-
sku bojującym z nami cesarza nie-
mieckiego (2). Tyczże nie tylko strzel-
cami lecz i procami zbrojnych (3) a już mi-
łożaków (4),
wysełano do
boju jeszcze
za czasów ja-
giellońskich. Dzi-
da dawna broń
stanowiąca poszła wraz z
mieczem (5)
w zapo-
mnienie. Jeden
kusznikarz
Galus:
z dawnych historyków wzmianka, któ-
rego dzieła zaginęły, i ledwo z tyt-
ułu [?] są znane, mówi: że

(1) Patrz moje Piś-
mienn. II. 851.

(2) Galus II. rozdz.
3. Duos balista-
rios et sagitta-
rios misit.

(3) Duos sagittarios
armatos cum ha-
sta et balista
ad expeditionem
bellicam generalem
expedivit. Helcla
St. Pomn. II. nr.
4496.

(4) Także czytamy:
ballistarium in
omnibus bene
armatum et lai-
cellum (wyrazu te-
go nie ma Du-
cange) cum ba-
lista in bonis e-
quis expedivit.

(5) W księdze III. rozdz.
23. Galus o nich
mówi: juvenes
polonici lanceis
pilis bellum in-
ferunt, quibus
expletis enses
exerunt.

Dawni Swewowie dzidami kłóli nieprzyjaciela (1). Jeżeli go kłóli, niemusiały ich dzidy opatrzone być żelazem, i zwano ić rodzaj kosy (lancea). Odjęto snadź naraspnie od drzewca kosę, i zakrzywiwszy ją, używano zamiast miecza. Wódz nasz waleczny Tadeusz Kościuszko nazawsze znowu osadził drzewce kosą, zwiąd odnowicielem dawnej broni narodowej.

Kiedyś się uzbrajał w broń jedną i drugą, i [uzbrajać się musiał, obowiązany stawać w szeregach, w pochód na nieprzyjaciela wszystkich?

Uzbrajał się każdy w taką jaką wyposażany, uzbrojony albo stał, jak dziś mówimy, garnizonem w gradzie, albo walczył w polu pod swoją, lub cudzą chorągwią. Kiedy z postępem czasu, który rokiem oznaczyć trudno, ale który niezawodnie w XII. ubiegł wieku, rozbrajano nie wiele lud wiejski, zaledwie wojskiemu i to wyłącznie na samo-jaz ochrony mieć broń drzewo-iwszy (3), to mało sama w Polsce naśladowana [illegible] po mału na-... o tyle,

(1) Sisenna, którego Nonius Marcellus (żył w drugim po chr. wieku, miałem wydanie Bazylejskie z r. 1516 pod ręką. które z r. 1581) przywodzi, świadczy, że Swewowie dzidami zdawna używali (Suevi lanceis configunt)

(2) Eichhorn Deutsche Staats und Rechtsgesch. S. 347.

że ludu tego który na dobrach prywatnych siedział jako czynszownik, nie powoływano do służby wojskowej, ale od właścicieli dóbr żądano dostawić tyle a tyle, że się tak wyrażę, rekruta uzbrojonego w stosunku do ciągnących z dochodów dóbr tychże. Rekruta tego utrzymywał, stawić się na wojnę z dobranym pocztem wojów obowiązany, bądź rzemieślnicy, bądź wyrobnik ludzi, najmował kto się chciał najbar[dziej] i t. p., ale rekruta rzemieślników czynszowników nie być mogą.

Zaczem też, jak w kilku [illegible] prawodawstw napominaniem i w szczegółach piastowskich w jagiellońskie przeciągniony, dopiero w tem zmiany, że nie dzielono tego odpowiednio czy z duchownych dóbr liczby wojaka dostarczono, lecz przez stawiani na [illegible] dostarczyć ich (1).

Domyśleć się łatwo, że właściciel dóbr takich, bądź świeckiego bądź duchownego być stanu, nie dostarczał na rekruta z ludzi dzierżawskich, lecz karczów, tym pilnować roli, stadów w ich miejsce lada ciurę, lada klechę, nie korzystnie wpływało, rozumie się, na ustrój pospolitego ruszenia, i rozstrzelił go z czasem zupełnie.

Też samo następiło z garnizonem stałym, odbywanym naprzód po grodach królewskich, następnie i po prywatnych tych, które wraz z dobrami przywilejami oddawał monarcha w nagrodę za usłu-

(1) R. 1498. nr. 4486. Juxta facultatem bonorum — si ita est, veluti carum nobis dicebatur — statuit et expedivit hastarum, duos sagittarios, et laicellum cum hasta.

gi krajowi czynione, z tem atoli
zastrzeżeniem, ażeby obronę na-
rownych zamków ~~[illegible]~~ brać posiędziciel dobr
~~[illegible]~~ (Nad Sabą, na- danych na siebie

‡ Do kraju utwierdzeniu były tylko ci, którym nadano cel upraszano, bądź też były wyłącznie szlachecką rodu, bądź książęcą. Do ‡ ludu żadnej potrzeby, i narzędzia do obrony zamków potrzebne dostarczała, której jego wsparcia przy dzieleniu się zamkami starzy zawierali między sobą. Tak się stawało ‡

Wszystkie co rycerstwo, tak... składali władzanie, ... z których co dzień szły ... na wojnę, często

prawo ... ‡ należało daleko przedtem zwana, ‡ w okresie Chrobrego, władał aż do czasów

któremu gdy żadnej zamierzonych grodów, zdradzając Niemców, doprowadzały w przedsięwzięciach (1), ci przewodzili grodem ... szczególnie ludowi. ‡ które przez lud zajęte władzili zamki częściej, zaniechali dalej i z władzy ... na której opierając

Najlepiej należała ‡ lud służba wojskowa na ... nie tylko już służba, lecz szlachetności ‡ ... a pewno i w Polsce, ale też ...

(2) ...

Na każdej wojnie ... wydawał Krzyżaki ... skończonej

(1) Przy zdobyciu grodu miśnieńskiego (dzisiejsze Meissen w Saksonii) dużo chrobrego (ma do pomocy tak zwani Vechenii, o których w księdze przewod. II. Gr. 247. napomina się, a dziś Bogusławski w Rysie dziejów Serbo-Łużyckich (Petersb. wyd. str. 17) pamięć ich odświeżył znowu.

(2) r. 1241. si expeditio facienda fuerit extra terminos nostri Ducatus (mówi Księżę opolski), homines dictarum villarum ad expeditionem venire non tenentur, sed tenentur nobis dare quatuor competentes armatos, qui sedeant in presidio castri alicujus nostri Ducatus in propriis expensis, Stenzel Urkund. zur Gesch. des Bisth. Breslau str. 5.

(3) W r. 1437. nr. 2700. wolności dział spadku Dzierżaw z tradycją, oświadczając, że: pixides et machinas et alia apparamenta et arma pro defensione castrorum, una cum balistis et aliis supellectilibus ... per modum dare debemus et tenebantur.

mar naczelny ~~[illegible]~~ wojsk królestwa ~~[illegible]~~ imiona tych wszystkich którzy się na wojnę nie stawili, albo z kraju haniebnie uciekli. Mężom szlacheckim wydaczano z tego powodu proces ~~[illegible]~~ kryminalny, w którym jeżeli się nie usprawiedliwili odbierano im dane w posiadłości dobra, i nadane je posiedzicielowi z skazującym czyniona z nich eduktę lecz dawano (2). Z kmieciami rycerskiej ~~[illegible]~~ podobnież postępowano. Wyrządzeni na to Sędziowie rozpoznawszy, że się nie stawił ten a ten na wojnę, odbierali mu łan, a dawali temu, którego król wskazał (3).

Opuszczam dalsze w tym względzie postanowienia co do szlachty: wymagało ściślej a uważnie pospolitego ruszenia rozprawy. ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ Kmiecie od tego podatnika sołtysów ~~za~~ rycerskich Jagiellończyka utrzymywała się aż do podziału Polski.

~~[illegible]~~

Na sejmie r. 1544. zapadła ustawa, ażeby już nie co dziesiąty lecz co dwudziesty kmieć z dóbr

[Palatinus Castellanusque sandomiriensis et Capitaneus Terrarum Cracoviensis ac Sanocensis, nec non Campiductor Regni Polonie generalis, a przeciwnie]

(1) R. 1487. nr. 4317. [Castellanus Leopoliensis ac Regni Poloniae Campiductor generalis, Campiductor Regni Polonie et Capitaneus Sandomiriensis. 1498]

(2) R. 1490. nr. 4360. 4484.

[Powiedziano o nowym donatarjuszu z prawa szlachty wojskowym:]

(3) R. 1498. nr. 4494. [laneum agri juxta litteras donationis Regie Majestatis et decretum Commissariorum per Regiam Majestatem deputatorum et assignatorum, quae per laboriosum Johanne Nyemyecz propter ejus non expeditionem ad bellum Moldaviense proxime preteritum, et absentiam ab eo, jure acquisivit

[a jemu podawali ~~[illegible]~~ podobnie ~~[illegible]~~ Niemaniowie (niby dziesiątnikowie generalni) [illegible]

1498. 1505 / 4494. 4567

360 234.

tak przez świeckie jak i Duchownego stanu panów,

Dodano za Stefana Batorego że i z miejsk andziej z mieszczan w zamysłem do posiadłości panów urzędy, Wybrańcow nałeży wydawać. Za Zygmunta III uzupełniono ustawę (r. 1590. 1593) przepisując, w jakiej kraju ma i dowódzcy Dziesiętnik ustanowiony być winien. Miał być uzbrojony w rusznicę, szablę, siekierę, a Dziesiętnik w dardę.

posiadanych. Szedł na wojnę, w charakterze wybrańca, uzbrojony i wydawany kosztem kmieci, którzy w Dannu pozostali.

r. 1578

(1) R. 1544. Vol. I. 583. ku wojnie wyprawy expedire tenebantur.

361 235-7.

V. Szczegółowy przegląd na statut od Taszyckiego i Maciejowskiego ułożony.

Powiedziawszy Lelewel że statut któ-ry dwa owi prawnicy ułożyli" jest trudnego przystępu ku niedbalstwu rządu, że trudził niedostatkiem lub niedogodnością, że zabiegi oczywiście przeszkadzały [skreślone] zawady stawiały, i że jurisconsultów (układających go) rozumy potrzebie prawodawczej nie odpowiadały (1)*, prócz tego przez to w porozumieniu nie że-[illegible] nie czytawszy [illegible] zastosował do niego też samo, co o zbiorze praw sądowych Andrzeja Zamojskiego [skreślone] rzekł. Ja, przeczytawszy go nie znalazłem w nim takich niedostatków któreby sejm do odrzucenia go spowodować miały. A że niedogodnym mógł się zdawać tym którzy do odrzucenia go mieli swoje powody, i to wcale nie dowodzi, ażeby układacze rzeczonego statutu nie mieli posiadać rozumu potrzebie prawodawczej odpowiedniego.

~~Opiszę, [illegible] [illegible]~~ Wymienię te statutu części, w których wszystkich przebiegł mi do

(1) Polska dzieje itd. III. str. w przyp.

r (jego redakcyi)

Lecz statut

L poprzednio

wyjaśnienia sprawy wdaszewskiej. Po czem rozwiodę się nad okolicznością, która prawnictwo nasze przywodzi do tego samego celu, jaki dopiął francuzkie, nie mogło go jednakże przynieść z przyczyn od nich niezależnych. Zdaje mi się także sam czytelnik uczyni wniosek, czy składacze rzeczonego składu posiadali lub żadnie nie mieli wszelkie prawodawczej mądrości odpowiedniej, i czy odrzucający ów skład sejm mógł wytknąć na zawsze w nim niedogodności, żeby praca prawników naszych wykonana w sposób aż do ich czasu w Polsce nie praktykowany zasługiwała na odrzucenie przedsięwzięcie.

Na szczęście ocalał exemplarz owego składu jak najlepiej zachowany, który niegdyś biblioteki Konstantego Świdzińskiego, następnie Alekx. hr. Wielopolskiego a Margrabi Myszkowskiego zdobiąc, dostał się dziś do biblioteki hr. Krasińskich, gdzie go czytałem. Jest w okładce małego [illegible]. Na

W Warszawie,

Zewnętrznej postaci ekzemplarza opisywać nie będę, gdy go już gdzieindziej (a) opisałem, i wtedy ~~[illegible]~~ przy wydaniu go poczynione wykonałem. Całą więc uwagę na treść kodyfikacyi obecnie zwracając, gdy jej dotąd tyle tylko dotknąłem ~~[illegible]~~, ile w niej o stosunkach ekonomicznych ludu postanowiono, zwrócę najmniej uwagę na okoliczność tę, że z kodyfikacyi będącej w mowie widać dowodnie, jak władza prawodawcza monarchy malała, aż pod Aleksandrem Jagiellończykiem ~~[illegible]~~ i tak jeszcze w porównaniu z tem co [illegible] sądowa od Helcla wydana udowodniła, prawie na nicość.

(a) Pisma Zbiorowe Na [illegible] wyżej przytoczone. Patrz II. 163–4.

F

~~że się nie poganiają lecz~~

~~stało się przeciwnie. Re-~~

daktorowie obowiązani

przedstawić prawo sejmo-

we w całej doniosłości,

nie mogli się poważyć

zmienić go w zasadzie;

zwłaszcza gdy sejm od r.

1504 władzą się prawo

~~dawczą podzielił z~~

~~narodu.~~ ~~To też gdy~~ jeszcze w r. 1496: później dziano, że wymiaru spra-

~~w r. 1477 miał Król po~~

temu władzę, ażeby nie

dopuścić do skutku co na

szkodę ludu w Krasnym-

stawie zaprojektowano i

jak wyżej napomknę-

b. i tak się też stało. Wprawdzie mogła była redakcya wiele dla ich zrobić do-brego, zwłaszcza popierana w tym względzie przez władzę prawodawczą. ale gdy ta prawie wyłącznie od r. 1504. w ręku sejmu spoczywała, przeto nie mogła ~~...~~ Redaktorom w pomoc ~~...~~ nawet monarcha.

ta jego nie miał ~~...~~ władze dobro ludu

(1) R. 1496. nr. 4457. ad Regiam Majestatem, in cujus Serenitatis manibus omnia jura pendent, proclamavit.

(2) R. tenże nr. 4471. tenutarius de villa Schafflary incolas et Sculletum cogit contra privilegia ipsorum ad servicia, que ex jure servire et facere non tenentur.

(3) R. 1498. nr. 4502. incole contra Regia Majestate conquesti que-runt, quomodo ad labores injustos arcuagantur.

~~wszelkiemu~~ nadziei w ręku monar-chy spoczywa (1), i gdy w skutek czego nie tylko w r. 1477. lecz nawet w latach pryganie 1496 – 8. mogł w to wejrzeć, ażeby prze-ciw uzyraniu liderze prawa (2) od ludu nie wymagano ~~od~~ do czego się nie zobo-wiązał (3); ~~...~~ przeciwnie, jak

ta jego swobodę, zwrócił mu i tu do czego się nie zobowiązy-wał: chalicz-ność ta

wyżej wszy zauważyliśmy, sejm bydgoski zakrzątnął się najdalej do dalszych z ludem przedstawień upoważniła sejmy następ-nie.

Wszystko to Redaktorowie uwzględnili, i ~~...~~ muszeli uwzględnić, mając zakres pole-canem ażeby nie ruszali układu praw ist-niejących, lecz systematycznie ułożyli te, ~~...~~ nie tyczących władzy pra-

przed czasem (1).

O wątku kodyfikacyi [poruszywszy już w owem piśmie czasowem krakowskiem, uczniom dalszej, p[illegible]] ~~zostawiając sobie pomówić szczegółowo w artykule osobnym (2), powiem na teraz to tylko~~, że choć według powziętej przez [redakcyą] ~~statutu~~ zasady nie mógł się lud spodziewać ~~od nowego~~ statutu, ażeby przezeń los jego poprawiony został, gdyż, jak rzekliśmy, nie miał [Redaktorowie ... mieli] w zadaniu [zwykle] układ praw nowych, ale nową redakcyą [sporządzić] praw dawnych, mógł jednakże mieć nadzieję

(1) Tasz. fol. LXXIII.

(2) Patrz ten artykuł w dodatkach pod liczbą [illegible]

[o nim rozpocznę się uwagą, że gdy [illegible] do ręki ten klejnot dawnego prawodawstwa naszego, z góry [illegible] zapowiedziałem ażeby [illegible] [illegible] ... jakim jest Lelewel, który o nim w jednem ze swych dzieł (Polska dzieje i t. d. III. [illegible]) [illegible]. Ja ze swej strony dodam [illegible]]

Wszystko to Redaktorowie uwzględ-
nili i musieli uwzględnić, mając
sobie polecanem, ażeby nie robili
układu praw nowych, lecz syste-
matycznie ułożyli te, które zarówno
od władzy prawodawczej wyszły.
Z pięciu innych ksiąg przedłożyły im
do zbadania kwestyi władz [illegible]
tytuły następujące. Z księgi pierw-
szej te:

271. ~~238~~

365

karskich

(zawiera niedokładnie zwołanych: jest nim hrabia [illegible] Ciołek, które z wadliwości swego druku same dowodzą wyznawane. Na samym końcu tej samej: Cracoviae apud Hier. Vict. 1572.

Z dzieła tego przez Dzieła Ciołek, z tego Dzieła pieśni, gorliwość, które

De sacrosanctis ecclesiis, de Episcopis et clericis, de officio et potestate Capitaneorum, Judicum castrensium, ac Tenutariorum bonorum regalium; z księgi trzeciej: De re militari et expeditione bellica, de civibus et plebeis bona juris terrestris non possessuris, de Sultetis, agricolis, colonis eorumque libertate, de servis liberis et illiberis; z księgi czwartej: De censibus et exactionibus regalibus et publicis, de privilegiis et libertatibus regnicolarum, tam spiritualium quam secularium, de immunitatis, honoris (status et iuri in culpatione.

Zewnętrzny hrabia Dzieła zwołanego Redaktorowie uważając po wyroku dzieła Juna Łaskiego niby za wzmianki corpus juris, a niebie, jak w przy-

Trzymam [illegible]

[illegible] kiedy będzie dać mu ... nej zerwać.

Redaktorowie dalsi mu

Co dalej o niem piszę [illegible]

[illegible] świadło na tego [illegible] ... na las który go spełnił, i oddał każdą kodyfikacyą, położył spisywał, rządził ... jaki ... przy kodyfikowaniu praw

Cóm dotąd rzekł wyjaśnia dla przed... uwerty i oduczam niej w dziele pod rozwagę wzięłem przedsamo... nej. Ponieważ atoli ... warunek ono odgrywa rolę ... nie tylko w kodyfikacyi ... edu... ... i zachodnia euro... pejskiej ... wynikam że nie od ...

(obowiązującym stawiając się)

pisaniu swej pracy Królowi w składaniu do Trybunała Justyniana nowego, po których Draku zbiór co z Polskiego wyjęli, i wyszczególniwali, tudzież co z ustaw za panowania Zygmunta I. zapadłych (1) weszło do swojego zbioru. Miało się zastępować niejasne tak zwanych napisów (inscriptiones) umieszczanych na czele wyjątków z pism wszystkich prawników i ustaw cesarzów w obu częściach zachodniego i wschodniego cesarstwa panujących.

[illegible]

Taki jest wewnętrzny układ dzieła. Składa się każdy tytuł księgi z postanowień na sejmie zapadłych. Poza czasy Kazimierza Wielkiego nie przeszli słusznie, a trzymając się ściśle w granicach wszelkiego prawa, omijali co nie [illegible]

Składali się nawet ogólnie na to co zwyczajowe i ustawowe śpiewała prawodawców, mnie mając słuszne że pierwsze najlepszym jest objaśnieniem drugiego (2).

Redaktorowie mieli we względzie użycia prawa samego Draga co za naszych czasów redagujący kodeks francuzki. Patrzyli na zwyczaj i ustawy, [illegible]

[illegible] niebezpieczeństwo, że [illegible] wszelkie win-

(1) R. 1507. Vol. I. 363. z Taszyck. fol. XXI.

(2) Tasz. fol. VII. consuetudo est optima legum interpres.

Łaszcz. 3. a.

Zewnętrzny i układ dzieła przypomina układ Dygestów i Kodeksów rzymskich. Umieszczane na końcu każdego podziału uwagi o źródłach prawa przez Jana Łaskiego znalezionych, i wskazówki ustaw po jego które na sejmach zapadłych (1), przypominają tak napisy (inscriptiones) wyjątków z pism prawników rzymskich, dzież ustaw cesarzów, z których księgi i tytuły tak Dygestów jak i Kodeksu kompilatorowie utworzyli. Takież następujący napisy na każdym wyjątku [illegible] Wielkiego aż do Zygmunta [illegible] panującego. Miały one stawiać w [illegible] Sędziego Urzędu [illegible] źródła prawa, gdyby się mu w szczęście przedstawiło prawo w [illegible] zdaniu nie zrazu miało. Porównane zdaniu i przekonawszy się źe przywiedzione z prawa że czyszczą [illegible] z ustawy wiedza [illegible] porządek mają

(księgi, które wśród Dworu [illegible] swych pisze)

[illegible] pokładzione, miały odrzegać, skąd wyszło [illegible] wyjazdek, czy z prawa [illegible] z czasu panowania jego [illegible] poprzednika [illegible] księcia Kaliskiego od Bolesława r. 1264 [illegible] wydany i Króla [illegible] Jagiellońskiego, czy z prawa zwyczajowego.

(1) R. 1507. Vol. I. 363. z Łaszcz. fol. XXI. porównany.

(2) Łasz. fol. XCIV.

już także Ducha jego odgadnąć, tłu-
dząc /już/ jak jedno objaśniać przez
drugie, a przekonany o tem że
zwyczaj najlepiej objaśnia ustawę (1),
nie mógł się [illegible] w zastosowa-
niu prawa pomylić. Na tej zasa-
dzie wyrokując o rodzinie Knie-
cia [illegible] przez ustawę sejmo-
wą z r. [illegible] [illegible] do
woli przysiężonej nie do każde-
go Kniecia lecz wyłącznie do pod-
danego lub dworzki zadłużonego
stosować prawo, nakazując ma-
lub jednemu z synów pozostać
na gruncie, dopóki by z poddań-
stwa uwolniony nie został, lub
nie wykupił się z długu, który
jego ojciec zaciągnął.

Wskazane mając Sędzia jakiej dwa-
gi nie dostępować winien, ażeby ze
ścisłością i sprawiedliwością zgod-
nie wyroki dawać, nie także mógł
odtąd mijać się z prawdą, je-
żeli się na pomówienie, że
nie zna prawa, lub nieprawdzie
hołduje, wystawić nie chciał. To
nie mogło się naturalnie podo-
bać miłośnikom fałszu. Wspólny
interes z nimi mieli ci, którzy upo-

(1) Tasz. fol. VIII consuetudo est optima legum interpres

przed Kazimierzem Wielkim spisanego, czy z czasów za jego panowania ułożonych, czy z ustaw za rządów Jagiełły, jego synów i wnuków pospisywanych, czy na koniec wzięto je z prawa zwyczajowego.

Co do pierwszego należy wnieść, że sam tylko przywilej dla Żydów od Bolesława Księcia kaliskiego r. 1264. wydany Redaktorowie za materyał użyli (1), co do drugiego, że niektóre i wszelkie aż do roku 1532. wydane statuta przyjęli do Redakcyi. Co do trzeciego, że z zwyczajów nie użyli dla księgi pierwszej nic, a do księgi drugiej wzięli ich nie mało (2), mniej zaś do trzeciej i czwartej (4), a najmniej, bo tylko dwa wyjątki włożyli w księgę piątą (5). Zwyczaje zie-mi krakowskiej do których znajdujące się, lecz i zwyczaje ziem całej Korony, które miały posiadać w ostatnim spisie Redakcyi. Wyznawać jednak nie można, że

niemi głównie kodyfikacyą swą zasilili (2)

Należy też zauważyć że przyjęta nie tylko

(1) Tasz. fol. XCIV.

(2) Patrz skazówki zwrotek na końcu każdego jej arkusza.

(3) Tasz. fol. XXVI–VII. XXX. XXXII. XXXIX. XLVI. XLVIII. LI.

(4) De success. ab intestato LIX. LX. LXVI. De homicidiis LXIX. De obligationibus LXXXII. De damno in pascuis XCIX.

(5) CXXII. CXXIX.

spis tej

nie dojrzeć do

nas. Jeżeli się w jakim względzie odkryje, rzuci wielkie światło na pisarzy prawa.

F Ponieważ władzy odrzucono jej przecież dano przez ten przepisach

Statut od Taszyckiego i Maciejowskiego zredagowany jest tak ważny dla tego, że z niego można wybadać, co żyjący za Zygmunta I. prawnicy, tak teoretycy jak i praktycy, uznali z prawa zwyczajowego i statutowego za potrzebne koniecznie, lecz poprawki wymagające, a co za niepotrzebne, niepraktyczne, bo już owczesnym potrzebom nie odpowiadające.

Γ Ta praca, ażeby jej odrzucano, F powód do zamętu, jaki wkład zaczął panować w sądach a nie zabawem i w rządzie, nie mógł dojść do porządnego prawodawstwa a tem mniej do skodyfikowania praw swoich, co też do pewnej miary nierzeczą jakieś po od tąd ustąpiły.

Φ uciążyła, jednakże zostawiła mu jeszcze pewną swobodę, jakiej nadtem nie miał. W żadnym zaś razie nie zasługiwała Γ

Jest więc ten statut, jak u nas mówiono, korrekturą prawa, a, korrekturą

według starych w dziele tem

Φ

ściślej, więcej ...

5. Broszury.

Opracowując dzieje włościan i stosunków ich ekonomicznych od epoki czwartej poczynając, przerzucałem się na broszury, ... epoce tym ... zgodzone. Ponieważ z nich zaledwie wzmiankowałem w dziele, należy przeda dać je poznać bliżej, zwłaszcza gdy one nie tylko na ten cel na jaki ich użyłem, lecz i na inny mogą posłużyć. ... niem przez to ciąg dalszy Piśmiennictwa, które mam zawsze w żywej pamięci.

... porządkiem alfabetycznym a nie chronologicznym, z przyczyny, że gdy niektóre z nich wyszły bez wyrażenia roku w którym je wydano, trudniej byłoby znaleźć się w ich liczbie. Ponumerowałem je ... przez pojawienie się pracy Andrzeja ... na jaw wydane. Jedno z nich przywiódł Lelewel ...

... w bibliotece publicznej warszawskiej, w prywatnych bibliotekach ks. Krasińskich w Warszawie, Jana hr. Działyńskiego w Kórniku. Dopełnić należy ich zbiór z bibliotek w krajach dawnej Polski będących. Wyliczenie sprawie włościańskiej poświęcone pochodzą dopiero z wieku XVIII. ... w największej części ... Zamojskiego ...

ma się ... w różnych dziełach o

tej sprawie wzmianki, ale pism szcze-

gółowych wyłącznie jej poświęconych

nie, z wielu ... nie widziałem

Za ... przekładających z pierw-

szej połowy XIX wieku są najwa-

żniejsze i jedyne sprawie wło-

ściańskiej poświęcone wyłącznie.

W XVIII. wieku kraszew ...

a sprawie tej nie pisano, w dru-

giej połowie XIX wieku pisano wię-

cej ... Natomiast przyłączy-

... uważane nam są — a z wieku XIX. pochodzące

i wraz ze znanemi ... tegoż wieku

... podzielił; na przeciwnych u-

czynszowaniu i uwłaszczeniu, któ-

rych jest trzy tylko, na przy-

chylających się za uwłaszczeniem,

których jest w mniejszości, a prze-

mawiających za oczynszowaniem ...

jest najwięcej, na koniec na ... będące stronnikami

... drażliwej sprawy, ale życzące

... aby się sprawa da-

głównie na dzierżawach wyłączny-

wała.

Wszystkie te pisma zebrać w

... mięszając obu stron i zło-

... chciana ... nie wcho-

dząc, z dzieła mego wykluczy-

łem.

Napisawszy

Niektórych wiadomości w samym zakresie, jak ją Towarzystwo przyjaciół nauk zażądało, mam już za ukończoną; [illegible] wszelkie bowiem szczegóły, ażeby, niejasności, mogły [illegible] o nich przez dziś [illegible] odczytywane [illegible] [illegible] nie bez [illegible] pominąć tym, które [illegible] i z wszystkich szczegółów [illegible] że wiadomości polityczne, społeczne i [illegible] i ekonomiczne dalej [illegible] w sem dziele pomieścić [illegible] nie dały. Jakiemi źródłami [illegible] nie znanymi bliżej [illegible] Jan Wincenty Smaniewski oraz niektóre wiadomości i opisach wsi statystyczno-historycznych i t. d. ich zaś nie zasięgnąłem z przyczyny tej, że [illegible] statystyczno i historyczne [illegible] wszystko nie objaśnia do szczegółów wsi [illegible] i też tylko do opisów wsi głównie. [illegible] w rękopisach zasługują więc na uwagę kroniki, podające spis znalezionych [illegible] w bibliotece publicznej warszawskiej i [illegible] prywatnych bibliotekach hrabiów Krasińskich w Warszawie i Jana Działyńskiego w Kórniku, [illegible] one [illegible] zbliska

(1) [illegible] są w Księdze rocznej Towarzystwa naukowego krakowskiego. Wiadomości o nich podał w [illegible] Towarzystwa [illegible] Seredyński. [illegible] [illegible] Wiadomości o rękopisach [illegible] wyszła osobno w Krakowie 1869.

obchodzący dopędni przez ich ~~~~ ~~~~ z innych bibliotek, uważ gajow się zbawnie za samie[my], które oczyszczanie, uwydatnienie, druków i większy sprawy rolą mają wyłącznie ~~~~ na celu. Są one ważne dla poznania szczególnego rozwoju sprawy włościańskiej

Uważałem że zbiór rzeczonych literatur

Przedstawić je w porządku ... bez wyniesienia liczby roku i miejsca druku wszystko, łatwiej pewnie znaleźć się w nich, gdy je nie według lat, lecz według alfabetu wypisz się.

i w ogóle dla dzisiejszego wyrozumienia przedmiotu w dziele tem rozważanego.

jest daleko wszystkiej jakiś... Przedstawiam najwytrawniejsze wydane alfabetycznie, a nie chronologicznie, z tej przyczyny, że gdy z nich nie mało

1. Broszury ze sprawy włościańskiej wprost obchodzące

i ile znanego dzieła... na dwa razy

stale zaczynane

De l'administration prussienne dans les ci devant provinces polonaises. Essai pour servir au developpement des causes qui ont amené leur separation de la metropole. Avis aux nouvelles autorités etablies sur les provinces. 1806.

Broszurka w małej... bezimiennie i bez... wskazania miejsca druku ... Treść jej wskazuje tytuł. Autor wyrzuca ... niemane ... krajów ... wyświadczane przez zaborców kraju, ... (na str. 137): że za dawnego rządu polskiego wolna była ... przedać ... jak ... i zgoda każda rzecz ... My nie ... przeczy ... dom że przeszli ... rząd ucisk ... w uciskowi ... ludu (str.

r. przywdzierzonego ...

wnosimy z tego iż uzeczona a piewa

bu), [illegible] brasząc

[illegible] iż mniej dla niego

~~nie dla pospolitych [illegible] ludu projektowane na wsi, albowiem wyliczanie przeciw nie gdy nigdzie [illegible] w [illegible] zapomniane zbiorze.~~

~~zada twórca [illegible] by nawiem ciężej [illegible] na całe wydawania czyści [illegible] co do udoskonalenia dali [illegible] do zachodzącej [illegible] dzy tym [illegible] pruskim Landrechtem.~~

od projektu zamojskiego uczynił, albowiem wszystkich lud poczytał wiary w poddani gorzej w niej a niego wcale się lecz a niemieckich sądników, sądownie dla zniemczenia kraju sprowadzanych, kupczyć.

247.

4

371

Ciąg dalszy uwag ogól-
nych nad stanem rol-
niczym i miejskim. U-
waga II. Czyli słuszne
są dzisiejsze uprzedze-
nia niektóre, przeciw-
ko Stanowi Miejskie-
mu i Rolniczemu w
Polszcze? Broszura ta,
w małej 8ce bez wy-
rażenia miejsca dru-
ku i roku, na ziemiach były wydana, u-
suwa wą-
tpliwości,
rzucanej w broszurze
pod napisem "Pytanie
czy da dziś ko nabawić kon-
czy da dziś ko nabawić kon-
stymości i t.d." Stanu-
lucrymonego jej
czy się z Lżarcudu, że
chłopi na wolności gospo-
darzy zaprzągnie. "Przeciw sza-
ny zaprzągnie" upewnia: że oni przez
chłopów, upewnia: że oni jedynie
wolności, bez
rozumu, azeby byli
panem, wdaśnikiem i go-
spodarzem majątku osa-
dzonego nabytego (sło-
bodnie) przez chłopa
(*) , że skupując dobra
ziemskie, nie wykupiaż wszyst-
kich, bo teraz w Polsce
jest tylko 23000 szlach-

by poświęcaniu [struck]
posiedzi jest tracącego z czego
jeżeli tak mała ilość
poświęcaniu których wło-
ścian prawa przyszli
do nabycia jednej wioski,
a tak dużo tych się po-
mimo uprzedzenia swe-
mu stanowi włości-
anych nie mogli [struck]
[struck]
jakże się [łatwo] trudno chło-
pu przyjść [struck] [struck]
[struck] szlachcicem że
nie mniejszego ukazać,
iż wykupiona pańszka
ziemia przez chłopów
zakupieje (str. 17–19),
ani też tego, że około szlachty
[struck] [struck] chłopy wło-
ści [struck] posiadający
zasiądzie na sejmie. Chać
jak umiema nie wydo-
by w tem nic złego, jak tego
[struck] przykład daje Szwecja, gdzie
[struck] [struck] stan wiejski
dobrze na sejmie radzi.
[struck]
[struck]
[struck]
[struck], dodaje,
atoli, że czas ten jeszcze

[a jednej wio-
ski, a [struck] nie
mających

dosyć samo dając do jej
nabycia się drugi

[do nabycia wła-
sności? Upe-
wnia przeto

jeszcze bardzo odległy, i że
szlachta może wyciska
spólnaj... (str. 33-81). Zmian-
ka o obyczajach szwedz-
kich autora ... do mieś-
czan, i zauważył mu ka-
zadu, że równie i mieś-
czanom nie należało-
by szlachta dobrodziejstwo
przecenia, azeby i gdy nasta-
nie król dziedziczny,
co w Polsce nastąpi-
może, miasta nie związ-
zały się z nim na szla-
chtę szlachty i jak się za szwecji
... szlachta w Szwe-
cyi. lepiej żeby szlachta zawczasu
u-
bie-
jęła mieszczan, i spół-
nie z nimi: a przyczyna sta-
wiała z czasem Króla-
wi. Tak mówiąc wszystkie
(str. 47-52), ... uczyniwszy autorowi
krzyżo-
wy pod sztandarem
Pisanie czyta

Zachowaniu Konstytucyi Polityczney Państwa Naszego koniecznie potrzeba, aby Gmin miał uczęstek w Prawodawstwie? z którym się w Szlachcie i ludu wieyskim i mieyskim zgadza.

~~Mieszw.~~ 8 249. 27. 373

Czerwiński Ign. Lubicz obywatel cyrkułu lwowskiego, wydał w Przemyślu drukiem Jana Gołębiowskiego Prawa i zasady rządu wiejskiego (w 8ce str. XXI. i 351) r. 1812. Uprzedziwszy czytelnika w przedmowie: że dzieło jego, uczone do rzeczy gospodarskich ściągające, wskazuje, jak zapoznawać się wśród ... w rzadkich zdarzenia miejscach/ zwłaszcza kiedy ... pociągające do szczególnie rzeczy do naby- cia li temu ludzi zdatnych obejdą się bez tych szarzowek), przy nastaniu w Galicji innej formy rządu, nowych praw, i nowych między panem a poddanemi ustaw, znajomość niezbędną. Obznajomić z temi prawami właścicieli i poddanych wśród nich swej pracy autor, i ostrzegać do naruszania za-

danie odpowiedział w
XXIV. rozdziałach dzi-
dnie; że względu pra-
wa i moralności (autor) za-
patruje się na rzecz,
zmierza zdawnie do przekonania sposobu bywa-
[zali i że]

~~[illegible]~~

uczuciu wszelkiemi
szpiegowaniami unikać
sporów, godzić się z ... zbierania
i zapobiegać (sama) ażeby
na sąd urzędu cyr-
kularnego lub są-
dowego sprawa nie
przychodziła. † Przez czy-
tanie filozofów i
moralistów, a werto-
wanie praw angielskich
w szczególnie zebra-
nych i różnych (pa-
sażów) przygotowywał się autor
do pracy. Na str. 48.
66. powołuje się na
Jakuba Russa (Rousseau)
i Lawatera, i zdaniami
ich swoje wspie-
ra.

† wchodziła zaś
za pośrednic-
twem tak zwa-
nego Manda-
taryusza ~~[illegible]~~
~~[illegible]~~ dzi-
siaj Justy-
cyaryusza.
Oskarżonemu
pierwszego
wybór wykonywać nale-
życie wszel-
kie dawane
od urzędu
[illegible]
[illegible]
drugiego są-
dzić sprawy
z poddań-
stwa wyni-
kające (ne-
xus subdite-
lae). W inne
sprawy z lu-
dźmi, przyjęli
by ... ujmu-
jące sprawował się pan z pod-
danymi w sądach szlacheckich
pilnie pan opłacał. Miał (in jure civili). Ale dziedzicowie
ich siły do pomocy, a rzetelności. Dla nadzoru i wa-
gnieżdża się z ludem

Ciąg.
51

374

W małej części wyrzuca kwarzona [illegible] zachowa- (przedarzania) [illegible] dzielni) [illegible] bez wyrażenia niejsca dzielni i całe. Skierowana jest u gradzi pre- ciele z zbiorów praw szdanych Andrz. Zamoj- skiego. Wskazuje na do [illegible] kwarzony znaczący [illegible] na-

[illegible]: Dopisanie się u prawdzie: Dopisanie się u prawa lecz srabości ku podda- nym autorowi odpowie- dzi czyli dodatku do księ- gi o poddanych pols- kich, gdzież z napad [illegible] (acz [illegible] kart- ka wyrwana) na projekto- wane przezonowienia w rzeczonym zbiorze praw [illegible]

[illegible] Autor nie radząc [illegible] "poddanych z dziedzictwa [illegible] uwalniać" (lud uzamowalnić), i darowa- lić im kupować ziemię,

[illegible] na granicach kwartka ma literę Z. za

znanemu nam z nie [illegible] ukrojony

ą, a chłopiankom nie broniąc do-
wolnych małżeństw.

jest za-
dem; a żeby dokładniej
opisać prawa wszystkie
sprawy krwawe i chłop-
skie, i nie darować panom ściskać lud, co

które spre-
gibowa (arkusz D.
karta 4ma, arkusz E. 2 razważa,
przy-
znając, że już pisarze
XVI. i XVII. wieku (wyli-
cza ich) utyskiwali na uciski
[illegible]. Kończy rzecz materyj
uwagą, że
zawadzi ale podda-
ństwa ruszać nie powinien. Pisał

kwestia-
rę dą (jak na opłatnej
stronicy jej) X. Ignacy
a S. Maria de Merce-
cy a
De Trynitarz r. 1791. w Tyr-
nin. Pod względem obyczajów i zwyczajów jest na-
der ważna.

stan trzeci.

Gdyż poddani stawa do sta-
nów sejmujących, kra-
szawa członkami sta-
wa, [Zapewne] w czasie [illegible]
[illegible] sejmu czemkolwiek.
go Królem wybiera-
-na. Gdyż podniesieni
za natury poddani prze-
rabiają: [illegible] chętnie przyjść
[illegible] do wojska, które-
go liczbę powiększyć
łacza nawet, i przestać
[illegible] na swym pod-
danym czasie, [illegible] kiedy już podatna
[illegible] sam [illegible]
Bóg dał rozrządu, aże-
był [illegible] Krótszy
bytku, ażeby im krzywd
nie wyrządzano, i pra-
wem ubezpieczony od okru-
cieństwa panów, gdy
otworzono im krajowe,
przyznany własność te-
go co zapracują, dni pań-
szczyzny wyznaczono.

Lękliwi poruszali na
zawsze [illegible].

⌐ Głos wolny ⌐ wolność ubez-
pieczający, (a wzorem Bent-
kowskiego Hist. liter.
II. 91. porówn.), w Francyi
1733. po raz pierwszy wy-
dane, czytałem według
przekładu Józ. Turowskie-
go. Ustęp w niem
pod rubryką Plebei jest
uwagi godny. Sta-
nisław Leszczyński król
polski i t.d. autor tego
dzieła, zastanawiając się ⌐ nad tego, że
kwestyą ludu miejskiego i wiejskiego, pierwszy i drugi lud
z wyjątkiem w
miastach pewnych zamoż-
niejszych, i między reprezen-
tantami narodu zasia-
dającego, nie ma żadnego
w rządzie znaczenia, gdzie
jawnie, że nie tylko poli-
tycznie w tem szkodzi na-
rod, że lud ⌐ upodlił, a
upodliwszy go uniewol-
nił fabrycznie, lecz nawet
gorszy, gdy cierpi, że pa-
nowie przyprawiają ⌐ o
śmierć, a nie pozwalają
mu zanieść o to zażale-
nia do grodów i trybuna-
łu. Naznacza więc na to,

⌐ szlachcica

⌐ Dzie-
ło
pod
napi-
sem

⌐ politycznej
do ma-
teryi sta-
nu,

⌐ wiejski

⌐ swój lud o

a żeby chłopu wolno
było zarządzać dzie-
ciom swoim na jakie
zarobki, by prze-
nosić się z pod je-
dnego pod drugiego
pana, i zamiast ro-
bocizny opłacać się
zbożem. Przedstawia
smutny stan miast,
gdzie widzieć ruiny
budynków, ubóstwo
kupców i rzemieślni-
ków. Rządcy uważcie,
że gdy lud jest niby
podstawą, na którym
stoi i buduje się rzecz-
pospolita, przeto, je-
żeli podstawa ta zamieni się z krusz-
cowej w glinianą,
runie nagle
i gmach, na którym się
ogrom państwa wspie-
ra.

8. Głos za włościanami, w małej ósemce bez miejsca i roku bezimiennie a 15 stronicach [prócz Deklamacji za ludem. Kończ rzecz (na str. 12) [illegible] przypiskami. W pierwszym] z pierwszej czytamy te słowa: "Kazimierz Wielki dał był stałych niedo-[illegible] praw włościanom, później nic nie widać. Dopiero Konstytucya 3go Maja napisała, iż włościan bierze pod opiekę prawa, bez wło-ścianie, ani zal[illegible] jej [illegible]. Zawsze życie ich podane było na łup tyranii."

[w czasie powstania Kościuszki (jak] z ostatniej stronicy widać) wydana broszurka, nie przedstawia nic godnego uwagi.

Historya o zbiorze praw przez urzędy A. Zamoyskiego z przyrządzonym. Broszura w małej 8ce z osobnem liczbowaniem stronic (jest ich 56) wyszła razem z inną ⌐ Uwagi nad przeszłem uwalorum i t. d. przez Kaniedz. Węgrzeckiego w Warszawie 1810. ⌐ ~~[illegible]~~. Jedyne to jest ze znanych mi pismek, które powód utworzenia zbioru praw sądanych i odrzucenia go przez sejm opowiadało. W ~~[illegible]~~ zamieszczonym Przeglądzie najnowszych prawodawców zdumiewałem, który ~~[illegible]~~ czytam wydać ~~[illegible]~~, przyjdzie ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ nie raz powtarzać nie ~~[illegible]~~ raz na to pismo

⌐ broszurą noszącą napis:

⌐ w drukarni Sukcessorów Zawadzkich na Krakowskiem Przedmieściu nr. 453

Księg. 34 295. Szadzki

Jarowickiego Józefa
Projekt o polepszeniu
losu włościan polskich
w Krakowie w druk. aka-
demickiej r. 1814. Bro-
szura w ćwiartce o str.
26. rachując w tem i
przedmowę. Podzielona
na trzy rozdziały [obej-
muje [struck] niektó-
rych włościan, wypisanych
z dzieł uczonych kra-
jowych, [struck] z do-
daniem [struck] uwagi, że autor
[struck] będąc sędzią domini-
kalnym po wielu mają-
tkach znanych, ludzież
sam przekładając dobra
ziemskie, wyciąg z włas-
nego doświadczenia ten
projekt. Wspomniał [struck]
o dekrecie rządu austr.
z r. 1799. o poddanych,
ludzież wspomniał o znacz-
niejszych familiach pol-
skich, które, jak Czarto-
ryscy, Radziwiłłowie, Za-
moyscy, Potoccy i Mała-
chowscy i dały dowody troskli-
wości o polepszenie bytu
włościan. Ważnym jest
rozdział następny o szkod-
liwach tem [illegible]

[[struck] obejść [struck]

nędzy włościan oddalić mogących. ~~[illegible]~~ Poczytuje za takowe:
"regulacyą gruntów, za-
sług i powinności, po-
darków, dziesięcin, i pu-
blicznej wszelkiej; urządze-
nie sądownictwa, ogra-
niczenie dziedziców czyli
uchylenie nadzoru
~~[illegible]~~ że samy władza
nad wypuszczanemi w
dzierżawę dobrami;
na koniec uwolnienie
ciężarów pomniejsza-
nych od włościan. Wszy-
stko to żaden jest wa-
żne, z życia koniecznie
wzięte i zaczęte uważa-
ne do życia; a ważne
nie tylko do co w bieżą-
cej teraz i co w przyszłej
chwili uważa całem.
Dziedzic trzeci ~~[illegible]~~
~~[illegible]~~ zaleca: urzą-
dzenie szkoły para-
fialnej, szpitala i do-
mu ubogich czeladzi;
uczczenie – Alum-
szkoły; i uwolnienie włościan zb. nawet majątku nie posiadających
od kary wszelkich urzę-
dowych ~~[illegible]~~
~~[illegible]~~ ułatwienie
im środków spłacenia
podatków, i dopomoże-
nie im do dojścia stop-
niowo do nabycia własności.

Katechizm poddanych galicyjskich o prawach i powinnościach ich względem rządu, dworu i samych siebie. Przez Konstantego Leliwa Stadnickiego. Przełożonego Zakładu nar. imienia Ossolińskich, Pana w Głobikowy, z Komisarza wiejskiego, z Rady cyrkułowego, z Członka Towarzystwa naukowego w Krakowie. Wszystkiego w Krakowie. Broszura ta w 8ce o stronicach 178. i kartce nieliczkowanej, zawierającej sprawy we wstępie i przemawia we wstępie i rozmowach dwóch na rozdziały podzielonych o- dziady prawowe [w Katechizmie zapowiedziane] prawa i powinności z poprzedzającym wstępi... nader słownem z pisma ś. wyjątkiem. Piękne jest ~~wyjątkiem~~ nader wyłożone dziś. To. Szkoda że mało którzy ~~czytać umiejący~~ rozumieniu mogli z niego korzystać. Ilu ich kaukiem w ów czas było gdy Katechizm wyszedł, a ilu dziś nawet ~~–~~ jest, co umie czytać!

wydana,

w Katechizmie zapowiedziane

wstępi

Kilka myśli względem uregulowania długu-ków włościańskich w Królestwie polskiém. Przez Aleksandra Ludwiga. Kraków drukiem "Czasu". 1858.

Broszurka ta w małej ósemce o stronicach 48. wydana jest odbitką dodatku do Czasu za miesiąc Czerwiec. Objaśnia Γ zdanie: "że tam gdzie obie strony obstawać będą za oczynszowaniem, ma być wol-no zawrzeć im a to umowę na lat trzy, po upływie. których mogą umowę a [illegible]czenie (za którem [illegible] [illegible] umowę zawrzeć."

Γ wyrażone na ostatniej stronicy

Kwestya włościańska w Polsce podług własnych zasad pewn[ych] właścicielów przed sąd opinii publicznej wytoczona i poprzedzona projektem, w jaki sposób chłopom w Polsce a nawet w Rossyi dopomódz można do nabycia własności gruntowej bez nadwerężenia zasad porządku publicznego. Rzecz wyjęta z rękopismu w r. 1847. napisanego przez Niewiadomego Autora. Wydanie J. N. Bobrowicza. Lipsk nakładem księgarni zagranicznej (librairie étrangère) 1849. Dzieło to w małej ósemce o stronicach 383. drukiem J. A. w Lipsku a u Brockhausa wydane, dzieli się na dwie części: pierwsza z rozbiorem dziejów dwóch (zbożonych) a polepszenia bytu włościan według dwóch systematów rozpatruje. Systemat pierwszy na zasadzie jednemu wziąć a drugiemu dać oparty prowadzi do rewolucyi socyalnej; systemat drugi na szanowaniu prawa własności właścicieli ziemskich i zapewniający dla nadania własności zapewnia większe korzyści. W porównaniu z innemi narodami, mówi (jak autor mówi) autor (str. 12), jesteśmy wszystkich dziadami, tylko z tą różnicą że chłopi w sukmanach, a szlachta we frakach chodzi. [illegible] [illegible], według [illegible] nędzy pierwszy raz, [illegible] przednowku. [illegible] zapomogi na [illegible] podzielił, i [illegible] już [illegible]

r. i VIII.

pierwszy

jak autor mówi

i polegający

41	42	43	44
8	8	8	8
328	376	344	342

beczając ~~[illegible]~~ dalej pierwszego zaszcze-
pity zasady rewolucyi socyalnej,
która coraz więcej rozwijającą się
w swoim mniemaniu, bo nigdy na
dalszych nic nie mają nie za-
bratnie (str. 25). ~~[illegible]~~ Zasada ~~[illegible]~~
~~[illegible]~~ jedne-
mu wziąć drugiemu dać, ~~[illegible]~~. zneutralizuje się dalej
~~[illegible]~~
~~już nie w pierwszem akcie, gdyż nie jest w niem na duchu oparta (str. 27) [illegible]~~
~~[illegible] zgodności zasady [illegible] dalej [illegible] być [illegible], [illegible]~~
~~[illegible]~~
~~[illegible]~~ za pomocą
biletów kredytowych (str. 51-3), kra-
jowych szpilką ubawić ~~[illegible]~~ pomięszczy-
zna wpływ w rozwoju dobro-
czynnego układu a rękodzielnego, i ja-
kiemu i ludziom Napoleona prze-
ciwny nie jest, gdyż układ dalej
rozbudowuje się nawet w samej Fran-
cyi, uważanej bądź za sojusz,
nie pierwszym lecz rozsądnym (str.
133. 243.). Tym sposobem stanie się wprzód
~~[illegible]~~ właścicielem
dzierżawca, nie wchodzi w stan czyn-
szownika, któremu autor przy-
znaje swej odmiany (str. 253). Do-
dać mniej zauważyć że w charakte-
rze stawiam bez ciężenie klasy szla-
checkiej ku dworowi (str. 31), i że ten rozwijek
~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ dla życia
dzieła socyalizmowi na rzecz (str. 191.
195.). Uwagi do w drugiej części, sto-
sunki między właścicielami a włości-[

] w rozdzia-
łach czterech

[anami zachodzą-
ce] zgłębiającej czy-
telnika. Co o podo-
bieństwie rozpowa-
dania, w którem
mu prawie na-
gannego nie
upatruje (str. 176
-181) krytyki
wytrzymać nie
może.

F. 228.

List II. o zrzeczeniach i wdzięcznościach bez wyrażenia miejsca druku i roku, napisał jak przy końcu dedykacyi "JW. Murawskiemu posłowi z województwa kaliskiego, członkowi nadzwyczajnego rządu etc." Jgnacy Szamarzewski w Warszawie dnia 1?. Marca 1831. List ten nie ma słowa znam pierwszego [illegible] XXII. i 126. W końcu 583 dwie kartki nieliczbowane treści zawierające. W liście dedykacyi wynurza swą myśl, ażeby wdzięcznym dopomódz do nakazu [illegible] przez rozciągłe i skuteczne rozrządzenia (str. XIII), a stwierdzenia, by wdzięczności tej nie odbierano jednym, a nadawano drugich mieszkańców Polski (str. XI). Wdzięczności (mówi na str. 127) czapki i lenistwa, za które darowanie będą mieć darowanie

wanosz całe własność
(str. 16): cenić ją bę-
dzie gdy do niej przy-
łoży pracą i przemy-
słem. Dopomódz im
do tego nabory przez
ulgę w ciężarach któ-
re ponoszą (str. 18 i nast.),
przez uszanowanie
[illegible] mienia (str. 71), do-
pilni się nie uszczę-
[illegible], przez stopniowe
zwolnienie ich z pań-
szczyzny. Całkiem za-
raz uwolnić włościan
od ~~pańszczyzny~~ niej
nie radzi.

Listy Patryotyczne do Jaśnie Wiel-możnego Ex Kanclerza Zamoy-skiego Prawa układającego pi-sane. W Warszawie 1778. Nakła-dem drukarni Gröllowskiej, nadwor-nej, w Marywilu nr. 19. pod zna-kiem Poczty. Takiż jest tytuł ta-mu drugiego { pierw-szego wydanego, w exempla-rzu który miałem pod ręką. Ten pierwszy tom ma jeszcze o stro-nicach 372. jak Bentkowski (hist. lit. II. str. 93) pisze, lecz o 362. Czytałem i takie wzmianki dzieła wyda-nie, na którego czele stało: List do autora listów i t.d. o stro-nicach 20. Podpis na końcu: Kar-ków z Podgórza die 25. Novembr. 1777. rzecz się ma tak.

{Bezimiennie ogłosił oba wydania sta-nowczy z patryotycznych swych uczuć i czynów Józef Wybicki, Senator Wojewoda za Księstwa Warszawgo. Listy znajdujące się w pierwszem dziele aż z rzeczonych listów; napis [illegible] do li-stu siódmego wydzielnie { siód-mego wydzielnie aż do czternastego i wszystko zagłusz bez podpisu. Pierwszy list napisał dn. 24. Grudnia 1776. wmieszany list Karkowego zy... się osobno, z właściwej dla r. 1778 [illegible] pierwsze-go exemplarza dla mnie ukazał się

[illegible] podpisywał "z prawicy"

Ponieważ

rząd

z całego dzieła lich

gwi-
azdy i gwiazdy poddan-
[illegible] uważających

Listy o właściwem u nas stanowisku kwestji włościańskiej. Przez Wł. G. (Władysława Garbińskiego). Warszawa w drukarni Józefa Ungra przy ulicy Krakowskie Przedmieście Nr. 391. 1858.

Broszura w 8ce o stronicach 78. Listów jest pięć. Z nich trzy końcowe są ważne. W ostatnim (na str. 71-4), mówi autor: że starając się o podniesienie oświaty i moralności włościan, przez polepszenie lub pomnożenie szkółek elementarnych, ochronek, pism dla nich wydawanych, dalej, przez nauczanie ich lepszych środków uprawy roli i hodowli bydła, przez wpajanie przekonania o istotnej wartości czasu, i przez

otrzymanie im zarob-
ków, mniejsze odbytu
i ułatwień w nabywa-
niu ulepszonych na-
rzędzi i poprawy ras
bydła, przez udogod-
nienie środków ko-
munikacyjnych, pod-
noszenie miasteczek
i fabryk, oraz ułatwia-
nie warsztatów kre-
dytu; że przez to
wszystko przyjdzie wło-
ścianin do samopozna-
nia praw swoich, zapra-
gnie i potrafi należy-
cie w społeczeństwie zająć
stanowisko; a bez nich
na nic się nie
przyda czynione pry-
musowe, na pół darmo
uwłaszczenie.

15. b.

262. No ~~35~~. a

386

Materialien zur Geschichte polnischer Landestheile unter preussischer Verwaltung. Nach authentischen Quellen und Darstellungen preussischer Beamten und deutscher Geschichtsforscher. Erstes Heft. Aeltere Zeit bis zum Frieden von Tilsit. 1807. Leipzig librairie étrangère. uhl. Nakładem tej: Druck von J. Blumenthal in Berlin, Adlerstr. 9. Broszura w ósemce o stronicach 236. prócz trzech nieliczbowanych kartek, przedsłowie i rejestr rzeczy zawierających. Dzieło to, dla historyi narodu i ludu polskiego, i odgadnienia środków od czasu najdawniejszego przez Prusaków dla zniszczenia i zniemczenia Polski przedsiębranych, nader ważne, ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ można by nazwać księgą czarną, która [illegible] pręgiera stawiającą

mężów, którzy
~~[illegible]~~ w tym
wielkim dramacie ~~[illegible]~~ odgrywali główne role,
nie spamiętają głosu przy-
jaciół ludzkości, odzy-
wającego się z wielkiem
współczuciem za uciśnio-
nym narodem. Dobrze
powiedziano w przed-
słowiu, "że niezmierna i
cnota wymownie się
ta przedstawiła sa-
ma", ~~[illegible]~~ "_facta_
loquuntur."

Myśli obywatelskie. Z okoliczności Projektu pod tytułem Zbiór Praw sądowych. Mocą konstytucyi Roku 1776. uczynionego, jako też z okoliczności Zjazdów Patryotycznych do tejże materyi ściągających się. Akademicznemi literami drukowana we Wrocławiu Roku 1780. Broszurka ta w małej ósemce ~~na~~ o stronicach 48. i liczono w tej przedmowę i "porządek materyi" (rejestr) wydrukowana gdzie też pewny drukarskich omyłek, dla których nie raz trudna znaleść w myślach tych myśli, nie jest zewsząd porówna[wna] ~~zamieram~~ projektodawcy. ~~[illegible]~~ Ja też w dziele swem uwzględniałem do pisemku, i ~~zawierające~~ dla artykułu w niem tu i owdzie wiadomości ważnych, i nie będących bez ~~[illegible]~~ znaczenia w sprawie obywatelskiej.

17. 264. N. 27 388

Obrońca ludzi do Cesarza Józefa Drugiego względem jego ustawy zakazującej wychodu z kraju, i względem jego różnych reform etc. etc. z niemieckiego. 1786.

Taki mający napis kwar-cik o stron. 87. Ostatnia stronica nie jest oznaczona liczbą.

W małej ocenie wydaje się przez Polaka pod-niesiony. Mówiąc bowiem ... a zgodzie z ... praw niedoręczenia ... zapewne ... ustawę prze... wychodzeniu z kraju wy... i gani zgodzeniach pra-wników, a osobliwie francuskich i angielskich, że nie kierując się zadaniami, będącymi właśnie w obiegu, prawa

Fabja-nia

Ew. 57-8. Frda nie "że ojczyzna tam gdzie nam dobrze" [illegible]

41
8
328

należy, dziełam[om] ~~...~~
~~...~~ (str. 10-
13. 36) ~~...~~ i ~~...~~
~~...~~ utrzy-
mać urzędy liczniejsze
przy sobie. ~~...~~ uważa ~~...~~
~~...~~ (str. 39), ~~...~~
i ~~...~~ za rzecz
patriotyczniejszą sta-
rać się o zniesienie
urzędu, bo wtedy nie
będzie poddanych gnę-
bić i ukarzyć. ~~...~~
~~...~~ Utrzymuje przeto,
że każda dobrze
urządzona społeczność
powinna być bogatą a
rząd ubogim zawsze.

politycy, którzy [hodowali] radzili,

20.   265.

389

Odpowiedź na pytanie Jzali mieszczanie w wyższych urzędach lub poddanym tylko byda opanowała serca Polaków, iż uczeni nawet mieszczanie zważali? czyli dotarli do władzy i poddanych polskich - Roku 1789. Broszura w 8ce o stronicach 147. skierowana przeciwko autorowi Światła poddanych r. 1788 wydanego. Wykazanie w niej że w Polsce sprzyjali poddanym: Krolowie i sejmy aż do r. 1520, uczeni świeccy: Andrzej Modrzewski, Jakub Przyłuski prawnik, Sebastyan Petrycy profesor krakowski, Krzysztof Opaliński wojewoda pozn., Aleks. Olizarowski profesor prawa wileński, Wespazyan Kochowski, Chrzanowski, Jan Lipnicki obywatel [illegible] Dominski, Jerzy [illegible] kanclerz, Jędrzej Bobola podkomorzy koronny: uczeni duchowni Marcin Białobrzeski biskup kamieniecki, Marc. Śmiglecki jezuita, Fabian Birkowski dominikanin, Andrzej Rudomina mi-

i wyżsi dostojnicy: Leon Sapieha wojewoda wileński, Jan Tarnowski hetman, Ocieski kanclerz, Krzysztof Warszewicki,

Jakub Zadzik i Piotr Gembicki biskupi krakowscy,

szymarzem chinach, Szymon Tarnowski kanonik krakowski, Jacob Liberyusz kanonik lubrzański, Andrzej Szyrma Jezuita, spowiednik Augusta II, Marcin Kurzeniecki i Karpowicz XVIII. wieku kaznodzieje : znalazłem że panie Anna z Branickich Lubomirska kasztelanowa wojnicka, Katarzyna z Sapiehów Radziwiłłowa, Szymbierski z dobroczynnych [illegible] wych z dobroczynnych dak [illegible] poddanym jak kaz[dym] wszelkiego rodzaju dygnitarzów świeckich i duchownych wyliczywszy nachownym [illegible] (str. 130–5. i 142.) zaznacza : że Tarnowski (str. 17) i

22) był tego zdania, aby chłopi wydziedziczeni byli na włas[ności] nagrodę, że Orzechowski niewolnika, iż jak [illegible] chłopi ... wyłowczy ... nabiając także własności i szlachecy na grunach szlacheckich mieć za prawo ... (str. 81) ; [

Warszewicki (str.

[że co swej poddanych życzy był Tarnowski tego zdania iż nad czynsz i robociznę powinnej nic od nich pan wymagać nie powinien (str. 18). a Sebast. Petrycy, że uczynowników należy, [illegible] przyrodzonem jest i słusznem (str. 37).

390

a rząd ubogim zawsze.

O ochronach wiejskich przez Augusta Cieszkowskiego. Nakładem autora wydana w Poznaniu 1840. czcionkami N. Kamieńskiego i Spółki. 48 stronicach w dużej ósemce broszura, na dwie podzielona części. W pierwszej ogólnie o tej instytucyi, w drugiej o urządzeniu jéj szczegółowem rozprawia. Wszystko tu dobrze i pięknie, począwszy od godła dzieła, z ewangelii Mateusza ś. wyjętego aż do końca, powiedziano. Uderzyło nas wyrzeczone na str. 10 zdanie

266.

że ogniskiem ubóstwa u nas nie są miasta ale wsie, i że rząd austryacki liczy się do najtroskliwszych o dobro klas ludu najniższych. Zdanie to, jak się nam zdaje, sprostowane być winno.

Odpowiedź na uwagi pana J. G. nad stanem włościan polskich ogłoszone w osobnym dodatku przy kuryerze warszawskim z dn. 22 Kwietnia 1831 nr. 110. Z zarzutu czynionego żydom, że utrzymując karczmy rozpajają wieśniaków, i że kramarze żydowscy włócząc się

po wsiach ~~[illegible]~~ oszukują, uniewinniając ich podpisany pod koniec, tej w czterech ćwiartkach wydrukowanej odpowiedzi. J. Frugendhold Członek Gwardyi narodowej i towarzystwa patryotycznego, uważa między innemi: że są kraje w których wielkie jest pijaństwo, choć żydzi nie szynkują tam trunków, i że polscy żydzi karczmarze nikogo do karczem nie wabią, kiedy zaś kto sam przyjdzie jakże mu nie sprzedać trunku, skoro go zażąda? Co do kramarzy mówi, że usługują wieśniakom, przyno-

szcząc im do domu drobne towary, i odkupując od nich skórki cielęce, królicze i t. p.

Odpowiedź na pytanie: Izali nieczułość w wyższych wieśniakach ku poddanym tak była opanowała serca Polaków, iż uczeni nawet nią zarażeni zostali? czyli Dodatek do księgi o poddanych polskich. Roku 1789. Broszura w 8ce o stronicach 147, skierowana przeciwko autorowi dziełka o poddanych r. 1788 wydanego. Wykazano w niej, że w Polsce sprzyjali poddanym: królowie i sejmy aż do

Mież.

268. ~~No~~ 3.

O chłopach przez ... Wydanie J. N. Bobrowicza. Lipsk nakładem księgarni zagranicznej (Librairie etrangere) 1847. Broszura w małej ósemce, w granicach 140 ce, a na dwie części podzielona. W pierwszej mówi bezimienny autor o ubóstwach ~~[illegible]~~ w ogóle, w drugiej środki ~~[illegible]~~ dla zapobieżenia im tylko ~~[illegible]~~ podaje. Wszyscy, którzy w przedmowie (VII) uznali z czasem o różnych sposobach dźwigania ubóstwa, a między innemi o szkołach wiejskich, towarzystwach, zbiorze wiejskiej, kasach oszczędności, sklepach dla ubogich, wystawach księgarzy, rzemieślnych, organizacyi gminy wiejskiej i całej hierarchii jej, przystępuje w części pierwszej do

pod rządu włościan, która
istniała w czasach
przed zamierzonem
oczynszowaniem i uwłasz-
czeniem ich w pań-
stwach dawnej Polski
(włościanie, emfiteuci,
glebae adscripti, posiada-
cze kontraktowi, dzierżawieni
i czynszowi, komornicy czy-
li kopiarze, czeladnicy
(parobcy), najemnicy), a
która się i owdzie z ra-
granicznemi osobliwie z
angielskiemi; porównywa ludności
w drugiej części
nad inwentarzem ich,
regulacyą, i bo-
nitacyą, i w dodatku do
artykułu o separacyi
rozwiniętszy, którzy przez
wybudowaniem gruntów,
czemu włościan uwłasz-
czyć nabierze konieczne.

nie oczynszo-
wać ale

18.

269. 22. 28

393

O ochronach wiejskich
przez Augusta Cieszkowskiego. Nakładem
Warszawa wydanie w Poznaniu 1849. czcionkami
N. Kamieńskiego
i Spółki, 48 stronic
w dużej ósemce,
na dwie podzielona części. W pierwszej ogólnie o tej instytucji, w drugiej o urządzeniu jej szczegółowem rozpisania. Napisane dobrze
i pięknie, poczynający od
godła dzieła, z ewangelii Mateusza ś. wyjętego,
aż do końca, powiedziano. Uderzyło nas
wyrzeczone na str. 10.
zdanie że ogniskiem ubóstwa u nas nie są
miasta ale wsie, i że
rząd ochronach którzy
się do najtęższych w czystych
a dobra klas (ludu) najmniejszych zdaniem, jak
zdaje się nam, powinno-
wane być winno.
na Towarzystwo
Dobroczyn-

~~ungiù~~, ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ ~~questi~~
~~[illegible]~~

gruntowej, ludzki rozkrzewianie
pomiędzy niemi oświaty, przemy-
słu rolniczego i ducha niepodle-
głości narodowej. W tym celu na-
pisał także towarzystwo usta-
wę z 18. artykułów złożoną,
która wraz z podaniem kie-
dy(?) o zawiązaniu swem,
i potwierdzenia przez ówcze-
sny rząd narodowy, wydruko-
wana w broszurce o str. 19. w
ośemce.

<u>Urządzenie</u> <u>szkółki</u> <u>gospodarstwa</u>
<u>wiejskiego</u>. Taki ma napis bro-
szura o str. 63. która bez ozna-
czenia roku [illegible] i miejsca
druku wyszła. Zawiera ustawę
dla szkółki gospodarstwa w
Marymoncie pod Warszawą, wraz
ze szkołą wiejską także niego
w folwarku Wawrzyszewie zakła-
danej. Szkółka miała kształcić
agronomów, szkoła zaś nauczycieli(?)
wiejskich. Ustawę tę w 14. 8bra(?)
zatwierdziła Γ Tymczasowa(?)
Rada administracyj-
na.

> Γ w dniu 1/13 Paźdz. 18[illegible]

<u>O Dzierżawach</u> i <u>zarządzaniu</u>
<u>majętności</u> <u>ziemskich</u> <u>przez</u> <u>Rafa-
ła</u> <u>Szymanowskiego</u>. <u>Warszawa</u>. <u>Na-
kładem</u> <u>G. L.</u> <u>Glücksberga</u>, <u>księgarza</u>,
<u>przy</u> <u>ulicy</u> <u>Miodowej</u> <u>nr. 497</u>. <u>pod</u> <u>fi-
larami</u>. <u>1817</u>. Broszurka w 16ce o
str. 67. Γ [illegible] Franc. Skibickiemu
Szambelanowi Dworu Jego Cesarskiego

> Γ W przypisaniu jej

gospodarstwa wiejskiego/ Dziedzic wsi, dziedzic lub dzierżawca, nie powinien przyjąć ekonoma nie wyegzaminowawszy go, gdy bez świadectwa z odbytego poprzednio egzaminu, gdzie się do obowiązku przyjdzie. Sposób (na str. [illegible]) planu szczegółowego egzaminu, tudzież (str. 15) przywiódł tych książek, jakie stawającym do niego zi- mien przeczytać poprzednio.

Niektóre myśli o nauce gospodarstwa narodowego, czytane na publicznem posiedzeniu Towarzystwa Królew. przyjaciół nauk dnia 14. Maja 1828. przez Dominika Krysińskiego. Byłego Deputowanego, Królewsk. Warsz. Towarz. przyjac. nauk i Towarzystwa akademickiego [illegible] w Warsz. Drukiem N. Glücksberga Księgarza i Typografa Królew. Warsz. Uniwersytetu 1829. o str. 27. z [illegible] Broszura w tej o [illegible] politycznej rolnictwa ekonomii rozważająca.

Ustawa Towarzystwa przyjaciół włościan wraz z aktami do niej odnoszącemi. Warszawa 1831. Celem ustanowionego zarządu narodowego, dygnitarze, posłowie na sejm i deputowani, Prezesowanie i t.d. [illegible] w całym kraju towarzystwa, majątek na celu dopomożenie włościanom do nabywania własności

kiej litewskiej matki i Czabo-
kowi vrządzającego generała,
zauważył autor (str. 39?):
że z opłaty czynszów pieniężnej, nie można porównywać ich opłaty z dobami i pracą, gdyż
zwiększył się war-
tości płodów ziemi a więc i pra-
cy, nie odpowiada podwyższenie się wartości pieniędzy czynszowych.

O potrzebie banków rolniczych przez
Walerjana Krzyżanowskiego. (Prze-
druk wstępnych artykułów Ogni-
ska). Kraków nakładem Redak-
cji "Ogniska". (Do nabycia w księ-
garni i Wydawnictwie Dzieł Ka-
tolickich). Wydrukowano u Z. J. Wy-
wiałkowskiego. 1866. Broszura
w 16ce o str. 100. Treść jej wska-
zuje napis.

Z liczby drugich, porządkiem alfa-
betycznym przywieść się mających,
pierwsza, w języku francuskim
wydana, ma napis ten:

121

272.

396

O kwestyi włościańskiej w literaturze polskiej przez J. K. Kurnatowskiego. Wydanie polskie. Warszawa nakładem Gebethnera i Spółki. W małej ósemce o stronicach 186, rachując w to [illegible] i rejestr, wydana się [illegible] napisana po rosyjsku r. 1859. [illegible] po polsku [illegible] [illegible] [illegible] na jaw. Gdy w roku 1857 kwestya uwłaszczenia rosyjskich włościan wyszła na świat, i w szeregu wydawanych za czasów [illegible] włościańskich [illegible] o tej kwestyi pism pokazywać się zaczęły, [illegible] swój rząd na nie przyjaznych dla szlachty polskiej [illegible], wyjaśniły je w niekorzystnej [illegible] w oczach rządu i publicz-

nacji kanarie, wtedy
autor chcąc zabra-
niu zbio[ru] niebezpieczeństwo
dla Polski wszystkich
publicystów przeszłych,
wskazał rezultat ba-
dań kwestyi ~~[illegible]~~ rzeczonej od
r. 1807 (ustanowienia
Księstwa warszawskie-
go) począwszy. Wyka-
zał (str. 79-80) że
zawarty systema-
tyczy główne systema-
da zajmowały w prze-
ciągu pięciudziesięcio-
letniej a kwestyą tą,
pułkownik, publicystów
polskich, że czynsz cza-
sowy czyli dzierżawa cza-
sowa, czynsz wieczysty
i własność gruntowa
włościańska, rozwiąza-
ła ich wyłącznie, zabra-
nia się (str. 147) do zda-
nia ~~[illegible]~~ bezimiennego autora, w
dwóch dziełach, kwestya
włościańska i rozbiór
kwestyi włościańskiej wyczerpującego
napisanych, ~~[illegible]~~
który mniema, że należy
dopomóc włościanom do
dojścia do własności bez
naruszenia praw dziedzica.

21

273. 35.

397

O poddanych polskich.
Roku 1790. Broszura
wspomniana o str. 119. Księ-
ga ta zaleca za żądanie chło-
pów, "co panowie i swoj
na tem tracą że chłopów
utrzymują w niewoli." Spra-
wił się grzecznie. Obszer-
niej w nowszych
pisarzach (na str.
72. przywodzi Montes-
kiego, na str. 60. i szwedzkiego kanclerza Oxen-
stierna, na str. 27.
Mistana na-
wet kaj utrac.) Bierze z nich
dowody dla wykazania
o ile poddaństwo szko-
dzi w ogóle powszech-
nemu dobru. Przecho-
dząc do Polski wska-
zuje jak za dawnych
czasów łagodniejsze, a
przed innemi Piotr Skar-
ga, obecnie zaś Księże
Karpowicz, przemawiali
do serc panów, a lepsze
obchodzenie się z chłop-
stwem (str. 10), korzystnem
w najmach (str. 28),
wyrzekających (str. 26). We-
dług niego chłop wiel-
kie polskie znajdzie więcej

i najzwabudniejszy, a naj-
biedniejszy litewski. Ten
nieszczęśliwy w lasach
ma najmniej porządku
zabudowania, leniwy bę-
dzie by je gdzie wy-
stawił (str. 115). [Chwali
województwo sieradzkie
które na sejmiku gos-
podarskim r. 1786. po-
stanowiło, powracać z
owych Żydów (str. 91). Chwa-
li ogrodach na bia-
łych [illegible] i księży-
ch [illegible] (dobrach Duchow-
nych, poddanych, kró-
lewskich) chłopi więcej płacą
[illegible] od chłopów szla-
checkich, mając się jednak
lepiej od nich, zapomi-
nając potrzebujących kra-
ju nie potrzebują, gdzie sta-
dawie sami gdzie sta-
wiają, na pijaństwo nie
mają (str. 95. 112). Potrze-
bować (mówi dalej) wolno-
ba (mówi dalej) wolno-
ści chłopom, przez co
rozumie: ustanowienie
magistratur, które by się
opiekowały niemi i wymia-
rowaniu ich i dawanie dowo-
dów im [illegible]
opiekowały) zabłędnie
szlachcie więcej [Jakoż
wolności jak uważa, mają
w krajach zabierdunowa-
nych od Cesarza i Prusaka [illegible]

[Najlepiej mają
się sam Panie
wy, którzy wo-
laty powinno-
ści odbywać
w najdalszej
stronie, raz-
mieszkać panu
licząc, niż
robić pańsz-
czyznę (str.
110).

[Chłopi [illegible] lubiący zy-
dywać dawne
dzieje, i dowia-
dywać się o pew-
ne jak co można
wynajdywać na-
we do pracy ma-
chiny, i t.d. (str.
101-2.).

[dla
chłop-
ców i
dziewcząt

(str. 89. 98. 115 107.). Chło-
[illegible]

377. ~~77~~ 76

398

O potrzebie banków rolniczych przez Waleryana Wielogłowskiego. (Przedruk wstępnych artykułów Ogniska). Kraków nakładem Redakcyi "Ogniska". (Do nabycia w księgarni i wydawnictwie dzieł katolickich). Wytłoczono u Ż. J. Wywiałkowskiego. 1860. Broszura w 16^ce^ o str. 100. Treść jej wskazuje napis.

O polepszeniu teraźniejszego stanu Włościan polskich uwagi Kazimierza Młodeckiego Radcy Prefektury Departamentu Radomskiego i czytane na posiedzeniu Rady Prefekturalnej tegoż Departamentu w Radomiu 31. Października 1814. Po czem dedykowane z Tacyta rozdziałów księgi II. a końcowej w Warszawie 1815. w Drukarni pijarskiej. Broszura w ósemce o stronicach 68. z pozwoleniem zwierzchności (na końcu) wydana, na zapytanie ówczesnego Ministerstwa Spraw wewnętrznych w 1814. odpowiadająca. Autor mniema, że dzięki jest dawne prawa polskie wskrzeszenie, i do stopnia teraźniejszej

cywilizacyi zaczyna-
wać ~~[illegible]~~ ażeby na py-
tanie rzeczone ~~[illegible]~~ odpo-
wiedzieć. ⌈Ponieważ ta
części kraju w któ-
rej departament teraz
nadamski gubernija
z pod rządu austryac-
kiego pod zarząd
warszawskiego ~~[illegible]~~
księstwa i przez czy-
tających ta cię rząd
czynić dobrego dla
ludu (str. 11-13), pra-
gnie: ~~[illegible]~~ że te-
raz więcej rząd po-
winien ludowi ulżyć
w ciężarach, Żydów z
karczem wydalić, dzie-
sięciny dla duchowień-
stwa a pańszczyznę dla
dworu ograniczyć, szkółki
zaprowadzić i prawa o
spadkobraniu po włościanach i opiece nad ma-
łoletnimi wydać (str.
22-9), a z rzeczą u-
względnić to co ~~[illegible]~~
rząd ⌈posiadanym, z
zastosowaniem w ciele wre-
szcie do obecnego położe-
nia kraju (str. 36. 55-
62).

⌈zaczy-
nać się
mają
od wyra-
zy.

⌈ ~~[illegible]~~ Do jakich przypraw ~~[illegible]~~ potężnik ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ czy dawnych i jakich? czy austryackich w tej części Polski kró-
lów obmawia-
jących? nie objaśnia au-
tor. Zdaje się że o ~~[illegible]~~ ostatnich mó-
wi.

⌈austryacki

35.

276. ~~97.~~ ~~47~~

1100

O przyczynach wewnętrznych i nayblizszych, tudzież zewnętrznych i dalszych nędzy naszych włościan z wyłożeniem sposobów zniszczenia tychże przyczyn i ich skutków przez Józefa Sołtykowicza A. K. W.

Po czem gadka z Demostenesa mowy. Na drugiej stronie: w Krakowie w drukarni Józefa Mateckiego Roku 1815. Za pozwoleniem Zwierzchności. Dzieło w [illegible] o stronicach 343. i czterech kartach rejestru, jednej omyłki druku wykazującej, i pierwszej tabeli ~~[illegible]~~. Na dzie- ~~[illegible]~~ części dzieła swa[illegible] przedzie-liwszy autor, mówi w pierwszej o tem: że źle rozumieli właściciele swój interes: gdy od r. 1788. w którym śmielej za włościanami przemawiać zaczęto (str. 27), nie była na sejmie nic nie zrobili dla nich choć mogli, lecz bardziej ich jeszcze uciążyli. Na stro[illegible] "na teraźn[illegible] [illegible]sanie, co dla włościan. Pe-wniejszem czy zakazem, lub robo-[illegible]

Γ (7) maja

ciężnego czynszu opłacać?
ani też ogradzać się
za robociznę. Dalej na-
znacza przyczyny uku-
czenia władzom w awen-
dach rządowych, a wła-
ścicieli w Saksonii robie-
nia długów, ~~[illegible]~~ jako co przypisuje
~~[illegible]~~ lemieszowi i fascyn-
dowaniu dobrami. ~~[illegible]~~
W drugiej części
przyczyny nędzy upatru-
je w uciążeniu i jakiego
wszyscy w ogóle mieś-
kańcy kraju doznają
od władz krajowych, dalej
w braku handlu i ma-
łej konsumpcyi wewnętrz-
nej, na koniec w za-
niedbaniu oświecenia
włościan. Plan oświe-
cenia łączy na wielkiej
jak na sercu i dla te-
go niezmiernej rzą-
dzącej szkoły, każe wy-
kładać w szkołach krajowej
Katechizm podług Bielaw-
skiego (mylnie ma sło-
wo wydrukowano "Gregoro-
wego"), a wyobrażenie dzie-
jów dawać według dzie-
jów historyi. Niemcewi-
cza (str. 329).

277.

64.

O ugodach dziedziców z włościanami ~~wsi~~ Waleryana Strzemień z Strojnowa na hrabstwie Horochowskiem Strojnowskiego kawalera orderów Orła białego i Świętego Stanisława. Za pozwoleniem Cenzury wileńskiej. w Wilnie w Drukarni akademickiej. Dzieło w 8° o stronicach 176. Na odwrotnej stronicy tytułu jest godło, słowa Ojca V. Papieża do rzeczy głoszone wyrażające. [illegible] i jednej [illegible] bardzo nieskrzywdzonej, a myśli dzieła wyrażającej. [illegible] Pragnąc zaszczepić uszczęśliwienie włościan. [illegible] Pragnąc aby umowa o ich zasiłkowe nie była zrobiona "bezpowrotnie", sądził, dbając o to, aby rolnicy, jako ludzie wolni, używali korzyści z bezpowrotnej wolności wynikającej, przedsięwziął względnie napisać dzieło o ekonomicznych korzyściach, które zachowywały w rzeczy samej, w świetle ten z nieścisłej wyjętej, ... poważnie [illegible] panującego życzeniem Aleksandra I. rosyjskiego Cesarza, objawionem w odezwie do dziedziców za- chęcającej ich do uszczęśliwienia ... wynikające z ... włościan. Wynagrodzeniem sądził ... Jest ich 146. Przebiegłszy [illegible] poddaństwa i wykonawczy [illegible]

(1) Historya prawod. T. str. 145. II. str. 223.

Wyjmujemy historyczne uwagi o prawie ... dla ... gospodarstwa rolniczego (francuskie metayage) sądzi, że w Polsce nie mogłaby być propinacja monopolium ... wyrażającym ... i ... [illegible] wynikające z zakładu rzeczy i ...

[illegible] w roku 1807 wydanej ...

zawarty, że ... jego ... zawód się pokrzepić w ów czas, kiedy dawni Krzyżacy nie zawojowanym mieszkańcom ... tęgli ... ich własne role na ... rwane podobnie czyna... zawód na Rusi, i zauważył (t. 26-31), że zanim się w niej, w myśl rycerzy monarchy, powiał na wolność rolnik, należy go wprzód oświecić, ażeby się nie ponowiło ... galicyjskie zamiłowanie gospodarstwa, i zaś ... włościan dziedziców wsi z włościanami, przez urządzenia nowe a w szczególności Józefa II. a więcej jeszcze ... ich wykonanie od urzędników, ... samowolne rolnictwo na ... (str. 89).

... czas ... zauważył ... że należy ... odmawiać ... przy oddawaniu ... włościanom ... się nie był ...

Do czego jest ... wolności, ażeby, ... skory i nie mniemał, iż wolność ... nie ... polega na ... pewnej przyczyny, lecz na tem, ażeby ... się z niej ... zawrzeć ... wywzajemnienie się ... za ... wywzajemnienie się w produktach ... najekonomiczniej ... dla Rusi ...

(przedmiot lub naturalnym)

... byle rolnicza ... umiarkowana ... odpowiedniej ...

[illegible] (t. 15) w tem się myśli, że nie Krzyżacy ... sposób dziedziców ustanowili lecz i ... ... w ... przez ... (t. 85) ... należy.

... przy ... umiarkowana ... i odpowiedniej ... ziarna lub pieniądzach lecz umowa ... opłaty ... na być umiarkowana ... jednej ... (t. 100 ustęp) ...

Uwaga:

... niż ... obficie, ... dziesięciny ziarna z jednej ... ... z roli ... niż ... planu (t. 36. 51-73. 100. 104-134). Porównanie ... krajów ... dostateczny ... del wewnętrz... biegł wszystkie kraje europejskie, i wykazał, gdzie i jaka zapłata dla ... ... jest najekonomiczniejsza.

z czynszowa

49. a.

278. ~~32.~~ ~~64.~~

1102

O uregulowaniu stosunków włościańskich w Królestwie z porównaniem i o potrzebie zastosowania tegoż do księstwa Poznańskiego. Przez ..... Wydanie J. N. Bobrowicza. Lipsk nakładem księgarni zagranicznej: 1843. Drukiem Breitkopfa i Haertela. Broszurka w małej ósemce o str. 104. Zaniedbawszy [illegible] powszechnemu przyjacielowi [illegible] narzuca przyjęcia. Wychodząc z tej zasady [illegible], że włościanin [illegible] pana swego aż do r. 1807 poddanym (str. 10), w którey trzymany jest [illegible] tenże przez tyle wieków, czuł się dziedzicem przez [illegible] ~~[illegible]~~ (str. 11. 97) [illegible] ~~[illegible]~~ że [illegible] pan powinien oddać włościaninowi, a ten oddać go czynszem.

...[na tem swoje rozprawę że teraz winny [illegible] się

50,

279. ~~78.~~ 67.

403

O urządzeniu szacunków rolniczych w
Polsce przez Adama Krzyżtopora
(Tomasza hr. Potockiego). Drugie po-
prawne wydanie. Poznań nakładem
księgarni Jana Konst. Żupańskiego
1859. Dzieło w 8ce a str. XV. i
551. jest niezaprzeczenie jedno z naj-
ważniejszych

[(pierwsze wyszło 1851. samże).]

[które u nas o rolnictwie wy-
szło w ciągu ostatniej doby.]

Podzielił go autor na rozdzia-
łów pięć. Z nich pierwszy, wstęp,
organizacyą pracy za zamarzeniem
określeniem zasad ekonomii politycznej
i socyalizmu, tudzież warunku
dla Polski urządzenia włościan wyka-
zującego, zawiera obraz

szacunków rolniczych w ogól-
ności. Drugi o urządzeniu ich zwłasz-
cza w Anglii i Irlandyi, we Francyi, w pań-
stwie austryackiem a w szczególności
w Galicyi, na koniec w Prusiech rozprawia. Trzeci
szczególnie w ogóle,
a Rosyę i Polskę w szczególe pod tym względem rozważa.
Rozdziałów tych nie radzi
czytać autor temu, który nie dba
o teoryę, do wypadków swych zasad
przejść a rozdziałów jednak przy
czwartym i piątym ciężkich, szcze-
gólnie w nich są a środkach, celem
poprawy szacunków rolniczych w kró-
lestwie kongresowem [w przedsięwziętych,] tudzież o zmodyfi-
kowanych zasad następstwach.
Chociaż atoli te rozdziały nie są
dziś, po uwłaszczeniu włościan, na czasie,
jednakże mają nie

zaprzeczenie [illegible]

wartości [illegible]. Mi-
ni [illegible] czwarty: a urzą-
dzenia [illegible] gminnych, a re-
gulacyi gruntów [illegible] i z
urzędu nakazanej, a zawiązania
spółek [illegible] galicyjskich,
a urządzenia hipoteki krajowej,
instytucyi kredytowej [illegible]
udzielającej, [illegible] jej, [illegible]
egzekucyi czynszów włościańskich,
i władzach regulacyą przeprowa-
dzających [illegible] na [illegible] a po-
[illegible] w [illegible], do [illegible]
[illegible] organizacyi [illegible], [illegible]
[illegible] bo w dwudziestu [illegible]
[illegible] paragrafach, [illegible].

Biorąc na uwagę [illegible], które
[illegible] między siebie podzielili, kolejne [illegible] i urządzenia ich [illegible]. O [illegible]
[illegible] mówi:
Józef II. chciał polepszyć [illegible] ale
nie więcej nad to [illegible]
nie [illegible], a nawet [illegible] (dla niego [illegible])
[illegible] podda[illegible] w [illegible]
[illegible] nie uwolnili [illegible]
[illegible] dopiero gdy [illegible]
[illegible] Cesarze. [illegible] jakie się
między [illegible]

[illegible] który [illegible]
władzę [illegible] a [illegible]
[illegible] żadnej nie
przyjąć [illegible]

(1) [illegible] T. [illegible] 135.

(2) [illegible] 190.

z rozprawiając.

[illegible] na Wę-
[illegible] nigdy
zagranic Galicyi,
[illegible] chwycili się wtedy

ulgi. Skrępowawszy go więzami
feudalnemi średniowiecznej, nie
tylko że ich sam nie roz-
ciął, ale nawet właścicielom roz-
ciąć, życzącym dobrze poddań-
stwu, rozwiązać nie dał. Miał
w tem swoje rachuby, z któ-
remi się źle wybrał. Kiedy sejm
galicyjski, na wniosek członka
swego (Wasilewskiego) prośbę do
rządu wystosował a powtórnie
mianowania z pośrodka siebie ko-
misyi dla rozważenia stosunków
włościańskich w całej Galicyi, nie
tylko mu żądanie to zganił, lecz
nawet unieważnił darowizny i u-
samowolnienia z poddaństwa przez
pojedynczych właścicieli w ich wła-
snych poczynione dobrach. Po czem
ogłosiwszy sam, że wszelkie powin-
ności włościańskie ustają, a wła-
sność następnie włościan, tak wsze-
lako, że na separacyą ich ról
od folwarcznych nie zezwolił, i za-
kazał im dowolnie rozporządzać
własnością swą na korzyść dzie-
ci (1).
O Prusiech rzec u-

(1) Krzysztopor 175–190. Sądzież artykuły: Czerwiński, A. Chłu-
pach, Roh.

ważąc, że o ile sztuka polityczna tego państwa jest zbiorem przesądów i niegodziwości, a było [illegible] administracyjna [illegible]

uwolnienia godna, ważna [illegible]

[illegible]

Mając w tem swoje widoki naród chociaż dobra wzajemnie zamierzchłych [illegible]

Ob. Korzyskopow str. 201-25.

w tej części Dawniej wielki przy... [illegible] czasu uda... [illegible] przemie... jej na nowo [illegible] ... [illegible] ... szczególnie [illegible] ... r. 1823. wydane chce mieć ... wyraźnie, aby [illegible] ... do [illegible] i wdo...[illegible]

[illegible] na sprawiedliwych zasadach [illegible] słusznej urządziła tych [illegible] wdo-

się ustawie. Urządzenia te oceniając autor, dodatniej ich i ujemnej wykazuje strony, co uczyniwszy, przechodzi do Rossyi [[illegible]

[i rzecz o niej na-dem

honczy panowanie Cezarowa Mikołaja, dozwalając do usamowolnienia z poddaństwa ludu, dziś oczynszowanego, odznaczyła najświetniej (1).

(1) Porównaj str. 250–286.

282. 406

O ~~[skreślone]~~ czynszu powszechn[ym] z francuskiego. 1819 (wrzyniętą liczbą). Na odwrotnej stronie czytamy: w Drukarni Glücksberga w Warszawie. Następuje miedzioryt pod którym podpisano: Abolition du servage par l'institution du cens general commencée par S. A. le Prince Stanislas Poniatowski l'an 1777. Po miedziorycie idą dwa ~~[skreślone]~~ podrobniejsze [druku] po obu stronach liczbowane. Jest w całości liczb 17. ~~[skreślone]~~ jeden. Na liczbowaniu str. 8 gdzie jest figury symbolicznej na miedziorycie umieszczonej, ~~[skreślone]~~ Całość figury ~~[skreślone]~~ ... czyni [wrażenie] ... [illegible] ... imię, gdzie podpis, w druku na str. 4 wskazanym miejscu ~~[skreślone]~~

[margin:] przedstawiającym [...] rolnictwa z [...] [...] [...] ~~[skreślone]~~ przed

Książę Stanisław Poniatowski synowiec króla (Stanisława Aug.) zrobiwszy r. 1777 umowę z mieszkańcami trzech swoich wsi, a r. 1789 a następnie innych swych majętności chcąc uczynić los mieszkańców obecnych szczęśliwszym, że dobra te zwalnia na własność tychże mieszkańców przeszły. Umowa polegała na tem, że włościanin oddawać dziedzicowi corocznie pewną ilość różnych obradów raz na zawsze umówionych z wolnością zamiany pieniędzmi, gdyby się na to strony [illegible] zgodziły. Oddawszy [illegible] przez lat dwadzieścia [illegible] nad właścicielami gruntów posiadanych. Obowiązków posiadania tych [illegible] obaczenia [illegible] przez tu administracya dóbr, a urzędnicy dostał się w ręce gminy. Ta miała urzędników i zapłaciła [illegible] dla [illegible] a sama zabiera dla siebie [illegible] zwierzchności [illegible], mienia

Jak się ma przez nich rozumieć?

Wydanie albo zachodzi. Czy, jak piszę nie wiem, czy je na [illegible] napisał, Ex-podkomorzy? Czy też jako we wstępie do broszury o poddanych polskich powiedziano Podskarbi wielki W. X. Lit. 1790 zmarły? Drugi. [illegible]

rozciągające się, namierzał rzecz tak,

Jest nim niezawodnie

Podani mi przez kogo do warszawy, czy w oryginale francuskim czy w tłomaczeniu polskiem przedana i tu rozdrukowana.

się i jak działa

Którą jak sprawa włościan [illegible] (str. 807 [illegible] miał na rok sprzedać wyjść w Prusie na 15 [illegible]nicach,

przez dwór

59.21 253. ~~3~~ ~~8~~. 84. 107

O wdzięcznach. Broszura w oczemie [deleted] stro-
nicach 36-i [deleted]
jak na owczas, w
Warszawie w drukarni u-
przywilejowanej J.K. Mci
P. Zawadzkiego. Roku
1791. Mówi w dwóch
rozdziałach (str. 5. 14) o spra-
wiedliwości dla wdzięczn
od wdzięcznych [illegible]
a w trzecim (str. 27) o wdzi-
ęczności obywatelskiej wdzi-
ęcznym przyrodzonej. Twierdzi:
[deleted] że w magistra-
turze stawia się podług
konst. 3. Maja zasadni-
czym prawem, sprawiedliwości
dla wdzięcznych zasiadać i
wdzięczność przymioty [illegible]
uczciwie (str. 20-21), i że
[deleted] gdy wdzięczn-
[deleted] ojca ich należy
[deleted] nagrodzić za pra-
[deleted] w wyrabianiu
[deleted] budynków lub
[deleted] (str. 27). [deleted] dalej opowiada
nagrodzenia (str. [deleted] [illegible]
[deleted] świadkiem w jednej
[illegible] Magistraturze, że wdzi-
[illegible]

Przyznaczona.

ściciel sprowadził wszy gwał-
tem do swej wsi, wyda-
lanego z niej i wydagłu-
nalanego w ogrodnic-
twie nabadzienia, nie wzgl-
gą do ogrodu, ale do
rabacki i bicowenia ryt
(str. 37). Na kmiec głosząc,
jak na ki-
dwie utrzymywał je-
den włościciel dla wbo-
ścian pełorera, a w tłu-
ście gbuda nie zasilał
ich kawałkiem chleba
(str. 17.), wspomina nawet,
że nie godzi się trzy-
mać na uwięzi ludu,
zwlekać z nim konserwacji.
a ratę, (str. 8-9), i da-
mować ma drugi do
uherzadcenia. Wszak
ekaniley wojewodzicy (Lau-
dan, Wasingtan, str. 30-1), i
Lebavre (Tissud, str. 30)
z ludu wyszli. Przydacza
przychylne dla ludu zda-
nia wyrzeczone od Mi-
rabeau (str. 41), Machia-
wela którego rozszydzym
nazywa pisarzem, czyniąc
przytem uwagę, że napi-
sane przezeń dzieło *il*
Principe, na które Fryder[yk]

[illegible]
z damami kru-
py składa-
li gmijów
(str. 22).

Czyta. odpi-
sywał niczem
więcej nie jest
jak sałyraz
na panujące
cych (str. 12).
Ponieważ u-
pewnia jak
i jak Elektu-
ra brandenb-
burskiego nad
dziada króla pruskie-
go najwięcej tem
ujmowali, że przed swemi [illegible]
włościanie

a wdzięczna nam [illegible].

Broszura w 8ce str. 24. Na końcu czytamy: w Warszawie dnia 15. Października 1797. Węgrzecki P.M. (Prezydent miasta). Wolna drukarnia Bohusz. Celem jej jest: uchylić zarzuty czynione czwartemu artykułowi konstytucyi Księstwa Warszawskiego a to: "że nie będąc zgodna z duchem i charakterem narodowym (str. 2) odosobniła i osłabiła ducha wojska, zniszczyła handel i rzemiosła w miastach, i przyprowadziła do ostatniego ubóstwa rolnictwo i t.d. (str. 3)." Obalając te zarzuty, zwraca autor uwagę i na to: "że jakaś część obywatelów narodem się być rozumiejąca i przysądzała konstytucyą złą i a to, że ma w sobie ducha demokracyi francuskiej; że obraża naród czyniąc włościan-kę a zniesieniem niewoli, że wprowadza lud w błąd, dając przez chimeryczną równości w obliczu prawa (str. 11-1.)." Lelewa (str.

wszystkie (uwe/) zarzuty, ważąc, i ujmując się za ludem,

przyznaje jednak, że lud ten skłonny jest do próżniactwa, w dziełku o policyi w Bydgoszczy przedrukowanym, r. 1811. wydanem, rzecz o czeladzi mniejszej i większej wszystkiem dobrze wyłożył (str. 17). Upomina rząd że powinien ulżyć ludowi, uwalniając go od podwód i furażów, że należy żydom odebrać szynki, a lud nadając mu własności ale czynszową, ażeby zawsze przy dziedzicu dóbr zostawało dominium supremum dziedzica. Dzierżawcy mają najszczególniej z czynszów lub najszczególniej z czynszu, a w braku ich ten ... w sposobnym źródłem nie wyznaczony będzie (str. 19). Nigdy zaś (taniości ...

w czem przeciwi, jak mniema, zaradzić można na zasadzie tego co

i jej własności nastręczając rzecz na ...

[illegible] swą rzecz) nie należy dać włościanom ziemi bez kupna lub umowy (str. 20).

221

2015.

[Napis ten umieszczony

Hog

Pamiętnik pierwszy 1772. [na pierwszej stronicy bru-ljonu w 8ce wyda-nej z 12. kartek niedochowanych [znaj]dującej się; na u-wolnej [illegible] tytu-łu swoim: Ten Pamiętnik czytany był w przytomności Króla Jmci dnia 11. Czerwca, podczas zgromadze-nia, na które w Zamku co Czwartek wyznaczo-ni od Króla Jmci scho-dzono się. Na stro-nicy pierwszej na-szej kartki szarpanej czytamy: "Pamiętnik o ustanowieniu porządku w nauce prawa cy-wilnego y o założe-niu zgromadzenia pra-wnych ludzi etc. etc. etc." Po czem idzie godło z drugiej księ-gi Dzieła Cyceronowe-

[(Liczono w żi i życiu)

ga de Officiis przyjęte w tych sprawach: Juris Civilis summi semper in honore fuit cognitio. Cała ta prawa jest [illegible], i rzecz dziwna że tak napisana uważała się we ręku Tengnicha. Czy dalsze części tegoż Pamiętnika wyszły, nie jest mi wiadomo.

Polemika w kwestyi włościańskiej z roku 1856 i 1857. Wydał Dr. R. K. i Sr. Dworu J. C. K. M. Seweryn hr. Uruski Marszałek szlachty gubernii warszawskiej. Cena kop. 50. (Osoby, które zaprenumerują dzieło w 4. tomach pod tytułem "Sprawa włościańska", otrzymają niniejszą broszurę bezpłatnie). Warszawa. W drukarni J. Jaworskiego. przy ulicy Krakowskie-Przedmieście N. 415. 1857. Broszura ta i mniej niż czterech ćwiartek [illegible] i [illegible] zawierająca, jest [illegible] na stronicach 99. wytłoczona. Kwestya [illegible] wewnątrz [illegible] zdarzającej dotycząca, w której [illegible] rozbiór [illegible] na jw. [illegible] powiedziano [illegible] że/to [illegible]

⌐nie wchodzę w przyczyny tej, że ona zadaniem konkursowem nie będąc, zbiegają się bezpośrednio. Jaki o[illegible] zauważam, że

⌐w małej rzeczy

"ści" Bogarodzica" ~~...~~ wyrażenie

~~...~~ "Adamie Kmieciu baczy" ~~...~~ w znaczeniu ma Jenne:
"Panie ziemi, która na własność sobie dana".

~~a co według naszego zrozumienia wyraz "kmieć" jest zupełnie ... ...~~ ~~...~~ powtarzano na ~~...~~ Sprawę ~~...~~ człowiek włażnąch we ~~...~~ dawnych ~~...~~ sądziech na Urzę-
~~...~~ dzenia Dotyczące włażnąc w Polsce i prowincyach ościennych pozpodziane prawem publicznem polskiem (Warszawa 1847.)
~~...~~ Na ty-
~~...~~ tule z dzieła Króla Sta-
nisława Leszczyńskiego "Głos wolny" i t. d. wyję-
~~...~~ te. ~~...~~ ~~...~~ Podana ~~...~~ treść przedmiotów zawartych (mających się zawrzeć) w tomie I i II.) ~~...~~
~~...~~

~~Przyjmuja wiersz z oznaczonym z użyć mającą~~

~~z podanym godło~~

~~Dobrze ... wyrażono. ale~~ samo ~~...~~ ~~...~~ nie wydano.

osobno

Pamjatniki izdannyje wremennoju kommissijeju dla razbora drewnich aktow i t. d. przy kancelaryi wojennego Gubernatora dawnego Kijowa, Podola i Ukrainy, a dzisiejszych gubernii kijowskiej, podolskiej i wołyńskiej ustanowione Towarzystwo mężów uczonych wydało aż do roku 1852 tomów jedenaście dawnych zabytków i kronik południowej Rusi, które mniej są ważne dla dziejów szczególnie wewnętrznych dziejów Rusi, od wydawanych od r. 1858 przez tęż samą Towarzystwo ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ dalszych zabytków nowych drukiem wydobytych ~~[illegible]~~ pod napisem Archiwum Rossyi Południowo-Zachodniej w dziesięciu tomach. ~~według Ministerstwa Oświecenia Publicznego, dotąd wyszły~~.

Tom pierwszy zawiera akta dotyczące się dziejów prawosławia, unij kościelnej i katolicyzmu. Drugi dziejów administracyi i historyi politycznej. Trzeci ~~dzieje~~ kozaczyzny i hajdamaczyzny. Czwarty ~~dzieje~~ szlach-

ty. Piąty miast. i ~~Dzieje~~ . Szó-
sty ~~Dzieje~~ wdrażania. Siódmy
~~Dzieje~~ Żydów. Ósmy ~~Dzieje~~ prawa
zwyczajowego zabytków, międzylu-
cyi wiecowych i samorządu luda-
wego. Dziewiąty historyi handlu-
wego. Dziesiąty
przemysłu i rzemiosł. Dziesiąty
~~Dzieje~~ oświaty ludowej i szkół. dla

~~mogą się~~ historyi wdrażania, nie
mając się pod ręką nie ~~się~~
~~[illegible]~~ nauczycielem że zwrócił

w Archiwum
umieszczan-
ych. Z Pa-
miętników
dana trzeci
zasilił mą
~~[illegible]~~
pracę nie mało.

287.

Projekt do zawarcia umowy, włościan (tak) z włościanami, przez Jakuba Klimontowicza wydany. Dobra [illegible].

Taki ma napis: w kartkach aż nim w [illegible] niech zbowa- [illegible] wydana bez wyra- miejsca [illegible] kto zrzuca, wa- żna z przyczyny [illegible] ga, w którym [illegible] wyjścia. Na karcie dru- giej [illegible] grun- rozdały folwarczne włościa- nom „[illegible] z nich dla swego ukontentowa- nia i zatrudnienia, sa- mi zezwolili". [illegible] z gruntu pierw- szej klasy mieli od włóki dawać odrzęsu korcy 60, z gruntu średnie- go 45, z podłego (tak) [illegible] i łaźń korcy w czasie przełom- kiej w kraju nie [illegible] gradobicia. Na

zemi

drugi

(zachujace w [illegible] i [illegible])

później, [illegible] i [illegible] radzi, [illegible] ty dwory

na wieczyste czyn- sze,

czeiwnym

30. Przy tem nakazali posiadaczom wieczystym [illegible] pewnos

pierwszy raz powzięli [illegible],
i z inwentarzem folwarcznym, za który
wszakże(ci) / zaczem wypłacić się mieli

byli właściciele
dać im
grunta

288.

~~XX~~ ~~44~~

1113

Projekt polepszenia stanu wło-
ścian w Xięstwie Warszawskiem
podany przez Prefekta departa-
mentu płockiego. W Drukarni płoc-
kiey 1815. Broszurka w 8ce o stro-
nicach 48. Ponieważ urzędnie że
Prefektem Departamentu płockie-
go był w pomienionym roku
Rajmund Rembieliński, następ-
nie Prezes Kommissyi wojewódz-
kiej mazowieckiej ~~[illegible]~~, przeto on zape-
wne jest twórcą tego z wielką zna-
jomością ekonomii politycznej i
~~[illegible]~~ stanu ówczesnych włościan na-
pisanego. Autor podzielił ~~[illegible]~~
~~[illegible]~~ je na 9a §§. W jednym z nich
(w §.11) rozbierając pytanie, od cze-
go był dobry włościan naszych zale-
ży? odpowiada: że od zabezpiecze-
nia osobistej ich wolności, od pozwo-
lenia im w możności nabywania
własności gruntowej i ruchomej i od
zabezpieczenia im takowej; od zapro-
wadzenia w kraju dobrego towarzy-
skiego porządku, którego by włościa-
nie nieograniczonemi byli uczestni-
kami, na koniec od odpowiadającego
go ich stanowi ukształcenia.
Kolejno rozbierając te zdania, zau-
waża przy pierwszym (§.15) że nale-
ży nadzór nad ludnością rozciągnąć,
azeby zawikłającej na wyjście nie za-
niechała władza; które i pocho-
dzi że zbytnio ~~[illegible]~~ wymagają wła-
dziciele ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ i rządu, ~~[illegible]~~

(margin:) dziedzica

(margin:) Γ dalej

wielkiemi ich podarkami obciążającego. Wymagania że
[illegible] umiarkować na-
leży, ażeby szczególnej części docho-
dów włościanina nie przewyższa-
ły (§. 18–20. 84). Przy drugim zau-
ważywszy (§. 24), że, własność tyl-
ko wolnej pilności i rządności
powinna być owocem, gdy na-
dzieją daną od [illegible] (§. 31)
ażeby właściciele darowali włościa-
nom cokolwiek ci od nich mają,
rolę, budynki, sprzęty pod warun-
kiem zrobienia jak dotąd ze swych
„[illegible]”. [illegible] dawa-
[illegible]: ażeby włościanin wynagradza-
jący, że ½ sumy na zakupienie
[illegible] dotąd od sie-
bie gruntu przyjęta, miał prawo
żądać od właściciela wziąć za
ów grunt tę sumę, a drugą
połowę sposobem amortyzacyjnym. Darowali-by spłacić.
Na ten
cel radzi urządzić bank wło-
ściański (§. 39), a na wzór, jak na
[illegible] majątku gospodaro-
wać majątki, urządzić w dobrach
narodowych w każdym powiecie po
dwa gospodarstwa, i te dawać naj-
godniejszym gospodarzom gospo-
darowawszy, zostawić im wolność
gospodarowania na nich, pod nad-
zorem komisji gospodarczej po-
wiatowej. Włościanom nie mają-
cym za co kupić roli, wypusz-
czać dzierżawą na czynsz lub emfi-
teutycznie, urządziwszy gospodar-

289.

~~Projekt Konstytucyi~~

ściej tak ażeby najmniej dwadzie-
ścia morgów chełmińskich wyno-
siło i na lata pewne ~~najmniej~~ wydzier-
żawiane były (§. 50-4). Czynsz ten
w płodach ruchomy, w drugiej
połowie pieniężnym winien być
niezmienny koniecznie. Pańszczyzna
nie na dnie lecz na ilość i ga-
tunek pracy według zasad admi-
nistracyi dóbr narodowych ukła-
dem zabezpieczona być win-
na. Zabiega na tem część zna-
stawiona być ma na gruncie,
przy ugodzie włościan własnym mieć
włościanin winien. Żydów ze wsi
całkiem wydalić radzi (§. 56-60).
Przy trzecim bierze na uwagę
sądownictwo wiejskie, które skła-
dać się ma z Wójta gminy, Pleba-
na parafialnego i trzech Gospoda-
rzy z włościan od całej gminy wybieranych (§. 69).
~~...~~ Wójt ~~...~~ przy pomocy
Sołtysów sprawować ma policyą,
i głównie przestrzegać pijaństwa
(§. 72-77). Ilość podatku wyżej wy-
rażonego płacić winni włościanie
systemem podymnego, dodając czynsz
umówiony dziedzicowi podatków do bliż-
szych magazynów wiejskich. Dostar-
czanie podwód na rzecz woj-
skowych i urzędników raz na zaw-
sze uchylona być winna (§. 82-3).
Przy czwartym rozwiódł się nad tem,
jakich wiadomości, prócz religii

rząd moralności, nauki czy-
tania, pisania, rachunków, rolnik
potrzebuje bezwzględnie. Za jako-
we uważa: wiedzę praw i
urzędów krajowych do stanu wło-
ściańskiego ściągających się, rys histo-
ryi narodu i naturalnej, na-
koniec fizyki. Duchowieństwo jak
w oświacie ludu uczestniczyć,
dać dość 1° dowodnie każdy
na ma/, ażeby wykładając ludowi
w moralności, gruntowne prawa-
widła mu kazania, nie po-
przestając na machinalnie
odbywanem nabożeństwie ki-
[illegible] (G. 15. 19).

37. 290. 49.

N15

Potrzebności naszego rolnictwa skreślił Aleksander Makowiecki. Warszawa 1845. w drukarni J. Jaworskiego. Broszura w dużej ósemce o stronicach 36. w Warszawie (jak na ostatniej stronie czytamy) w styczniu 1845. napisana. Wykłada w niej potrzebę połączenia przemysłu z rolnictwem, abyśmy nie.. rachując na używanie umieć przerabiać ziemi płody na fabrykach (str. 16, 17 i 21.). W przeciwnym razie upadek kraju przepowiada, zwłaszcza gdy nasze rolnictwo, jak (str. 12.) twierdzi, co raz widoczniej niszczeje.

Pytanie czy dla doskonało-
ści Konstytucyi Poli-
tyczney Państwa Na-
szego koniecznie potrze-
ba, aby Chłop uczest-
niczył w Prawodawstwie? albo raczey, czyli
przez to Konstytucya
iest naygorsza i po-
tworna, iż Chłopi Rol-
nicy nie są do Prawo-
dawstwa przypuszczeni?
a w przypadku nie odrzu-
coney potrzeby przyję-
cia ich do niego, komu-
by raczey tego zaszczy-
tu udzielić, Chłopom
rzemieślnikom, czy Kupcom,
Mieszczanom? pod ogól-
nem imieniem Chłopa
u nas znaczonym. Taki
ma napis broszura
w 8ce o 31. stronicach,
która, jak przy końcu
powiedziano, wyszła w
drukarni wolney. Rozw-
iązania nie ~~ma~~ wyra-
żonego, ale [illegible] przekon-
ku, ~~[illegible]~~ mieszczanom przyzna-

ju do sejmu [illegible] wybrania jącego na-
[illegible] gawa myśl,
[illegible]
[illegible] że
przed ustawą rządową
z r. 1791. wydane zo-
stało. Autor radzi przyjmować
[illegible] cudzoziemców do
rządów krajowych (str. 6),
pozwolić im nabywać włas-
ności ziemskiej, ale z
pewnem ograniczeniem (str.
9. 11. [illegible]), a kiedy się
osiedlą, wtedy [illegible] przy-
puścić im do sejmu (str.
14-5). Tu zaprowadzi au-
tor [illegible] do
Polski ludu. Który się
do rozpowszechnienia u nas
przemysłu przyczyni, [illegible]
[illegible] w [illegible]
obejść się bez wpływu państwa
[illegible] na rządy [illegible]
[illegible]
Nie radzi [illegible] miast, albo-
wiem [illegible] gdzie [illegible]
na rzecz kraju [illegible] wpływu
mają (str. 17-21). Niech
się bawią handlem, a szlach-
cie [illegible] nie [illegible]
[illegible] na świecie,
nie dzieje się na świecie Anglików i Holendrów z Polaków.
[illegible] że szlachcic handlu

Z wybraniem przez handel bowiem
dobry(ch) dla [illegible]
[illegible] dla Ku-
pców [illegible] Ży-
dów, ale nie dla
narodu [illegible] (str. 22-
3). Jak twier-
dzi autor, [illegible]
[illegible] dobry [illegible]
[illegible] niepo[illegible]
[illegible] (za wpływ
[illegible], str. 0,
wpływanie, za
deputowany [illegible]
[illegible] str. 11. de-
putowany [illegible] na
[illegible] wyraz się:
majątki [illegible]
[illegible] obcych [illegible]

Reflexye nad projektem pod tytułem Zbiór praw sądowych, wypracowanym przez Delegowanych od województwa lubelskiego pisane. Roku 1780. Broszura ćwiartkowa, nieliczbowana, ostatni znak druku Nz, a więc jest ich 52. li[illegible] w tej i poprzedniej, [illegible]rej jest jedna ćwiartka. ~~[illegible]~~ Pisemko to, ważniejsze dla rozłożenia zasad prawnych (ciekawszych) prac Zamojskiego, niż wydrukowanie dla sprawy ludowej ważne, pokłosie w r: 1794 działa, co Jenerał Zajączek o województwie lubelskiem, a nadewszystko o mieszkańcach (1) gdy pisze; że jest zamieszkałe od ludzi podejrzanych dobrze myślącym pilnujących osobistego zysku wydzierżenie i t. d. jego ziemi przy- po największej części działa. Wydelegowani ~~[illegible]~~ uczony we województwie wadzi ~~[illegible]~~ przepisy prawne ważniej niż w wtajemniczonych, aże znana prawo by ukazać dzieło, którego widokom partykularnym gdy zagrażało W artykule o chłopach Zbio-

(1) Józefa Zajączka Pamiętnik, w Pamiętnikach z ośmnastego wieku w Poznaniu 1862. następnie wydanych, znajdujący się Part. XIII. str. 141.

rem praw żadnych niejedym-
nie zgoda do pochwalenia nie
znaleźli upodobania, a dla więźniów
nie okazali najmniejszego
współczucia.

Regulacya szarwarków włościan przez J. Michalskiego. 1775. Pro-szona da w oyczyznie o powinnościach 123. Jest odbitką z Biblioteki Warszawskiej r. 1844. IV. 505., z 1845 I. 372. i III. 241., a której spostrzegł się autor, jak mówi w przedmowie, dla uzupełnienia swej myśli we [illegible] swe skreślił. Wielkopolsce, gdzie pierwsze [illegible] w całej Polsce [illegible]. Jest on zatem uzupełnianiem, jakie w Księstwie nastąpiło po[illegible] według systematu pruskiego. [illegible] Sy-stematyczniej dwa okresy naznacza (od r. 1512 – 1846, a odtąd aż do r. 1823. w którym oczynszowanie z urzędu w Księstwie wykonano). Włościan [illegible] we wschodniej stronie przyległego państwa na Łaszyców (dawniej Łasi, Lasi) czyli włościan pańszczyźnianych, i na Emfi-

lenników [?] (str. 64. w przyp.)
czyli czynszowników
dzieli.

297.

~~Wiadomość o dopiśmie Komissji Gospodarstwa Krajowego.~~

Komissji Gospodarstwa Krajowego zaczął wychodzić z początkiem r. ~~Tt~~ 1842.) pod głównym redakcyą i opieką Andrzeja hr. Zamoyskiego. Po ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~

Z kwartalnikiem zeszytami ~~[illegible]~~ uważany ciągle za jego przedtem [illegible]

~~[illegible]~~

Zaczęzaniu się w tym (1858) roku Towarzystwa Rolniczego, pismo to przezwano (Roczniki) Towarzystwa na organ Towarzystwa i pod jego redakcyą

zaradu Wydadiła w zeszytach
miesięcznych aż do
Lipca 1861.
(Po rozwiązaniu rzeczonego Towarzystwa w Marcu 1861 Rownilla pozbawiona wychodziła
Dalej nieprzerwanie Tak samo samoistnie
aż do Lipca r. 1864.
Drukując

głownie materyały za istnienia Towarzystwa nagromadzone.)

Pierwotne zeszyty Kwartalnika były szczupłe 5–8 arkuszy, zawierające za istnienia Towarzystwa, później 9–12 arkuszy. wyrugiłty. Wtedy miały prenumeratorów do 4000; rzecz rzadka i dotąd u nas nie znana!

Rok. Pod względem o-
światy, przemysłu i wy-
padków czasowych. Po-
znań 1843. nakł. na-
kładem i drukiem N. Ka-
mieńskiego i Społki.

Taki napis nosi pi-
smo zbiorowe, które
od r. 1843. aż do r.
1845. [illegible] osobną
paginacyą oznaczane
ni wychodziło. Rok 1843.
ma ich [illegible] zeszyt. Rok
1844. zachowując tę
samą [illegible] liczbę u-
rywa ją na końcu dwu-
nastym, i odtąd zaczyna na nowo od r.
zeszyt [illegible] 1845
[illegible] na dwunastym [illegible].
który [illegible] Po nim [illegible]
jeden wyszedł [illegible] ca-
łe dzieło, z przyczyn, jak
w końcu oświadcza (na dniu
25. kwietnia 1844) Redak-
tor pisma Jędrzej Mo-
raczewski, od redakcyi nie
zależnych.

W piśmie tem, (Rok 1844.
wyszły zeszyty do ósmego),
umieszczony artykuł pod
napisem Wzmianki polskie
ze względu historycznego,

przerywa się.

i ucichł

statystycznego i politycz-
nego, [illegible]

tyczności referendarskiej z r. 1787. [illegible] sej-
mowego zapatrując się na przyczynach i
rozwoju gminy, ludności przeszłości kmie-
cia nazwał się właściwie
czasu [illegible]
ciąż: jak Korzon (Str.
[illegible]) dobrze zauważa, jest przyjacielem ubogiem
ludem. Warunek jest [illegible]
w czasach przeszłych w
[illegible] i [illegible]
i [illegible], ale nie wie i
o tem, że [illegible] nie
[illegible] nie [illegible]
[illegible], że [illegible] z
[illegible] w [illegible]
[illegible] w tym względzie.

nic godnego uwagi nie zawiera, wyjąwszy

przywiedziony

Ten naprowadza na myśl, że albo [illegible] jest zupełnie [illegible] zbiorów prawa zamojskiego, albo w przyczynie [illegible].

Natomiast

że tu [illegible] wprowadził w swój zbiór zasadę którą [illegible] wady [illegible] referendarskie. Maciejewski z widoku

Rozwiązanie kwestyi oczynszowania włościan w królestwie polskiem i w Rossyi, napisał obywatel ziemianin (upewniano mnie że nim był Józef Lipiński ze Sieradzkowa pod Buskiem, dn. 20. Stycznia 1864, w miasteczku swem Tarłowie w Sandomierskiem, pogrzebiony). Kraków. Czcionkami Drukarni Czasu. 1861. Broszura w dużej ósemce o stronicach 71. Dawno, jak widać, napisana przed rewolucyą, dał wydrukować (autor) gdy się w Rossyi i u nas ostatecznie do załatwienia kwestyi włościańskiej zabierano. Za oczynszowaniem będąc, radzi, po uregulowaniu i odseparowaniu grun-

łów wydanie zasady
na licytacyą publicz-
nej. ~~Kiedy~~ wdozna-
niu po obejrzeniu jej
i zadeklarowaniu co dać
zechce, tudzież po przy-
biciu ofiarowanej summy, i na swe imię
~~[illegible]~~ zapisany od Rejenta protokół licytacyjny
~~[illegible]~~ i miał

i wydać do kup[illegible]-
deli. Protokół w
ten sposób uprawo-
mocniony miał moc
czyi [illegible], bez pie-
niactwa i sąynarku.
Suma spłacana być mia-
ła czynszem ~~a ten~~ by ~~[illegible]~~
w pieniądzach gdyby w
w pokoleniu niszczeni na-
lezało, a sam uż da-
sem nie wygrazil autor.

45,

298.

423

Sposób urządzenia włościan w dobrach Konieckiej woli dziedzicznych J. O. Xięcia Pana Adama Czartoryskiego ułożony przez Konczanskiego Kronpolca byłego Radzcę przy Administracyjnej dóbr Koronnych w Roku 1816. * Broszura ćwiartkowa o jedna[illegible] 45. (przez świadko[illegible] zabawę) Z uwagi niedo[illegible] rzeczonych dóbr [illegible] dziedz. Pobaw i [illegible] majętności przypisane [illegible] od niego [illegible] w [illegible] przypisa[illegible] [illegible] do ułożenia projektu względem urządzenia [illegible] włościańskich w rzeczonych dobrach [illegible], urządził je w duchu czasu i panującej opinii, wzparty na doświadczeniu jakiego lat 24. [illegible] urzędowe admi[illegible]

* bez wyrażenia miejsca druku wydana,

mniejszej nakład. Radzi
zmieść rabacizną, Ży-
dom mieszkać w da-
brach zakazać, pomie-
rzyć grunta, obszary
na mniej a go. mur-
gach magdeburskich
miary reinlandzkiej (nad
ktorem praktykowa-
nej), na pośledni-
kow a 30-40. morgach,
i na chałupników a 6.
morgach podzielić. Ra-
dzi dalej odseparować
grunta, rozklassyfikować
do klas trzech natura-
lnych, L gliny czarnej, czer-
wonej, szarej, piaszczy-
stej i zupełnie piasz-
czystej) Γ na roli. Pa-
ki, pastwiska, zarośle,
ogrody, i oddan L na czwartą
ornacji i czynsz nało-
żenie. Na str. 16. kon-
czy się przejazd, a odtąd
aż do końca całe
gospodarstwo. Warto pisać
złoży czynsz,
z tych rozklassyfiko-
wanych gruntów. My dla
szczególności miejsca opusz-
czamy go.

L według woli zakładającej się z

Γ czyli podzielić

L ich według

41.

Sposoby polepszenia by-
tu rolników przez Ada-
ma Habdank z Konar
Kobarzkowskiego Obywatela
guberni podlaskiej powia-
tu bialskiego. Warszawa 1844.
w druk. Samuel. Orgel-
skiego przy ulicy Be-
dnarskiej nr. 2090. Bro-
szura w dużej ósemce
o stronicach 46 [illegible]
w tym tytułów i przedmowy
a [illegible] stronicy
[illegible] druku wykazu-
jące [illegible] na
celu wykazać, że dopóki
wdrażania nie porzucimy
picia wódki zbytecznego,
nie dojdziemy nigdy do lepsze-
go stanu. Radzi dla pod-
wyższenia jej ceny a
przez to dla zmniejsze-
nia pijaństwa pędzić
wódkę (str. 38. 46) nie
z kartofli lecz ze zbo-
ża.

Kwestya włościańska wydana 1847. w Lipsku w najdrobniejszych szcze-gółach zbawiennej u-czciwej wielkopolskiej se-paracyi i regulacyi roz-waża, wykazując zasad-materyalne korzyści. Chroni od ogólników i wszelkich teoretycznych wywodów, a trzyma się szczególnej możności za-stosowania instytucyi owych do królestwa kongresowego. Nie mi-ni barwy pod względem prawnym i administracy-jnym, lecz gospodar-czym wyłącznie.

Sprawa obywatelska wyjątki z najważniejszych polskich ekonomistów wydał Ks. D. J. C. K. M. Seweryn hr. Uruski Marszałek szlachty guberni warszawskiej. Tam jeden w dwóch częściach (Części I. zawiera kartek cztery, spis rozpraw, szereg prenumeratorów, (wstęp dziadów, które prenumeratorów i sama dzieło na stronicach XXVII. i samo dzieło na stronicach 560, Części II. oprócz czterech kartek tytułu i spisu rozdziałów, wstęp na stronicach XXI. (wydobywany, przy którym dalej ciąg ułożenia ciągu stronic 561–1139. Których dodatek w którym części tego same Dodatek w księdze Prawodawczym ku ... nym umieszcza się Dedykacje obywatelstwa polskiego od chwili, kiedy patenta pruskie i austryjackie przepisy mocą obowiązującą. Wyjęte z Dziennika praw Księstwa warszawskiego i wyszła w dziele F królestwa polskiego.

w treści, w którym wolno w powszechnie, oczyszczaniu lub udoskonaleniu wolności, a nas pisanego Autor będzie na udoskonaleniu (zaczyna od niego i na niem rzecz kończy. zamierza

ważniejszym dla dania wyjaśnienia ekonomistów szczegółowych znakomitszych w kwestyi obywatelskiej, jednocześnie o środkach ... od nich dla polepszenia doli ludu. Niektóre z tych ... z dzieł w języku polskim

(w dalszej ogarnie.

(i przypisania dzieła obywatelom ziemskim królestwa polskiego, zawiera

F w Warszawie w drukarni Gazetowej 1858. Przedstawia

(z poprzedzonem wszakże przez przypisaniem (Dodatek str. 533).

umiemy na pisarzach bądź wydanych dziełach, bądź pismach rzadkich i rzadszych, przywodzi, które opuszczone, przywodzi, które znakomitszych ziomków za granicą tej kwestyi (Joachima Lelewela który z Towarzystwa ... Brukseli roku 1833. (wyjęte, str. 126–7).

przez artykułem w pa-
liczce rolnictwa Wilhelma Roszera (Ro-
scher) Profesora lipskiego, [illegible]
i ... i ... objaśnia[illegible] z

Dodatek większej jest wagi. Rozpo-
czyna się od ustawy króla saskie-
go a księcia Warszawskiego r. 1807.
wydanej. Artykuł czwarty tejże pierw-
szego konstytucji tego, że [illegible] wyrzekł:
że rolnik
co do swej osoby wolny jest, ale grunt
przez niego uprawiany należy do pana,
który go skończeniu u jego wy-
wolności umowy powrócić nie może,
... wszystkich się właścicielami co
do zabudowań i zasiewów. Po nim idzie
ukaz cesarza Mikołaja I. r. 1846
wydany, przyznający (z 3 roku) właścicielom za-
... i uchylający Darmowszczyzn ...
nych przez Rada administracyjna
objaśniająca
... narachowała ich ... dymowe ro-
ku. ... Rozporządzenia
... zarządzania Dobrowolnych kon-
traktów ... pomiędzy wła-
ścicielami dóbr i rolnikami, i ... Rada szczegółowe
wypowiedzi uwarunkowane ... Delega-
cji ... przepisy i ... Komitetu ...
... do uczestniczenia właści-
ciela w dobrach ... osiedlonych.

Też Rada r. 1858. wyjaśniła, które rola pod przepis ukazu z r. ... nie przechodzi. Też w

w imieniu panującego ... cesarza i króla

objaśniając księże

z skutkiem i

49. b. 301. ~~17~~ 66.

1126

Urządzenie o włościanach gubernii Kurlandzkiej. Postanowienia tymczasowe. Broszura w kwadracie arkusza na dwie osobno paginowane podzielona części, wyszła bez oznaczenia miejsca druku i roku, ale wiadomo że w r. 1827. przyjęta. Pierwsza, ogólne urządzenia zawierająca ma stronic 82. i jedenaście pół-arkuszowych, a dwie arkuszowych tablic. Druga ma stronic ~~[illegible]~~ 76. na których się od ~~[illegible]~~ stronicy 70. tablice i spis rzeczy mieści. Ta druga część jest ~~[illegible]~~ formalny praw włościańskich, publicznych, prywatnych, karnych i policyjnych ~~[illegible]~~ kodeks wraz z organizacyą sądów i postępowaniem sądowem. Kodeks ten, ~~[illegible]~~ zdaniem mojem, nie odpowiada celowi, na jaki mu przeznaczono. Zbyt jest obszerny i do rzeczy niestosowny.

55, b.

302. 80.

427

Uwagi nad prawem a władaniem włościan dóbr narodowych. Broszura w 8ce bez wyrażenia miejsca druku i roku a stronicach 36. wydana. Napisał jąż, jak przy końcu czytamy, "Obywatel." Kiedy książę Lubecki-Drucki był ministrem skarbu w Królestwie polskiem od r. 1821-31, pracował społnie z gronem reprezentantów narodowych nad poprawą losu włościan, która niegdyś nastąpić miała przez oczynszowanie ich albo uwłaszczenie [Objaśniając czynsze mówi: że się one da bez wszelkiej [illegible] szczęścia włościan dobrze utrzymać, uwłaszczenie gdy tak jeżeli nie pomiędzy wszystkimi rolnikami nie być opłacać [illegible] (str. 15). Co do uwłaszczenia sądzi, że gdy włościanom ziemie zdawać się na pieniądze dla [illegible] opłacania czynszów,

[uczciwszy swe nazwisko, gdyż [illegible] wyszedł w miejsce wszystkich urzędu dóbr narodowych.

[(str. 4-9). Jednego i drugiego prawo się lękał, a tym czasem ministerstwo na zasadzie dekretu Lelewelskiego sprzedawał narodowe dobra. Autor

sem surdniej [więcej] przyjdzie
nie zdołając się na sako-
we dla Pana. Przez te-
go i jak niemiema, nie
są jeszcze władniane tak w dobrach narodowych jako prywatnych
uzdolnieni do nabywa-
nia własności (str. 31).

Porównywając
losy ich, znajduje go
korzystniejszy dla [illegible]
drugich [nie pierwszych, gdyż rządowi]
za opiekunem
się Wójtów gminy z
Dzierżawcami przebie-
(str. 27–32) – [illegible]
ni (str. 27–32) – rząd i
rzeczywiście w szerszej
pozbawieni opieki. Je-
dyna korzyść i wyż-
szość [nad drugich] pierw-
szych jest własność bu-
dowli (których nie ma
str. 34. że i ziemi). z
których ani po spo-
sobie dóbr narodowych
pod prywatnego nabywcy
przechodzą, i których ode-
brać im nie jest on
mocen.

Uwagi o chłopach. Następuje winietka, a pod nią godło: Non jurat ex facili lecta corona jugo. Po czem linijka pociągnięta, a pod nią: Cena w oprawie alla rustica zł. 7. Znowu linijka, pod którą stoi: w Warszawie, w drukarni uprzywilejowanej Michała Grölla Księgarza nadwornego J. K. Mci. Broszurka w małej ósemce o stronicach 52. Seweryn hr. Uruski w przedmowie do tomu pierwszego Sprawy włości. (str. VIII) mówi że napisał ją Tadeusz Mostowski kasztelan lwowski. Nie jest ona ocenionej wartości ani dziełko [illegible] zapewne rozszerzeniem mowy mianej na sejmie czteroletnim od Galicyanina, który jako właściciel majętności w księstwie zupełnie położonej mówiwał na sejmie średniej z tej zasady, że gdy padało pro domo, czyli na ten jeden raz, nadużywany na chłopów zaprzażał [illegible] na Ukrainie buntem, i dla tym na Ukrainie [illegible] tego odwracany co do nich a za [illegible] wyższyjemy gamany tylko szlachtę (str. 23 i 36–81). Uznany zasad, przeto radził [illegible] dla oświecenia, przywiódł do głupka, co zaprojektowali Zamojskiego nigdzie w piśmie swem nie wspomniał. Rzecz w dziewięciu wydziałach punktach, przepowiadając ko[illegible] samej Polsce, co w r. 1815 rzekł

r da jest

r opłakany to jest

3 przejęła rozumiał on zapewne przez to, choć inną tego nigdzie

~~[illegible]~~ Grevenitz, [słusznie] ~~[illegible]~~: że chło-
pów uczyjąc z czasem wrzody, któ-
re się ~~[illegible]~~ krajanie [Polski] podzielili, za-
naczędzie, do powstania prze-
ciwko szlachcie; co się też na
Galicyi sprawdziło. Mojem ~~[illegible]~~
zdaniem nie miał być chłop ten
~~[illegible]~~ któ-
ry się na [wszystkiem] ~~[illegible]~~ granicie wodził, z
poddaństwa uwolniony, lecz przedz-
ku traktowany, oświecany i w rolni-
cznie stylowej zwolniony (str. 12-
38), a każdy inny, bądź rolni, bądź
rzemieślnikom, bądź przemysłowi od-
dany, ~~[illegible]~~ otwarty do szkół,
do zasług w kraju i t.d. przy-
~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ według mnie-
stępstw ~~[illegible]~~
mania autora, ~~miał do otworze-~~
[stan] ~~[illegible]~~ średni ~~[illegible]~~ (str. 42-48).
~~[illegible]~~
Jego zdaniem nie mógł się ~~ani~~
ten stan między chłopami rozwinąć
w Polsce, ani chłop być uznany
wolnym; ~~[illegible]~~ [~~[illegible]~~ od [naszej] Zamojs-
samego porządku swego, lecz ~~[illegible]~~
wada [?] kołem szlachta, i w nim [przez] ~~szlach~~
~~[illegible]~~ [gdzie nie poważała nikt[o]] ~~[illegible]~~ (str. 29-31).

Mniema że na sejm zebrani po-
słowie mogąc uwadzić [niezawiśle] ~~[illegible]~~
~~[illegible]~~ ułatwiem w ciężkiej-
ści danej wyraźnie powiedziano
że człowieku za pożyteczne dla
kraju uznali, mogą [nawet] przysłać ~~[illegible]~~
~~[illegible]~~ (str. 47). Więc nie mają
się powodu lękać, ażeby do odpowie-
dzialności mieli być pociągani za to, co [już] zdziałali, na co pozwolili i t.d.

[stanów cudzoziemskim wolnym, mieć
i z takich chłopów powstałby,

[gdyż kraj ten, był

wolna uwolnionych chłopów,

Uwagi praktyczne o poddanych polskich wzglę-
dem ich wolności i nie-
woli. w Warszawie w
drukarni P. Dufour Kons.
Nad. J.K. Mci. Dyr.
Druk. Korpu Kadetów.
1790 (wyjmuję). Bro-
szura w małej ósemce
o stron. 178. przez dwóch
kartek przedmowy nie-
liczbowanych. Bezimienny
autor gdzieś w niej, że w
dziełku swem na cztery
rozdziały podzielonem, od-
[illegible] w trzech na za-
pisanie uczynione w bro-
szurach "O poddanych z r.
1788, odpowiedź na py-
tanie z 1789, dopytanie
się u prawników r. 1790
przez X. Ignacego a S. Ma-
ria de Mercede Stanisława",
w rozdziale zaś czwar-
tym "będzie usiłował głów-
nie szacować wszystkie
[illegible] na niewolę i wolność
wyrzeczone." Wy-
raźnie [illegible] że [illegible]

[illegible] broszur [illegible]

-na wolności śmiać utrzy-
mywać, „że nie jest wi-
stkiem być niewolnym”
(str. 93), i w różnych
kolorach stan włoś-
cian w Koronie i Li-
twie przedstawia. Dalej zastanawia się
nad tem (str. 145),
że ubywało oswajając się z myślą
uważać za ról dworskich
lud, a używając je
zarobka-
mi; że w rzeczy samej wcho-
dzi [illegible] dobra-
mi (str. 151). [Odwracając jedne i drugie zachęca wdzięczności]
Do uwłaszczenia pod-
danych i do osadza-
nia pustych ról ludno-
ścią żydowską (str. 154).
Zżyma się na to, że
chłopi nie mając przy-
stępu do sądów, że
ciężą pańszczyzną i cią-
głem karaniem zby-
tecznie (str. 156–176).
Kończy wreszcie uwagą, że
pierwsze błota między się
nie osuszą, i jeżeli się
do tego nie weźmie
uwłaszczony rolnik (str.
177–8).

Uwagi w materyi wydu-
bycia włościan z teraz-
nieyszego ich stanu,
czyli odpowiedź na pun-
kta podane w tey ma-
teryi od szanownego ko-
mitetu Księstwa War-
szawskiego. Przy czem
dewiza z Harringtona, i druga skreślona
~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ w
tych słowach: Les erreurs
et les maux du peuple
sont l'ouvrage de ceux
qui le gouvernent." U
dołu czytamy: w War-
szawie 1815. R. w dru-
karni Xięży Piarów. Broszurka ta jest
~~[illegible]~~ w licence u
prowincach ~~[illegible]~~ przedmu-
wie czytamy, że „uwagi
~~[illegible]~~ pochodzą od właści-
ciela wsi, ktory byłby
już dawno przywiódł do
skutku ~~[illegible]~~ zamiany, gdyby nie
~~[illegible]~~ zamiany, gdyby nie
nieszczęsne kraju ~~[illegible]~~
~~[illegible]~~ zniszczenia i zmia-
ny." Obejmuje w ~~[illegible]~~ uwa-
gach za prawem włas-
ności włościan (str. 19).

zrzucone tu

za zmniejszeniem tygodniowej roboczizny, i ograniczeniem zmniejszenia robo- za zakazem i ukarania czasowych, ~~[illegible]~~

~~[illegible]~~

~~[illegible]~~ rządu ~~[illegible]~~ (str. 27)

Włościanin w Polszcze. Rys [illegible] wraz z projektem do prawa, przez J. A. F. Grevenitz, król. prus. Tajnego Radcy sprawiedliwości i właściciela dóbr w wielkiem xięstwie poznańskiem (z niemieckiego). w Warszawie 1820. roku. Broszura w 8ce o stronicach 111.

Na pierwszej karcie po tytule oświadczenie tłumacza, a na odwrotnej stronicy przemowa autora z Berlina na dniu 1. Lutego roku 1818 podpisana, w której czytamy: że ukoń[czone] w tem dziełku prawie, wyrzeczone będzie na zasadzie nabytej doświadczenia [illegible]-pięcioletniej praktyki; albowiem piszący w dziełku urzędując w drugim i trzecim zaborze, który na Polsce zrobiły Prusy, miał sposobność zbadać, jak stała kwestya włościańska za rządów dawnej Polski (str. 35.). Zbadawszy ją doszedł do tego wniosku: że w Polsce nie było nigdy niewoli, a było poddaństwo wynikające z dwor[skiej] robocizny, i rozciągające się do dzieci poddanego; który wszakże, gdy się ochroniał do karczowania lasów i wyrabiania ziemi na grun[ta] [illegible], stawał się wolnym (str. 21). Dodaje (str. 27), że według konst. z r. 1633. przyjęto "niegodną" zasadę, iż i powietrze czyni własnością" który każdy przybysz do wsi, w niej przez rok zamieszkały, stawał się własnością pana tej wsi." W czem się myli; Bo naprzód wyraz libertas w statucie z r. 1633 (war[illegible]) który przy[illegible] wodzi, nie wolność ale wolę, oznacza. Powtóre, w żadnej konstytucji, żadnem zgoła statutem prawie nie wypowiedziano zasady tej, która się L (o poddaniu); na mocy której zasady

[illegible], jak w kiel. prawid. ust. z. zło. wykazałem; ⌐ że autor twierdzeń nie badał, że przyjął za prawdę co mylnie a gdzie-indziej wydano. nie wdzięcznym [illegible]

Mimo to, jeśli on jednym z tych małej liczby niemieckich pisarzy, co nie [illegible] cudzoziemskim ludziom nienawiścią, rzeczy [illegible] po ludzku i z uczuciem dla ludzkości opowiadają. Tym razem [illegible] podaje projekt do polepszenia stanu włościan, nie- [illegible] nowego (str. 42-44) nie ⌐ będzie już u nas, pewno tylko w zapomnienie. Też sama powiedzieć należy, co, że go tak nazwę, dodatku do dzieła, który on nazwał Kodeksem wszystkich praw pisanych dotyczących się włościanina polskiego. Zasad je od zwierciadła saskiego, a [illegible] czyli na postanowieniu księcia Warsz. z r. 1807. Niektóre tylko z praw tych przywiódł, i mylne. zwierciadle saskiem ma pojęcie

⌐ drogą zwyczaju z niemieckiego do słowiańskiego zwyczajem uświęconego prawa wieczysto. Zkąd widzę,

⌐ mówiąc w tym względzie. Wszystko bowiem to co za nowość udaje

Wypracowania o oczyn-
szowaniu, Pamiętnik wy-
pracowania o oczynszo-
waniu, Zdanie mierni-
czego ekonomika o za-
sadzie oczynszowania
włościan w dobrach
prywatnych, klassyfika-
cya gruntów i uwagi
nad artykułami o oczyn-
szowaniu, są pojedyn-
cze rozprawy Bolesła-
wa Maciejowskiego, mier-
niczego przysięgłego i
urzędnika ekonomicz-
nego w Komissyi skar-
bowej przychodów i skar-
bu, które, w drukarni
gazety warszawskiej,
jako części gazety do-
łączone ~~wydrukowane~~ będące, a/o-
raz osobno w drukar-
ni ~~[illegible]~~ Alexandra Gins-
za 1862 wydrukowane, a/pa-
trzywszy autor, złożył na
sprzedaż w handlu księ-
garskim. Rozprawa pod
napisem "Zdanie mierni-
czego ekonomika i t.d."
jest z artykułów przeklu

Z cynowca mego,

czego Naczelnika urzędu
Ekon. kr. Wielkopolskie-
go Margrabi Mysz-
kowskiego, w Dodatku
do Dziennika Powszech-
nego z dn. 24. Paź-
dziernika r. 1844. umiesz-
czonego. Wykazuje ona
że przekraczający za
wiele wymagać od wło-
ścian. Wszystkie inne
zamierzając objaśnie-
nia kwestyi włościań-
skiej, ~~[illegible]~~ nie-
zgodności ~~[illegible]~~ urządzenia
w artykułach ~~[illegible]~~
~~[illegible]~~ przez raz-
mieszczych obywateli ~~[illegible]~~
~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~
~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ mogąc
przebudzić do uczenia
zaraz mającej nastą-
pić w przyszłości re-
gresacyi, czyli oddzie-
lenia gruntów włościań-
skich od folwarcznych.
Znawcy oddali ~~[illegible]~~ spra- za
wiedliwości, i ~~[illegible]~~
~~[illegible]~~
~~tak~~ warunek zrywali.

z Dziełem odbierających
Rozprawy autora

2. Broszury uboczne sprawy włościańskiej dotyczące.

Biografia włościanina nad brzegami Niemna powyżej Kowna mieszkającego. Przez Ignacego Lachnickiego. w Warszawie 1815. Broszura w 4to a stronicach 217. Litewskiemu gospodarczo-rolniczemu Towarzystwu przypisana. Oprócz wstępu, o[?] powiedziano w niej w czternastu ustępach, co najważniejszego się o[?] uważanie religijno-moralnym, a nadewszystko wszystkim, prawnym, a co gospodarczym powiedzieć dało, a co pod względem dobrej uprawy roli, i najmu robotnika na dni, zawdzięczało [3] dzisiejsza [?] [2] [illegible] wymiar a nie, jak dotąd bywało, na przykładam, które jej nadawały za ich czasów dawnej Polski dał[?] Podskarbi nadworny Ty- (str. 22/25). Inny był zenhauza[?] najem roli, przez tak zwanych włościan wolnych dzierżawionej, którzy zawierali kontrakty na krótszy czas, na lat sześć lub cztery, gdy budowle najważniejsze podjąć się i nowo stawiać włościanin miał, a na lat dwanaście i więcej, gdy dzierżawca brał ten ciężar na siebie.

Czynsz azulinie[?] na Żmudzi już w pieniądzach, a już w produktach, w razie potrzeby robocizny bywał umieszczany (str. 16/43). Poddany się według tabeli prestacyjnej, inwentarzem zwanej (str. 28–30). Autor broszury nie [illegible] radzi rozwijać

308.

433

szybciej władza moralnych własności, gdzieby się tylko z większej jego wkładu niż korzyści (str. 9-13).

309.

Dmochowski Franciszek Salezy, jeden z najszczerszych wielkiem naszych literatorów, będąc przez czas nie mały właścicielem dóbr ziemskich, miał pole przekonać się o potrzebie polepszenia bytu ziemian i ludu wiejskiego. W tym celu wydał dziełko w ma- tej ocenie (str. 148.) w Warsz. 1858. nakładem księgarza Abelesa Nowoleckiego i pod napisem: Obecne usterki gospodarskie i przemysłowe. Spis rozdziałów najlepiej wskaże ta usterki wyżej zarzucone. Napisy ich są: o liczbie pracowników i potrzebie rolniczej i potrzebie kapitału, a zaczem kredytu rolniczego dla właścicieli i dzierżawców dóbr ziemskich, o poprawie moralnego i materyalnego stanu włościan w ogólności, a w

w szczególności klasy
wyrobników i czeladzi,
o korzyściach i potrze-
bie hodowli poprawne-
go bydła, o towa-
rzystwie kredytu ru-
chomego, ~~[illegible]~~
o obecnym upadku kre-
dytu i handlu.

Dusza krajów czyli o poddanych polskich treść Dyssertacyi. Broszura ta znajdowała się w jednej z bibliotek warszawskich prywatnych. Czytać je nie miałem sposobności.

Maniega X. Kalińskiego Do volników w Londynie. O krasza-rze tej wiedzieć należy co samo, ca o pośredniej.

312. ~~17~~ 17. 1137

Kazanie o wolności poddanych przez X. Teodora Mietelskiego przy ogłoszeniu prawa nadającego wolność poddanym w xięstwie warszawskim (1ut.) 1808. Broszura w 8ce o stron. 31. bez wyrażenia miejsca druku. W niej kaznodzieja pismem ś. dowodzi, że religia jest za wolnością, że potępia niewolę, a niebo zlewa pomstę na ciemiężycielów. Wyrażając się przysłowiowo o złych

panach mówi: "od wię-
zy (więzienia) każdy bie-
ży, na obronę zwierz ma
rogi, bieda nogi."

Kmieć proszowski synom, córkom, zięciom, wnukom i prawnukom uroczystość wprowadzenia kodexu Napoleona wielkiego dnia 15 Sierpnia 1810 w Krakowie obchodzoną, artykuły tegoż kodexu ważniejsze tłómaczący, oraz życie swoje i gospodarstwo opowiadający. przez Borgiasza Piekarskiego, Sądu sprawiedliwości kryminalnej Departamentów krakowskiego i radomskiego Preze-

sa, Dozoru Szkoły Głó-
wney krakowskiey człon-
ka. w Krakowie 1811. w dru-
karni Jana Maja. Bro-
szura w 8ce o stron. 119.
Treść jéj tytuł wykazuje.

Jarosza Kutasińskiego uwagi nad stanem nieszlacheckim w Polsce r. 1790. Jest ta broszura w jednej z bibliotek prywatnych warszawskiej. Nie czytałem jej.

315. 61. 36.

1140

Niektóre myśli o nauce gospodarstwa narodowego, rzecz czytana na publicznem posiedzeniu Towarzystwa królew. przyjaciół nauk dnia 14 maja 1828. przez Dominika Krysińskiego. Byłego Deputowanego, królewsk. warsz. Towarz. przyjac. nauk i Towarzystwa akademickiego paryzkiego członka. w Warszawie drukiem N. Glücksberga Księgarza i typografa król. warsz. uniwer-

sytetu 1829. Broszura w 8ce o stron. 27. z widoku ekonomii politycznej rolnictwo rozważająca.

<u>Odezwa</u> <u>Galicyanina</u> <u>do</u> <u>Polaków</u>. <u>Roku</u> <u>1790</u>. w 8ce, str. 45. Taki napis podano mi broszury, w jednej z bibliotek warszawskich prywatnych znajdować się mającej. Nie znam jej.

317. ~~69.~~ 33.

O panegiryzmie z dołączeniem uwag nad moralnym i fizycznym stanem ludu naszego. Przez Jana Ludwika Żukowskiego. w Warszawie w drukarni Kom. R. W. R. i O. P. 1830. Broszura w 8ce o stronicach wstępu XIII, a samego dzieła 151. Na odwrotnej stronie tytułu zamiast „za pozwoleniem cenzury rządowej." We wstępie (str. XI) gani panegiryzm, a w samem dziele, na cztery podzielonem rozdziały, utrzymuje (str. 55), „że cały zbiór wad włościan ma w niej źródło główne." ~~w pa...~~

[illegible] od r. 1767. do 1795. Warszawa 1811. Nie czytałem książki tej. Znajdować się ma w jednej z warszawskich bibliotek prywatnych.

319. 70 36

Pogląd na sprawę włościańską ze stanowiska przymusu w uroczystem oczynszowaniu napisał Adam Wiślicki. Warszawa w drukarni Gazety Warsz. 1862. Broszura w 8ce o stronicach 51. pisze [illegible] dwóch [illegible]. Treść jej napisze dziełka wyrażona tytułem czy nie odznacza. Autor mówi (str. 47. na początku) dodaje: [illegible] że ostatecznie załatwienie kwestyi rzeczonej polegać ma na dopuszczeniu włościan do posiadania pełnej własności zadyb i gruntów przez nich zajmowanych, czyli że kwestya włościańska zakończyć się powinna na zupełnem uwłaszczeniu, które leży w chęci czynszów (str. 48), a do którego środek przechodni stawi dynastycznie w oczynszowaniu nieczystem.

Blak odrodzony na nowo napisany przez Franc. Malulskiego 1790. roku w Warsz. w Drukarni nowej J. K. Mci Księcia Zawadzkiego, na ulicy piekarskiej Nr. 129. Broszura w 8ce 11 str. 31. w których znajdują się Na końcu jest opis Dzieł Franc. Malulskiego. Wszystkie są politycznej treści.

Pomysły do uregulowania kwestyi włościańskiej. Poznań 1860.

Z napisu okładki jest mi broszura ta znana.

322. 447

ra w 8ce i str. 20. z gadbem na czę-
le wyjąłem z Dzieł historyka angiel-
skiego Hume [illegible] zakończa Γ wyjąłem
z panowania Karoly XIV. Na str. 10. 13.
wyraził się autor: że na nic się
nie przyda wolność dana podda-
nemu, jeżeli go przez ciężką
do zamiłowania pracy nie dopro-
wadzimy, a rząd nie ułatwi mu
drog do zamieniania nakładu rol-
niczego i pracy na reprezenta-
cyjny (obrotowy) kapitał.

Uwagi nad myślami umieszczone-
mi w Pamiętniku Warszawskim w nu-
merze 6. z miesiąca Czerwca 1819. r.
a wyjętych z Dziennikach dobrowra-
danych (wyjęte z Pam. tegoż 1819.
nr. 109). Broszurka w 8ce i str. 22.
Napisał ją, jak stoi na końcu, Jan
Drake. Powiada przeciw zdaniu, że
potrzebny zatrzymać naturę. Twier-
dzi Γ że daje [illegible] właścicielowi także w
posiadanie i [illegible] centet pu-
kraju być ubezpieczeni od przypad-
ków licznych jakie zgubić mogą
drugiego; i że [illegible] gradkami do tego czasu
spichlerze gromadzkie, towarzystwa
ratujące u szkodzonym pożarami,
gradobiciem i pomorem bydła. [illegible] Instytucye te
zawar po objęciu w posiadanie Szła-
chta, zaprowadził w ~~[illegible]~~ nim kraje.

cyła II. Klub płużny

Projekt jaki krajowe rolnictwo, chow
bydła, koni, owiec i td. bez żadnego

Γ swoją pracę

Γ (str. 131), że właściciel [illegible] który
L kiedy się od niego,

nakładu, w każdym kraju, w jed-
nym roku pojawiło, i do większe-
go wzrostu plonu w ziarnie, by-
dle, lnianach, sadach, budowli...
podnieść, a do tego niezłomnie
nie jedynie od Dziedziców, dzier-
żawców zawisło. Po czem gdy
wyjęte z dzieła Kluka, za ~~...~~ którem
~~...~~ stoi: nakładem autora za
pozwoleniem zwierzchności. w Kra-
kowie. R. 1815. w Drukarni szko-
ły głównej. Obejmuje w sob(ie)
stron. 16. Przedmowę udarzył autor ~~...~~ Kluka Jędrzeja rym-
podług ~~...~~ agronoma
skiego (Kolumelli i pani Genlis
Dufour. Na pierwszej stronicy
dzieła umieścił szczegóły ~~...~~ urząd miejskich
w owczesnym Departamencie krakow-
skim istniejących, gdzie było wsi
1691. a mianowicie: szlacheckich
1294. narodowych 118. koronnych
(koronny, monarchy, w dzierżawie bę-
dących ?) 4. duchownych 329. na-
merialnych (na rachunek skarbu,
emerytalnych ?) 10. em-
fiteutycznych, gospodarowanych nie-
zależnych 49. Dzierżawców ...
czystym 7., nie licząc w do fol-
warków, ogrodów, kolonii, miesz-
czan ... w obrębie wsi. Autor (str. 21
twierdzi: że dopóki nie będzie
ekonomom i wszelakim dworskim urzędni-
kom ~~...~~ kwalifikowanych prywatnie,
(bo w ów czas nie było jeszcze
w Polsce instytutu rolniczego nig-
dzie) ~~...~~ będzie ⌐ ~~...~~ ~~...~~

⌐ Ekonoma nieegzaminowanego,
gdy bez świadectwa z odbytego
poprzednio egzaminu gdzie ...
do obowiązku przyj-
dzie. Podał (jest-
to plan samego
egzaminu, także
(str. 15) przepisał
spis książek, ja-
kie służą do
niego przeczytać
zimie poprzednio.

⌐ też można prowadzić z korzy-
ścią gospodarstwa wiejskiego.
Posiadacz wsi, Dziedzic lub dzier-
żawca, nie powinien przyjąć ⌐

Proźba włościan w Królewszczyznach do Króla. Upewniano mnie że broszura pod tym napisem znajdować się ma w jednej z warszawskich bibliotek prywatnych. Czy tak jest, nie wiem.

36.

327.

48

4419

Przyjaciela Ludu głos drugi. Taki tytuł nosi w [illegible] w 8ce broszura, na końcu której czytamy: Arkusz kosztuje groszy 10. We czwartek dnia 12. czerwca trzeci głos wyjdzie. Jest w niej pisemko do wojsk drugiem garoty. Oprócz deklamacji nie zawiera nic uwagi godnego.

Rozprawa o bydle pol-
skiem przez Marlow-
skiego D. W. V. w War-
szawie 1820. w drukar-
ni Samuel. Dąbrow-
skiego. Broszura w
ósemce o [illegible] stronicach
na dwie części po-
dzielona. W pierwszej
rozprawia autor o
nędzy wieśniaka, w
drugiej o środkach
polepszenia losu je-
go. ~~[illegible]~~ Radzi
dać wiejskiej dziatwie
praktyczne wychowanie,
ażeby nie szkoła dawali
i do wzruszeń i fa-
bryk byle (str. 54) sło-
bodę. Radzi po wszyst-
kich miastach wojewódz-
kich kosztem skarbo-
wym zaprowadzić warsz-
taty. Zaleca w oddawa-
niu do nich synów sła-
wniejszej rzemiosł zrobić oj-
ców a ich wychowanie.

O sposobach moralnego ukształcenia ludu pospolitego przez Kalwinieckiego. Taki napis nosi na jedna z broszur, znajdująca się jak mnie upewniono w jednej z warszawskich bibliotek prywatnych.

Sprawa włościańska na Seymie 1831 w Paryżu 1859. Nie mogłem dostać broszury (całości) pod tym napisem, największej; ~~[illegible]~~

Starych uprzedzeń nowe roz-trząśnienie. Roku 1790. w 8ce str. 71. Podano mi tylko napis broszury, w jednej z bibliotek warszawskich prywatnych mającej się znajdować.

O stosunkach wzajemnych właścicieli dóbr i włościan w Królestwie Polskiem przez Antoniego Cyprysińskiego – Dziełko w druku niedokończone ~~w druku~~, i jest tylko str. 43.

Ueber die Verhältnisse der bäuerlichen Einsassen im Grossherzogthum Posen. Von A. Thama, Koenigl. Preuss. Regierungsrathe. Berlin 1818, in Commission bei Chr. Fr. Enslin. Broszura w 8ce o str. 141. przedmowy, a rejestru VIII. (z ~~której~~ wiedeć, ~~…~~ (ostatniem jech dzieła ~~…~~ (~~…~~

(z której w kawałku czytałem. Spis

(Aut. Trzcińskiego Prawa polityczne i cywilne Korony pol. ścisłej i t.d.), tłumaczących do układu dzieła użyte, okazuje dowodnie, że dzieło to urzędnika pruskiego spekulacyjne nic nowego nie zawiera.

Uwagi nad myślami do zamiaru polepszenia bytu włościan polskich przez Amilkara Kosińskiego Generała dywizyi. w Pozn. 1814. Broszura w 8ce o str. 20. z godłem na czele wyjętem z dzieł historyka angielskiego Hume. Zakończa swą pracę wyjątkiem z Juwenalisa satyry XIV. Na str. 10. 13. wyraził się autor: że na nic się nie przyda wolność dana poddanemu, jeżeli go przez oświatę do zamiłowania pracy nie doprowadzimy, a

rząd nie ułatwi mu dróg do zamieniania nakładu rolniczego i pracy, na reprezentacyjny (obrotowy) kapitał.

332. 83 72

1157

Uwagi nad myślami umieszczonemi w Pamiętniku Warszawskim w numerze 6. z miesiąca Czerwca 1819 r. o wieczystych dzierżawach dóbr rządowych (wyjęte z Pam. tegoż 1819. nr 10)

Broszura w 8ce o str. 22.

Napisał ją, jak stoi na końcu, Jan Drake. Powstaje przeciw zdaniu, że panszczyznę zatrzymać należy. Twierdzi (str. 13), że właściciel który daje włościaninowi rolę w posiadanie i tenże

biorąc ją od niego, powinni być ubezpieczeni od przypadków losowych jakie spotkać mogą drugiego; i że środkami do tego są: śpiklerze gromadzkie, towarzystwa ratujące uszkodzonych pożarami, gradobiciem i pomorem bydła. Instytutye te zaraz po objęciu w posiadanie Szląska, zaprowadził w nim Fryderyk II, Król pruski.

333. ~~85.~~ ~~71.~~

1158

Ustawa Towarzystwa przyjaciół włościan wraz z aktami do niej należącemi. Warszawa 1831. Członkowie ówczesnego rządu narodowego, Dygnitarze, posłowie na sejm i deputowani, Profesorowie i t. d założyli w owym roku towarzystwo, mające na celu dopomożenie włościanom do nabywania własności gruntowej, tudzież rozkrzewiania pomiędzy niemi oświaty, przemy-

stu rolniczego i ducha niepodległości narodowej. W tym celu napisało sobie towarzystwo ustawę z 18 artykułów złożoną, którą wraz z podaniem wiadomości o zawiązaniu swem, i potwierdzeniu przez ówczesny rząd narodowy, wydrukowało w broszurze o str. 19. w ósemce.

334. N. 11.

1159

Urządzenie instytutu gospodarstwa wiejskiego. Taki ma napis broszura o str. 63. która bez oznaczenia roku i miejsca druku wyszła. Zawiera ustawę dla instytutu gospodarstwa w Marymoncie pod Warszawą, wraz ze szkołą wiejską obok niego w folwarku Wawrzyszew założoną. Instytut miał kształcić agronomów, szkoła czeladź folwarczną. Ustawę tę w §§. 85. ułożoną

zatwierdzita w dniu

1/13 Października 1835.

rządząca krajem Rada

administracyjna.

Uwagi nad teraźniejszym stanem rolnika pod względem ceny zbóż, i wydatków jego, radzie departamentowey kaliskiey, przez członka teyże Ignacego Miączyńskiego podana w miesiącu Lutym, 1810 roku. Za pozwoleniem zwierzchności 1811. w Warszawie. Broszura w 8ce o str. 38. Dowiadujemy się (str. 18) z niej, że w roku w którym wyszła broszura, zamieszkiwało w Kaliskiem na mili kwa-

dratowej 1109 dusz, a na takiejże przestrzeni w Szlązku 2867. Autor mówi (str. 38) że rolnik poczytałby sobie za wielkie dobrodziejstwo, gdyby rząd ustanowił płacę czeladzi i najemnika, w stosunku taksy zbożowej.

Uwagi nad powszechnem moratorium czyli odpowiedź na pismo Antoniego Bielskiego pisarza litewskiego. Z dołączeniem Historyi o zbiorze Prawa przez niegdyś Andrzeja Zamoyskiego sporządzanym wydane przez Stanisława Węgrzeckiego. w Warszawie Roku 1810. w Drukarni Sukcessorów Zawadzkiego na Krakowskim Przedmieściu Nro 453.

Jaki ma napis broszura [w małej ósemce wydana] z dwóch części [z książek nazwanych] składających się, które mają wspólny tytuł, a osobną paginacyą. Pierwsza księga jest o stronicach 172. i o dwóch kartach nieliczbowanych; druga, o [której mówiło się już wyżej, ma ich 56. zawiera historyą zbioru praw, który ułożył Andrzej Zamoyski. Z historyi tej dowiadujemy się:] że w artykule o chłopach, nie podobała się tu szlachcie, iż prawodawca dozwolił włościaninowi mającemu kilku synów oddawać jednego i drugiego z nich do rzemiosł,

ludzież i mieszczanie i iż chcesz

Dzięki się mieli z chłopstwem zyskami z kupiectwa i rzemiosł ciągnąć kupieckim i rzemieślniczym życiem, się majątkiem; na koniec żeś rolnikiem kradać w liven Dewwym przywilejom.

i szlachta miała się z

Uwagi ogólne nad stanem rolniczym i miejskim. Warszawa 1789. Nie znam książeczki tej, która znajdować się ma w jednej z warszawskich bibliotek prywatnych.

Uwagi rolnika do sejmujących. Takie nosi tytuł broszurka ćwiartko-
wa o stronicach 27. bez
miejsca druku i roku
ale w 1790. lub po nim
wydana, albowiem na
str. 13. mówi autor o po-
stanowieniu Namiestni-
ka królewskiego na dniu
21. Czerwca tego roku
wydanem. Cel broszury (wyrażony na str. 27)
jest: upomnieć reprezen-
tantów narodu a to, aże-
by szczerzy sposobniejsi
zwrócili na to uwagę
Monarchy, że rolnicy
i mieszczanie przeciąż-
~~ony~~ emi podatkami (wy-
licza je na str. 4-5)
zasługują, a żeby im były
zmniejszone.

Wszyscy błądzą — rozmowa [drugą pana z rolnikiem. Część druga w Warsz. u P. Dufour Konsyl. nadwornego J. K. Mci i Dyrektora Drukarni Korpusu Kadetów 1790. (rzymskie), w 8ce str. 122. Na samym końcu czytamy: Jeżewski Kasztelan Łukowski da poprawy Czytelnikowi oddaje. Czytałem broszurę tę w Kórniku.

[Pana z rolnikiem. Chłop z błędu wychodzący. Warszawa 1790. Jest to pierwsza część broszury. Dalszy jej ciąg ma napis taki: Wszyscy błądzą — rozmowa

Zastanowienie się nad całego kraju włościanami z uwag nad projektem X. Ossowskiego 15. Marca 1798. Taki napis nosić ma broszura, w jednej z bibliotek warszawskich znajdować się mająca.

342. 466

Do czytelnika

~~...rozprawie, przegląd pierwszy Dopełnień historyi prawod. słow. słowiańskiej~~

Przedstawiliśmy czytelnikom jako zda-
rzającego się w świecie samo tylko niewolnictwo
zaczynające przykładować
na poddaństwo, znaleźli w tem nasta-
wców w średniowiecznych Niem-
cach, co rzeczone poddaństwo we wszy-
stkim [illegible], po całej go Eu-
ropie upowszechnili. Przyznać im przy-
tem należy, że wszelkich użyli na to
niezbędnych środków, ażeby wynikający
zład zaszczepiony prawa, w pier-
wotnej ojczyźnie swej, w Skan-
dynawii już znany rozwinąć
w Germanii z dobrem ludzko-
ści zgodnie; co że się
im nie zewszystkiem udało, nie koniecznie
ich w tem wina, lecz i okoliczno-
ści, i pod których wpływem z samych [illegible]
rozwijali. Wykazał to [illegible]

z znane [illegible]

~~Geschichte der Frohnhöfe, der Bauernhöfe und der Hofverfassung in Deutschland. Erlangen 18..~~

Przy przeczytaniu danego mu do rozważenia artykułu swego: Dopełnień historyi prawod. słow.

[illegible] w dziele [illegible] szczególnie [illegible] na sam koniec na-
szej pracy dla tego, że [illegible]

Nareszcie więc w dziele na tę wagę [illegible] wszystkich jego [illegible] przedstawiłem, [illegible] sobie [illegible]

[illegible] nie było ... wynalazkiem. Już [illegible]

[illegible] we wszystkiem dawniej czyli przypodobali [illegible] Niemcy.

miała, ażeby nie przywłaszczać

gdzie tego co nie jest nasze,

i na odwrót upomnieć się o to co nam zabrano, a natomiast dano coś obcego, a co jako nie swoje oddawany tam skąd przyszło. Nasze obczyzny umieszczone w naszych [illegible] wskazują.

W dziele pomyślanem [illegible] się [illegible]

[illegible] nazywane poddanych [illegible],

luti za ludy, podobnież lazi, lassi

za Lachy, a nawet ingenui (t. 5-7) za servi;

bez żadnego o tem pojęcia, że

właśnie te nazwiska dowodzą, iż słowiańskie czyli

słowiańskie ludy przedłużyły

napływającym do Germanii Teutonom za pierwszy przykład do poddaństwa, które sami sami upowszechnili, używszy na ten cel ludu niezamożnego [illegible] z tąd wynikłego cechą wybitną

[illegible] ludu, że nie

mogli posiadać ziemi na włas-

Dwa niemieckie wybitniejszych znawców badacze, Jerzy Ludwik Maurer, w piśmiennictwie jedno-tomowem wyżej

uważała się rada, wyszła jednakże w trzy miesiące wcześniej(2). Pierwsze mówi o gminach altanowniczych i folwarcznych, drugie o folwarcznyczm wyłącznie.

w czterotomowem dziele [illegible] na ważni po sobie idące (wszystkich jest 830) podzielonem, zachowanem także [illegible] sam [illegible] naszej pracy, a o dziele drugiem zapomnieć przy niniejszej okoliczności. Dla tego że ono jest mniej ważne dla opracowanej od nas historyi włościan [illegible] naszem za wyłączne polsko-szlacheckiej swawoli podaliśmy, nie była jej bez niemieckiej szlachty

r nazywając wiecu przy

L postanowieniem

r od pierwszego dzieła. Dowiadujemy się z niego, że są wszystko co w piśmie

(1) Geschichte der Fronhöfe, der Bauernhöfe und der Hofverfassung in Deutschland. Dwa pierwsze tomy wyszły w miesiącu Kwietniu w Erlangen roku [illegible]. Dwa drugie tamże roku [illegible].

(2) Das Salgut. Ein Beitrag zur deutschen Rechts- u. Verfassungs-Geschichte. Wyszła w miesiącu Sierpniu w Kassel roku [illegible].

343. aa.

468

wyżej od nas przywodzo-
nem, i w drugiem swem dziele orlevo-
lanowem, rozwiódł się nad
tymże przedmiotem Jerzy Landau
również w dwoch dziełach. O pracach
obu tych badaczów wspominałbym
w Dopełnieniach (T. str. 92-3) nie miał-
bym powodu przywodzić je tu powtór-
nie, gdyby nie ta okoliczność, że dzieło Meurera
orlevolanowe (Geschichte
der Fronhöfe i t. d.) podzielone na
4. wiązki po sobie idące (wszystko
lub jest 832), wymaga ażebyśmy
raz jeszcze pomówili o niem, i to
właśnie przy samym końcu hi-
storyi włościan i stosunków ekono-
micznych w Polsce. Powodem tego
jest, że my sam
pisząc za wytrykiem polsko-szlachckiej
gwarantki, nie była i nie jest jej
lecz niemieckiej szlachty utworem,
której nasza naśladowała tylko. Chcąc
to udowodnić należało wprzód poznać
rzecz, zanim się jej przyczyna wska-
zać miała.

czyli że musiał
siedzi niezależnie, ~~gdy~~ (się albo do opłat dworowi, albo do [illegible] pracować ~~[illegible]~~ (s. 191. 450), i nie mógł bez wypowiedzenia ~~[illegible]~~ za wychodźstwo (wynieść ~~się~~ ze wsi, jeżeli tego nie uczynił ~~[illegible]~~ ściągał go z [illegible] właściciel ~~sam~~ z księga (s. 455-8.).

właścicielowi roli na której się był osiedlił, należącego się

We dworze zwanym siedzibą (sidil, sdaw. sidlo) ~~[illegible]~~ żył rycerz, że swą siedzibą do ~~[illegible]~~ wnijść nie miał prawa bez zezwolenia właściciela (s. 232). Ten w niej mieszkał, siężary na poddanych nakładał, sądził (s. 399. 431. 433-5). Jeżeli z roli ubywało, musiał się ten z łaski monarchy, musiał się wyszukiwać do inwentarza [illegible] z których najstarszy [illegible] się w Niemczech r. 893 (s. 91. 398).

chłopstwo mieszkało w niem lub (Wlasł.

Klasa nie zupełnie wolnych z poddańsiego nie zrzucało w ~~[illegible]~~ niem wierzstwa (glebae adscripti) będąc (przypisany do roli (Liti, Lassi, liberi sclavi, servitores sclavi [illegible], s. 191. 820).

Wszystko [illegible] poddanych [illegible] [illegible] [illegible] medziennictwie [illegible] wychodźstwie (s. 475) i t.d. (s. 464-7), [illegible] przestawieniu w Niemczech przeszła do wielkopolski, zkąd się ~~[illegible]~~ po całej rzeszy [illegible] ~~[illegible]~~ stanie.

Stosunki ekonomiczne bywały inne w dobrach rządowych, inne w prywatnych. W pierwszych posiadał włościanin własność, lub dzierżawę i t. p., lecz ciężka szła na jego spadkobierców (s. 495–9). W drugich zamieszkała starodawna ludność Lacha posiadała z łaski dworu tylko roli, i to na wyłącznie z roli, była jej niezbędnie potrzeba (lazzi (Lach) cum qua pa-nibus et possessione, mansum cum pa-nibus lati, mansum et homo laeti cum uxore, s. 485–6).

⌈w broszurze Regulacya stosunków włościan wymieniam Lassiten

Warunków pod jakiemi lud osiadał na roli nie znamy ⌈tak dokładnie w Niemczech, jak te były w Polsce. Wsze-gniej (sam więc u nas (zaczęła się wola ludu, której się też z tej przyczyny już w XIV–XV wieku, a w XVI. rozszerzyła bez granicy miary. ⌈ ... wiedzieli, i odkąd książęta niemieccy przekształcili się panami udzielnemi ⌈ własnością całej

⌈aż do wieku XVI.

⌈Ci sami którzy wojnę chłopską przyjęli podnosili i podnieśli lud

⌈podzielili krajami

N. 48 ... 3.

między [insertion above] rzeczy będącemi, uznali [Wedy? above]
za przyjazne dla siebie utrzymać lud który na nich pracował. To
też lud [stosując się do położenia w jakiem go lata trzymały, znosił cierpliwie coraz dalej i doczekał się lepszej. Samo
ubóstwo? Same rządy przeszły się do tego, ażeby zwolna
zdejmować z niego jarzmo niewoli. Skoro się też państewko jakie zdobyło na wolność, znosiło poddaństwo, ale nie zaraz. W Szwajcaryi republikańskiej dopiero je ona wraz z ludu samą niewolą znoszącą się jednak zupełnie w latach 1790–1.)

w innych, w latach 1790–1 za...
szcze dodające się w jej rzeczypospolitej nie tylko ...

Inne rządy niemieckie
naglił do tego nie tylko przykład Francyi, lecz i wzburzenia nie raz zachodzące
ludowe w państwie austryackiem. Ta też Austrya zdziwnie [w latach 1846–8.
przezwała? się do zadośćuczynienia przeciwko ludowi
za grzechy owych cząsteczek popełnione przodków. Rzetelność
przeto, mówi Maurer (s. 828–30) zmusiła niemieckie rządy do zrozumienia tego co się z duchem narodowości niemieckiej nie zgadza. Duch tej narodowości zawsze ... radził
wdzięcznym nie oddzielać się od

dworu szlacheckiego utrzymać [illegible] chcąc go dom

[illegible] na naczyni, i były tod

[illegible] chętnie przed za dzy na-

dą, i gdzie nie były dwory szla-

checkie folgowały. gdyby wszystkich więz-

ziarni trwających nań nie zwala-

ły, gdyby nie zamcały jego sitno [illegible] lecz

podtrzymywały jeż na własną korzyść, i dobro

całych wieśniac [illegible]. Lecz/ Teraz

[illegible] obawy, z [illegible] pismo

[illegible] grodzkiego [illegible]

[illegible] Tracquiie inaczej, [illegible]

się [illegible] stało [illegible] gdy i niemiecka szlachta

więcej się nie [illegible]

nawczywszy nie zaginęła u wiczem.

w. d. 830 — z wyjątkiem korzyści Maurer historyk poddaństwa od siebie (powiedziano)

upowszechnione w średnich wiekach, "że wygodnie jest żyć pod osłoną pastorału". Widać to z opisu dóbr duchownych, w granicach biskupstwa krakowskiego leżących, od Długosza jak wyżej mówiliśmy ~~opisanych~~ udażanych. Widać z tabel prestacyjnych i z różnych piśmiennych zabytków, które obecnie na jaw wychodzą. ~~a które chcą świadczą o tem, że nie~~

Mamy i my zaiste tę samą piękną w Polsce, z tą różnicą, że co tam zrobili książęta udzielni, dziś samo robili u nas obywatele majętni. Na obywatelu ciężył i wcale uciążliwy, bo grzech i wcale rodzinny ubezwłasnowolnienia, nigdy nie dopiero w ów czas wprzód wyrażał, gdy się ci znaleźli w tem samem położeniu przez przymus, do jakiego gaśnie obywateli długo przez obojętność. Kiedy więc przez [jednakowe powiekad wypadku] dawniej u nas które do jednego wypadku, uniknąć tego samego co tam, niechże się od ludowego, niechże się polska w równości prawa obecne podatkowania usilnie u do czasu, a żeby przez wierne wykonywanie tego prawa stała się ustawodawczą zadanie dawna.

Za rzecz swą skończyłem. Kto coś lepszego odemnie nie u niej, proszę niech [illegible].

we wszystkich krajach Polski było źle ludowi, i że on także, a nie wyłącznie szlachta, miał chwile swobodne, jednakże składają i na to świadectwa, że na dobrach szlacheckich bywało mu rzadko dobrze.

Wszakże za granicami Polski gorzej było (1), i tem gorzej, że tamże nie poczuwano się za to do grzechu, i zmazać go jak u nas nie chciano dobrowolnie.

Pierwszym z polskich czywszy.

(1) Do artykułu historya rolnictwa [illegible] w pierwszym dodatku przytoczonego dodaj: ~~O Francyi porównaj artykuł w powstaniem wyż jej dzieło Dareste de la Chavanne na str. 155~~ gdzie czytamy: que la formation de seigneuries a profondement modifié le regime allodial et celui de ~~biens communaux.~~ O Niemczech rozważonej ta pismu w zakończeniu jego dzieła który ~~mówi to samo~~ mówi: Maurera w S. 132. die Grundherrschaft das Grab der freien Feldgenossenschaft, tudzież Haxthausen w dziele Ueber die Agrarverfass. od str. 159. po-

Uwolnieniu naszego ludu z niewoli. 472 145

VI. Do czytelnika

~~po przeczytaniu~~ ~~~~ tk. ~~~~ ~~~~ trzecięgo ~~~~ ~~~~ Depet ~~~~ historyi ~~~~ poddaństwo słow. łańskich ~~~~ ~~~~

~~Przeczytaniu ~~~~ przedstawionemu do rozważenia historyi włościan i stosunków ekonomicznych w Polsce.~~

Po przeczytaniu rozprawy nagrodą uwieńczonej.

Przedstawiliśmy ci Łaskawy czytelniku, jak nieznane starożytnemu światu samo tylko niewolnictwo zacząwszy Rzymianie kształtować na poddaństwo, znaleźli w tem naśladowców w średniowiecznych Niemcach. Ci rzeczone poddaństwo usystematyzowawszy, po całej go Europie upowszechnili. Przyznać im do ~~przy tem~~ na-

114 6

leżą, że wszelkich użyli na to możebnych środków, ażeby wynikający ztąd stosunek prawa już w pierwotnej ojczyźnie swej, w Skandynawii już, głębiej znanego mglisto w głębi rozwinąć w ~~Germanii w dobrej [illegible]~~

~~nie się im nie ze wszystkiem udało, nie koniecznie ich samych winić się do należy, albowiem wielce wszystkie ...okoliczności, pod których wpływem stosunek ów rozwijali. Wykazali to dwa niemiecko-włościańskich stosunków badacze, Jerzy Ludwik Maurer, w pisemku jedno~~

551.

[..]mowem wyżej od [..]as wspomnionem, w drugiem dziele swojem czterotomowem, tudzież Jerzy Landau, [..]tynie co tamto o[..]kazało się roku, wyszło jednakże o trzy miesiące później (2). Pierwsze mówi o gminach autonomicznych i folwarcznych, dru[..]

(1) Geschichte der Fronhöfe, der Bauernhöfe und der Hofverfassung in Deutschland. Dwa pierwsze tomy wyszły w miesiącu kwietniu w Erlangen 1862. Dwa drugie tamże 1863.

(2) Das [..]. Ein Beitrag zur deutschen Rechts- u. Verfassungs Geschichte. Wyszło w miesiącu Sierpniu w Kassel 1862.

O cztero-tomowem dziele jego (Geschichte der Fronhöfe), na 85 [..]ciągi po sobie idące (wszystkich jest [..]830) podzielonem, zachowałem sobie więcej natrącić nieco przy

[również w dwuch dziełach. O jednych i drugich [..] w Dopełnieniach (I. Nr. 92–3.) wspominałem wyżej nie mam powodu do znowu wspominać ich, zwłaszcza o drugiego dziełach, mniej niż [..], o stosunkach ekonomicznych włościan mówiących, z przyczyny, atoli że się z pracami pierwszego [..] rzecz ma inaczej [..] przede o [..]

samym końcu swej pracy, ażeby wykazać

pomówić przy innej sposobności, dla tego, że ono jest mniej ważne dla opracowanej od nas historyi włościan od pierwszego

że to wszystko co w za wybryki polsko-szlacheckiej swawoli podaliśmy, nie było jej lecz niemieckiej szlachty wynalazkiem.

poznać wśród rzecz, zanim się przyczyna jej opowiedzieć mia-

historyi włościan i stosunków ekonomicznych w Polsce

gdy tak było, należało przeto